



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY | INSTYTUT JEZYKOZNAWSTWA

Mateusz Kminikowski

Niemieckie stereotypy antroponimiczne

ROZPRAWA DOKTORSKA

Promotor

Dr hab. Jarosław Pacuła, prof. UŚ

Promotor pomocniczy

Dr Mariusz Jakosz, prof. UŚ

Katowice, 2024 r.

SPIS TREŚCI

Tytułem wstępu: cele badań oraz ogólne założenia teoretyczne i metodyczne rozprawy	3
I. Stereotyp jako przedmiot obserwacji naukowej	11
I.1. Mit a stereotyp. Definiowanie stereotypu	11
I.2. Teorie na temat powstawania stereotypów, ich zmienności i pełnionych przez nie funkcji	20
I.3. Stereotyp narodowy (etniczny)	28
I.4. Auto- i heterostereotyp narodowy (etniczny)	32
I.5. Stereotyp jako obiekt rozważań językoznawczych	35
I.5.1. Stereotyp językowy w kontekście analiz językowego obrazu świata	36
I.5.2. Stereotypy onimiczne	40
I.6. Badania stereotypów narodowych (etnicznych) w naukach społecznych i humanistycznych – przegląd literatury	45
II. Antroponimy jako przedmiot obserwacji etno- i socjolingwistycznej	63
II.1. O tak zwanym zwrocie kulturowym w badaniach onomastycznych. Założenia onomastyki kulturowej	65
II.2. Antroponomastyka jako subdyscyplina onomastyki	71
II.3. Imiona i nazwiska w kręgu zainteresowań antroponomastyki	73
II.3.1. Imiona i nazwiska – ich miejsce w systemie antroponimicznym i pełnione przez nie funkcje	73
II.3.2. Imię i nazwisko w kulturze polskiej. Historia i terażniejszość	76
II.3.3. Klasyfikowanie imion i nazwisk polskich (w językoznawstwie polskim)	86
II.3.4. Imię i nazwisko w kulturze niemieckiej. Historia i terażniejszość	92
II.3.5. Klasyfikowanie imion i nazwisk niemieckich (w językoznawstwie niemieckim)	100
III. Niemieckie stereotypy onimiczne – analiza materiału	109
III.1. Autostereotypy antroponimiczne Niemców	115
III.1.1. Autostereotypy antroponimiczne – imiona	116
III.1.1.1. Postrzeganie przez Niemców wartości imienia w życiu człowieka	116
III.1.1.2. Postrzeganie przez Niemców imion jako wykładników tożsamości ich nosicieli	119
III.1.1.3. Autoidentyfikowanie się Niemców z imionami męskimi	122
III.1.1.4. Autoidentyfikowanie się Niemców z imionami żeńskimi	143
III.1.1.5. Uwaga dodatkowa	165
III.1.1.6. Od stereotypu nazewniczego do stereotypowego obrazu Niemca i Niemki – nosicieli określonych imion	167

III.1.2. Autostereotypy antroponimiczne – nazwiska	179
III.1.2.1. Postrzeganie przez Niemców wartości nazwiska w życiu człowieka	179
III.1.2.2. Postrzeganie przez Niemców nazwisk jako wykładników tożsamości ich nosicieli	183
III.1.2.3. Autoidentyfikowanie się Niemców z nazwiskami	188
III.1.2.4. Nazwiska niemieckie jako stereotypy antroponimiczne – uogólnienie	215
III.1.3. Grafia niemiecka a identyfikowanie autostereotypów antroponimicznych	218
III.2. Niemiecki heterostereotyp antroponimiczny Polaka	221
II.2.1. Imiona	221
III.2.2. Nazwiska	230
Podsumowanie	264
Bibliografia	271
Spis elementów graficznych – ilustracji, tabel, wykresów	288
Streszczenie, słowa kluczowe	282
Zusammenfassung, Schlüsselwörter	293
Summary, keywords	294

Tytułem wstępu: cele badań oraz ogólne założenia teoretyczne i metodyczne rozprawy

Treść rozprawy, zatytułowanej *Niemieckie stereotypy antropoonimiczne*, wpisuje się w nurt rozważań z zakresu lingwistyki antropologicznej, która – wedle założeń poczynionych przez Piotra Chruszczewskiego – łączy w sobie różne aspekty „językoznawstwa kontaktu zewnątrzspołecznego” oraz „językoznawstwa kontaktu wewnątrzspołecznego”¹. Oczywiście, perspektywa ta nie jest jakimś *novum* w badaniach lingwistów, bo przecież wyrasta ze znanej hipotezy Sapira-Whorfa, wedle której język jest: po pierwsze, „zjawiskiem społeczno-poznawczo-kulturowo-komunikacyjnym, a nie jedynie środkiem i narzędziem porozumiewania się”², po drugie, „psychofizycznym nośnikiem myśli o charakterze społeczno-kulturowym i stanowi rezultat procesów i sposobów poznania taki, że myśli spełniają się w języku”³, a po trzecie, „jest zarazem interpretacją i aksjologizacją rzeczywistości”⁴. Z tego wszystkiego wyłaniają się inne kwestie, kluczowe dla zaprezentowanych w rozprawie badań: pierwsza sprawa to, uznanie, że praktyki językowe, mieszczące się w obrębie praktyk kulturowych, podtrzymują więzi społeczne i przez to są też emblematami różnic społecznych⁵, z kolei druga – to przyjęcie, że konkretne fakty i zjawiska językowe odzwierciedlają komponenty „semiotycznego systematoidu”⁶, są „zrelatywizowane do danej wspólnoty kulturowo-komunikacyjnej”⁷. Jest oczywiste, że dotyczy to również sfery nazw własnych, do czego nawiązuje Mariusz Rutkowski, opisując „nowe” drogi rozwoju onomastyki:

[...] można spróbować rozważyć ewentualne „powinności” społeczne bądź „służebność” onomastyki. Wyłania się tu co najmniej kilka zagadnień, różniących się zarówno perspektywą oglądu samych nazw, jak i przełożeniem wyników tego oglądu na kwestie różnie pojmowanej użyteczności.

Badanie nazw w sferze nominacyjnej, a więc odsłanianie różnych elementów aktu nominacyjnego oraz procesu historycznego kształtowania się nazw, prowadzące do ustaleń etymologicznych lub strukturalnych (formalnojęzykowych) może dać wgląd w kategorie istotne

¹ P. Chruszczewski, *Językoznawstwo antropologiczne. Zadania i metody*, Wrocław 2011, s. 75. Por. J. Bartmiński, *Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna?*, [w:] *Język a Kultura. Tom 20: Tom jubileuszowy*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2008, s. 15–23.

² J. Anusiewicz, *Językoznawstwo kulturowe*, Wrocław 1995, s. 113.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ W. Foley, *Anthropological Linguistics. An Introduction*, Oxford 1997, s. 40.

⁶ J. Anusiewicz, *Językoznawstwo kulturowe...*, s. 57.

⁷ Tamże.

z punktu widzenia zaangażowanych badań humanistycznych. Mam tu na myśli możliwość odtworzenia takich aspektów, jak nierówności społeczne i uprzywilejowanie klasowe szlachty – warto zwrócić uwagę na formowanie się modeli nazwisk szlacheckich, ich kategoryzowanie jako wzorców nazwotwórczych np. we wtórnych procesach nadawania nazwisk przedstawicielom innych grup społecznych (np. zasymilowanym Żydom). Postrzeganie innych/ obcych, a więc również autokonstruowanie tożsamości grupowej, odzwierciedlone jest choćby w najbardziej rozpowszechnionym nazwisku polskim: *Nowak*.

Podobnie zresztą jak kategoryzowanie rozmaitych cech wyodrębnianych w procesie nadawania przydomków, przechodzących następnie w protonazwiska – w polskim ludowym uniwersum aksjologicznym podstawowe były bardzo określone kategorie estetyczne, witalne, moralne, poznawcze i „odczuciowe” [...]. Warto podkreślić, że już najbardziej klasyczne klasyfikacje staropolskich nazwisk [...] ujawniają kategorie, które wiążą się z przynależnością terytorialną, rodzinną, etniczną, z wykonywanym zawodem i charakterystyką fizyczno-psychiczną.

Z pewnością możliwe jest przeprowadzenie na tej podstawie bardziej szczegółowych analiz oraz w efekcie wyodrębnienie również innych czynników, które odzwierciedlają relację podporządkowania/ zależności/ dominacji, ujawniają (niekoniecznie uświadamiane, ale istniejące na poziomie społecznie relewantnym) przejawy nierówności i dyskryminacji, mogą też świadczyć o próbach wykluczenia (poprzez napiętnowanie)⁸.

Przeprowadzone i zaprezentowane w rozprawie analizy wiążą się z tak zwanym zwrotem kulturowym w badaniach onomastycznych⁹. Pracując nad zagadnieniem, poszukiwana jest odpowiedź na pytanie, czy (i jakie) w sferze własnej języka niemieckiego, a dokładniej: osobowych nazw własnych, istnieją pewne regularności o charakterze lingwistyczno-kwantytatywnym czy historyczno-kulturowo-społecznym, które bezpośrednio wpływają na obraz, stereotyp Niemców. W obszarze obserwacji pozostaje jednak zweryfikowanie, jaki jest udział tendencji lub mód nazewniczych w kształtowaniu się autostereotypu, ale również w budowaniu heterostereotypu (to zostało zweryfikowane na przykładzie obserwacji sposobu postrzegania przez Niemców nazw dotyczących Polaków). Zbiór nazw pozyskany w drodze przeprowadzonej ankiety, skorzystania ze statystyk prowadzonych przez instytucje niemieckie oraz ekscerpcji danych z tekstów kultury potraktowano jako zamkniętą zbiorowość statystyczną, na której podstawie można

⁸ M. Rutkowski, *Co bada i czemu służy onomastyka? Kilka refleksji w kontekście nowej humanistyki*, „Prace Językoznawcze” XXIII, 2, 2021, s. 37–38.

⁹ D. Lech-Kirstein, *Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 30, 2015, s. 85–95; *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*, red. M. Czachorowska, Ł. M. Szewczyk, Bydgoszcz 2000.

zrekonstruować – przynajmniej w wymiarze nazewnictwa osób – i dawny, i współczesny językowy obraz narodowości¹⁰. Z tego także wynika perspektywa oglądu całego zagadnienia, którym się zajęto – materiał badawczy podlega obserwacji opartej na dwóch filarach: pierwszy z nich to metody wykorzystywane w analizach etnolingwistycznych, z kolei drugi to metody i techniki wypracowane i z powodzeniem wykorzystywane w socjolingwistyce.

Jeśli chodzi o pierwszy aspekt (osadzenie badań w nurcie opisu językowego obrazu świata), to szczególne miejsce w obserwacjach zajmuje analiza stereotypów językowych. Wprawdzie powstało już sporo prac z tego zakresu¹¹, przy czym jeden z aspektów zagadnienia nadal pozostaje poza obszarem szerszych, pogłębionych analiz – to stereotyp nazewniczy. W badaniach przyjęto ogólne założenie, że stereotyp to „subiektywnie determinowane wyobrażenia przedmiotu [...], będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych”¹², „werbalny wyraz przekonania skierowanego na grupy społeczne lub na jednostkę jako członka tej grupy”¹³. Natomiast stereotyp onimiczny potraktowano jako konotacje, asocjacje, wyobrażenia związane z nazwami własnymi (w tym także z ich komponentami, elementami strukturalnymi¹⁴) przedstawicieli jakiegoś narodu/jakiejś grupy etnicznej (antroponimami) uznawanymi za typowe przez konkretną nację, a co za tym idzie – jako zestaw wartościujących sądów związanych z daną nazwą, które są rezultatem uwikłania jej w kontekst kulturowy i językowy¹⁵. Założono bowiem, że tak pojmowane stereotypy nazewnicze

¹⁰ K. Skowronek, *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne*, Kraków 2001.

¹¹ Zob. m.in. prace Aleksandry Niewiary: *Imagologia – pamięć zbiorowa – umysł i kultura*, Katowice 2019; *Kształty polskiej tożsamości. Potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI-XX wiek)*, Katowice 2010; *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku*, Katowice 2000.

¹² J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem (na przykładzie stereotypu matki)*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 64–65.

¹³ U. M. Quasthoff, *Etnocentryczne przetwarzanie informacji. Ambivalencja funkcji stereotypów w komunikacji międzykulturowej*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki...*, s. 13.

¹⁴ Por. uwagę Jerzego Bartmińskiego: „Pojęcie stereotypu jest [...] odnoszone do dwu różnych płaszczyzn języka: formalnej bądź semantycznej. Są to zresztą raczej dwie tendencje badawcze, niż kontrastujące ujęcia, w obu bowiem obecne jest nastawienie na nierozdzielanie formy i znaczenia w opisie językowym” (J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007, s. 65).

¹⁵ M. Jaracz, *Stereotyp onimiczny w przysłowiaach polskich*, „Studia Językoznawcze” 2, 2003, s. 113–123; też, *Socjolingwistyczne uwarunkowania formacji nazwiskowych z -owicz, -ewicz w „Herbarzu polskim” Adama Bonieckiego*, „Linguistica Bidgostiana” III, 2006, 86–97; J. Pacuła, *Szablony nazewnicze Żyda w polszczyźnie i innych językach słowiańskich*, [w:] *Badanie i projektowanie komunikacji. Tom 5*, red. M. Grech, A. Siemes, Wrocław 2016, s. 165–192; Tenże, *Polskie i rosyjskie egzoetnonimy i przezwiska Żyda w kontekście stereotypu językowego*, [w:] *Linguarum Silva. Tom 1: Opozycja – przeciwieństwo – kontrast*, red. B. Mitrenga, Katowice 2012, s. 135–148.

mogą być potraktowane jako obrazy ideacyjne (schematy wyobrazeniowe)¹⁶ i jako takie mogą być one konstruowane między innymi na podstawie znaczenia etymologicznego nazw własnych oraz konotacji semantycznych oraz kulturowych. Przyjęto, że znaczenia słów są interpretacją świata, zatem również nazwy własne mogą wiele powiedzieć o osobach ich używających i je nadających oraz ich stosunku do odmiennych narodowości bądź innych grup społecznych. Jednocześnie trzeba podkreślić, że właściwe odczytanie poszczególnych antroponimów nie może się odbywać w oderwaniu od realiów, w których się one zrodziły i funkcjonują, bez uwzględnienia tzw. wiedzy przyjęzykowej¹⁷, uzupełniającej i wzbogacającej ich interpretacje. Stąd też – co już zasygnalizowano – zróżnicowane źródła, z których wyekscerpowano materiał. Są to między innymi niemieckie dowcipy, które mają charakter zabawowy i przez to są słabiej skrępowane przez tzw. poprawność polityczną, więc stanowią wiarygodne źródło do zrekonstruowania, poznania autentycznych (o)sądów o innych. Otóż ludyczność i zabawowość łamią bowiem wyznaczone kulturowo (przez kulturę) wszelkie granice tabu środowiskowego, obyczajowego czy politycznego, niejako uwalniając rzeczywiste (a więc nie tylko deklarowane) odczucia i postawy wobec osób, zjawisk, sytuacji, frazeologizmy niemieckie, szczególnie przysłowia i powiedzenia (które utrwaliły obecne w jakimś kręgu kulturowym postrzeganie cech danej narodowości w powiązaniu z konkretnym imieniem lub nazwiskiem). Tworząc „bazę” materiałową, uwagę skupiono również (a w zasadzie – przede wszystkim) na informacjach uzyskanych w drodze pogłębionej ankiety przeprowadzonej wśród Niemców. Zamieszczone w niej pytania i pokaźna liczba pozyskanych informacji zwrotnych niewątpliwie ujawnia obecną współcześnie stereotypizację narodowości poprzez konkretne antroponimy, ale też przez typy/struktury antroponimów). W rozważaniach oparto się również na danych statystyczno-demograficznych, a dotyczących frekwencji imion i nazwisk w Niemczech i Polsce¹⁸. Uznano bowiem, że mogą one stanowić ciekawy punkt odniesienia dla wcześniej pozyskanych szablonów nazewniczych uobecniających się w myśleniu i mówieniu potocznym.

¹⁶ Zob. A. Awdiejew, G. Habrajska, *Komponowanie sensu w procesie odbioru komunikatów*, Łódź 2010.

¹⁷ J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem...*, s. 64–65.

¹⁸ Szczególne miejsce wśród źródeł informacji zajmują opracowania/bazy danych: *Namenforschung.net* (<https://www.namenforschung.net/>), *Das Digitale Familiennamenwörterbuch Deutschlands [DFD]* (<https://www.namenforschung.net/dfd/>), *Der Deutsche Familiennamenatlas [DFA]* (<https://www.namenforschung.net/dfa/>); K. Skowronek, *Współczesne nazwisko polskie...*; W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983; K. Rymut, *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*, Kraków - Warszawa 2005; K. Rymut, *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. 1–10, Kraków 1992–1994; *Nazwiska występujące w rejestrze PESEL z uwzględnieniem nazwisk osób zmarłych*, „Otwarte Dane” – Serwis Rzeczypospolitej Polskiej <https://dane.gov.pl/pl/dataset/568,nazwiska-wystepujace-w-rejestrze-pesel> (dostęp: 28 I 2024).

Jak widać, pozyskiwanie materiału badawczego ściśle łączy się ze sposobami zbierania danych do analiz socjolingwistycznych i etnolingwistycznych. Podobnie przedstawia się sprawa sposobu analizy materiału. Opiera się ona na statystyce lingwistycznej – sondażach, ankietach, wywiadach¹⁹. Przyjęto, że „metody te dają możliwość wysnuwania wniosków o całym badanym materiale językowym (na przykład o dyskursie, stylu funkcjonalnym, tekście, słowach) na podstawie analizy jego stosunkowo niedużej części [...]; wnioski te są przy tym wiarygodne, ponieważ margines błędu jest tu dość niewielki”²⁰. Autorowi niniejszej rozprawy (z wykształcenia będącemu również ekonomistą) bliskie jest stanowisko niektórych językoznawców, że najbardziej wiarygodna w badaniach jest metoda ilościowa, która daje też szansę na stawianie lub obalanie hipotez, ukazując jednocześnie jakościowe argumenty materiałowe²¹. W swoim stanowisku autor rozprawy nie jest jednak aż tak skrajny – uważa bowiem, że w obserwacjach lingwistycznych statystyka – choć nieraz przeważająca w samym zbieraniu, selekcyonowaniu i wykorzystywaniu informacji – mimo wszystko powinna spełniać rolę służebną, tj. uzupełniać i uściślać analizę jakościową²². W wyniku sięgnięcia po metody badawcze obecne w socjolingwistyce i skorelowania ich z obserwacjami o charakterze etnolingwistycznym daje możliwość w miarę pełnego poznania podłoża występujących wśród Niemców konotacji semantycznych niemieckich nazw osobowych, jak i polskich antroponimów²³. Zestawienie takie daje także możliwość ocen tego, jaka jest relacja między stereotypami nazewniczymi a świadomością językową Niemców i ich wyobrażeniami na temat nazw własnych Polaków. Ponadto daje szansę na stosunkowo łatwe zidentyfikowanie źródeł (uwarunkowań czasowych, historycznych i społecznych²⁴) wartościowania poszczególnych antroponimów.

¹⁹ P. Guiraud, *Zagadnienia i metody statystyki językoznawczej*, tłum. M. Kniaginina, Warszawa 1966; *Statystyka w językoznawstwie*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1991, s. 334; Z. Saloni, *Statystyka językoznawcza*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1999, s. 556.

²⁰ J. Jedlikowska, *O (nie)istnieniu efektywnych metod statystycznych w badaniach językoznawczych nad tekstem konstytucji*, „The Peculiarity of Man” 28, 2018, s. 195. Por. J. Sambor, *Badania statystyczne nad słownictwem (na materiale „Pana Tadeusza”)*, Wrocław 1969.

²¹ Zob. m.in.: W. Mańczak, *Problemy językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1996, s. 8; R. Hammerl, J. Sambor, *O statystycznych prawach językowych*, Warszawa 1993, s. 16; R. Hammerl, J. Sambor, *Statystyka dla językoznawców*, Warszawa 1990, s. 24.

²² K. Skowronek, *Współczesne nazwisko polskie...*, s. 123; W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy...*, s. 28.

²³ K. Pisarkowa, *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze” XVII, 1, 1976, s. 5–6; B. Walczak, *Z dziejów pewnego stereotypu nazewniczego (szlacheckie nazwiska na -ski, -cki)*, [w:] *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej*, red. E. Homa, Szczecin, s. 275–281.

²⁴ A. Cieślíkowa, *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 269–276.

Rozważania przedstawione w rozprawie ogniskują się wokół kontrastywnego ujęcia kategorii auto- i heterostereotypu nazewniczego. Odwołanie do dotychczasowych badań bezpośrednio spokrewnionych ze wskazanym problemem, a prowadzonych na gruncie językoznawstwa niemieckiego i – zarazem – polskiego, jest niemal niemożliwe. Nawet wstępna ocena literatury bezpośrednio związanej ze stereotypami onimicznymi pozwala zauważyć, że jest to zbiór niezwykle ubogi – tak w przestrzeni polskich badań, jak i w nauce niemieckiej. W tym też autor rozprawy dostrzega jeszcze jedną wartość przeprowadzonych przez siebie badań.

* * *

Niniejsza praca posiada tradycyjny, tj. trójdzielny, podział – skomponowana jest z trzech rozdziałów (dwóch o charakterze teoretyczno-metodologicznym i jednego analitycznego), które poprzedza słowo wstępne, a wieńczy podsumowanie.

We wstępie nie tylko nakreślono motywacje podjęcia tematu oraz wskazano ogólne i szczegółowe cele badań, ale także przedstawiono założenia teoretyczne i metodologiczne (czy raczej: metodyczne) analiz. Niezbyt pogłębiona w tej części opracowania prezentacja kwestii teoretycznych i metodologicznych jest – przynajmniej w ocenie autora – uzasadniona, wszak w dalszych partiach pracy każde z zagadnień zostało omówione znacznie obszerniej; tym samym uniknięto powtarzania niektórych treści, a jednocześnie umożliwiono powiązanie ich z innymi zagadnieniami wymaganymi dla oddania pełnego obrazu problemów podnoszonych w pracy i wprost związanych z analizowanym tematem.

Rozdział pierwszy podejmuje zagadnienie stereotypu jako przedmiotu obserwacji naukowej. Poruszono w nim zagadnienia szczegółowe, tj. kwestię podobieństw i różnic między stereotypem a mitem, problem różnego definiowania stereotypu oraz teorii dotyczących źródeł stereotypów, ich zmienności i pełnionych przez nie funkcji. Odrębny podrozdział poświęcony jest tematowi stereotypów narodowych (etnicznych), a po nim usytuowano rozważania związane z auto- i heterostereotypem narodowym. W dalszej części omówiono stereotyp jako obiekt rozważań językoznawczych, eksponując węższe zagadnienia z tym związane: po pierwsze, zwrócono uwagę na stereotyp jako problem pozostający w kręgu analiz językowego obrazu świata; po drugie, podjęto próbę zdefiniowania stereotypu onimicznego i – dokładniej – atroponimicznego; po trzecie, odniesiono się do stanu badań stereotypów narodowych (etnicznych) w naukach społecznych i humanistycznych, zamieszczając klarowny przegląd literatury z tego zakresu.

Rozdział drugi – *Antroponimy jako przedmiot obserwacji etno- i socjolingwistycznej* – również ma charakter teoretyczno-metodologiczny. Podniesiono w nim następujące zagadnienia szczegółowe: zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych i założenia onomastyki kulturowej, antroponomastyka jako subdyscyplina onomastyki (w tym odrębnie omówione zostały imiona i nazwiska – ich miejsce w systemie antroponimicznym oraz pełnione przez nie funkcje), klasyfikowanie imion i nazwisk w językoznawstwie polskim i niemieckim, funkcjonowanie imion i nazwisk w kulturze polskiej i niemieckiej.

Rozdział trzeci – najobszerniejszy – zawiera analizę materiału. Podstawę materiałową stanowią dane pozyskane od uczestników sondażu przeprowadzonego pomiędzy 20 VI 2021 r. a 24 XI 2022 r. W badaniu wzięły udział wyłącznie osoby pełnoletnie, reprezentujące różne landy Niemiec. W pierwszej części ankiety, ukierunkowanej na zbadanie autostereotypów, wzięło udział 279 osób, z czego za reprezentatywną liczbę uznano 250 formularzy odpowiedzi (w takiej ilości zostały wypełnione w całości). Uczestnikami drugiej części badania – tzn. poświęconemu analizie niemieckich heterostereotypów antroponimicznych Polaków – było znacznie mniej osób: 127 osób wypełniło ankiety w całości. Wypada dodać, że udział w obu częściach sondażu był dobrowolny i anonimowy.

W tej części pracy wnikliwej obserwacji poddano osobowe nazwy własne, ujmując materiał w dwie grupy (rozpatrując go w dwóch kierunkach) – pierwsza to zbiór propriów analizowanych pod kątem niemieckich autostereotypów nazewniczych, z którego jednocześnie wyłaniają się konkretne stereotypy antroponimiczne (w pracy rozumiane zarówno jako całe nazwy własne, jak też jako komponenty antroponimów decydujące o uznaniu przez Niemców określonych struktur antroponimicznych za mniej bądź bardziej typowe), natomiast drugą grupę stanowią imiona i nazwiska Polaków oraz określone formy nazwiskowe, które w świetle informacji pozyskanych od respondentów należy uznać za niemieckie heterostereotypy onimiczne. Rozważania ze wskazanych zakresów uzupełniają ważne z punktu widzenia badań etno- i socjolingwistycznych informacje dotyczące stosunku Niemców do imion i nazwisk jako wartości istotnych w życiu człowieka, a także postrzegania przez Niemców imion i nazwisk jako swoistych wykładników (wskaźników) tożsamości narodowej. Ponadto w rozdziale nawiązano do relacji zachodzącej pomiędzy nazwami i strukturami nazewniczymi widzianymi jako stereotypy onimiczne a asocjacjami dotyczącymi samych nazw jako komponentami stereotypów etnicznych. Analizom towarzyszą również odwołania do różnych tekstów kultury

i danych statystycznych, uzupełniające bieżące obserwacje zgromadzonego materiału, a niejednokrotnie weryfikujące stawiane tezy, wyprowadzane wnioski.

Opracowanie wieńczy podsumowanie, po którym zamieszczono wykaz wykorzystanej literatury, spis tabel, wykresów i ilustracji, jak też streszczenia w językach polskim, angielskim i niemieckim.

I. Stereotyp jako przedmiot obserwacji naukowej

Zagadnieniami stereotypu i stereotypizowania zajmowało się i zajmuje się wielu badaczy – tak reprezentujących nauki humanistyczne, jak i społeczne. Zasadniczo za inicjatora naukowych obserwacji problemu uznaje się Waltera Lippmanna, który już w 1922 roku dał solidny fundament pod kolejne sto lat badań nad stereotypem, publikując dzieło zatytułowane *Public Opinion*. Postawił on tezę, że człowiek konstruuje swoją wiedzę o świecie, postrzega go poprzez obrazy dotyczące świata zewnętrznego, przy czym „te przyjmują różnorodną postać: schematów, szablonów, skryptów, ale zawsze sugerują, jakie informacje powinny zostać przyswojone i zapamiętane, a jakie można zmarginalizować czy wręcz pominąć”²⁵. Jak zauważa Jerzy Bartmiński, Lippmann akcentuje pragmatyczną funkcję badanego zjawiska, twierdząc, że

stereotypy to część wielopoziomowego systemu komunikacji społecznej, korzystającego z uproszczonych schematów poznawczych; stereotypy, będące wyobrażeniami „ludzi i rzeczy” [...], są zakorzenione w elementarnych mechanizmach ludzkiego interpretowania rzeczywistości, zawierającego tak podstawowe operacje, jak wybór, uogólnienie i wartościowanie. Wchodzą i do kodu językowego, i do społecznych norm, i do praktyki językowej (operacji wypowiedzientwórczych). Stanowią istotny składnik językowego obrazu świata i kodu kulturowego [...]. Jako produkt mechanizmów psychologicznych i społeczno-kulturowych są nieusuwalne, choć w pewnym sensie mogą być poddane świadomemu kształtowaniu²⁶.

I.1. Mit a stereotyp. Definiowanie stereotypu

Kiedy wspomina się o mitach, zazwyczaj rozumie się je jako opozycję myślenia logicznego, pewną alogiczność, irracjonalność, przeciwieństwo do *logos*. Otóż już starożytni traktowali mit jako coś innego niż rozsądek czy racjonalny logiczny umysł, jako coś „mieszkającego” na obrzeżach rozumu. Warto przy tym zaznaczyć za Gernotem Böhme, że „[o]wa inność rozsądku jawi się tu jako natura, cielesność, umiejętność kreacji

²⁵ W. Lippmann, *Public Opinion*, New Brunswick - London 1922, s. 5–7.

²⁶ J. Bartmiński, *Nasi sąsiedzi w oczach studentów (z badań nad stereotypami narodowymi)*, [w:] *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995, s. 259–260.

wyobrażeń/fantazji, pożądanie, uczucia, tj. wszystko to, co pozostaje niezależne od rozumu i rozsądku²⁷. Czasami jednak mit bywa rozumiany podobnie jako stereotyp, szczególnie jeśli zwróci się uwagę na istotę obu. Tę bliskoznaczość (analogię) można dostrzec ot choćby w następujących definicjach: Emil Angehrn twierdzi, że „[m]it to próba potwierdzenia własnej tożsamości”²⁸, z kolei Hans Henning Hahn zaznacza, że to „[s]tereotyp jest drogą do znalezienia siebie”²⁹. Tym, co łączy oba ujęcia, jest fakt, że zarówno mit, jak i stereotyp, odnoszą się do wyobrażeń związanych z uwarunkowanym historyczno-społecznie procesem ustalania tożsamości grup etnicznych przez nie same, niejako w drodze aktu twórczej działalności kolektywnej i sytuowania siebie na tle innych społeczności mownych.

Matthias Freise proponuje rozbitcie „porządku rzeczy” na trzy: mit, kulturę i stereotyp. Badacz podkreśla, że istnieje pewien funkcjonalno-historyczny związek pomiędzy stereotypem a mitem. Twierdzi też, że stereotyp to swoisty produkt uboczny procesów kulturowych (niem. *das „Endlager” des kulturellen Prozesses*)³⁰. Dla naukowca i mit, i stereotyp są ściśle związane z apriorycznością sądu, więc w obu przypadkach nie ma większego znaczenia czynnik *ratio*, tj. rozumu/rozumowania, a co więcej – nie są one oparte na doświadczeniu jednostki, lecz na założeniu *a priori*, że informacja, która jest w nich zawarta, jest (jedyną) „prawdziwą” treścią. Zarówno mit, jak i stereotyp są popularnymi elementami specyfiki kulturowej występującymi w większości społeczności mownych (wspólnot komunikatywnych), zatem oba zjawiska częstokroć „zagościły na stałe” w kolektywnej świadomości społecznej grup etnicznych³¹. Mity i stereotypy warunkują również działania (zachowania) ludzkie³², wszak te wynikają z przyjętego w danej społeczności reżimu prawdy³³. Co przy tym ważne, to to, że mity w przeciwieństwie

²⁷ G. Böhme, *Kants Kritik der Urteilskraft in neuer Sicht*, Frankfurt am Main 1999, s. 13: „Das andere der Vernunft, das ist inhaltlich die Natur, der menschliche Leib, die Phantasie, das Begehren, die Gefühle – oder besser: all dieses, soweit es sich die Vernunft nicht hat aneignen können” – tłumaczenie własne. Tematem „inności rozumu/rozsądku” zajmowali się także m.in. następujący badacze: P. Bürger, *Zur Kritik der idealistischen Aesthetik*, Frankfurt am Main 1983; E. Angehrn, *Die Überwindung des Chaos. Zur Philosophie des Mythos*, Frankfurt am Main 1996, s. 13–17.

²⁸ E. Angehrn, *Die Überwindung des Chaos...*, s. 18: „Der Mythos ist Teil einer »Selbstvergewisserung«” – tłumaczenie własne.

²⁹ H. H. Hahn, *Stereotyp, Identität und Geschichte. Die Funktion von Stereotypen in gesellschaftlichen Diskursen*, Oldenburg 2002, s. 271: „Stereotypen als Weg zur »Selbstfindung«” – tłumaczenie własne.

³⁰ M. Freise, *Stereotyp und Kulturmythos in der Kultur des 20. Jahrhunderts*, Göttingen 2003, s. 6–7.

³¹ W. Szostak, *Mity i stereotypy w komunikacji politycznej*, [w:] *Mity i stereotypy w polityce. Przeszłość i teraźniejszość*, red. A. Kosińska-Metryka, M. Gołaś, Toruń 2010, s. 24.

³² A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie*, Warszawa 1981, s. 127.

³³ P. Chruszczewski, *Językoznawstwo antropologiczne...*, s. 170.

do stereotypów cechują się większą elastycznością, podatnością na zmiany, różnego formatu transformacje, interpretacje³⁴. Stereotyp jest bowiem zjawiskiem bardziej „celowanym”, tj. „konkretnie uogólnia”, desygnuje do konkretnego obiektu, osoby czy grupy osób, w sposób ogólny, wskutek czego jest w mniejszym stopniu podatny na modyfikacje.

Współczesne mity są zazwyczaj rozumiane jako irracjonalne wyobrażenia na temat rzeczywistości, mające silne nacechowanie emocjonalne, przy czym każdorazowo wyobrażenia te mają charakter wolicjonalny – negatywny lub pozytywny³⁵. Mity, posiadając charakter swoistego sacrum i stanowiąc dla kogoś oparcie czy argument dla postrzegania czegoś w ogólnie przyjętych kategoriach, wykazują cechy stereotypu³⁶.

Z uwagi na zakres analiz podjętych w niniejszym opracowaniu poniżej zaprezentowano zagadnienie stereotypu obecne w badaniach polskich i niemieckich. Już wstępna lektura opracowań wykazuje, że zarówno w niemieckich, jak i polskich obserwacjach problemu występują duże podobieństwa oglądu, np. akcentuje się przede wszystkim wysocę wartościujący/emocjonalny charakter stereotypów lub eksponuje sprawę kontekstów historycznych jako podwalin stereotypizacji.

Ogólnie rzecz ujmując, stereotypy występują we wszystkich społecznych wymiarach: istnieją stereotypy między innymi związane z zawodem (np.: rozproszony profesor, odrealniony naukowiec, „kujon”, podejrzany przedstawiciel ubezpieczeniowy, hektycznie działający i arogancki manager), dotyczące wyznania lub religii (np.: fanatyczny muzułmanin, dogmatyczny katolik), odnoszące się do stanów społecznych (np.: burżuj – wyzyskiwacz, proletariusz – prostak, drobnomieszczanin o ciasnych poglądach) lub płcią (np. kobieta za kółkiem)³⁷. Czym wobec tego jest sam stereotyp, co kryje się pod tak brzmiącym terminem? Uta Quasthoff, znana niemiecka badaczka stereotypów, stwierdza, że „[s]tereotyp jest werbalizacją przekonania skierowanego na grupy społeczne lub na wybrane indywiduum będące członkiem tej grupy”³⁸. Istotnym wyróżnikiem tej definicji jest jednak brak zwrócenia uwagi na waloryzujący charakter stereotypu. Quasthoff eksponuje za to lingwistyczny wymiar zjawiska, wskazuje na nierozzerwalną więź języka ze

³⁴ J. Parandowski, *Mitologia*, Londyn 1992, s. 7.

³⁵ A. Chodubski, *Polski mit Armenii i Ormian*, [w:] *Polacy w Armenii*, red. E. Walewander, Lublin 2000, s. 61–63.

³⁶ G. Piwnicki, A. Klein, *Mity i stereotypy w postrzeganiu mniejszości narodowych i etnicznych*, „Zeszyty Gdyńskie” 5, 2010, s. 193.

³⁷ H. H. Hahn, *Stereotyp, Identität und Geschichte...*, s. 19.

³⁸ U. M. Quasthoff, *Soziales Vorurteil und Kommunikation. Eine sprachwissenschaftliche Analyse des Stereotyps*, Frankfurt am Main 1973, s. 27: „[...] die verbale Ausserungsform von Überzeugungen, die sich auf soziale Gruppen beziehen, Stereotyp zu nennen” – tłumaczenie własne.

stereotypami. Ostatecznie jednak Quasthoff wyprowadza następującą definicję stereotypu: „jest werbalnym wyrażeniem przekonania dotyczącego grup społecznych bądź pojedynczych osób, które są jej członkami. Ma logiczną formę sądu, który w sposób kategorycznie trywializujący i generalizujący, z tendencją do emocjonalnego wartościowania, przypisuje danej klasie osób konkretne cechy czy sposoby zachowań lub od nich stroni. Pod względem językoznawczym przybiera on [ów sąd – M.K.] postać zdania”³⁹. W tej rozszerzonej definicji manifestuje się „emocjonalny ładunek” stereotypu.

Ze wspomnianym ujęciem koresponduje perspektywa oglądu zagadnienia zaproponowana przez Christę Stocker. Badaczka mówi bowiem, że „stereotypy cechują nie tylko jakości semantyczne, lecz również wszystkie te informacje, które w jakikolwiek sposób, na zasadzie uzusu językowego, wykazują łączliwość z daną grupą społeczną – informacje dotyczące uzualnych sposobów zachowania, praw, obowiązków, oczekiwań etc. Stereotypy te są «rdzeniem» społecznie dzielonej wiedzy kolektywnej, tj. wartości, wyobrażeń, które wiążą się z daną grupą społeczną”⁴⁰. W definicji Stocker zostało podkreślone zjawisko świadomości zbiorowej (społecznej) wraz z mnogością w niej występujących czynników ją współkonstituujących. Badaczka zwraca uwagę na fakt, że ludzkość to harmonijny społeczny kolektyw, „sumaryczny zbiór współgrających ze sobą czynników”, co w konsekwencji sprowadza się do „wykrystalizowania się” społecznej stereotypizacji, skoncentrowanej na różnych grupach społecznych, celem przypisania im pewnych cech zbiorowych⁴¹.

Próbie ujęcia w ramy definicyjne stereotypu podjął przedstawiciel psychologii społecznej Andreas Zick, który zauważył, że tylko w samym obszarze psychologii istnieją liczne definicje stereotypu, lecz większość z nich jest zgodna w jednym punkcie, że stereotypy to kognitywne koncepty, które dopuszczają się generalizacji o innych osobach czy też grupach osób⁴².

³⁹ Tamże, s. 28: „Ein Stereotyp ist der verbale Ausdruck einer auf soziale Gruppen oder einzelne Personen als deren Mitglieder gerichteten Überzeugung. Es hat die logische Form eines Urteils, das in ungerechtfertigt vereinfachender und generalisierender Weise, mit emotional-wertender Tendenz, einer Klasse von Personen bestimmte Eigenschaften oder Verhaltensweisen zu- oder abspricht, Linguistisch ist es als Satz beschreibbar” – tłumaczenie własne.

⁴⁰ Ch. Stocker, *Beidnennung und kognitive Repräsentanz*, „Bulletin suisse de linguistique appliquée” 72, 2000, s. 144–146: „Soziale Stereotype enthalten also nicht nur semantische Merkmale, sondern auch all jene Informationen, die in irgendeiner Art habitualisiert mit einer sozialen Gruppe verbunden werden – Informationen über gewohnheitsmäßige Verhaltensweisen, Rechte, Pflichten, Erwartungen etc. Sie konstituieren sich aus sozial geteiltem Wissen, d.h. aus Werten und Vorstellungen, die mit einer sozialen Gruppen assoziiert und in Merkmalszuschreibungen aktualisiert werden” – tłumaczenie własne.

⁴¹ Tamże.

⁴² A. Zick, *Vorurteile und Rassismus. Eine sozialpsychologische Analyse (Texte zur Sozialpsychologie)*, t. 1, Münster 1997, s. 44.

Według innego niemieckiego naukowca, Wolfganga Manza, rozumienie stereotypów jest zależne od tego, czy postrzegamy je wąsko, czy szeroko. Manz wskazuje bowiem na semantyczną dychotomiczność terminu „stereotyp” (prymarne i sekundarne znaczenie), a nawet na jego polisemiczność, będącą rezultatem dziedziny, w obrębie której stereotypy stają się przedmiotem obserwacji. Niezależnie od tego badacz wskazuje na bazowe cechy stereotypu: niezmienność, jednakowość formy (niem. *Gleichförmigkeit*) oraz próżnię treściową (niem. *Sinnentleerung*)⁴³.

Mówiąc o obecnych w niemieckiej nauce ujęciach zjawiska stereotypizacji, trudno nie wspomnieć o stanowisku Hansa Henninga Hahna. Zasadniczo opiera się on na urobionym przez Lippmanna „mapowaniu w głowie” jako procesie myślowym inicjowanym przez istniejące w umyśle stereotypy. Hahn proponuje następującą definicję stereotypu:

Stereotyp przedstawia wypowiedź, może stanowić pozytywny lub/i negatywny sąd wartościujący, który zazwyczaj idzie w parze z silnym przekonaniem (lub mówiący jedynie «markuje» silne przekonanie, gdy świadomie używa stereotypu z zamiarem manipulacji, nawet sam nie jest on zatem przekonany o słuszności stereotypu, o jego «prawdziwości»). Jest on [stereotyp – M. K.] praktykowany na ludziach, ściślej, na grupach ludzkich, które mogą zostać scharakteryzowane w niejednoznaczny sposób: rasowo, etnicznie, narodowościowo, społecznie, politycznie, religijnie wyznaniowo czy też zawodowo etc.⁴⁴.

Interesujące ujęcie stereotypu zaproponowali Elisabeth i Stuart Ewen, osadzając definicję stereotypu w jego historycznym podłożu i zwracając uwagę na fakt, że genezy współczesnych systemów stereotypizacji *sensu largo* należy upatrywać w ruchach globalistycznych minionych stuleci oraz setkach lat rozwoju cywilizacyjnego i *sensu stricto* wyłącznie w globalizacji gospodarki. Stereotypowe koncepty myślowe związane ze społeczeństwem, które „mieszkają” w języku i ludziach nim władających, mogły wyniknąć/wykrystalizować się również na przestrzeni lat z głęboko zakorzenionych w ludziach wzorców nierównego rozwoju socjoekonomicznego. Autorzy zwracają również uwagę na fakt, że stereotypy społeczne powstały w świecie, w którym koegzystencja z obcymi

⁴³ W. Manz, *Das Stereotyp*, Meisenheim am Glan 1974, s. 13.

⁴⁴ H. H. Hahn, *Stereotyp, Identität und Geschichte...*, s. 20: „Ein Stereotyp stellt eine Aussage dar, und zwar ein (negatives oder positives) Werturteil, das gemeinhin von einer starken Überzeugung getragen wird (oder der Sprecher gibt die starke Überzeugung nur vor, wenn er das Stereotyp gezielt in manipulativer Absicht benutzt, also selbst nicht davon überzeugt ist, dass das Stereotyp zutrifft, ‘wahr ist’). Es wird meist auf Menschen angewandt, und zwar auf menschliche Gruppen, die unterschiedlich definiert sein können: rassistisch, ethnisch, national, sozial, politisch, religiös oder konfessionell, beruflich usw.“ – tłumaczenie własne.

ludźmi przeniknęła, wręcz „przywarła” do codzienności. Według badaczy przekonanie o nierówności społecznej znalazło odzwierciedlenie w wielu sferach życia – od sfery *profanum*, przez obszary nowych form naukowości, formy estetycznego piękna, aż po sferę *sacrum*⁴⁵.

Wśród nowszych niemieckich ujęć stereotypów społecznych zwraca uwagę perspektywa zaproponowana przez Larsa-Erica Petersena i Berndta Siksa. Proponują oni, by stereotyp rozumieć „jako ciąg przekonań o członkach danej grupy społecznej”⁴⁶ lub „jako skojarzenie pewnego łańcucha cech z kategorią”⁴⁷. Wspomniani badacze, zastanawiając się nad specyfiką działania stereotypów, dochodzą do wniosku, że centralny mechanizm, w którym trzeba upatrywać źródeł powstawania stereotypów, to gotowość i wewnętrzna potrzeba ludzi na kategoryzowanie (np. polaryzacja społeczeństwa na przedstawicieli własnej, rodzimej i obcej grupy)⁴⁸.

Przy okazji warto zaznaczyć, że również dla wcześniej wymienionego Hahna w kształtowaniu się stereotypów w głównej mierze chodzi o dążenie ludzi do „wtłoczenia” obiektów (na zasadzie „podobieństwa indywidualności”) w jakieś wspólne ramy. Stereotyp określa więc istnienie konkretnej grupy przez wydobycie z reprezentantów jakichś powtarzalnych cech jakościowych. Można zatem wnioskować, że stereotyp jest wyobrażeniem z „domieszką prawdy”, przy czym owo ziarno prawdy drzemiące w stereotypie może ulec „wynaturzeniu” wskutek oddziaływań zewnętrznych oddziaływań emocjonalnych, a więc czynników natury ludzkiej (tj. skłonności do hiperbolizacji/koloryzowania, czy też wszelkich generalizacji). Dlatego też – proponuje Hahn – stereotyp trzeba rozumieć jako półprawdę (niem. *Halbwahrheit*) lub jako całkowite kłamstwo, które jednak można zdemaskować⁴⁹.

W niemieckiej myśli naukowej uwagę zwraca także literaturoznawcze ujęcie stereotypów i stereotypizacji Ruth Florack. Badaczka pojmuje bowiem stereotyp jako swoją ponadczasowość widzenia czegoś (niem. „*Überzeitlichkeit*”), ukonstytuowaną przez historyczne uwarunkowania i społeczne powiązania. Ruth prezentuje pogląd, że w zależ-

⁴⁵ E. Ewen, S. Ewen, *Typecasting. On the Arts and Sciences of Human Inequality*, New York 2006, s. 460.

⁴⁶ L. E. Petersen, B. Six, *Vorwort*, [w:] *Stereotype, Vorurteile und soziale Diskriminierung. Theorien, Befunde und Interventionen*, red. L. E. Petersen, B. Six, Weinheim 2020, s. 21: „Stereotype sind eine Reihe von Überzeugungen über die Mitglieder einer sozialen Gruppe” – tłumaczenie własne.

⁴⁷ Tamże, s. 21: „Stereotype sind als Assoziation einer Reihe von Merkmalen mit einer Kategorie zu verstehen” – tłumaczenie własne.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ H. H. Hahn, *Stereotyp, Identität und Geschichte...*, s. 24–25.

ności od konfliktów politycznych czy społecznych napięć w różnych grupach społecznych, stereotypy mogą przyjmować zróżnicowaną postać, co tym bardziej utrudnia analizę ich specyfiki⁵⁰.

Stereotyp stanowi także obiekt zainteresowania polskich badaczy. Kluczowe w tym zakresie wydają się rozważania Adama Schaffa, filozofa, który poddał dość dogłębnej analizie zjawisko stereotypu przytaczając definicje badaczy stereotypów z całego świata, by na tej podstawie nakreślić własną koncepcję⁵¹. Schaff wiele miejsca poświęca kwestii upowszechniania się terminu *stereotyp lingwistyczny*, zwracając uwagę na to, że wskazuje on nie tyle na fakt werbalności (która *de facto* jest immanentną cechą stereotypu), ile wprowadza w błąd, gdyż daje do zrozumienia, że istnieją inne formy stereotypu, nie tylko lingwistyczne⁵². Dla Schaffa stereotypy są tylko „językowe”, acz odzwierciedlające myślenie i postawy społeczne i w dodatku pozbawione obiektywizmu. Filozof stwierdza, że stereotyp ma kształt „sądu wartościującego (negatywnego lub pozytywnego) połączonego z przekonaniem, którego przedmiotem są jakieś grupy ludzi i których to sąd jest: emocjonalny i niezależny od doświadczenia osobistego, całkowicie lub częściowo sprzeczny z faktami, oporny na zmiany, związany ze słowem-nazwą”⁵³.

Również Jerzy Bartmiński, mówiąc o stereotypach, podkreśla ich społeczny i subiektywny charakter. Etnolingwista zaznacza, że „stereotyp to subiektywnie determinowane wyobrażenie przedmiotu, obejmujące zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące obraz oraz będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych”⁵⁴. W poglądach Bartmińskiego można dostrzec także inne aspekty stereotypów i procesu stereotypizacji, zwłaszcza kwestię wartościowania⁵⁵.

Inny badacz, Andrzej Kątny, definiuje stereotypy przez pryzmat ich funkcję integrującą poszczególne indywidua z grupą: „[...] Stereotypy to akt obrony wartości, które są dla nas istotne [...]. Ich intencją [stereotypów – M. K.] jest wzmacnianie więzi pomiędzy członkami danej społeczności [...], wzmacnianie pozytywnego obrazu własnego etnosu ponad obraz innych, istotnie wpływają one [stereotypy – M. K.] na integrację jednostki z grupą”⁵⁶.

⁵⁰ R. Florack, *Nation als Stereotyp. Studien und Texte zur Sozialgeschichte der Literatur*, Tübingen 2000, s. 206.

⁵¹ A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie...*, s. 127.

⁵² Tamże, s. 36.

⁵³ Tamże, s. 127.

⁵⁴ J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem...*, s. 64.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ A. Kątny, *Słowiańsko-niesłowiańskie kontakty językowe. Slawisch-nichtslawische Sprachkontakte*, Olecko 2007, s. 117.

Na fakt istnienia w stereotypach negatywnej aksjologizacji rzeczywistości zwraca uwagę także Łukasz Tyczkowski, choć skupia się on wyłącznie na stereotypach społecznych. Według niego stereotyp „jest upraszczającym, generalizującym sądem, nieuzasadnionym przesądem o innych ludziach, nadto stanowi stały, utarty obraz jakiejś osoby”⁵⁷. Koresponduje to z pojmowaniem stereotypu przez Tomasza Szarotę, dla którego stereotyp to złożoność wyobrażeń o mentalności jakiejś grupy społecznej/etnicznej lub o cechach charakteru danej społeczności. Szarota jest zdania, że tak ujmowane stereotypy są istotną częścią dziedzictwa kulturowego danej społeczności mownej oraz że stanowią one wyraz skali wartości przyjętych w tej wspólnotce. Badacz powiązuje stereotypy z wiedzą kolektywną danej grupy społecznej, tj. ich opiniami o innych, o czymś swojskim, o tym co obce. Swój wywód wieńczy Szarota sentencją Andre Mauroisa: „Obcy naród to zwierciadło, w które zerka podróżujący, by dostrzec swoje własne oblicze”⁵⁸.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na różnicę między stereotypem a przesądem. Otóż przesąd jest „źródłem norm i wartości, osią krystalizacyjną, wokół której układają się inne przekonania i poglądy”⁵⁹, natomiast stereotyp to „specyficzna struktura kognitywna, ze względu na tę specyfikę polegającą na połączeniu czynnika poznawczego i emocjonalnego otrzymujemy strukturę pragmatyczną”⁶⁰. Berting i Villaine-Gandossi, uwzględniając takie cechy stereotypu, jak funkcja integrująca i negatywne lub pozytywne wartościowanie, dochodzi wniosku, że każdorazowo stereotyp jest po prostu sądem bazującym na przekonaniach⁶¹.

Dotykając zagadnienia stereotypu czy stereotypizacji, zasadne jest odniesienie się do kwestii pokrewnych, tj. dyskryminowania i uprzedzeń. Procesy stereotypizacji warunkują wszakże postawy, w tym uprzedzenia w stosunku do różnych grup społecznych. Na ścisły związek problemów zwraca uwagę między innymi Gordon Allport, pisząc:

[...] stereotypy służą przede wszystkim racjonalizacji. [...] Choć nie zaszkodziłoby (a być może byłoby wskazane) zwalczać je w środowiskach szkolnych i akademickich

⁵⁷ L. Tyczkowski, *Deutsch-polnische Verhältnisse. Stereotype über Deutsche und Polen*, München 2008, s. 1.

⁵⁸ T. Szarota, *Stereotypy narodowe jako temat badań historycznych w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” 2, 2, s. 3–12.

⁵⁹ J. Wiatr, *Na tropach antyludzkiego mitu. Źródła i formy przesądu rasowego i etnicznego*, Warszawa 1959, s. 27.

⁶⁰ J. Bering, Ch. Villaine-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach między narodowych. Podejście interdyscyplinarne*, tłum. J. Piątkowska, [w:] *Narody i stereotypy...*, s. 15.

⁶¹ Tamże, s. 14.

oraz ograniczać ich przejawy w mass mediach, nie należy sądzić, że działania te wystarczą do wykorzenia uprzedzeń⁶².

Stereotypy nie są uprzedzeniami, lecz czynnikiem je kształtującym – utrwalają uprzedzenia, tj. negatywne postawy. „Człowiek tworzy przekonania na temat samego siebie oraz stereotypy dotyczące grup społecznych w taki sposób, aby usprawiedliwić istniejącą sytuację”⁶³ – mówią znawcy problemu. Można zatem rzec, że uprzedzenia to mylne, niewłaściwe postawy, „niechęć oparta na błędnych i nadmiernych uogólnieniach”⁶⁴, przy czym – co ważne – owa niechęć bywa odczuwana albo wyrażana, może też być skierowana do grupy jako całości lub do jej konkretnego, pojedynczego przedstawiciela.

Andreas Beelmann i Clara Neudecker wskazują trzy podstawowe źródła powstawania uprzedzeń. Po pierwsze, uprzedzenia mogą być wynikiem procesów uczenia się w kontekście społecznego otoczenia. Po wtóre, uprzedzenia wiążą się z rozwojem kognitywnych i kognitywno-społecznych kompetencji. Po trzecie, uprzedzenia mogą być wypadkową procesów motywacyjnych, które to procesy mają miejsce w ramach rozwoju tożsamości/osobowości⁶⁵.

Trudno w tym miejscu nie wspomnieć o innym zagadnieniu – dyskryminacji. Ta oznacza bowiem „niewłaściwe traktowanie poszczególnych jednostek ze względu na ich przynależność grupową – wybiórcze, bezpodstawne, negatywne zachowanie wobec członków stereotypizowanej grupy”⁶⁶. W duchu Allporta pojęcie dyskryminacji oznacza zabranie możliwości „równego traktowania jednostek lub grup, które tej równości pragną”⁶⁷. Trina Jones rozumie dyskryminowanie jako akty agresywne – „działania zmierzające do utrzymania uprzywilejowanej pozycji grupy własnej kosztem grupy obcej”⁶⁸.

Uogólniając i godząc wszystkie przedstawione dotychczas stanowiska na temat stereotypów oraz dyskryminacji i uprzedzeń, można podzielić pogląd Jana Błuszkowskiego, wedle którego

⁶² G. W. Allport, *The nature of prejudice*, Boston - Massachusetts 1954, s. 204.

⁶³ C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie*, tłum. M. Majchrzak i in., Gdańsk 1999, s. 226.

⁶⁴ G. W. Allport, *The nature of prejudice...*, s. 9.

⁶⁵ A. Beelmann, C. Neudecker, *Entwicklungspsychologische Grundlagen für die Entstehung von Vorurteilen*, [w:] *Stereotype, Vorurteile und soziale Diskriminierung...*, s. 114.

⁶⁶ C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 228.

⁶⁷ G. W. Allport, *The nature of prejudice...*, s. 51.

⁶⁸ J. M. Jones, *Prejudice and racism*, London 1972, s. 4.

stereotyp jest formą świadomości: całkowicie lub częściowo zgodną z faktami, [...] wyrażającą treści poznawcze ze źródeł w ogóle lub w pewnym stopniu niezależnych od doświadczenia, [...] zawierającą oceny emocjonalne i sądy wartościujące, [...] powiązaną ze słowem odgrywającym rolę impulsu aktualizującego z góry powzięte przekonania, [...] charakteryzującą się względną trwałością i nieelastycznością⁶⁹.

I.2. Teorie na temat powstawania stereotypów, ich zmienności i pełnionych przez nie funkcji

Kwestia pochodzenia stereotypów towarzyszy myśli naukowej od początku refleksji na temat samych stereotypów i posługiwania się przez ludzi kliszami wyobrażeniowymi.

Często jako główną przyczynę powstawania stereotypów wskazuje się czynnik antropocentryczny – wszakże nierzadko właśnie *homo sapiens sapiens* staje się w mniej lub bardziej świadomy sposób twórcą danego stereotypu, zawsze opartego na przeciwieństwach i zawsze zsubiektywizowanego. Zaznacza się przy tym, że „[c]entralnego mechanizmu powstawania stereotypów należy upatrywać w skłonności czy gotowości osób do społecznej kategoryzacji *sensu lato*, czy też dzielenia ludzi na członków własnej i obcej grupy”⁷⁰. Należy zauważyć, że w znacznej większości przypadków stereotypy dotyczące tego, co obce, odmienne, przynależne obcej grupie są bardziej negatywne, aniżeli te, które określają własną grupę, to, co swojskie. Niekiedy wskazuje się, że jest to jedynie skutek systemowego uprzedzenia, mającego miejsce przy posługiwaniu się językiem⁷¹. Niezmiennie jednak wskazuje się, że geneza stereotypu jest społeczna, tzn. „jest on przekazywany jednostce jako wyraz opinii publicznej przez rodzinę i środowisko w drodze wychowania, niezależnie od doświadczenia osobistego jednostki”⁷². Na plan pierwszy wysuwa się tu kwestia pozadoświadczeniowego charakteru stereotypu, gdyż w wielu przypadkach (jeśli nie zawsze) nie jest on oparty na doświadczeniu jednostki – przy formułowaniu sądu o rzeczywistości obiektywnej jednostka nie bazuje na świadectwie własnej empirii, ale kieruje się czyimiś subiektywnymi przekonaniem, często nieznanymi odzwierciedlenia w prawdzie obiektywnej.

⁶⁹ J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003, s. 49.

⁷⁰ L. E. Petersen, B. Six, *Vorwort*, [w:] *Stereotype, Vorurteile und soziale Diskriminierung...*, s. 21: „Ein zentraler Mechanismus bei der Entstehung von Stereotypen besteht in der generellen Bereitschaft von Personen zur sozialen Kategorisierung und Menschen z. B. in Angehörige von Eigen- und Fremdgruppen aufzuteilen“ – tłumaczenie własne.

⁷¹ Tamże.

⁷² A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie...*, s. 115.

Jeśli chodzi o przyczyny pojawiania się stereotypów, to czasami w nauce wskazuje się, że są one rezultatem prawa Zipfa, czyli prawa ekonomizacji wysiłku. Otóż z powodu natłoku wiedzy, przesycenia, przeładowania informacjami człowiek kategoryzuje poznawane, zawężając tym samym „materiał do opracowania” w swoim umyśle. Właśnie to przebodźcowanie (dez)informacjami może wywołać reakcję powstawania stereotypu. Ma więc miejsce samorzutne przyspieszenie procesu internalizacji obszernych treści przez jednostkę, dokonujące się w celu radzenia sobie jednostki ze złożonością poznawanego za pomocą zmysłów świata, rzeczywistości obiektywnej. Jednostka, która nie jest w stanie zinternalizować pewnych stereotypowych treści, może wykazywać problemy w płaszczyźnie pragmatyczno-komunikacyjnej, co łączy się nieodzownie z funkcją integrującą w grupie stereotypu⁷³.

Do sprawy relacji między istnieniem stereotypów a językiem nawiązuje Adam Schaff, stwierdzając, że „nie ma awerbalnych stereotypów⁷⁴”. Zauważa on, że właśnie w warstwie werbalnej stereotypów „dobudowywany” jest pozytywny stosunek wobec tego, co bliskie, własne, z kolei do tego, co obce i dalekie – z reguły negatywny, zniekształcony, skrzywiony zafałszowany, deformujący obraz rzeczywistości.

Hans Henning Hahn dopatruje się jeszcze innej przyczyny powstawania stereotypu, odwołując się przy tym do zdobyczy naukowych psychologii poznawczej, która „radzi nam wziąć pod uwagę ludzką naturę ograniczonej racjonalności przy podejmowaniu decyzji, w sensie ograniczonej kompetencji przetwarzania informacji przez umysł ludzki, dlatego właśnie wolnomyślne zapędy/dążenia/oczekiwania umysłu są jeszcze *in statu nascendi* automatycznie ograniczane”⁷⁵. Nieradzenie sobie człowieka z nadmierną ilością informacji do przetworzenia powoduje, że umysł „podsuwa” gotowe szablony – stereotypy – które, gdy już się pojawią, automatycznie przerywają ciąg dedukcyjno-logiczny.

Zarówno pytania o istotę, jak i o funkcje stereotypu pojawiają się głównie w rozprawach z dziedziny socjologii, psychologii czy filozofii języka. Wskazuje to jednoznacznie na interdyscyplinarny charakter omawianego zjawiska stereotypu.

⁷³ M. Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008, s. 12–13.

⁷⁴ Tamże. s. 112.

⁷⁵ H. H. Hahn, *Stereotyp, Identität und Geschichte...*, s. 157: „Die Kognitionspsychologie rät uns, der menschlichen Natur einer ‘bounded rationality’ im Sinne einer begrenzten Informationsverarbeitungskompetenz Rechnung zu tragen und deshalb unsere aufklärerischen Erwartungen nicht zu überfrachten“ – tłumaczenie własne: M.K..

Jedną z najważniejszych funkcji stereotypów, o której mowa w literaturze, jest wpływ na zachowanie ludzkie. Pisał o tym między innymi Adam Schaff⁷⁶. W swoich badaniach doszedł do wniosku, że stereotypy nierzadko wywierają wpływ na nasze decyzje, wybory, myśli, gdyż ich mechanizm działania bazuje na emocjach człowieka i jest głęboko zakorzeniony w prymarnych instynktach człowieka, tj. chęci do uogólnień, uproszczeń, gloryfikacji swego i negacji obcego⁷⁷.

Uta Quasthoff, mówiąc o stereotypach, zwraca uwagę na kompleksową funkcję pewnego nieświadomego kognitywnego automatyzmu. Podkreśla przy funkcje związane z tymi poznawczymi uogólnieniami. I tak:

- a) funkcja kognitywna stereotypu, czyli zradykalizowana postać generalizacji, jest niezbędną w procesie opracowywania i internalizacji informacji, przy czym dochodzi do tego w sytuacjach starcia ze sobą dwu kultur;
- b) funkcja afektywna wiąże się z pewnym stanem silnego wzburzenia, emocjonalności;
- c) funkcja społeczna stereotypu przejawia się w tym, że każda jednostka umieszcza siebie i innych w hierarchii społecznej, a w wyniku tego ludzie wypracowali umiejętność wzajemnego postrzegania się⁷⁸.

Stefan Nowakowski dopełnia powyższy zestaw o „funkcję samoobrony grupy przed wpływami i zaborczością grup innych”⁷⁹. Według badacza biologiczne uwarunkowania i pierwotne instynkty człowieka nierzadko manifestują się agresywnymi zachowaniami danej jednostki/grup społecznych wobec osób/grup, które dana jednostka/społeczność mowna postrzega w stosunku do siebie jako obce; funkcja samoobrony grupy przed innymi grupami przejawia się strachem przed wyzyskiem lub zniewoleniem, zbyt dużym protektorem, prymatem władzy ze strony grupy obcej⁸⁰. Na jeszcze inną funkcję stereotypów zwraca uwagę Zygmunt Gostkowski, mówiąc o ich stabilizacyjnej roli:

[...] systemy stereotypów dają ludziom poczucie bezpieczeństwa i przystosowania do rzeczywistości, służą nie poznawaniu prawdy na drodze intelektualnej, lecz potrzebie ułatwienia i przedłużania życia, potrzebie skutecznego działania. Dlatego są naładowane emocjonalnie⁸¹.

⁷⁶ A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie...*, s. 117.

⁷⁷ Tamże, s. 116–117.

⁷⁸ U. M. Quasthoff, *Etnocentryczne przetwarzanie informacji. Ambivalencja funkcji stereotypów w komunikacji międzykulturowej...*, s. 14.

⁷⁹ S. Nowakowski, *Adaptacja ludności napływowej na Śląsku Opolskim*, Poznań 1957, s. 67.

⁸⁰ Tamże, s. 68.

⁸¹ Z. Gostkowski, *Teoria stereotypu i poglądy na opinię publiczną Waltera Lippmanna. Sylwetka polityczna Lippmanna*, Warszawa 1959, s. 39.

Część funkcji pełnionych przez stereotypy ma wymiar pragmatyczny, o czym wspomina Adam Schaff. Badacz konkretyzuje te role, wyodrębniając cztery subfunkcje pragmatyczne: społecznie integracyjna, obronna, ideologiotwórcza oraz polityczna⁸². Pierwsza z wymienionych dotyczy wspomagania członków grup społecznych w rozwiązywaniu ich problemów z integracją (na drugim biegunie znajduje się funkcja polaryzująca, dzieląca dane plemię, grupę etniczną, społeczną). Druga subfunkcja – obronna – odsyła do chronienia umysłów przed „nadmierną” wiedzą, ułatwienia w kategoryzowaniu (katalogowaniu) rzeczywistości. Funkcja ideologiotwórcza rozszerza koncepty w ramach przyjętej ideologii. Ostatnia ze wspomnianych funkcji wiąże się z realizowaniem celów wyznaczonych przez polityków⁸³.

Jeśli chodzi o stereotypy społeczne, ich cele i wartości klarownie przedstawiają Berting i Villain-Gandossi:

1. Służą one członkom społeczności jako wspólne wszystkim, gotowe układy odniesienia, pozwalające im konstruować w sposób społecznie istotny zarówno świat zewnętrzny, jak i innych ludzi. Ułatwiają ponadto porozumiewanie się członkom społeczności politycznej;
2. Wzmacniają więź pomiędzy członkami społeczności, ponieważ podkreślają poczucie współprzynależności;
3. Wyrażają wspólnotę wartości poprzez przeciwstawianie „naszych” wartości i zwyczajów wartościom i zwyczajom „obcych”;
4. Można ich używać dla pozytywnego podkreślenia, że „nasza” zbiorowość jest różna od innych, z którymi można by ją pomylić. Funkcję tę często uwydatnia się w międzynarodowych tekstach reklamowych („korporacyjna tożsamość narodu”);
5. Można je stosować dla włączania lub wyłączenia osób lub grup, których wartości i zwyczaje uważa się za zagrożenie dla „naszych” wartości (dyskryminacja);
6. Osoby należące do danej zbiorowości mogą ich używać dla wykazania swej lojalności – prawdziwej lub fałszywej – względem tej zbiorowości;
7. Służą narodowi do kreowania „kozła ofiarnego” w okresie kryzysu⁸⁴.

W świetle powyższego wypada zadać pytanie o trwałość i zmienność stereotypów. Otóż, jak pisze Charles Stangor, jest to zadanie trudne, o ile w ogóle możliwe do

⁸² A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie...*, s. 136.

⁸³ Tamże, s. 137.

⁸⁴ J. Berting, Ch. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych...*, s. 17.

wykonania⁸⁵. Badacz, powołując się na badania antropologów i socjologów, dowodzi, że niekiedy stereotypy bywają tak głęboko zakorzenione, że walka z nimi bądź nawet ich osłabienie jest wręcz niemożliwe. Jednym z „kofaktorów” utrudniających jest aprobatą społeczną względem stereotypów, manifestująca się w formach dominacji i podporządkowania zwalczanych – przeważnie z jakichś ideologiczno-politycznych względów – w danym momencie grup społecznych. Częstokroć do takiego utrwalenia się stereotypów w społeczeństwach przyczyniają się mass media i normy społeczne, które odgrywają niepoślednią rolę (pewnego transmitera obrazów) w kształtowaniu ludzkiego umysłu, jak i zaszczepianiu w nim stereotypów. Ponieważ jednak stereotypizacja innych grup jawiących się jako obce nierzadko jest negatywna, co korzystnie wpływa na racjonalizowanie wszelkiego rodzaju dyskryminacji i stanowi swoisty inhibitor w relacjach międzygrupowych i międzynarodowych, istnieje powszechna aprobatą dla działań zmierzających ku zmianie stereotypów⁸⁶.

Relacje międzygrupowe i informacje przekazywane między jednostkami tą drogą są tu kluczowe. Badacze stereotypów, podejmujący zagadnienie z perspektywy nauk społecznych, dowiedli, że stereotypy mogą być oddolnie zmieniane. Przyjmują oni, że: „uczenie się oraz potencjalna zmiana stereotypów są przede wszystkim rezultatem nabywania przez jednostkę informacji poprzez bezpośrednie kontakty z członkami innych grup społecznych”⁸⁷. Zaznaczają przy tym, że najlepszą (i w zasadzie jedyną) podstawę dla zmian stereotypów stanowią informacje o kimś lub czymś uzyskiwane poprzez bezpośredni kontakt międzygrupowy, bezpośrednie spotkanie z kimś albo zetknięcie się z czymś.

Co ciekawe, badająca relacje międzygrupowe psychologia społeczna akcentuje, że stereotypy dotyczą nie tylko grupy obcej, lecz również grupy własnej. W analizach podkreśla się, że *spiritus movens* wszelkich procesów dyskryminacyjnych stanowi częstokroć faworyzacja grupy lub jednostki własnej, a nie wrogość w stosunku grupy bądź jednostki obcej. Nawiązuje do tego teoria tożsamości społecznej, która wychodzi z założenia, że część konceptu postrzegania samego siebie, zatem pewnego autokonceptu (*Selbstkonzept*) jest definiowana właśnie przez przynależność do jakiejś zbiorowości.

⁸⁵ H. Tajfel, *Differentiation between social groups*. London 1978, s. 85.

⁸⁶ C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 264.

⁸⁷ Tamże, s. 16.

Christiane Schöl, Dagmar Stahlberg i Anne Maass podkreślają, że aby autostereotyp był pozytywny, potrzeba pozytywnej oceny grupy własnej⁸⁸.

Autorzy przywołanej już wcześniej publikacji *Stereotypy i uprzedzenia* – Macrae, Stangor i Hewstone – podjęli próbę zaprezentowania badań na temat zmiany stereotypów istniejących w społeczeństwach. Jednym ze sposobów redukcji czy zmiany głęboko zakorzenionych stereotypów jest znalezienie pozytywnej wiązki nadrzędnych celów dla zantagonizowanych grup; taka wspólna praca u podstaw sprawia, że między grupami tworzy się pozytywna i funkcjonalna współzależność⁸⁹. Inna wskazana przez badaczy forma interwencji społecznej, przyczyniającej się do zmniejszenia konfliktów międzygrupowych, a w konsekwencji do osłabienia ryzyka powstawania czy utrzymywania się negatywnych stereotypów i uprzedzeń, zasadza się na „hipotezie kontaktu”. Zakłada ona, że zetknięcie się przedstawicieli odmiennych grup powinno wpłynąć pozytywnie na ich wzajemne postrzeganie, przy czym podstawę musi stanowić zasada (niejako odgórne założenie) równości statusów stron⁹⁰.

Innym badaczem zajmującym się hipotezą kontaktu jest Gordon Allport, według którego o ile na przekonania i stereotypy można oddziaływać, o tyle na postawy ludzi nie do końca, jako że każde zaoferowane komuś przekonanie jest wykorzystywane przez tego kogoś do pseudouzasadnienia niezmiennych postaw fobii wobec kogoś lub czegoś⁹¹. Allport wskazuje więc na istnienie subtelnej różnicy między pojęciami „stereotyp” i „postawa”; pierwsze odnosi się – według niego – do tego, co da się zmienić, zmodyfikować, z kolei drugie łączy się z postawą rozumianą jako coś głębszego, co stereotypy czy nowo „podsuwane” przekonania jedynie umacniają, zamiast zmienić na lepsze, pozytywne.

Na gruncie polskich badań ciekawie przedstawia się uwaga Jolanty Panasiuk, która twierdzi, że wprawdzie stereotypy nie są podatne na zmiany, jednak – co ważne – mogą być one świadomie kształtowane⁹². Badaczka podziela często spotykany pogląd, że

⁸⁸ Ch. Schöl, D. Stahlberg, A. Maass, *Sprachverzerrungen im Intergruppenkontext*, [w:] *Stereotype, Vorurteile und soziale Diskriminierung...*, s. 65–66: „Die Theorie der sozialen Identität geht davon aus, dass ein Teil des Selbstkonzeptes durch die Zugehörigkeit zu einer Gruppe definiert wird. Für ein positives Selbstkonzept ist deshalb eine positive Bewertung der Eigengruppe ausschlaggebend. Durch die abstrakte Beschreibung von positivem Verhalten der Eigengruppe und negativem Verhalten der Fremdgruppe wird dieses als typisch und stabil interpretiert” – tłumaczenie własne.

⁸⁹ C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 288.

⁹⁰ Tamże, s. 267.

⁹¹ G. W. Allport, *The nature of prejudice...*, s. 13.

⁹² J. Panasiuk, *O zmienności stereotypów*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki...*, s. 84–98.

„[z]miana stereotypów następuje w wyniku edukacji, która musi w pewnym stopniu opierać się na komunikacji”⁹³. Wynika z tego, że kształtowanie, warunkowanie pragmatycznych procesów komunikacyjnych w danej społeczności mownej umożliwia „nadszarpnięcie” struktury stereotypów, dotychczas uważanej za skostniałą. Panasiuk, sugerując, że treść stereotypu może ulec zmianie, wskazuje zarazem, że może się to dokonać w wymiarze ilościowym i jakościowym. W odniesieniu do wyników przeprowadzonych przez siebie badań stwierdza:

Cechy skostniałe w języku, które z upływem dekad zwerbalizowały się, a raczej uległy pewnemu zespojeniu i przyjęły postać frazeologizmów, derywatów czy wyrażen przyimkowych wykazują tendencję do dalszej stereotypizacji; z kolei cechy mniej utrwalone wykazują bardziej relatywne poddanie się dalszej stereotypizacji, w dużej mierze zależne od procesów pragmalingwistycznych⁹⁴.

Jerzy Bartmiński również jest zdania, że stereotypy mogą ulec zmianie w czasie. Na poparcie swej tezy powołuje się na badania studentów dotyczące zmiany stereotypu Niemca w Polsce. Wyniki badań pokazały, że w stereotypie zachodniego sąsiada Polaków zaszły w ostatnim okresie wyraźne zmiany: od niechęci i szumów komunikacyjnych między oboma narodami z okresu staropolskiego, przez negatywną recepcję Niemców w okresie buntu Polaków przeciwko germanizacji w zaborze pruskim, po raczej pozytywne, nowe relacje i wyobrażenia, które to nastąpiły po latach 80. XX wieku⁹⁵.

Mówieniu o radykalnej „sztywności” procesów stereotypizacji i stereotypów sprzeciwia się także Aleksandra Niewiara, która w swej pracy (przełomowej dla badań nad pamięcią zbiorową) kwituje to następującymi słowami:

Wyobrażenia o narodach, rozumiane jako trwałe struktury poznawcze, podlegają zmianom w procesie ewolucji kultury⁹⁶.

⁹³ C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 21.

⁹⁴ J. Panasiuk, *O zmienności stereotypów...*, s. 84–98.

⁹⁵ J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku...*, s. 256.

⁹⁶ A. Niewiara, *Imagologia. Pamięć zbiorowa. Umysł i kultura*, Katowice, 2019, s. 267.

Podobną opinię wyrażają Berting i Villain-Gandossi, pisząc, że stereotypy „są [...] wspólne dla (większości) członków danej grupy etnicznej czy narodu i przekazywane z pokolenia na pokolenie, choć nie jest to proces mechaniczny; podlegają one ciągłej reinterpretacji i rekonstrukcji”⁹⁷.

Stereotypy, jak wspomniano powyżej, jako pewne istotne psychospołeczne narzędzia naszej percepcji, istotne, gdyż ułatwiające ludziom poznanie, choć często zaniedbujące w tym poznaniu aspekt prawdy, cechują się względną trwałością, czy też opornością na zmiany. Niemniej jednak – jak zauważają Jan Berting i Christiane Villain-Gandossi – „oporność ta dotyczy samego przypisywania cech grupom, a nie sądów wartościujących, odnoszących się do określonych grup. Zmieniające się okoliczności mogą mieć wpływ na sądy dotyczące pewnych cech „obiektywnych”⁹⁸.

Dotychczasowe rozważania można domknąć następującym zestawieniem uwag:

1. Stereotypy i stereotypizacja to zjawiska niezwykle złożone i wielowymiarowe.
2. Za kluczowe wyznaczniki stereotypów należy uznać:
 - a) ich poznawczy charakter (treść stereotypów jest skondensowana, ale uboga i wybiórcza, opierają się one na wyobrażonych i prawdopodobnych informacjach, nie zawsze mających pokrycie w faktach);
 - b) ich społeczny i werbalny charakter (stereotypy rodzą się, funkcjonują i trwają dzięki istnieniu komunikacji, przekazywaniu i upowszechnianiu ich; stereotypy są zależne od systemu językowego, w którym odzwierciedla się system aksjologiczny);
 - c) ich subiektywność (człowiek, posługując się stereotypami, jest przekonany, że sięga po pewniki, słuszne oceny i poglądy, a nieświadomość posługiwania się stereotypami powoduje, że te utrwalają się, maleje możliwość ich modyfikacji, przewartościowania);
 - d) ich emocjonalność (stereotypy to sądy wartościujące, oceny negatywne bądź pozytywne, które wiążą się z przekonaniami, nie faktami – są więc wybiórcze, a tylko pozornie porządkują świat, relacje społeczne itd.);
 - e) generalizowanie treści;
 - f) trwałość (stereotypy nie są podatne na zmiany, ich istnienie jest długofalowe)⁹⁹.
3. Stereotypy są silnie nacechowane emocjonalnie, mają charakter wyraźnie wartościujący.

⁹⁷ J. Berting, Ch. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych...*, s. 24.

⁹⁸ Tamże, s. 25.

⁹⁹ Z. Chlewiński, *Stereotyp: struktura, funkcje, geneza*, [w:] Z. Chlewiński, I. Kurcz, *Kolokwia psychologiczne*, t. 1, Warszawa 1992, s. 9; K. Mudyń, *Stereotyp*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, red. Z. Bokszański, Warszawa 2002, s. 119–123.

4. Stereotypy zawierają ogólną i uproszczoną wizję rzeczywistości, którą człowiek przejmie od innych wcześniej niż pojawi się jego doświadczenie związane z tym, czego stereotyp dotyczy.
5. Stereotypy są mało elastyczne bądź wcale nie elastyczne, czyli cechują się trwałością, powtarzalnością, nawet jeśli ich treść bywa podważana zdroworozsądkowo czy naukowo.
6. Stereotypy funkcjonują i trwają poprzez swój związek z działalnością językową człowieka, jego wytworami językowymi.

I.3. Stereotyp narodowy (etniczny)

Zagadnienie stereotypu narodowego badacze sytuują w obrębie imagologii, która poddaje analizie obrazy (ang. *Images*) ogniskujące się wokół narodów (nacji), obecne zwłaszcza w literaturze własnej i obcej. Przedmiotem badań imagologii jest zatem obraz „własnego” i obraz „obcego”, tj. auto- i heterostereotyp¹⁰⁰.

Maria Todorova postrzega imagologię jako „dział badań naukowych poświęcony problematyce i przedstawianiu «inności»”¹⁰¹. W definiowaniu imagologii podobną perspektywę przyjmuje Joep Leerssen, wskazując, że jest to nauka zajmująca się istotą stereotypów narodowych, manifestujących się w postaci struktur językowych o charakterze tekstowym¹⁰². Inny badacz, Kees Teszelszky, wskazuje na zakres analiz imagologów – te skupiają się na obserwacji cech narodowych, obejmując badanie banałów, frazesów, niepopartych naukowo, naiwnych stwierdzeń, ocen, tez emanujących emocjami, a ukształtowanych przez dany system wartości, epokę, w której się one zrodziły (a więc także przez czynniki takie jak religia czy polityka)¹⁰³. Owe priamele, jak je nazywa Aleksandra Niewiara, są wypadkową istnienia „starych mitów”, są od nich *quasi* derywowane, ich bazą są potoczny, subiektywne poglądy i nierzadko zmyślone historie¹⁰⁴. W tym ujęciu imagologia, balansując na styku mitów i fikcji, para się tekstami o charakterze werbalnym lub/i wizualnym, zawierającymi zsubiektywizowane wyobrażenia o grupach społecznych (zwłaszcza narodach).

¹⁰⁰ J. Leerssen, *Imagologia. O zastosowaniu etniczności*, tłum. E. Kledzik, „Porównania” XXI, 2, 2017, s. 13–31.

¹⁰¹ M. Todorova, *Balkany wyobrażone*, tłum. M. Buzińska, J.P. Szymbor, Kraków 2014, s. 28.

¹⁰² J. Leerssen, *Imagologia. O zastosowaniu etniczności...*, s. 13–31.

¹⁰³ K. Teszelszky, *In Search of Hungary in Europe*, [w:] *A Divided Hungary in Europe. Exchanges, Networks and Representations*, red. K. Teszelszky, Cambridge 2014, s. 1–14.

¹⁰⁴ A. Niewiara, *Imagologia...*, s. 12.

Stereotypy narodowościowe (etniczne) należą do najczęściej występujących¹⁰⁵. Badania pokazują, że mimo licznych przemian społeczno-kulturowych i polityczno-gospodarczych wyrażna większość tych stereotypów trwa¹⁰⁶. Prawdopodobnie owa stabilność stereotypów etnicznych ma związek z faktem, że stereotypy w ogóle mają charakter społeczny i – jak zauważają Jan Berting i Christiane Villain-Gandossi – „są ważnym integrującym społeczeństwo składnikiem; odnaleźć je można w motywacji społecznych działań, w ideologii oraz propagandzie politycznej”¹⁰⁷. Otóż – dodajmy za Janem Błuszkowskim – „[w]spólnota narodowa poszukuje tego, co dla niej typowe, podobne i analogiczne bądź odmienne i specyficzne, wyróżniające ją spośród innych narodów [...], [t]reści autostereotypów i heterostereotypów są więc ściśle skorelowane z poczuciem tożsamości narodowej”¹⁰⁸.

Trzeba przy tym podkreślić, że stereotypy narodowe nie są tym samym, co charaktery narodowe, wszak te drugie dotyczą raczej faktycznych motywacji pewnych jednostek danego społeczeństwa, na podstawie których można ujawnić wspólne zwyczaje i kulturę. Stereotypy narodowe są z kolei wyobrażeniem o innym narodzie, wykazują dużą odporność (ang. *rigidity*) na zmiany i stanowią produkt ignorancji¹⁰⁹. Stereotypy związane z danym narodem stanowią najliczniejszą kategorię stereotypów grup społecznych. Występują tak licznie, ponieważ „najbardziej rzucają się w oczy i bywają dotkliwie”¹¹⁰.

Podejmując zagadnienie stereotypów narodowościowych, nie można pominąć kwestii tożsamości. Jak bowiem zauważa Tadeusz Paleczny,

[t]ożsamość z natury rzeczy łączy człowieka z grupą, „przypisuje” go do konkretnej kultury, nadaje mu społeczną i indywidualną charakterystykę „swojego” przeciw „innym”, „obcym”. Tożsamość definiuje nie tylko społeczne, grupowe położenie, ale w związku z nim określa nasze postawy, emocje, wartości, uczucia, sądy poznawcze. Tożsamość niejako z definicji winna być zintegrowana, harmonijna, zwarta, jednoznaczna, jednorodna, zorientowana na związek z grupą i kategorią ludzi takich, jak sam jej podmiot.

¹⁰⁵ C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 341.

¹⁰⁶ G. Piwnicki, A. Klein, *Mity i stereotypy w postrzeganiu mniejszości narodowych i etnicznych...*, s. 201.

¹⁰⁷ J. Berting, Ch. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych...*, s. 14.

¹⁰⁸ J. Błuszkowski, *Stereotypy a tożsamość narodowa*, Warszawa 2005, s. 16.

¹⁰⁹ J. Berting, Ch. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych...*, s. 16–17.

¹¹⁰ A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie...*, s. 39.

Tożsamość wiąże człowieka z grupą, środowiskiem społecznym. Nadaje jednostce identyfikatory osobiste, w tym imię, nazwisko, świadomość pochodzenia i przynależności do zamkniętego kręgu ludzi o wspólnym DNA. Rodzina, ród, grupa krewniacza, wyznaczają granice, w których kształtuje się najważniejsza część tożsamości, świadomość podmiotowego „ja” w szerszym coraz bardziej – w miarę wzrastania – kontekście społeczno-kulturowym. Tożsamość jest kotwicą, która wiąże nas z określonym, kulturowo zdefiniowanym miejscem na ziemi, z ojczyzną. [...] Dzięki tożsamości nabytej w dzieciństwie poprzez procesy internalizacji norm, nabywania uświadamianej więzi kulturowej, integrujemy swoją osobowość, porządkujemy nasze zachowania, posiadamy jasną orientację w świecie różnorodnych kultur, wartości i zasad¹¹¹.

Tożsamość – czy to jednostkowa, czy zbiorowa (etniczna, narodowa, kulturowa, religijna itd.) – stanowi obiekt zainteresowań wielu dyscyplin nauki, m.in. psychologii, socjologii, antropologii, politologii, jednak w przeważającej mierze problem rozpatruje się w perspektywie zbliżającego się kryzysu tożsamości, przeświadczenia jej zagrożenia, natomiast rzadziej analizuje się zagadnienie w kontekście roli, jaką pełni tożsamość w życiu jednostek i wspólnot (społeczeństw)¹¹².

Według teorii Samuela Phillipsa Huntingtona tożsamość trzeba rozumieć jako świadomość siebie – tak jednostki, jak i grupy¹¹³. Wypada przy tym dodać, że takie definiowanie tożsamości jest zbyt wąskie, ponieważ nie uwzględnia faktu, że owa świadomość to efekt wiedzy interioryzowanej, opierania się przekonaniu, że ktoś posiada cechy różniące go od kogoś innego. Co więcej – jak zauważa Anita Jacobson-Widding – w definiowaniu tożsamości należy eksponować fakt, że ta oznacza pozostawanie kogoś tym samym (*sameness*) przy jednoczesnym odróżnianiu się od kogoś innego (*distinctiveness*)¹¹⁴. Parafrazując tę myśl, można zatem powiedzieć, że poczucie tożsamości zasadza się na przekonaniu, że skoro jest jakieś „ja” lub „my”, to tylko w opozycji do jakiegoś „ty” lub „oni”. Tadeusz Paleczny podkreśla wagę takiego rozgraniczenia:

¹¹¹ T. Paleczny, *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008, s. 37–38.

¹¹² Zob. m.in.: Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2021; B. Dziemidok, *Teoretyczne i praktyczne kłopoty z wartościami i wartościowaniem. Szkice z aksjologii stosowanej*, Gdańsk 2013; A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2001; A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 2005; T. Paleczny, *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008; J. Szacki, *Polacy o sobie i innych narodach*, Warszawa 1966; W. Welsch, *Tożsamość w epoce globalizacji – perspektywa transkulturowa*, tłum. K. Wilkoszewska, [w:] *Estetyka transkulturowa*, red. K. Wilkoszewska, Kraków 2004, s. 31–46.

¹¹³ S. Huntington, *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2007, s. 32.

¹¹⁴ A. Jacobson-Widding, *Introduction*, [w:] *Identity. Personal and Sociocultural*, Uppsala 1983, s. 13.

[...] granice są ważniejsze dla zrozumienia tożsamości grupy niż jej cechy kulturowe leżące „wewnątrz” granic. Najważniejsze jest bowiem to, co grupa wybiera i eksponuje w celu podkreślenia różnic dzielących ją od innych [...]. Wiele symbolicznych konstrukcji tożsamości, wizerunków innych ludzi, ma charakter uproszczony, stereotypowy, ideologiczny, służy przede wszystkim oznaczeniu ich odmienności. Wówczas ukazujemy ich jako przede wszystkim różnych od nas, czyli od „normalnych ludzi”, pod jakimiś względami istotnymi z punktu widzenia naszej własnej kultury. Na podstawie analizy takich symbolicznych granic budujących stereotypy dużo dowiemy się o ludziach, którzy te granice budują. Granice te są bowiem skonstruowane z symboli ważnych i wartościujących z punktu widzenia kultury ich budowniczych. Natomiast niewiele dowiemy się o tych, z powodu których były one tworzone (budowane).

Ludzie działają zgodnie ze swoją interpretacją świata, ich zachowanie determinowane jest przez pogląd na rzeczywistość. Jednocześnie działania kształtują i przekształcają ten model świata, dostarczając nowych interpretacji opartych na nowych doświadczeniach. To, naturalnie, uproszczone uogólnienie bardzo skomplikowanego procesu tworzenia obrazów świata, w których obecne są również względnie stabilne elementy, takie jak wierzenia, ideologie, uprzedzenia i stereotypy¹¹⁵.

W podobnym duchu wypowiada się Zbigniew Bokszański:

[...] stereotypy pełnią również funkcje społeczne wobec grupy. Pomagają członkom grupy stworzyć lub zachować zasadnicze dla jej istnienia granice wobec innych, obcych grup społecznych. Przyczyniają się do stworzenia i podtrzymywania ideologii grupowych, które wyjaśniają i uzasadniają różnorodne działania wobec członków *out-groups*.

Istotne pozostaje jednak pytanie o to, dlaczego poczucie tożsamości jest tak ważne dla człowieka. Otóż próba odpowiedzi na nie pozwala jednocześnie wskazać podstawowe źródła i obszary istnienia stereotypów etnicznych.

Bohdan Dziemidok podkreśla, że poczucie tożsamości jest dla ludzi gwarantem zaspokojenia ich potrzeb, w tym potrzeby przynależności do jakiejś wspólnoty, wszak pozwala to człowiekowi wyeliminować bądź zminimalizować poczucie osamotnienia, zaspokajając jednocześnie potrzebę bezpieczeństwa¹¹⁶. Po wtóre – dopowiada Piotr Przybysz – życie we wspólnocie pozwala człowiekowi funkcjonować w sieci określonych

¹¹⁵ T. Paleczny, *Socjologia tożsamości...*, s. 10–11.

¹¹⁶ B. Dziemidok, *Tożsamość narodowa a sztuka i nowe media w epoce globalizacji*, „Kultura i Społeczeństwo” 1, 2002, s. 60.

wartości, zaspokaja jego potrzebę orientacji aksjologicznej, pozwala na samoidentyfikację. Po trzecie wreszcie, poczucie tożsamości umożliwia człowiekowi żyć w grupie posiadającej pamięć zbiorową, która to z kolei nadaje sens jednostkowej egzystencji¹¹⁷. Trafnie zatem diagnozuje sytuację Zbigniew Bokszański, twierdząc, że stereotypy wiążą się z „kulturowym dziedzictwem grupy, tradycją i efektami socjalizacji [...], odnoszą się do różnych aspektów struktury społecznej, konfliktów społecznych i sfery stosunków politycznych i ekonomicznych między grupami [...], mogą być określone jako ogólne prawidłowości kultury wpływające na charakter wizerunków członków innych grup”¹¹⁸.

W świetle powyższego dosadnie wybrzmiewa teza Any Peterson-Royce, że poczucie tożsamości narodowej (etnicznej) rodzi się wtedy, kiedy wśród ludzi istnieje świadomość istnienia kontrastów między nimi:

[...] najbardziej znaczący kontrast to przeciwstawienie «nas» i «ich»; bez niego tożsamość etniczna nie istnieje [...]. Ludzie definiują się przede wszystkim w kategoriach tego, czym nie są, a to z kolei wywodzi się z ich doświadczenia tego, kim są inni i czym się od nich różnią¹¹⁹.

I.4. Auto- i heterostereotyp narodowy (etniczny)

Jak zauważa Bartmiński, stereotypy narodowościowe (etniczne) to grupa stereotypów o szczególnym znaczeniu. Postrzeganie członków różnych nacji czy grup etnicznych jest warunkowane czymś nadrzędnym, mianowicie opozycją „swój-obcy” oraz stosunkami i konfliktami pomiędzy tymi grupami. Konflikty to sprzyjający grunt powstawania takich stereotypów. Z kolei powstałe złośliwe, negatywne stereotypy etniczne sprzyjają dalszemu podsycaniu już istniejących etniczno-kulturowych animozji międzygrupowych, a co ważniejsze i bardziej niepokojące – przyczyniają się do ich utrwalenia¹²⁰.

¹¹⁷ P. J. Przybysz, *Kilka uwag o stereotypach i tożsamości narodowej na marginesie powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”*, „Colloquium” 1, 2009, s. 182–183.

¹¹⁸ Z. Bokszański, *Tożsamość kolektywna a stereotyp*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” XVIII, 1999, s. 26–27.

¹¹⁹ A. Peterson-Royce, *Ethnic Identity. Strategies of Diversity*, Bloomington 1982, s. 12; tłumaczenie własne: M. K.

¹²⁰ J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku...*, s. 99.

Niewątpliwie na stereotypy narodowościowe można patrzeć z różnych perspektyw, bo też różnorodny jest charakter ich samych. Zgodnie z ustaleniami przedstawicieli nauk społecznych wśród stereotypów etnicznych znajdują się:

- a) stereotypy pozytywne i negatywne (kategorie wiążą się z tym, czy dany stereotyp służy dodatniej czy ujemnej ocenie jakiejś grupy lub jej członków);
- b) autostereotypy i heterostereotypy (pierwsze z wymienionych to stereotypy dotyczące grupy etnicznej, do której należą osoby posługujące się danymi stereotypami, natomiast drugi typ stereotypów dotyczy obcej grupy);
- d) wereotypy (przekonania, sądy na temat jakiejś grupy, ale nieodbiegające od rzeczywistości, pokrywające się z faktami)¹²¹.

Autostereotyp to lustrzane odbicie własnej grupy, co oznacza, że jego podmiot i przedmiot są równoznaczne¹²². Każda nacja posiada stereotyp (w ambiwalentnej formie): jeden z nich przeznaczony do „użytku wewnętrznego”, a drugi na „sprzedaż” innym grupom. Oznacza to tyle, co potrzebę pozytywnej autoprezentacji przed innymi nacjami, można powiedzieć, że jest to pewna forma dialogu na międzynarodowej scenie politycznej. Wszystkie grupy etniczne i narodowe przede wszystkim gloryfikują swój obraz, zarazem marginalizując własne wady i przywary¹²³. Takie ujemne cechy znacznie częściej przypisuje się innym grupom. Definicja heterostereotypu pozostaje przy tym neutralna: „to zespół wyobrażeń o innej nacji czy jej mentalności, ewentualnie również o cechach obywateli danego narodu i ich charakteru narodowego”¹²⁴.

Według Jana Błuszkowskiego wpływ na postrzeganie własnego narodu, tj. niejako na autodiagnozę własnego plemienia *sensu lato*, oraz innych narodów ma wzajemnie kształtująca się pomiędzy tymi narodami historia¹²⁵. Z pewnością zgodziłby się z tą konstatacją Tomasz Szarota, który – próbując odpowiedzieć na pytanie dotyczące zasad/mechanizmów powstawania auto- i heterostereotypu – badał również kontekst historyczny, sferę pozawerbalną. Według badacza w ocenie stereotypu istotne jest dotarcie do tego,

¹²¹ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997, s. 204.

¹²² J. Błuszkowski, *Stereotypy a tożsamość narodowa...*, s. 234.

¹²³ A. Měšan, *Czeski stereotyp Czechów a czeski stereotyp Polaka*, tłum. U. Kropiwiec, [w:] *Narody i stereotypy...*, s. 35.

¹²⁴ T. Szarota, *Stereotype und Konflikte. Historische Studien zu deutsch-polnischen Beziehungen*, Osnabrück 2010, s. 17: „Dieses Stereotyp [das Heterostereotyp/Fremdbild – M.K.] fasse ich hier als einen Komplex von Vorstellungen über die preußische bzw. deutsche Mentalität oder, wenn man so will, über die Züge des deutschen »Nationalcharakters« auf” – tłumaczenie własne: M.K.

¹²⁵ J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków...*, s. 134–135.

kto i kiedy posłużył się danym sformułowaniem adresowanym czy to do swojej grupy etnicznej/narodu, autostereotyp, czy też wycelowaną w inną grupę etniczną. Pozwala to bowiem zidentyfikować obiektywne przyczyny przypisywania jakiejś grupie poszczególnych cech – pozytywnych albo negatywnych, a także celów, jakie dana grupa „wprowadzająca stereotyp” chciała w danym momencie dziejów osiągnąć¹²⁶.

Jak już wspomniano, czynnikiem biorącym udział w powstawaniu auto- i heterostereotypów są uczucia narodowe, tj. poczucie więzi i jedności z własną grupą. Oczywiście, jeśli ta więź jest przesycona pozytywnymi treściami, to autostereotyp przyjmuje postać pozytywną, jeśli natomiast w danym narodzie występuje zaburzenie poczucia więzi z własnym narodem, to może dojść do powstania autostereotypów negatywnych. Podobnie przedstawia się sprawa heterostereotypów – miłość do własnego narodu, dążenie do jego gloryfikacji czy też chęć umniejszenia znaczenia innej nacji, jej wartości mogą prowadzić do ukształtowania się negatywnych stereotypów na temat innych grup etnicznych¹²⁷.

Zarówno auto-, jak i heterostereotypy cechują dwie stałe jakości: po pierwsze, mają niewiele wspólnego z rzeczywistymi cechami ocenianego narodu; po drugie, przez stulecia nie są podatne na modyfikacje (są stabilne mimo przemian zachodzących w charakterze ocenianego narodu). Można zatem powiedzieć, że „stereotypu narodowego często nie interesuje prawda” – obiektywna ocena narodu, ale jej zniekształcony obraz, nawet przy nieustannie zmieniającej się rzeczywistości¹²⁸.

Ciekawe spostrzeżenie związane ze stereotypami etnicznymi pojawia się w pracy niemieckiego historyka Hansa Henninga Hahna – zauważył bowiem funkcję wzajemnego oddziaływania (niem. *wechselseitige Bedingtheit*) na siebie auto i heterostereotypu: „prawie za każdym razem, gdy posłużymy się negatywnym heterostereotypem, w głowie pojawia się myśl o pozytywnym autostereotypie”¹²⁹. Według badacza wiąże się to z funkcją realizowaną przez stereotypy – funkcją naturalnej orientacji (niem. *natürliches Orientierungsbedürfnis*) w stosunku do otoczenia zewnętrznego, zaspokajaniem naturalnej potrzeby człowieka w orientacji względem świata zewnętrznego.

¹²⁶ T. Szarota, *Stereotype und Konflikte...*, s. 13.

¹²⁷ J. Błoński, *Mroźek i stereotypy*, [w:] *Narody i stereotypy...*, s. 31.

¹²⁸ A. Měšan, *Czeski stereotyp Czechów a czeski stereotyp Polaka...*, s. 41.

¹²⁹ H. H. Hahn, *Stereotyp, Identität und Geschichte...*, s. 145: „Fast jedes Mal, wenn ein negatives Heterostereotyp benutzt wird, wird gleichzeitig das positive Autostereotyp mitgedacht” – tłumaczenie własne: M.K.

Reasumując, trzeba podkreślić, że

[s]tereotypy narodowe (stereotypowe wyobrażenia o innych ludziach i krajach) są zawsze częścią naszego poczucia tożsamości narodowej [...], jako wyobrażenia o obcych zakładają zawsze pewne wyobrażenie o sobie oraz ocenę własnej zbiorowości narodowej. Odzwierciedlają również aktualną pozycję danej zbiorowości narodowej wobec innych krajów, z którymi stosunki ulegają ciągłej zmianie [...] Uświadamiamy sobie, że sposób w jaki postrzegamy cechy charakterystyczne obcych są przede wszystkim funkcją naszej własnej tożsamości narodowej, a nie faktami, tj. że postrzegane cechy charakterystyczne nie opisują Obcego, jakim jest „naprawdę”¹³⁰.

I.5. Stereotyp jako obiekt rozważań językoznawczych

Jak już wspomniano, stereotypy są nabywane w procesie socjalizacji, przede wszystkim – jeśli nie w ogóle – poprzez przyswajanie języka. Język jest bowiem ich nośnikiem, a także gwarantem ich trwałości w danej wspólnocie¹³¹. Przywołana we wcześniejszych partiach niniejszego opracowania definicja stereotypu Waltera Lippmanna jest jedną z najczęściej przywoływanych w nauce definicji, a to zapewne dlatego, że jest uniwersalna, na tyle szeroka, że godzi różne podejścia badawcze. Istotne jest w niej to, że Lippmann wspomina o werbalnym charakterze stereotypu. Z ujęciem tym ściśle koresponduje teoria Hilarego Putnama, w której także została podkreślona istota języka – stereotypy są bowiem rozumiane jako utrwalone w języku wszelkie wyobrażenia na jakiś temat¹³². W związku z tym stereotyp stał się również obiektem obserwacji lingwistycznej. Pojedyncze leksemy i wyrażenia mają konotacje semantyczne: odsyłają do sądów, cech, ocen kojarzonych z desygnatami określanymi przez te słowa i sformułowania. Dlatego też obecny na gruncie lingwistyki termin „stereotyp językowy” odnosi się do zbioru ustabilizowanych w danej grupie społecznej konotacji (wyobrażeń, sądów, przeświadczeń)

¹³⁰ J. Berting, Ch. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych...*, s. 23–25.

¹³¹ Jak zauważa Aleksandra Niewiara, na proces stereotypizacji ogromny wpływ mają konstrukcje językowe – nazwy własne, apelatywy, metafory itd. Zob. A. Niewiara, *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku*, Katowice 2000, s. 18–22.

¹³² H. Putnam, *Meaning, Reference and Stereotype*, [w:] *Meaning and Translation*, red. P. Guentherb, M. Guenther-Reutter, New York - London, s. 61–81; zob. H. Putnam, *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, tłum. A. Grobler, Warszawa 1998.

na jakiś temat, które są utrwalone w słowach, formach słowotwórczych, frazeologizmach itd. Ich obserwacja stanowi obiekt zainteresowań etnolingwistyki i oznacza badanie językowego obrazu świata.

I.5.1. Stereotyp językowy w kontekście analiz językowego obrazu świata

Na gruncie polskiego językoznawstwa powszechnym ujęciem stereotypu, wywodzącym się z badań etnolingwistycznych, jest pogląd Jerzego Bartmińskiego. Stereotyp jest tutaj rozumiany jako

subiektywnie determinowane wyobrażenie przedmiotu, obejmujące zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące obraz, oraz będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych¹³³.

Co więcej – pisze Bartmiński – stereotyp

ma wartość poznawczą, stanowi potoczną teorię przedmiotu, nie jest wypełniony wyłącznie emocjami, tym bardziej nie jest tylko negatywny, co oczywiście nie znaczy, że w ogóle nie zawiera nacechowania emocjonalnego¹³⁴.

W innej pracy Jerzy Bartmiński rozwija przytoczoną powyżej definicję, podkreślając, że stereotypy:

- „stanowią część wielopoziomowego systemu komunikacji społecznej, korzystającego z uproszczonych schematów poznawczych”¹³⁵;
- „będąc wyobrażeniami «ludzi i rzeczy» [...], są zakorzenione w elementarnych mechanizmach ludzkiego interpretowania rzeczywistości, zawierającego tak podstawowe operacje, jak wybór, uogólnienie i wartościowanie”¹³⁶;
- „[w]chodzą i do kodu językowego, i do społecznych norm oraz do praktyki językowej (operacji wypowiedzeniowótórczych)”¹³⁷;

¹³³ J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem...*, s. 64.

¹³⁴ Tamże, s. 65.

¹³⁵ Tenże, *Nasi sąsiedzi w oczach studentów (z badań nad stereotypami narodowymi)...*, s. 259.

¹³⁶ Tamże.

¹³⁷ Tamże.

- „[s]tanowią istotny składnik językowego obrazu świata i kodu kulturowego; [z]wiązane w sposób obligatoryjny z językiem naturalnym, są takie, jak nasz język codzienny: przedmiotowo-opisujące i subiektywnie oceniające, akceptujące i krytyczne, uwikłane w doświadczenia historyczne, w dziedziczone z tradycji mitologie grupowe i zarazem poddane intencjonalnym, doraźnym zabiegom mówiących”¹³⁸;
- „[j]ako produkt ludzkich mechanizmów psychologicznych i społeczno-kulturowych są nieusuwalne, choć w pewnym zakresie mogą być poddawane świadomemu kształtowaniu”¹³⁹.

Zasadniczo z tymi spostrzeżeniami zgadza się Wojciech Chlebda, zwracając uwagę na trzy możliwe sposoby myślenia o stereotypach (a tym samym wyodrębniając trzy typy stereotypów): po pierwsze, stereotyp można rozumieć jako „reprodukowalny związek wyrazowy (skrótowo i umownie – stereotyp lingwalny)”¹⁴⁰, po drugie, stereotyp może być traktowany jako „specyficzny konstrukt mentalny (stereotyp mentalny)”¹⁴¹, po trzecie, stereotyp może stanowić „specyficzny konstrukt, zakorzeniony w świadomości poprzez znak językowy (stereotyp lingwomentalny)”¹⁴². Językoznawca akcentuje przy tym fakt, że stereotypy pełnią funkcję pierwotną, są „[...] wewnętrznym instrumentarium broniącym człowieka przed naporem Nowego, Nieznanego”¹⁴³, dają członkom grup społecznych swoisty standard, sprawdzony schemat poznawczy, porządkujący¹⁴⁴.

Z badaniem stereotypów łączy się problem stereotypizacji (utrwalania cech), o którym wspominają Jerzy Bartmiński i Jolanta Panasiuk:

Zależy ona [stereotypizacja – M.K.] od: gatunku wypowiedzi, czasu, miejsca, adresata i odbiorcy. Stereotypizację można rozpoznać poprzez analizę powtarzalności charakterystyki przedmiotu w różnych wypowiedziach (analiza statystyczna), poprzez utrwalenie tej charakterystyki w języku (analiza wyrazów pochodnych – derywatów, metafor, frazeologii, przysłów) oraz poprzez analizę reguł konstruowania spójnego semantycznie tekstu¹⁴⁵.

¹³⁸ Tamże, s. 260.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ W. Chlebda, *Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki...*, s. 32.

¹⁴¹ Tamże.

¹⁴² Tamże.

¹⁴³ Tamże, s. 34.

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 366.

Powyższa uwaga odpowiada teorii pojawiającej się w większości prac socjologicznych – wszystko, co zostało utrwalone w języku (językowo), zostało też utrwalone w społeczeństwie (społecznie):

[...] stereotypy to twory językowe utrwalone całościowo (nierozkładalne, pozbawione aktualizowanej przez użytkowników „formy wewnętrznej”) i powtarzane na zasadzie reprodukcji pamięciowej [...]¹⁴⁶.

W kontekście analiz przeprowadzonych w niniejszym opracowaniu interesująco wybrzmiewa teza Krystyny Pisarkowej, że „stereotypy są równoznaczne z konotacją semantyczną nazwy narodu”¹⁴⁷. Językoznawczyni pojmuje konotacje jako pewną treść znaczeniową zabarwioną uczuciowo i towarzyszącą znaczeniu prymarnemu nazwy – jest to zatem pewien lingwistyczny proces wyróżniający się wtórnym charakterem. Pisarkowa skupia się zatem na lingwistycznej warstwie stereotypu, jego konotacjach językowych, w większym stopniu niż na jego warstwie asocjacyjnej, desygnującej do obiektu czy przedmiotu.

Zgodnie z tym, co już powiedziano, badanie stereotypów językowych mieści się w kręgu analiz językowego obrazu świata. Ten bowiem należy rozumieć jako świat odzwierciedlony w znakach, tj. wszelkiego rodzaju wypowiedziach, tworzonych w różnych kulturach odmiennie¹⁴⁸. Przyjmując stanowisko Johanna Gottfrieda Herdera, należy zatem stwierdzić, że „każdy naród ma własny rezerwuar myśli, które stały się znakami, tym rezerwuarem jest jego język: jest to rezerwuar, do którego wносиły swój wkład stulecia [...], jest to skarbiec myśli całego narodu”¹⁴⁹.

Kluczowe dla badań etnolingwistycznych, w obrębie których znajduje się przecież obserwowanie stereotypów, stały się tezy niemieckiego filozofa i językoznawcy – Wilhelma von Humboldta:

[...] poprzez wzajemną zależność myśli i słowa jasne jest to, że w zasadzie języki nie są środkami prezentującymi poznane już prawdy, ale są czymś znacznie więcej, a dokładniej – środkami służącymi odkrywaniu prawd dotąd niepoznanych. Ich różnorodność nie jest

¹⁴⁶ J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku...*, s. 66.

¹⁴⁷ K. Pisarkowa, *Konotacja semantyczna nazw narodowości...*, s. 5–26.

¹⁴⁸ A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, M. Fleischer, *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, [w:] *Język a Kultura. Tom 13: Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, M. Fleischer, Wrocław 2000, s. 12.

¹⁴⁹ J. G. Herder, *Werke*, Berlin 1877, s. 13.

wyłącznie różnorodnością dźwięków i znaków, lecz właściwie różnorodnością samych sposobów oglądu świata. Te właśnie stanowią przyczynę i ostateczny cel wszelkich badań językoznawczych. Suma tego, co jest poznawczo możliwe, to obszar przeznaczony do opracowania przez ludzki rozum, sięgający wszystkich języków, niezależny od nich, leżący między nimi; człowiek natomiast może się zbliżyć do tego czysto obiektywnego obszaru tylko na drodze właściwych sobie sposobów poznania i odczuwania – a zatem – na drodze czysto subiektywnej¹⁵⁰.

Uczony założył zatem, że języki naturalne to studnia niepoznanej, jednakże założył zarazem, że ludzki umysł i jego percepcja są ograniczone¹⁵¹. Badacz twierdził również, że w każdym języku istnieje osobliwy ogląd świata czy też pogląd na świat¹⁵².

Ścieżką badawczą wytyczoną przez Humboldta podążał Leo Weisgerber, zwracając uwagę na filozoficzną, a nawet metafizyczną i epistemologiczną naturę języka. Twierdził on, że:

język jest nie tylko środkiem służącym porozumiewaniu się, ale także twórczą siłą ducha. Posiadanie przez niego swoistego słownictwa i składni oznacza zarazem, że istnieje w języku rozczłonkowanie (podział) świata, które w żadnym wypadku nie tkwi w rzeczach, a właśnie w języku. Każdy język to pewien sposób dojścia do świata; każda wspólnota językowa powstaje przez wspólny obraz rzeczywistości zawarty w języku ojczystym¹⁵³.

Mając na uwadze fakt, że na proces stereotypizacji mają wpływ konstrukcje językowe (otóż powstawanie i funkcjonowanie stereotypów onimicznych w znacznej mierze zasadza się na formach i zakresach nazw własnych, apelatywizacji i metaforze)¹⁵⁴, językowy obraz świata (JOS) należy rozumieć – za Jerzym Bartmińskim i Ryszardem Tokarskim – jako „[p]ewien zespół sądów mniej lub bardziej utrwalonych w języku, zawartych w znaczeniach wyrazów lub przez te znaczenia implikowanych, który orzeka o cechach i sposobach istnienia obiektów świata pozajęzykowego”¹⁵⁵.

¹⁵⁰ W. Humboldt, *Gesammelte Schriften*, t. IV, Berlin 1968, s. 27; tłumaczenie własne – M.K.

¹⁵¹ Tamże, s. 28.

¹⁵² W. Humboldt, *Über die Verschiedenheit des menschlichen Sprachbaues und ihren Einfluss auf die geistige Entwicklung des Menschengeschlechts*, Berlin 1836.

¹⁵³ Cyt. za: H. H. Christmann, *Beiträge zur Geschichte der These vom Weltbild der Sprache*, Wiesbaden 1967, s. 442; tłumaczenie własne – M.K.

¹⁵⁴ A. Niewiara, *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku...*, s. 18–22.

¹⁵⁵ J. Bartmiński, R. Tokarski, *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, [w:] *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław 1986, s. 72. Por. R. Grzegorzczkowska, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001, s. 164.

I.5.2. Stereotypy onimiczne

Jak już zasygnalizowano w poprzednim rozdziale, językoznawcze badania stereotypów często wiążą się z obserwacją nazw własnych, a dokładniej – konotacji związanych z poszczególnymi onimami: ich znaczeniami etymologicznymi (np. *Niemiec*, bo *niemy*), znaczeniami derywatów pochodzących od nazw własnych (np. *niemiecka (jakość) – (porządna) jak u Niemców*), znaczeniami frazeologizmów, przysłów i powiedzeń zawierających nazwę własną lub utworzony od niej derywat (np. *niemiecka buta; Co Niemiec, to odmieniec; Zakochać się jak diabeł w niemieckim ubiorze*)¹⁵⁶. Niniejsze opracowanie również dotyczy nazw własnych – antroponimów – i stereotypów, jednak jego celem jest nie tyle opis skojarzeń, wyobrażeń związanych z funkcjonowaniem jakiejś nazwy własnej lub jej derywatu, ile obserwacja poszczególnych nazw jako pewnych szablonów onimicznych, które w odczuciu poszczególnych grup narodowych można uznać za charakterystyczne dla jakiejś nacji, terytorium itd. W związku z tym w rozważaniach przyjęto, że stereotypy antroponimiczne to osobowe nazwy własne (konkretne imiona i nazwiska oraz typy strukturalne nazwisk) identyfikowane (postrzegane) przez przedstawicieli jakiejś narodowości jako typowe dla niej samej (autostereotyp) lub dla innej grupy etnicznej, narodowej (heterostereotyp). Ocena tego, czy dana nazwa jest stereotypowa (można ją uznać za stereotyp nazewniczy), odbywa się poprzez badania ankietowe, analizę ilościową i jakościową otrzymanych wyników, ich konfrontację ze statystykami urzędowymi dotyczącymi występowania onimów (w tym nazw podobnych pod względem formalnym) wśród członków danej wspólnoty narodowej oraz zestawienie ich z częstością pojawiania się w różnych tekstach (np. w filmie, literaturze, dowcipach). Podejście takie w pewnym stopniu łączy się z obecnym w onomastyce, choć węższym, rozumieniem stereotypu nazewniczego, które odnosi się do socjalnego zróżnicowania strukturalnych typów nazwisk¹⁵⁷. Perspektywa przyjęta w niniejszej pracy jest szersza – po pierwsze, w pole obserwacji włączono nie tylko nazwiska zawierające przyrostki, ale także nazwiska równe imionom lub innym nazwom własnym oraz wyrazom pospolitym; po wtóre, w kręgu analiz znajdują się także imiona. Tak pojmowany stereotyp antroponimiczny jest jednocześnie komponentem stereotypu narodowego (etnicznego)¹⁵⁸. Otóż z jednej strony

¹⁵⁶ J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe...*, s. 373–374.

¹⁵⁷ Zob. m.in.: Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998, s. 94–104; M. Malec, *Etonimy, nazwy narodowości, nazwy mieszkańców*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa - Kraków 1998, s. 181–188; B. Walczak, *Z dziejów pewnego stereotypu nazewniczego (szlacheckie nazwiska na -ski, -cki)...*, s. 275–281.

¹⁵⁸ Zob. M. Jaracz, *Stereotypy nazwisk polskich a współczesna świadomość językowa*, „LingVaria” 2(4), 2007, s. 67–69.

nazwisko czy imię można traktować jako metonim, stereotypowe nazwanie członka danej zbiorowości (np.: *Fritz – Niemiec, Helga – Niemka, Jan – Polak, Kowalski – Polak, Joe Blow – Amerykanin*¹⁵⁹, *Otto Normalverbraucher/ Lieschen Müller – Niemiec*¹⁶⁰), z kolei z drugiej strony na językowy obraz przedstawicieli jakiegoś narodu składają się między innymi konotacje związane z nazwami własnymi zamiennie używanymi w stosunku do osób tej narodowości, nierzadko w wyniku tego już zapelatywizowanymi (np. *fryc* ‘pogardliwie o Niemcu’ ← *Fritz* ‘niemieckie imię męskie’). O tym, że poszczególne antropimiony należy traktować jako stereotypy, ujmować je w kategoriach sądów i wyobrażeń, a niekoniecznie faktów, świadczy między innymi wielokrotnie podnoszona w badaniach onomastycznych uwaga, że „wbrew obiegowej opinii nazwisko nie przesądza o przynależności narodowej nosiciela”¹⁶¹. Uogólnienia typu: „osoba nosząca nazwisko zakończone na *-ski* to Polak”, „w dowcipach typowy Polak nosi nazwisko *Kowalski* lub *Nowak*” lub „charakterystyczne dla Niemców są nazwiska z formantami *-er* i *-mann*”, nie muszą znajdować potwierdzenia w rzeczywistości, ale wiązać się z faktem, że występowanie w przestrzeni publicznej (dyskursie publicznym) nazw własnych opiera się na fundamencie stereotypowego postrzegania rzeczywistości¹⁶².

Przedstawionej propozycji patrzenia na problem przyświeca idea wyrażona przez Jerzego Bartmińskiego, przyjęta w pracach Małgorzaty Jaracz¹⁶³, Jarosława Pacuły¹⁶⁴, Rafała Zarębskiego¹⁶⁵ i Michała Mordania¹⁶⁶, że stereotypy można badać zarówno na

¹⁵⁹ Zob.: R. A. Spears, *McGraw-Hill's Dictionary of American Slang and Colloquial Expressions*, New York 2006, s. 198, 418; St. D. Price, *Endangered Phrases. Intriguing Idioms Dangerously Close to Extinction*, New York 2011; <https://idioms.thefreedictionary.com/Joe+Blow> (dostęp: 14 II 2022).

¹⁶⁰ Zob.: K. Kunkel-Razum i in., *Deutsches Universalwörterbuch*, Mannheim - Leipzig - Wien – Zürich 2003, s. 413, 1048, 1021, 1173; C. Földes, *Anthroponyme als Strukturkomponenten deutscher Phraseologismen*, „Zeitschrift für germanistische Linguistik” 15, 1987, s. 1–19.

¹⁶¹ A. Cieślukowa, M. Malec, *Kryteria włączania nazwisk z ziem pogranicznych do opracowania antroponimii Polski XVI do XVIII w.*, „Studia Sławistyczne” 1, 1999, s. 68–74.

¹⁶² W. Chlebda, *Ile jest Mławy w Mławie? Pochodne nazw własnych w językowym obrazie świata Polaków*, [w:] *Język a Kultura. Tom 13: Językowy obraz świata i kultura...*, s. 250.

¹⁶³ M. Jaracz, *Stereotyp onimiczny w przysłowiaach polskich...*, s. 113–123; też, *Stereotypy nazwisk polskich a współczesna świadomość językowa...*, s. 67–77.

¹⁶⁴ J. Pacuła, *Polskie i rosyjskie egzoetnonimy i przezwiska Żyda w kontekście stereotypu językowego...*; tenże, *Szablony nazewnicze Żyda w polszczyźnie i innych językach słowiańskich...*; zob. też: J. Pacuła, M. Kminikowski, *Polskie heterostereotypy antroponimiczne Niemca (ujęcie statystyczno-kognitywne)*, [w:] *Serdecznie MF. Księga jubileuszowa*, red. K. Olender, A. Siemes, M. Wszolek, Wrocław 2022, s. 381–413.

¹⁶⁵ R. Zarębski, E. Woźniak, *Stereotyp nazwisk polskich w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Wokół dziejów używania polszczyzny – wspólnoty, potrzeby, zachowania komunikatywne*, red. M. Hawrysz, M. Uzdzička, Zielona Góra 2018, s. 431–442; R. Zarębski, *Rola czynników ideologicznych i językoculturowych w procesie zmian nazwisk*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” LX, 2014, s. 313–326.

¹⁶⁶ M. Mordani, *O stereotypach konotowanych przez niektóre modele współczesnych nazwisk (próba weryfikacji w oparciu o materiał z Bielska Podlaskiego)*, „Socjolingwistyka” 30, 2016, s. 189–206.

płaszczyźnie systemowej (płaszczyźnie *langue*), jak też na płaszczyźnie użycia (płaszczyźnie *parole*)¹⁶⁷. Również na gruncie niemieckiego językoznawstwa podejmowane są rozważania na temat konotacji związanych z antroponimami. Można wymienić tutaj między innymi opracowania Lisy Marie Schmidt¹⁶⁸ czy Torstena Hartmanna¹⁶⁹.

Zagadnienie podjęte w niniejszej pracy, w tym też przyjęta w niej perspektywa oglądu problemu, łączy się z tzw. zwrotem kulturowym w badaniach onomastycznych, do którego nawiązuje w swoich pracach między innymi Artur Rejter, podkreślając w jednej z nich, że „antroponimy są [...] zsubiektywizowanymi narodowościowo znakami kultury, świadectwami wyobrażeń członków jakiegoś narodu na temat przedstawicieli innej narodowości”¹⁷⁰.

Należy przy tym zaznaczyć, że wspomniany zwrot w badaniach onomastycznych oznacza wyodrębnienie się onomastyki kulturowej, która – opierając się na metodologii wypracowanej przez antropolingwistów i etnolingwistów – czerpie niemal całe instrumentarium prymarnie wykorzystywane w lingwistyce kulturowej i antropologicznej, wykorzystując m.in. pojęcia językowego obrazu świata, konceptualizacji, wartościowania, metafory, metonimii i stereotypu¹⁷¹. Głównym celem onomastyki kulturowej jest przy tym odkrywanie i charakteryzowanie powiązań występujących między nazewnictwem a kulturą danej społeczności¹⁷². Otóż – co istotne dla rozważań podjętych w niniejszym opracowaniu, a na co zaznacza Ewa Rzetelska-Feleszko – „[w] obrazie świata ukształtowanym przez człowieka ważną kategorię stanowi wyróżnienie tego, co «swoje» i tego, co «obce» [...]; [p]odział na «swoich» i «obcych» należy bowiem od wieków do najważniejszych elementów tożsamości (rodowej, plemiennej, narodowej, społecznej itp.)”¹⁷³.

¹⁶⁷ J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem...*, s. 66.

¹⁶⁸ L. M. Schmidt, *Zusammenhang zwischen Vorname und Persönlichkeit. Eigenwahrnehmung und namensbasierte soziale Wahrnehmung*, München 2017.

¹⁶⁹ T. Hartmann, *Untersuchung der konnotativen Bedeutung von Personennamen*, Neumünster 1984.

¹⁷⁰ A. Rejter, *Nazwy własne w kontekstach kultury*, Katowice 2019, s. 7.

¹⁷¹ Szerzej na ten temat w pracach Danuty Lech-Kirstein: *Śląskie nazwy geograficzne jako przedmiot badań lingwistyki kulturowej*, „Onomastica” LVII, s. 175–184; *Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 30, 2015, s. 85–95. Spośród licznie powstających prac z zakresu onomastyki kulturowej warto wymienić choćby kilka: A. Cieślíkowa, *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata...*, s. 269–276; E. Jędrzejko, *Systemy onimiczne różnych języków a językowe obrazy świata: w stronę porównawczej onomastyki kulturowej*, „Onomastica” XLV, 2000, s. 5–25; I. Matusiak, *Rudy jest fałszywy – o kilku stereotypach utrwalonych w nazwiskach (na przykładzie nazwisk mieszkańców komornictwa jeziorańskiego na Warmii w XVI–XVIII w.)*, [w:] *Studia poświęcone Profesorowi Bohdanowi Głuszcakowi*, red. I. Grzesiak, A. Naruszewicz-Duchlińska, A. Staniszewski, Olsztyn 2008, s. 379–389; A. Myszka, *Stereotyp rzeki a językowy obraz hydronimów (na podstawie nazw wodnych powiatu strzyżowskiego)*, „Studia Philologica” I, 2005, s. 281–292; M. Rutkowski, *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007.

¹⁷² E. Rzetelska-Feleszko, *Onomastyka kulturowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 57–62.

¹⁷³ E. Rzetelska-Feleszko, *W świecie nazw własnych*, Warszawa - Kraków 2006, s. 69.

Przypisywanie jakichś antroponimów osobom należącym do konkretnych narodowości często opiera się wyłącznie na dostrzeganiu w nazwach obcych cech fonetyczno-morfologicznych bądź odmiennej ortografii i traktowaniu tych elementów jako charakterystycznych dla jakiegoś języka używanego w danym narodzie. Zgodnie z tym, co powiedziano wcześniej, ocena antroponimu jako stereotypu nazewniczego polega na weryfikowalności – sprawdzeniu, czy traktowanie danej nazwy jako typowej ma uzasadnienie statystyczne i wiąże się z jej popularnością, częstotliwością jej występowania wśród członków danej społeczności, jak i czy występuje ona w tekstach kultury jako reprezentacyjne miano przedstawiciela danego narodu. Bazę takich nazw najprościej utworzyć poprzez zastosowanie metod ankietowych. Przeprowadzenie ankiety wiąże się z kolei ze sprawą świadomości językowej ankietowanych, wszak otrzymane wyniki wiele mówią także w tym zakresie, odsłaniając sposób interpretacji świata przez daną zbiorowość etniczną/narodową. Zresztą pozostaje to w zgodzie z tezą Jerzego Bartmińskiego, że językowy obraz świata to „zawarta w języku interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie”¹⁷⁴, przy czym „[s]łowa nie odwzorowują rzeczy fotograficznie, lecz «portretują» je mentalnie”¹⁷⁵.

Istotna dla rozpatrywania onimów w kategorii stereotypów staje się kwestia świadomości językowej osób uznających jakąś nazwę lub jej komponent formalny za typowe dla języka, którym posługują się nosiciele danego imienia i nazwiska. Wynika to z faktu, że stereotyp językowy – zgodnie z przyjętą w rozważaniach koncepcją etnolingwistyczną – jest „subiektywnie determinowanym wyobrażeniem przedmiotu, obejmującym zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące obraz, oraz będącym rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych”¹⁷⁶. Tymczasem – nawet w najogólniejszym ujęciu – świadomość językowa oznacza „ogół sądów o języku i poglądów na język, zarówno jednego użytkownika, jak i grupy użytkowników”¹⁷⁷.

Zazwyczaj określenie „świadomość językowa” jest odnoszone do „przyrodzonej zdolności ludzi do gromadzenia oraz analizowania wiedzy, sądów i poglądów natury językowej”¹⁷⁸ (por. obecne na gruncie niemieckiego językoznawstwa sformułowanie „wy-

¹⁷⁴ J. Bartmiński, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, J. Anusiewicz, Lublin 1990, s. 110.

¹⁷⁵ Tamże, s. 111.

¹⁷⁶ J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem...*, s. 64.

¹⁷⁷ A. Skudrzykowa, K. Urban, *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, Kraków - Warszawa 2000, s. 141.

¹⁷⁸ K. Maćkowiak, *U źródeł polskiej świadomości językowej (X-XV wiek)*, Poznań 2011, s. 10.

czucie językowe” [*Sprachgefühl*]: „coś wrodzonego, co występuje jedynie w umyśle i języku osoby, która włada danym językiem od urodzenia, będąc zarazem natywnym dzierżycielem tego psychofizycznego narzędzia poznania świata”¹⁷⁹). W licznych, coraz częściej podejmujących problem opracowaniach da się wyróżnić co najmniej trzy różne podejścia. Jak zauważa Elżbieta Sękowska: pierwsze ma wymiar psychologiczny i w zasadzie utożsamia świadomość językową z wiedzą wzorcowego, idealnego użytkownika języka na temat samego języka (świadomość językowa staje się tutaj synonimem kompetencji językowej¹⁸⁰); drugie podejście ma charakter społeczny i łączy świadomość językową z kompetencją językową, traktując ją jako komponent kompetencji komunikacyjnej; w trzecim podejściu świadomość językowa utożsamiana jest ze sprawnością językową¹⁸¹. Niezależnie od szczegółowych kryteriów przyjmowanych w opracowaniach zorientowanych na konkretny problem, należy mieć na uwadze istnienie dwóch poziomów świadomości językowej, o których pisze Andrzej Markowski: podstawowego, będącego *de facto* intuicją językową, subiektywnym poczuciem użytkownika jakiegoś języka na temat wyboru i zastosowania jakichś form języka; a także wyższego, związanego z intencjonalnym doбором elementów językowych, ich obiektywną oceną¹⁸². Ze względu na cel i przedmiot obserwacji niniejszej pracy – odkrycie i opis stereotypów onimicznych – zwrócenie uwagi na oba wspomniane poziomy wydaje się istotne. Badanie to odnosi się bowiem zarówno do sfery *parole* (zwłaszcza poprzez zastosowanie ankiet i ekscerpowanie tekstów), jak też do sfery *langue* (poprzez odniesienie wyników do płaszczyzny systemowej, do faktów językowych, konkretnych konstrukcji antroponimicznych występujących na gruncie danego języka). Otóż w badaniach w grę wchodzi zestawienie tego, co jest uznawane za typowe, postrzegane jako charakterystyczne dla danej nacji w zakresie antroponimii (konkretna nazwa bądź formalny wzorzec nazwy), z tym, co faktycznie jest specyficzne dla nazewnictwa występującego w obrębie języka używanego przez nosicieli danych imion i nazwisk.

¹⁷⁹ H. Henne, *Sprachgefühl hat man also erst einmal in einer Sprache, die bei uns 'Muttersprache' heißt*, Heidelberg 1982, s. 95.

¹⁸⁰ E. Coseriu, *Sprachkompetenz. Grundzüge der Theorie des Sprechens*, Tübingen 1988, s. 11.

¹⁸¹ E. Sękowska, *Wstęp*, [w:] *Świadomość językowa – kompetencja – dydaktyka. Materiały ogólnopolskiej konferencji „Z badań nad kompetencją i świadomością językową dzieci i młodzieży”*, Warszawa, 25–26 listopada 1994, red. E. Sękowska, Warszawa 1996, s. 9.

¹⁸² A. Markowski, *Panel dyskusyjny: O świadomości językowej współczesnych Polaków*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, red. J. Warchała, D. Krzyżyk, Katowice 2008, s. 219–243.

I.6. Badania stereotypów narodowych (etnicznych) w naukach społecznych i humanistycznych – przegląd literatury

Jak już w 1991 r. zauważył Dariusz Jarosz,

[b]adania wizerunków różnych klas i grup społecznych na gruncie polskiej humanistyki stały się tematem intensywniej eksplorowanym od lat sześćdziesiątych, a szczególne ich nasilenie przypada na lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte. Podejmowane przez naukowców reprezentujących różne dziedziny wiedzy, owocowały nie tylko ciekawym i skądnym wyników, ale również chaosem w dziedzinie terminologicznej. W sposób dowolny, nawet bez próby bliższego zdefiniowania, operowano takimi pojęciami, jak: obraz, stereotyp, ideał¹⁸³.

W podobnym duchu wypowiedział się Tomasz Szarota, podkreślając jednocześnie powszechność badań stereotypów narodowościowych:

Określenie „stereotyp” w ciągu ostatnich kilkunastu lat bardzo się upowszechniło, a nawet zaczęło być nadużywane w mowie potocznej i mass mediach, wciąż niechętnie, z oporami natomiast stosują je naukowcy. Przypuszczam, że dzieje się tak nie tylko w Polsce. Zapewne jedną z przyczyn jest brak takiej definicji tego pojęcia, która zadowoliliby przedstawiciele wszystkich dyscyplin naukowych, które w tzw. *Stereotypen-Forschung*, jak te badania nazywają Niemcy, uczestniczą. A owych dyscyplin, w których kręgu zainteresowań znajdują się stereotypy narodowe (do nich bowiem tu się ograniczam), jest sporo, by wymienić socjologię, psychologię społeczną, etnografię (etnologię), literaturoznawstwo, politologię, kulturoznawstwo, filozofię, no i oczywiście historię¹⁸⁴.

Od chwili wyrażenia powyższych opinii minęło już sporo czasu, a na gruncie badań społecznych i humanistycznych – tak w Polsce, jak i w Niemczech – zrodziło się mnóstwo opracowań podejmujących zagadnienie stereotypów, a co nie mniej ważne – sam termin „stereotyp” stał się już całkiem dobrze skodyfikowany. W obliczu tak szeroko

¹⁸³ D. Jarosz, *Uwagi o polskiej literaturze naukowej na temat stereotypów*, „Dzieje Najnowsze. Kwartalnik poświęcony historii XX wieku” XXIII, 2, 1991, s. 93.

¹⁸⁴ T. Szarota, *Stereotypy narodowe jako temat badań historycznych w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” XXVII, 1995, 2, s. 3. Zob. też: T. Szarota, *Badania nad stereotypem Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” 1, 1977, s. 209–212; A. Kwilecki, *Z badań nad stereotypami „Niemca” w Polsce i „Polaka” w NRD i RFN*, [w:] tegoż, *Z pogranicza problematyki narodowej i międzynarodowej. Studia i szkice*, Warszawa 1982, s. 113–144.

i intensywnie prowadzonych badań nad stereotypami, trudno w niniejszej rozprawie zaprezentować wszystkie czy nawet większą ich część, tym bardziej że z uwagi na obszar obserwacji należałoby odnieść się zarówno do prac powstałych w przestrzeni polskiej nauki, jak też wyrosłych w nauce niemieckiej. Z tego też powodu poniżej odniesiono się jedynie do wybranych prac, w dodatku podejmujących wyłącznie kwestię stereotypu narodowego, a zarazem odnoszących się tylko do niemieckiego autostereotypu i heterostereotypu Polaka oraz – dla ukazania pełniejszego kontekstu badań – polskiego stereotypu Niemca. Inna sprawa, że stosunkowo obszerny przegląd dotychczasowych badań nad stereotypem Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce wyłania się z prac przeglądowych Tomasza Szaroty¹⁸⁵ i Andrzeja Kwileckiego¹⁸⁶. W dużej mierze zamieszczone dalej zestawienie odnosi się do tekstów pominiętych w opracowaniach wskazanych autorów.

Kripal Singh Sodhi
Rudolf Bergius

*Nationale Vorurteile. Eine sozialpsychologische
Untersuchung an 881 Personen*¹⁸⁷

- Kripal S. Sodhi – należący do prekursorów niemieckiej eksperymentalnej psychologii społecznej – swoje obserwacje skupiał na analizie zachowań konformistycznych i stereotypów.
- W badaniach dążył do ustalenia, w jakim stopniu kształtowanie się indywidualnych opinii/(o)sądów na jakiś temat jest warunkowane wyłącznie przez jednostkę, a na ile jest to rezultat oddziaływania poglądów grupowych, spopularyzowanych w danej społeczności.
- W jednym ze swoich podstawowych badań, tj. w badaniu poświęconym ustaleniu grup i źródeł stereotypów narodowych, wykorzystał metodę list – wykazów z widocznymi na niej cechami, które badani wybierali jako typowe dla danej grupy etnicznej (narodowej). Oparł się wtedy na listach (wykazach) Daniela Katza i Kennetha W. Braly’ego – metodzie wówczas w zasadzie nieznaney w Republice Federalnej Niemiec.
- W 1953 r. Sodhi wraz Rudolfem Bergiusem przeprowadzili badanie „Nationale Vorurteile/Uprzedzenia narodowe”, które było nakierowane na ustalenie postaw/nastawienia ówczesnych powojennych Niemców wobec Amerykanów, Chińczyków, Turków, Anglików, Francuzów i Żydów. Wzięło w nim udział 881 osób. Badanie miało charakter pragmatyczny, wspierało je środowisko aliantów – miało na celu pełniejsze poznanie źródeł postaw nacjonalistycznych prowa-

¹⁸⁵ T. Szarota, *Stereotypy narodowe jako temat badań historycznych w Polsce...*; tegoż, *Badania nad stereotypem Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” 1, 1977, s. 209–212.

¹⁸⁶ A. Kwilecki, *Z badań nad stereotypami „Niemca” w Polsce i „Polaka” w NRD i RFN*, [w:] tegoż, *Z pogranicza problematyki narodowej i międzynarodowej. Studia i szkice*, Warszawa 1982, s. 113–144.

¹⁸⁷ K.S. Sodhi, R. Bergius, *Nationale Vorurteile. Eine sozialpsychologische Untersuchung an 881 Personen*, Berlin 1953.

dzących do ukształtowania się w społeczeństwie niemieckim ideologii nazi-stowskiej i określenie sposobów walki z nimi w przypadku ich ewentualnego powrotu.

- Mimo istotnej roli, jaką w drugiej wojnie odegrali Polacy oraz poniesionych przez nich ogromnych strat osobowych, materialnych, moralnych, w badaniu raczej marginalnie ujęto kwestię tej narodowości. Zresztą – jak twierdzi Tadeusz Seweryn Wróblewski – „[j]eśli chodzi o narody słowiańskie, ograniczyli się oni do najczęściej występujących cech charakteru narodowego przypisywanych przez młodzież tym narodom”¹⁸⁸.
- Z badań Sodhi i Bergiusa jednoznacznie wynika, że dla ogromnej liczby młodych Niemców uosobienie narodów wschodnioeuropejskich stanowią Rosjanie. Przyczyn tego dopatrują się w sposobie nauczania historii czy przedstawiania Rosjan w prasie itd. – to Rosjanom przyznaje się ważniejsze miejsce niż pozostałym grupom narodowym ze wschodniej części Europy.

Wolf Oschlies

*Tschechen, Polen, Deutsche, 1990–1996*¹⁸⁹

- W opracowaniu z połowy lat 90. ubiegłego wieku Oschlies zaznacza, że obecne stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne Niemiec z ich bezpośrednimi słowiańskimi sąsiadami (Polską i Republiką Czeską) są lepsze niż kiedykolwiek wcześniej. Podkreśla jednak, że wciąż narasta wzajemna krytyka, oskarżenia, nieporozumienia, spory itp. między stronami (gorsza atmosfera widoczna jest przede wszystkim między Czechami i Niemcami).
- Oschlies podkreśla, że Niemcy cenią sobie współpracę ze swoimi sąsiadami, ale przede wszystkim dlatego, że nie tylko przynosi ona bezpośrednio zyski materialne, a niejako przy okazji daje szansę na demonstrowanie przez Niemców wiarygodności na arenie międzynarodowej (umacniając niemiecką rolę w „integracji” polityki europejskiej).
- Badacz zauważa, że chociaż obecnie te trzy kraje: Niemcy, Polska i Czechy obustronnie „czerpią” korzyści z ze współpracy i w tym względzie jest to budujące, to nie należy spodziewać się wystąpienia między nimi w przyszłości nieporozumień; tych jednak nie należy traktować szczególnie poważnie oraz upatrywać w nich wielkiego zagrożenia (nawet jeśli te nieporozumienia będą się wiązały z pewną nieufnością do Niemiec jako partnera, uzasadnioną bolesnymi wspomnieniami historycznymi). Oschlies uważa, że większym zagrożeniem od odniesień do przeszłości są szumy komunikacyjne między narodami, które wynikają z samych wciąż żywych stereotypów międzyetnicznych, uprzedzeń i negatywnych obrazów wroga. Według niego takie zbiorowe „atrybucje cech” mają tendencję do nekorygowalnego utrwalania się w pamięci i potrafią silnie zniekształcić obraz sąsiada.

¹⁸⁸ T.S. Wróblewski, *Przeglądy i komentarze: Stosunek społeczeństwa zachodniemieckiego do Słowian jako przedmiot badań*, „Przegląd Zachodni” 4, 1966, s. 361.

¹⁸⁹ W. Oschlies, *Tschechen, Polen, Deutsche, 1990–1996. Teil 2. Stereotype und Realitäten*, Köln 1996.

Heinz E. Wolf

*Stellungnahme deutscher Schüler
zu osteuropäischen Völkern*¹⁹⁰

- Wolf – podobnie jak Sodhi i Bergius – podjął się zbadania rodzajów przesądów narodowych, politycznych, kulturalnych i etycznych, jednak w przeciwieństwie do nich „ukazał [...] całościowo problem stosunku uczniów z zachodnich rejonów Niemiec do Słowiańszczyzny, stwierdzając na wstępie swojej pracy z naciskiem: *Z dotychczasowych badań nad problemem uprzedzeń wynika możliwość postawienia hipotezy roboczej, wskazującej, iż stosunkowo pozytywnie ocenianymi narodami są przede wszystkim narody północnej a następnie zachodniej Europy. Wobec narodów południowoeuropejskich stosowana jest raczej negatywna ocena a wobec wschodnioeuropejskich jednoznacznie negatywna*”¹⁹¹.
- Jeśli chodzi o pracę Wolfa, to odniesienia do Polski i Polaków są bardzo powierzchowne: „można zauważyć, że znajomość historii Polski ogranicza się do rozbiorów, do wyników ostatniej wojny, a także okresu tuż po wojnie, z czego wypływa fakt, iż przeciętny uczeń, także liceum, nie zna kulturalnej i politycznej historii Polski”¹⁹².

Kazimierz Wóycicki
Waldemar Czachur

*Polen im Gespräch mit Deutschland. Zu den
Schwierigkeiten des deutsch-polnischen Dialogs und
dessen europäischen Herausforderungen*¹⁹³

- Opracowanie stanowi szczegółowe omówienie stosunków polsko-niemieckich z przełomu XX i XX w. i tego co w przyszłości mogą oba te państwa mogą dla siebie zrobić w celu poprawienia kooperacji gospodarczej, politycznej i kulturalnej.
- Kilka kwestii podjętych w pracy Wóycickiego i Czachura zwraca szczególną uwagę z tego względu, że są to zagadnienia bezpośrednio wskazujące na zmianę w zasobie stereotypów istniejących w obu narodowościach – przykładowo: autorzy książki odnotowują fakt, że rocznie w Polsce około dwa miliony młodych ludzi uczy się języka niemieckiego, z kolei w Niemczech jedynie piętnaście tysięcy młodych osób podejmuje naukę języka polskiego, ale sami Niemcy przyznają, że jest to powód do wstydu i robią wiele, by to zmienić.

¹⁹⁰ H.E. Wolf, *Stellungnahme deutscher Schüler zu osteuropäischen Völkern*, „Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie” XV, 3, 1963, s. 478–510.

¹⁹¹ T.S. Wróblewski, *Przeglądy i komentarze: Stosunek społeczeństwa zachodniemieckiego do Słowian jako przedmiot badań...*, s. 361.

¹⁹² Cyt. za: T.S. Wróblewski, *Przeglądy i komentarze: Stosunek społeczeństwa zachodniemieckiego do Słowian jako przedmiot badań...*, s. 362.

¹⁹³ K. Wóycicki, W. Czachur, *Polen im Gespräch mit Deutschland. Zu den Schwierigkeiten des deutsch-polnischen Dialogs und dessen europäischen Herausforderungen*, Wrocław 2009.

Ruth Florack *Nationenstereotype und die Konstruktion nationaler Identität. Deutschland und Frankreich im historischen Vergleich*¹⁹⁴

- Opracowanie skupia się na problemie postrzegania „obcego” w niemieckiej oraz francuskiej literaturze; jest studium porównawczym.
- Florack zauważa, że badanie kulturowych wzorców (*Kulturelle patterns*)/ analiza kulturowych językowych frazesów (w domyśle: stereotypów), to tak naprawdę analiza historii, ponieważ nawet współczesne sądy są niejako opóźnioną w czasie reakcją na zbyt skomplikowaną rzeczywistość: wojny francusko-niemieckie (jak wojna Prus przeciwko Napoleonowi zakończona Kongresem Wiedeńskim czy wojna prusko-francuska z lat 1870-1871 roku, zakończona zwycięstwem Prus).
- Na podstawie literatury badaczka ustala wiązkę cech narodowych obu grup etnicznych. Francuzi jawią się jako powierzchowni, towarzyscy, lekkomyślni, wielkoduszni, oświeceni/błyskotliwi, ale też kochliwi, natomiast Niemcy jako przenikliwi, myślący, szczerzy, przyzwoici, wierni obyczajom, uduchowieni, ale jednocześnie prostacy, niezgrabni fizycznie, uzależnieni od alkoholu.

Kazimierz Wóycicki *Polen im Gespräch mit Deutschland. Zu den Schwierigkeiten des deutsch-polnischen Dialogs und dessen europäischen Herausforderungen*¹⁹⁵
Waldemar Czachur

- Opracowanie stanowi szczegółowe omówienie stosunków polsko-niemieckich z przełomu XX i XX w. i tego co w przyszłości mogą oba te państwa mogą dla siebie zrobić w celu poprawienia kooperacji gospodarczej, politycznej i kulturalnej.
- Kilka kwestii podjętych w pracy Wóycickiego i Czachura zwraca szczególną uwagę z tego względu, że są to zagadnienia bezpośrednio wskazujące na zmianę w zasobie stereotypów istniejących w obu narodowościach – przykładowo: autorzy książki odnotowują fakt, że rocznie w Polsce około dwa miliony młodych ludzi uczy się języka niemieckiego, z kolei w Niemczech jedynie piętnaście tysięcy młodych osób podejmuje naukę języka polskiego, ale sami Niemcy przyznają, że jest to powód do wstydu i robią wiele, by to zmienić.

¹⁹⁴ R. Florack, *Nationenstereotype und die Konstruktion nationaler Identität. Deutschland und Frankreich im historischen Vergleich*, [w:] *Frankreich-Jahrbuch 2000: Politik, Wirtschaft, Gesellschaft, Geschichte, Kultur*, red. M. Christadler i in., Wiesbaden 2000, s. 93–106.

¹⁹⁵ K. Wóycicki, W. Czachur, *Polen im Gespräch mit Deutschland. Zu den Schwierigkeiten des deutsch-polnischen Dialogs und dessen europäischen Herausforderungen*, Wrocław 2009.

Igor Kąkolewski

*Od „polnische Wirtschaft” do polskiej gospodarności.
Konfiguracje i kontynuacje niemieckich stereotypów
o Polakach od XVIII do początków XXI wieku*¹⁹⁶

- Jak zauważa badacz, to pod koniec XVIII w., tj. w okresie przed-nowoczesności, Niemcy zaczęli tworzyć stereotyp „polnische Wirtschaft” („polska gospodarka”) – oparty na skojarzeniach z bałaganem, chaosem i anarchią we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Według Kąkolewskiego ten negatywny stereotyp zyskał na sile w wyniku częstego konfrontowania go z pozytywnym stereotypem niemieckiego (pruskiego) porządku, niemieckiej dokładności i gotowości do podejmowania ciężkiej pracy.
- Kąkolewski wskazuje także na okoliczności i czynniki utrwalania się wspomnianego stereotypu, wspominając między innymi o działalności Georga Adama Forstera – naukowca, z pochodzenia gdańszczanina, który w listach z okresu wyprawy dookoła świata Cooka pisał: „Polacy to z natury świnie, tak panowie jak i słudzy; wszyscy źle się ubierają, a nade wszystko pleć niewieścia: ozdoby pasują im jak świni złoty łańcuszek. Są rzecz jasna wyjątki; mówię o powszechnej regule”. Inną personą, której opinia zaważyła na wspomnianym stereotypie Polski i Polaka, był Arndt; ten, tuż po swej wizycie w Wilnie w latach 1812 i 1813, pisał na przykład: „Wydawało mi się ono piekłem tatarskim. Wszędzie okropny smród i brud i niechlujni Żydzi, żałośnie wałęsający się, nieszczęśliwie pojmani jeńcy, w większości ranni [...]. Podobnych stosów zwłok mogłyby dostarczyć również krwawe bitwy we Francji i w Niemczech, ale należy to do polnische Wirtschaft”.
- Kąkolewski zaznacza, że na przełomie XVIII i XIX w. funkcjonowały również pozytywne niemieckie stereotypy o Polsce: „der edle Polak” („szlachetny Polak”) i „die schöne Polin” („piękna Polka”), jednak miały one drugorzędne znaczenie w niemieckiej/ pruskiej percepcji Polaków i wskutek ich efemeryczności popadły w niepamięć.

Katarzyna Kuczyńska

*Zwischen den Spiegeln.
Polen über Deutsche – Polen über Polen*¹⁹⁷

- Katarzyna Kuczyńska wychodzi z założenia, że źródłem stereotypów jest chęć samopotwierdzenia, bo poczucie własnej wartości przewyższa potrzebę odkrycia prawdy. Z „obcym” postępuje się jeszcze bardziej dosadnie, bez skrupułów – człowiek jakby stawiał „obce”/„obcego” przed lustrem i jednocześnie zakładał własne okulary, mierząc i oceniając „drugiego” podług własnych kryteriów. Stereotypy są zatem projekcją, narzuceniem gotowego,

¹⁹⁶ I. Kąkolewski, *Od „polnische Wirtschaft” do polskiej gospodarności. Konfiguracje i kontynuacje niemieckich stereotypów o Polakach od XVIII do początków XXI wieku*, „Kultura Współczesna” 1, 2015, s. 88–99.

¹⁹⁷ K. Kuczyńska, *Zwischen den Spiegeln. Polen über Deutsche – Polen über Polen*, [w:] *Mythen und Stereotypen auf beiden Seiten der Oder*, red. H. D. Zimmermann, G. Stiftung, H. W. Richter-Stiftung, Berlin 2000, s. 131–149.

ukształtowanego przez tradycję i kulturę poglądu na widzenie indywidualności. To stanowi niebezpieczeństwo etnicznej ślepoty, prowadzi do utraty zdolności logicznego i merytorycznego wnioskowania, a przez to – twierdzi Kuczyńska – w każdym Niemcu Polacy widzą wroga, a w każdym Polaku bohatera.

- W swojej pracy badaczka odnosi się do tekstów literackich. Dostrzega w nich szereg stereotypów utrwalających wrogość między oboma narodami: niemieckim i polskim. Jej obserwacje potwierdzają istnienie skrajnych stereotypów, zawierających się w wyrażeniach typu: *niemieckie psy i polskie świnię*, o których pisze m.in. Dariusz Łukasiewicz w esejach z historii kultury¹⁹⁸.
- Kuczyńska potwierdza aktualność opinii wyrażonej przez Jana Bystronia jeszcze przed drugą wojną światową, że „Niemiec był w Polsce zawsze kimś obcym, do tego stopnia, że nawet samo pojęcie Niemiec czasem bywało rozciągane na obcego/obcych *par excellence*”¹⁹⁹.
- W artykule Kuczyńskiej znajdują się także odniesienia do innych obserwacji stereotypów polsko-niemieckich i niemiecko-polskich, m.in. do uwag Zofii Mitosek, która jest zdania, że stereotypy zawarte w paremiach mają obosieczną strukturę, tzn., że w krytyce innych kryje się samokrytyka lub samopotwierdzenie własnej wartości²⁰⁰ (np. polskie powiedzenie *Niemiec jest jak wierzba, gdzie się ją zasadzi/wsadzi, tam też urosnie* odsyła do widzenia w niemieckiej naturze umiejętności szybkiej asymilacji, ale jednocześnie buduje autostereotyp Polaków, którzy widzą siebie jako naród, wspólnotę, która za wszelką cenę gotowa jest bronić własnej ziemi).

*Niemcy w oczach Polaków 1939–1945*²⁰¹

*Stereotyp Polski i Polaków w oczach Niemców podczas II wojny światowej*²⁰²

Tomasz Szarota

*Niemcy w oczach Polaków podczas drugiej wojny światowej*²⁰³

*Polski autostereotyp w konfrontacji z doświadczeniami lat wojny i okupacji*²⁰⁴

- W swoich pracach Tomasz Szarota zauważa, że nastąpiła rewaloryzacja dawnego stereotypu Niemca, ale jednocześnie w jego miejsce wszedł nowy, związany z poczuciem winy współczesnego narodu niemieckiego za zbrodnie

¹⁹⁸ D. Łukasiewicz, „*Niemieckie psy*” i „*polskie świnię*”, Gdynia 1997, s. 102–112.

¹⁹⁹ J.S. Bystron, *Megalomania narodowa*, Warszawa 1935, s. 245.

²⁰⁰ Z. Mitosek, *Literatura i stereotypy*, Wrocław 1974, s. 76.

²⁰¹ T. Szarota, *Niemcy w oczach Polaków 1939–1945*, „Odra” 10, 1977, s. 11–21.

²⁰² Tenże, *Stereotyp Polski i Polaków w oczach Niemców podczas II wojny światowej*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 191–218.

²⁰³ Tenże, *Niemcy w oczach Polaków podczas drugiej wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2, 1978, s. 143–172.

²⁰⁴ Tenże, *Polski autostereotyp w konfrontacji z doświadczeniami lat wojny i okupacji*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1, 1984, s. 191–204.

hitlerowskie (dzisiejsze pokolenia Niemców zmagają się z psychicznym konfliktem z przeszłości).

- Badacz podkreśla, że przed 1939 r. istniało wiele pozytywnych stereotypów Niemca i Niemiec. Niestety, legły one w gruzach, czego świadectwem jest obecność zbitek myślowych: Niemiec - oprawca, Niemiec -morderca, Niemiec - hitlerowiec, Niemiec bandyta. Szarota nazywa okres drugiej wojny światowej okresem niweczenia przez Niemców dodatnich elementów ich stereotypu, na który zapracowali ogólnoswiatowo w okresie Republiki Weimarskiej. Zróżnicowany, bogaty i subtelny stereotyp Niemca z okresu Weimaru, został zastąpiony pewnym „monostereotypem” Niemca – (wprawdzie) człowieka zdyscyplinowanego - (ale jednak) kata.
- Jeśli chodzi o autostereotyp Polaka, Szarota w swoich rozważaniach wskazuje wiązki cech pozytywnych i negatywnych; do pierwszej grupy należą: tolerancja wobec siebie, kierowanie się uczuciem, wrażliwość na współzawodnictwo, zaradność życiowa oraz tendencja do przewodnictwa, umiłowanie wolności, wielkoduszność, dobroć, humanitaryzm, męstwo, bohaterstwo, swoście pojęty honor, oddanie sprawom publicznym, wiara w wyższość sił duchowych, natomiast wiązkę cech negatywnych tworzą: pesymizm, brak przywiązania do tradycji, realizm życiowy, brak solidaryzmu grupy w potrzebie, brak tolerancji wobec siebie oraz opanowanie, brak zaradności życiowej, tendencja do podporządkowania się, swoisty snobizm ofiarności, narażania się, przesadne zdawanie się na Opatrzność, życie według maksymy „jakoś to będzie”.

*Man kann seine Nachbarn nicht wählen – Deutsche Polenwitze als Träger der Stereotype*²⁰⁵

Joanna Szczęk

*Obraz Polaków i Niemców w niemieckim i polskim dowcipie etnicznym*²⁰⁶

- Językoznawczynie na podstawie analiz niemieckich dowcipów etnicznych wizualizuje stereotypowy obraz Polaka.
- Badaczka zauważa, że powszechny dostęp do wielu tekstów, które – łamiąc wszelkie zasady etyki i poprawności politycznej – powinny być zakazane, ułatwia transferencję negatywnych stereotypów dotyczących Polaków, ich utrwalanie się i nawet budowanie nowych.
- Szczęk konfrontuje swoje obserwacje z innymi badaniami²⁰⁷ i stwierdza, że wnioski są podobne – analiza danych językowych jednoznacznie potwierdza, że niemiecki heterostereotyp Polaka od dłuższego czasu jest potocznym obrazem negatywnym. Niemcy częściej przypisują cechy ujemne niż po-

²⁰⁵ J. Szczęk, *Man kann seine Nachbarn nicht wählen – Deutsche Polenwitze als Träger der Stereotype*, „Studia Germanica Gedanensia” 14, 2006, s. 169–179.

²⁰⁶ Taż, *Obraz Polaków i Niemców w niemieckim i polskim dowcipie etnicznym*, „Rozprawy Komisji Językowej” XXXI, 2005, s. 137–147.

²⁰⁷ X. Dolińska, M. Fałkowski, *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2001, s. 26.

zytywne. Z analiz Szczęk wynika, że Polacy w niemieckim dowcipie etnicznym są przedstawiani głównie jako złodzieje, oszuści, kanciarze, nieudacznicy, osoby niegospodarne²⁰⁸.

Lech Trzeciakowski *Kształtowanie się obrazu Niemca w polskiej opinii publicznej w okresie rozbiorów*²⁰⁹

- Jak zauważa Lech Trzeciakowski, w XIX wieku w społeczeństwie polskim ukształtowały się nowe stereotypy Niemców. W opinii publicznej najsilniej budowała je tzw. literatura piękna, a w dalszej kolejności publicystyka. Proces ten przebiegał w specyficznych warunkach – w czasach rozbiorów Polski.
- Badacz zaznacza, że zasadniczo w procesie kształtowania się świadomości w odniesieniu do Niemców można wyróżnić dwie fazy: pierwsza z nich obejmuje okres do przełomu lat 60. i 70. XIX w., kiedy to Niemców postrzegano przez pryzmat dawnej ekspansjonistycznej polityki Zakonu Krzyżowców (to czas utrwalania negatywnego obrazu Niemca, na przykład przez Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego); natomiast drugi okres to czas ścierania się pozytywistycznych idei: cenienia i propagowania takich cech, jak pracowitość i talent organizacyjny – typowych dla Niemców, a jednocześnie dawania oporu wzmagającej się germanizacji (wizerunek Niemca nie był więc jednoznaczny, bo z jednej strony podkreślano jego sprawność ekonomiczną, talent organizacyjny i niemal dziedziczne dążenie do porządku, logiczne działanie, a z drugiej – ukazywano nienajlepsze relacje z Polakami; uwidocznione jest to m.in. w utworach Bolesława Prusa, Marii Konopnickiej czy Henryka Sienkiewicza).

²⁰⁸ Zob. też: J. Szczęk, *Nationale Stereotype von Deutschland und Polen in der einsprachigen deutsch- und polnischsprachigen Lexikographie. Eine kritische Bestandsaufnahme*, „Colloquia Germanica Stetinensia” 26, 2017, s. 185–202. Badaczka w swoim artykule przywołuje obecne w niemieczyźnie: (a) frazeologizmy pozytywnie wartościujące Polaków, na przykład pochodzące z XIX w.: *Noch ist Polen nicht verloren* (pol. dosł. *Polska jeszcze nie jest stracona/ Jeszcze Polska nie zginęła* ‘o nadziei w beznadziejnym położeniu, przekonaniu, że nie wszystko jest stracone mimo tragicznego położenia’), *Jetzt ist Polen offen/ Dann ist Polen offen* (pol. dosł. *Teraz Polska jest otwarta/ Na ten czas Polska jest otwarta* ‘potocznie o sytuacji wymykającej się spod kontroli, budzącej niebezpieczeństwo, ale wartej ryzyka: będą kłopoty, zbliża się zagrożenie’); jak też (b) frazeologizmy negatywnie wartościujące, a wśród nich: *Zustände wie im polnischen Reichstag* (pol. dosł. *Warunki jak w polskim sejmie* ‘w nawiązaniu do tzw. cichych sejmów z XVIII w., kiedy to przedstawicielom Polski zakazano zabierania głosu i wyrażania sprzeciwu: o złym działaniu czegoś, niewłaściwym funkcjonowaniu instytucji itd., o podejmowaniu złych decyzji’), *es geht zu wie auf einem polnischen Jahrmarkt* (pol. dosł. *taki polski jarmark* ‘o braku zgody, chaosie, niechęci do porozumienia’), *polnische Wirtschaft* (pol. dosł. *polska gospodarka* ‘skrajna niegospodarność, nieumiejętne planowanie, gospodarowanie, bałagan’), *sich polnisch verheiraten* (pol. dosł. *być jak w polskie małżeństwo*, przen. *żyć na kocią łapę*), *polnischen Abschied nehmen* (pol. dosł. *polskie pożegnanie/ pożegnać się po polsku* ‘zniknąć bez spłacania swoich długów lub wypełniania jakichś zobowiązań’), *sich auf Polnisch empfehlen* (jw.), *in Polen ist nichts zu holen* (pol. dosł. w Polsce nie ma czego mieć ‘o złej gospodarce, biedzie, ale jednocześnie raj dla umiających się bogacić’), *polnischen Urlaub nehmen* (pol. dosł. wziąć urlop bez zgody ‘ucieć skądś bez wcześniejszego uzgodnienia’). Interesujące komentarze dotyczące wielu frazeologizmów zawiera praca: T. Szarota, *Pole, Polen und polnisch in den deutschen Mundartenlexika und Sprichwörterbüchern*, „Acta Poloniae Historica” L, 1984, s. 81–113.

²⁰⁹ L. Trzeciakowski, *Kształtowanie się obrazu Niemca w polskiej opinii publicznej w okresie rozbiorów*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 133–138.

- Badacz swoje rozważania poprzedza zwróceniem uwagi na dwa fakty: pierwszy – Polaków i obywateli NRD łączy miniona przynależność ich krajów do ZSRR, dlatego też stereotyp Polaka jest bardziej pozytywny niż negatywny; drugi – w RFN dominuje negatywny stereotyp Polaków jako grupy narodowej plasującej się niżej w hierarchii kulturowej, w ustroju państwowym, gospodarki, polityki i organizacji życia.
- Jeśli chodzi o stereotyp Polaka w RFN, to Kwilecki zauważa, że zdecydowanie negatywne stereotypy dotyczące Polski i Polaków dotyczą: polskiej gospodarki, ustroju socjalistycznego, poziomu życia, cech narodowych Polaków. Zwraca także uwagę na to, że wspomniane stereotypy łączą się z przekonaniem o wyższości narodu niemieckiego nad narodem polskim w wielu zasadniczych dziedzinach życia i o wyższości ustroju kapitalistycznego nad socjalizmem.
- Do najsilniejszych i ujemnych stereotypów Niemca w Polsce badacz zalicza: brak zaufania, brak wiary Polaków w całkowitą przemianę „natury niemieckiej”, brak zaufania odnośnie deklarowanej przez Niemców sympatii lub przyjaźni do Polski (Niemiec to tzw. „wilk w owczej skórze”). Niemiec jawi się Polakom jako osoba o fałszywej kurtuazji, osoba wyrachowana, też jako osoba „ukrywająca myśli”, mająca fałszywe intencje.
- Jeżeli chodzi o polski stereotyp Niemca z NRD, to z badań Kwileckiego wynika, że na ten obraz składają się: sumienność, pracowitość, obowiązkowość, posłuszeństwo, systematyczność, oszczędność, ale także: krzykliwość, ambicja, lojalność, zarozumiałość, brak wrażliwości i polotu.
- Z obserwacji Kwileckiego wynika, że dla Polaków Niemcy z RFN należą do najmniej sympatycznych, najmniej „podobających się” narodów.

- Wojciech Wrzeński zaznacza, że przed pierwszą wojną światową w społeczeństwie polskim (co uwidacznia ówczesna prasa) istniała dwoistość w szkicowaniu obrazu Niemca: z jednej strony widoczne było uznanie wysokiego rozwoju cywilizacji niemieckiej, historycznego dorobku kultury niemieckiej, ale z drugiej podkreślano ujemne cechy narodowe Niemca: odejście od norm etycznych, szacunek tylko dla siły, przekonanie o szczególnych zdolnościach i zadaniach stojących przed Niemcami.
- Według badacza jeszcze z wczesnego okresu zaborów wywodzi się opinia, że z Niemcami (Prusakami) trzeba wiązać wszystko, co złe, co zagraża zatarciem dorobku cywilizacji. W późniejszym czasie pod wpływem wieści napływających z zaboru pruskiego pogardliwy obraz Niemca jedynie się umacniał.

²¹⁰ A. Kwilecki, *Niemcy w oczach Polaków po roku 1945*, „Odra” 11, 1977, s. 27–35.

²¹¹ W. Wrzeński, *Niemcy w oczach Polaków. 1918–1939*, „Odra” 9, 1979, s. 3–14.

W dowód tego Trzeciakowski przywołuje m.in. satyryczne wierszyki z warszawskiego tygodnika „Mucha”, wydane w przededniu wybuchu II wojny światowej: (a) „Prusak: Nie mówi, lecz ryczy, | Piwo wiadrem ćwicy. | Cham z dala czy z bliska, | Słabszego uciska, | Krwawe niesie ślady, | Zawsze pełen zdrady, | Dzikich uczuć zaród | Najprzedniejszy naród”. (b) „Polak: Choć to stan niemodny, | Był i jest łagodny. | Wyciągać jest gotów | Wciąż innych z kłopotów. | Otwarty i szczery, | Ma dobre maniery. | Jest dziś, siedząc w matni, | Na świecie ostatni”.

- Badacz wskazuje, że stereotypowy obraz Niemca z okresu Republiki Weimarskiej (to lata 1918–1933) jest w piśmiennictwie polskim wyraźnie ujemny: Niemiec to osoba wrogo usposobiona wobec Polski i Polaków. Prawdopodobnie wiązało się to nie tylko z istnieniem konfliktu terytorialnego, ale także z widzenia wśród Niemców czegoś na kształt „psychozy antypolskiej”.

Adam Galos

*Obraz Polaka w Niemczech w XIX wieku*²¹²

- Autor zwraca uwagę na fakt, że w środowisku liberalno-postępowym długo funkcjonował obraz Polaka jako „bojownika o wolność”. Ten pozytywny wizerunek Polaka dominował w Prusach nie tylko w okresie „Polenfreundschaft” (1830–1831), ale także podczas Wiosny Ludów oraz Powstania Styczniowego (1863 r.).
- Galos wskazuje, że ostatni z okresów nie cechuje się już tak dużym entuzjazmem sił postępowych w Niemczech wobec walczących Polaków (zresztą epizody te były krótkotrwałe i bardziej służyły przedstawieniu Polaków jako przykładu dla Niemców niż wynikały z solidaryzowania się z losem Polaków).
- Badacz podkreśla, że stereotypowy „Polak-katolik” nie musiał oznaczać zwolennika idei zachowawczych, konserwatywnych i wroga wolności. Okazuje się bowiem, że obraz Polski i Polaków odpowiada bardziej stereotypowi „Polaka – wiecznego bojownika o wolność” niż „wiecznego wichrzyciela i anarchysty”.

Norbert Honsza

Krzysztof A. Kuczyński

Elżbieta Dzikowska

Bernard Wengerek

*Obraz Polaka w literaturze NRD i RFN oraz Niemca w literaturze polskiej po 1945 roku. Próba typologii*²¹³

- Autorzy opracowania podkreślają istnienie bardzo licznych dzieł literatów z NRD, które mówią o polskości Śląska, podejmują kwestię pretensji wypędzonych z ziem zachodnich obecnej Polski do porzuconych przez nich do-

²¹² A. Galos, *Obraz Polaka w Niemczech w XIX wieku*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 139–160.

²¹³ N. Honsza, K. A. Kuczyński, E. Dzikowska, B. Wengerek, *Obraz Polaka w literaturze NRD i RFN oraz Niemca w literaturze polskiej po 1945 roku. Próba typologii*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 221–253.

mów itd. Z tych literackich obrazów wyłaniają się więc określone stereotypy Polski i Polaków.

- Jak twierdzą badacze, literaci z NRD, ukazując polskie miasta i wsie okresu powojennego, w większości przypadków podkreślają polskość ziem zachodnich i północnych obecnej Polski, z kolei wizerunek polskiej wsi jest całkiem pozytywny. Z kolei obraz Polski w prozie zachodnioniemieckiej, tj. RFN-owskiej, rysuje się inaczej – tematyka Polski jest poruszana marginalnie, a w tekstach nie widać przejawów uczciwej oceny czy sympatii do Polaków.
- Obraz Niemca w polskiej literaturze powojennej to pochodna tysiącletnich zmagania narodu polskiego z agresywnym, niosącym zagrożenie sąsiadem, chociaż – co trzeba dodać – Niemiec-wróg nie jest jedynym negatywnym bohaterem polskiej literatury tego okresu²¹⁴. Niemniej jednak często w literaturze polskiej przewija się kwestia utożsamiania pojęć: Niemiec to hitlerowiec, faszysta, Niemiec wróg, zbrodniarz.

Anna Morawska

*Das Polnische Bild von dem Deutschen*²¹⁵

- Autorka całkiem udanie i interesująco przedstawia obrazu Niemca tkwiący w świadomości Polaków, przy czym głównymi odbiorcami swoich refleksji czyni właśnie Niemców. Trzeba podkreślić, że opracowanie nie jest pracą *stricte* naukową, o czym autorka informuje wprost – deklaruje, że jako publicystka, bazuje na dziennikarskim, publicystycznym przecuciu, które nazywa „siódmym zmysłem socjologicznym”.
- W tekście przedstawiono dwa główne obrazy Niemców ukonstytuowane w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat: pierwszy to „wizerunek prostego, przeciętnego Niemca” (zbudowany na podstawie indywidualnych bądź grupowych doświadczeń osadzonych w codzienności, tj. oparty na kontaktach sąsiedzkich, spotkaniach w sklepie itd.), natomiast drugi obraz to wizerunek Niemca oparty na doświadczeniach całych wspólnot narodowych, wykuty na bazie wydarzeń historycznych, z reguły ciężkich, dramatycznych.
- W pierwszym z wymienionych przypadków Polacy przypisują Niemcowi wiele neutralnych bądź potencjalnie dobrych cech, jak: „niemiecki Ordnung” (porządek), dokładność, jurystyczna mentalność (podporządkowanie się każdej zasadzie, szacunek dla przepisów), powściągliwość, uprzejmość, przesadna ceremonialność (jawiąca się często jako formalna dbałość o konwenanse społeczne). Jednak – zauważa Morawska – stereotyp Niemca to także obraz osoby hałaśliwej, chępliwej, pijącej za dużo piwa, patrzącej na innych z góry.
- Natomiast na drugi obraz składają się stereotypy związane z uprzedzeniami – Polacy postrzegają Niemców jako naród, który zawsze znajdował powód do agresji i działań militarnych, z wyraźnym piętnem „sąsiada z nienasyconym głodem ekspansji – politycznej i terytorialnej”.

²¹⁴ Zob. W. Maciąg, *Niemiec w literaturze*, „Polityka” 24, 1970, s. 7.

²¹⁵ A. Morawska, *Das Polnische Bild von dem Deutschen*, „Stimmender Zeit” 185, 5, 1970, s. 332–340.

Karol Fiedor
Janusz Sobczak
Wojciech Wrzeński

*Obraz Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce
w latach międzywojennych i jego rola w kształtowaniu
stosunków międzynarodowych*²¹⁶

- Badacze zwracają uwagę na to, że wizerunek Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce kształtował się w okresie międzywojennym pod wyraźną presją tradycji i atmosfery ciągłego konfliktu między dwoma sąsiadami. W obu krajach podejmowano wówczas różne działania mające na celu popularyzację stereotypowych wizerunków obu narodów.
- W pracy zaznaczono, że zakotwiczeniu się stereotypowych wyobrażeń, wśród których przeważały cechy negatywne, sprzyjała propaganda polityczna. Pełno tutaj irracjonalnych założeń, natomiast częsty argument historyczny niemal zawsze służył uzasadnieniu negatywnych ocen. Okres międzywojenny przyniósł drobne korekty i zmiany we wzajemnym postrzeganiu się przez oba narody.

Christian Peters

*Deutschland von außen*²¹⁷

- To kolejna – choć nieobszerna – praca, w której podjęty temat stereotypu narodowego Niemca został omówiony niemal z całkowitym pominięciem kwestii nazwicznych przedstawicieli prezentowanej narodowości²¹⁸.
- Peters, komentując aktualny na przełomie XX i XXI wieku heterostereotyp Niemców, wskazuje, że utrzymuje się znany od dawna obraz – w ogóle to, co konotuje samo słowo *niemiecki*, da się sprowadzić do następujących cech: pracowity, oszczędny, uporządkowany, autorytatywny, nieprzewidywalny, pozbawiony poczucia humoru, arogancki.

²¹⁶ K. Fiedor, J. Sobczak, W. Wrzeński, *Obraz Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce w latach międzywojennych i jego rola w kształtowaniu stosunków międzynarodowych*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 163–188.

²¹⁷ Ch. Peters, *Deutschland von außen*, „Zeitschrift für Kulturaustausch” 1, 1999, s. 50–60.

²¹⁸ W pewnym stopniu do zagadnień onimicznych Peter nawiązuje w innym tekście; już tytuł tego opracowania jest dosyć wymowny: *Krauts - Fritz - Piefkes...? Konzept und Realisierung*. Otóż pojawiająca się w nim triada nazw sama w sobie odzwierciedla trzy główne stereotypowe obrazy: *Kraut* to angielskie potoczne określenie Niemca, mające charakter obelgi, oparte na rzeczowniku *Kraut* 'ziele, roślina zielona, zielna', nawiązujące do charakterystycznego – wg Brytyjczyków – spożycia przez Niemców dużej ilości kapusty, zwłaszcza kiszonej; *Fritz* to epitet oparty na stereotypowym – jak wykazano także w niniejszej pracy – antropimie niemieckim, skrócona postać imienia *Friedrich*; z kolei określenie *Piefke* jest znanym przede wszystkim w Austrii ironicznym i obraźliwym nazwaniem zadufanego Prusaka, ale też ogólną nazwą Niemca z Berlina czy – szerzej – z północnych landów, bliskie powszechnie znanemu w Polsce uogólniającemu określeniu *Szwab* (to tak naprawdę fikcyjne nazwisko-symbol czy też nazwisko-metoniimia, powstałe na wzór autentycznych antropimów niemieckich, jak np. *Zeiske*, *Reschke* czy *Steinke*) (zob. Ch. Peters, *Krauts - Fritz - Piefkes...? Konzept und Realisierung*, [w:] *Krauts - Fritz - Piefkes...? Deutschland von außen*, red. P. von Rösigen, Bonn 1999, s. 10–15). Szerzej na temat przywołanych obraźliwych nazw obcych grup etnicznych, tj. etnofaulizmów, mowa m.in. w pracach: H. Godeysen, *Piefke. Kulturgeschichte einer Beschimpfung*, Wien - Klosterneuburg 2010; A.K. Mally, „*Piefke*”. *Nachträge*, „Muttersprache. Zeitschrift zur Pflege und Erforschung der deutschen Sprache” 94, 3/4, 1983/84, s. 313–327; tenże, „*Piefke*”. *Herkunft und Rolle eines österreichischen Spitznamens für den Preußen, den Nord- und den Reichsdeutschen*, „Muttersprache” 84, 4, 1974, s. 257–286; K. Kunze, *dtv-Atlas Namenkunde...*, s. 170.

- Peters podkreśla, że Niemcy od dłuższego czasu kojarzą się innym narodom z Oktoberfestem, Heidelbergiem i Neuschwansteinem.
- Badacz zauważa, że obraz Niemca wciąż jest dwoisty – z jednej strony eksponuje lęki „obcych” przed mityczną niemal niemiecką dominacją (obraz agresora), a z drugiej – ze stanowczością i umiejętnością trwania w jedności (zdolność do utrzymywania wspólnoty, społeczne poczucie odpowiedzialności za nią).

Poza wspomnianymi pracami istnieje jeszcze wiele innych polskich opracowań podejmujących temat stereotypów polsko-niemieckich (czy też niemiecko-polskich). Z oczywistych względów nie jest możliwe omówienie wszystkich, dlatego też choćby do części z nich wypada przynajmniej odesłać czytelnika; chodzi tutaj o następujące teksty: Andrzeja Kątnego *Obraz wzajemnego postrzegania Niemców i Polaków. Rola stereotypów*²¹⁹, Barbary Rodziewicz *Póki świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem – językowy stereotyp Niemca (model archaiczny)*²²⁰, Kazimierza Wajdy *Polski obraz Niemców i niemiecki obraz Polaków w publicystyce obu krajów w latach 1871–1914*²²¹ czy też Franciszka Ryszki *My i oni*²²².

Warto podkreślić, że w asadzie żadne z przywołanych wyżej opracowań nie podejmuje kwestii antroponimii – ani jako części składowej stereotypu etnicznego, ani tym bardziej jako stereotypu samego w sobie. Istnieją jednak dwa artykuły Tomasza Szaroty (historyka), które podejmują zagadnienie, acz w wąskim zakresie: *Niemiecki Michel. Dzieje narodowego symbolu i autorytetu*²²³ oraz *Wokół genezy określenia „der deutsche Michel”*²²⁴. Teksty stanowią interesujące studium nad genezą niemieckiego symbolu narodowego – nazwy *Michel*, który zrodził się w Niemczech jeszcze w czasach luterańskich (poświadczenia można znaleźć w 1. poł. XVI w.) i który funkcjonuje do dzisiaj. Szarota

²¹⁹ A. Kątny, *Obraz wzajemnego postrzegania Niemców i Polaków. Rola stereotypów*, [w:] *Narody w Europie. Tożsamość i wzajemne postrzeganie*, red. A. Kątny, L. Zieliński, M. Chamot, Bydgoszcz, 2007, s. 117–126.

²²⁰ B. Rodziewicz, *Póki świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem – językowy stereotyp Niemca (model archaiczny)*, „*Annales Neophilologiarum*” 3, 2009, s. 129–135.

²²¹ K. Wajda, *Polski obraz Niemców i niemiecki obraz Polaków w publicystyce obu krajów w latach 1871–1914*, [w:] *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem heterostereotypów etnicznych*, red. K. Wajda, Toruń 1991, s. 47–85.

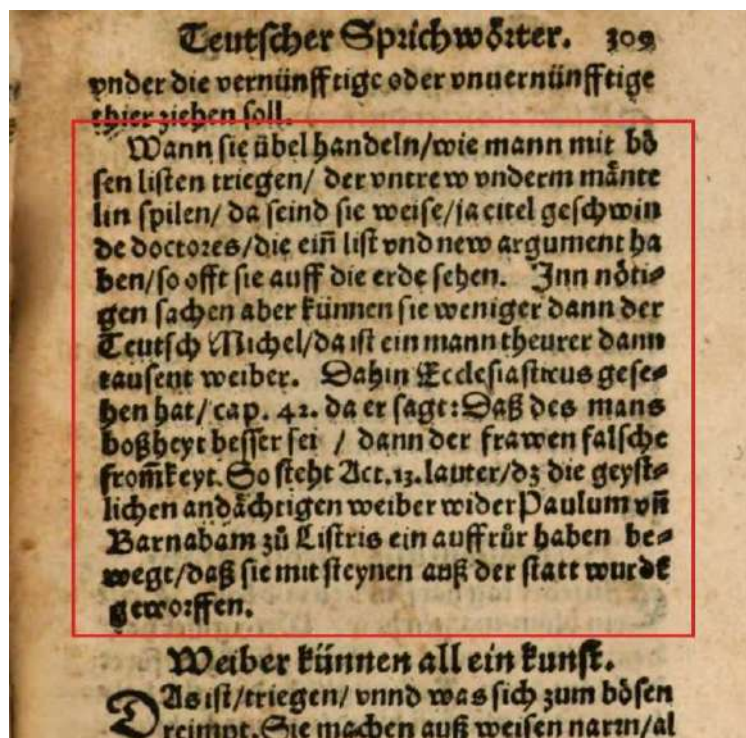
²²² F. Ryszka, *My i oni*, [w:], *Sąsiedzi i inni*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978, s. 26–38.

²²³ T. Szarota, *Niemiecki Michel. Dzieje narodowego symbolu i autorytetu*, Warszawa 1988.

²²⁴ Tenże, *Wokół genezy określenia „der deutsche Michel”*, „*Kwartalnik Historyczny*” 2, 1987, s. 49–70.

zwraca uwagę na multifunkcjonalność stereotypowego imienia: w zależności od przyjętego celu był on stosowany w funkcji integrującej grupę narodową: (a) w czasach wojen w karykaturach przedstawiano postać niemieckiego Michela jako osobę noszącą czapkę frygijską, pikelhaubę, a w ręce dzierżącą miecz, maczugę, karabin czy cep, (b) w okresach pokoju następowała transfiguracja symbolu – była to już postać „uładzona”, „uspokojona” – to dobroduszny i nieco starszy pan, mający założoną szlafmycę, pykający fajeczkę, siedzący w fotelu, czasem przy kominku. Taka symboliczna i karykturalna modyfikacja (transfiguracja) pewnych atrybutów graficznych osoby powszechnie nazywanej *Michelem*, czyli swobodne przechodzenie od wizerunku osoby uległej, łagodnej, czasem także prowincjusza, wieśniaka i prostaka, do postaci aktywnej, gniewnej, o trzeźwym umyśle, zdolnej do czynu, patrioty – to właśnie charakterystyczna cecha omawianego stereotypu: wielofunkcyjność. W XVI w. *Michel* aktywował obraz mentalny chłopca, osoby prymitywnej, w następnym stuleciu odsyłała do wizerunku wzorcowego patrioty, w XVIII w. bohater o tym imieniu znał jedynie język niemiecki, był słabo wykształcony lub w ogóle nie miał wykształcenia, zamieszkiwał wieś – w literaturze, publicystyce czy w pracach plastycznych XIX w. (jeszcze przed Wiosną Ludów [tzw. Vormärz/ Biedermeierzeit]) postaci o imieniu *Michel* przypisywano cechy gburowatości, zgnuszenia, reprezentowała ona apolitycznego mieszczanina, filistra, osobę antypatriotyczną, z kolei w czasach rewolucji z 1848 r. *Michel* stał się symbolem walki o wolność, spajającym naród niemiecki (w grafice prasowej przedstawiano go jako osobę podżegającą do walki przeciwko Francji), a po klęsce poniesionej przez Niemców w obu wojnach światowych imię *Michel* nosiła osoba przedstawiana jako ofiara uciemżona przez aliantów²²⁵.

²²⁵ Szerzej zob. także: B. Grote, *Der deutsche Michel. Ein Beitrag zur publizistischen Bedeutung der Nationalfiguren*, Dortmund 1967.



Ilustracja 1. Fragment jednej z kart zbioru przysłów *Sprichwörter, schöne, weise Klugredenn* [...] Sebastiana Francka z 1541 r. (s. 309); źródło: <https://www.digitale-sammlungen.de/de/view/bsb10184713?page=309>, dostęp: 27 II 2024). W opracowaniu imię *Michel* nosi otyły, mało rozgarnięty mężczyzna, który niewiele wie o świecie, nie zna ani trochę kogoś z języków obcych.



Ilustracja 2. Fragment karty z anonimową satyrą *Ein schön new Lied genant Der Teutsche Michel*, opublikowaną w 1642 r.; źródło: <https://daten.digitale-sammlungen.de/0003/bsb00031778/images/index.html?fi=193.174.98.30&id=00031778&seite=1> (dostęp: 27 II 2024 r.). Bohater utworu – Michel – ubolewa nad napływem wyrazów obcych i ich bezkrytycznym używaniem; nazywa to hańbą dla narodu i języka.



Ilustracja 3. Litografia Johanna Richarda Seela Der deutsche Michel z 1842 r.; źródło: Die Deutsche Digitale Bibliothek, https://www.europeana.eu/pl/item/2064114/Museu_ProvidedCHO_Digitales_Kunst_und_Kultur_archiv_D_sseldorf_466789 (dostęp: 27 II 2024 r.).



Ilustracja 4. Kartka pocztowa wydana z 1914 r.; źródło: Die Deutsche Digitale Bibliothek, <https://www.deutsche-digitale-bibliothek.de/item/4MIPZ3AK6ELJR4REQFNLYDXQHVBTXCV?isThumbnailFiltered=true&query=Deutsche+Michel&rows=20&offset=0&viewType=1ist&hitNumber=17> (dostęp: 27 II 2024 r.).



Ilustracja 5. Karykatura autorstwa Adama Ernsta Schalcka z 1849 r.; źródło: Die Deutsche Digitale Bibliothek, <https://www.deutsche-digitale-bibliothek.de/item/PXYBM5LF44N6JMG5G7O3PIPCY7MQJYVA?isThumbnailFiltered=true&query=Deutsche+Michel&rows=20&offset=0&viewType=1ist&hitNumber=19> (dostęp: 27 II 2024 r.).

Pomimo istnienia na gruncie polskim i niemieckim tak licznych opracowań podejmujących temat stereotypów etnicznych oraz prowadzenia ciągłych badań w tym zakresie, wciąż otwartym obszarem obserwacji pozostaje sfera nazw własnych (ale innych niż nazwy etniczne). Tymczasem te bez wątpienia również mogą funkcjonować jako stereotypy (lub komponenty stereotypów narodowych), bo też nierzadko same w sobie zawierają charakterystyczne elementy strukturalne i semantyczne mające wpływ na ich występowanie w takiej roli.

II. Antroponimy jako przedmiot obserwacji etno- i socjolingwistycznej

Nazwy własne to onimy zorientowane antropocentrycznie, zogniskowane wokół człowieka, identyfikujące i odsyłające do danego indywiduum. Tworzą one zatem pewną paralelę do świata pozajęzykowego, w akcie ich jednostkowego użycia. W najogólniejszym ujęciu antroponimami są imiona, nazwiska, przezwiska, przydomki i pseudonimy. W niniejszym opracowaniu uwaga została skupiona na dwóch pierwszych grupach antroponimów, dlatego też w dalszych partiach tekstu to właśnie na nich wyłącznie się skupiono. W tym miejscu można zatem poprzestać na ogólnych stwierdzeniach: nazwisko to „dziedziczne określenie człowieka, które przechodzi z ojca – rzadko z matki – na dziecko, z męża na żonę, określenie, którym w specyficzny sposób interesują się instytucje społeczne i państwowe”²²⁶, z kolei imię „można rozumieć jako drugi obok nazwiska człon pełnej nazwy osobowej”²²⁷.

W niniejszej pracy przedmiot analiz stanowią imiona i nazwiska widziane w perspektywie etno- i socjolingwistycznej. Przyjęto przy tym, że nazwy własne, podobnie jak rzeczowniki pospolite (a może nawet bardziej niż one), funkcjonując w języku, ujawniają przyjęte w danej kulturze (wspólnocie komunikacyjnej) sposoby konceptualizowania i kategoryzowania ludzi, odzwierciedlają przyjęty w niej system praktykowanych wartościowań, punktów widzenia, utrwalonych społecznie postaw wobec świata²²⁸. Założono bowiem, że chociaż współcześnie nazwy osobowe nie posiadają znaczenia w sensie słownikowym (nastąpiło całkowite wyzbycie się sensu leksykalnego jakichś wyrazów), to nazwy osobowe (w całości) oraz ich komponenty formalne mogą służyć identyfikowaniu jakiejś nacji, być kojarzone z daną narodowością – słowem: odkrywanie sposobu widzenia danej wspólnoty poprzez funkcjonujące w niej antroponimy oznacza odkrywanie stereotypów onimicznych.

Z uwagi na charakter samego materiału, jak też cel badawczy – odkrycie wyobrażeń, asocjacji związanych z jakimś antroponimem lub strukturą nazwy oraz identyfikowanie poszczególnych narodowości poprzez konkretne nazwy bądź struktury nazewnicze, trudno nie sięgnąć do metod działań badawczych z powodzeniem wykorzystywanych w socjolingwistyce (czy szerzej: antropolingwistyce). Otóż w dotych-

²²⁶ K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991, s. 7.

²²⁷ *Encyklopedia kultury polskiej. Tom 2: Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 430.

²²⁸ J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku...*, s. 32.

czasowej praktyce analizowania stereotypów, nadrzędną rolę odgrywa metoda ankietyzacji i syntetyzująca jej wyniki statystyka. Wystarczy wspomnieć tutaj pierwsze polskie językoznawcze opracowania stereotypów poczynione przez Krystynę Pisarkową²²⁹ czy też obserwacje przeprowadzone przez Katarzynę Skowronek²³⁰.

Praca pierwszej z wymienionych językoznawczyń jest istotna przede wszystkim dlatego, że badaczka przeprowadza w niej rewizję pojęcia stereotypu w kontekście nazw własnych – etnonimów. W nawiązaniu do koncepcji Waltera Lippmanna proponuje interpretację stereotypu jako „utajoną” konotację semantyczną nazwy własnej (definicje obecne w leksykonach czy słownikach nie wskazują wprost na znaczenia jakiejś nazwy, ale ujawniają się owe sensy poprzez odnotowywane przy okazji zwroty, wyrażenia, przysłowia i derywaty; np. *cyganić* ‘kłamać’, *żydzić* ‘skąpić’, *istny Niemiec* ‘diabeł – kwintesencja zła’). Pisarkowa, badając stereotypy związane z nazwami własnymi i zmiany tych stereotypów, posługuje się częstą w socjolingwistyce metodą – przeprowadzeniem ankiety, analizą statystyczną uzyskanych wyników i oceną jakościową otrzymanych danych językowych. W wyniku zastosowanej metody badaczka wysnuła istotny wniosek dotyczący trwałości stereotypu: w obrębie każdego stereotypu dochodzi do subtelnych zmian (zatem nie ma stereotypów w pełni stałych, niezmiennych), co widać przede wszystkim w drobnych przesunięciach konotacji jakiejś nazwy własnej²³¹.

Niemalą inspiracją w badaniach stereotypu nazwowniczego jest także praca Katarzyny Skowronek *Współczesne nazwisko polskie*. Głównym celem wspomnianego tutaj opracowania jest próba sformułowania odpowiedzi na pytanie, czy w sferze propriальной języka, tj. nazw własnych, istnieją regularności o charakterze lingwistyczno-kwantytatywnym, a jeśli tak, to w jakim stopniu. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, Skowronek sięgnęła do tzw. praw językoznawstwa statystycznego (do prawa wielkich liczb), a jednocześnie konfrontuje informacje spełniające taki warunek ze szczegółami systemu propriальной języka. Utworzona i przeanalizowana przez badaczkę lista frekwencyjna nazwisk potwierdziła hipotezę, że prawidłowości Zipfa-Mandelbrota, które dotyczą związku między rangą a częstością występowania wyrazów, występują również w sferze antroponimów (nazwisk), a nie tylko nazw pospolitych²³². Trzeba przy tym zaznaczyć,

²²⁹ K. Pisarkowa, *Konotacja semantyczna nazw narodowości...*

²³⁰ K. Skowronek, *Współczesne nazwisko polskie...*; też, *Polskie nazwiska a kultura. Propozycja badań kognitywnych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LIII, 1997, s. 145–156; też, *Imiona „wielkomięskie” w latach 1995–2010 w perspektywie statystyczno-onomastycznej i społeczno-kulturowej*, „Onomastica” LVII, 2013, s. 95–127.

²³¹ K. Pisarkowa, *Konotacja semantyczna nazw narodowości...*

²³² K. Skowronek, *Współczesne nazwisko polskie...*, s. 175–176.

że badane w sferze propriальной działanie „sił Zipfa” interpretuje się w pracy Skowronek jako skutek procesów stochastycznych (losowych), u podstaw których leży związek najróżniejszych i przede wszystkim nieuświadamianych czynników, takich jak społeczne motywacje (językowe, psychologiczne, kulturowe, historyczne, biologiczne itd.).

II.1. O tak zwanym zwrocie kulturowym w badaniach onomastycznych. Założenia onomastyki kulturowej

Przedmiot onomastyki, a raczej substancję, esencję, materię, z którą przyszło się „ścierać” onomastyce, stanowią *nomina propria*, tj. nazwy własne, ich proveniencja, etymologia, funkcje i czynniki, motywacje nazwotwórcze. I chociaż badania onomastyczne mają dosyć długą tradycję, to w zasadzie przez długi czas skupiano się w nich na formalnej, strukturalnej stronie nazewnictwa. Dopiero na przełomie wieków XX i XXI nastąpił powrót do patrzenia na nazwy własne w kontekście ich ścisłej korelacji z kulturą²³³. Mówi się nawet o zaistnieniu tzw. zwrotu kulturowego w badaniach onomastycznych. Leksem *zwrot* używany jest na nazwanie zakończenia jakiegoś starego procesu, tj. zerwania z uprzednio wyznawanym kanonem, czasem też „rozstania” się z duchem jakiejś epoki. W odniesieniu do onomastyki wyrażenie *zwrot kulturowy*, dzisiaj traktowany już nawet jako ustabilizowany termin, odnosi się do odejścia od analizowania nazw własnych, bazującego jedynie na dekodowaniu procesów derywacyjnych onimów, na rzecz odkrywania związków nazw z ich kreatorami oraz interpretatorami (asocjacja, percepcja), poznawania „wzorca mentalnego”²³⁴.

W literaturze językoznawczej termin *onomastyka kulturowa* pojawił się w artykule Ewy Jędrzejko *Systemy onimiczne języków a językowe obrazy świata. W stronę porównawczej onomastyki kulturowej*. Badaczka utworzyła go (posłużyła się nim) na drodze analogii do szerszego, utrwalonego już określenia *lingwistyka kulturowa*²³⁵. Przyjmując stanowisko Ewy Rzetelskiej-Feleszko, że nadrzędnym celem onomastyki kulturowej jest poznawanie kultury oraz mentalności grupy społecznej za pomocą analizy

²³³ Już w 1996 roku Aleksandra Cieślíkowa zwracała uwagę na to, że wieloletnie zajmowanie się strukturą onimów zepchnęło na dalszy plan obserwacje nazw własnych w aspekcie semantyczno-stylistycznym, w kontekstach socjolingwistycznym oraz odciągnęło badaczy od zwracania uwagi na pragmatyczny wymiar funkcjonowania onimów. Zob. A. Cieślíkowa, *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” XLI, 1996, s. 5–19.

²³⁴ W. Lippmann, *Public Opinion...*, s. 5–7.

²³⁵ D. Lech-Kirstein, *Śląskie nazwy geograficzne jako przedmiot badań lingwistyki kulturowej*, „Onomastica” LVII, 2013, s. 175–184.

nazw własnych²³⁶, sam termin *onomastyka kulturowa* trzeba odnosić do swoistego zlepku takich nauk, jak nauki o człowieku i nauk o kulturze. Tak więc onomastyka kulturowa jako subdyscyplina językoznawstwa, sytuuje się w obrębie etnolingwistyki (lingwistyki kulturowej), lingwistyki antropologicznej i kognitywizmu²³⁷. Wskazują na to między innymi obecne na gruncie takich badań nawiązania metodologiczne i zakresy obserwacji materiałowej: językowy obraz świata (JOS), punkt widzenia, konceptualizacja, kategoryzacja pojęć, wartościowanie, stereotyp i prototyp czy metafora, metonimia i konotacja językowa²³⁸.

Opierając się na ustaleniach Danuty Lech-Kirstein, można wskazać następujące składniki (zakresy, perspektywy) analizy kulturowej, które są związane z obserwacjami nazw własnych²³⁹:

- 1) językowy obraz świata (pojęcie „JOS” jest wykorzystywane w badaniach onomastycznych dotyczących zarówno przeszłości, jak i współczesności; przykładowymi pracami mającymi taki charakter lub poruszającymi zagadnienie są teksty: Haliny Kurek *Językowy obraz Podkarpacia (na przykładzie mikrotoponimii Dukieliszczyzny)*²⁴⁰, Elżbiety Rudnickiej-Firy *Obraz dawnego świata odbity w nazwach miejscowych*²⁴¹, Elizy Grzelakowej *Nazwa jako element językowego obrazu świata*²⁴², Ewy Jędrzejko *Systemy onimiczne różnych języków a językowe obrazy świata – w stronę porównawczej onomastyki kulturowej*²⁴³ oraz Aleksandry Cieślikowej *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata*²⁴⁴);
- 2) punkt widzenia kreatora i użytkownika nazw (przyjęcie perspektywy twórcy nazwy determinuje przyjęcie jego sposobu patrzenia na desygnat, jego subiektywny wybór cech, natomiast odbiorowi konkretnych nazw towarzyszą niemal niezliczone, nierzadko niemające uzasadnienia w rzeczywistej motywacji, etymologii, konotacje

²³⁶ E. Rzetelska-Feleszko, *Onomastyka kulturowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze...*, s. 57–58.

²³⁷ J. Bartmiński, *Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna...*, s. 15–23.

²³⁸ D. Lech-Kirstein, *Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych...*, s. 85–95.

²³⁹ Tamże.

²⁴⁰ H. Kurek, *Językowy obraz Podkarpacia. (na przykładzie mikrotoponimii Dukieliszczyzny)*, [w:] *Rozmaitości językowe ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji Jego jubileuszu*, red. M. Skarżyński, M. Szpiczakowska, Kraków 2002, s. 139–164.

²⁴¹ E. Rudnicka-Fira, *Obraz dawnego świata odbity w nazwach miejscowych*, „*Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*” III, 2008, s. 302–311.

²⁴² E. Grzelak, *Nazwa jako element językowego obrazu świata*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Gieffing, M. Graff, Poznań 2010, s. 461–472.

²⁴³ E. Jędrzejko, *Systemy onimiczne różnych języków a językowe obrazy świata. W stronę porównawczej onomastyki kulturowej*, „*Onomastica*” XLV, 2000, s. 5–25.

²⁴⁴ A. Cieślikowa, *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata...*, s. 269–276.

i skojarzenia, przez co badacz jest zobligowany odkryć punkt widzenia odbiorców, użytkowników; przykładem takiego opracowania jest artykuł Elizy Grzelakowej *Toponim jako element językowego obrazu świata*²⁴⁵);

- 3) konceptualizacja świata (konceptualizacja jest zależna od przyjmowanego punktu widzenia i perspektywy, a prowadzi do subiektywizacji natury znaczeń językowych, czyli do profilowania procesów poznawczych, konwencjonalizacji; przykładami opracowań utrzymanych w takim duchu są między innymi teksty Wojciecha Chlebdy: *Zarys polskiej geografii mentalnej*²⁴⁶ i *Polak przed mentalną mapą świata*²⁴⁷);
- 4) kategoryzacja świata i prototypy (potoczna wizja świata [naiwny obraz świata] znacząco odbiega od naukowych ujęć, jest więc to obraz niejako spłaszczony, uproszczony i oparty na subiektywizmie [człowiek to centrum świata i kreator, korzysta zatem ze swojej wybiórczej wiedzy do nazywania rzeczywistości pozajęzykowej]; przykładem pracy ukazującym taką perspektywę oglądu jest między innymi artykuł Danuty Lech-Kirstein *Nazwy drzew w śląskiej toponimii*²⁴⁸);
- 5) wartościowanie (człowiek przeżywa świat, ujmując jego elementy w schematy wyraźnie wartościujące, co widoczne jest ot choćby w dawnym i współczesnym – choć rzadziej – systemie nadawania imion (postrzeganiu ich magiczności: charakteru ochronny bądź życzenia), jak również w postrzeganiu i ocenianiu ludzi odzwierciedlonym w nadawanych im przezwiskach oraz w nadawaniu nazw firmom, fundacjom itd.; prace uwidaczniające zagadnienie to między innymi artykuły Zofii Kalety *Wartości i antywartości w staropolskich odapelatywnych nazwach osób (XIV–XV)*²⁴⁹ oraz Izy Matusiak-Kempy: *Dobre i złe w ludzkiej mowie – o wartościowaniu utrwalonym w dawnych przezwiskach*²⁵⁰, *Element wartościujący w określeniach identyfikujących firmy*²⁵¹);
- 6) stereotypy (kategoryzacja i generalizacja prowadzą do powstania stereotypów, a więc uproszczeń, które odzwierciedlają wyobrażenia ludzi na jakiś temat; wśród prac

²⁴⁵ E. Grzelak, *Toponim jako element językowego obrazu świata*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, Lublin 2002, s. 47–55.

²⁴⁶ W. Chlebda, *Zarys polskiej geografii mentalnej*, „Przegląd Humanistyczny” XLI, 3, 1997, s. 81–94.

²⁴⁷ Tenże, *Polak przed mentalną mapą świata*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 14, 2002, s. 9–26.

²⁴⁸ D. Lech-Kirstein, *Nazwy drzew w śląskiej toponimii*, „Onomastica” LIX, 2015, s. 223–239.

²⁴⁹ Z. Kaleta, *Wartości i antywartości w staropolskich odapelatywnych nazwach osób (XIV–XV)*, [w:] *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, red. Z. Kaleta, Warszawa 2003, s. 21–48.

²⁵⁰ I. Matusiak-Kempa, *Dobre i złe w ludzkiej mowie – o wartościowaniu utrwalonym w dawnych przezwiskach*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 24, 1, 2017, s. 87–102.

²⁵¹ Taż, *Element wartościujący w określeniach identyfikujących firmy*, [w:] *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. 2, red. R. Łobodzińska, Łask 2010, s. 295–303.

związanych z szablonowym myśleniem, a odnoszących się do nazw własnych, można wskazać na przykład teksty Agnieszki Myszk *Stereotyp rzeki a językowy obraz hydronimów na podstawie nazw wodnych powiatu strzyżowskiego*²⁵² i Izy Matusiak-Kempy *Rudy jest fałszywy – o kilku stereotypach utrwalonych w nazwiskach (na przykładzie nazwisk mieszkańców komornictwa jeziorańskiego na Warmii w XVI-XVIII w.)*²⁵³);

- 7) metafory, metonimie, konotacje (nazwy własne nie tylko pełnią funkcję deiktyczną, ale również służą celom pragmatycznym, marketingowym czy ludycznym, a to dlatego, że przy ich tworzeniu sięga się do asocjacji i konotacji ich apelatywnych, onimicznych podstaw; spośród licznych opracowań z tego zakresu warto wspomnieć między innymi o artykułach Mariusza Rutkowskiego *Nazwy na sprzedaż. O nazewnictwie na usługach marketingu*²⁵⁴, Beaty Afeltowicz *Kulturowe konteksty nazw szczecińskich przedszkoli publicznych*²⁵⁵), Zofii Kowalik-Kalety *Nazwisko jako ikona – film, reklama, marka (nazwa produktu)*²⁵⁶ i Magdaleny Graf *Onimy marketingowe – między informacją a perswazją*²⁵⁷).

Co wiąże się z powyższym, to fakt, że trudno wskazać jakieś ukonstytuowane już, niezmiennie i wspólne dla wszystkich podejmowanych obserwacji sposoby (metody i metodologie) stosowane w obrębie onomastyki kulturowej. Jak zauważa Katarzyna Skowronek,

[o]d lat 70. onomastyka powoli traciła (na podobieństwo wielu innych dyscyplin i subdyscyplin humanistycznych) swą jednoparadygmatyczność na rzecz wielości różnych szkół i nurtów badawczych. Stawała się i staje się nadal swoistym konglomeratem terminów i pojęć różnie pojmowanych i absorbowanych z różnych działów językoznawstwa: semantyki i składni, pragmatyki, socjolingwistyki, lingwistyki kognitywnej, lingwistyki kulturowej (etnolingwistyki), teorii tekstu i logiki, językoznawstwa statystycznego i komparatystycznego, krytycznej analizy dyskursu, stylistyki. Także nauki humanistyczne pozajęzykoznawcze takie jak: teoria literatury, semiotyka, komunikacja

²⁵² A. Myszka, *Stereotyp rzeki a językowy obraz hydronimów na podstawie nazw wodnych powiatu strzyżowskiego...*

²⁵³ Matusiak-Kempa I., *Rudy jest fałszywy – o kilku stereotypach utrwalonych w nazwiskach...*, s. 379–389.

²⁵⁴ M. Rutkowski, *Nazwy na sprzedaż. O nazewnictwie na usługach marketingu*, „Onomastica” XLVIII, 2003, s. 239–254.

²⁵⁵ B. Afeltowicz, *Kulturowe konteksty nazw szczecińskich przedszkoli publicznych*, [w:] *Kulturowe konteksty języka*, red. B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2014, s. 9–25.

²⁵⁶ Z. Kowalik-Kalety, *Nazwisko jako ikona – film, reklama, marka (nazwa produktu)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 42, s. 269–279.

²⁵⁷ M. Graf, *Onimy marketingowe – między informacją a perswazją*, „LingVaria” X, 2, 2015, s. 49–59.

społeczna, historia, socjologia, psychologia (psychologia społeczna), antropologia kulturowa, politologia, archeologia, geografia/ kartografia, historia, medioznawstwo, religioznawstwo czy studia genderowe są w dyskursie onomastycznym obecne, choć mają różny status i frekwencję. Teoria literatury czy kartografia/geografia mają, przykładowo, długą tradycję współpracy, nie powodującą szczególnych napięć. Inne „elementy obce” pozostają raczej na prawach „przygodności”. Spogląda się na nie jako na możliwość rozbudowy warsztatu onomastycznego, generalnie jednak funkcjonują one w tekstach onomastycznych jako element pomocniczy, raczej „tło” rozważań ściśle onomastycznych (w znaczeniu – językoznawczych).

Rezultatem tego jest powstanie m.in.: onomastyki kulturowej, onomastyki literackiej, psychoonomastyki, socjoonomastyki, onomastyki kognitywnej, onomastyki tekstu i dyskursu. [...] Taki obecny rozkład zainteresowań intelektualnych współczesnej onomastyki skierowuje ją w stronę (nieuchronnej?) interdyscyplinarności²⁵⁸.

Podobną opinię wyraża Artur Rejter i taką też postawę przyjmuje w swojej książce *Nazwy własne w kon/tekstach kultury*:

Nikogo dziś nie trzeba przekonywać, że nazwy własne są specyficznymi znakami kultury, zarówno w rozumieniu jej historycznie zmiennej dynamiki oraz specyfiki, jak też różnorodności kontekstów występowania *propriów* na danym etapie rozwoju kulturowo-społecznego. Takie podejście do materii badawczej skutkuje pewnymi przewartościowaniami w zakresie stosowanych metod analiz i – szerzej – do samej istoty nazw własnych. Współczesna onomastyka zdaje się coraz bardziej i częściej odchodzić od tradycyjnych, nierzadko ortodoksyjnych, ujęć, nie tylko w obszarze metodologii, ale też stawianych przez badaczy celów.

[...] Sądzę, że otwarcie dociekań onomastycznych na inne metody, jak również wskazanie ich inter- oraz transdyscyplinarnych uwikłań, może dać interesujące efekty i stanowić inspirację do dalszych badań²⁵⁹.

Uwzględniając cele i zakres niniejszej pracy, trzeba podkreślić, że szczególnie istotne w podjętych analizach stają się konotacje (asocjacje) – te bowiem ściśle łączą się z samym stereotypem. Zresztą – jak pisze Danuta Lech-Kirstein – konotacja to główny problem językoznawstwa kulturowego w ogóle:

²⁵⁸ K. Skowronek, *Inspiracje socjologiczne w polskiej onomastyce – stare i nowe związki*, „Socjolingwistyka” 27, 2013, s. 32–33.

²⁵⁹ A. Rejter, *Nazwy własne w kon/tekstach kultury...*, s. 7.

Kluczowym pojęciem używanym w lingwistyce kulturowej jest konotacja. Począwszy od rozumienia tego terminu w logice (Mill, Keynes, Kotarbiński, Ajdukiewicz), poprzez semantykę językoznawczą Lyonsa, który uznaje konotacje za asocjacje emocjonalne, a także strukturalistów (Leecha, Apresjana, Jordanską i Mielczuka), a później Komlewa, Tokarskiego i Grzegorzycową, którzy rozumieją konotacje jako utrwalone znaczenia naddane, dochodzimy do szerszej definicji tego terminu. Według Jerzego Bartmińskiego, konotacja jest synonimem treści znaczeniowej, intensji (w przeciwieństwie do denotacji, ekstensji), w jej zakres wchodzi więc zarówno cechy „kryterialne”, jak i charakterystyczne (stereotypowe), zachowane w języku [...]. Nazwy własne są tymi elementami języka, które są często zbudowane z materiału apelatywnego i niosą w sobie konotacje ukryte w poszczególnych wyrazach pospolitych [...], ale także same są nośnikami kolejnych konotacji [...]²⁶⁰.

Nazwy własne pełnią dwie główne funkcje: identyfikacyjną i referencyjną. Ta druga inicjuje i umożliwia zarazem powstanie pewnego kontekstu, odniesienia do osoby, przedmiotu lub obiektu. Jednakże da się zaobserwować, że *nomina propria* pełnią również funkcje wtórne w każdej społeczności mownej, które to pozostają w ścisłym związku z dwoma powyżej wspomnianymi funkcjami prymarnymi. Do tychże sekundarnych funkcji zaliczyć można funkcję: marketingową, pragmatyczno-komunikacyjną, emotywną i ludyczną, tj. bawienia się słowem. Owa sekundarność w płaszczyźnie funkcjonalnej nazw własnych jest możliwa dzięki istnieniu i użyciu pewnych struktur kognitywno-językowych, jak: metafory i metonimie, w których, co ważne z punktu widzenia naszych rozważań ukierunkowanych onomastycznie, mogą znajdować się podstawy, czy też pewne „zbitki słów” o charakterze proprialnym lub apelatywnym, które to z kolei mogą wywoływać u użytkowników języka różnego rodzaju konotacje w płaszczyźnie semantyczno-formalnej oraz asocjacje metalingwistyczne, dzięki czemu można dokonać próby rekonstrukcji historii i ponownego odczytania teraźniejszości²⁶¹.

Przyjmuje się, że z nazw własnych można odczytać pewne indywidualne i grupowe (wspólnotowe) atrybuty, wyznaczniki danego obiektu, rzeczy czy osoby, które dane onimy desygnują. Dostarcza to onomastom kulturowym sporej ilości informacji na

²⁶⁰ D. Lech-Kirstein, *Konotacje nazw barw w toponimii i hydronimii śląskiej (czarny, biały, zielony)*, „Prace Językoznawcze” XXIII, 2, 2021, s. 93.

²⁶¹ Taż, *Znaczenie konotacyjne i asocjacyjne nazw własnych na przykładzie nazw drinków*, „Паланістыка/Полонистика/Polonistyka” 2011, s. 315–334.

przykład na temat usposobienia ludzi, którzy w akcie kreacji, nominacji (nadania nazwy), wykazywali się swobodą myślenia i ekspresją²⁶². Nie będzie również przesadą, że poznając potoczne „odczytywanie” nazw przez jakąś grupę etniczną/językową (np. przez Niemców), niejako dekodujemy utrwalone wśród niej wyobrażenia na temat innej wspólnoty (np. Polaków), a dalej – poznajemy, co czyni daną nazwę onimem stereotypowym, jaki w danej wspólnocie dominuje pogląd, wyobrażenie na temat konkretnych nazw własnych i ich struktur obecnych w innej grupie społeczno-kulturowej. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że język – a więc i każda nazwa własna – bynajmniej nie jest lustrzanym odbiciem rzeczywistości, nie jest również czynnikiem dynamizującym rzeczywistość, lecz raczej stanowi jej „pogrążony w refleksji” interpretator²⁶³. Mówiąc inaczej: znaczenie słowa, czyli również znaczenie nazwy własnej, jest przemyślanym wzmocnieniem i intensyfikacją konkretnych cech desygnatu, które jawią się użytkownikowi języka z jakichś względów ważne, a jednocześnie jest dewaloryzacją lub odrzuceniem innych cech, przez tego samego użytkownika języka uznawanych za mniej wartościowe²⁶⁴.

II.2. Antroponomastyka jako subdyscyplina onomastyki

Nazwy własne, ich pochodzenie, budowa, historia stanowią obiekt zainteresowań onomastyki²⁶⁵ (niem. *Namenforschung*, *Namenkunde*, *Onomatologie*, *Onomastik*). Zgodnie z tym, co już powiedziano we wcześniejszych etapach pracy (nazwy własne stanowią odzwierciedlenie faktów historycznych i społecznych, kultury, religii, realiach życia, a także krain geograficznych danego kraju), onomastykę należy uznać za dyscyplinę interhumanistyczną. Odnosi się ona przecież do osiągnięć innych działów i dyscyplin językoznawczych, ale także do dokonań nauk powiązanych z badanymi typami nazw²⁶⁶. Obszar badanych nazw jest bowiem bardzo szeroki, a wyrazem tego są liczne działy onomastyki, ukierunkowane na analizy różnych grup *nomina propria* (niem.

²⁶² S. Karolak, *Imię własne*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego...*, s. 217.

²⁶³ J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2007, s. 14.

²⁶⁴ R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej. Tom 2...*, s. 343.

²⁶⁵ Zob. m.in.: Z. Kaleta, *Teoria nazw własnych*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia...*, s. 15–16; E. Rzetelska-Feleszko, *Przedmowa*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia...*, s. 9; D. Nübling, F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik*, Tübingen 2012, s. 13–17; *Namekunde und Namensgeschichte. Eine Einführung*, red. F. Debus, Berlin 2012, s. 62–64.

²⁶⁶ B. Drążek, *Analiza strukturalno-semantyczna wybranych nazw gabinetów stomatologicznych w województwie podkarpackim*, „Słowo. Studia językoznawcze” 17, 2016, s. 186.

Namenklassen). I tak na przykład: topomastyka (niem. Toponyme) podejmuje badania nazw miejscowych (niem. Ortsnamen), chrematonomastyka (niem. Ergonyme) łączy się z badaniem nazw obiektów będących efektem kulturowej działalności człowieka (np. nazwy firm) (niem. Objektnamen), antroponomastyka (niem. Anthroponyme) zajmuje się nazewnictwem osobowym (niem. Personennamen), a zoonimia (niem. Zoonyme) łączy się z obserwacją nazw własnych zwierząt (niem. Tiernamen). Co więcej, ze względu na kryterium metodologiczne wyróżnia się też między innymi onomastykę historyczną, onomastykę socjolingwistyczną (socjoonomastykę), onomastykę kulturową, onomastykę porównawczą czy onomastykę literacką²⁶⁷.

Robert Mrózek zauważa, że współczesna onomastyka koncentruje się na:

złożoności problematyki onimicznej, ogniskującej się wokół proprialnych zdarzeń językowych; mowa tu o motywacjach i kontekstach społeczno-kulturowych procesów nazwotwórczych, o wytworach tychże procesów na różnych poziomach językowego kontaktu wspólnot komunikacyjnych czy społeczności i grup dyskursywnych; podział owych nazw według przyjętych kryteriów kategoryalnych; prymarne i sekundarne funkcje nazw poszczególnych kategorii; właściwości strukturalno-gramatyczne i frekwencyjne reprezentantów wydzielonych grup nazewniczych i ich specyfika onimiczna²⁶⁸.

Istotną cechą badań onomastycznych eksponuje Kazimierz Rymut, pisząc, że przedmiotem obserwacji są „nazwy własne jako element językowy, ich budowa językowa, ich funkcje w systemie językowym oraz związki nazw własnych z sytuacją pozajęzykową”²⁶⁹.

Antroponomastyka (niem. Anthroponymie, Anthroponymik, Anthroponomastik) zajmuje się przede wszystkim ustaleniem „zakurzonych” warstw semantycznych onimów, co jest tym trudniejsze, im starsze nazwy są poddawane analizom²⁷⁰. Jako subdyscyplina onomastyki bada nadto większe korpusy nazw, próbując przy tym ustalić powszechność w danym kręgu kulturowym konkretnych *nomina propria* na tle innych; nierzadko owocuje to powstawaniem onomastykonów.

Najogólniej mówiąc, w polu obserwacji antroponomastów znajdują się: (a) oficjalne nazwy osobowe (niem. offizielle Personennamen), czyli imiona (nazwy

²⁶⁷ R. Mrózek, *Innowacyjność onimiczna a innowacje badawcze*, [w:] *Nowe nazwy własne...*, s. 26.

²⁶⁸ Tenże, *Kontynuacyjno-innowacyjna aktualizacja zadań onomastyki*, „Onomastica” LX, 2016, s. 27.

²⁶⁹ K. Rymut, *Onomastyka literacka a inne dziedziny badań nazewniczych*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn 1993, s. 15.

²⁷⁰ D. Nübling, F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik...*, s. 14.

indywidualne) i nazwiska (nazwy rodzinne, rodowe, zbiorowe) (na gruncie językoznawstwa niemieckiego mówi się tutaj o „nazwie ogólnej” – Gesamtnamen); (b) nieoficjalne nazwy osobowe (niem. inoffizielle Personennamen), do których należą: pseudonimy (niem. Übernamen), przydomki (niem. Spitznamen), przezwiska (niem. Spottnamen), spieszczenia i zdrobnienia (niem. Kosenamen), oraz – w językoznawstwie niemieckim – „nazwy drugorzędne” (niem. Nebennamen), zwłaszcza te wywiedzione od nazw domów (niem. Hausnamen)²⁷¹.

II.3. Imiona i nazwiska w kręgu zainteresowań antroponomastyki

Wspomniano już, że onomastyka traktuje o nazwach własnych (*nomina propria*), które służą wskazywaniu, oznaczaniu indywiduum, odróżniając je od innych indywiduów²⁷². Zakłada się przy tym, że pomiędzy obiektem a nazwą istnieje związek bezpośredni, zwany także referencją lub denotacją. Związek ten polega na połączeniu nazwy własnej z konkretnym obiektem, który nie należy do żadnego zbioru, ponieważ taki zbiór nie istnieje. Nazwy własne nie zawierają zatem treści językowej (znaczenia leksykalnego), a ich rola polega na wskazywaniu (oznaczaniu, wyznaczaniu) bez przekazywania treści znaczeniowej. Innymi słowy: nazwa własna nie przekazuje żadnych cech o referencie, a tylko go nazywa. Nazwy te są na stałe związane z danym, niepowtarzalnym obiektem. Tak więc nazwy własne, w odróżnieniu do wyrazów pospolitych (*nomina appellativa*), odnoszą się do jednego desygnatu lub większej ilości desygnatów, podczas gdy wyrazy pospolite łączą obiekty w klasy.

II.3.1. Imiona i nazwiska – ich miejsce w systemie antroponimicznym i pełnione przez nie funkcje

Czesław Kosyl wyróżnia pięć własności (inaczej: wartości, funkcji) nazw własnych, w tym również antroponimów²⁷³:

- denotacyjna – polega na „wskazaniu klasy przedmiotów, do której należy denotat danej nazwy własnej”²⁷⁴, co oznacza, że nazwa własna w sposób pośredni łączy się

²⁷¹ Cz. Kosyl, *Nazwy osobowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej. Tom 2...*, s. 444; W. Seibicke, *Die Personennamen im Deutschen*, Berlin - New York 2008, s. 2–10.

²⁷² Z. Kaleta, *Teoria nazw własnych...*, s. 18.

²⁷³ Cz. Kosyl, *Forma i funkcje nazw własnych*, Lublin 1983, s. 13–19.

²⁷⁴ Tamże, s. 13.

- z klasą przedmiotów poprzez przedmiot, do którego się odnosi (np. imię *Karolina* określa osobę płci żeńskiej, więc wartością denotacyjną imienia jest jego związek z przedstawicielami osób płci żeńskiej);
- konotacyjna – oznacza obecny w świadomości społecznej stereotyp na temat denotatu nazwy, przy czym najistotniejsza jest tutaj „charakterystyka jakościowa i funkcyjna desygnatu nazwy”²⁷⁵, a ponadto wartość asocjacyjna może się objawiać w podobieństwie brzmieniowym nazwy własnej i nazwy pospolitej (np. imię *Janusz* może się kojarzyć z osobą mało rozgarniętą, przejawiającą stereotypowe negatywne cechy Polaków – wiąże się z wyobrażeniem przeciętnego Polaka jako niezbyt inteligentnego mężczyzny w średnim wieku, ubranego w charakterystyczny najczęściej biały podkoszulek, noszącego białe skarpety i sandały, brzuchatego itd.);
 - ekspresywna – rozumiana jako „zdolność do wywoływania pewnych emocji u odbiorcy [...] i zdolność nazwy do ewokowania związków z określoną warstwą stylistyczną języka lub z określonym środowiskiem społecznym”²⁷⁶:
 - ~ emocjonalna – związana ze „stosunkiem mówiącego do desygnatu”²⁷⁷ (por. np. *warszawiak* i *warszawianin*, *oświęcimiak* i *oświęcimianin*);
 - ~ stylistyczna – łączy się z wpływem czynników funkcjonalnych, socjalnych, chronologicznych (np. użycie śląskiego *Karlik* zamiast ogólnopolskiego *Karolek*);
 - ~ estetyczna (por. np. wykorzystywany wariantywny zapis nazw: *Chopin* a. *Szopen*, *Rousseau* a. *Russo*).

W związku z powyższym trzeba stwierdzić, że każdy onim może być rozpatrywany na różnych poziomach swoich znaczeń. Zofia Kaleta wymienia następujące kategorie znaczeń nazw własnych, w tym antroponimów:

- z. etymologiczne – odsyła do pochodzenia wyrazu poprzez wskazanie rdzenia;
- z. historyczne, genetyczne – jest związane z powstaniem nazwy;
- z. strukturalne – odwołuje się do budowy słowotwórczej nazwy;
- z. asocjacyjne (skojarzeniowe) – oparte na znajomości cech referenta: właściwości fizycznych i psychicznych, wytworów działalności, oraz nawiązujące do znaczenia wyrazu pospolitego, od którego została utworzona nazwa własna;
- z. emotywnie (ekspresywne) – wskazuje na stosunek emocjonalno-wartościujący mówiącego do referenta;

²⁷⁵ Tamże, s. 14.

²⁷⁶ Tamże, s. 17.

²⁷⁷ Tamże, s. 18.

- z. gramatyczne – wyrażane za pomocą środków językowych (możliwe jest określenie rodzaju gramatycznego, przypadku i liczby);
- z. metaforyczne – polega na porównaniu do czegoś za pomocą aluzji, metonimii itd.;
- z. pragmatyczne – pozwala na zrozumienie znaczenia nazwy w określonym kontekście²⁷⁸.

Poniższa grafika porządkuje stosowane w niniejszym opracowaniu terminy onomastyczne i klarownie prezentuje przyjęte ich rozumienie:

a)	nazwa pospolita <i>nomina appellativa</i>	określenia oznaczają wyraz pospolity, który może być nazwą jakiegoś desygnatu
b)	określenia ogólne, odnoszące się do wszystkich rodzajów nazw własnych, niezależnie od ich specyfiki	<p>imię</p> <p><i>Najbardziej trwałym i powszechnym elementem systemu nazywania jednostek ludzkich jest imię osobowe. Jest ono obecne we wszystkich kulturach, w każdej epoce i w różnych zasięgach wspólnot komunikatywnych. [...] Imię można wstępnie zdefiniować jako osobową nazwę własną, którą dziecko otrzymuje z woli rodziców lub opiekunów. Jest ono nadawane przez osobę do tego upoważnioną mocą sprawowanej funkcji w akcie o charakterze religijnym [...] lub administracyjnym. Imię jest nazwaniem indywidualnym osoby, w przeciwieństwie do nazwiska, które służy rodzinie i jest dziedziczone. Imię [...], jego zmiany, reprezentuje osobę trwale, przez całe życie, inaczej niż indywidualne przezwisko, które jest z reguły okazjonalne i zmienne, może być utworzone i nadane przez kogokolwiek i jest akceptowane w określonym środowisku.</i></p> <p>M. Malec, <i>Imiona...</i>, s. 97–98.</p>
		<p>nazwisko</p> <p><i>Nazwisko to nazwa własna, dziedziczne określenie człowieka, które przechodzi z ojca, niekiedy też z matki, na dziecko. Nazwisko jest nazwą osobową stanowiącą swoistą własność człowieka, którego określa, podlegającą ochronie prawnej.</i></p> <p>K. Rymut, <i>Nazwiska...</i>, s. 143.</p>
		inne nazwy własne (pozostające poza zakresem analiz przedstawionych w niniejszej pracy): przydomek, pseudonim, przezwisko
		inne, np.: chrematonim, oronim, toponim, fitonim, zoonim, firmonim
nazwa własna imię własne <i>nomina propria</i> onim	<p>– stanowi obiekt zainteresowania onomastyki (gr. <i>onomastikós</i> [ὄνομαστική] 'sztuka nadawania nazw', <i>ónoma</i> [ὄνομα] 'imię, nazwa') onimii</p> <p>– osobowe nazwy własne pozostają w kręgu zainteresowań antroponomastyki antroponimii (gr. <i>ánthrōpos</i> [άνθρωπος] 'człowiek')</p> <p><i>Nazwa własna jest rzeczownikiem, który posiada referencję jednostkową, tzn. zdolność wyznaczania, wskazywania indywidualnego, niepowtarzalnego obiektu w celu wyróżnienia go od innych, w realnej lub wyobrażonej rzeczywistości pozajęzykowej, współczesnej lub minionej. Nie posiada ona znaczenia leksykalnego (słownikowego), tzn. nie zawiera treści językowej. Pomiedzy nazwą własną a obiektem indywidualnym przez nią nazywanym istnieje związek bezpośredni (nie przez treść językową). Nazwa własna zawiera jednak co najmniej jedną presuponowaną (tkwiącą w nazwie na zasadzie założenia nie podlegającego negacji) cechę znaczeniową, która określa, że nazywany przez nią obiekt indywidualny należy do danej ogólnej kategorii obiektów [...]. Nazwy własne są w sposób stały związane z danym obiektem (referentem) na podstawie aktu nazwania, który ma charakter oficjalny lub spontaniczny. Nazwy własne mogą być jednak zmieniane na podstawie nowego aktu nazwania.</i></p> <p>Z. Kaleta, <i>Teoria nazw własnych...</i>, s. 34.</p>	

Tabela 1. Podstawowa terminologia onomastyczna; opracowanie własne²⁷⁹.

²⁷⁸ Z. Kaleta, *Teoria nazw własnych...*, s. 25–27.

²⁷⁹ Opracowano na podstawie: R. Mrózek, *Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 9–19; Z. Kaleta,

II.3.2. Imię i nazwisko w kulturze polskiej. Historia i terażniejszość

Przed kilkudziesięcioma laty Tadeusz Milewski zwrócił uwagę na ścisły związek pomiędzy systemem imienniczym a kulturą:

Imiona osobowe tworzą system, który wyodrębniając się z całości języka pewnymi specyficznymi cechami, stanowi równocześnie część tradycji prawno-obyczajowej każdego społeczeństwa. Imiona, będąc tworam językowymi, są równocześnie środkiem orientacji w obrębie społeczeństwa, systemem klasyfikacji jego członków. W tych warunkach zachodzi niewątpliwie związek między imiennictwem osobowym a kulturą [...] ²⁸⁰.

Skoro jednak mówi się o imionach (imionach osobowych), że tworzą one system powstały w korelacji ze zjawiskami (procesami) kultury, a te z kolei są zróżnicowane czasowo, trzeba pochylić się nad kwestią kształtowania się systemu imienniczego. Poniższy wywód zawiera najistotniejsze informacje dotyczące etapów formowania się polskiego systemu imion i nazwisk oraz przedstawia kluczowe kwestie formalne (prawno-administracyjne) związane nadawaniem, zmianą i ochroną antroponimów w Polsce.

Do połowy XV w. identyfikacja danego indywiduum dokonywała się poprzez nadawanie i używanie pojedynczego imienia (była o tzw. jednoimiennosc). Było ono elementem stałym, czasami wzbogacano go nieobligatoryjnymi dookreśleniami, jak na przykład wskazaniem miejsca pochodzenia, wskazaniem imienia ojca, charakterystyką osoby wyrażoną epitetem lub metaforą, a także wskazaniem wykonywanego zawodu. Oczywiście, w pierwotnych systemach antroponimicznych do indywidualizacji i identyfikacji danej osoby wystarczało jedno imię, jednak wraz z przyrostem ludności i intensyfikacją stosunków społecznych stało się jasne, że należy jeszcze precyzyjniej identyfikować daną osobę. Było to istotne szczególnie w obrocie prawnym, związanym m.in. z handlem. Zaczęto zatem stosować obok imienia inne dodatkowe określenia opisowe, używając przy tym niejednokrotnie całego szeregu epitetów, metafor i metonimii. Z określeń tych wykrystalizowały się w długim procesie rozwojowym, sięgającym

Teoria nazw własnych...; K. Rymut, *Nazwiska*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia...*, s. 143–160; M. Malec, *Nazwy osobowe – ich rodzaje, pochodzenie i funkcje*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej...*, s. 47–63; M. Malec, *Imiona*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia...*, s. 97–118.

²⁸⁰ T. Milewski, *Imiona osobowe jako zwierciadło kultury*, [w:] *Studia linguistica in honorem Thaddaei Lehr-Splawińskiego*, red. T. Milewski, J. Safarewicz, F. Sławski, Warszawa 1963, s. 39.

w Europie czasów średniowiecza po czasy współczesne, używane do dziś nazwiska – antroponimy obowiązkowe, dziedziczne, chronione literą prawa²⁸¹.

Z upływem czasu wytworzył się więc system identyfikacyjny dwuimienny, przestrzegany szczególnie na szczeblu urzędowym, tj. w wymiarze formalnym, a imię utraciło swą centralną rolę na rzecz stałego także nazwiska. W kolokwialnym module języka, w małych wspólnotach, o charakterze rodzinno-towarzyskim, imię zachowało jednak swoją pierwszoplanową rangę²⁸².

Przyglądając się bliżej zagadnieniu imion, należy powtórzyć za Marią Karpluk, że „[n]ajwiększą zmianą, jaka w dziejach polszczyzny dokonała się w nazwach osobowych, było zastąpienie rodzimych, staropolskich imion przez imiona chrześcijańskie”²⁸³. Do dzisiaj jednak w systemie antroponimicznym widać ślady obu „przestrzeni” kultury. Szereg używanych współcześnie imion to nazwy rodzime, pochodzenia słowiańskiego:

(a) mające charakter nazw dwuczłonowych, jak na przykład: *Dobrogost, Stanisław, Bronisław, Stanisław, Świętopelk,*

(b) będące skröceniami (zdrobnieniami lub hipokorystykami) od wspomnianych, jak: *Dobrosz, Bronek, Stach, Stanisz, Pelka,*

(c) stanowiące określenia jednotematowe, jak na przykład: *Miłowan, Kochan.*

Łatwo zauważyć, że początkowo imiona posiadały znaczenie leksykalne wraz z nadanym sensem symbolicznym (życzenie wyrażone w imieniu miało spełnić się w życiu nosiciela, chronić go, ale też charakteryzować go, wskazywać na jego zasługi); przykładowo: *Bronisław* ‘ten, który ma bronić sławy’, *Sławomir* ‘ten, który będzie sławił pokój’.

Ten słowiański zwyczaj nadawania nazw ochronnych, magicznych, apotrofiicznych osłabł wraz z początkiem polskiej państwowości i przyjęciem chrześcijaństwa. Od końca X w. pojawia się zwyczaj nadawania imion związanych z religią, co łączyło się z „włączeniem imion świętych do kalendarza liturgicznego i posługiwaniem się kalendarzem świętych w rachubie czasu, czcią oddawaną relikwiom świętych, budową sanktuariów [...], pielgrzymowaniem do nich, szerzeniem się patronatu świętych nad ko-

²⁸¹ S. Grzybowski, *Nazwisko i jego stałość jako elementy identyfikacji osoby w dawnym prawie polskim*, „Onomastica” III, 1957, s. 485–514; J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986, s. 41.

²⁸² M. Małec, *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków 2001, s. 66.

²⁸³ M. Karpluk, *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początków XVI wieku*, „Onomastica” III, 1957, s. 179.

ściołami, nad różnymi grupami zawodowymi, krajami i prowincjami, krążącymi w opisach i podaniach ustnych żywoty świętych, legendy, modlitwy i pieśni o świętych”²⁸⁴. Tak więc w systemie nazewniczym pojawiły się imiona biblijne, jak na przykład *Maria, Jan, Józef* czy *Mateusz*, postaci otoczonych kultem religijnym, jak *Stanisław* czy *Wojciech*. Jak zauważa Maria Malec (podzielając opinię Marii Karpluk²⁸⁵), „[e]kspansja imion chrześcijańskich przybrała na sile w XV w.; w pierwszej połowie XVI w. staropolskie imiona rodzime należały już do rzadkości, z wyjątkiem imion chrześcijańskich pochodzenia słowiańskiego (*Stanisław, Wojciech, Kazimierz, Waclaw, Władysław*), nadawanych często”²⁸⁶.

Trzeba przy tym pamiętać, że jeszcze w okresie średniowiecza do systemu antropimicznego włączane były imiona spopularyzowane przez dzieła literackie, a dokładniej – przez literaturę dworsko-rycerską, która propagowała świeckie wzorce parenetyczne: rycerza i władcy, zazwyczaj działających w imię Boga i na rzecz krzewienia wiary chrześcijańskiej. Stąd takie imiona, jak *Roland, Zygfryd*, ale też *Oliwier* czy *Artus*.

Późniejszy ruch reformacyjny spowodował, że Kościół katolicki coraz większy nacisk kładł na umocnienie wiary, a wyrazem tego stawały się między innymi liczne beatyfikacje i kanonizacje. Poszerzała się zatem liczba świętych i błogosławionych, a tym samym zwiększała się grupa imion akceptowanych przez Kościół i wręcz pożądaných przy akcie chrztu; przykładami są imiona: *Franciszek* i *Franciszka* (por. Franciszek Salezy), *Ksawery* i *Ksaweryna* (por. Franciszek Ksawery [Xavier]) czy *Ignacy* (por. Ignacy Lojola). Co więcej, jednym z postanowień Soboru Trydenckiego (l. 1545–1563) odnosiło się właśnie do nadawania imion – zalecano upowszechnianie tych należących do świętych.

Jak pisze Maria Malec, „[p]óźniejsze rozszerzenie się tej tendencji przypisać jednak należy przede wszystkim postępującej w Europie od połowy XVIII w. laicyzacji społeczeństwa, związanej z rozwojem i szerzeniem się niektórych nurtów intelektualnych i społecznych epoki oświecenia, takich jak: racjonalizm, deizm, ateizm, oraz ostra krytyka instytucji Kościoła, jego przywilejów i dogmatów”²⁸⁷. W XVIII i XIX w. coraz

²⁸⁴ M. Malec, *Kulturowe przyczyny zmian w polskim imiennictwie osobowym (w ujęciu diachronicznym)*, „Onomastica” LIX, 2015, s. 125.

²⁸⁵ M. Karpluk, *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początków XVI wieku...*, s. 179–187, 381–392.

²⁸⁶ M. Malec, *Kulturowe przyczyny zmian w polskim imiennictwie osobowym (w ujęciu diachronicznym)...*, s. 126.

²⁸⁷ Tamże, s. 128.

większą popularnością zaczęły się cieszyć imiona literackie, jak na przykład: *Malwina* i *Oskar* (por. *Pieśni Osjana* i *Malwina, czyli domyślność serca*), *Edward* i *Julia* (por. *Nowa Heloiza*), *Balladyna* i *Kordian* (por. utwory Słowackiego) czy też *Grażyna* (por. utwór Mickiewicza).

Oslabienie dominacji imion o proveniencji religijnej postępowało, a jedną z głównych przyczyn tej sytuacji była chęć zachowania przez Polaków tożsamości narodowej w okresie zaborów. Niejako wskrzeszono imiona dawne, słowiańskie, jak na przykład: *Władysław*, *Jarosław*, *Wacław*, *Bogumił* i *Bogumiła*, *Zdzisław* i *Zdzisława*.

Jeśli chodzi o następny etap rozwoju systemu imienniczego, Maria Malec pisze o nim następująco:

Na przełomie XX i XXI w. pojawiają się coraz częściej w oficjalnym obiegu imiona zdrobniałe, typu: *Ada*, *Hanka*, *Iza*, *Lena*, *Zuza*, *Antek*, *Bolko*, *Darek*, *Jarek*, *Kuba*, *Przemek*, *Witosz*. Jako efekt procesów globalizacyjnych przenikają do kalendarza polskiego z różnych stron Europy i świata imiona obce, niektóre z nich przyniesione przez imigrantów. Różne innowacje i mody w nadawaniu imion są zwykle krótkotrwałe i przemijające. Względnie trwałą pozycję, zwłaszcza gdy chodzi o imiona męskie, nawet przy zmieniającej się popularności, utrzymują nadal tradycyjne imiona chrześcijańskie przyswojone w okresie średniowiecza, choć religijne motywy ich wyboru są już coraz rzadsze²⁸⁸.

Jeśli chodzi o współczesne uwarunkowania prawne funkcjonowania imion w Polsce, to główną regulacją z tego zakresu jest Ustawa z 28 XI 2014 r. *Prawo o aktach stanu cywilnego*²⁸⁹. W art. 59. wspomnianego dokumentu czytamy:

1. Osoba zgłaszająca urodzenie składa oświadczenie o wyborze nie więcej niż dwóch imion dla dziecka.
2. Wybrane imię lub imiona nie mogą być zamieszczone w akcie urodzenia w formie zdrobniałej oraz nie mogą mieć charakteru ośmieszającego lub nieprzyzwoitego.
3. Niezależnie od obywatelstwa i narodowości rodziców dziecka wybrane imię lub imiona mogą być imionami obcymi. Można wybrać imię, które nie wskazuje na płeć dziecka, ale w powszechnym znaczeniu jest przypisane do danej płci.

²⁸⁸ Tamże, s. 131.

²⁸⁹ Tekst jednolity: Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 7 VII 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – *Prawo o aktach stanu cywilnego*, Dz.U. 2022, poz. 1681.

4. Kierownik urzędu stanu cywilnego odmawia przyjęcia oświadczenia o wyborze imienia lub imion dziecka, jeżeli wybrane imię lub imiona są w formie zdrobniającej lub mają charakter ośmieszający lub nieprzyzwoity lub nie wskazują na płeć dziecka, kierując się powszechnym znaczeniem imienia, i wybiera dziecku imię z urzędu, w formie decyzji administracyjnej podlegającej natychmiastowemu wykonaniu, z adnotacją zamieszczoną w akcie urodzenia o wyborze imienia z urzędu.

W cytowanej ustawie (w art. 70) jest również mowa o tym, że „[r]odzice mogą złożyć przed wybranym kierownikiem urzędu stanu cywilnego albo przed konsulem oświadczenie o zmianie imienia lub imion dziecka zamieszczonych w akcie urodzenia w terminie 6 miesięcy od dnia jego sporządzenia”.

Niezależnie od regulacji prawnych w Polsce funkcjonują również *Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej*, które opublikowała Rada Języka Polskiego w 1996 roku²⁹⁰. W publikacji zaznaczono:

Imiona należą do kultury narodowej, choć pochodzą z różnych stron świata. Znaczna ich część została przyswojona przez język polski w wiekach średnich i późniejszych, co spowodowało, że stały się wyznacznikiem narodowości ich nosicieli. Przez związek podstawowego zasobu imion używanych w Polsce z tradycją chrześcijańską należą one do zbioru imion używanych w wielu krajach Europy i świata. Szukając imienia dla dziecka, należy się starać o pogodzenie wolnego wyboru z tradycją i tendencjami uniwersalnymi.

[...]

Urzędnik powinien zwracać rodzicom uwagę na to, że dziecko będzie ponosić konsekwencje ich decyzji. Obce, nie przyswojone imię będzie w różny sposób wymawiane i zapisywane. Rodzice muszą pamiętać, że forma oficjalna imienia jest używana nie tylko przez nich, ale też w różnych środowiskach przez ludzi o różnym wykształceniu. Nie ma żadnych ograniczeń w nazywaniu dziecka w rodzinie czy wśród przyjaciół dowolnym zdrobnieniem. Forma oficjalna (urzędowa) imienia jest używana w sytuacjach i dokumentach oficjalnych (w dowodzie osobistym, dzienniku szkolnym, na świadectwach itp.) i powinna być jednoznaczna²⁹¹.

²⁹⁰ *Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej*, „Komunikaty Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN” 1(4), 1996.

²⁹¹ Tamże.

Oto kluczowe zagadnienia związane z nadawaniem i funkcjonowaniem imion w Polsce, określone w przywoływanym opracowaniu:

<p>Zaleca się nadawanie imion w postaci przyswojonej przez język polski, a więc np.: <i>Jan</i>, nie <i>John</i> lub <i>Johann</i>; <i>Katarzyna</i>, nie <i>Catherine</i>; <i>Klara</i>, nie łacińskie <i>Clara</i> ani włoskie <i>Chiara</i>; <i>Margareta</i>; <i>Marcin</i>, nie <i>Martin</i>; <i>Piotr</i>, nie <i>Peter</i> itp.</p> <p>a. pochodzących od wyrazów pospolitych, takich jak <i>antena</i>, <i>blawatek</i>, <i>goździk</i>, <i>kąkol</i>, <i>sonata</i>, <i>sonatina</i> itp.</p> <p>b. pochodzących od nazw geograficznych, np. <i>Dakota</i>, <i>Eurazja</i>, <i>Korea</i>, <i>Malta</i>.</p>	<p>1. Imię powinno odróżniać płęć dziecka ze względów językowych (język polski wymaga odmiany imienia przez przypadki) i praktycznych. Wobec współczesnego zaniku dodawania do nazwisk kobiet tradycyjnych przyrostków <i>-owa</i>, <i>-ina</i>, <i>-ówna</i>, <i>-anka</i>, poza nazwiskami zakończonymi na <i>-ska</i> i <i>-cka</i> często tylko imiona wskazują płęć swych nosicieli, np. <i>Zuzanna Nowak</i>, <i>Karolina Sobczyk</i>; mylące by były np. zestawienia mecenasa <i>Susan Nowak</i>, doktor <i>Carol Sobczyk</i>. Nie znając zaś płęć nosiciela lub nosicielki imienia, nie można zbudować o nich poprawnego zdania po polsku.</p> <p>2. Ze względu na tradycję rodzinną, a. oboczne formy słowotwórcze takich imion, a także tradycję literacką dopuszcza się: b. formy oboczne imion z pojedynczymi, jak też z podwojonymi spółgłoskami,</p> <p>3. Nie powinno się nadawać imion zdrobniałych, powszechnie używanych nieoficjalnie, jak np.: <i>Jaś</i>, <i>Kasia</i>, <i>Lonia</i>, <i>Wiesiek</i>. Natomiast można nadać dziecku imię z pochodzenia zdrobniałe, skrócone, ale współcześnie odczuwane jako imię samodzielne, np. <i>Betina</i>, <i>Lena</i>, <i>Nina</i>, <i>Rita</i>.</p> <p>4. W nowszych zapożyczeniach imion dopuszcza się grupy: <i>di-</i>, <i>ri-</i>, <i>si-</i>, <i>ti-</i>, np. <i>Dina</i>, <i>Rita</i>, <i>Simona</i>, <i>Tina</i>.</p> <p>5. Przy nadawaniu nowych imion, na które moda często szybko przenuja i które mogą nie wejść do zbioru polskich imion, zaleca się stosowanie obcej oryginalnej pisowni, np. <i>Dustin</i>, <i>Jessica</i>, a nie <i>Dastin</i>, <i>Dżesika</i>.</p>
<p>Nie powinno się nadawać imion:</p>	<p>Podtrzymuje się zakaz nadawania więcej niż dwóch imion, pisanych osobno, bez łącznika, żeńskich dla dziewcząt, męskich dla chłopców. Wyjątkowo imię żeńskie <i>Maria</i> można - zgodnie z tradycją - nadać jako drugie imię chłopcu, np. <i>Artur Maria</i>, <i>Tadeusz Maria</i>.</p> <p>Należy bezwzględnie unikać nadawania imion budzących ujemne skojarzenia (mówi o tym ustawa), np. <i>Belzebub</i>, <i>Kurtyzana</i>, <i>Lucyfer</i>. Takie imiona krzywdzą dziecko.</p>

Tabela 2. Imiona w Polsce; opracowanie własne²⁹².

²⁹² Grafika zawiera cytaty z dokumentu *Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej*.

Warto w tym miejscu nadmienić, że Rada Języka Polskiego rekomenduje korzystanie z przygotowanej przez specjalistów listy imion. Sugeruje, by sięgać do oficjalnego wykazu stosowanego w Urzędach Stanu Cywilnego, na który składają się spis opublikowany w 1983 r. na łamach „Języka Polskiego” (1983, r. LXIII, nr 1–2, s. 73–84), a zawierający komentarze antropomasty – Józefa Bubaka, oraz aneksu do tego spisu, opracowanego przez zespół działający pod kierownictwem onomastki – Aleksandry Cieślíkowej (dostępnego na stronie internetowej RJP: <https://rjp.pan.pl/aneks-dobowiązującego-wykazu-imion>).

Poniżej zamieszczono dwa zestawienia – odnoszą się one do najczęściej nadawanych imion – męskich i żeńskich – w okresie od przełomu XIV i XV w. do 2020 roku.

NAJCZĘŚCIEJ NADAWANE IMIONA ŻEŃSKIE W POLSCE																
IMIE / OKRES	XIV/XV w.	XVI w.	XVII w.	XVIII w.	XIX w.	1901 r. - 1920 r.	1921 r. - 1930 r.	1931 r. - 1940 r.	1941 r. - 1950 r.	1951 r. - 1960 r.	1961 r. - 1970 r.	1971 r. - 1980 r.	1981 r. - 1990 r.	1991 r. - 1999 r.	2000 r. - 2015 r.	2016 r. - 2020 r.
Małgorzata	1				1						1	4				
Katarzyna	2	2	1									3	2			
Anna	3	1	3	3	3						2	2	1			
Dorota	4															
Elżbieta		3								3	4					
Barbara		4														
Zofia			2	2	2	4	4	3	4							
Marianna			4	4	4	2										
Maria				1		1	2	1	1	1						
Helena						3	3									
Janina							1	2	3							
Krystyna								4	2	2						
Teresa										4						
Ewa											3					
Agnieszka												1	3			
Magdalena													4			
Karolina														1		
Aleksandra														2		
Paulina														3		
Klaudia														4		
Julia															1	2
Zuzanna															3	1
Wiktoria															4	
Maja															2	4
Lena																3

Tabela 3. Najczęściej nadawane imiona żeńskie – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne²⁹³.

²⁹³ Opracowano na podstawie: K. Rymut, *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków 1995; Ministerstwo Cyfryzacji, *Statystyki imion*, <https://www.gov.pl/cyfryzacja/statystyki-imion> (dostęp: 29 I 2023).

NAJCZĘŚCIEJ NADAWANE IMIONA MĘSKIE W POLSCE																
<i>Mikołaj</i>	1	2														
<i>Jan</i>	2	1	1	2	2	1	2	1	1	2				4		
<i>Piotr</i>	3															
<i>Stanisław</i>	4	4	2	4	4	2	1	2	2	3						
<i>Andrzej</i>		4	3													
<i>Wojciech</i>			4													
<i>Józef</i>				1	1	3	3	3	3							
<i>Antoni</i>				3	3									1		
<i>Władysław</i>						4										
<i>Tadeusz</i>							4	4								
<i>Jerzy</i>									4	3						
<i>Andrzej</i>										1	1					
<i>Krzysztof</i>											2	3				
<i>Marek</i>											3					
<i>Piotr</i>											4	2	4			
<i>Tomasz</i>												1				
<i>Marcin</i>												4	2			
<i>Lukasz</i>													1			
<i>Paweł</i>													3			
<i>Mateusz</i>														1		
<i>Michał</i>														2		
<i>Kamil</i>														3		
<i>Patryk</i>														4		
<i>Jakub</i>														1	2	
<i>Kacper</i>															2	
<i>Filip</i>															3	
<i>Szymon</i>															4	3

Cyfry oznaczają kolejność występowania imienia wśród czterech nazw najczęściej nadawanych w danym okresie.

Tabela 4. Najczęściej nadawane imiona męskie – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne²⁹⁴.

Jeśli chodzi o drugi rodzaj antroponimu – nazwisko, to – jak wynika z opracowań onomastów – w rozumieniu kategorii onomastycznej utrzymywało się ono stopniowo, a co więcej, nie był to proces ten jednolity – nazwiska kształtowały się różnie w zależności od warstwy społecznej: (a) można powiedzieć, że już w XVI w. część społeczeństwa posługiwała się nazwami mającymi funkcję bliską dzisiejszej – dotyczyło to jednak przede wszystkim szlachty, (b) kształtowanie się nazwisk mieszczańskich kończy się mniej więcej w wieku XVII, (c) najpóźniej ukonstytuowały się nazwiska chłopskie – przypada to na wiek XIX.

Przejawy stabilizacji prawnej nazwiska wystąpiły już w XV i XVI w., np. podczas potwierdzania szlachectwa oraz przy nadawaniu indygenatów i innych nobilitacji. Księgi miejskie z XVI i XVII w. stanowią świadectwa dziedziczenia nazwisk – przechodzenia ich z ojca na syna²⁹⁵. Dodać przy tym trzeba, że dopiero z nastaniem XVIII i XIX w.

²⁹⁴ Opracowano na podstawie: K. Rymut, *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych...*; Ministerstwo Cyfryzacji, *Statystyki imion*.

²⁹⁵ M. Czaplicka-Niezbalska, *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XV w. do I poł. XVII w.*, Bydgoszcz 1996, s. 474.

wymiar ustawodawczy krajów zaborczych (Prus, Austrii i Rosji) wprowadził pewne ujednolicenia prawne, w drodze nowych kodyfikacji prawa cywilnego, które prznosiły na grunt polski stałość nazwisk. Przeprowadzane spisy ludności, wprowadzane zasady prowadzenia metryk i ksiąg stanu cywilnego, doprowadziły do tego, że nazwisko uczyniono obligatoryjnym uzupełnieniem imienia w stosunkach formalnych – uzupełnieniem dziedzicznym i chronionym prawem²⁹⁶. Przepisy nakazywały przyjęcie nazwisk także chłopom i osobom wyznania mojżeszowego²⁹⁷.

Spośród wspomnianych wcześniej regulacji wprowadzonych przez administracje państw zaborczych uwagę zwraca ustawa *General Juden-Reglement für Süd- und Neu-Ostpreussen (Generalne urządzenie Żydów w Prowincjach Prus Południowych i Nowo-wschodnich)* z 17 IV 1797 r., nazywana również *Statutem Generalnym dla Żydów*. Ograniczała ona kompetencje gmin żydowskich do spraw wyznaniowych oraz podatkowych, a ponadto poddawała Żydów jurysdykcji ogólnej, a więc także nakazywała przyjęcie przez nich nazwisk. Przepisy te obowiązywały w zaborze pruskim do marca 1812 r., kiedy to wydano edykt emancypacyjny, z kolei w Wielkim Księstwie Poznańskim stosowano je aż do 1850 roku²⁹⁸.

Natomiast jeśli chodzi zabór austriacki, to unormowanie kwestii nazwisk wśród Żydów wprowadził dekret cesarski z 23 VII 1787 r. Z kolei w zaborze rosyjskim rejestrację ludności żydowskiej prowadzili burmistrzowie gmin od 1825 roku.

W październiku 1919 r., a więc już po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, ogłoszono *Ustawę w przedmiocie zmiany nazwisk*²⁹⁹, a dekadę później uchwalono *Ustawę o zmianie nazwisk hańbiących, ośmieszających lub nielicujących z godnością człowieka*³⁰⁰. Zasadniczo oba wspomniane dokumenty zmierzały do uporządkowania kwestii nazwisk używanych na terytorium Rzeczypospolitej – jak już zaznaczono, wymagającej takiego unormowania ot choćby z uwagi na wcześniejsze różne jej traktowanie przez zaborców³⁰¹.

²⁹⁶ Z. Kaleta, *Historia nazwisk polskich na tle społecznym i obyczajowym (XII-XV w.)*, t. 1, Warszawa 2007, s. 16.

²⁹⁷ Tamże.

²⁹⁸ Więcej na temat nazwisk żydowskich m.in. w pracach: M. Brzezina, *Literackie nazwiska Żydów*, „Onomastica” XXXI, 1986, s. 167–194; Z. Abramowicz, *Typy strukturalne nazwisk żydowskich (na podstawie materiałów archiwalnych białostockiego USC)*, „Białostocki Przegląd Kresowy” VIII, 2000, s. 159–169.

²⁹⁹ Ustawa z dnia 24 X 1919 r. w przedmiocie zmiany nazwisk, Dz.U. 1919, poz. 478.

³⁰⁰ Ustawa z dnia 22 III 1929 r. o zmianie nazwisk hańbiących, ośmieszających lub nielicujących z godnością człowieka, Dz.U. 1930, poz. 16.

³⁰¹ Szerzej na te tematy w artykule: M. Graf, *Onomastyka i prawo – miejsca wspólne*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXXVII, 2021, s. 179–295.

Obecnie nazwisko, jak i sposoby jego wykorzystywania (np. w nazwach firmowych) reguluje szereg przepisów – tak wewnętrznych, krajowych, jak również zewnętrznych, szczególnie europejskich, unijnych. Szczegółowo zagadnienie przedstawia Joanna Buchnańska w pracy *Nazwisko jako przedmiot ochrony w prawie polskim*³⁰².

W podsumowaniu tej części rozważań wypada jeszcze zwrócić uwagę na najczęściej występujące w Polsce nazwiska. Z uwagi na liczebność antroponimów, zaprezentowanie tutaj pełnej statystyki jest niemożliwe; w związku z tym zdecydowano się na ujęcie w poniższym zestawieniu wyłącznie kilkudziesięciu nazwisk – w kolejności odpowiadającej częstotliwości występowania danego onimu³⁰³.

NAJCZĘŚCIEJ WYSTĘPUJĄCE NAZWISKA W POLSCE W OKRESIE OD 1950 R. DO 2020 R.			
1	<i>Nowak</i>	26	<i>Wieczorek</i>
2	<i>Kowalski/Kowalska</i>	27	<i>Wróbel</i>
3	<i>Wiśniewski/Wiśniewska</i>	28	<i>Jabłoński/Jabłońska</i>
4	<i>Wójcik</i>	29	<i>Adamczyk</i>
5	<i>Kowalczyk</i>	30	<i>Majewski/Majewska</i>
6	<i>Kamiński/Kamińska</i>	31	<i>Dudek</i>
7	<i>Lewandowski/Lewandowska</i>	32	<i>Nowicki/Nowicka</i>
8	<i>Zieliński/Zielińska</i>	33	<i>Olszewski/Olszewska</i>
9	<i>Dąbrowski/Dąbrowska</i>	34	<i>Malinowski/Malinowska</i>
10	<i>Szymański/Szymańska</i>	35	<i>Jaworski/Jaworska</i>
11	<i>Woźniak</i>	36	<i>Stępień</i>
12	<i>Kozłowski/Kozłowska</i>	37	<i>Pawlak</i>
13	<i>Jankowski/Jankowska</i>	38	<i>Górski/Górska</i>
14	<i>Mazur</i>	39	<i>Witkowski/Witkowska</i>
15	<i>Kwiatkowski/Kwiatkowska</i>	40	<i>Walczak</i>
16	<i>Wojciechowski/Wojciechowska</i>	41	<i>Sikora</i>
17	<i>Krawczyk</i>	42	<i>Rutkowski/Rutkowska</i>
18	<i>Kaczmarek</i>	43	<i>Michalak</i>
19	<i>Piotrowski/Piotrowska</i>	44	<i>Baran</i>
20	<i>Grabowski/Grabowska</i>	45	<i>Szewczyk</i>
21	<i>Pawłowski/Pawłowska</i>	46	<i>Ostrowski/Ostrowska</i>
22	<i>Zajac</i>	47	<i>Tomaszewski/Tomaszewska</i>
23	<i>Michalski/Michalska</i>	48	<i>Duda</i>
24	<i>Król</i>	49	<i>Pietrzak</i>
25	<i>Kowakowski/Nowakowska</i>	50	<i>Zalewski/Zalewska</i>

Tabela 5. Najczęściej występujące nazwiska – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

³⁰² J. Buchnańska, *Nazwisko jako przedmiot ochrony w prawie polskim*, Warszawa 2015.

³⁰³ Opracowano na podstawie: K. Rymut, *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku...*; K. Rymut, *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych...*; *Nazwiska występujące w rejestrze PESEL z uwzględnieniem nazwisk osób zmarłych*, „Otwarte Dane” – Serwis Rzeczypospolitej Polskiej <https://dane.gov.pl/pl/dataset/568,nazwiska-wystepujace-w-rejestrze-pesel> (dostęp: 27 I 2023).

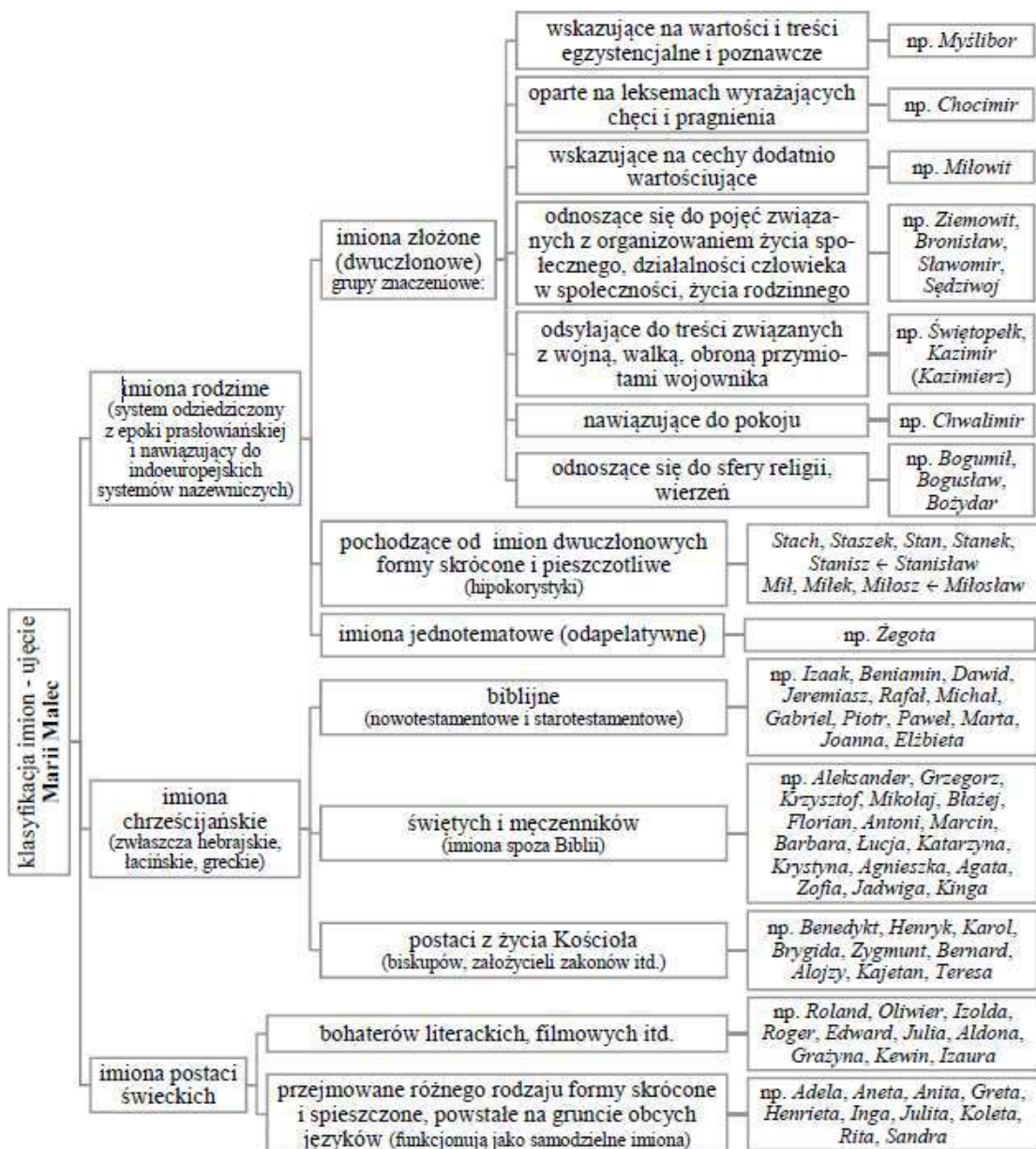
II.3.3. Klasyfikowanie imion i nazwisk polskich (w językoznawstwie polskim)

Analizy przedstawione w niniejszym opracowaniu dotyczą stereotypów antroponimicznych, a dokładniej: indywidualnych nazw osobowych – imion i nazwisk. Jak pisze Maria Malec,

[i]mię reprezentuje osobę w sposób swoisty, inny niż nazwisko czy przezwisko. W identyfikacji własnej tożsamości imię jest postrzegane jako pierwsze, ważniejsze [...]. W komunikacji językowej imię jest ważniejsze w stosunkach bliskiej zażyłości – rodzinnych, przyjacielskich, koleżeńskich. [...] Nazwisko jest używane wspólnie z imieniem, rzadziej samodzielnie, w sytuacjach oficjalnych, w szerszych wspólnotach komunikatywnych, rzadko sytuuje się na pozycji drugiej osoby³⁰⁴.

W polskim językoznawstwie (zresztą – w niemieckim czy jakimkolwiek innym także) nie funkcjonują obligatoryjne podziały nazw własnych, czasami wręcz klasyfikacji różnych grup onimów jest tak dużo, że trudno ułożyć ich jakąś spójną i „uwspólniającą”, klarowną systematykę. Oczywiście, wynika to z przyjmowania przez badaczy odmiennych podejść do zagadnień – zwykle ze stosowania rozmaitych kryteriów klasyfikowania antroponimów, czasami z innego postrzegania problemów związanych z rozumieniem jakiegoś zagadnienia, a niekiedy nawet z posługiwania się odmienną terminologią. Niemniej jednak na potrzeby niniejszego opracowania (a dokładniej – z uwagi na konieczność zachowania koherentnego i konsekwentnego przedstawiania wyników przeprowadzonych badań) konieczne jest wskazanie konkretnych rozwiązań w tym zakresie (opowiedzenie się za którymś kluczem). Zanim jednak zostanie to zrobione, dla ścisłości należy zaprezentować przynajmniej kilka podziałów najpowszechniej stosowanych w polskiej i niemieckiej onomastyce.

³⁰⁴ M. Malec, *Imiona...*, s. 98.



Schemat 1. Klasyfikacja imion wg Marii Malec; opracowanie własne³⁰⁵.

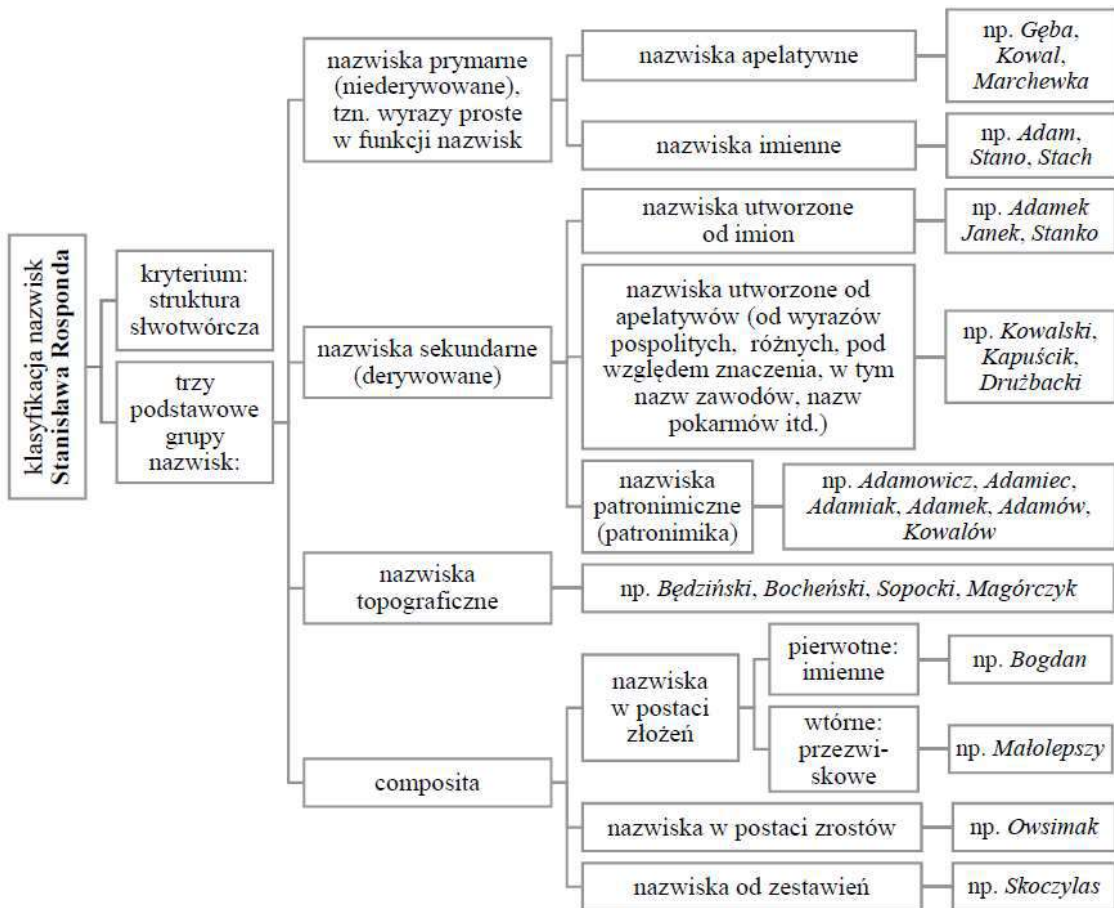
Przedstawiona charakterystyka imion wydaje się wystarczająca dla klarownego zaprezentowania wyników samych badań, jak i wniosków z nich płynących. Zawiera bowiem najistotniejsze kwestie związane z różnorodnością (w tym proveniencją) imion, eksponując rodzimy pierwiastek w systemie nazewniczym. Oczywiście, należy tutaj zaznaczyć, że imiona można także podzielić męskie (noszone przez mężczyzn) i żeńskie (noszone przez kobiety); w analizach uwzględniono to kryterium, uznając, że jest ono istotne w ogólnej ocenie obecności stereotypu antroponimicznego.

³⁰⁵ Opracowano na podstawie: M. Malec, *Imię w polskiej antroponimii i kulturze...*; też, *Imiona...*, s. 97–114.

Bardziej złożonym zagadnieniem są nazwiska. Zacząć wypada od zaprezentowania choćby kilku najbardziej popularnych charakterystyk (typologii, klasyfikacji).



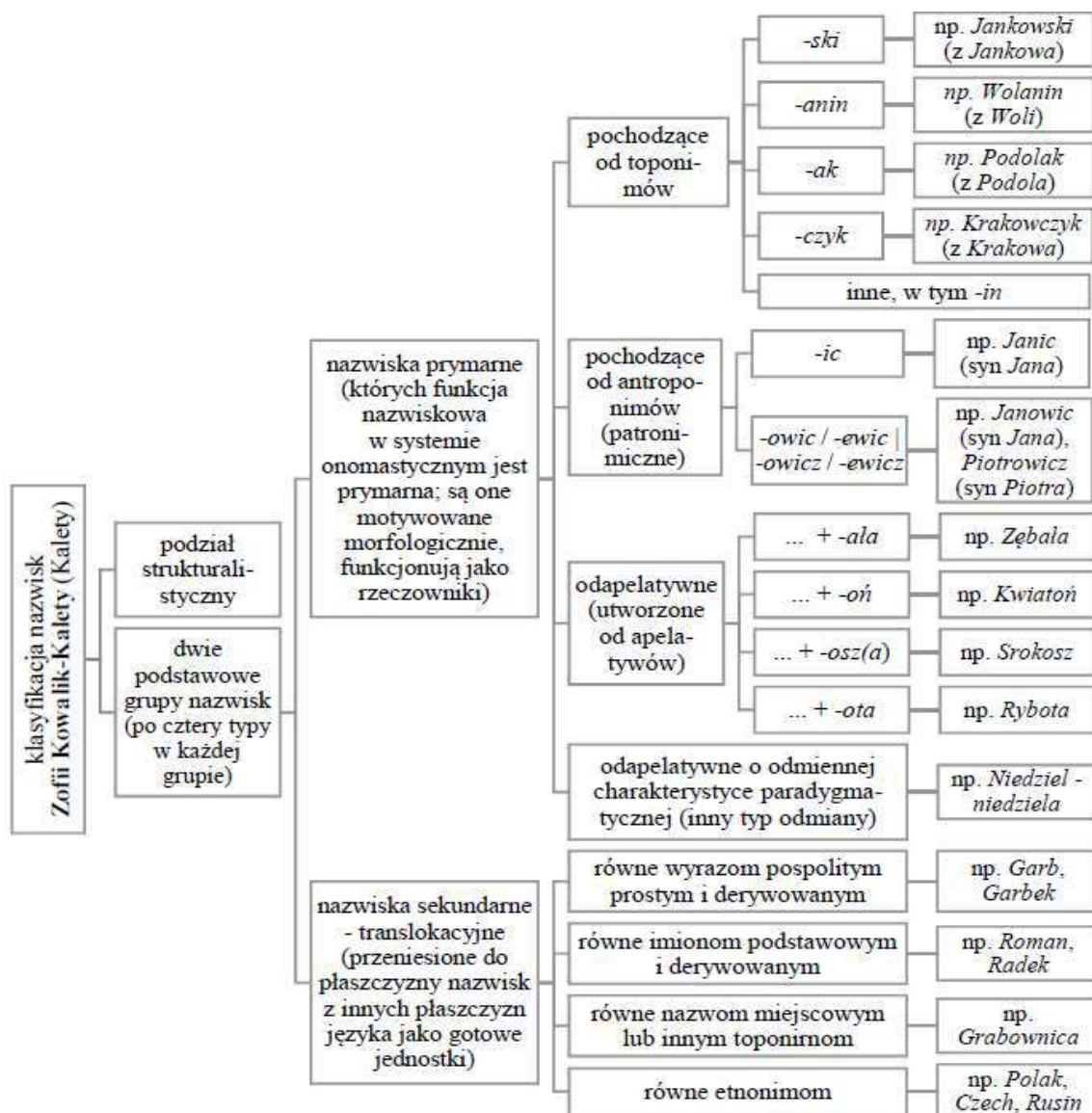
Schemat 2. Klasyfikacja nazwisk wg Witolda Tazzyckiego; opracowanie własne³⁰⁶.



Schemat 3. Klasyfikacja nazwisk wg Stanisława Rosponda; opracowanie własne³⁰⁷.

³⁰⁶ Opracowano na podstawie: W. Tazzycki, *Polskie nazwy osobowe*, Kraków 1924 (cyt. wg przedruku: W. Tazzycki, *Rozprawy i studia polonistyczne*, t. IV, Wrocław 1968, s. 21–40)..

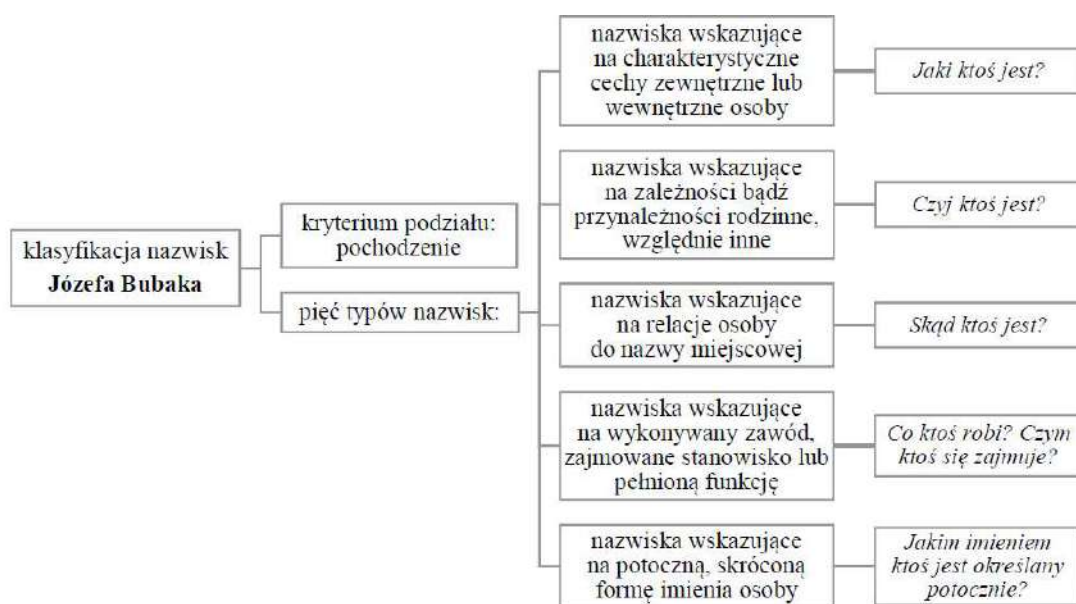
³⁰⁷ Opracowano na podstawie: S. Rospond, *Struktura i klasyfikacja nazwiska słowiańskiego na podstawie „Słownika nazwisk śląskich”*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”



Schemat 4. Klasyfikacja nazwisk wg Zofii Kowalik-Kalety; opracowanie własne³⁰⁸.

V, 1965, s. 9–63; tenże, *Stratygrafia polskich nazw osobowych*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” VII, 1969, s. 53–130.

³⁰⁸ Opracowano na podstawie: Z. Kowalik-Kalety, *Strukturalistyczna a strukturalna klasyfikacja nazwisk*, „Polonica” IX, 1983, s. 231–254.



Schemat 5. Klasyfikacja nazwisk wg Józefa Bubaka; opracowanie własne³⁰⁹.

Jak wynika z analiz przeprowadzonych przez onomastów, „wytworzenie się wzorów nazewniczych miało w większości przypadków motywacje wewnątrzjęzykowe, takie jak produktywność danego typu słowotwórczego, ponadto zaś pozajęzykowe, społeczne lub kulturowe, sięgające systemu wartości decydujących o ich zawartości znaczeniowej”³¹⁰. Niemniej jednak, podejmując w niniejszej pracy zagadnienie uznawania pewnych wzorów onimicznych za stereotypowe, dla analiz nie będzie istotna kwestia, że wiele z tych schematów współcześnie stanowi jedynie podstawę dla tworzenia nazwisk jedynie identycznych z pierwowzorami, bo nie wynikają one z istniejącego początkowo ścisłego związku nazwisk z ich podstawami (wyrazami podstawowymi) i formantami nazwiskotwórczymi. Ważniejsze staje się bowiem odkrycie tego, które wzory nazwisk funkcjonują potocznie wśród badanych (tutaj Niemców) jako charakterystyczne dla Polaków, a więc – które typy nazwisk są przez nich uznawane za typowo polskie, umożliwiają im identyfikację narodowości (czyli – mówiąc inaczej – które wzory nazwisk są mniej lub bardziej prototypowe)³¹¹. W związku z tym w niniejszym opracowaniu przyjęto następujące rozwiązania (będą one towarzyszyły opisowi wyników badań):

³⁰⁹ Opracowano na podstawie: J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986.

³¹⁰ Z. Kaleta, *Kierunki i metodologia badań. Terminologia*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia...*, s. 59–60.

³¹¹ Nie chodzi tutaj jednak o spotykane na gruncie onomastyki rozróżnienie pomiędzy „nazwami prototypicznymi i „mniej prototypicznymi”, wszak w pierwszym przypadku chodzi po prostu o imiona, nazwiska, nazwy miejscowości itd. (nazwy typu *Piotr*, *Nowak*, *Katowice* w sposób oczywisty dla użytkowników języka nie mają znaczenia leksykalnego, ale posiadają stały związek z pojedynczym

1. w przypadku imion:
2. w odniesieniu do nazwisk:
 - a) wyodrębniono następujące typy:
 - nazwiska odmiejscowe (utworzone od nazw miejscowości: równe nazwom miejscowym bądź równe odmiejscowym wyrażeniom przyimkowym, jak też równe odmiejscowym nazwom mieszkańców),
 - nazwiska patronimiczne (utworzone od nazwiska lub imienia ojca),
 - nazwiska odapelatywne (równe wyrazom pospolitym oraz utworzone od wyrazów pospolitych,
 - nazwiska odimienne (równe imionom i równe formom utworzonym od imion),
 - nazwiska odetniczne (utworzone od nazw etnicznych);
 - b) przyjęto następujące rozstrzygnięcia dotyczące sufiksów (wprowadzone uproszczenia w wydzielaniu sufiksów nie wpływają na identyfikację nazwisk przez respondentów):
 - za sufiks typowy dla nazwisk odmiejscowych uznano formant *-ski* (wraz z jego odmianami: *-owski/ -ewski, -ec(s)ki, -ic(s)ki, -eński, -iński/-yński, -ański*), *-ak, -an, -anin, -czyk, -ic*,
 - za charakterystyczne dla nazwisk patronimicznych uznano następujące sufiksy: *-owic/ -owicz, -ewic/ -ewicz* oraz *-ic/ -icz*,
 - jako sufiksy charakterystyczne dla nazwisk pochodzących od apelatywów potraktowano: *-ach, -ala, -ał/ -ała/ -ało, -an/ -ano/ -ana/ -any, -ania, -ar/ -ara, -asa, -asz/ -asza/ -aszo, -cz/ -cza, -czyk, -enie, -eń, -er, -esz/ -esza, -eto, -ęba, -ęda, -ęta/ -ęto, -ich/ -ych/ -icha/ -ycha, -ida, -iga/ -yga, -il/ -yl, -ił/ -ył/ -iło/-yło, -im/ -ym / -ima/ -yma, -inia/ -ynia, -ino/ -ina/ -yna, -isty, -isz/ -ysz, -isza/ -ysza, -ita, -ła/ -ło, -nia/ -nio, -ny, -och/ -ocha, -oj, -ok, -ol/ -ola, -oł/ -oła/ -oło, -on/ -ono/ -ony, -oń, -ost/ -osta, -osza, -owo/ -ewo, -sz/ -sza, -ta, -uch/ -ucha, -uk, -ul/ -ula, -uł/ -uła, -ur / -ura, -usza, -ut/ -uta/ -uto.*

indywiduum na podstawie aktu nazwania), w drugim – na przykład o przezwiska czy kolektywne nazwy własne (nazwy w rodzaju *Gruby* ‘o osobie mającej takie przezwisko z uwagi na jej otyłość’ mają jednocześnie znaczenie leksykalne, z kolei nazwa *Niemcy* nie oznacza konkretnej osoby, indywiduum). Zob. Z. Kaleta, *Teoria nazw własnych...*, s. 31–32.

II.3.4. Imię i nazwisko w kulturze niemieckiej. Historia i terażniejszość

Można powiedzieć, że na gruncie niemieckim antroponimy funkcjonowały już wśród różnych plemion germańskich i – podobnie jak w przypadku pierwszych słowiańskich nazw osobowych – pośrednio lub bezpośrednio określały cechy jakiejś osoby, miały charakter życzeniowy i magiczny. Nie bez powodu określa się je w dzisiejszym językoznawstwie „przezwoiskami” (niem. *Übername* [← *über* ‘nad, powyżej’ + *Name* ‘nazwa’]) oraz „imionami wołanymi/ wykrzykiwanymi”, „zawołaniami” lub też – w dosłownym tłumaczeniu na polszczyznę – „pseudonimami” czy „przydomkami” (niem. *Rufname* [← *rufen* ‘wołać, krzyczeć, wykrzykiwać, nawoływać’ + *Name* ‘nazwa’]). Stąd też w najstarszej warstwie antroponimów znajdują się na przykład następujące formy: nazwy równe rzeczownikom pospolitym lub przymiotnikom, jak *Karl* (dosł. ‘siłacz, silny, mocny, zwycięski’), *Liut* (od dosł. ‘głośny’) czy *Hart* (od dosł. ‘twardy, surowy’) a także nazwy złożone, jak *Hildegarde* (od staro-wysoko-niemieckich słów *hiltja* ‘walka, wojna’ i *gard* ‘schronienie, ochrona’), *Berthold* (od staro-wysoko-niemieckich słów *ber(a)ht* ‘jasny’ i *waltan* ‘rządzić, dowodzić’) bądź *Herbert* (od staro-wysoko-niemieckich wyrazów *heri* ‘armia, wojownicy’ i *beraht* ‘błyszczący, sławny, lśniący’)³¹². Pierwszy z wymienionych typów nazw stał się podstawą dla ukształtowania się nazwisk – nazw rodowych (niem. *Familiennamen* [← *Familie* ‘rodzina, ród’ + *Name* ‘nazwa’], *Nachname* [← *nach-* ‘do-, ponownie’/ *nach* ‘z tytułu, po czymś, kimś’ + *Name* ‘nazwa’]), z kolei drugi typ nazwisk towarzyszył nazywaniu osób aż do czasów wczesnego średniowiecza, kiedy to – na przełomie VII i VIII w. – zaczęły się pojawiać również imiona bezpośrednio związane z chrześcijaństwem. Były to wprawdzie imiona zaczerpnięte z Biblii, z reguły starotestamentowe, jak *Elisabeth* czy *Daniel*, wszak dopiero od około XII w. spopularyzował się zwyczaj nadawania imion związanych z postaciami wymienionymi w Nowym Testamencie lub też imion urabianych od nazw nowotestamentowych, jak na przykład *Magdalena*, obok *Magda* i *Lena* czy też *Johannes*, obok *Johann* i *Hans*. Dodać przy tym warto, że wprawdzie od XII w. Niemcy przyjmowali również imiona świętych i błogosławionych (m.in. *Benedikt* czy *Florian*), ale szczególnie popularne stało się to w XV wieku.

Wraz z „początkiem końca” prymatu Kościoła Rzymsko-Katolickiego na ówczesnych terenach Niemiec – pojawieniem się ruchu reformacyjnego i dominowaniem kul-

³¹² M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde. Unsere Familiennamen nach ihrer Entstehung und Bedeutung*, Berlin 1971, s. 17; R. Kohlheim, V. Kohlheim, *Personennamen. [w:] Namenarten und ihre Erforschung. Ein Lehrbuch für das Studium der Onomastik*, red. A. Brendler, Hamburg 2004, s. 671–704.

tury humanistycznej, następowało osłabienie zwyczaju nadawania imion o proveniencji religijnej. Reformacja „walczyła ona z zaciętością z imionami świętych, chcąc tym samym jak najszybciej wydobyć swą kulturę spod jarzma obskurantyzmu chrześcijaństwa”³¹³. Przejawem tego jest obecność między innymi takich imion (z reguły mające konotacje chrześcijańskie, w ogóle nawiązujące do religii), jak *Fürchtegott* (← *Fürchte Gott!* ‘Bój się Boga!’), jako kalka grec. *Timotheos*), *Traugott* (← *trauen in Gott* ‘uwierzyć w Boga’), *Gottlob* (← *Gott + Lob* ‘Boża chwała’), *Gotthilf* (← *Gott + Hilf* ‘Boża pomoc opieka, Boże wsparcie’), *Leberecht* (*leben + Recht* ‘żyć w prawie, zgodnie z prawem’) i *Christliebe* (*Christ + lieben* ‘kochający Chrystusa’). Tego typu antroponimy były szczególnie popularne w późniejszym okresie – w wiekach XVII i XVIII.

W wspomnianych stuleciach mocno zaznacza się w systemie nazewniczym wpływ kultury (zwłaszcza literatury) francuskiej i angielskiej. Z tego okresu pochodzą między innymi imiona: *Louis, Alfred, Edith, Henriette, Jeanette, Adrienne, Margot, Claire*, jak również osobliwe przekształcenia imion męskich w żeńskie, w tym na przykład: *Wilhelmine, Hermine, Karoline, Justine, Pauline, Ernestine, Adolfine, Ulrike, Friederike* i *Stephanie*³¹⁴.

Wiek XIX przynosi niejako stabilizację systemu antroponimicznego, aczkolwiek jest to ingerencja zewnętrzna – otóż kontrolę nad kształtem imion i ich nadawaniem przejęła administracja państwowa, a to za sprawą utworzenia instytucji urzędu stanu cywilnego. Została ustalona ujednolicona pisownia imion, a tym samym skończył się czas wariantowości grafii i ortografii oraz stosowania dowolnego szyku morfemów w imionach³¹⁵.

Jeżeli chodzi o sprawę funkcjonowania nazwisk w kulturze niemieckiej, to trzeba zauważyć, że już przed XIII w. w dokumentach notowane są – choć rzadko – podwójnie złożone nazwy osobowe – imię nadawane podczas chrztu (niem. *Taufname*) oraz przydawane temu imieniu przyzwisko (niem. *Beiname*). W późniejszym czasie taki dwuczłonowy system antroponimiczny stał się bardzo powszechny, a nawet pożądanym czy wręcz obowiązkowym. Można przypuszczać, że wiązało się to z rozwojem instytucjonalnym rozwojem państwa. Onomaści zauważają, że początkowo proces kształtowania się nazwisk niemieckich był paralelny do procesu powstawania bytów prawno-organizacyjnych. Migracja ludności, związana zwłaszcza z dynamicznie rozwijającym się handlem – dokonywaniem różnych transakcji, wymusiła niejako skodyfikowanie

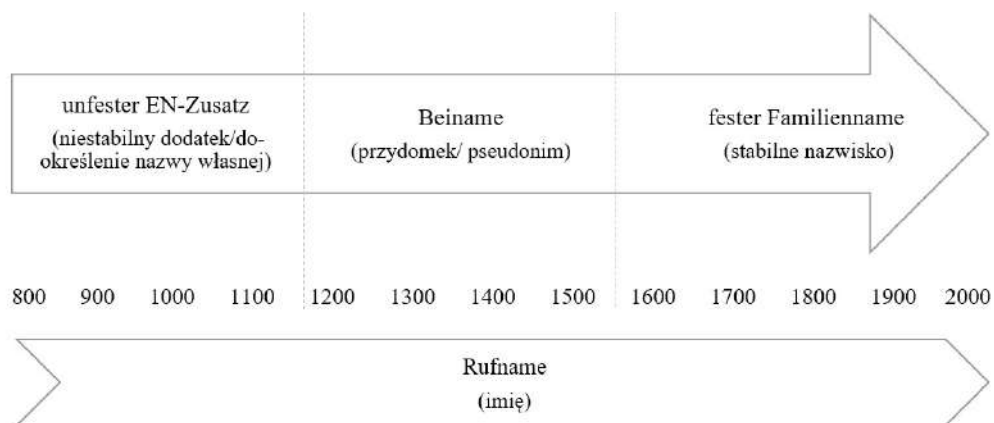
³¹³ M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde...*, s. 140.

³¹⁴ Tamże, s. 141.

³¹⁵ D. Nübling D., F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik...*, s. 117.

i konkretyzowanie nazw osób zawierających umowy, zmieniających miejsce zamieszkania itd.; pojedyncza nazwa osobowa okazała się najzwyczajniej niewystarczająca, niepraktyczna³¹⁶.

Chronologię powstawania imion i nazwisk, z uwzględnieniem przydomkowej fazy przejścia między nimi, przedstawia poniższy schemat.



Schemat 6. Kształtowanie się nazwisk w Niemczech; opracowanie własne³¹⁷.

Współcześnie największą grupę nazwisk niemieckich stanowią te wywodzące się od miejsca zamieszkania lub pochodzenia nosiciela nazwiska (niem. *Wohnstättennamen/ Namen von Wohnstätte und Herkunftsort*). W wiekach XIV i XV w samym tylko Frankfurcie obejmowały ponad 30% wszystkich nazwisk, z kolei w miejscowości Lübeck aż w połowie wypełniały listę nazwisk mieszkańców. Pojawienie się takich dziedzicznych odmiejskowych („pochodzeniowych”) dopisków do pojedynczej nazwy osobowej, tj. pierwszych prawdziwych nazwisk, przypada jednak na znacznie wcześniejszy okres. Znajdują się one już w dokumentach z 1200 r., a dotyczą osób należących do południowoniemieckiej szlachty (np. *Dietrich von Bern, Hagen von Tronje*). W późniejszym czasie zwyczaj taki jest dosyć powszechny, a dotyczy także ziemiaństwa i mieszczaństwa, Warto przy tym wspomnieć, że dodawanie do nazwy osobowej przyimka *von* (na wzór łac. *de*) dominuje szlachty prawie bez wyjątku, natomiast w przypadku nazw osób należących do niższych warstw społecznych częstsze są konstrukcje z *zu*³¹⁸.

³¹⁶ M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde...*, s. 73.

³¹⁷ Opracowano na podstawie: D. Nübling, F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik...*, s. 145.

³¹⁸ M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde...*, s. 92.

Z upływem lat przyimek *von* (niekiedy nazywany też rodzajnikiem) został zastąpiony sufiksem nazwiskotwórczym *-er*, upowszechnionym zwłaszcza w przypadku onimów osób niemających szlacheckiego pochodzenia. W efekcie na gruncie niemieckim zaczęły się pojawiać nazwiska typu *Brunner*, *Gruber* (por. *Grube* ‘dół, kotlina’), *Höfer* (por. *Hof* ‘dwór, ziemie dworskie’), *Planer* (por. *Plan* ‘równina, otwarta przestrzeń’), *Bodmer* (por. *Bodem* ‘ziemia, płaszczyna, granica’) oraz *Winkler* (por. *Winkel* ‘zakątek’), przy czym – co istotne, a co uwidaczniają przywołane przykłady – już nie zawsze miały one u podstaw nazwę własną – toponim, ale w ogóle opierały się na rzeczownikach dotyczących ukształtowania terenu i innych cech przestrzeni, przeznaczenia ziemi itp.

Trzeba przy tym dodać, że sufiks *-er* występował również w formie rozszerzonej: *-ler* i *-ner*, acz już nie zawsze łączył się z podstawą nazywającą przestrzeń, teren, czego przykładami są: *Lechner* (od *lēhen* ‘dzierzawiący ziemię, zarządca’), *Fichtner* (od *Ficht/Feicht* ‘świerk’). Najczęściej jednak, równocześnie z przyjmowaniem nazwisk przez niższe warstwy społeczne, powyższe sufiksy (*-er*, *-ler* i *-ner*) służyły do urabiania nazwisk wskazujących na wykonywany przez kogoś zawód (niem. *Berufsnamen*). Tak jest w przypadku onimów: *Bendler* (dosł. ‘wyplatający sznury, liny’, od *bendel* ‘sznur’), *Müller/ Mueller/ Muller* (dosł. ‘młynarz’, od *Mühle* ‘młyn’), *Sättler/ Sattler* (dosł. ‘siodlarz, wyrabiający siodła’, od *Sattel* ‘siodło’), *Keßler* (‘wytwórca kotłów’, od *kessel* ‘kocioł’).

Wspomniane nieco wcześniej nazwiska o charakterze toponimicznym były tworzone również – niemal równocześnie z *-er* – poprzez wykorzystanie innego przyrostka: *-mann* (dosł. ‘człowiek, osoba’). Ten typ nazwisk był jednak charakterystyczny dla północnej części Niemiec i – co więcej – onimy te wskazywały na przynależność nosiciela nazwy do pewnego miejsca lub pochodzenia z jakiegoś terytorium. Przykładami są tutaj antroponimy: *Tichmann*, związany z rzeczownikiem *Teich* ‘staw, jezioro, rzeka’ (w wolnym tłumaczeniu: ‘mieszkający nad rzeką, przy stawie’), a także *Wisemann*, związany z *Wiese* ‘łąka’ (zatem w tłumaczeniu: ‘zamieszkujący łąki, pochodzący z łąk’).

Inny charakter mają nazwiska wskazujące na pochodzenie osoby z innej krainy geograficznej, innego kraju – od początku (od czasów średniowiecza) tego typu nazwiska odmiejskowe tworzone poprzez zastosowanie sufiksu *-(i)sch*. Tak powstały nazwiska typu *Börmisch* (od *Böhmen* ‘Czech’) czy *Brugsch* (od *Brügge* ‘Brugia’)³¹⁹.

³¹⁹ Tamże, s. 95.

Mimo podejmowanych w XVII w. przez lokalne władze Prus czy Bawarii prób ustabilizowania kwestii nazwisk i nadania im statusu prawnego, dopiero wraz z wprowadzeniem *Ustawy o stanie cywilnym* z 6 II 1875 r. nazwiska rodowe stały się niezienne w całej Rzeszy Niemieckiej i przyjęły charakter dobra obowiązkowego i osobistego. Od 1 I 1876 r. zaczęły obowiązywać jednolite w Cesarstwie regulacje dotyczące nadawania nazwisk i imion, jak też związane z poświadczaniem urodzeń, ślubów i zgonów.

Współcześnie w Niemczech obowiązuje zasada ciągłości nazw, co oznacza, że raz przyjęte imię i nazwisko (jest ono dziedziczne) zachowuje się na zawsze. Jakakolwiek zmiana w tym zakresie jest stosunkowo trudna (zwłaszcza jeśli chodzi o imię) – zasady są surowe, a samo działanie w tym obszarze wymaga dużo wysiłku i sporych nakładów finansowych. Rodzice nadają dziecku imię lub imiona tuż po jego narodzinach (w dokumentach nazwy te noszą miano *Geburtsnamen*). Pracownik urzędu stanu cywilnego ma prawo odrzucić wniosek o wpisanie imienia, które może zaważyć na późniejszym życiu dziecka; zabronione jest zwłaszcza nadawanie imion niewyraźnie rozpoznawalnych jako takie (np. równych rzeczownikom pospolitym). W przypadku gdy pierwsze imię jest mało wyraziste pod względem rodzaju (nie wskazuje na płeć), powszechną praktyką jest nadawanie drugich imion – jednoznacznych. W Niemczech można nadać dziecku nie więcej niż pięć imion. Regulacje w tej sprawie omawia rządowe opracowanie *Prawa do nazewnictwa w Republice Federalnej Niemiec (Das Namensrecht in der Bundesrepublik Deutschland)*, zaktualizowany 7 X 2019 roku³²⁰. O samym prawie i obowiązku posiadania nazwiska oraz na objęciu nazwiska ochroną mówi § 12. *Kodeksu cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch)*³²¹. Z kolei zapisy *Ustawy o zmianie nazwisk i imion (Gesetz über die Änderung von Familiennamen und Vornamen)* zezwalają na zmianę imienia i/lub nazwiska tylko z ważnych powodów: 1. w związku z przysposobieniem dziecka (adopcją), 2. w przypadku występowania osoby w roli świadka w istotnych, trudnych sprawach sądowych (jako tzw. świadek koronny), 3. jeśli imię lub nazwisko jest obraźliwe i powoduje wyśmiewanie lub zastraszanie³²². Co istotne, § 3. wspomnianej ustawy mówi, że „[o]koliczności istotne dla decyzji ustala się z urzędu; oprócz osób

³²⁰ *Das Namensrecht in der Bundesrepublik Deutschland* (WD 7 - 3000 - 148/19).

³²¹ *Bürgerliches Gesetzbuch in der Fassung der Bekanntmachung vom 2. Januar 2002 (BGBl. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738), das zuletzt durch Artikel 6 des Gesetzes vom 7. November 2022 (BGBl. I S. 1982) geändert worden ist.* Dostępne na WWW: Ein Service des Bundesministeriums der Justiz sowie des Bundesamts für Justiz – www.gesetze-im-internet.de/https://www.gesetze-im-internet.de/bgb/BGB.pdf.

³²² *Namensänderungsgesetz in der Fassung der Bekanntmachung vom 26. März 2021 (BGBl. I S. 738), das durch Artikel 15 Absatz 17 des Gesetzes vom 4. Mai 2021 (BGBl. I S. 882) geändert worden ist.* Dostępne na WWW: Ein Service des Bundesministeriums der Justiz sowie des Bundesamts für Justiz – www.gesetze-im-internet.de/https://www.gesetze-im-internet.de/nam_ndg/Nam%C3%84ndG.pdf.

bezpośrednio zaangażowanych w sprawę należy wysłuchać właściwego lokalnego organu policji oraz osób, na których prawa ma wpływ zmiana nazwiska”.

Podsumowując tę część wyводу, wypada jeszcze odnieść się do danych statystycznych, które ukazują najbardziej popularne wśród Niemców imiona i nazwiska³²³.

IMIE / DZIEKADA	1890 r. - 1899 r.	1900 r. - 1909 r.	1910 r. - 1919 r.	1920 r. - 1929 r.	1930 r. - 1939 r.	1940 r. - 1949 r.	1950 r. - 1959 r.	1960 r. - 1969 r.	1970 r. - 1979 r.	1980 r. - 1989 r.	1990 r. - 1999 r.	2000 r. - 2009 r.	2010 r. - 2019 r.
<i>Anna</i>	1	2	5							3	1	1	6
<i>Frieda / Frida</i>	2	4											
<i>Martha</i>	3	3	8										
<i>Erna</i>	4	5	3										
<i>Emma</i>	5												
<i>Marie</i>	6											9	10
<i>Gertrud</i>	7	1	1	7									
<i>Margarethe / Margarete</i>	8	6	7										
<i>Elisabeth</i>	9	7	6										
<i>Berta / Bertha</i>	10												
<i>Herta / Hertha</i>		8	4										
<i>Else</i>		9											
<i>Käthe / Kaethe</i>		10											
<i>Hildegard</i>			2	3									
<i>Ilse</i>			9	2									
<i>Elfriede</i>			10										
<i>Ursula</i>				1	2	4							
<i>Gerda</i>				4	10								
<i>Ingeborg</i>				5									
<i>Helga</i>				6	1	6							
<i>Lieselotte</i>				8									
<i>Edith</i>				9									
<i>Erika / Erka</i>				10	9								
<i>Ingrid</i>					3	5							
<i>Gisela / Giesela</i>					4	7							
<i>Christa / Krista</i>					5	10							
<i>Inge</i>					6								
<i>Renate</i>					7	2	9						
<i>Karin</i>					8	1	5						
<i>Monika</i>						3	2						
<i>Elke</i>						8							
<i>Brigitte</i>						9	8						
<i>Sabine</i>							3						
<i>Angelika</i>							1	1					
<i>Petra</i>							4						

³²³ Opracowano na podstawie: K. Bielefeld, *Statistiken rund um Vornamen*, <https://www.beliebte-vornamen.de/kategorie/statistik> (dostęp: 24 I 2023); *Duden – Familiennamen. Herkunft und Bedeutung. 20.000 Familiennamen*, opr. R. Kohlheim, V. Kohlheim, Berlin 2005. W Niemczech nie prowadzi się oficjalnych statystyk imion i nazwisk, dlatego też możliwe jest oparcie się na badaniach realizowanych przez pojedyncze osoby lub małe zespoły.

<i>Claudia</i>								5	5				
<i>Martina</i>								7	7				
<i>Anja</i>								8					
<i>Heike</i>								9					
<i>Kerstin</i>								10					
<i>Nicole</i>									1				
<i>Stefanie / Stephanie</i>									2	2			
<i>Sandra</i>									3	6			
<i>Katrin / Kathrin / Cathrin / Catrin</i>									4	5			
<i>Tanja / Tania</i>									6				
<i>Melanie</i>									8	10			
<i>Daniela</i>									10				
<i>Julia</i>										1	2		
<i>Katharina / Katarina / Catharina / Catarina</i>										4	6		
<i>Sara / Sarah</i>										7	3	8	
<i>Nadine</i>										8			
<i>Jennifer</i>										9	9		
<i>Lisa</i>											4		
<i>Laura</i>											5	7	
<i>Vanessa</i>											7		
<i>Lena</i>											8	5	9
<i>Amika / Annica / Anika / Anica</i>											10		
<i>Hannah / Hanna</i>												2	3
<i>Lea / Leah</i>												3	7
<i>Leonie</i>												4	
<i>Lara</i>												6	
<i>Emily / Emilie</i>												10	5
<i>Mia</i>													1
<i>Emma</i>													2
<i>Sophia</i>													4
<i>Lina</i>													8

Cyfry oznaczają kolejność występowania imienia wśród dziesięciu nazw najczęściej nadawanych w danej dekadzie.

Tabela 6. Popularność imion żeńskich w Niemczech – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

NAJCZĘŚCIEJ NADAWANE IMIONA MĘSKIE W NIEMCZACH													
IMIE / DEKADA	1890 r. - 1899 r.	1900 r. - 1909 r.	1910 r. - 1919 r.	1920 r. - 1929 r.	1930 r. - 1939 r.	1940 r. - 1949 r.	1950 r. - 1959 r.	1960 r. - 1969 r.	1970 r. - 1979 r.	1980 r. - 1989 r.	1990 r. - 1999 r.	2000 r. - 2009 r.	2010 r. - 2019 r.
<i>Karl / Carl</i>	1	2	2	3	5								
<i>Wilhelm</i>	2	4	4										
<i>Heinrich</i>	3	5											
<i>Hans</i>	4	3	1	1	1	1	3						
<i>Otto</i>	5	6	9										
<i>Herman</i>	6	8											
<i>Paul</i>	7	7										9	3
<i>Walter / Walther</i>	8	1	3	7									
<i>Friedrich</i>	9												
<i>Ernst</i>	10	9	10										
<i>Willi / Willy</i>		10											

<i>Werner</i>			5	5	6															
<i>Kurt / Curt</i>			6	8																
<i>Heinz</i>			7	4	8															
<i>Herbert</i>			8																	
<i>Günter / Günther</i>				2	2	9														
<i>Gerhard</i>				6	9															
<i>Horst</i>				9	3	10														
<i>Haelmut / Helmuth</i>				10																
<i>Klaus / Claus</i>					4	3	4													
<i>Peter</i>					7	2	2	7												
<i>Jürgen</i>					10	5	7													
<i>Wolfgang</i>						4	5													
<i>Dieter</i>						6														
<i>Manfred</i>						7														
<i>Uwe</i>						8	10													
<i>Thomas / Tomas</i>							6	1	5											
<i>Andreas</i>							8	3	4											
<i>Bernd / Berndt</i>							9													
<i>Michael</i>								2	2	7										
<i>Stefan / Stephan</i>								4	3	5										
<i>Frank</i>								5												
<i>Torsten / Thorsten</i>								6												
<i>Jörg</i>								8												
<i>Ralf / Ralph</i>								9												
<i>Matthias / Mathias</i>								10	7											
<i>Christian / Kristian</i>									1	1										
<i>Marcus / Markus</i>									6											
<i>Sven/Swen</i>									8											
<i>Jan</i>									9	3	1	6								
<i>Alexander</i>									10	6	5									
<i>Sebastian</i>										2										
<i>Daniel</i>										4	6									
<i>Denis / Dennis</i>										8	10									
<i>Martin</i>										9										
<i>Florian</i>										10										
<i>Lucas / Lucas</i>											2	1	6							
<i>Philip / Philipp</i>											3									
<i>Tim / Timm</i>											4	3								
<i>Tobias</i>											7									
<i>Kevin</i>											8									
<i>Marcel</i>											9									
<i>Leon</i>												2	2							
<i>Finn / Fynn</i>												4	5							
<i>Jonas</i>												5	4							
<i>Niklas / Niclas</i>												7								
<i>Felix</i>												8	10							
<i>Maximilian</i>												10								
<i>Ben</i>																			1	
<i>Louis</i>																			7	
<i>Noah</i>																			8	
<i>Elias</i>																			9	

Cyfry oznaczają kolejność występowania imienia wśród dziesięciu nazw najczęściej nadawanych w danej dekadzie.

Tabela 7. Popularność imion męskich w Niemczech – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

NAJCZĘŚCIEJ WYSTĘPUJĄCE NAZWISKA W NIEMCZECH W 2000 R.					
1	<i>Müller</i>	31	<i>Lehmann</i>	61	<i>Baumann</i>
2	<i>Schmidt</i>	32	<i>Schmid</i>	62	<i>Franke</i>
3	<i>Schneider</i>	33	<i>Schulze</i>	63	<i>Albrecht</i>
4	<i>Fischer</i>	34	<i>Maier</i>	64	<i>Schuster</i>
5	<i>Weber</i>	35	<i>Köhler</i>	65	<i>Simon</i>
6	<i>Meyer</i>	36	<i>Herrmann</i>	66	<i>Ludwig</i>
7	<i>Wagner</i>	37	<i>König</i>	67	<i>Böhm</i>
8	<i>Becker</i>	38	<i>Walter</i>	68	<i>Winter</i>
9	<i>Schulz</i>	39	<i>Mayer</i>	69	<i>Kraus</i>
10	<i>Hoffmann</i>	40	<i>Huber</i>	70	<i>Martin</i>
11	<i>Schäfer</i>	41	<i>Kaiser</i>	71	<i>Schumacher</i>
12	<i>Koch</i>	42	<i>Fuchs</i>	72	<i>Krämer</i>
13	<i>Bauer</i>	43	<i>Peters</i>	73	<i>Vogt</i>
14	<i>Richter</i>	44	<i>Lang</i>	74	<i>Stein</i>
15	<i>Klein</i>	45	<i>Scholz</i>	75	<i>Jäger</i>
16	<i>Wolf</i>	46	<i>Möller</i>	76	<i>Otto</i>
17	<i>Schröder</i>	47	<i>Weiß</i>	77	<i>Sommer</i>
18	<i>Neumann</i>	48	<i>Jung</i>	78	<i>Groß</i>
19	<i>Schwarz</i>	49	<i>Hahn</i>	79	<i>Seidel</i>
20	<i>Zimmermann</i>	50	<i>Schubert</i>	80	<i>Heinrich</i>
21	<i>Braun</i>	51	<i>Vogel</i>	81	<i>Brandt</i>
22	<i>Krüger</i>	52	<i>Friedrich</i>	82	<i>Haas</i>
23	<i>Hofmann</i>	53	<i>Keller</i>	83	<i>Schreiber</i>
24	<i>Hartmann</i>	54	<i>Günther</i>	84	<i>Graf</i>
25	<i>Lange</i>	55	<i>Frank</i>	85	<i>Schulte</i>
26	<i>Schmitt</i>	56	<i>Berger</i>	86	<i>Dietrich</i>
27	<i>Werner</i>	57	<i>Winkler</i>	87	<i>Ziegler</i>
28	<i>Schmitz</i>	58	<i>Roth</i>	88	<i>Kühn</i>
29	<i>Krause</i>	59	<i>Beck</i>	89	<i>Pohl</i>
30	<i>Meier</i>	60	<i>Lorenz</i>	90	<i>Engel</i>

Tabela 8. Najczęstsze nazwiska w Niemczech; opracowanie własne.

II.3.5. Klasyfikowanie imion i nazwisk niemieckich (w językoznawstwie niemieckim)

Niemiecki dwuelementowy system nazewniczy (imię [*Vorname*] oraz nazwisko [*Familienname*]) ukształtował się w ciągu XV wieku. O ile wcześniejsze formy towarzyszące imionom, a dookreślające identyfikację jakiejś osoby (szczególnie te z komponentami *zu*, *von*), funkcjonowały czasowo, tzn. przestawały istnieć wraz ze śmiercią ich nosiciela, o tyle od 15. stulecia uzyskiwały one status nazw dziedzicznych. Ostatecznie zatem współczesny system antroponimiczny w zakresie oficjalnego nazywania osób ma dość długą tradycję.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że w niemieckim językoznawstwie (zresztą podobnie jak w polskim czy jakimkolwiek innym) nie istnieje jeden, powszechnie ustalony podział propriów. Przy mnogości klasyfikacji poszczególnych grup onimów trudno ułożyć ich jakąś koherentną, komplementarną systematykę. Badacze czasami odmiennie postrzegają jakąś kwestię, co uwidacznia ot choćby zbiór nazw określanych jako *Übernamen*, którym onomaści – przez wzgląd na ich mało klarowny charakter, wymykający się jednoznacznej ocenie – nadają różny status: przyporządkowują je bądź to do imion, bądź też traktują jako podkategorię nazwisk. Różne są też interpretacje samych nazwisk (*Familiennamen*) – raz zalicza się je do nazw indywidualnych, innym razem do kolektywnych. Co więcej, w pracach zamiennie bywa stosowana terminologia dotycząca podobnych lub tych samych zjawisk, procesów onomastycznych (*Familiennamen/ Nachnamen/ Zunamen, Beinamen/ Übernamen*)³²⁴.

Poniższa tabela prezentuje klasyfikację osobowych nazw własnych, jaką zaproponował Konrad Kunze w 1998 roku; uwagę zwraca w niej niejednoznaczny status nazwiska:

Personennamen (nazwy własne osób)						
1. Kollektivnamen (nazwy zbiorowe)				2. Individualnamen (nazwy indywidualne)		
Völkernamen, Stammesnamen (etnonimy)	Ortsbewohnernamen (nazwy mieszkańców miast, wsi...)	Sippennamen (nazwy dynastii)	Familiennamen (nazwiska)	Gesamt-namen		
				Vornamen (imiona)	Pseudonyme (pseudonimy)	Spitznamen (przezwiska, przydomki)
				3. Gottesnamen, Götternamen, Dämonennamen (nazwy bogów, bożków i demonów)		

Tabela 9. Klasyfikacja antroponimów wg Konrada Kunze; opracowanie własne³²⁵.

³²⁴ K. Kunze, *dtv-Atlas Namenkunde. Vor- und Familiennamen im deutschen Sprachgebiet*, München 2000, s. 59–67.

³²⁵ Opracowano na podstawie: K. Kunze, *dtv-Atlas Namenkunde...*

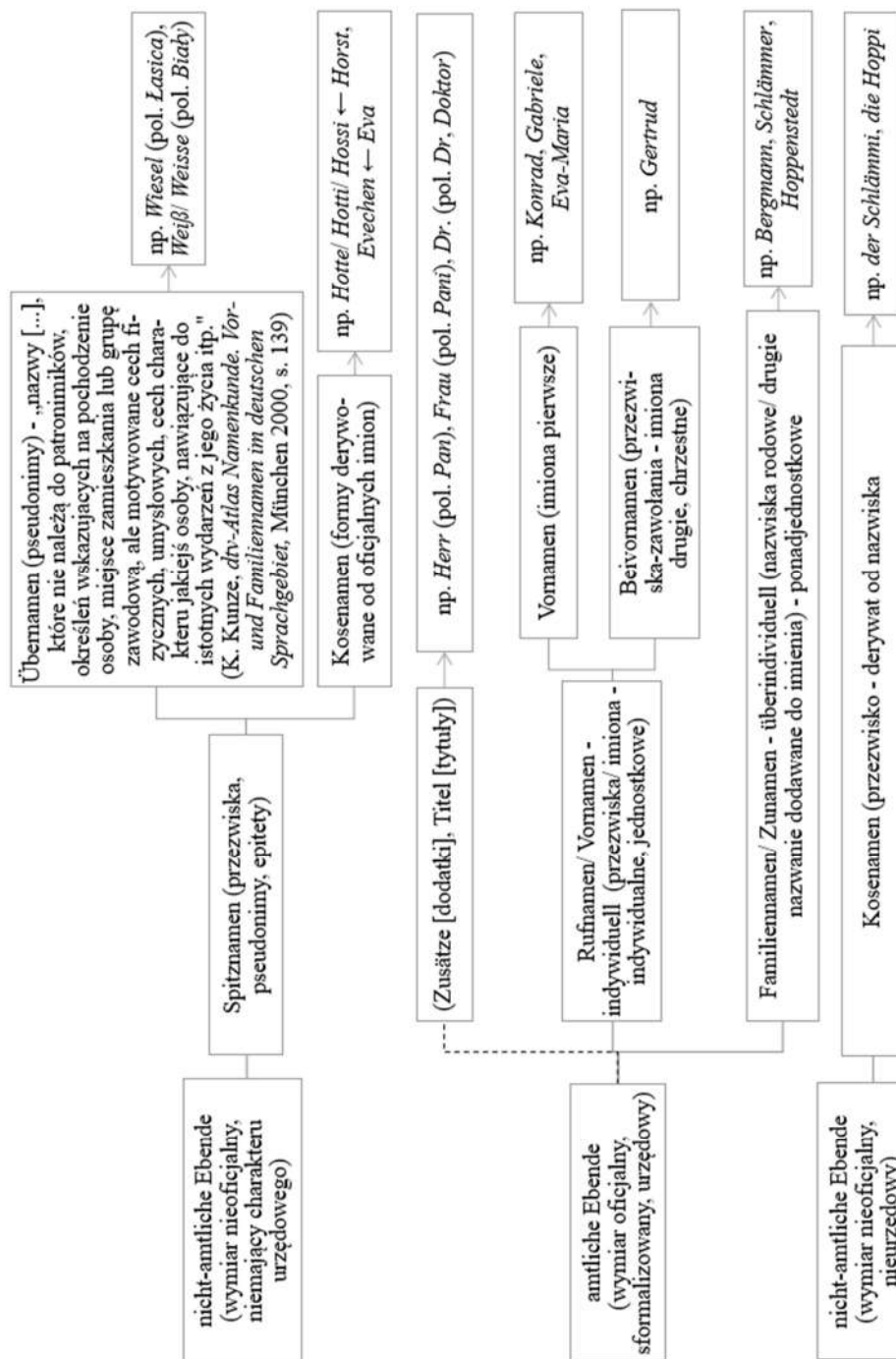
Dla porównania można przywołać klasyfikację innego onomasty – Rosemarie Gläser, zaproponowaną w 2009 roku:

Personennamen															
Kollektivnamen	Individualnamen														
[...]	<table border="1"> <thead> <tr> <th>offiziellen Namen</th> <th colspan="2">inoffiziellen Namen</th> </tr> <tr> <th>Gesamtnamen (godność ogólnie, personalia)</th> <th>Übernamen</th> <th>Nebennamen</th> </tr> </thead> <tbody> <tr> <td>Vornamen (imiona)</td> <td> <table border="1"> <tr> <td>Spitznamen (przezwiśko-zawołanie, nazwa używana w codziennych sytuacjach, ale nieformalna)</td> <td>Kosenamen (zdrobnienia i spieszczenia - nazwy derywowane od onimu podstawowego)</td> <td>Spottnamen (przezwiśka wyrażające kpinę, drwinę, szyderstwo)</td> </tr> </table> </td> <td> <table border="1"> <tr> <td>Pseudonyme (pseudonimy, ksywki)</td> <td>Künstlernamen (pseudonimy artystyczne)</td> </tr> </table> </td> </tr> </tbody> </table>	offiziellen Namen	inoffiziellen Namen		Gesamtnamen (godność ogólnie, personalia)	Übernamen	Nebennamen	Vornamen (imiona)	<table border="1"> <tr> <td>Spitznamen (przezwiśko-zawołanie, nazwa używana w codziennych sytuacjach, ale nieformalna)</td> <td>Kosenamen (zdrobnienia i spieszczenia - nazwy derywowane od onimu podstawowego)</td> <td>Spottnamen (przezwiśka wyrażające kpinę, drwinę, szyderstwo)</td> </tr> </table>	Spitznamen (przezwiśko-zawołanie, nazwa używana w codziennych sytuacjach, ale nieformalna)	Kosenamen (zdrobnienia i spieszczenia - nazwy derywowane od onimu podstawowego)	Spottnamen (przezwiśka wyrażające kpinę, drwinę, szyderstwo)	<table border="1"> <tr> <td>Pseudonyme (pseudonimy, ksywki)</td> <td>Künstlernamen (pseudonimy artystyczne)</td> </tr> </table>	Pseudonyme (pseudonimy, ksywki)	Künstlernamen (pseudonimy artystyczne)
offiziellen Namen	inoffiziellen Namen														
Gesamtnamen (godność ogólnie, personalia)	Übernamen	Nebennamen													
Vornamen (imiona)	<table border="1"> <tr> <td>Spitznamen (przezwiśko-zawołanie, nazwa używana w codziennych sytuacjach, ale nieformalna)</td> <td>Kosenamen (zdrobnienia i spieszczenia - nazwy derywowane od onimu podstawowego)</td> <td>Spottnamen (przezwiśka wyrażające kpinę, drwinę, szyderstwo)</td> </tr> </table>	Spitznamen (przezwiśko-zawołanie, nazwa używana w codziennych sytuacjach, ale nieformalna)	Kosenamen (zdrobnienia i spieszczenia - nazwy derywowane od onimu podstawowego)	Spottnamen (przezwiśka wyrażające kpinę, drwinę, szyderstwo)	<table border="1"> <tr> <td>Pseudonyme (pseudonimy, ksywki)</td> <td>Künstlernamen (pseudonimy artystyczne)</td> </tr> </table>	Pseudonyme (pseudonimy, ksywki)	Künstlernamen (pseudonimy artystyczne)								
Spitznamen (przezwiśko-zawołanie, nazwa używana w codziennych sytuacjach, ale nieformalna)	Kosenamen (zdrobnienia i spieszczenia - nazwy derywowane od onimu podstawowego)	Spottnamen (przezwiśka wyrażające kpinę, drwinę, szyderstwo)													
Pseudonyme (pseudonimy, ksywki)	Künstlernamen (pseudonimy artystyczne)														

Tabela 10. Klasyfikacja antroponimów wg Rosemarie Gläser; opracowanie własne³²⁶.

Podejmując próbę ogólnego przedstawienia funkcjonowania antroponimów w przestrzeni niemieckiej nauki, można pokusić się o przyjęcie następującego rozwiązania:

³²⁶ Opracowano na podstawie: R. Gläser, *Familiennamen und Pseudonyme*, [w:] *Familiennamen im Deutschen. Erforschung und Nachschlagewerke. 1.*, red. K. Hengst, D. Krüger, 2009, s. 503–526.



Schemat 7. Klasyfikacja antroponimów w językoznawstwie niemieckim - uogólnienie; opracowanie własne³²⁷.

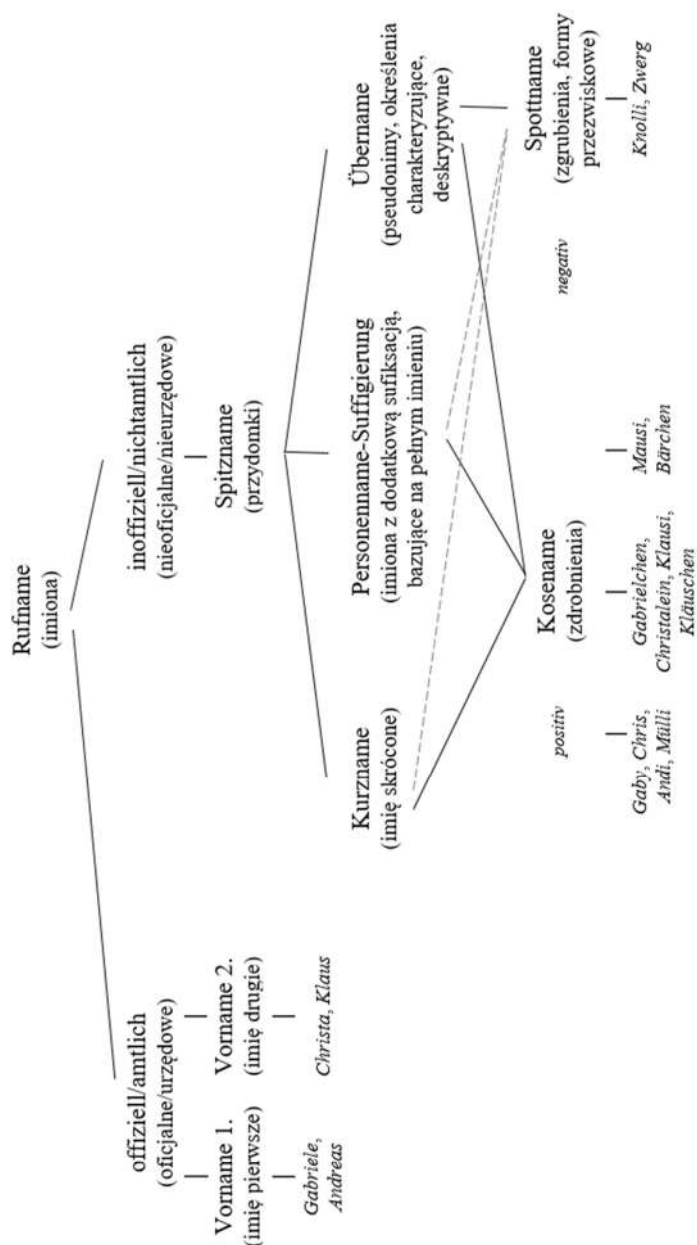
³²⁷ Opracowano na podstawie: D. Nübling, F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik...*, s. 108.

Można powiedzieć, że funkcjonujący współcześnie system nazewnictwa osobowego w zasadzie jest odziedziczony jeszcze z czasów średniowiecza; w ogólnym ujęciu wygląda następująco:

vollständiger offizieller Name (pełna oficjalna nazwa)	GESAMTNAME (oficjalna, urzędowo stosowana nazwa osoby)	Margarethe Marie Pachmann	VORNAME (imię/ imiona)	Margarethe Marie	RUFNAME (pierwsze imię – główne)	Margarethe
inoffizieller Name (nazwa nieoficjalna)	ÜBERNAME (nieoficjalne wersje imienia, wszelkie derywaty, nie tylko zdrobnienia, spłaszczenia): - SPITZNAME (pseudonim) - SPOTTNAME (przezwiśko) - KOSENAME (skröcenie)	Margareta, Margaretha, Margarete, Margit, Margitta, Margrit, Greta, Grete, Gretel, Marga, Meta, Rita	FAMILIENNAME (NACHNAME, ZUNAME) (nazwiśko)	Pachmann	BEIVORNAME (drugie imię)	Marie

Tabela 11. Niemiecki system nazewnictwa; opracowanie własne.

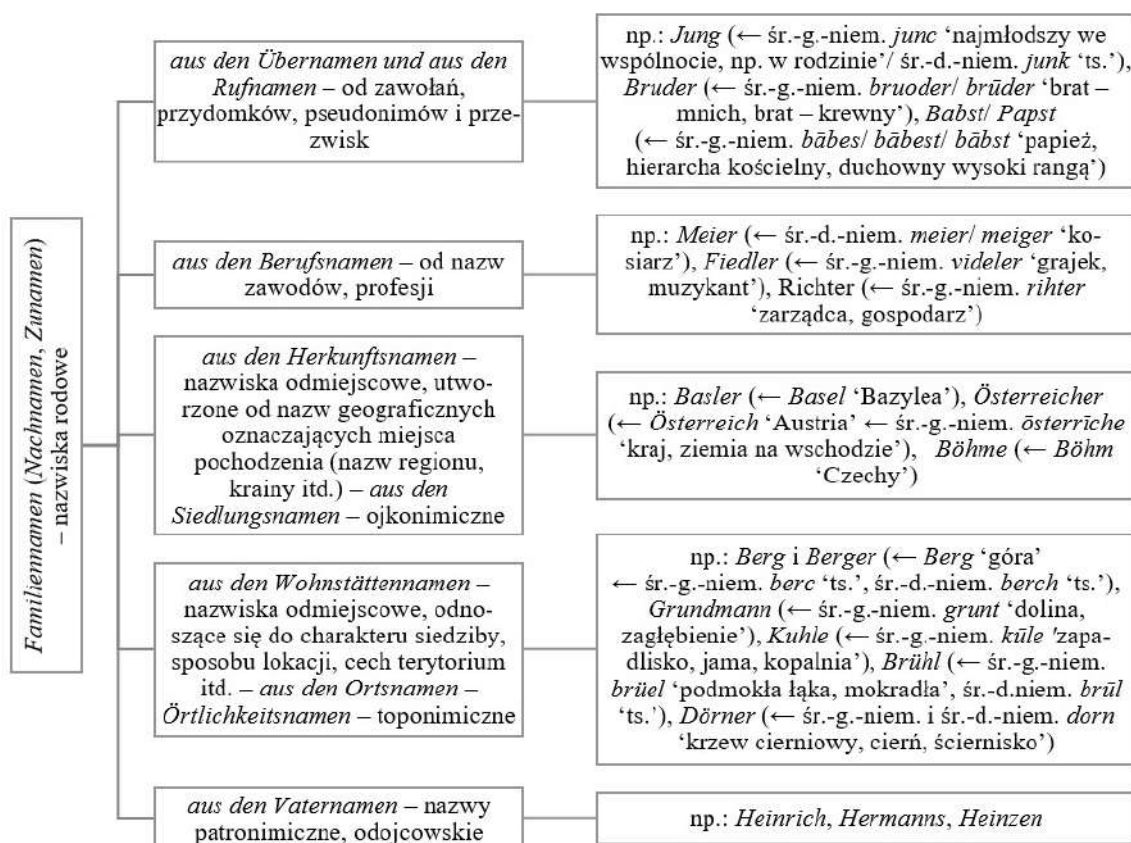
Poniższa grafika prezentuje klasyfikację imion przedstawioną w przez Damaris Nübling Fabiana Fahlbuscha i Ritę Heuser w opracowaniu *Namen. Eine Einführung in die Onomastik*.



Schemat 8. Klasyfikowanie imion w językoznawstwie niemieckim; opracowanie własne³²⁸.

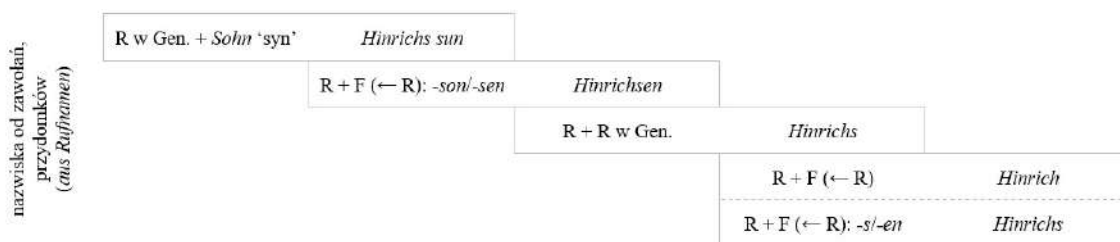
Zasadniczo, jeśli przyjąć kryterium semantyczne, podział niemieckich nazwisk obejmuje pięć grup:

³²⁸ Opracowano na podstawie: D. Nübling, F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik...*, s. 172.



Schemat 9. Klasyfikacja nazwisk – kryterium semantyczne; opracowanie własne³²⁹.

Poniżej zamieszczono bardziej szczegółowy przegląd metod powstawania nazwisk niemieckich (dodatkowo uwzględnia ono różne etapy kształtowania się typów nazwisk).



³²⁹ Grafikę opracowano na podstawie: G. Koß, *Namensforschung. Eine Einführung in die Onomastik*, Tübingen 2002, s. 44–46; K. Kunze, *dtv-Atlas Namenkunde...*, s. 77–95; M. Mitterauer, *Ahnen und Heilige. Namengebung in der europäischen Geschichte*, München 1993, s. 377; K. E. Demandt, *Scherz und Schimpf. Der Spott in hessischen Familiennamen und sein Gegenbild*, „Zeitschrift des Vereins für hessische Geschichte und Landeskunde“ 87, 1978/79, s. 221–267; K. Schulze, *Geschichte von Namen*, München 2006; D. Nübling, F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik...*, s. 179.

nazwiska motywowane miejscem zamieszkania (nach der Wohnstätte)	R + przyimek + rodzajnik + rzeczownik (n. miejsca) ... <i>an dem Bach</i>	R + F (odmiejsc.) <i>Bach</i>
	R + der + rzeczownik (n. miejsca) + <i>-mann/ -er</i> ... <i>der Gasser</i>	R + F (odmiejsc.) + <i>-mann/ -er</i> <i>Gasser, Bachmann</i>
nazwiska od przyzwisk (aus Übernamen)	<i>der/ die</i> + przymiotnik + R	<i>der lange...</i>
	R + <i>der/die</i> + rzeczownik	... <i>der Esel</i>
	R + przyimek + rodzajnik + rzeczownik	... <i>mit dem Bein</i>
nazwiska związane z pochodzeniem (nach der Herkunft)	R = <i>von</i> + nazwa zawodu ... <i>von Terpitz</i>	R = F (od n. zawodu) <i>Terpitz</i>
	R + <i>der</i> + nazwa zawodu + <i>-er</i> ... <i>der Baseler</i>	R + F (od n. zawodu) + <i>-er</i> <i>Baseler</i>
nazwiska odsyłające do zawodów (nach dem Beruf)	R + <i>der/ein</i> + rzeczownik (n. zawodu) ... <i>der/ ein Maler</i>	R + F (od zawodu) ... <i>Maler</i>

Oznaczenia: F – Familienname, R – Rufname, Ü – Übername

Schemat 10. Powstawanie nazwisk niemieckich; opracowanie własne³³⁰.

Uwzględniając stronę formalną, niemieckie nazwiska można podzielić na trzy zasadnicze grupy³³¹:

- nazwiska formą równe rzeczownikom pospolitym lub przymiotnikom, od których się wywodzą, np. *Bauer* ← *der Bauer* ‘rolnik, gospodarz’, *Gans* ← *die Gans* ‘gęś’ (w wyniku różnych procesów, jakie zachodziły w historii języka – też nazewnictwa – wiele tego typu nazwisk nie jest bezpośrednio wywiedziona od apelatywów);
- nazwiska powstałe poprzez asymilację końcówki fleksyjnej dopełniacza (*Flexion*, *Flexionsnamen*), szczególnie powszechne na północnym zachodzie Niemiec, najczęściej odimienne (patronimiczne), np.: *Otten* ← *Otto*, *Hinrichs* ← *Hinrich*, *Kerckhoffs* ← *Kerkhoff* [Wohnstätte] (← *der Kirchhof* ‘ziemia należąca do kościoła – poświęcona, cmentarz’, *Deckers* ← *Decker* [Beruf] (← *der Decker* ‘dekarz’), *Schröders* ← *Schröder* [Beruf] (← *der Schröder* ‘krawiec’), *Riesen* ← *Riese* [Übernamen] (← *riese* ‘olbrzymi, wielki’);

³³⁰ Zestawienie opracowano na podstawie: K. Kunze, *dtv-Atlas Namenkunde...*, s. 68–71.

³³¹ Tamże.

(c) nazwiska złożone (*Zusammenrückungen und -setzungen*):

- derywowane przez dodanie sufiksu (*Derivation, Suffixnamen*), np. *Lindemann* ← *Linde* [*die Linde* ‘lipa’] + *-mann*, *Gasser* ← *Gasse* [*die Gasse* ‘uliczka, aleja’] + *-er*, *Peterlein* ← *Peter* [*Peter* ‘Piotr’] + *-lein*, *Häuschen* [*das Häus* ‘dom’] + *-chen*, *Häusle* [jw.] + *-le*,
- złożenia (*Komposition, Kompositionsnamen*):
 - ~ typ 1. [*Zusammenrückung*], np.: *Haustür* ← *Haus* [*das Haus* ‘dom’] + *Tür* [*die Tür* ‘drzwi’], *Buntspecht* ← *bunt* [*bunt* ‘pstrykany, kolorowy, różnobarwny’] + *Specht* [*der Specht* ‘dzięcioł’], *Eberhardsen/ Eberhardson* ← *Ebehrd* + *Sen/Son* [*der Sohn* ‘syn’], *Austermühle* ← *aus* [‘z, od’] + *der* + *Mühle* [*die Mühle* ‘młyn’], *Anegordel* ← *ohne* [‘bez, oprócz’] + *Gürtel* [*der Gürtel* ‘pas’],
 - ~ typ 2. [*Zusammensetzung*], np.: *Althenn* ← *alt* [‘stary, wiekowy’] + *Johannes* [‘Jan’], *Schmidtkonz* ← *Schmied* [*der Schmied* ‘kowal’] + *Konrad* [‘Konrad’], *Kirchmayer* ← *Kirchof* [‘grunt należący do kościoła, cmentarz przykościelny’] + *Meier* [‘zarządza, gospodarz’].

W przypadku nazwisk derywowanych uwagę zwraca częsta obecność dwóch sufiksów nazwiskotwórczych: *-mann* oraz *-er*. Chociaż nie są one jedynymi formantami, to jednak z uwagi na fakt, że są one najbardziej produktywne w tworzeniu nazwisk, w dodatku – o różnych podstawach (motywacjach), wypada im przyjrzeć się bliżej. I tak:

- (a) sufiks *-mann* (← st.niem., st.saks. *man* ‘człowiek, mężczyzna’) jest produktywny w tworzeniu nazwisk o różnych motywacjach; pojawia się w przypadku: (1) nazwisk wskazujących na zawód, profesję (*Berufsnamen*), np.: *Ackermann* (← *Acker* ‘pole uprawne, rola’ + *-mann* ‘jw.’), *Fleischmann* (← *Fleisch* ‘mięso’ + *-mann* ‘jw.’); (2) nazwisk wskazujących na pochodzenie (*Herkunftsnamen*), np.: *Münstermann* (← *Münster* ‘kościół, kolegiata, zakon, klasztor’ + *-mann* ‘jw.’), *Deutschmann* (*Deutsch* ‘Niemcy’ + *-mann* ‘jw.’); (3) nazwisk nawiązujących do miejsc zamieszkania (*Wohnstättennamen*): *Lindemann* (← *Linde* ‘lipa’ + *-mann* ‘jw.’), *Bachmann* (← *Bach* ‘potok, rzeczka’ + *-mann* ‘jw.’); (4) nazwisk od przezwisk – zawołań (*Übernamen*): *Langmann* (← *Lang* ‘długi, wysoki’ + *-mann* ‘jw.’), *Neumann* (← *Neu* ‘nowy’ + *-mann* ‘jw.’), (4) nazwisk patronimicznych (odojcowskich) (*Patronyme*): *Petermann* (← *Peter* ‘Piotr’ + *-mann* ‘jw.’), *Karlemann* (← *Karl* ‘Karol’ + *-mann* ‘jw.’);
- (b) sufiks *-er* (*-ner*, *-ler*) jest produktywny przede wszystkim w tworzeniu nazwisk (1) urabianych od nazw miejscowości (*Wohnstättennamen*), np.: *Hamburger* (← *Ham-*

burg), *Adler* (← *Adler* ‘Orzeł – nazwa domu’ [*Hausname*]), oraz (2) motywowanych pochodzeniem nosiciela (*Herkunftsnamen*), np.: *Baldisweiler* (← *Baltenswil* [gmina leżąca pod Bassersdorfem], *Zeller* (← *Zell* [gmina niedaleko Rot] lub *Gutenzell*, *Eberhardzell* [obie nazwy dotyczą miast położonych w Badenii-Wirtembergu]; spotykany jest także – acz rzadziej – w przypadku: (3) nazwisk urabianych od przydomków, zawołań (*Rufnamen*): *Anderler* (← *Andreas*), *Hanser* (← *Hans*), *Heinricher* (← *Heinrich*), *Jüttner* (← *Jutta*); (4) nazwisk motywowanych zawodem (*Berufnamen*), np.: *Pfisterer* (← *Pfister* ‘piekarz’), *Sutterer* (← *Sutter* ‘szewc’); (5) nazwisk tworzonych od przezwisk (*Übernamen*), np.: *Winterer* (← *Winter* ‘zima’), *Königer* (← *König* ‘król’).

W zakończeniu trzeba podnieść jeszcze jedną istotną sprawę. Mianowicie, uwzględniając perspektywę historyczną, w przypadku nazwisk niemieckich można dostrzec stopniowe zastępowanie sufiksu *-mann* przez *-er*, co doprowadziło do powstania niejako form obocznych: *Lindemann* | *Lindner*, *Baumann* | *Bauer*, *Fleischmann* | *Fleischer*. Niewątpliwie wpływa to na fakt, że morfem *-mann* występuje aż w 1811 różnych nazwiskach używanych w Niemczech, a formant *-er* (wyłączając obecność w osobnym komponencie nazwiskotwórczym: *-meier*/ *-maier*/ *-meyer*/ *-mayer*) towarzyszy aż 10283 nazwiskom (punktem odniesienia jest cała baza nazwisk niemieckich, licząca 59847 onimów)³³².

III. Niemieckie stereotypy onimiczne – analiza materiału

Niniejszy rozdział w całości został poświęcony analizie materiału zgromadzonego w drodze ankietyzacji i ekscerpacji źródeł pomocniczych. Struktura tej części rozprawy jest dwudzielna: pierwsza część dotyczy autostereotypów antroponimicznych Niemców, z kolei druga odnosi się do niemieckich heterostereotypów nazewniczych Polaków. Obserwacje poczynione we wspomnianych podrozdziałach mają prowadzić do ustalenia sposobów postrzegania przez Niemców samych siebie i przedstawicieli innej narodowości w kontekście antroponimów spotykanych wśród obu tych grup – tak konkretnych nazw, rozumianych jako całościowe jednostki leksykalne, jak też typów/struktur antroponimów.

³³² *Das Digitale Familiennamenwörterbuch Deutschlands*, <https://www.namenforschung.net> (dostęp: 23 XII 2022).

Materiał poddany analizie pozyskano w wyniku sondażu przeprowadzonego techniką ankietyzacji. Badanie przeprowadzono w okresie od 20 VI 2021 r. do 24 XI 2022 r. Wzięły w nim udział wyłącznie osoby pełnoletnie zamieszkujące różne regiony (landy) Niemiec, przy czym starano się – chcąc zachować reprezentatywność danych – uwzględnić reprezentacje wszystkich krajów związkowych; nie udało się natomiast zachować proporcji między uczestnikami badania zamieszkującymi poszczególne landy (ankiety były stosunkowo obszerne, a przecież sam udział w badaniu miał charakter dobrowolny):

LAND	LICZBA UCZESTNIKÓW BADANIA	PROCENT UCZESTNIKÓW BADANIA
Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg)	27	9,7
Bawaria (Bayern)	16	5,7
Berlin	24	8,6
Brandenburgia (Brandenburg)	28	10,0
Brema (Bremen)	0	0,0
Dolna Saksonia (Niedersachsen)	18	6,5
Hamburg	15	5,4
Hesja (Hessen)	17	6,1
Meklemburgia-Pomorze Przednie (Mecklenburg-Vorpommern)	26	9,3
Nadrenia Północna-Westfalia (Nordrhein-Westfalen)	13	4,7
Nadrenia-Palatynat (Rheinland-Pfalz)	12	4,3
Saara (Saarland)	9	3,2
Saksonia (Sachsen)	18	6,5
Saksonia-Anhalt (Sachsen-Anhalt)	22	7,9
Szlezwik-Holsztyn (Schleswig-Holstein)	19	6,8
Turyngia (Thüringen)	15	5,4

Tabela 12. Uczestnicy sondażu – udział przedstawicieli różnych landów; opracowanie własne.

Z oczywistych powodów nie wszystkie działania podjęte przez badanych uwzględniono w ustaleniu ostatecznej liczby bazowej badania. Spośród 279 ankiet odrzucono 29, ponieważ były to albo kwestionariusze jedynie punktowo wypełniane (tzn. wiele pytań pomijano, wybierano je okazjonalnie, nie wskazując – mimo takiej możliwości – odpowiedzi typu „inne”, „nie mam zdania” itp.), albo też wypełnione w zakresie mniejszym niż połowa (założono, że wzięcie ich pod uwagę obniża wia-rygodność badania).

Ostatecznie kanwę analiz stanowiły odpowiedzi pochodzące z 250 ankiet. Liczba ta mieści się w granicach wyznaczonych dla ufności badania, bowiem określając wielkość próby badawczej niezbędną do uzyskania wiarygodnych danych, skorzystano z Kalkulatora Grupy Wzorcowej, którego działanie opiera się na formule: $n = z^2 * p * (1 - p) / e^2$. Poziom ufności przyjęto na poziomie około 90–95% ($\alpha = 0,9–0,95$), wielkość frakcji oceniając na 0,5 (tj. szacując, że odpowiedzi są reprezentatywne dla 50% populacji, której wielkość to 83019200) i zakładając błąd maksymalny w granicach 5–6% – w takim przypadku rekomendowana liczba badanych powinna się mieścić pomiędzy 267 osobami a 188 badanymi.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że druga część ankiety, dotycząca niemieckich heterostereotypów onimicznych (z uwagi na obszerność zagadnienie skupiająca się na obserwacji szablonów nazewniczych wybranej grupy narodowej – Polaków), nie cieszyła się aż tak dużym zainteresowaniem respondentów. Mimo podejmowanych prób zwiększenia liczby uczestników sondażu i zastosowania krótszej wersji formularza (bez pytań o wiek respondentów, ich wykształcenie itd.), wzięło w niej udział zaledwie 127 osób, zatem wyraźnie mniej niż w przypadku ankiety odnoszącej się do autostereotypów. Należy przy tym dodać, że z zebranych ankiet wyłoniono tylko: 114 – w części dotyczącej imion, 108 – w części odnoszącej się do nazwisk, ale w pełni uzupełnionych, zatem najbardziej wiarygodnych. Niemniej jednak zdecydowano się na uwzględnienie pozyskanych danych, wychodząc z założenia, że oparcie się na takiej liczbie informacji zwrotnych pozwala na wyprowadzenie konkretnych wniosków, tyle że o mniejszym stopniu prawdopodobieństwa. Otóż w tej sytuacji, aby poziom ufności mieścił się między 90–95%, a błąd maksymalny był mniejszy niż 10%, liczba respondentów powinna znajdować się w granicach 106–150 osób.

Ankieta miała charakter anonimowy i losowy. Z uwagi na to, że badanie przeprowadzono w okresach pandemii o różnym nasileniu, to ponad 80% wyników uzyskano poprzez sondaż prowadzony online (posługując się narzędziem *Google Forms*).

W ankiecie wzięły udział osoby w różnym wieku, z różnym wykształceniem, pochodzące – jak już wspomniano – z całego obszaru Niemiec, a zamieszkujące zróżnicowane jednostki osadnicze (aglomeracje, miasta, wsie itd.). Szczegółowe informacje przedstawia poniższa tabela:

GRUPA BADANYCH Z PODZIAŁEM NA WIEK (W LATACH)				
18–23	24–30	31–40	41–50	51+
72 (28,8%)	109 (43,6%)	39 (15,6%)	17 (6,8%)	13 (5,2%)
GRUPA BADANYCH Z PODZIAŁEM NA MIEJSCE ZAMIESZKANIA				
miasto		wieś		
196 (78,4%)		54 (21,6%)		
GRUPA BADANYCH Z PODZIAŁEM NA WYKSZTAŁCENIE				
wyższe magisterskie	wyższe pierwszego stopnia (licencjat/inżynier)	ponadpodstawowe zawodowe	licealne/gimnazjalne	podstawowe
76 (30,4%)	76 (30,4%)	4 (1,6%)	93 (37,2%)	1 (0,4%)

Tabela 13. Uczestnicy sondażu – udział przedstawicieli z podziałem na wiek i poziom wykształcenia; opracowanie własne.

W celu weryfikacji, czy dana nazwa własna nie jest uznawana przez respondentów za stereotypową ze względu na popularność jakiegoś antroponuimu w Niemczech, informacje uzyskane w ankiecie zestawiono z danymi statystycznymi z urzędów niemieckich, klarownie przedstawiającymi częstotliwość występowania poszczególnych imion i nazwisk (także tych, które należą do Polaków, a występują w Niemczech). Dane takie pozyskano z uaktualnianej na bieżąco bazy „Digitales Familiennamenwörterbuch Deutschlands” (w tekście posłużono się skrótem *DFD*), koordynowanej przez Akademię Nauk i Literatury (Akademie der Wissenschaften und der Literatur in Mainz)³³³. W okresie przygotowywania niniejszego tekstu w zasobach bazy znajdowało się 46451 nazwisk występujących w Niemczech.

³³³ Kierownikiem tego zakrojonego na szeroką skalę projektu jest prof. dr Damaris Nübling, wybitna onomastka z Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji (Johannes Gutenberg-Universität, Mainz). Od 2005 roku kierowała pracami zespołu przygotowującego *DFG Project „Deutscher Familiennamenatlas”*, z kolei od 2012 koordynuje działania wokół *Mainz Academy Project „Digitales Familiennamenwörterbuch Deutschlands (DFD)”*. Szczególny udział w przygotowaniu i realizacji projektu mieli bądź mają między innymi: prof. dr Nina Janich (Technische Universität, Darmstadt), dr Rita Heuser (Akademie der Wissenschaften und der Literatur, Mainz), prof. dr Andrea Rapp (Technische Universität), dr Amaru Flores (Akademie der Wissenschaften und der Literatur), dr Julia Griebel (Technische Universität), dr Daniel Kroiß (Johannes Gutenberg-Universität), dr Andrea Scheller (Akademie der Wissenschaften und der Literatur), dr Jonatan Jalle Steller (Akademie der Wissenschaften und der Literatur), dr Christiane Schiller (Technische Universität). Zob.: *Namenforschung.net* (<https://www.namenforschung.net/>), *Das Digitale Familiennamenwörterbuch Deutschlands [DFD]* (<https://www.namenforschung.net/dfd/>), *Der Deutsche Familiennamenatlas [DFA]* (<https://www.namenforschung.net/dfa/>).

W podobny sposób postąpiono, weryfikując popularność antroponimów występujących w Polsce – oceniając częstotliwość występowania poszczególnych imion i nazwisk oraz ich typów (struktur i motywacji semantycznych) jako potencjalnie stereotypowych (uznawanych za takie przez Niemców), sięgnięto do następujących opracowań: „Lista imion występujących w rejestrze PESEL” (baza gromadzona i udostępniona w internetowym Serwisie Rzeczypospolitej Polskiej) oraz „Nazwiska w Polsce. Internetowy słownik nazwisk w Polsce” (baza danych z charakterystyką językoznawczą utworzona przez pracowników Instytutu Języka Polskiego PAN).

Uzupełnieniem przytoczonych wcześniej danych statystycznych dotyczących grupy badawczej są poniższe zestawienia szczegółowe.

GRUPA WIEKOWA BADANYCH (W LATACH)	MIEJSCE ZAMIESZKANIA			
	MIASTO		WIEŚ	
18–23	48	19,2%	24	9,6%
24–30	89	35,6%	20	8,0%
31–40	33	13,2%	6	2,4%
41–50	15	6,0%	2	0,8%
51 i więcej	11	4,4%	2	0,8%
	196	78,4%	54	21,6%

Tabela 14. Uczestnicy sondażu – szczegółowa charakterystyka wg kryterium wieku; opracowanie własne.

POZIOM WYKSZTAŁCENIA									
WYŻSZE MAGISTERSKIE		WYŻSZE PIERWSZEGO STOPNIA		PONADPOD- STAWOWE ZAWODOWE		LICEUM/ TECHNIKUM/ GIMNAZJUM		PODSTAWOWE	
74	29,6%	78	31,2%	4	1,6%	93	37,2%	1	0,4%
W TYM:									
1.a) osoby w wieku: 18 lat –23 lata									
		10	4%			62	24,8%		
1.b) osoby w wieku: 24 lata – 30 lat									
20	8%	59	23,6%	3	1,2%	26	10,4%		

1.c) osoby w wieku: 31 lat – 40 lat									
27	10,8%	8	3,2%			3	1,2%		
1.d) osoby w wieku: 41 lat – 50 lat									
18	7,2%								
1.e) osoby w wieku: 50 lat i więcej									
9	3,6%	1	0,4%	1	0,4%	2	0,8%	1	0,4%
2.a) mieszkańcy miast									
66	26,4%	65	26%	3	1,2%	62	24,8%		
2.b) mieszkańcy wsi									
12	4,8%	11	4,4%	1	0,4%	29	11,6%	1	0,4%

Tabela 15. Uczestnicy sondażu – szczegółowa charakterystyka wg kryterium poziomu wykształcenia; opracowanie własne.

W prowadzonych badaniach głównym źródłem pozyskiwania materiału uczyniono sondaż (w postaci ankiety), a jego wyniki uznano za podstawę do wnioskowania. Idei tej przyświecała myśl Pierre'a Guirauda, że „[j]ęzykoznawstwo jest nauką, między innymi, statystyczną”³³⁴. Zauważmy, że przyjęte rozwiązanie jest zgodne z podstawowym założeniem występującym w statystyce w ogóle – jej istotę stanowi bowiem wydobywanie informacji z zaobserwowanych danych, a za typowe (specyficzne) uznaje to, co jest powtarzalne, najczęstsze³³⁵. Skoro jednak statystyka „jako zagadnienie naczelnie stawia sobie uzasadnione wyciąganie wniosków o pewnej zbiorowości (zwanej populacją) na podstawie odpowiednio dobranej części tej zbiorowości (zwanej próbą)”³³⁶, to w przypadku problemu językowego prezentowanego w tej pracy należy mieć na uwadze, że uznawanie przez badanych jakiegoś elementu leksykalnego (konkretnej nazwy, jej całej struktury lub tylko jej komponentu) za typowy jest kształtowane pod wpływem różnych istotnych czynników. Już z zaprezentowanych powyżej zestawień wynika, że w niniejszej pracy za takie kryteria, które mogą determinować uznawanie przez badanych jakiegoś antroponimu lub jego komponentu za mniej lub bardziej charakterystyczny, uznano: wiek respondentów, miejsce ich zamieszkania, poziom wykształcenia.

³³⁴ P. Guiraud, *Zagadnienia i metody statystyki językoznawczej...*, s. 19.

³³⁵ W dalszych partiach opracowania cecha ta będzie nazywana „frekwencją” (zob. R. Laskowski, *Frekwencja*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego...*, s. 89), do niej też będzie nawiązywało określenie „częstość występowania” (R. Hammerl, J. Sambor, *Statystyka dla językoznawców...*, s. 50).

³³⁶ Z. Saloni, *Statystyka językoznawcza...*, s. 556.

Wspomniane kryteria (czy też – zestaw parametrów) są z powodzeniem wykorzystywane w socjolingwistyce, która stawia pytania na temat języka i komunikacji wykraczające poza „schematy wewnątrzjęzykowe”, odkrywa uwarunkowania znajdujące się na zewnątrz języka³³⁷. Mając to na uwadze, w odniesieniu do problematyki podjętej w niniejszej pracy za parametry socjolingwistyczne mogące wpływać na niejednorodność odpowiedzi respondentów i jednocześnie na charakter używanych przez nich w komunikacji kodów należy uznać kryteria: o charakterze biologicznym (zatem właśnie między innymi wiek respondentów), o charakterze kulturowym (tak więc na przykład poziom wykształcenia osób objętych badaniem) i o charakterze geograficzno-demograficznym (jak na przykład typ osadnictwa, miejsce zamieszkania: region, miejscowość itd.)³³⁸.

III.1. Autostereotypy antroponimiczne Niemców

Przed przystąpieniem do szczegółowych analiz wyników uzyskanych w badaniu stereotypowości i prototypowości konkretnych antroponimów niemieckich zasadna wydaje się ocena odpowiedzi respondentów na temat ich przekonań odnośnie znaczenia (wartości) imion i nazwisk. W niemałym stopniu dane takie wskazują wszakże na świadomość językową (rozumianą nie tylko jako kompetencja językowa i komunikacyjna, ale też jako wiedza intuicyjna) natywnych użytkowników języka niemieckiego (przedstawicieli nacji) w zakresie postrzegania nazw własnych jako identyfikatorów ich narodowości. Informacje te odsłaniają bowiem uogólnione poglądy grupy społecznej na język w sferze jego wartości społeczno-kulturowej, tożsamościowej, kreślą obraz postaw wobec niego i ujawniają emocje z nim związane.

Aby z uzyskanych danych wyłonił się jak najbardziej wiarygodny obraz wskazanego zagadnienia, zdecydowano się na wprowadzenie w opisie wyników następujących kategorii lingwistyki kwantytatywnej:

- wprowadzenie pojęcia *częstości (frekwencji) jednostek językowych* – statystyczne badanie jednostek tekstowych/językowych mających określoną cechę statystyczną (ilościową lub jakościową) polega na określeniu, czy konkretna jednostka w danym

³³⁷ S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001, s. 16.

³³⁸ Z. Greń, *Parametry socjolingwistyczne w badaniach językowych na pograniczu*, [w:] *Języki słowiańskie na pograniczu*, red. H. Kurek, Kraków 2012, s. 35–46.

tekście, danej wypowiedzi itp. występuje (działanie badającego polega zatem na zsumowaniu wystąpienia jednostki i ustalenie częstości tego wystąpienia);

- wskazanie ilościowego, procentowego udziału elementów językowych z daną cechą statystyczną w systemie³³⁹;
- wskazanie średniej arytmetycznej nieważonej ($\acute{S}RA$), która oddaje fakty niejako w przybliżeniu, ponieważ jest „wielkością abstrakcyjną, tzn. jej wartość nie musi występować w szeregu statystycznym na podstawie którego była wyznaczana”³⁴⁰;

$$\acute{S}ra = \frac{x_1 + x_2 + \dots + x_n}{n}$$

- przedstawienie modalnej (tj. wartości typowej, najbardziej reprezentatywnej, ponieważ występującej w badanej próbie najczęściej) w postaci mediany (MD), która „jako miara pozycyjna jest niewrażliwa na wartości nietypowe (odstające, ekstremalne) rozkładu, jej wartość nie zależy tym samym od wartości krańcowych³⁴¹; na tej podstawie wyodrębniono najbardziej reprezentatywne odpowiedzi ($\geq Md$):

$$Md = \frac{1}{2} \left(x_{\frac{n}{2}} + x_{\frac{n}{2}+1} \right) + 1$$

[dla parzystej liczby n]

$$Md = x_{\frac{n+1}{2}}$$

[dla nieparzystej liczby n]

Poszczególne wyniki wyrażone w wartościach liczbowych oddano – po przeliczeniu – w wartościach procentowych.

III.1.1. Autostereotypy antroponimiczne – imiona

III.1.1.1. Postrzeganie przez Niemców wartości imienia w życiu człowieka

Jak już wspomniano w części teoretycznej niniejszego opracowania, imię pełni dwie główne funkcje: referencyjną i identyfikacyjną. Nosicielom ułatwiają one życie w interakcjach międzyludzkich, tj. w odpowiednim zwracaniu się do innych ludzi; imiona

³³⁹ R. Hammerl, J. Sambor, *Statystyka dla językoznawców...*, s. 22.

³⁴⁰ G. Borowski, *Średnia arytmetyczna*, [w:] *Pojęcia stosowane w statystyce publicznej*, WWW: <https://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/> (dostęp: 12 III 2023 r.). Hasła zamieszczone w portalu opracowano na podstawie: *Mała Encyklopedia Statystyki*, red. W. Sadowski, Warszawa 1976; A. Zeliaś, *Metody statystyczne*, Warszawa 2000).

³⁴¹ A. Zeliaś, *Metody statystyczne...*, s. 42–43.

sprawiają, że człowiek ma pewną naddaną wartość, że jest on w pewien sposób „bardziej ludzki w swym człowieczeństwie”. Dla urzędników z kolei szczególnie ważna jest druga z powyższych dwu funkcji, która ułatwia im pracę – identyfikację osób, powiązanie imienia petenta z danymi systemowymi etc. Imię pełni tu bardziej sformalizowane („biurokratyczne”) funkcje, nie ma w tym ani chwały, ni patosu, ani żadnej innej wzniosłości.

Ankietowani Niemcy zostali zapytani właśnie o wyżej nakreśloną wartość imienia w ich życiu, w ich percepcji, w ich aksjosferze.

Badanym zadano następujące pytanie: *Czy zgadza się Pan/Pani z tezą, że imię to najbardziej trwała i rozpowszechniona forma identyfikacji osoby?*. Deklarowali oni swoje stanowisko, wybierając jedną z trzech zaproponowanych odpowiedzi: *W pełni się z tym zgadzam.* (dalej odpowiedź „a”), *Częściowo się z tym zgadzam.* (dalej odpowiedź „b”) lub *W ogóle się z tym nie zgadzam.* (dalej odpowiedź „c”). Respondenci w dużej większości, bowiem aż w 90,4% (226 osób), są w stanie zgodzić się z tezą, że imię to komponent w największym stopniu trwale identyfikujący jednostkę, przy czym tylko 20% (50 osób) jest w stanie całkowicie zgodzić się z tą tezą, pozostała – znacząca – część (70,4%, 176) skłonna jest tylko częściowo podzielać taką opinię. Zupełnie nie zgadza się z tym jedynie 9,6% badanych, czyli 24 badanych.

Interesujące wnioski przynosi bliższe przyjrzenie się zaprezentowanym wynikom – uwzględniające kryteria socjolingwistyczne, o których wspomniano wcześniej.

W celu ustalenia odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu poszczególne grupy wiekowe badanych podzielają przekonanie o imieniu jako najważniejszej formie identyfikacji osoby, wyniki uzyskane w badaniu usystematyzowano i przedstawiono w poniższej tabeli.

ODPOWIEDZ	18 LAT – 23 LATA		24 LATA – 30 LAT		31 LAT – 40 LAT		41 LAT – 50 LAT		50 LAT – 100 LAT	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
a)	12	4,8%	21	8,4%	10	4%	5	2%	2	0,8%
b)	55	22%	75	30%	26	10,4%	11	4,4%	9	3,6%
c)	5	2%	13	5,2%	3	1,2%	1	0,4%	2	0,8%

Tabela 16. Opinie Niemców na temat imienia jako wartości – kryterium wieku; opracowanie własne.

Z zestawienia jednoznacznie wynika, że najbardziej przekonani o doniosłej wartości imienia (jego znaczenia w codziennym, formalno-administracyjnym wymiarze) są Niemcy i Niemki w wieku 24–40 lat – stanowią oni blisko 39% badanych (to ok. 88% osób z tej grupy wiekowej), acz – trzeba zauważyć – tylko 8,4% ankietowanych, czyli 21 osób, w zupełności podziela takie stanowisko (to ok. 18% osób należących do wskazanej grupy wiekowej). Można też zauważyć pewną tendencję: wraz ze wzrostem wieku badanych maleje ich przekonanie na temat dużego znaczenia imienia w życiu człowieka.

Pojawia się przy tym pytanie o to, czy przedstawione wyżej wyniki nie są powiązane bezpośrednio również z kryterium wykształcenia respondentów. Przypomnieć bowiem trzeba, że ta grupa wiekowa jest jednocześnie grupą, w której najliczniej występują osoby z wykształceniem wyższym i – w drugiej kolejności – średnim. To w pewnym stopniu uprawomocnia (uprawdopodobnia) hipotezę, że wzrost świadomości badanych na temat znaczenia imion w ich życiu następuje wraz ze zdobywanym przez nich wykształceniem.

Ankietowani o wykształceniu podstawowym i ponadpodstawowym nie udzielili prawie żadnych odpowiedzi w tej kwestii. Najwięcej osób w pełni zgadzających się z postawioną tezą to badani z grupy osób z wykształceniem wyższym: pierwszego stopnia (aż 17 ankietowanych) oraz drugiego stopnia (w liczbie 18 respondentów). Stanowi to blisko 88% badanych, którzy mają wykształcenie wyższe (pierwszego i/lub drugiego stopnia). Szczegółowe wyniki prezentuje poniższa tabela.

ODPOWIEDŹ	PODSTAWOWE		PONADPODSTAWOWE ZAWODOWE		PONADPODSTAWOWE ŚREDNIE		WYŻSZE PIERWSZEGO STOPNIA		WYŻSZE DRUGIEGO STOPNIA	
	0	0%	0	0%	15	6%	17	6,8%	18	7,2%
a)	0	0%	0	0%	15	6%	17	6,8%	18	7,2%
b)	0	0%	4	1,6%	72	28,8%	48	19,2%	52	20,8%
c)	1	0,4%	0	0%	6	2,4%	11	4,4%	6	2,4%

Tabela 17. Opinie Niemców na temat imienia jako wartości – kryterium poziomu wykształcenia; opracowanie własne.

Do podobnego wniosku prowadzi obserwacja wyników badania, jeśli przyjmie się rozłożenie danych podług kategorii „miejsce zamieszkania respondentów”. Otóż – dla przypomnienia – blisko 45% badanych to osoby z grupy wiekowej 24 lata–30 lat, z czego wyraźna większość to respondenci legitymujący się wykształceniem wyższym. Wobec

powyższego nie powinien zaskakiwać fakt, że to właśnie w tej grupie osób, jednocześnie zamieszkującej miasta, zdiagnozowano najwyższy stopień traktowania imienia jako językowego wyznacznika ich tożsamości, wagi imienia w ich życiu. Okazało się bowiem, że takie stanowisko zajmuje aż 70% wszystkich badanych, którzy zamieszkują miasta – 137 osób, tj. blisko 55% ankietowanych, podziela taką opinię częściowo, z kolei 38 respondentów, czyli nieco ponad 15%, całkowicie zgadza się z tezą. Co interesujące, w grupie mieszkańców wsi najwyższy odsetek osób podzielających teorię o istotnej wadze imienia dotyczy osób z grupy wiekowej 24–30-latków.

III.1.1.2. Postrzeganie przez Niemców imion jako wykładników tożsamości ich nosicieli

Krótką, acz wymowną, definicję imienia, uwydatniającą jego aksjoferyczną głębię, ukuł Paul Celan (wł. Paul Antschel). Otóż przedstawiciel niemieckojęzycznej poezji powojennej mówi:

Cóż więcej mam, prócz imienia? Mam je bardziej niż ciało, bo ciało się rozsypie, a imię pozostanie³⁴².

Przytoczono tę sentencję nie bez powodu. Swoją wymową współgra bowiem z kolejnym krokiem badania – tak pytaniem zadaniem respondentom, jak i uzyskanymi odpowiedziami. Postanowiono wszakże pogłębić uprzednie zagadnienie dotyczące poglądów Niemców na temat wartości imienia w ich życiu, ukierunkowując obserwacje na kwestię wprost związaną z funkcjonowaniem antroponimów jako stereotypów językowych (albo inaczej, szerzej: obecnością w świadomości badanych imienia jako wykładnika stereotypu narodowego). Uczestnicy badania mieli okazję wypowiedzieć się na temat tego, czy imiona sugerują narodowości ich nosicieli. Oto otrzymane wyniki ogólne:

- odpowiedź twierdząca pojawiła się aż w ponad 90% zwróconych ankiet: 21% badanych (tj. 50 osób) było zdania, że imiona zawsze wskazują na narodowość osoby noszącej dane imię, z kolei 70,4% respondentów (czyli 176 osób) wskazało – skądinąd zasadnie – że nie zawsze tak jest;

³⁴² P. Celan, *Imiona przez Żydów polskich używane*, red. L. Kośka, Kraków 2002, s. 33.

- zaledwie 8,6% ankietowanych (24 osoby) było zdania, że imiona nigdy nie sugerują narodowości ich nosicieli.

Ciekawych wniosków dostarcza bliższa obserwacja informacji zwrotnych. Jeśli bowiem uwzględni się szczegółowe kryteria, to można zauważyć, że w przypadku kryterium wieku, tezę o imieniu jako nośniku informacji o przynależności narodowościowej człowieka:

- uznaje aż 105 osób z grupy wiekowej 24 lata–30 lat (42% wszystkich badanych), co stanowi ponad 96% ankietowanych w ogóle do tej kategorii wiekowej należących;
- traktuje jako prawdziwą 71 badanych (28,4% wszystkich uczestników badania) reprezentujących grupę osób w wieku 18 lat–23 lata, a więc niemal 99% ankietowanych z tej grupy wiekowej;
- uznaje za trafną ok. 41% badanych w wieku 41–50 lat;
- akceptuje 13 z 17 osób w kategorii wiekowej 50 lat +, a zatem 77% respondentów w wieku ponad 50 lat;
- odrzuca zaledwie 2,4% wszystkich ankietowanych (6 osób), z czego największą procentowo grupę stanowią osoby w wieku 41–50 lat – to $\approx 5,9\%$ odpowiedzi badanych z tego zakresu wiekowego, w mniejszym stopniu nie zgadza się z tezą grupa badanych z kategorii wiekowej 24 lata–30 lat – $\approx 3,7\%$ reprezentujących tę grupę wiekową, a także grupy 18–23-latków – to $\approx 1,4\%$ osób w tym wieku.

Oto szczegółowe dane płynące z badania (zestawienie przedstawia wyniki uzyskane w badaniu całej grupy – kolumna „1”, oraz wyodrębnia wartości przeliczone dla danej grupy wiekowej – kolumna „2”):

ODPOWIEDŹ	18 LAT – 23 LATA		24 LATA – 30 LAT		31 LAT – 40 LAT		41 LAT – 50 LAT		50 LAT +	
	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
a)	1,2%	4,2%	1,2%	2,7%	0,8%	5,2%	0,4%	5,9%	0,4%	7,7%
b)	27,2%	94,4%	40,8%	93,6%	14,8%	94,8%	6%	88,2%	4,8%	92,3%
c)	0,40%	1,4%	1,6%	3,7%	--	--	0,4%	5,9%	--	--

Tabela 18. Opinie Niemców na temat imienia jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium wieku; opracowanie własne.

Najwięcej ankietowanych wskazało na odpowiedź „b” (*Tak, czasami imię może wskazywać narodowość nosiciela.*) – to 234 z 250 wszystkich odpowiedzi uzyskanych od respondentów, zatem 93,6% badanych. Natomiast 8 osób, tj. 4% ankietowanych, uznało za najbardziej trafną odpowiedź „a” (*Tak, imię zawsze wskazuje na narodowość jego nosiciela.*). W uogólnieniu można powiedzieć, że w świadomości Niemców bardzo głęboko zakorzenione jest przekonanie o imieniu jako nośniku tożsamości narodowej. Tym samym można wnosić, że na tę wartość (ponad 97% pozytywnych opinii) składa się wiedza badanych na temat imion jako jednostek języka swoją formą lub swoim znaczeniem informujących o przynależności do danego systemu języków narodowych. Najprawdopodobniej w grę wchodzi tutaj kompetencja językowa i komunikacyjna, a nie sama świadomość językoznawcza badanych. Zapewne ma to związek z dosyć dużym obyciem ankietowanych w świecie (kosmopolityzm – wypadkowa globalizmu), częste kontakty z ludźmi innych narodowości, czy to z powodu turystyki lub w pewnym sensie „przymusowych” transgranicznych wyjazdów służbowych. Dominujący wybór odpowiedzi „b” wskazuje także na pewną formę dojrzałości badanych – świadomość „internacjonalizacji” imion (upowszechniającego się od dłuższego czasu zwyczaju nadawania imion z rejestrów innych języków etnicznych, efektu migracji ludności czy też konsekwencji coraz częściej spotykanych małżeństw, związków osób należących do różnych nacji) manifestuje się właśnie w wyborze zrównoważonej, nieskrajnej opcji „czasami”.

Wiele wskazuje na to, że wspomniana świadomość językowa wiąże się również z poziomem wykształcenia respondentów. Otóż, jeśli przyjrzeć się opiniom badanych na temat imion jako wyznaczników tożsamości narodowej/nośników informacji o narodowości ich nosicieli właśnie z tej perspektywy, to okazuje się, że takiego zdania jest 96,4% badanych z wykształceniem wyższym, 98,9% respondentów mających wykształcenie średnie i po 100% ankietowanych z wykształceniem podstawowym lub z przygotowaniem zawodowym. Widać zatem wyraźnie stopniową zmianę wartości – im wyższy jest poziom wykształcenia badanych, tym mniejsze jest ich przekonanie co do imienia jako wyraźnego wskaźnika przynależności narodowej jego nosiciela. Widać jasno, że wraz ze zwiększającym się poziomem wiedzy o świecie i rosnącą orientacją w zmianach społeczno-kulturowych słabnie przekonanie Niemców o antroponimie jako wskaźniku identyfikacji narodowej. Jeśli nawet wciąż opinia ta dosyć silnie tkwi w poglądach badanych, to dostrzec można coraz rzadsze postrzeganie imion jako stereotypów językowych – imion będących identyfikatorami narodowości. W dalszych częściach opra-

cowania kwestia ta będzie rozpatrzona bardziej wnikliwie – uwaga zostanie skupiona na konkretnych nazwach własnych i ich postrzeganiu, uznawaniu za typowe dla Niemców. Jakby bowiem nie patrzeć, podstawy ku takim obserwacjom są całkiem solidne, bo przecież wciąż bardzo duży jest odsetek osób uznających imię za komponent stereotypu narodowościowego i jednocześnie traktujących poszczególne imiona jako stereotypy nazewnicze – niezależnie od tego, czy wynika to z powielania zakorzenionych już schematów myślowych, a związanych w jakiejś mierze z tradycją, sięganie do niej bez refleksji językowej, czy też jest to rezultat świadomego traktowania imion jako jednostek językowych mających swoistą semantykę i formę, swoją proveniencję, właściwą sobie grafie itd., co właśnie sprawia, że stają się one stereotypami, są postrzegane jako stereotypowe.

Domykając i dopełniając powyższy wywód, warto podnieść jeszcze jedną sprawę. Mianowicie, jeżeli przyjrzymy się opiniom badanych Niemców z uwzględnieniem kryterium zamieszkiwanej przez nich jednostki osadniczej, to zauważymy, że wśród badanych w pełni lub częściowo uznających imię jako stereotyp i jednocześnie postrzegających imię jako komponent stereotypu narodowościowego (to 98% wszystkich respondentów) znajduje się aż 100% ankietowanych mieszkańców wsi i blisko 97% osób zamieszkujących miasta. Choć różnica we wskazanych składowych nie jest jakoś wyraźna, to nie można wnosić, by nie była znacząca – wydaje się bowiem, że typ miejscowości, z której pochodzą badani, determinuje postrzeganie imion jako stereotypów: wieś, nadal kojarzona z silnym utrzymywaniem się tradycji ludowych i rodzinnych, zwyczajów językowych itd., zdaje się być miejscem, które sprzyja podtrzymywaniu tradycji nazewniczych osób ją zamieszkujących, przekazywaniu dawniej dominujących imion młodszym członkom społeczności lokalnej itd.

III.1.1.3. Autoidentyfikowanie się Niemców z imionami męskimi

Jak już zasygnalizowano, kolejny etap badania ma charakter bardziej szczegółowych obserwacji. Odniesiono się w nich do opinii respondentów na temat konkretnych imion – na tym etapie wyłącznie męskich. Ankietowanym przedstawiono kilkadziesiąt imion o proveniencji: germańskiej, romańskiej i słowiańskiej; prosząc o ich przyporządkowanie do narodowości – o ocenę typowości antroponimu dla jakiejś nacji. Badani

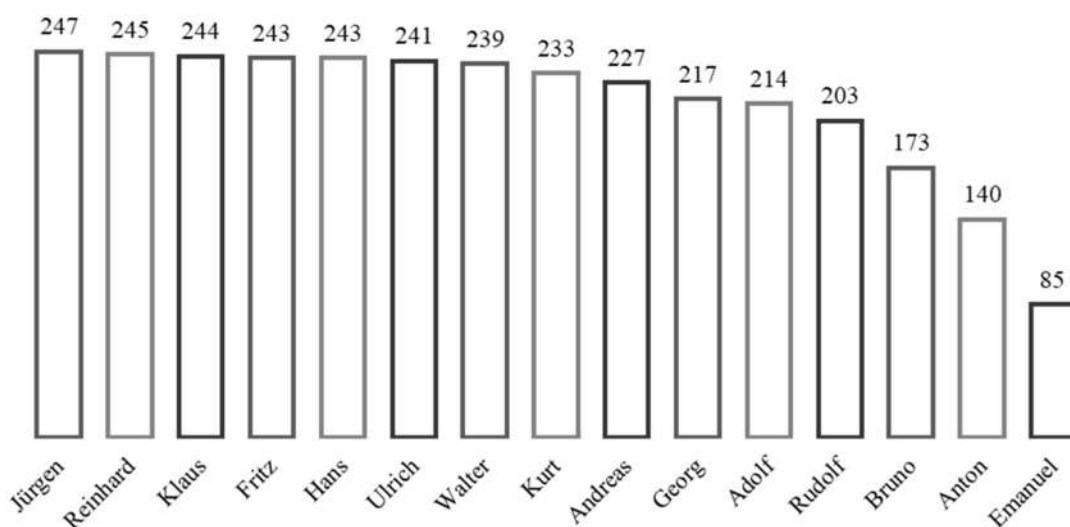
mogli wskazać narodowość z listy podanych opcji bądź też wpisać inną nazwę etniczną, nieobecną w wykazie.

Spośród 52 podanych imion badani wyraźnie wyodrębnili grupę 14 imion męskich, w ich mniemaniu typowych dla Niemców. Tylko w tych przypadkach liczba wskazań była tak zdecydowana – sięgała od 140 wzwyż, znacząco pozostawiając w tyle ilość wskazań na inne imiona (tutaj wartość najwyższą stanowiły wskazania na imiona *de facto* żydowskie, a najwyższy wynik nie przekraczał 85 typowań [34%]). Otrzymane wyniki niejako w sposób naturalny wyznaczyły granicę pomiędzy tymi antroponimami, które badani Niemcy są skłonni uznać za najbardziej stereotypowe (czy nawet prototypowe) dla swojej nacji, a tymi, które w ocenie ankietowanych należą do imion o najniższej reprezentatywności.

Przyjrzyjmy się liście imion identyfikowanych przez osoby biorące udział w badaniu za charakterystyczne dla niemieckich mężczyzn.

RANGA	IMIĘ MĘSKIE	WSKAZANIA NA IMIĘ TYPOWE DLA NIEMCA	
		LICZBA WSKAZAŃ	WARTOŚĆ PROCENTOWA WSKAZAŃ
1.	<i>Jürgen</i>	247	98,8%
2.	<i>Reinhard</i>	245	98%
3.	<i>Klaus</i>	244	97,6%
4.	<i>Fritz</i>	243	97,2%
	<i>Hans</i>	243	97,2%
5.	<i>Ulrich</i>	241	96,4%
6.	<i>Walter</i>	239	95,6%
7.	<i>Kurt</i>	233	93,2%
8.	<i>Andreas</i>	227	90,8%
9.	<i>Georg</i>	217	86,8%
10.	<i>Adolf</i>	214	85,6%
11.	<i>Rudolf</i>	203	81,2%
12.	<i>Bruno</i>	173	69,2%
13.	<i>Anton</i>	140	56%

Tabela 19. Ocena typowości imion męskich wskazanych w ankiecie; opracowanie własne.



Wykres 1. Ocena typowości imion męskich wskazanych w ankiecie; opracowanie własne.

$MD = 236$ (pozycja mediany to 7), co sugeruje, że spośród wszystkich antroponimów wskazanych w ankiecie jako typowe dla Niemców większość badanych za najbardziej charakterystyczne (niejako prototypowe) jest skłonna uznać imiona: *Jürgen*, *Reinhard*, *Klaus*, *Fritz*, *Hans*, *Ulrich*, *Walter* i *Kurt*, z kolei w mniejszym stopniu, kolejno: *Andreas*, *Georg*, *Adolf*, *Rudolf*, *Bruno* i *Anton*.

Pojawia się w tym miejscu pytanie o to, czy wybory dokonane przez ankietowanych nie były podyktowane częstotliwością występowania tych imion w Niemczech. To z oczywistych względów w pewnym stopniu uzasadniałoby uznanie poszczególnych antroponimów za stereotypowe z uwagi na ich frekwencję wśród współczesnych Niemców. W celu weryfikacji tej hipotezy sięgnięto do niemieckiej bazy imion najczęściej występujących. Dane uzyskane w drodze ankiety skontrastowano z informacjami zamieszczonymi w internetowej bazie „beliebte-vornamen.de”, gromadzącej urzędowe dane z wszystkich landów. Sprawa przedstawia się następująco:

- a) Imię *Jürgen* było bardzo popularne w Niemczech od pierwszej dekady XX w. i sytuacja ta utrzymywała się przez następne dziesięciolecia, aż do końca lat 50. (było ono w grupie dziesięciu imion najczęściej występujących). Potem, od lat 70., popularność imienia malała, a dzisiaj w zasadzie imienia tego nie nadaje się (w latach 2006–2018 nadano je zaledwie sto razy). Oto profil częstości nadawania imienia *Jürgen* od pierwszej dekady minionego wieku po współczesność:

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5					5								
6-10				10		7							
11-15													
16-20							16						
21-25													
26-30													
31-35													
36-40			38										
41-45													
46-50								48					
51-60													
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85		82											
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200									150				

Tabela 20. Statystyka imienia *Jürgen* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

b) W przypadku imienia *Reinhard* sytuacja przedstawia się następująco: chociaż wśród stu najczęściej nadawanych imion pojawiło się dopiero, acz nagle, w drugim dziesięcioleciu XX w., a w następnych dekadach gwałtownie zyskiwało na popularności (w latach 40. zajmowało już 24 pozycję wśród imion męskich), to z jeszcze większą gwałtownością ową popularność traciło. Zaledwie w ciągu jednej dekady przesunęło się z 31 na 90 miejsce, a od lat 70. nawet przestało się pojawiać na liście 200 najpowszechniej stosowanych imion męskich. Można wnosić, że uznanie przez badanych tego imienia za jedno z najbardziej typowych dla Niemców to w dużej mierze efekt częstości jego występowania wśród osób starszych. Zaprezentowane poniżej zestawienie ujawnia moment kształtowania się stereotypu nazewniczego, bo przecież samo imię *Reinhard* ma znacznie dłuższą historię – pojawia się wszakże już w języku starowysoko-niemieckim.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15													
16-20													
21-25					24								
26-30													
31-35						31							
36-40													
41-45													
46-50				48									
51-60			60										
61-65													
66-70													
71-75		74											
76-80													
81-85													
86-90							90						
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200													

Tabela 21. Statystyka imienia *Reinhard* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

c) Imię *Klaus/ Claus*, które ankietowani uznali za trzecie z najbardziej charakterystycznych niemieckich imion męskich, należy do najczęściej spotykanych imion, przy czym frekwencja ta wynika z faktu, że było ono szczególnie popularne od 1930 r. do ok. połowy lat 50. W pierwszej i drugiej dekadzie było ono nadane tylko 320 razy.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5				4	3	4							
6-10													
11-15							15						
16-20													
21-25			25										
26-30													
31-35													
36-40													
41-45													
46-50													
51-60	58	57						55					
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200									118				

Tabela 22. Statystyka imienia *Klaus/ Claus* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

d) *Fritz* to jedno z imion najczęściej nadawanych w połowie minionego wieku. Szczególną popularnością cieszyło się do lat 40., ale od ok. 1965 r. stopniowo traciło swoją pozycję; wprawdzie na przełomie wieków częstotliwość jego nadawania ponownie zaczęła wzrastać (tendencja ta była chwilowa). Oto profil antroponimu:

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15													
16-20	17												
21-25		21											
26-30			26										
31-35													
36-40				40									
41-45													
46-50													
51-60													
61-65													
66-70					66								
71-75													
76-80													
81-85													
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200						113					166		

Tabela 23. Statystyka imienia *Fritz* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

e) *Ulrich* to imię męskie, które swoją szczególną popularność miało w połowie lat 50. XX wieku. Jak obrazuje poniższy diagram, wzrost popularności antroponimu był równie gwałtowny, jak szybki był spadek jego powszechnego nadawania; zasadniczo od lat 80. minionego stulecia pozostaje poza grupą dwustu imion wybieranych dla chłopców. Wydaje się, że jego miejsce zajęły formy skrócone: *Uli*, *Ole*, *Ule* – dziś cieszące się sporym zainteresowaniem (przykładowo: tylko w dekadzie 2010–2020 imię *Ole* nadano aż 15 tysięcy razy); zaznaczyć przy tym trzeba, że formy krótsze (*Kurzforme*) funkcjonowały także wcześniej i ich losy były niezależne od losów podstawowej wersji imienia: *Ulrich*.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15													
16-20													
21-25						23							
26-30					29								
31-35													
36-40							40						
41-45				45									
46-50													
51-60			59										
61-65													
66-70													
71-75		75											
76-80													
81-85								82					
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200													

Tabela 24. Statystyka imienia *Ulrich* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

f) Jeśli chodzi o imię *Hans*, to faktycznie – można je określić mianem „tradycyjnego imienia niemieckiego”, bo aż od XIX w. do połowy XX w. znajdowało się ono w czołówce najpopularniejszych imion nadawanych w Niemczech. Już od połowy lat 30. zaczęło się pojawiać jako komponent dwuelementowej nazwy (na przykład: *Hans-Jürgen*, *Hans-Dieter*). W latach 1950–1960 powszechność imienia gwałtownie spadała.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5	3	1	1	1	1	3							
6-10													
11-15													
16-20													
21-25													
26-30							28						
31-35													
36-40													
41-45													
46-50													
51-60													
61-65													
66-70													
71-75													
76-80								77					
81-85													
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200									103	147	200		

Tabela 25. Statystyka imienia *Hans* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

g) Imię *Walter/Walther*, popularne w średniowieczu, swoje odrodzenie miało w XIX w. (pod wpływem kulturowej tendencji do historyzacji), od pierwszej dekady XX w. było jednym z najczęściej nadawanych. Jego wysoka pozycja w rankingu utrzymywała się do początku lat 60., potem imię znalazło się poza grupą dwustu najpopularniejszych.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5	1	3											
6-10			7										
11-15													
16-20				17									
21-25					23								
26-30													
31-35													
36-40													
41-45						42							
46-50													
51-60													
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85							85						
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200													

Tabela 26. Statystyka imienia *Walter/Walther* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

h) *Kurt* to jedno z najczęstszych imion w latach 1910–1930. Od ok. 1960 r. w zasadzie przestało być nadawane, jednak w ostatnich latach znów staje się modne (częściej: *Curt*).

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10		6	8										
11-15	12												
16-20				19									
21-25													
26-30													
31-35					33								
36-40													
41-45													
46-50													
51-60						58							
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200							174						

Tabela 27. Statystyka imienia *Kurt* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

i) Jeśli chodzi o imię *Adolf*, to warto zaznaczyć, że było ono jednym z najczęściej nadawanych w latach 90. XIX wieku (znajdowało się w drugiej dziesiątce imion najczęściej nadawanych chłopcom). Od początku następnego stulecia popularność imienia systematycznie spadała. Od 1933 r. nastąpił wyraźny wzrost częstości nadawania imienia chłopcom, co – rzecz jasna – miało związek z okolicznościami społeczno-politycznymi i rosnącym poparciem dla Hitlera. Warto jednak zauważyć, że już od ok. połowy lat 40. to zafascynowanie imieniem spadało. Na podkreślenie zasługuje fakt, że z oczywistych względów od początku lat 50. XX w. imię to pojawia się w statystykach bardzo rzadko. Z pewnością jednak związek imienia z negatywną postacią i trudną historią zaważył na kształtowaniu się od okresu tuż przedwojennego, a utrwalonego w czasie drugiej wojny światowej, stereotypu nazewniczego Niemca – *Adolf*.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15													
16-20													
21-25	24												
26-30		30											
31-35													
36-40													
41-45				44									
46-50			47										
51-60													
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90					88								
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200													

Tabela 28. Statystyka imienia *Adolf* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

j) *Andreas* to imię niemal od zawsze popularne w Niemczech – funkcjonuje od średniowiecza. W latach 1956–1981 utrzymywało się w grupie najpopularniejszych antroponimów.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5							3	4					
6-10						8							
11-15													
16-20									17				
21-25													
26-30													
31-35													
36-40													
41-45													
46-50													
51-60													
61-65													
66-70													
71-75					71					75			
76-80	78												
81-85													
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200											146		

Tabela 29. Statystyka imienia *Andreas* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

k) Imię *Rudolf*, zapisywane też jako *Rudolph*, jest powszechnie używane w Niemczech od średniowiecza. W ostatnich dekadach XIX w. znajdowało się w drugiej dziesiątce najczęściej nadawanych. Szczególnie powszechne było w latach 1890-1940. Od połowy lat 50. XX w. imię dosyć szybko traciło popularność, aż wreszcie od początku następnego dziesięciolecia w zasadzie przestało być nadawane.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15			13										
16-20	18	18											
21-25				23									
26-30													
31-35													
36-40					36								
41-45													
46-50													
51-60													
61-65													
66-70													
71-75						73							
76-80													
81-85													
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200							133						

Tabela 30. Statystyka imienia *Rudolf* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

- l) W zasadzie o obecności imienia *Anton* wśród imion nadawanych chłopcom można mówić dopiero w odniesieniu do lat 70. XIX w. Od lat 20. XX w. popularność imienia malała, w niektórych dziesięcioleciach nawet nie mieściło się w wykazie najczęściej nadawanych. Od połowy lat 90. poprzedniego stulecia *Anton* staje się coraz powszechniejszym imieniem odnotowywanym w metrykach urodzeń; jest to jednak wynik mody na imiona retro.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15													
16-20													18
21-25												24	
26-30													
31-35													
36-40													
41-45													
46-50											48		
51-60		53											
61-65													
66-70	67												
71-75													
76-80													
81-85			82							85			
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200						132	183		133				

Tabela 31. Statystyka imienia *Anton* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

- m) Imię *Bruno* należy do najpopularniejszych imion nadawanych w Niemczech w pierwszej połowie XX w., ale już w ostatnich dekadach XX stulecia lokowało się w trzeciej dziesiątce imion najczęściej nadawanych chłopcom. Ze statystyk wynika, że w latach 1970-1997 coraz rzadziej wykorzystywano antroponim do nazwania dzieci. W ostatnim dziesięcioleciu imię *Bruno* ponownie stało się, acz na krótko, jednym z częściej nadawanych.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15													
16-20													
21-25													
26-30	30	28											
31-35			33										
36-40													
41-45													
46-50				50									
51-60													
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90													
91-95													
96-100					100								
dalsze miejsca, do 200						135	159				122		

Tabela 32. Statystyka imienia *Bruno* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

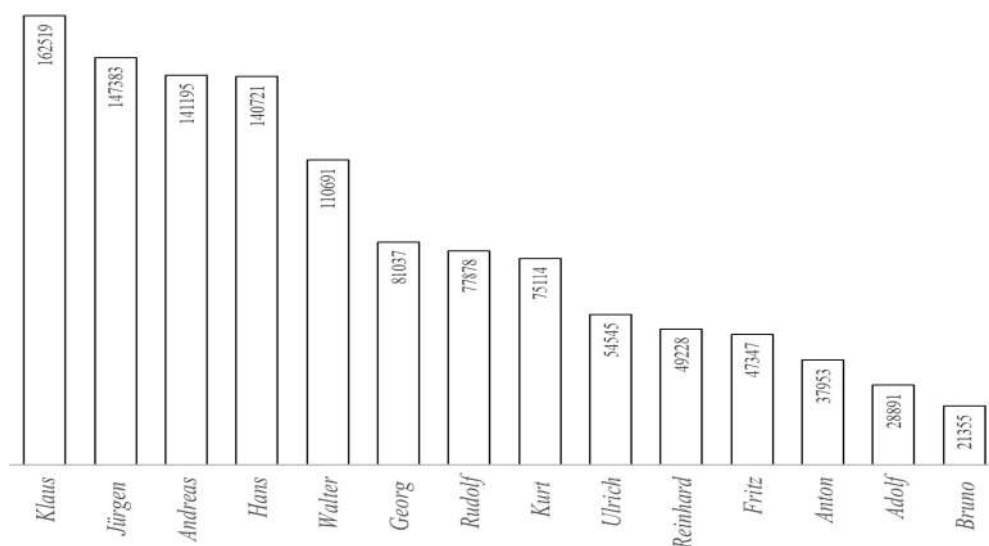
n) Imię *Georg* to tradycyjne imię niemieckie, mające swój wariant w postaci *Jürgen*. O ile jednak forma wariantywna należała do najczęściej spotykanych, o tyle prymarna nigdy nie uplasowała się w czołówce najpopularniejszych imion.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15													
16-20													
21-25			24										
26-30	27		30										
31-35													
36-40				38									
41-45					42	45							
46-50													
51-60							57						
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90									89				
91-95								92					
96-100													
dalsze miejsca, do 200										163			

Tabela 33. Statystyka imienia *Georg* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

Wydaje się, że uznanie wskazanych imion jako charakterystycznych dla Niemców wiąże się przede wszystkim z utrzymywaniem się ich wśród osób starszych – często dziadków i rodziców osób ankietowanych. Z przeglądu losów poszczególnych antroponimów w okresie co najmniej stu lat wstecz jednoznacznie wynika, że wszystkie z nich w ostatnich dziesięcioleciach w zasadzie przestały funkcjonować jako imiona nadawane chłopcom po narodzeniu (z reguły sytuują się poza dwustoma najliczniej spotykanymi imionami nadawanymi nowonarodzonym). To z kolei sugeruje, że ankietowani z pewnością nie wskazywali na poszczególne imiona z uwagi na panującą w ostatnich dekadach modę na nie.

Reasumując, można postawić tezę, że poszczególne antroponimy zostały uznane przez uczestników badania jako reprezentatywne dla nacji niemieckiej między innymi (a w zasadzie – przede wszystkim) z uwagi na częstość występowania tych imion w ostatnim półwieczu. Niestety, zweryfikowanie tej tezy nie jest w pełni możliwe – ani Federalny Urząd Statystyczny (Statistisches Bundesamt), ani lokalne urzędy stanu cywilnego (*Standtesamt*) nie prowadzą statystyk odnośnie do liczby nosicieli danego imienia, a je-dyne informacje na ten temat stanowią spisy opracowywane amatorsko, zwykle na podstawie ekscerpcji wykazów numerów telefonów. Z ostrożnością więc należy podejść do tego typu źródeł, co jednak nie oznacza, że takie zestawienia nie przynoszą żadnych przesłanek do potwierdzenia wcześniej sformułowanych uwag. Oto dane dotyczące imion męskich zamieszczone w jednej z takich statystyk³⁴³:



Wykres 2. Imiona męskie we współczesnych statystykach niemieckich; opracowanie własne.

³⁴³ T. Udo, *Deutsch. Namen. Die häufigsten männlichen Vornamen Deutschlands*, https://de.m.wiktionary.org/wiki/Verzeichnis:Deutsch/Namen/die_h%C3%A4ufigsten_m%C3%A4nnlichen_Vornamen_Deutschlands (dostęp: 15 IV 2023).

Opierając się na przywołanych informacjach i zestawiając je z wynikami ankiety, można stwierdzić, że badani mogli być skłonni uznać dane antropimiony (szczególnie: *Klaus, Jürgen, Andreas, Hans, Walter*) za reprezentatywne dla narodu niemieckiego z powodu wysokiej liczebności tych imion w Niemczech – przynajmniej na początku XXI wieku. Inna sprawa, że sytuację można interpretować w szerszej perspektywie czasowej: przecież częstotliwość występowania danych imion to efekt ich licznego nadawania rodzącym się dzieciom, a więc już rodzice (opiekunowie) tych dzieci uznawali poszczególne imiona za najbardziej typowe dla chłopców. Nie zmienia to jednak faktu, że w niemieckiej kulturze, odzwierciedlającej sposób myślenia o świecie członków tej konkretnej wspólnoty komunikatywnej, od lat funkcjonuje względnie stały zestaw antropimionów postrzeganych jako najbardziej właściwe dla nazwania członków tej wspólnoty, identyfikujących ich, świadczących o ich tożsamości.

Poszukując odpowiedzi na temat tego, co sprawia, że pewne imiona Niemcy są skłonni uznać za bardziej charakterystyczne dla swojej narodowości, inne mniej, a jeszcze inne za wcale nie reprezentatywne, w innej części ankiety zapytano uczestników badania o to, z jakimi imionami Niemców spotykają się najczęściej w rodzimych filmach, dowcipach, literaturze. Istotą pozyskania takich informacji było zorientowanie się w tym, na ile niemieckie teksty kultury wzmacniają istniejące stereotypy nazewnicze.

Jeśli chodzi o imiona męskie, ankietowani wymienili następujące antropimiony:

- w grupie wiekowej 18 l.–23 l. najczęściej pojawiało się imię *Hans*, potem *Fritz, Klaus, Max, Peter* i *Thomas*;
- w grupie wiekowej 24 l.–30 l. odnotowano wspomniany wcześniej szereg imion (w tej samej kolejności), jednak w wypowiedziach dosyć często zaczęły się pojawiać imiona: *Franz, Thomas* i *Michael*;
- w grupie wiekowej 31 l.–40 l. za zwykle spotykane imiona uznano kolejno: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Walter*;
- w grupie wiekowej 41 l.–50 l. podano te same imiona, które wymieniono w poprzednim podpunkcie, a dodatkowo, ale w zasadzie jednostkowo, pojawiło się imię *Josef*;
- w grupie osób co najmniej 51-letnich pojawiły się trzy imiona: *Hans, Fritz, Werner*.

Poniżej zamieszczono szczegółowe zestawienie odpowiedzi otrzymanych od uczestników badania, uwzględniające kryterium wieku odpowiadających.

	18 L. – 23 L.	24 L. – 30 L.	31 L. – 40 L.	41 L. – 50 L.	51 L. I WIĘCEJ
<i>Hans</i>	39	48	17	6	7
<i>Fritz</i>	34	44	13	6	5
<i>Klaus</i>	14	26	8	5	2
<i>Peter</i>	10	27	8	2	2
<i>Thomas</i>	5	12	8	4	-
<i>Michael</i>	6	11	5	4	1
<i>Max</i>	11	12	3	-	-
<i>Franz</i>	2	10	3	1	1
<i>Jürgen</i>	7	6	2	1	-
<i>Walter</i>	3	4	5	2	1
<i>Andreas</i>	5	6	2	1	-
<i>Karl</i>	4	4	2	1	1
<i>Otto</i>	4	2	2	1	1
<i>Paul</i>	4	6	-	-	1
<i>Werner</i>	2	5	4	-	-
<i>Adolf</i>	5	5	-	-	-
<i>Josef</i>	1	5	1	2	1
<i>Daniel</i>	3	3	3	-	-
<i>Dieter</i>	1	5	3	-	-
<i>Florian</i>	6	2	-	-	-
<i>Friedrich</i>	2	3	2	1	-
<i>Kevin</i>	4	3	1	-	-
<i>Markus</i>	2	3	2	1	-
<i>Georg</i>	1	3	3	-	-
<i>Heinz</i>	4	2	1	-	-
<i>Lukas</i>	3	3	1	-	-
<i>Matthias</i>	2	3	2	-	-
<i>Tom</i>	3	3	1	-	-

Tabela 34. Ocena typowości imion męskich – kryterium wieku; opracowanie własne.

W pierwszej grupie wiekowej, tj. 18-23 l., $MD = 4$, co pozwala wnosić, że osoby w tym wieku jako najbardziej charakterystyczne dla Niemców są skłonne uznać imiona wskazane przez ogół badanych co najmniej czterokrotnie, w tym zwłaszcza: *Hans*, *Fritz*, *Klaus*, *Peter*, *Max*, *Jürgen* i *Michael*. Wśród osób w wieku od 24 do 30 lat szczególnie charakterystycznymi imionami męskimi są te, które wskazano minimum pięć razy ($MD = 5$), czyli na przykład: *Hans*, *Fritz*, *Klaus*, *Peter*, *Max*, *Jürgen*, *Michael*, *Franz*, *Thomas*, *Andreas*, *Paul*. Kolejna grupa respondentów, tj. osoby pomiędzy 31 a 40 rokiem życia, za typowe skłonna jest uznać między innymi imiona: *Hans*, *Fritz*, *Klaus*, *Peter*, *Max*, *Jürgen*, *Walter*, *Werner*, *Michael*, *Dieter* ($MD = 3$). Wśród osób 41-50-letnich $MD = 2$, co wskazuje, że dla tej grupy badanych najbardziej charakterystycznymi imionami są: *Hans*, *Fritz*, *Klaus*, *Peter*, *Michael*, *Walter* i *Josef*. Natomiast dla uczestników badania mających co najmniej 51 lat $MD = 1$, a zatem wszystkie wskazane przez nich imiona – *Hans*, *Fritz*, *Klaus*, *Peter*, *Max*, *Michael*, *Walter*, *Franz*, *Andreas*, *Karl*, *Otto*, *Josef*, *Paul* – są imionami mogącymi w takim samym stopniu reprezentować Niemców. Z zestawienia wszy-

stkich danych (uwzględnienia powtarzalności poszczególnych imion w każdej z grup wiekowych) wyłania się następujący wykaz szablonów nazewniczych: (a) imiona uznawane przez wszystkie grupy wiekowe, a zatem stanowiące najwyrazistsze auto-stereotypy: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Michael*; (b) antroponimy o nieco mniejszej reprezentatywności, bo podawane przez co najmniej trzy grupy wiekowe badanych: *Thomas, Max, Franz, Walter, Josef, Paul*; (c) nazwy własne wskazywane przez uczestników badania należących do dwóch grup wiekowych: *Jürgen, Otto, Karl, Andreas, Adolf, Dieter*. Przegląd ten ujawnia jednocześnie stałość i zmienność poszczególnych stereotypów nazewniczych.

Okazuje się, że w grupie imion męskich, z którymi ankietowani najczęściej spotykają się w rodzimych dowcipach, skeczach kabaretowych, filmach fabularnych czy literaturze, a które stanowią swoistą „łatkę nazewniczą” identyfikującą bohaterów jako Niemców, znalazły się antroponimy: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Max, Franz, Jürgen, Walter, Andreas, Karl, Otto, Paul, Josef*. Pośród tych antroponimów prym wiodą cztery (w liczbie wskazań inne nazwy pozostawiają daleko w tyle): *Hans* (117 wskazań), *Fritz* (102 potwierdzenia), *Klaus* (pojawia się w 55 uzyskanych wypowiedziach) i *Peter* (imię wymieniło 49 ankietowanych). Zasadniczo zatem informacje uzyskane w tej części ankiety potwierdzają wcześniejsze spostrzeżenia na temat stereotypowych męskich imion Niemców. Niewykluczone, że we wcześniejszych pytaniach ankiety uczestnicy sondażu wskazali konkretne imiona jako najbardziej charakterystyczne nie tyle dlatego, że imiona te są wyjątkowo popularne w ich czasach, ale z uwagi na ich powszechność w różnych tekstach kultury – tutaj owe antroponimy funkcjonują już jako stereotypy nazewnicze, utrwalone szablony. Uwzględniając częstość występowania danych antroponimów w uporządkowaniu chronologicznym (mając na uwadze momenty szczególnej popularności poszczególnych imion w przeszłości, nadawania ich dzieciom w minionych dekadach) i zestawiając te dane z wynikami omawianej części ankiety, można z całą pewnością wnioskować, że: po pierwsze, dzisiaj, w świadomości współczesnych Niemców, istnieje w miarę stabilna grupa nazw własnych, które najtrafniej ich reprezentują; po wtóre zaś, takie szablony nazewnicze ukonstytuowały się już dosyć dawno, a więc bez jakichkolwiek wahań dziś można je uznać za stereotypy (są to nazwy powielane, niemające oparcia w aktualnych realiach – tendencjach czy modach nazewniczych, czyli klisze). Przypomnijmy na przykład, że: (a) imię *Hans* to antroponim szczególnie często nadawany od połowy XIX w. i od lat 50. następnego stulecia wyraźnie tracące na popularności, a jednak i dziś uznawane jest ono przez Niemców za najbardziej

charakterystyczne dla przedstawicieli ich nacji; (b) popularność imienia *Fritz* wyraźnie spadła już w latach 40. XX w., a mimo to wciąż jest ono imieniem postrzeganym jako jedno z najbardziej typowych dla Niemców. Z takich szczegółowych obserwacji wyłania się następujący wniosek: funkcjonująca dziś grupa niemieckich imion męskich uznawanych za najbardziej typowe dla przedstawicieli tej nacji to zestaw stereotypów antroponimicznych powstałych w przeszłości w wyniku częstotliwości ich użycia, nadawania (konkretne imiona stały się składnikami autostereotypu Niemca), natomiast stereotyp ten przechowują i utrwalają dawne i współczesne teksty kultury. Co więcej, można nawet zaryzykować twierdzenie, że w większości poszczególne nazwy zaczęły się stawać stereotypami dopiero w chwili spadku częstotliwości ich nadawania, osłabiania się mody na ich nadawanie. Niemniej jednak liczba osób noszących poszczególne imiona przez długi czas pozostawała jedną z najliczniejszych grup Niemców. To wszystko zaważyło na tym, że dziś konkretne imiona – mimo że nie są już ani takie częste, ani tym bardziej licznie nadawane – uznają Niemcy za najbardziej typowe dla siebie nazwy, z którymi się identyfikują i które są skłonni uznać za składniki obrazu własnego narodu. Już z wcześniej przedstawionych danych wynika między innymi, że imiona *Hans*, *Fritz*, *Klaus* czy *Jürgen* wskazują jako typowe dla Niemców przede wszystkim osoby w wieku 40 lat oraz młodsze, czyli z pokoleń, w których imiona te nie dominują. Z faktem tym warto połączyć informację płynącą z obecnie rozważanej części badania, tj. wypowiedziami respondentów na temat najliczniej spotykanych przez nich imion bohaterów mówionych i pisanych tekstów kultury. Okazuje się między innymi, że do tych nazw trzeba zaliczyć właśnie wspomniane kilka wersów wcześniej antroponimy. Mało tego, okazuje się, że im młodsze pokolenie, tym częstsze są wskazania na dane nazwy, a to z kolei staje się poważnym argumentem przemawiającym za tym, że konkretne imiona są już w pełni ustabilizowanymi stereotypami.

Do podobnych wniosków prowadzi obserwacja danych po przyjęciu innych perspektyw ich oglądu. O tym, że wspomniane uprzednio imiona należy traktować jako autostereotypy antroponimiczne, świadczy fakt, że czynniki natury socjolingwistycznej, jakimi są poziom wykształcenia badanych osób i miejsce ich pochodzenia/ zamieszkiwania, w ogólnym rozrachunku nie wpływają na sposób postrzegania danych imion jako nazw szablonowych; we wcześniejszych etapach opracowania udowodniono, że wówczas repertuar takich antroponimów pozostaje niemal niezmienny, podobnie jak i kolejność ich traktowania jako nazw stereotypowych. Nie inaczej jest, jeśli zapyta się respondentów o imiona spotykane przez nich w różnych tekstach kultury. Niezależnie od

poziomu wykształcenia czy reprezentowanego typu osadniczego (wieś/miasto) wskazują oni, że najczęściej spotykają się z bohaterami o imionach: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Max, Franz, Jürgen, Walter, Andreas, Karl*. Pomimo różnic występujących pomiędzy różnymi grupami respondentów, możliwe jest wyłonienie zestawu antroponimów o wyraźnie stereotypowym charakterze. Oto szczegółowe dane uzyskane w sondażu:

KRYTERIUM: POZIOM WYKSZTAŁCENIA									
IMIĘ	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁ- CENIEM PONADPODSTAWOWYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁ- CENIEM PODSTAWOWYM I GIMNAZJALNYM	OGÓLEM WSKAZAŃ	IMIĘ	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁ- CENIEM PONADPODSTAWOWYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁ- CENIEM PODSTAWOWYM I GIMNAZJALNYM	OGÓLEM WSKAZAŃ
<i>Hans</i>	68	49	34	151	<i>Markus</i>	5	3	2	10
<i>Fritz</i>	60	42	33	135	<i>Fritzchen</i>	4		2	6
<i>Klaus</i>	38	17	19	74	<i>Otto</i>	7	5	2	14
<i>Peter</i>	33	16	18	67	<i>Wolfgang</i>	3		3	6
<i>Thomas</i>	22	7	10	39	<i>Kevin</i>	2	5	2	9
<i>Michael</i>	20	7	8	35	<i>Friedrich</i>	5		2	7
<i>Max</i>	10	17	8	35	<i>Lukas</i>	2	4	2	8
<i>Franz</i>	12	5	7	24	<i>Horst</i>		4		4
<i>Andreas</i>	10	4	7	21	<i>Kurt</i>	3	3		6
<i>Florian</i>	7		5	12	<i>Martin</i>		4		4
<i>Jürgen</i>	8	8	4	20	<i>Sebastian</i>	3			3
<i>Tom</i>	4		4	8	<i>Wilhelm</i>	3			3
<i>Walter</i>	10	5	4	19	<i>Ulrich</i>	3			3
<i>Paul</i>	4		4	8	<i>Johann</i>	2	2		4
<i>Karl</i>		6		6	<i>Matthias</i>	4			4
<i>Werner</i>	6	4	3	13	<i>Christian</i>	3		3	6
<i>Dieter</i>	7		3	10	<i>Paul</i>		6		6
<i>Josef</i>	8	2	3	13	<i>Alexander</i>		3		3
<i>Adolf</i>	5	5	3	13	<i>Günther</i>		3		3
<i>Heinz</i>		6		6	<i>Julian</i>			3	3
<i>Georg</i>	3		3	6	<i>Stefan</i>			4	4
<i>Daniel</i>	6	3	3	12					

Tabela 35. Ocena typowości imion męskich – kryterium poziomu wykształcenia; opracowanie własne.

W grupie respondentów z wykształceniem wyższym imionami o najbardziej reprezentatywnym charakterze są: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Max, Franz, Andreas, Walter* ($MD = 9$), w mniejszym stopniu są nimi: *Jürgen, Josef, Dieter, Otto* czy *Adolf*, a w jeszcze mniejszym zakresie są to na przykład: *Markus, Wolfgang* czy *Friedrich*. W przypadku osób z wykształceniem średnim za najbardziej reprezentatywne dla mężczyzn uznano imiona: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Max, Franz, Jürgen, Adolf, Heinz, Paul, Otto, Kevin* ($MD = 5$). Natomiast wśród badanych osób z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym (gdzie $MD = 3,5$) za najbardziej typowe imiona uznane zostały: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Max, Franz, Andreas, Florian*. Wynika z tego, że niezależnie od poziomu wykształcenia badani Niemcy za imiona, z którymi w pełni się identyfikują i które według nich bezsprzecznie sugerują ich narodowość są przede wszystkim: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Max, Franz, Andreas, Adolf, Otto, Jürgen* i *Josef*.

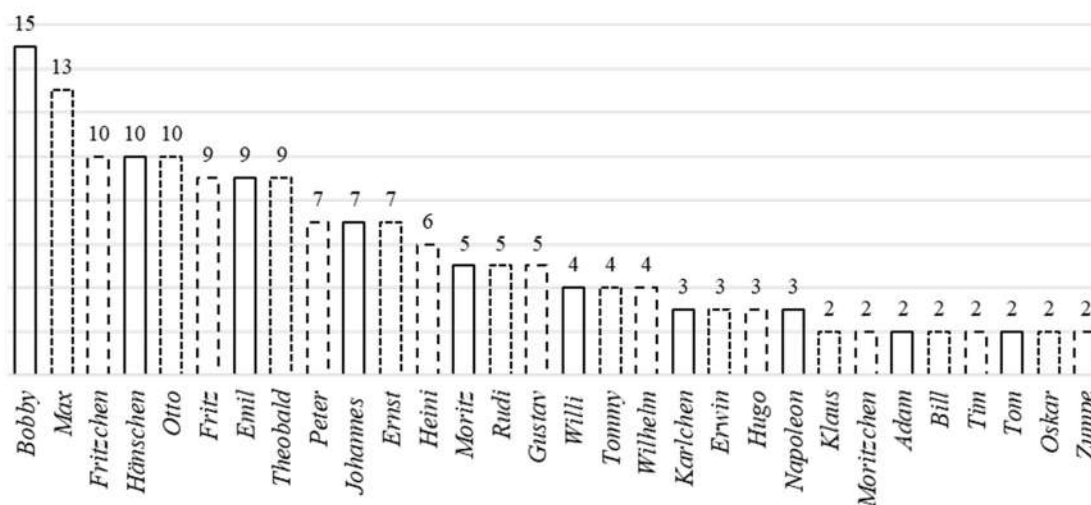
Okazuje się, że podobny zestaw imion wyłania się z interpretacji danych uwzględniających kryterium miejsca zamieszkania i pochodzenia respondentów. Co przy tym ciekawe, zarówno według mieszkańców miast i pochodzących z miast (tutaj $MD = 8$), jak również mieszkańców wsi ($MD = 8$), do najbardziej typowych imion męskich należy zaliczyć antroponimy: *Hans, Fritz, Klaus, Peter, Thomas, Michael, Max, Franz, Andreas, Jürgen, Walter, Paul, Otto* i *Karl*.

KRYTERIUM: MIEJSCE ZAMIESZKANIA							
IMIĘ	MIASTO	WIEŚ	OGÓLEM WSKAZAŃ	IMIĘ	MIASTO	WIEŚ	OGÓLEM WSKAZAŃ
<i>Hans</i>	73	29	102	<i>Helmut</i>		2	2
<i>Fritz</i>	77	25	102	<i>Fritzchen</i>	6		6
<i>Klaus</i>	46	9	55	<i>Otto</i>	8	3	11
<i>Peter</i>	42	7	49	<i>Kevin</i>	5		5
<i>Thomas</i>	25	4	29	<i>Friedrich</i>		2	2
<i>Michael</i>	23	4	27	<i>Lukas</i>	5	2	7
<i>Max</i>	21	5	26	<i>Johann</i>		1	1
<i>Franz</i>	14	3	17	<i>Matthias</i>	5	2	7
<i>Andreas</i>	11	3	14	<i>Alexander</i>		2	2
<i>Florian</i>	7		7	<i>Günther</i>		1	1
<i>Jürgen</i>	13	3	16	<i>Stefan</i>	5		5
<i>Tom</i>	6		6	<i>Herbert</i>		1	1

Walter	14		14	Markus		1	1
Dieter	7	2	9	Paul	9	2	11
Josef	7	3	10	Karl	9	3	12
Adolf	7	3	10	Werner	8	3	11
Heinz	6		6	Daniel	6	3	9
Georg	6		6				

Tabela 36. Ocena typowości imion męskich – kryterium miejsca zamieszkania, pochodzenia; opracowanie własne.

Ciekawym i jednocześnie ważnym dopełnieniem powyższych obserwacji jest bliższa analiza struktury ilościowej imion męskich wyekscerpowanych tylko z samych dowcipów. Ekscerpcją objęto teksty zamieszczone w opracowaniu Horsta Nottebohna i Hugona Kippego³⁴⁴, a także znajdujące się w zbiorach internetowych, np. na stronie *Spitzenwitze. Die besten Witze im Netz*³⁴⁵. Poniżej zamieszczono wykres pierwszych trzydziestu najczęstszych antropimów (w zdwywersyfikowanych ilościach), występujących tylko w pierwszym z wymienionych źródeł³⁴⁶.



Wykres 3. Męskie imiona Niemców w dowcipach; opracowanie własne.

³⁴⁴ N. Nottebohm, H. Kippe, *Die Witzkiste. Eine Sammlung bester Witze, Anekdoten und Schnurren zum Zuhören, Weghören oder Nacherzählen*, Dresden 1950, s. 5–64.

³⁴⁵ *Spitzenwitze. Die besten Witze im Netz*, <https://www.spitzenwitze.de> (dostęp: 12 I 2023).

³⁴⁶ Szerzej o wartości dowcipów jako źródeł identyfikacji stereotypów etnicznych m.in. w pracach: J. Schu, *Ethnische Witze im Fremdsprachenunterricht*, [w:] *Stereotype im Fremdsprachenunterricht*, red. M. Löschmann, M. Stroińska, Frankfurt am Main 1998, s. 119–141; E. Kucharska, „Ein Pole, ein Russe und ein Deutscher sitzen in einem Flugzeug...”. *Der ethnische Witz im DaF-Unterricht?*, [w:] *Convivium. Germanistisches Jahrbuch Polen*, red. S. H. Kaszyński, Bonn 1998, s. 363–383; I. Wowro, *Stereotype aus linguistischer und didaktischer Sicht. Stereotypisierungen in ausgewählten Lehrwerken für DaF*, [w:] *Convivium. Germanistisches Jahrbuch Polen*, red. M. Grimberg, S. H. Kaszyński, Bonn 2010, s. 303–325; J. Szczek, *Man kann seine Nachbarn nicht wählen. Deutsche Polenwitze als Träger der Stereotype*, „*Studia Germanica Gedanensia*” 14, 2006, s. 169–179.

Najczęstsze imię – *Bobby* – deminutywna forma imienia *Robert* (mającego pochodzenie staroniemieckie) pojawia się w eksplorowanych dowcipach aż 15 razy. To zaskakujące, ponieważ imię to ani nie należy do najbardziej popularnych w Niemczech, nie wskazują go także respondenci jako charakterystycznego dla swojej nacji; najprawdopodobniej tylko w dowcipach występuje w funkcji nazwy-szablonu. Następne najczęstsze imiona pretendujące do roli autostereotypu nazewniczego Niemca to: *Fritzchen* – odnotowane 10 razy, a także *Fritz* – pojawiające się 9-krotnie. Jeśli jednak potraktować onimy *Fritz* i *Fritzchen* jako jedność (wszak w grę wchodzi dwie formy tego samego imienia), to z pewnością można je uznać za antroponimy stereotypowe; co więcej, byłoby to spójne również z częstotliwością występowania tego imienia (jego popularnością, wybieraniem go jako najbardziej reprezentatywnego dla nazwania niemowląt płci męskiej) i wskazywaniem go przez uczestników sondażu jako jednego z najbardziej charakterystycznych imion męskich (z którymi identyfikują się badani Niemcy). Podobnie zresztą przedstawia się sprawa innych imion, które w badanym zbiorze dowcipów występują najliczniej: *Max* (13 razy), *Hans* i *Hänschen* (10 razy), *Otto* (10 razy).

Na stereotypowość wielu wyekscerpowanych imion wskazują m.in. następujące żarty:

- | | |
|---|---|
| <p>Drei Männer trafen sich. Alle drei hießen Emil, bis auf Karl, der hieß Otto.</p> | <p>Spotkało się trzech mężczyzn. Wszyscy trzej mieli na imię Emil, z wyjątkiem Karla, który miał na imię Otto.</p> |
| <p>Alle Kinder heißen Gerhard, nur nicht Hans, der heißt Franz!</p> | <p>Wszystkie dzieci mają na imię Gerhard, tylko nie Hans, on ma na imię Franz!</p> |
| <p>„Hallo Therapiegruppe! Mein Name ist Klaus und ich bin hier, weil ich hoffe, dass man mir endlich mal zuhört und mich versteht!“. „Willkommen Jürgen!“</p> | <p>„Cześć, grupo terapeutyczna! Nazywam się Klaus i jestem tutaj, ponieważ mam nadzieję, że ludzie w końcu mnie wysłuchają i zrozumieją!“
„Witamy, Jürgen!“</p> |
| <p>Der Lehrer überprüft die Anwesenheit der Schüler und ruft ihre Namen auf. „Ibn Ahmed Abdullah“. „Hier“. „Ben Abul Assam“. „Ja“. „Ma Yermi Chael“. „Damit bin wahrscheinlich ich gemeint. Aber es wird eigentlich Mayer Michael ausgesprochen“.</p> | <p>Nauczyciel sprawdza obecność uczniów i woła ich nazwiska. „Ibn Ahmed Abdullah“. „Obecny“. „Ben Abul Assam“. „Jestem“. „Ma Yermi Chael“. „Prawdopodobnie to o mnie chodzi, ale właściwie to wymawia się Mayer Michael.“</p> |
| <p>Der Hans und der Rudi, zwei alte Opas, sitzen auf einer Parkbank. Der Hans klagt: „Die Füße tun mir weh, das Kreuz tut mir weh. Eigentlich tut mir alles weh! Ich fühle mich so richtig alt!“
Erwidert der Rudi: „Ich fühle mich so jung wie</p> | <p>Hans i Rudi, dwaj starzy dziadkowie, siedzą na ławce w parku. Hans skarży się: „Bołą mnie stopy, bołą mnie plecy. Właściwie wszystko mnie boli! Czuję się naprawdę stary!“
Rudi odpowiada: „Czuję się młody jak dziecko! Bez</p> |

ein Baby! Keine Haare, keine Zähne und in die Hose habe ich heute auch schon geschissen”.

Fragt die Tochter ihre Eltern: „Mama, sag mal, warum hast du Papa eigentlich geheiratet?“. „Siehst du, Hans Peter” – sagt die Mama – „nicht mal das Kind versteht es”.

Gingen Drillinge am ersten Schultag in die Schule und sollten sich vorstellen. Sagt der erste mit einer hohen Stimme: „Ich heiße Franz Müller”. Sagt der zweite auch mit einer hohen Stimme: „Ich heiße Hans Müller”. Sagt der dritte mit einer sehr tiefen Stimme: „Ich heiße Fritz Müller”. Fragt die Lehrerin: „Aber Fritz, warum hast du denn so eine tiefe Stimme?”. Antwortet Fritz: „Naja, meine Mutter hatte nur zwei Zapfstellen. Da musste ich immer die Bärenmarke trinken”.

Sagt Fritzchen zu Franzchen: Du hast das selbe Gesicht wie mein Onkel – nur der sitzt drauf!”.

Der Karl geht mit dem Jürgen spazieren. Vor ihnen geht eine sehr dicke, kräftige Frau. Plötzlich fällt sie um. Sagt der Karl: „Trag sie schnell in den Schatten, sonst bekommt sie noch einen Hitzschlag!”. Sagt der Jürgen: „Die kann ich nicht tragen! Die ist viel zu schwer!”. „Dann geh halt zweimal, du Depp!”.

włosów, bez zębów i już dzisiaj narobiłem w gacie”.

Córka pyta rodziców: „Mamo, powiedz mi, dlaczego właściwie wyszłaś za tatę?”. „Widzisz, Hansie Piotrze” – mówi mama do ojca – „nawet dziecko tego nie rozumie”.

Czy trojaczki poszły do szkoły pierwszego dnia szkoły i zostały poproszone o przedstawienie się. Pierwszy mówi wysokim głosem: „Nazywam się Franz Müller.” Drugi mówi również wysokim głosem: „Nazywam się Hans Müller”. Trzeci mówi bardzo głębokim głosem: „Nazywam się Fritz Müller”. Nauczyciel pyta: „Ale Fritz, dlaczego masz taki głęboki głos?” Fritz odpowiada: „Cóż, moja mama miała tylko dwie piersi. Zawsze musiałem pić Bärenmarke”.

[*Bärenmarke* to znany producent produktów mlecznych; nazwa firmy opiera się na słowach *Bär* ‘nie-dźwiedź’ i *Marke* ‘znak, marka’, co odzwierciedla również logotyp firmy]

Fritzchen mówi do Franzchena: „Masz taką samą twarz jak mój wujek – tylko on na niej siedzi!”.

Karl idzie na spacer z Jürgenem. Przed nimi bardzo gruba, ciężka kobieta. Ta nagle się przewraca. Karl mówi: „Szybko, zanieś ją do cienia, bo inaczej dostanie udaru cieplnego!”. Jürgen odpowiada: „Nie mogę jej nieść! Jest o wiele za ciężka!”. „Więc idź dwa razy, idioto!”.

III.1.1.4. Autoidentyfikowanie się Niemców z imionami żeńskimi

Kolejny etap analiz wiąże się z opiniami respondentów na temat stereotypowości imion żeńskich. Ankietowanym przedstawiono kilkadziesiąt imion o proveniencji: germańskiej, romańskiej i słowiańskiej; prosząc o ich przyporządkowanie do narodowości – o ocenę typowości antroponuimu dla jakiejś nacji. Badani mogli wskazać narodowość z listy podanych opcji bądź też wpisać inną nazwę etniczną, nieobecną w wykazie.

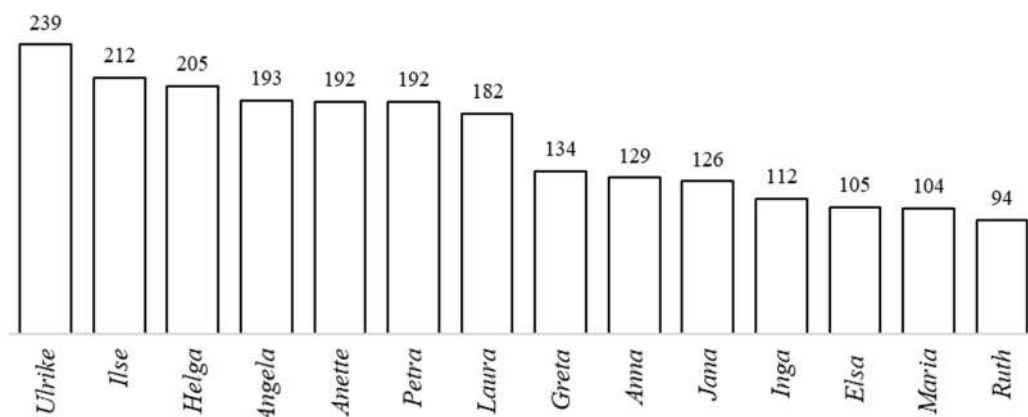
Spośród 27 podanych imion uczestnicy sondażu wyraźnie wyodrębnili grupę 14 imion żeńskich, które w ich mniemaniu należy uznać za typowe dla Niemek. Tylko w tych

kilkunastu przypadkach liczba wskazań była tak zdecydowana – sięgała od 94 wzwyż, znacząco pozostawiając w tyle ilość wskazań na inne imiona (tutaj wartość najwyższą stanowiły wskazania na kategorie imion o innej niewymienionej w ankiecie narodowości o najwyższym wyniku 72 typowań [28,8% – por. imię *Elsa*] oraz wskazania na *de facto* hebrajskie imiona, gdzie najwyższy wynik nie przekraczał 30 typowań [12%] – por. imię *Maria*). Otrzymane wyniki niejako w sposób naturalny stanowią linię graniczną pomiędzy tymi antroponimami, które badani Niemcy są skłonni uznać za najbardziej stereotypowe dla swojej nacji, a tymi, które w ocenie ankietowanych należą do imion o najniższej reprezentatywności.

Oto lista imion identyfikowanych przez osoby biorące udział w badaniu za charakterystyczne dla Niemek.

RANGA	IMIĘ ŻEŃSKIE	WSKAZANIA NA IMIĘ TYPOWE DLA NIEMKI	
		LICZBA WSKAZAŃ	WARTOŚĆ PROCENTOWA WSKAZAŃ
1.	<i>Ulrike</i>	239	95,6%
2.	<i>Ilse</i>	212	84,8%
3.	<i>Helga</i>	205	82%
4.	<i>Angela</i>	193	77,2%
5.	<i>Anette</i>	192	76,8%
6.	<i>Petra</i>	192	76,8%
7.	<i>Laura</i>	182	72,8%
8.	<i>Greta</i>	134	53,6%
9.	<i>Anna</i>	129	51,6%
10.	<i>Jana</i>	126	50,4%
11.	<i>Inga</i>	112	44,8%
12.	<i>Elsa</i>	105	42%
13.	<i>Maria</i>	104	41,6%
14.	<i>Ruth</i>	94	37,6%

Tabela 37. Ocena typowości imion żeńskich wskazanych w ankiecie; opracowanie własne.



Wykres 4. Ocena typowości imion żeńskich wskazanych w ankiecie; opracowanie własne.

$MD = 158$ (poziom mediany: 7,5), co pozwala wnosić, że wśród wszystkich imion wskazanych przez uczestników badania za charakterystyczną dla Niemiec grupę nazw najbardziej reprezentatywnych stanowią: *Ulrike*, *Ilse*, *Helga*, *Angela*, *Anette*, *Laura* i *Petra*, natomiast rzadziej za takie uznaliby ankietowani imiona: *Greta*, *Anna*, *Jana*, *Inga*, *Elsa*, *Maria* oraz *Ruth*.

Nasuwa się w tym miejscu pytanie o to, czy wybory dokonywane przez respondentów nie były warunkowane częstotliwością (trendami) nadawania poszczególnych imion w Niemczech. To z oczywistych względów w pewnym stopniu uzasadniałoby uznanie poszczególnych antroponimów za stereotypowe z uwagi na ich popularność wśród współczesnych Niemców. W celu weryfikacji tej hipotezy sięgnięto do niemieckiej bazy/strony internetowej z danymi na temat najpopularniejszych imion w Niemczech z uwzględnieniem konkretnych dekad na przełomie ostatniego (pół)wiecza. Dane uzyskane w drodze ankiety skontrastowano zatem z informacjami zamieszczonymi w internetowej bazie „*beliebte-vornamen.de*”, gromadzącej urzędowe dane z wszystkich landów. Sprawa przedstawia się następująco:

- a) Imię *Ulrike* ankietowani uznali za najbardziej charakterystyczne wśród niemieckich imion żeńskich. Znajdowało się ono w pierwszej setce najczęściej nadawanych imion żeńskich w Niemczech od początku lat 50. i taką wysoką pozycję utrzymywało prawie do końca lat dziewięćdziesiątych. U schyłku XX w. imię wyszło z mody i na początku XXI wieku, w latach 2006-2018 zostało nadane w Niemczech jako pierwsze imię jedynie około 120 razy. Tego, że ankietowani uznali onim za reprezentatywny dla kobiet narodowości niemieckiej, nie należy raczej wiązać z faktem jego popularności w Niemczech w ostatnich dekadach XXI w., ale bardziej z faktem częstego noszenia imienia przez osoby starsze, wciąż licznie reprezentowanych w zmniejszającej się grupie demograficznej Niemców.

dekada		1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5													
	6-10													
	11-15													
	16-20													
	21-25								25					
	26-30													
	31-35						35		35					
	36-40													
	41-45													
	46-50													
	51-60													
	61-65					62								
	66-70													
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90									90				
	91-95													
96-100														
dalsze miejsca, do 200					181									

Tabela 38. Statystyka imienia *Ulrike* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

b) Imię *Ilse* ankietowani uznali za drugie z najbardziej charakterystycznych niemieckich imion. Było ono jednym z najczęściej nadawanych w latach 1915-1935. Od lat 60. XX w. prawie żaden noworodek nie otrzymał imienia *Ilse*. Obecnie znów pojawia się ono w raportach, acz rzadko (w okresie 2010-2022 r. było nadane ok. 100 razy).

dekada		1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5			2										
	6-10													
	11-15													
	16-20													
	21-25		23		23									
	26-30													
	31-35													
	36-40													
	41-45	33												
	46-50					50								
	51-60													
	61-65													
	66-70													
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90													
	91-95													
96-100														
dalsze miejsca, do 200							120							

Tabela 39. Statystyka imienia *Ulise* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

c) Imię *Helga* ankietowani uznali za trzecie z najbardziej charakterystycznych niemieckich imion żeńskich. W latach 1925–1940 było jednym z najpopularniejszych imion w Niemczech, a w połowie lat 30. zajęło nawet pierwsze miejsce. Od 2010 do 2021 r. imię *Helga* zostało nadane zaledwie około sto razy.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5				1									
6-10					6								
11-15			13										
16-20													
21-25						25							
26-30													
31-35													
36-40													
41-45													
46-50													
51-60		53											
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90	88												
91-95													
96-100							100						
dalsze miejsca, do 200								176					

Tabela 40. Statystyka imienia *Helga* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

d) W przeprowadzonym badaniu imię *Angela* ankietowani uznali za czwarte z najbardziej charakterystycznych niemieckich imion żeńskich (często jest używane w formie skróconej: *Angy* lub *Angie*, funkcjonują również jego odmiany: *Angelie*, *Angelika*). Samo imię stało się modne około roku 1960. Przed 1930 i po 1990 antropim nie wykazywał dużej popularności. W rocznikach z lat 2010–2022 imię zostało nadane co najmniej 500 razy.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15							15						
16-20													
21-25													
26-30						30							
31-35													
36-40													
41-45													
46-50								50					
51-60													
61-65													
66-70					68								
71-75													
76-80													
81-85													
86-90									87				
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200				125						150			

Tabela 41. Statystyka imienia *Angela* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

e) *Anette* to imię, które ankietowani uznali za jedno z najbardziej charakterystycznych. W zestawieniu zajęło ono piątą pozycję. *Anette* to jedno z najpopularniejszych imion w latach 60. XX w. Od 2006 do 2018 roku zostało nadane około 90 razy.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15							15						
16-20													
21-25													
26-30													
31-35													
36-40													
41-45													
46-50						50							
51-60													
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85								82					
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200					130				120				

Tabela 42. Statystyka imienia *Anette* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

f) *Petra*, będące żeńskim odpowiednikiem imienia *Piotr*, to jedno z dziesięciu imion żeńskich najpopularniejszych w okresie 1953–1970 (szczególnie w NRD). Po raz pierwszy pojawiło się w niemieckich statystykach dosyć późno, bo około 1935 r. Od lat 80. poprzedniego wieku jego popularność stopniowo malała. W latach 2010–2021 imię nadano w Niemczech około 200 razy.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10						10	10						
11-15													
16-20													
21-25													
26-30								30					
31-35													
36-40													
41-45													
46-50					50								
51-60													
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90													
91-95													
96-100									100				
dalsze miejsca, do 200				140									

Tabela 43. Statystyka imienia *Petra* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

g) Imię *Laura*, tak naprawdę stanowiące skróconą formę antroponuimu *Laurentia*, jest imieniem szczególnie popularnym od początku lat 80. XX w (gwałtowny wzrost rozpoczął się jeszcze końcem poprzedniego dziesięciolecia), a w połowie następnej dekady znalazło się nawet w czołówce imion najczęściej spotykanych w Niemczech. W latach 2010-2021 zostało nadane jako pierwsze ok. 39500 razy. W ostatnich dwóch dziesięcioleciach pojawiła się jednak tendencja spadkowa.

	dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5										1			
	6-10											6		
	11-15												13	
	16-20													
	21-25													25
	26-30													
	31-35													
	36-40									40				
	41-45													
	46-50													
	51-60													
	61-65													
	66-70													
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90													
	91-95													
	96-100													
		dalsze miejsca, do 200												

Tabela 44. Statystyka imienia *Laura* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

- h) *Jana* to imię używane w Niemczech od połowy lat sześćdziesiątych XX wieku. W ostatnich pięciu dekadach imię to utrzymuje się wśród 50 najpopularniejszych.

	dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5													
	6-10													
	11-15										15			
	16-20													
	21-25													
	26-30									30				
	31-35													
	36-40											40		
	41-45								45				50	
	46-50													
	51-60													
	61-65													
	66-70													66
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90													
	91-95													
	96-100													
		dalsze miejsca, do 200							200					

Tabela 45. Statystyka imienia *Jana* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

i) *Greta* to tradycyjne imię, które istnieje od wieków, ale dopiero od lat 90. minionego wieku znalazło się ono na liście najpopularniejszych. Owa powszechność antroponimu wynika z faktu, że jest on odmianką imienia *Margareta* – przez dłuższy czas współwystępując z nim, w ostateczności niejako usamodzielniało się i w efekcie zajęło jego miejsce. Okazuje się, że dopiero w drugiej dekadzie tego stulecia imię *Greta* zaczęło tracić na popularności, acz spadek ten był dosyć gwałtowny (obecnie imię nie jest nawet na liście dwustu najpopularniejszych imion dziewczęcych). Niekiedy antroponim jest zapisywany jako *Gretha*.

dekada		1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5													
	6-10													
	11-15													
	16-20													
	21-25												25	
	26-30													
	31-35													
	36-40													
	41-45													
	46-50													
	51-60													
	61-65													
	66-70											70		
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90													
	91-95													
	96-100													
	dalsze miejsca, do 200													

Tabela 46. Statystyka imienia *Greta* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

j) Jeśli chodzi o imię *Anna*, to jest ono jednym z niewielu antroponimów, które pojawiają się na wszystkich niemieckich listach najpopularniejszych imion żeńskich od 1890 r. W latach 1890–1905 często zajmowało nawet pierwsze miejsce wśród najczęściej nadawanych. Pozycję lidera straciło w latach 30. XX w., a stan ten trwał aż do końca lat 70. Swój renesans antroponim miał kilkadziesiąt lat później – w 2006 r. stał się najpopularniejszym imieniem nadawanym nowonarodzonym Niemkom.

	dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5	1										1		
	6-10		10								6		10	
	11-15									11				
	16-20													
	21-25													
	26-30													30
	31-35													
	36-40													
	41-45													
	46-50								50					
	51-60			60										
	61-65													
	66-70													
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90													
	91-95													
	96-100													
	dalsze miejsca, do 200				150	205	190							

Tabela 47. Statystyka imienia *Anna* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

k) W 1979 r. imię *Inga* zajmowało 31. miejsce w niemieckim rankingu imion dziewczęcych – to najwyższa pozycja w statystykach, jeśli uwzględni się okres do początku lat 20. XXI wieku.

	dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5													
	6-10													
	11-15													
	16-20													
	21-25													
	26-30													
	31-35								31	31				
	36-40													
	41-45													
	46-50													
	51-60													
	61-65													
	66-70													
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90													
	91-95													
	96-100										100			
	dalsze miejsca, do 200				200	125	135	105				190		

Tabela 48. Statystyka imienia *Inga/Inge* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

- l) Zarówno *Maria*, jak i jego wariantywna postać *Marie*, to imiona niemal od zawsze należące do najczęściej nadawanych dzieciom. Wypada jednak zaznaczyć, że ta popularność jest jednak bardzo zróżnicowana, jeśli uwzględni się regiony Niemiec (np. rzadko jest nadawane w północnych rejonach Niemiec, ale w Bawarii ciągle jest jednym z najpopularniejszych).

dekada		1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
miejsce na liście imion	1-5													
	6-10	6												
	11-15		15		15									
	16-20			20										
	21-25						23							
	26-30					30								
	31-35													
	36-40							38						40
	41-45									45	45			
	46-50												50	
	51-60								51			55		
	61-65													
	66-70													
	71-75													
	76-80													
	81-85													
	86-90													
	91-95													
	96-100													
	dalsze miejsca, do 200													

Tabela 49. Statystyka imienia *Maria/Marie* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

- m) Imię *Elsa*, będące skróconą formą *Elisabeth*, to jedno z najpopularniejszych imion żeńskich nadawanych przed 1900 rokiem. Od połowy lat 40. XX wieku aż do początku następnego stulecia stało się jednak prawie całkowicie nieobecne wśród imion nadawanych dziewczynkom. Warto przy tym zaznaczyć, że wariant *Else* jest bardziej popularny, podobnie jak *Ilse*.

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10													
11-15	15												
16-20													
21-25													
26-30													
31-35		35											
36-40													
41-45													
46-50													
51-60			55										
61-65													
66-70													
71-75													
76-80													
81-85				82									
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200													

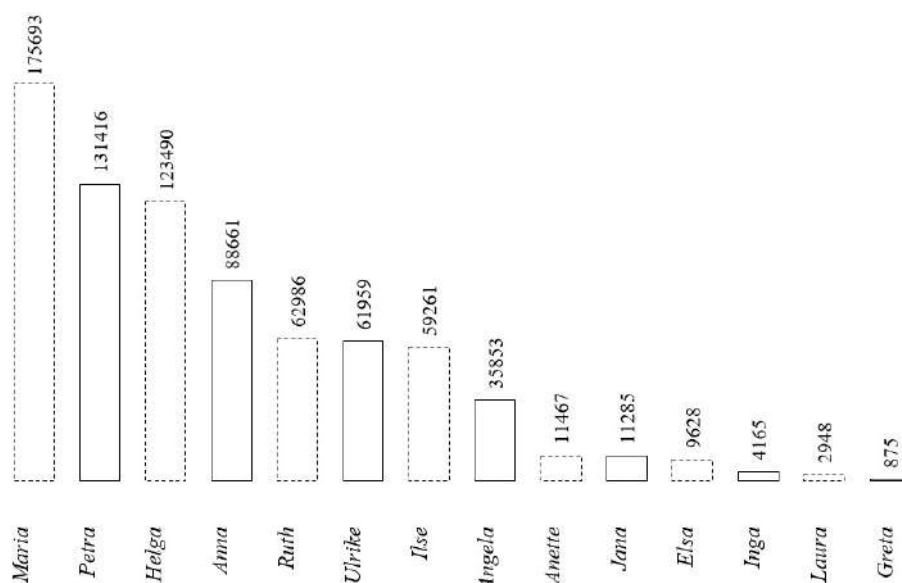
Tabela 50. Statystyka imienia *Elsa/Else* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

- n) *Ruth* to imię cieszące się dużą popularnością od XVI w. Także w XX w. było zaliczane do najczęściej nadawanych i noszonych (w 1932 r., kiedy zajmowało 7. miejsce).

dekada	1900-1909	1910-1919	1920-1929	1930-1939	1940-1949	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2009	2010-2019	2020-...
1-5													
6-10				7									
11-15			15										
16-20													
21-25													
26-30													
31-35		32											
36-40													
41-45													
46-50					50								
51-60													
61-65						65							
66-70													
71-75													
76-80													
81-85													
86-90													
91-95													
96-100													
dalsze miejsca, do 200	112						134	162					

Tabela 51. Statystyka imienia *Ruth* – ujęcie chronologiczne; opracowanie własne.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że uznanie wskazanych przez ankietowanych poszczególnych imion żeńskich jako charakterystycznych dla Niemek wiąże się przede wszystkim z utrzymywaniem się tych nazw własnych wśród osób starszych – często dziadków i rodziców osób biorących udział w badaniu. Wyjątkami są imiona: *Anna*, *Jana*, *Laura*, *Maria* i *Greta*, które w ostatnich dekadach były dość popularne, znajdowały się w pierwszej 50 najpopularniejszych imion żeńskich w Niemczech. Ogniskując uwagę wokół losów poszczególnych antroponimów w okresie co najmniej stu lat wstecz, jednoznacznie stwierdzamy, że większość ze wskazanych w ankiecie nazw w ostatnich dziesięcioleciach w zasadzie przestała funkcjonować jako imiona często nadawane dziewczętom po narodzeniu (z reguły sytuują się poza dwustoma najliczniej spotykanymi imionami nadawanymi nowonarodzonym). To z kolei sugeruje, że ankietowani z pewnością nie wskazywali na poszczególne imiona z uwagi na panującą w ostatnich dekadach modę na nie. Można przy tym postawić tezę, że niektóre antroponimy, jak *Anna* oraz *Maria*, jeśli nie zostały uznane przez uczestników badania jako reprezentatywne dla nacji niemieckiej z uwagi na częstość występowania tych imion w ostatnim półwieczu, to z pewnością przez tę popularność utrwaliły ich postrzeganie jako nazw charakterystycznych. Podobnie jak w przypadku imion męskich, weryfikacja tej tezy nie jest w całości możliwa, a to ze względu na fakt, że niemieckie urzędy nie prowadzą statystyk odnośnie liczby nosicieli danego imienia/ nadawanych imion – takie dane można jedynie uzyskać od pasjonatów prowadzących takie zestawienia. Oto dane dotyczące imion żeńskich zamieszczone w jednym z takich opracowań³⁴⁷:



Wykres 5. Imiona żeńskie we współczesnych statystykach niemieckich; opracowanie własne.

³⁴⁷ T. Udo, *Deutsch. Namen. Die häufigsten männlichen Vornamen Deutschlands...* (dostęp: 23 VI 2023).

Poszukując odpowiedzi na temat tego, co przyczynia się do tego, że niektóre imiona Niemcy i Niemki są skłonni uznać za bardziej charakterystyczne dla kobiet, a inne za mniej typowe lub za w ogóle niereprezentatywne, w innej części badania zapytano ankietowanych o to, z jakimi imionami Niemek zazwyczaj spotykają się w rodzimych filmach, dowcipach, literaturze. Celem pozyskania takich informacji było zorientowanie się w tym, w jakim stopniu niemieckie teksty kultury budują lub wzmacniają istniejące stereotypy nazewnicze. Ankietowani wymienili następujące antropimiona:

- w grupie wiekowej 18 l.–23 l. najczęściej pojawiało się imię *Anna*, potem wymieniano imiona *Lisa*, *Maria/Marie*, *Laura* i *Petra*;
- w grupie wiekowej 24 l.–30 l. odnotowano wspomniany wcześniej szereg imion (w tej samej kolejności), jednak w wypowiedziach dosyć często zaczęły się pojawiać imiona: *Lena*, *Julia* i *Helga*;
- w grupie wiekowej 31 l.–40 l. za na ogół spotykane imiona uznano kolejno: *Anna*, *Maria/Marie*, *Lisa*, *Helga*, *Ilse*, *Sarah*, *Julia*;
- w grupie wiekowej 41 l.–50 l. najczęściej pojawiały się imiona: *Anna*, *Lena* i *Angela* oraz, w zasadzie jednostkowo, pojawiły się imiona: *Laura*, *Petra*, *Emma*, *Susanne*, *Susi*;
- w grupie osób co najmniej 51-letnich pojawiały się najczęściej imiona: *Lisa* oraz *Lara*, a jednostkowo także: *Anna*, *Maria*, *Helga*, *Sarah*, *Emma*, *Johanna*.

Poniżej zamieszczono szczegółowe zestawienie odpowiedzi uzyskanych od uczestników badania, uwzględniające kryterium wieku odpowiadających.

	18 L. – 23 L.	24 L. – 3- L.	31 L. – 4- L.	41 L. – 5- L.	51 L. I WIĘCEJ
<i>Anna/ Anne</i>	27	39	15	4	1
<i>Lisa</i>	16	16	7	-	2
<i>Maria/ Marie</i>	23	25	10	-	1
<i>Laura</i>	9	12	2	1	-
<i>Lena</i>	3	17	1	2	-
<i>Helga</i>	4	5	8	-	1
<i>Julia</i>	4	11	3	-	-
<i>Petra</i>	5	6	-	1	-
<i>Sophia/ Sophie</i>	5	10	1	-	-
<i>Sarah</i>	3	3	4	-	1
<i>Emma</i>	3	3	1	1	1
<i>Susanne</i>	1	5	2	1	-

<i>Johanna</i>	3	4	-	-	1
<i>Ilse</i>	2	1	5	-	-
<i>Hanna/ Hannah</i>	5	8	2	-	1
<i>Susi</i>	2	3	1	1	1
<i>Angela</i>	4	-	1	2	-
<i>Heidi</i>	3	3	1	-	-
<i>Erna</i>	1	3	-	1	2
<i>Elisabeth</i>	1	4	1	1	-
<i>Lotte</i>	2	-	3	1	-
<i>Katharina</i>	1	8	1	-	1
<i>Lea</i>	3	1	-	1	-
<i>Barbara</i>	2	3	-	-	-
<i>Paula</i>	1	3	-	1	-
<i>Lara</i>	1	2	-	-	2
<i>Klara</i>	1	3	1	-	-
<i>Claudia</i>	-	4	-	-	1
<i>Hildegard</i>	2	2	-	-	-
<i>Ingrid</i>	2	1	-	1	-

Tabela 52. Ocena typowości imion żeńskich – kryterium wieku; opracowanie własne.

Przeprowadzone analizy ujawniają, że wśród imion żeńskich, z którymi ankietowani najczęściej spotykają się w różnych niemieckich tekstach kultury, a „wspierającymi” automatyzmy percepcyjne indywidualów przy identyfikacji bohaterki jako Niemki, znajdują się antroponimy: *Anna, Lisa, Maria/Marie, Laura, Lena, Helga, Julia, Petra, Sophie, Sarah, Emma, Susanne, Johanna, Ilse*. Między nimi pięć imion zajmuje miejsce szczególne – we wskazaniach uczestników badania wyraźnie dominują nad innymi, a przez to możliwe staje się uznanie ich za potwierdzenie funkcjonowania w roli stereotypów (potwierdzone zostały spostrzeżenia na temat stereotypowych żeńskich imion Niemek wynikające z innych etapów obserwacji danych ankietowych); są to imiona: *Anna* (80 wskazań), *Maria/Marie* (59 potwierdzeń), *Lisa* (pojawia się w 41 uzyskanych wypowiedziach), *Laura* (24 wskazania) i *Lena* (imię wymieniło 23 ankietowanych). Uwzględniając częstość występowania danych antroponimów w uporządkowaniu chronologicznym (mając na uwadze momenty szczególnej popularności poszczególnych imion w przeszłości, nadawania ich dzieciom w minionych dekadach) i zestawiając te dane z wynikami omawianej części ankiety, można z całą pewnością wnioskować, że w świadomości współczesnych Niemców funkcjonuje raczej stabilna grupa antroponimów najcelniej reprezentująca kobiety nacji niemieckiej. Mało tego, pomimo że owe szablony nazewnicze ukonstytuowały się już dosyć dawno (wskazują na

to dane z ankiet i z trendów popularności danych imion w poszczególnych dekadach), to również współcześnie wymieniane są jako najbardziej reprezentatywne; w zasadzie są to miana powielane za wcześniejszymi ukonstytuowaniami, bo przecież traktowanie ich jako typowych nie wynika z bieżących tendencji czy mód nazewniczych.

Przedstawiony tutaj wniosek znajduje oparcie również w fakcie, że wspomniane imiona żeńskie są uznawane za charakterystyczne dla Niemek niezależnie od tego, kim są respondenci – jaki jest ich poziom wykształcenia, jakie jest miejsce ich pochodzenia/zamieszkiwania. Podobnie jak w przypadku imion męskich, tak i w tym przypadku wspomniane czynniki nie determinują znacząco sposobu postrzegania poszczególnych imion jako szablonów nazewniczych. Oto szczegółowe dane:

IMIĘ	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM PONADPODSTAWOWYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM PODSTAWOWYM	OGÓLNE WSKAZAN	IMIĘ	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM PONADPODSTAWOWYM	RESPONDENCI Z WYKSZTAŁCENIEM PODSTAWOWYM	OGÓLNE WSKAZAN
<i>Anna/Anne</i>	48	37		85	<i>Hildegard</i>	3			3
<i>Lena</i>	14	9		23	<i>Hanna/Hannah</i>	7	8		15
<i>Laura</i>	12	12		24	<i>Barbara</i>	2			2
<i>Sarah</i>	7	4		11	<i>Helke</i>	2			2
<i>Sophie/Sophia</i>	12	4		16	<i>Elisabeth</i>	6			6
<i>Paula</i>	4	1		5	<i>Heidi</i>	4	3		7
<i>Kathrin/Katharina</i>	7	1		8	<i>Else</i>	2			2
<i>Gunda</i>		1		1	<i>Petra</i>	7	5		12
<i>Lisa</i>	15	22		37	<i>Susanne</i>	6	2		8
<i>Marie/Maria</i>	37	22		59	<i>Helga</i>	18			18
<i>Julia</i>	11	14		25	<i>Claudia</i>	5			5
<i>Anette</i>	3			3	<i>Lotte</i>	4	2		6
<i>Ilse</i>	4	3		7	<i>Susi</i>	3	4		7
<i>Erna</i>	6	2		8	<i>Emma</i>	7	2		9
<i>Johanna</i>	3	4		7	<i>Lea</i>	2	3		5
<i>Angela</i>	3	4		7	<i>Ingrid</i>	4	2		6
<i>Inge</i>	3			3	<i>Eva</i>		5		5
<i>Gerda</i>		5		5	<i>Bärbel</i>			1	1
<i>Lara</i>		3		3					

Tabela 53. Ocena typowości imion żeńskich – kryterium poziomu wykształcenia; opracowanie własne.

IMIE	RESPONDENCI MIESZKAJĄCY W MIASTACH/ POCHODZĄCY Z MIAST	RESPONDENCI MIESZKAJĄCY NA WSI/ POCHODZĄCY ZE WSI	OGÓLEM WSKAZAŃ	IMIE	RESPONDENCI MIESZKAJĄCY W MIASTACH/ POCHODZĄCY Z MIAST	RESPONDENCI MIESZKAJĄCY NA WSI/ POCHODZĄCY ZE WSI	OGÓLEM WSKAZAŃ
<i>Anna/Anne</i>	5	1	6	<i>Erna</i>	7		7
<i>Lena</i>	16	7	23	<i>Hanna/Hannah</i>	13	2	15
<i>Laura</i>	19	5	24	<i>Elisabeth</i>	4	3	7
<i>Sarah</i>	10	1	11	<i>Heidi</i>	5	2	7
<i>Sophie/Sophia</i>	16		16	<i>Petra</i>	9	3	12
<i>Paula</i>	4		4	<i>Susanne</i>	7	2	9
<i>Kathrin/Katharina</i>	6	1	7	<i>Helga</i>	15	3	18
<i>Hildegard</i>		1	1	<i>Claudia</i>	5		5
<i>Lisa</i>	32	9	41	<i>Lotte</i>	6		6
<i>Marie/Maria</i>	44	15	59	<i>Susi</i>	7	1	8
<i>Julia</i>	15	3	18	<i>Emma</i>	7	2	9
<i>Ilse</i>	5	3	8	<i>Lea</i>		3	3
<i>Johanna</i>	7	1	8	<i>Gerda</i>		2	2
<i>Angela</i>	6	1	7	<i>Lara</i>	5		5
<i>Klara</i>		3	3				

Tabela 54. Ocena typowości imion żeńskich – kryterium miejsca zamieszkania i pochodzenia; opracowanie własne.

Uwzględniając wyniki badania właściwe dla każdej z kategorii wiekowej, czyli $\geq MD$ (3; 4; 2; 1; 1), możliwe staje się wyłonienie dwóch uogólnionych grup imion: (a) antroponimów najbardziej reprezentatywnych, w tym: *Anna/ Anne, Lisa, Maria/ Marie, Laura, Lena, Helga, Julia, Petra, Sophia/ Sophie, Sarah, Emma, Johanna, Hanna/ Hannah, Angela*, a także (b) imion o mniejszej reprezentatywności, jak na przykład: *Ilse, Lotte, Paula, Elisabeth, Katharina, Claudia, Klara, Erna*.

Potwierdzenie postrzegania konkretnych imion żeńskich jako nazw mniej lub bardziej typowych dla Niemek znajdujemy także w obserwacji danych uwzględniających kryterium miejsca zamieszkania. Po wzięciu pod uwagę tego, że dla odpowiedzi udzielonych przez mieszkańców miast $MD = 7$, a dla deklaracji mieszkańców wsi $MD = 2$, okazuje się, że niezależnie od badanej grupy jako bardziej typowe należy uznać imiona: *Anna/ Anne, Lena, Laura, Sarah, Sophie/ Sophia, Hanna/ Hannah, Lisa, Maria/ Marie, Julia, Johanna, Erna, Petra, Susanne, Susi, Helga, Emma*, natomiast za antroponimy

mniej typowe trzeba uznać na przykład nazwy: *Paula, Ilse, Angela, Lotte, Lara, Gerda, Klara*.

Podobnie zresztą jest w przypadku uwzględnienia w analizach kryterium poziomu wykształcenia. Otóż uwzględniając fakt, że w przypadku osób z wykształceniem wyższym $MD = 5,5$, z kolei w grupie respondentów z wykształceniem średnim oraz podstawowym i gimnazjalnym $MD = 4$, możliwe staje się zbudowanie listy imion o bardziej reprezentatywnym charakterze, w tym: *Anna/ Anne, Laura, Lena, Helga, Lisa, Maria/ Marie, Julia, Petra, Sophia/ Sophie, Sarah, Emma, Johanna, Hanna/ Hannah, Angela, Helga*, ale też zestawu imion uznawanych za mniej typowe, jak na przykład: *Lea, Lara, Gerda, Klara* czy *Paula*. Co przy tym istotne, trzon nazw postrzeganych jako szczególnie charakterystyczne jest taki sam niezależnie od tego, jakie jest wykształcenie respondentów.

Tak jak w przypadku imion męskich warto powyższe analizy uzupełnić informacjami na temat występowania nazw żeńskich w dowcipach, które – jak dowodzą badania lingwistyczne – stanowią jedno z najlepszych i nieprzebranych źródeł odkrywania archetypów, mitów i stereotypów społecznych, wszak silnie utrwalają myślenie potoczne, potoczne widzenie świata³⁴⁸.

Okazuje się, że imiona wymienione przez respondentów w ankiecie jako nazwy najdobitniej charakteryzujące Niemki (pasujące do Niemek) oraz wskazane jako antropimie obecne w tekstach kultury, a najtrafniej identyfikujące kobiety narodowości niemieckiej, tylko częściowo znajdują potwierdzenie w statystyce nazw wyekscerpowanych ze zbiorów dowcipów. Otóż *Anna, Maria, Greta, Ilse, Eva, Anetta, Hanna* czy *Ulrike* wprawdzie pojawiają się w materiale dosyć często, jednak niekiedy wyraźnie pod względem liczebności wyprzedzają je inne imiona, w ankiecie uzupełnianej przez Niemców albo wskazywane jako niezbyt reprezentatywne, albo też nawet ani raz nie wymienione; są to między innymi: *Erna, Frieda, Gisela, Agathe*. Nie zmienia to jednak faktu, że treści dowcipów w mniejszym lub większym stopniu podtrzymują (utrwalają) stereotypy nazewnicze Niemek. Oto próbka materiału wydobytego ze źródeł:

³⁴⁸ Zob. m.in. opracowanie: D. Brzozowska, *Polski dowcip etniczny. Stereotyp a tożsamość*, Opole 2008. U podstaw rozprawy Doroty Brzozowskiej znajduje się założenie, że „[...] miejsca wspólne dyskursów tożsamościowego i ludycznego znajdują doskonale odzwierciedlenie w dowcipach, najbardziej reprezentatywnym gatunku tego dyskursu, w którym jak w soczewce uwidaczniają się bolączki społeczne. Ten obraz przerysowany, ale jednocześnie wyrazisty, chcę tu pokazać, by przez uporządkowanie najważniejszych powtarzających się wątków uwypuklić centralne miejsca, wokół których skupia się społeczny śmiech oraz stojąca za nim troska o kształt społeczeństwa i wyznawanych przez niego wartości” (s. 11).

Zwei Schnecken treffen sich am Baum, die andere fällt runter und die andere heißt Helga.

Der Heinrich kommt von der Arbeit nach Hause und ruft: „Hanna, schlag mir zwei Eier in die Pfanne, ich gehe dann noch auf die Rehpirsch!“ Hanna erbost aus der Küche: „Ich hau dir gleich die Pfanne auf deine Eier, das Reh hat schon zweimal angerufen“.

Kommt ein neuer Lehrer in die Klasse. Die Kinder stellen sich vor. Sagt die erste Schülerin: „Ich heiße Hanna“. Der Lehrer verbessert sie: „Das heißt Johanna, mein Kind!“ Der nächste Schüler meldet sich: „Ich heiße Hannes“. Der Lehrer verbessert wieder: „Das heißt Johannes!“ Meldet sich der nächste: „Ich glaube, ich heiße Joghurt!“.

Im Beichtstuhl: „Herr Pfarrer, ich habe meine Frau betrogen“. „Ja? Mit wem denn?“ „Eigentlich möchte ich das nicht sagen!“. Der Pfarrer will ihm helfen: „War's Frieda aus der Finkenstraße?“ „Nein“. „War's die Helga aus der Ahornstraße?“ „Nein“. „War's die Sabine aus der Lerchengasse?“ „Nein“ – antwortet Franz und verlässt den Beichtstuhl unverrichteter Dinge. Draußen vor der Kirche trifft er seinen Kumpel. „Na, hast du die Absolution bekommen?“ „Nein, das nicht, aber drei neue Adressen!“.

Alle Kinder lieben Tordi ,außer Helga die sitzt im Keller.

Alle Kinder gehen über die Straße außer Eva die lecken Käfer.

Helga besucht ihren Mann im Knast. „Wie kommst du denn finanziell zurecht?“ – fragt er besorgt. „Da brauchst du dir keine Sorgen zu machen“ – erwidert die Frau des Ganoven. „Mindestens ein Jahr kann ich noch von der Belohnung leben, die auf deine Ergreifung ausgesetzt war“.

Na drzewie spotykają się dwa ślimaki, jeden spada, a drugi nazywa się Helga.

Heinrich wraca z pracy i woła: „Hanna, rozbij mi dwa jajka na patelni, idę polować na jelenia!“. Hanna wściekła z kuchni: „Zaraz wybiję ci jajka na patelnię, jeleni już dwa razy wołał“.

Do klasy wchodzi nowy nauczyciel. Dzieci przedstawiają się. Pierwsza uczennica mówi: „Mam na imię Hanna“. Nauczyciel poprawia ją: „Tak naprawdę to Johanna, moje dziecko!“. Kolejna uczennica mówi: „Mam na imię Hannes“. Nauczyciel ponownie poprawia: „To imię to Johannes!“. Dalej: „Myślę, że mam na imię Jogurt!“.

W konfesjonale: „Proboszczu, zdradziłem żonę“. „Tak? Z kim?“ „Właściwie to nie chcę tego mówić!“. Pastor chce mu pomóc: „Czy to była Frieda z Finkenstrasse?“ „Nie“. „Czy to była Helga z Ahornstrasse?“ „Nie“. „Czy to była Sabine z Lerchengasse?“ „Nie“ – odpowiada Franz i wychodzi z konfesjonau, niczego nie dokonawszy. Spotyka swojego kumpla przed kościołem. „No i dostałeś rozgrzeszenie?“ „Nie, nic z tego, ale mam trzy nowe adresy!“.

Wszystkie dzieci kochają Tordiego, z wyjątkiem Helgi, która siedzi w piwnicy.

Wszystkie dzieci przechodzą przez ulicę, alenie Ewa, która liże chrząszcza.

Helga odwiedza męża w więzieniu. „Jak radzisz sobie finansowo?“ – pyta zmartwiony. „O to nie musisz się martwić“ – odpowiada żona oszusta. „Mogę żyć z nagrody oferowanej za twoje schwytanie przez co najmniej rok“.

O stereotypowości wielu wspomnianych imion (tj. uznanych za stereotypowe na podstawie danych uzyskanych w sondażu) świadczą również inne fakty językowe, mniej lub bardziej odnoszące się do zjawiska deonimizacji i obecności eponimów. Można tutaj wskazać trzy sytuacje.

Pierwsze ze zjawisk dotyczy występowania imion jako samodzielnych przerośni lub jako elementów wyrażeń przerośnych, jak na przykład: *Fritz* ‘Niemiec’, *Fritze* ‘przebiegły człowiek, jakaś osoba’, *Heini* (od *Heinrich*) ‘głupi Jaś, głupek, ktoś naiwny; osoba, która swoją obecnością lub sposobem bycia wywołuje złość, irytację’, *Michel* ‘dobroduszny, naiwny, głupek człowiek’.

ein Hans im Glück (dosł. *Hans w szczęściu*) ‘szczęściarz, osoba, której się powodzi’, *Hans Liederlich* (dosł. *Hans Łajdak/ Hans Rozpustnik*) ‘osoba rozwiązła’, *Hans Taps* (dosł. *Hans Głupek*) ‘ktoś niezaradny, głupi’, *der große/ vornehme Hans* (dosł. *duży Hans*) ‘o kimś niewielkim, liliput, konus’, *Hans Guckindieluft* (dosł. *Hans z głową w chmurach*) ‘marzyciel, osoba, która postępuje irracjonalnie lub skupia się na realizowaniu swoich marzeń’, *Suse* ‘człowiek ospały, maruder’, *der deutsche Michel* (dosł. *niemiecki Michel*) ‘typowy Niemiec’, *Onkel Fritz* (dosł. *Stryjek Fritz*) ‘osoba łatwowierna, naiwna’, *Schwarze Peter* (dosł. *Czarny Piotruś*) ‘nieprzyjemna dla kogoś opinia; wina, którą ktoś obarcza kogoś lub którą sam ponosi’.

Drugą sprawą jest obecność imion jako komponentów frazeologizmów (związków wyrazowych o różnym stopniu sfrazeologizowania), jak na przykład: *für den Alten Fritzen* ‘na próżno, bez sensu’, *das ist für den Alten Fritz(en)* ‘praca bez wynagrodzenia, bez niczego w zamian; o czymś nieudany’, *als der Alte Fritz noch Gefreiter war/ als der Alte Fritz noch Fahnenjunker war/ als der Alte Fritz noch (mit der Schippe) im Sand spielte* ‘dawno, dawno temu’, *der hat sich den Alten Fritz aufgehängt* ‘być mocno odurzonym alkoholem, być pijanym do nieprzytomności’, *den (heiligen) Ulrich anrufen* ‘zwrócić; zwymiotować’, *Was Hänschen nicht lernt, lernt Hans nimmermehr* = pol. *Czego Jaś się nie nauczy, Jan nie będzie umiał*, *Jeder Hans findet seine Grete* (dosł. *Każdy Hans znajduje swoją Grete*) = pol. *Każdy Adam znajdzie sobie Ewę/ Każdy Adam, jak zechce, znajdzie swoją Ewę* ‘każdemu ktoś jest przeznaczony’.

I sprawa trzecia – w języku niemieckim imiona często stają się morfemami wielu derywatów (w językoznawstwie niemieckim *-fritze*, *-hans*, *-heini*, *-peter*, *-liese* i *-suse* traktowane są jako „suffixoidy”, czyli potoczne elementy słowotwórcze, który w połączeniu z rzeczownikami [rzadziej czasownikami] nabierają nieco pejoratywnego znaczenia, jednocześnie nadając to wartościowanie całej nazwie)³⁴⁹; np.:

³⁴⁹ Zob.: T. Leuschner, E. Wante, *Personale Suffixoide im Deutschen und Niederländischen. Methode und Ergebnisse einer vergleichenden Korpusstudie*, „Germanistische Mitteilungen” 70, 2009, s. 59–73; A. Lötscher, *Der Name als lexikalische Einheit. Denotation und Konnotation*, [w:] *Namenforschung. Ein internationales Handbuch zur Onomastik*, red. E. Eichler, Berlin 1996, s. 448–457; W. Fleischer, I. Barz,

- *-fritze* (od *Fritz*): *Meckerfritze* ‘obibok, bumelant’, *Möbelfritze* ‘stolarz i handlarz meblami’, *Bummelfritze* ‘fatalny przewoźnik, ktoś powolny, ospały, właściciel samochodu nadającego się na złom’, *Papierfritze* ‘zbieracz makulatury lub osoba skupująca makulaturę’, *Fahrradfritze* ‘osoba, która naprawia rowery lub w jakiś sposób związana z rowerami’, *Feuerfritze* ‘ktoś w jakiś sposób związany z bronią, jej produkcją, także marny strzelec’, *Gemüsefritze* ‘rolnik, badylarz’, *Kesselfritze* ‘kotlarz, też o złym kucharzu’, *Kleckerfritze* ‘o kimś, kto podczas spożywania posiłku brudzi stół, rozlewa coś itd.’, *Möckelfritze* ‘bardzo wybredna, uciążliwa, wciąż z czegoś niezadowolona’, *Nörgelfritze* ‘maruder, osoba bezustannie na coś narze-kająca’, *Schuhfritze* ‘szewc’, *Baufritze* ‘architekt, konstruktor’, *Trödelfritze* ‘próżniak, włóczykij’, *Reisenfritze* ‘przewodnik wycieczki’, *Versicherungsfritze* ‘ubezpieczyciel, sprzedawca ubezpieczeń’, *Werbefritze* ‘akwizytor lub prezenter na pokazie jakiegoś produktu’, *Zeitungsfritze* ‘dziennikarzyna, pismak’³⁵⁰,
- *-hans* (od *Hans, Johannes*) *Schmalhans* ‘ktoś, kto musi dużo oszczędzać; osoba głodująca’, *Faselhans* ‘gadula; ktoś, kto mówi dużo głupich lub nieprawdziwych rzeczy; plotkarz’, *Prahlhans* ‘ktoś, kto publicznie i w przesadny sposób zwraca uwagę na swój wygląd, charakter, umiejętności itd.’,
- *-heini* (od *Heinrich*): *Bücherheini* ‘bibliotekarka’, *Filmheini* ‘członek ekipy filmowej, często drugorzędny’, *Pomadenheini* ‘mężczyzna niepewny, podejrzany; osoba głupia, pusta, przyjemna tylko z wyglądu’, *Provinzheini* ‘ktoś z prowincji, osoba o rzekomo niskim poziomie intelektualnym i kulturowym’, *Reklameheini* ‘promotor, akwizytor’, *Schlagerheini* ‘piosenkarka’, *Schnulzenheini* ‘muzykant, osoba tworząca i grająca kiczowatą muzykę’, *Sportheini* ‘sportsmen’, *Tulpenheini* ‘kwiaciarz, dekorator’, *Waldheini* ‘dziwak, dzikus’, *Zeitungsheini* ‘dziennikarzyna’, *Saufheini* ‘pijak’, *Trödelheini* ‘śmieciarz lub osoba handlująca bezwartościowymi rzeczami’,
- *-peter* (od *Peter*): *Grinsepeter* ‘śmieszek; osoba, która często się uśmiecha, ma pogodną naturę, jest pozytywnie nastawiona do świata’, *Heulpeter* ‘płaczek, osoba cikliwa, delikatna, bardzo wrażliwa’, *Nörgelpeter* ‘maruder, osoba ciągle narzekająca’, *Quengelpeter* ‘pedant, osoba drobiazgowa’, *Schmusepeter* ‘wrażliwiec, osoba

Wortbildung der deutschen Gegenwartssprache, Tübingen 1992, s. 135; H. Wellmann, *Deutsche Wortbildung. Typen und Tendenzen in der Gegenwartssprache. Teil 2: Das Substantiv*, Düsseldorf 1975, s. 264–368, 390–392.

³⁵⁰ M. Harsányi, *Deonymische Wortbildungskonstruktionen auf -fritze im Deutschen Referenzkorpus*, „Acta Universitatis de Carolo Eszterházy Nominatae. Germanistische Studien” XII, 2020, s. 131–15.

przewrażliwiona, delikatna’, *Hackepeter* ‘furiat; osoba wybuchowa, surowa, gwałtowna’,

- *-max(e)* (od *Max, Maximilian*): *Klettermaxe* ‘żywe, bardzo ruchliwe dziecko; złodziej wspinający się po fasadzie budynku’, *Knellmaxe* ‘osoba głośna, mająca piskliwy lub tubalny głos – przeszkadzający, irytujący innych’, *Rumpelmaxe* ‘jw.’, *Schminckmaxe* ‘kosmetyczka; też osoba wyraźnie dbająca o swój wygląd, makijaż’, *Schmiermaxe* ‘krzykacz’, *Grüßmaxe* ‘osoba pełniąca urząd o funkcji wyłącznie reprezentacyjnej, nie posiadająca znaczących kompetencji, mało wpływowa; też urzędnik, biurokrata’,
- *-michel* (od *Michel*): *Ohnemichel* ‘ktoś, kto przyjmuje własny punkt widzenia na coś, nie liczy się z opiniami innych; pacyfista, osoba odmawiająca służby wojskowej ze względu na przekonania (w Republice Federalnej Niemiec); osoba nieśmiała, niepokojna, niechętna do podejmowania ryzykownych działań, decyzji; obywatel, który okazuje obojętność wobec społeczności; osoba bezmyślna, nierozsądna’ (por. *der deutsche Michel*)

(W słownikach niemieckich można się natknąć na kilkadziesiąt kompozycji z *Michel*, m.in.: (a) związanych z czasownikiem – *Gär-* [*gären* ‘fermentować’], *Grätsch-* [*grätschen* ‘siedzieć okrakiem’], *Heul-* [*heulen* ‘wyć’], *Kau-* [*kauen* ‘żuć, przeżuwać’], *Klatsch-* [‘plotkować’], *Knet-* [‘ugniatać’], *Knör-* [*knören* ‘cicho wyć’], *Kose-* [*kosen* ‘mizdrzyć się; czule się odzywać do kogoś’], *Kotz-* [*kotzen* ‘wymiotować’], *Latsch-* [‘iść, poruszać się powoli, bez entuzjazmu, niedbale’], *Lötsch-* [*lötschen* ‘usuwać, przesuwac, szurać’], *Quatsch-* [*quatschen* ‘mówić dużo, głównie głupie rzeczy, opowiadać coś głupio, powtarzać bez zastanowienia’], *Schlaf-* [*schlafen* ‘śnić, spać’], *Schwatz-* [*schwätzen* ‘swobodnie rozmawiać o najróżniejszych codziennych sprawach; rozmawiać o głupotach; zakłócać ciszę potajemną rozmową; ujawnić coś, wyjawiać prawdę, zdradzić’], *Stänker-* [*stänkern* ‘szukać argumentów, wzniecać konflikty, powodować niezgodę’], *Stotter-* [*stottern* ‘jąkać się, bełkotać’], *Streich-* [*streichen* ‘posuwać, pocierać’], *Tratsch-* [*tratschen* ‘prowadzić miłe, swobodne rozmowy, głównie na tematy prywatne; mówić lekceważąco, złośliwie (o osobach nieobecnych); plotkować; zdradzać informacje poufne’], (b) rzeczownikiem – *Angst-* [‘strach’], *Brei-* [‘breja’], *Frost-* [‘deszcz, chłód’], *Gift-* [‘jad, trucizna’], *Pulver-* [‘proch, puch’], *Schnaps-* [‘wódka’], *Stier-* [‘buhaj, byk’], *Traum-* [‘mara, koszmar’], *Witz-* [‘dowcip’], (c) przymiotnikiem – *Dick-* [‘gruby, nabrzmiaty’], *Link-* [‘lewy; typowy dla mańkuta’], *Schlapp-* [‘ślamazarny, powolny’], *Schlau-* [‘chytry, cwany’]. To z kolei koresponduje ze stereotypem kryjącym się w wyrażeniu *der deutsche Michel* i poświadcza mocną pozycję samego imienia w roli niemieckiego heterostereotypu antroponimicznego.)

- *-liese* (od *Liese*): *Meckerliese* ‘kobieta, która ciągle narzeka i we wszystkim doszukuje się wad; kobieta, która dużo i głośno się śmieje, przez co irytuje innych’, *Zwitscherliese* ‘osoba o łagodnym, nieco stłumionym głosie; wesołek; ktoś beztroski’, *Heulies*e ‘osoba, zwykle kobieta, o piskliwym głosie’, *Bummellies*e ‘osoba powolna, ospała, flegmatyk’, *Fasellies*e ‘gadula, plotkarz; ktoś, kto opowiada bezsensowne rzeczy, powtarza nieprawdziwe lub niesprawdzone informacje’, *Laufli*ese ‘osoba szwendająca się, dużo chodząca, czasem bez celu’, *Flennli*ese ‘płaczek; osoba grymaśna’,
- *-suse* (od *Susi*, *Susanne*): *Heulsuse* ‘osoba powolna, ospała; maruder’.

Warto dodać, że wiele z przytoczonych kompozycji słowotwórczych w języku niemieckim występuje zamiennie, są one wobec siebie synonimiczne (np.: *Faselhans* = *Fasellies*e = *Quackelfritze*, *Bummellies*e = *Bummelfritze*, *Blubberlies*e = *Blubberfritze*). Ta wielofunkcyjność imion jest jeszcze jednym argumentem przemawiającym za tezą, że nazwy własne ustalone na podstawie przeprowadzonego badania jako typowe dla Niemców – są niemieckimi heterostereotypami antroponimicznymi.

III.1.1.5. Uwaga dodatkowa

W celu pogłębienia analiz związanych z odkrywaniem imion jako stereotypów onimicznych założono pozyskanie szczegółowych danych z instytucji niemieckich. Piszącemu szczególnie zależało na dokładniejszym zbadaniu występowania (popularności) następujących imion męskich: *Jürgen*, *Reinhard*, *Klaus*, *Fritz*, *Hans*, *Ulrich*, *Walter*, *Kurt*, *Andreas*, *Georg*, *Adolf*, *Rudolf*, *Bruno*, *Anton*, *Emanuel*, a także żeńskich: *Ulrike*, *Ilse*, *Helga*, *Angela*, *Anette*, *Greta*, *Anna*, *Petra*, *Jana*, *Elsa*, *Inge*, *Maria* i *Ruth*, z rozbięciem na poszczególne dekady drugiej połowy XX w. i dwóch pierwszych dziesięcioleci następnego wieku. W tym celu za zasadne uznano zwrócenie się do urzędów, wierząc w powodzenie działania. Skontaktowano się z ośmioma Urzędami Stanu Cywilnego w Niemczech oraz sześcioma Urzędami Statystycznymi w poszczególnych landach (zob. lista urzędów w przypisie³⁵¹), a także z Głównym Urzędem Statystycznym Niemiec

³⁵¹ Eurostat, Zentraler Auskunftsdienst - Statistisches Bundesamt (Destatis), Landeshauptstadt Stuttgart - Statistisches Amt, Statistikamt Nord - Hamburg, Bayerisches Landesamt für Statistik, Freie Hansestadt Bremen - Statistisches Landesamt, Hessisches Statistisches Landesamt, Bürgeramt (Standesamt) - Stadt Wuppertal, Landeshauptstadt Hannover - Standesamt, Standesamt Mitte in Frankfurt am Main-Urkundenbestellung, Standesamt (Hamburg-Mitte), Standesamt Dresden, Standesamt - Stadt Heidelberg, Standesamt - Bundesstadt Bonn, Standesamt - Dortmund).

(*Statistisches Bundesamt*). Otrzymane informacje zwrotne okazały się niekorzystne, w ostateczności uniemożliwiły (zablokowały) dalsze badanie. Otóż okazało się, że w Niemczech żaden urząd nie prowadzi takich baz, a tym bardziej nie opracowuje statystyk związanych z imionami. Główny Urząd Statystyczny Niemiec w odpowiedzi z 16 maja 2023 r. napisał m.in.:

Dem Statistische Bundesamt (Destatis) liegen zu Ihrer Frage keine Daten vor. Evtl. kann Ihnen die Gesellschaft für deutsche Sprache behilflich sein. V. <https://gfds.de/vornamen/>
[Federalny Urząd Statystyczny (Destatis) nie posiada danych na temat Twojego pytania. Towarzystwo Języka Niemieckiego może być w stanie Ci pomóc. V. <https://gfds.de/vornamen/>]

Pozostałe instytucje odpowiedziały w podobny sposób. Nie oznacza to jednak, że urzędy nie próbowały wspomóc działań autora niniejszej pracy – zdecydowana większość przekierowywała jego pytanie do Towarzystwa Języka Niemieckiego (*Gesellschaft für deutsche Sprache e. V.*), które to – wedle urzędników – mogło być w posiadaniu potrzebnych danych. Jednak i z tego miejsca nie uzyskano pozytywnych wieści; oto otrzymana odpowiedź:

Leider können wir Ihnen nicht weiterhelfen, denn wir verzeichnen nur die Namen der Neugeborenen pro Jahrgang, führen aber keine Statistik darüber, wie viele Menschen welche Namen tragen. Zudem haben wir genauere (Neugeborenen-) Daten nur aus den Jahrgängen 2010 und 2020.

[Niestety, nie możemy Panu pomóc, ponieważ odnotowujemy jedynie imiona nowonarodzonych, nie prowadzimy statystyk dotyczących liczby osób występujących pod danym imieniem. Ponadto posiadamy dokładniejsze dane jedynie z lat 2010 i 2020.]

Na koniec skierowano zapytanie do Knuda Bielefelda, uznanego w środowisku popularyzatora wiedzy o niemieckim nazewnictwie osobowym, prowadzącego stronę internetową m.in. z danymi na temat najmodniejszych imion (<https://www.beliebte-vornamen.de/>). Niestety, 12 maja 2023 r. Bielefeld napisał:

[...] leider habe ich diese Zahlen auch nicht und kenne auch keine Quelle, woher man die beziehen Könnte.

[Niestety, także nie posiadam tych statystyk i nie znam żadnego źródła, z którego można by te dane wyeksperować.]

III.1.1.6. Od stereotypu nazewniczego do stereotypowego obrazu Niemca i Niemki – nosicieli określonych imion

Reasumując uzyskane wyniki badań, poniżej zaprezentowano wyodrębnione z analiz konkretne grupy imion męskich i żeńskich, które należy (można) uznać za auto-stereotypy onimiczne Niemców. Poszczególne antroponimy zostały wskazane przez ankietowanych jako najbardziej typowe (prototypowe) dla Niemców i Niemek, wymieniono je także jako imiona często spotykane w niemieckich tekstach kultury, a ponadto nazwy te cechuje wysoka frekwencja (popularność) wśród Niemców (w co najmniej ostatnim stuleciu należały one do najpopularniejszych imion).

Jeśli chodzi o imiona męskie, to stereotypami onimicznymi są tutaj przede wszystkim antroponimy wywodzące się jeszcze z okresu staroniemieckiego i oparte na dawnych niemieckich rzeczownikach pospolitych – to imiona odapelatywne, o charakterze przydomkowym, odsyłające do cech charakteru i usposobienia, nobilitujące, wskazujące na pozytywne wartości (pokój, odwaga, władza, siła). Wśród tych onimów prym wiodą:

Reinhard/ Reinhart (*Reinhard* – ranga imienia w wynikach ankiety: 2 [98% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← st.-wys.-niem. *ragin* ‘rada, radca’ + *harti* ‘silny’;

Fritz/ Fritzchen/ Friedrich (*Fritz* – ranga wg danych z ankiety: 4 [97,2% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← st.-wys.-niem. *fridu* ‘pokój’ + *-rih* ‘przyrostek tworzący imiona męskie; pierwotnie: król’;

Ulrich/ Ullrich (*Ulrich* – ranga wg danych z ankiety: 5 [96,4% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← st.-wys.-niem. *Udalrich/ Uodalrich* ← st.-wys.-niem. *ôd* ‘dziedzictwo’ + *rich* ‘bogaty, potężny, władca’;

Walter/ Walther (ale nie forma wariantywna: *Wolter*; *Walter* – ranga wg wyników ankiety: 6 [95,6% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← st.-wys.-niem. *Walthari* ← st.-wys.-niem. *walt-* (← protogerm. **wald-*) ‘moc, władza’ + *hari* (← protogerm. **harja*) ‘armia’;

Kurt (ale nie forma podstawowa: *Konrad*, ani też wariant: *Curd*; *Kurtz* – ranga wg danych z ankiety: 7 [93,2% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← *Konrad* ← st.-wys.-niem. *kuoni* ‘śmiały, odważny’/ śr.-wys.-niem. *küene, kune* ‘ts.’ + *rât* ‘rada, doradca’/ śr.-wys.-niem. *rât* ‘ts.’;

Adolf (ale już nie formy skrócone [*Kurzform*]: *Adi, Ado, Azzo, Ezzo; Adolf* – ranga wg ankiety: 10 [95,6% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← st.-wys.-niem. *adal* ‘szlachetny’ + *wulf* ‘wilk’;

Rudolf/ Rudolph (Rudolf – ranga wg ankiety: 11 [81,2% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← st.-wys.-niem. *hrōd/ hruod* ‘dla chwały, honoru’ + *wolf* ‘wilk’;

Bruno (ale nie w formie podstawowej, wyjściowej: *Brun; Bruno* – ranga wg wyników ankiety: 12 [69,2% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← *Brun* ← st.-wys.-niem. *brun(ja)* ‘ochraniacz na piersi, zbroja’ (por. *Brünne, Brustschutz/ brun* ‘brązowy; niedźwiedź’).

Obok tych imion sytuują się nazwy własne o proveniencji staroniemieckiej, dodatkowo wskazywane przez uczestników ankiety i zazwyczaj często też występujące w niemieckich filmach, dowcipach i literaturze, ale nie będące imionami o szczególnie wysokiej randze w statystykach nadawania (o wyraźnie dużej częstotliwości występowania). Są to antroponimy: *Franz* (ale już nie forma *Franziskus*) ← *Franziskus* ← łac. *Franciscus* ← *Franken* ‘nazwa germańskiego plemienia: Frankowie’ ← *franka* ‘odważny; wolny’ ← st.-wys.-niem. *freh* ‘chciwy, chciwy, ambitny’/ śr.-wys.-niem. *vrech* ‘odważny, odważny, śmiały’/ nw.-wys.-niem. *frech* ‘ts.’; *Karl* (ale nie w postaci: *Carl; Karl*) ← st.-wys.-niem. *kerl* ‘wolny człowiek’, *Otto* (ale już nie warianty: *Ott, Otte; Otto*) ← st.-wys.-niem. *ot* ‘posiadanie, dziedziczenie’.

Drugą grupę stereotypów nazewniczych stanowią imiona wywiedzione wprost lub pośrednio z tradycji chrześcijańskiej. Wśród tych nazw szczególne miejsce – z uwagi na frekwencję nadawania oraz częstą obecność w tekstach kultury – zajmują z kolei antroponimy:

Jürgen/ Georg (ale już nie warianty: *Jörgen, Jörg, Jörn; Jürgen* – ranga wg ankiety: 1 [98,8% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← grec. *Geōrgios* [*Γεώργιος*] ‘dosłownie: rolnik, pracownik zajmujący się ziemią’ ← grec. *gē* [*γη*] ‘ziemia’ + *érgon* [*ἔργον*] ‘praca, zajęcie’; najprawdopodobniej imię;

Klaus (ale nie forma podstawowa: *Nikolaus; Klaus* – ranga wg wyników ankiety: 3 [97,6% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← *Nikolaus* ← łac. *Nicolaus* ‘Mikołaj’ ← grec. *niki* [*νίκη*] ‘zwycięstwo’ + *laós* [*λαός*] ‘ludzie’;

Hans/ Hanns (Hans – ranga wg danych z ankiety: 4 [97,2% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← *Johann* ← łac. *Johannes* ← hebr. *Jochanan* [*יוחנן*] ‘Jahwe jest łaskawy’);

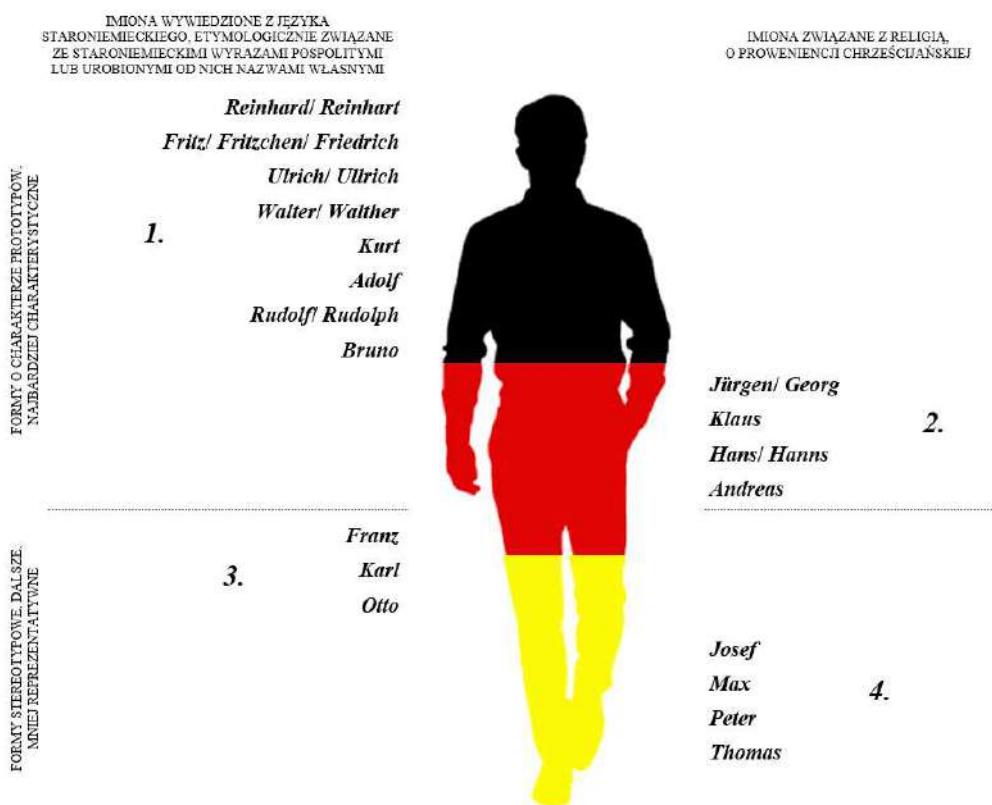
Andreas (ale nie skrócenie: *Andi*; *Andreas* – ranga wg danych ankietowych: 8 [90,8% wskazań na imię jako najbardziej reprezentatywne]) ← łac. *Andreas* ← grec. *Andreas* [Ἀνδρέας] ← grec. *andreios* [ἀνδρείος] ‘męski, mężny, dzielny’ ← grec. *aner* [ἀνὴρ] ‘mężczyzna, człowiek’.

W omawianej grupie antroponimów znajdują się także imiona licznie wskazywane przez uczestników badania, ale zajmujące niższe pozycje w rankingach najpopularniejszych imion niż imiona wcześniej wskazane. Należą do nich: *Josef* ← hebr. *Josef* [יֵשׁוּעַ] ‘niech Jahwe przyda’; *Max* (ale nie podstawowa forma: *Maximilian*) ← *Maximilian* ← łac. *Maximilianus* ← łac. *maximus* ‘wielki’; *Michael* ← hebr. *Mîchā’el* [מִיכָאֵל] ‘któż [jest] jak Bóg’; *Peter* ← łac. *Petrus* ‘Piotr’ ← grec. *Petros* [Πέτρος] ‘Piotr; dosł. ten, na którym zbuduję’ ← grec. *petra* [πέτρα] ‘skała’ ← [kalka] aram. *kefa* [כִּיפָא] ‘ts.’; *Thomas* (ale nie forma skrócona: *Tomi*) ← grec. *Thomas* [Θωμάς] ← aram. *tôma* [ܛܘܡܐ, ܛܘܡܐ] ‘bliźniak’.

W przypadku imion żeńskich sprawa autostereotypów onimicznych przedstawia się nieco inaczej. Otóż za najbardziej charakterystyczne dla swojej nacji uznają Niemcy następujące imiona żeńskie: *Ulrike*, *Ilse*, *Helga*, *Angela*, *Anette*, *Anna*, *Petra*, *Elsa*, *Inge*, *Maria*, *Ruth*. Taka grupa antroponimów wyłania się z zestawienia uwzględniającego różne źródła danych. Wśród wskazanych tutaj imion nie widać jednak dominacji antroponimów o proveniencji germańskiej. Obok nazw mających etymologię germańską (*Helga* pochodzi od starogermańskich słów *hailac* ‘zdrow’ lub *helig* ‘święty’; *Ulrike* to żeński odpowiednik imienia *Ulrich*, wywodzącego się od staro-wysoko-niemieckiego *tam uodal* ‘dziedzictwo, ojczyzna’ i *rhihi* ‘bogaty’; *Inge* to imię wywiedzione od formy męskiej – *Ingo*, mającej z kolei u podstaw imię germańskiego bóstwa *Ing/Ingwi*) niemal w równej liczbie występują antroponimy o proveniencji religijnej, zwykle hebrajskiej, czasem greckiej (np.: *Ilse* i *Elsa* stanowią skrócone wersje imienia *Elisabeth* ← hebr. *Lischaeva* [לִישַׁעָבַע] ← ’el [אֵל] ‘Bóg’ + *schaewa* [שַׁעָבַע] ‘doskonałość, szczęście, błogosławieństwo’; *Anna*, podobnie jak *Hanna*, to zlatynizowane warianty hebrajskiego *hannāh* [חַנָּה] ‘łaska’; *Petra* to żeńska odmiana imienia *Peter*, mającego źródło w języku greckim: *Pétros* [Πέτρος] ← *pétra* [πέτρα] pétra ‘kamień, skała’; *Maria* jest imieniem o etymologii hebrajskiej: *Mirjam* ← *mirjām* [מִרְיָם] ‘dar Boga; płodna; gwiazda’).

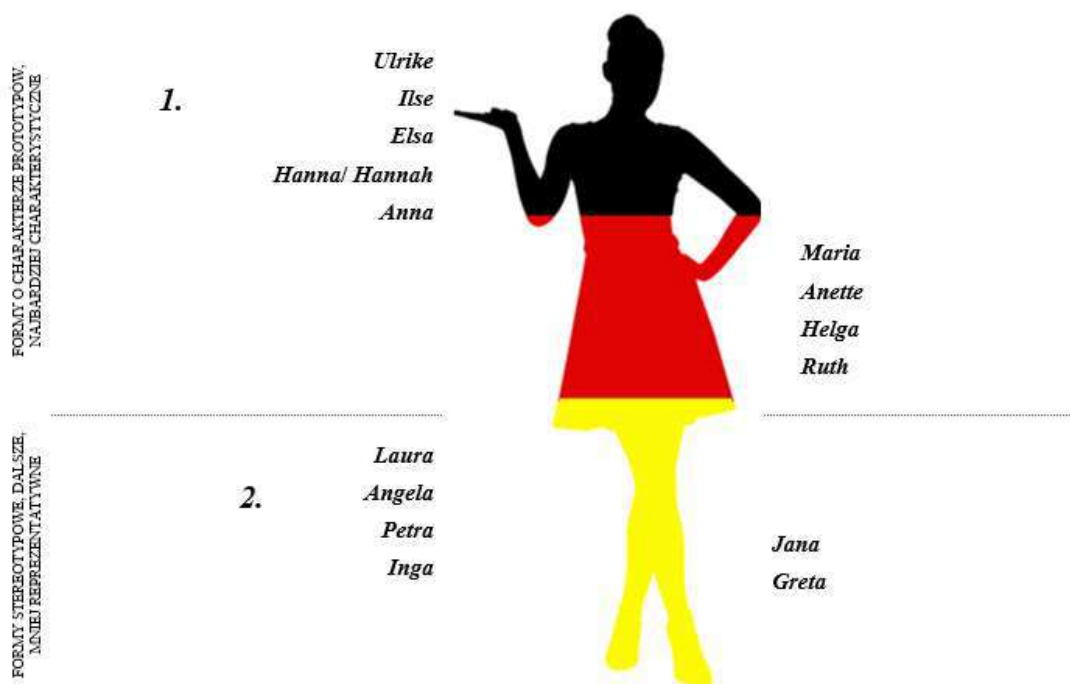
Z powyższego wyłaniają się następujące wnioski (przedstawiają je poniższe grafiki):

AUTOSTEREOTYPY ANTROPONIMICZNE – IMIONA MĘSKIE



Ilustracja 6. Niemieckie autostereotypy antroponimiczne – imiona męskie; opracowanie własne.

AUTOSTEREOTYPY ANTROPONIMICZNE – IMIONA ŻEŃSKIE



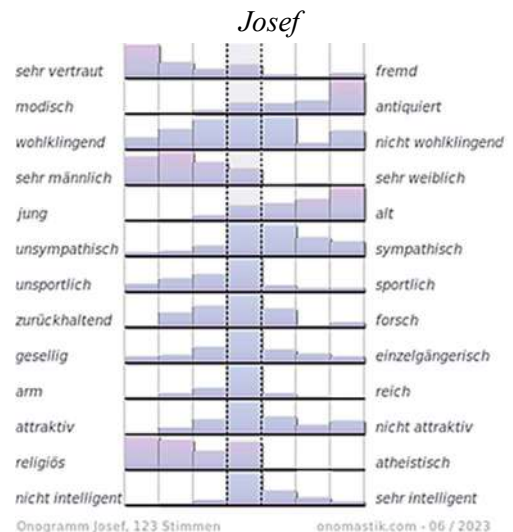
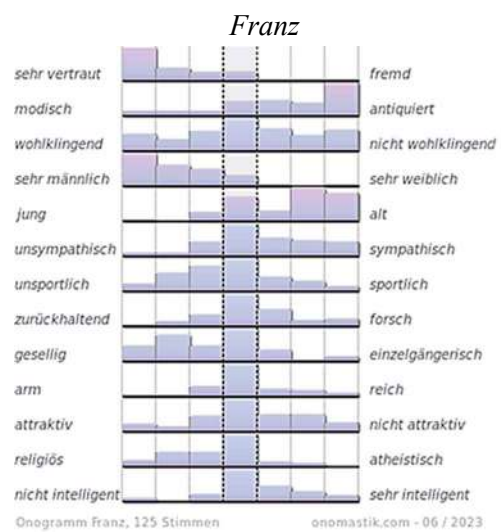
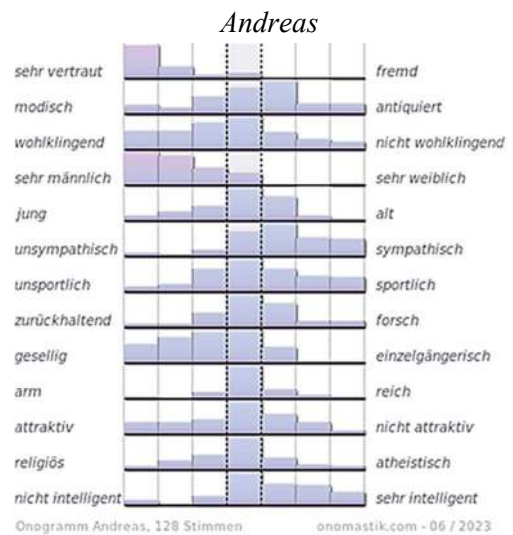
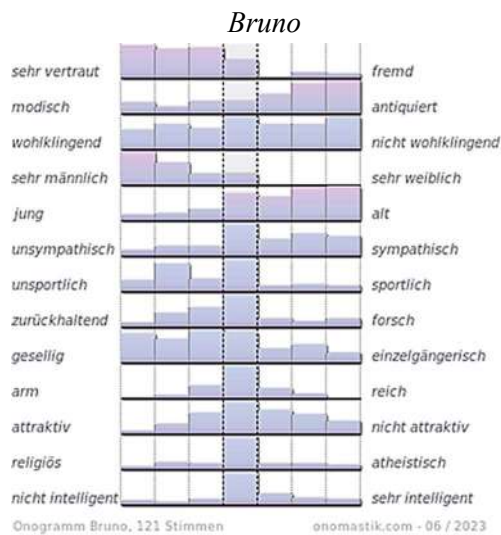
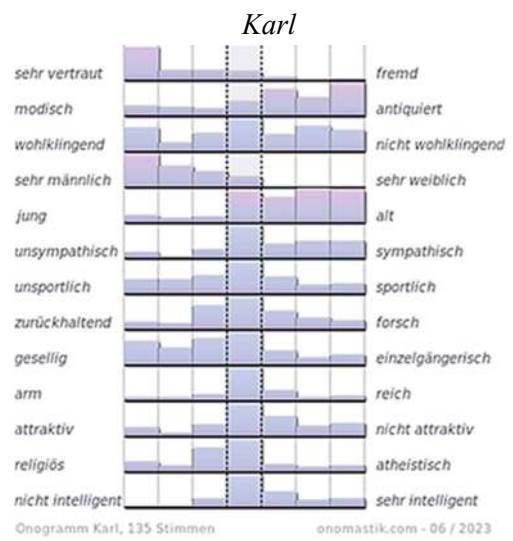
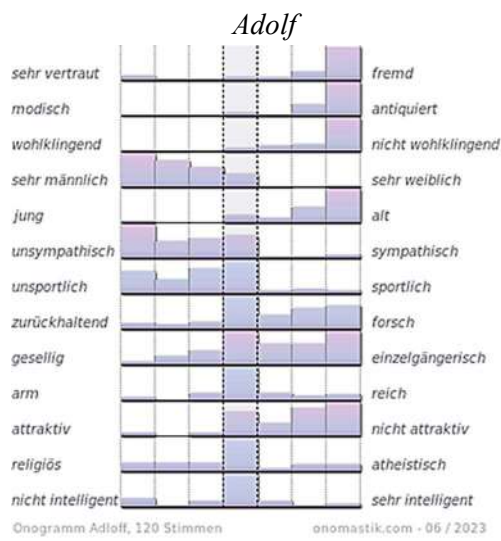
Ilustracja 7. Niemieckie autostereotypy antroponimiczne – imiona żeńskie; opracowanie własne.

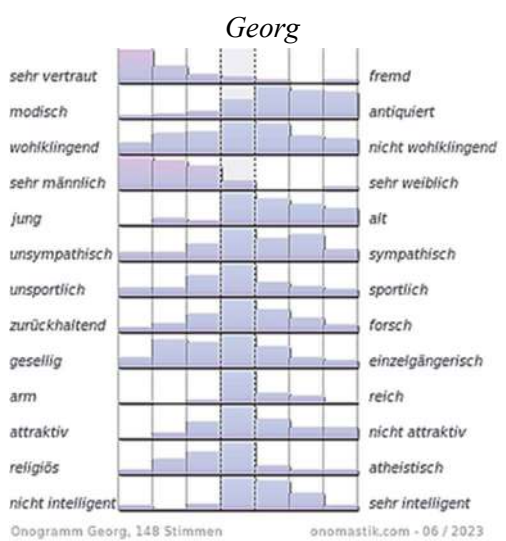
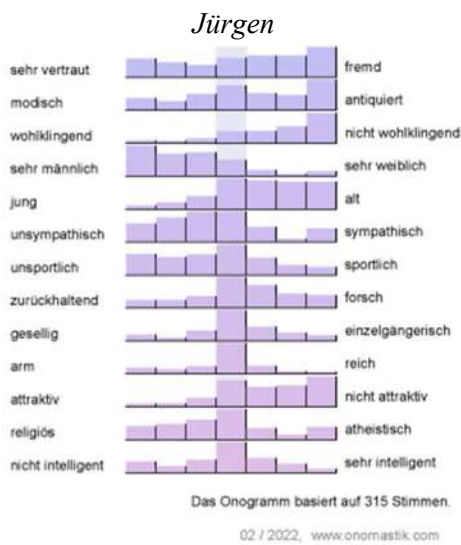
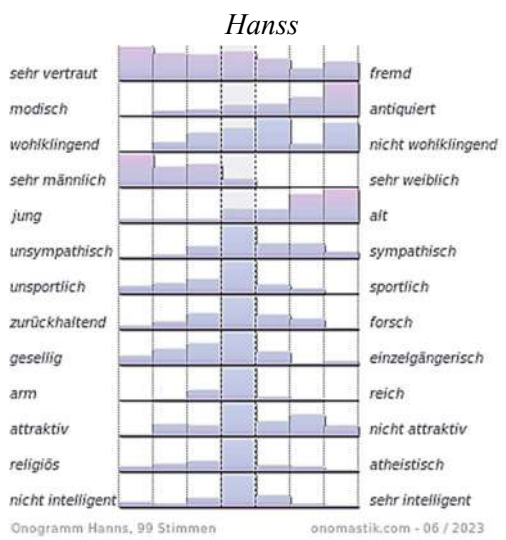
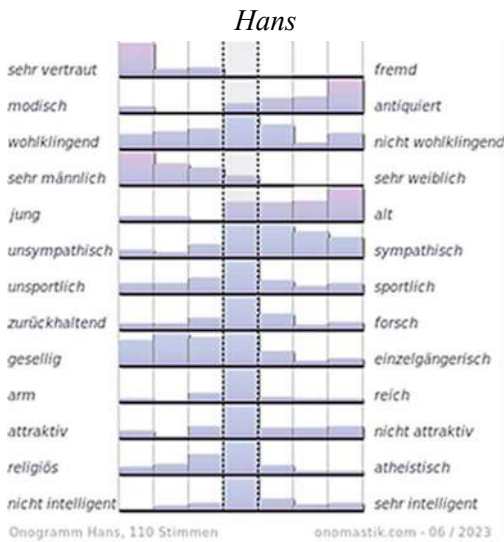
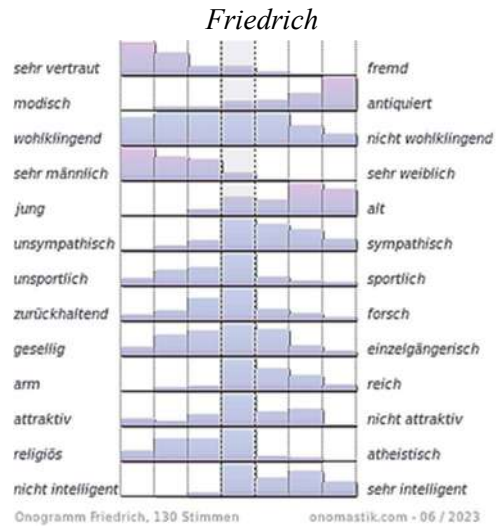
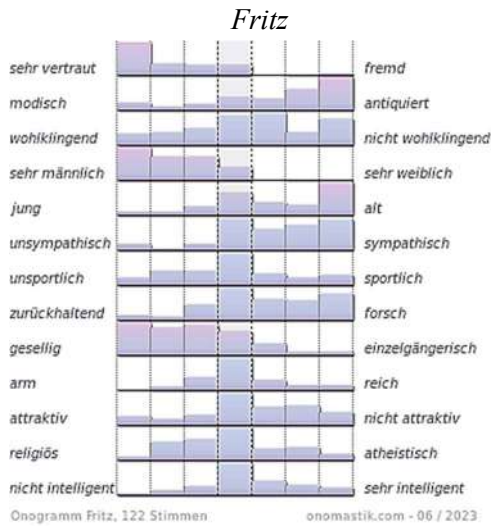
Oczywiście, poszczególne imiona, które Niemcy (mniej lub bardziej świadomie) uznają za własne stereotypy onimiczne, posiadają różne konotacje i przez to są jednocześnie odrębnymi stereotypami osób je noszących – wokół nich budują się bowiem obrazy, wyobrażenia „typowych nosicieli” danych imion³⁵². Kierując się chęcią dania pełnego obrazu sytuacji, poniższe zestawienia męskich i żeńskich stereotypów antroponimicznych uzupełniono o takie dane. Informacje w tym zakresie zaczerpnięto z badania prowadzonego przez twórców portalu *Onomastik* we współpracy z Centrum Onomastyki Uniwersytetu w Lipsku (Namenkundlichen Zentrum der Universität Leipzig)³⁵³. W tabeli zamieszczono grafiki zawierające szczegółowe informacje (Onogramme [Onomastische [namenkundliche] Assoziationsdiagramme]). Trzy pierwsze informacje dotyczą oceny tego, czy według ankietowanych imię jest [*Den Namen ... empfinde ich als...*, *Uważam, że imię ... jest...*]: (a) „bardzo znane, popularne, brzmi swojsko”/ „obce, egzotyczne”, (b) „miło brzmiące”/ „drażniące, niemiłe w brzmieniu”, (c) „modne i obecnie atrakcyjne”/ „przestarzałe”; kolejne pytania dotyczyły charakterystyki osoby noszącej dane imię (wskazania obecności jakiejś konotowanej cechy i określenia stopnia jej występowania) [*Ich glaube, wer ... heißt, ist...*, *Uważam, że osoba nosząca to imię jest...*]: (a) „kobieta”/ „mężczyzna”, (b) „młody”/ „stary”, (c) „niesympatyczny”/ „sympatyczny”, (d) „niewysportowany”/ „wygimnastykowany, mający dobrą kondycję fizyczną”, (e) „dziarski, żwawy, dynamiczny, energiczny”/ „anemiczny, powolny”, (f) „towarzyski, kontaktowy, ekstrawertyczny”/ „samotnik, introwertyk”, (g) „biedny”/ „bogaty”, (h) „atrakcyjny”/ „nieatrakcyjny”, (i) „religijny, wierzący”/ „niereligijny, ateista”, (j) „nieinteligentny”/ „bardzo inteligentny”. W ostateczności zatem, uwzględniając asocjacje związane z poszczególnymi imionami stanowiącymi zarazem stereotypy nazewnicze Niemców, możliwe staje się odtworzenie językowego obrazu Niemca, jego dokładnego autostereotypu etnicznego. To jednak odrębna kwestia, a choć warta jest rozwinięcia, to z uwagi na główny cel niniejszego opracowania poprzestano wyłącznie na jej zasygnalizowaniu.

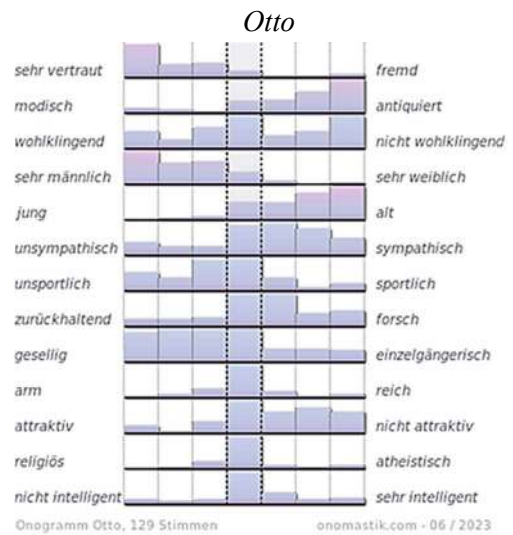
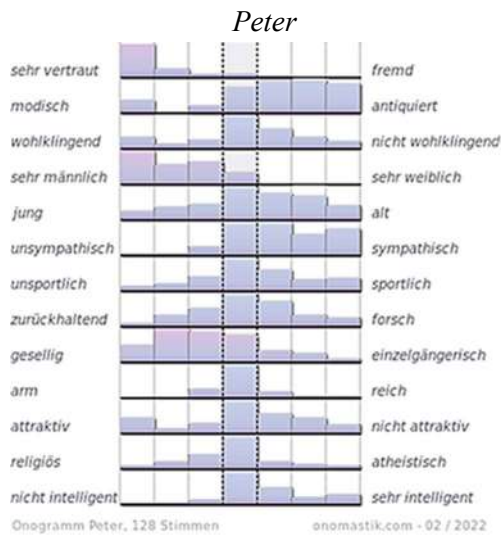
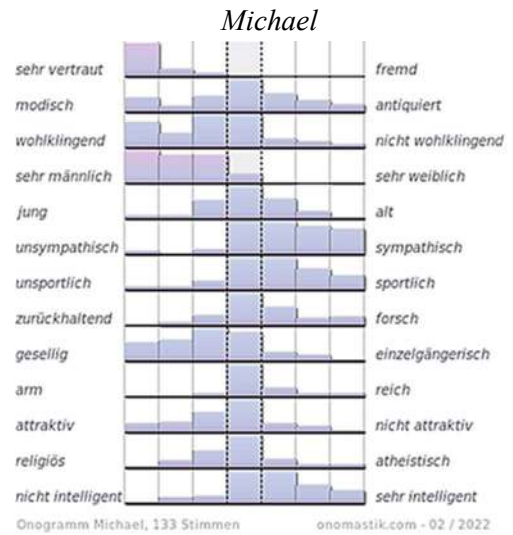
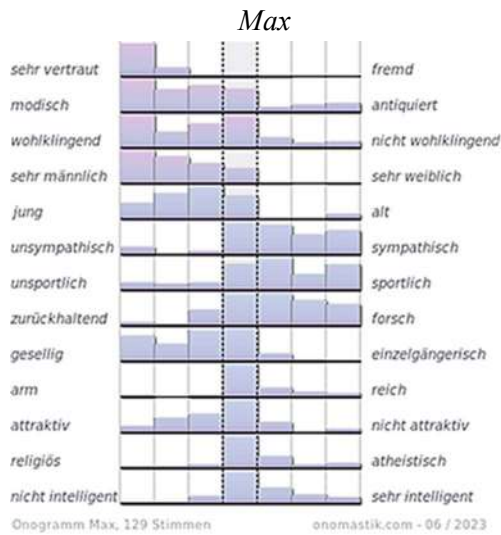
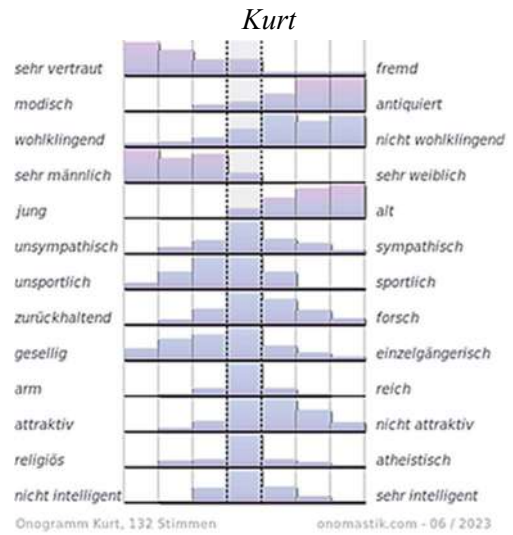
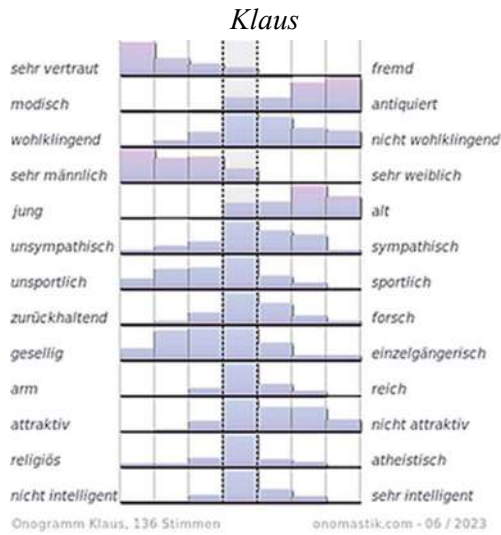
³⁵² Potwierdzają to między innymi badania psychologów niemieckich: „Wenn wir einen Vornamen hören oder lesen, assoziieren wir damit automatisch bestimmte Merkmale der betreffenden Person, beispielsweise das Geschlecht, Alter, Intelligenz, sowie auch ethnische Zugehörigkeit und soziale Klasse”. [„Kiedy słyszymy lub czytamy imię, kojarzymy automatycznie określone cechy jego nosiciela, na przykład płeć, wiek, inteligencję, a także pochodzenie etniczne i klasę społeczną”.] (U. Rudolph, R. Böhm, M. Lummer, *Ein Vorname sagt mehr als 1000 Worte. Zur sozialen Wahrnehmung von Vornamen*, „Zeitschrift für Sozialpsychologie” 38(1), 2007, s. 17). Zob. też: U. Rudolph, M. Spörrle, *Alter, Attraktivität und Intelligenz von Vornamen. Wortnormen für Vornamen im Deutschen*, „Zeitschrift für Experimentelle Psychologie” 46, 1999, 115–128; J. Kasof, *Sex bias in the naming of stimulus persons*, „Psychological Bulletin” 113, 1993, s. 140–163.

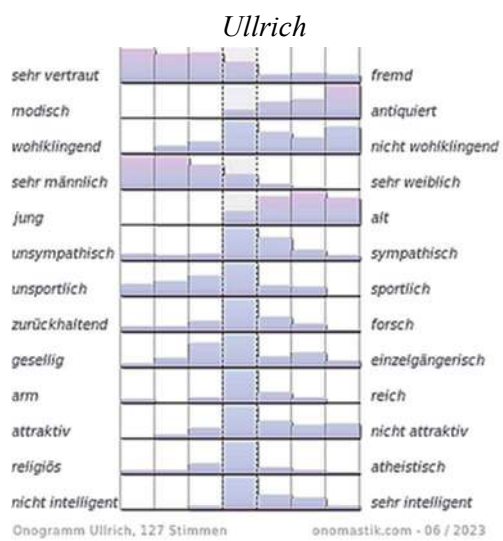
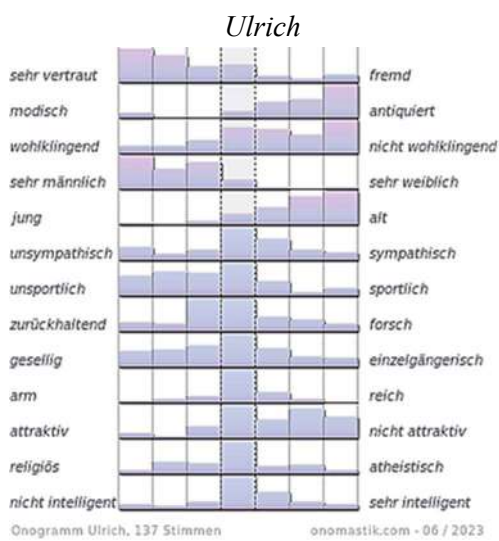
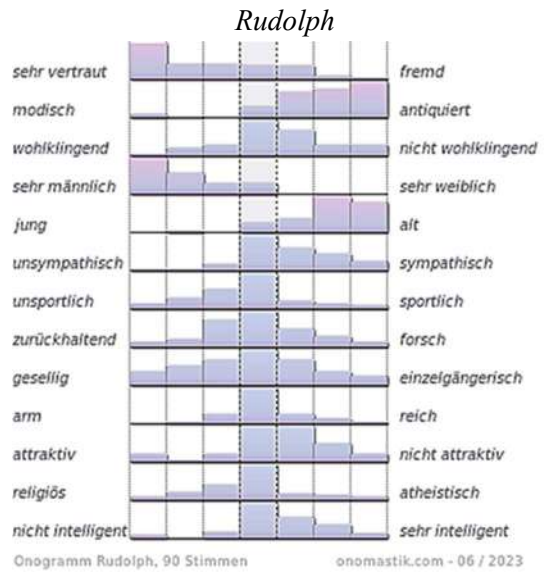
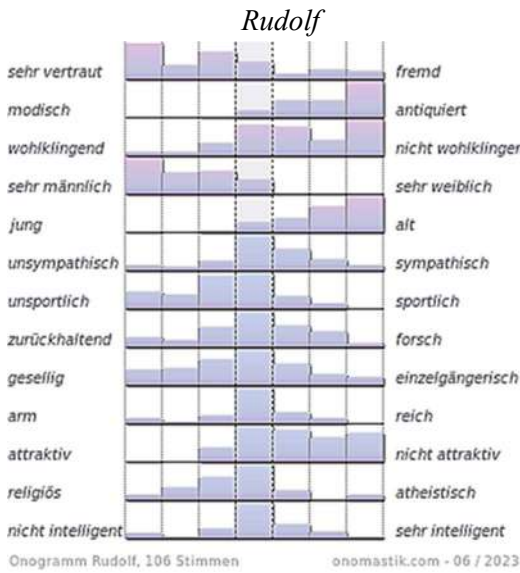
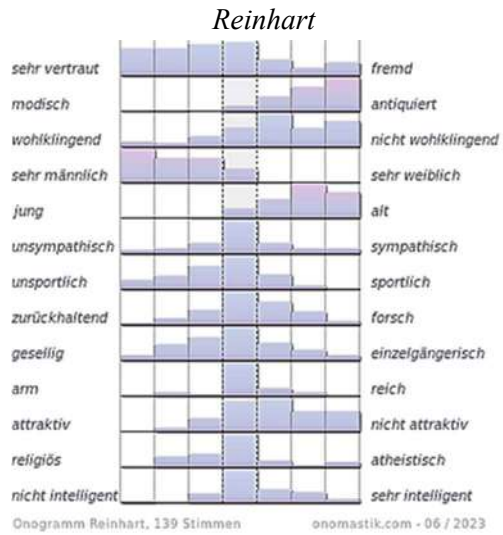
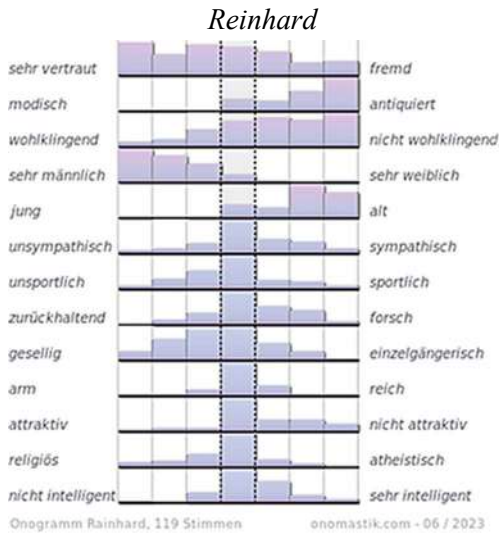
³⁵³ *Onomastic*, <https://www.onomastik.com/> (dostęp: 14 V 2023). Z portalu zaczerpnięto wszystkie grafiki osadzone w tabeli.

IMIONA MĘSKIE









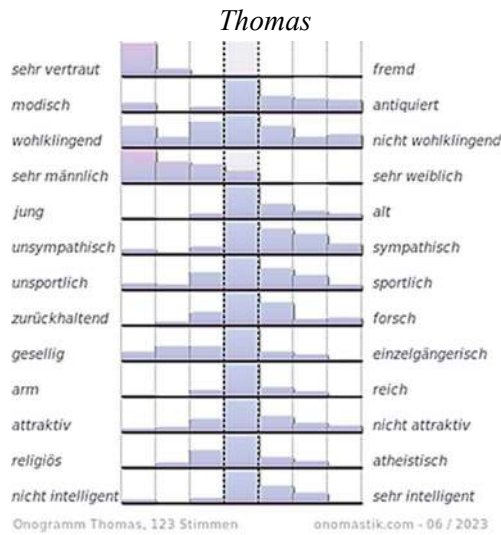
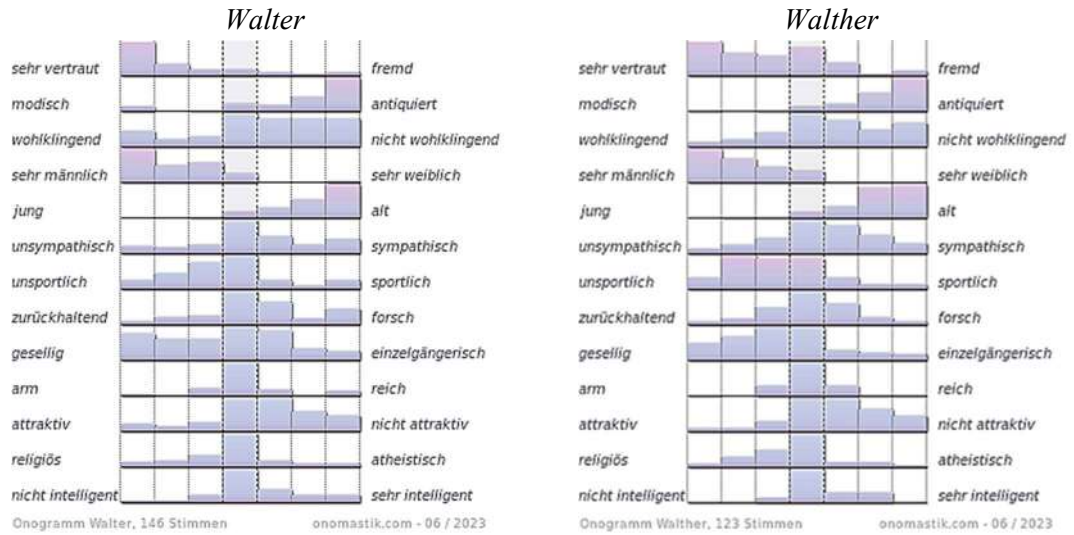
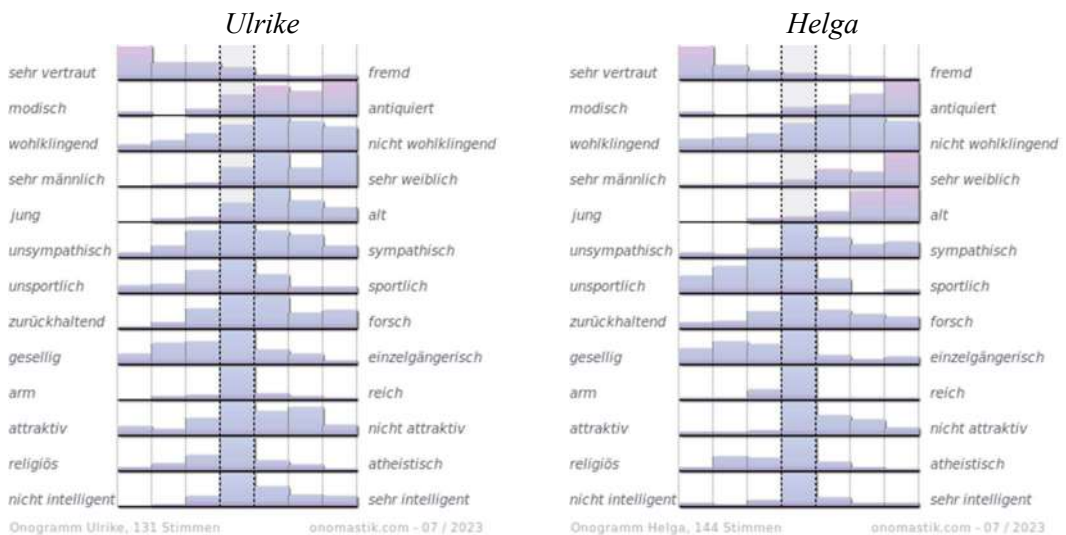
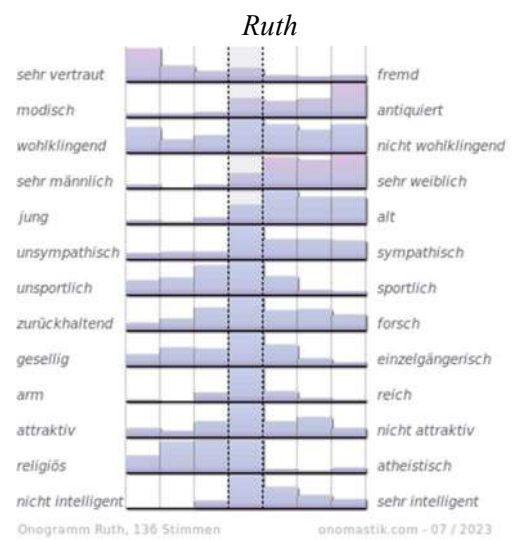
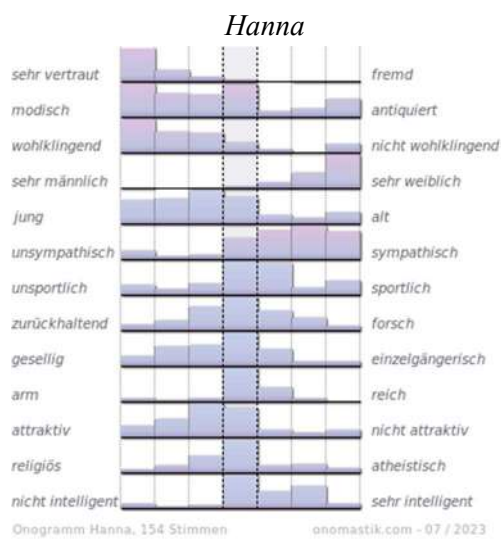
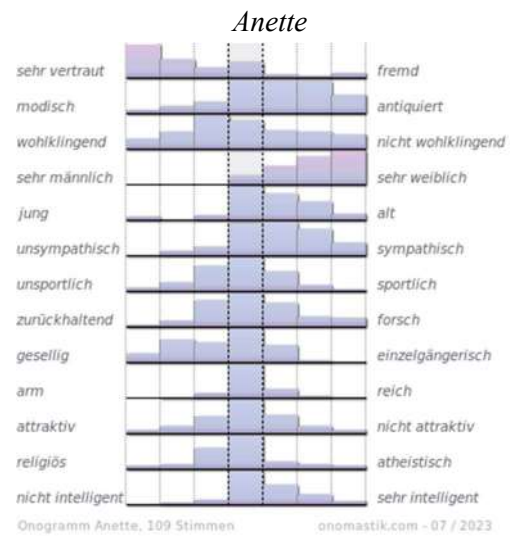
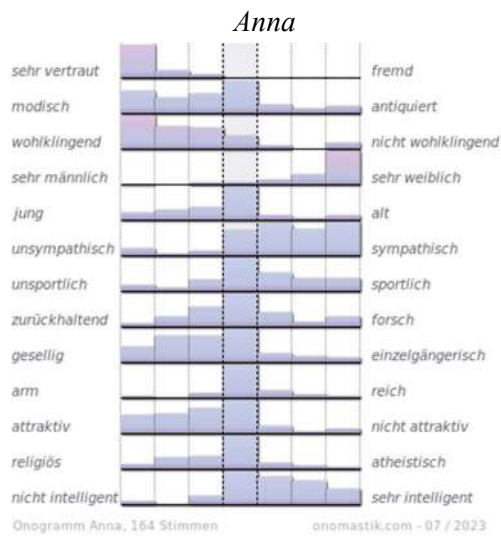
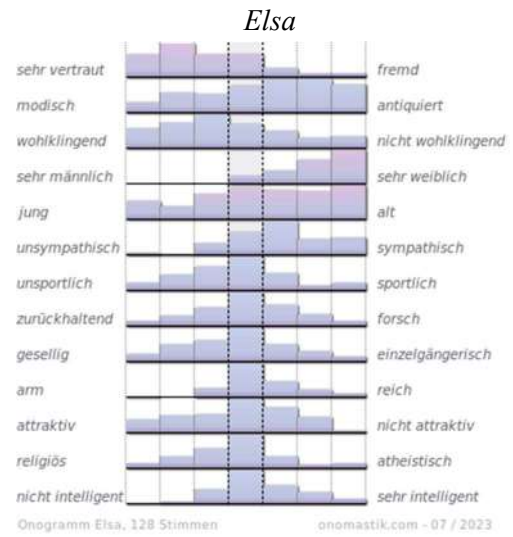
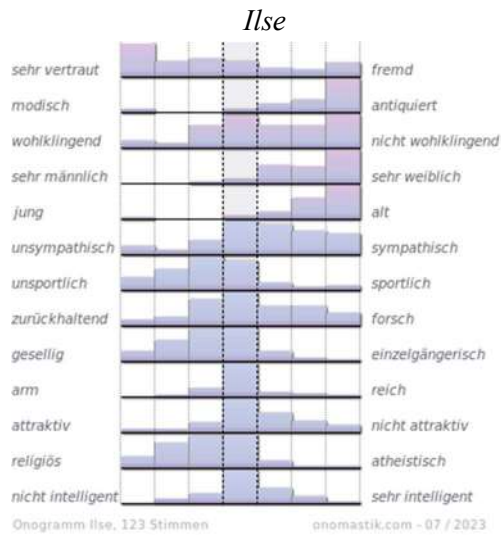
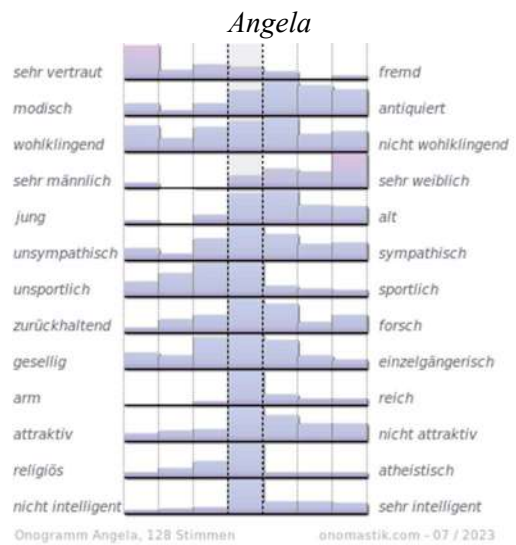
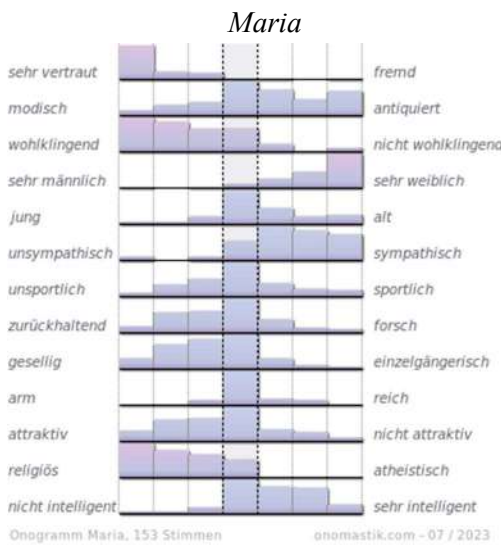
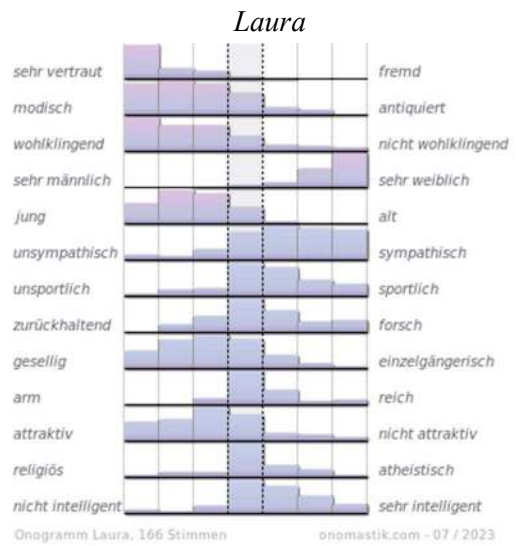
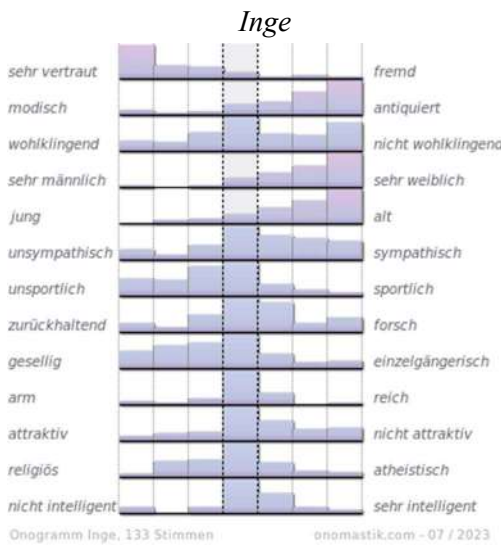
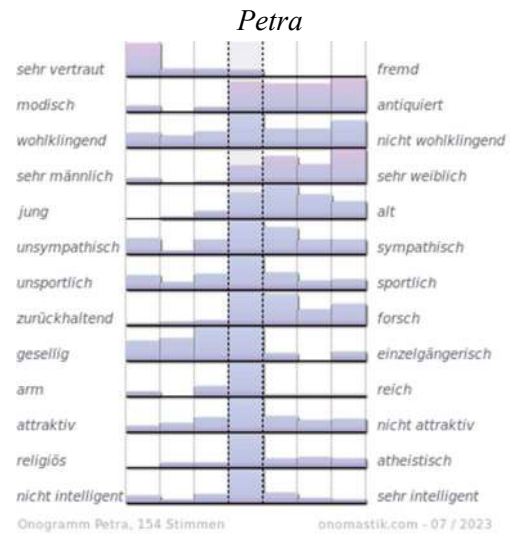
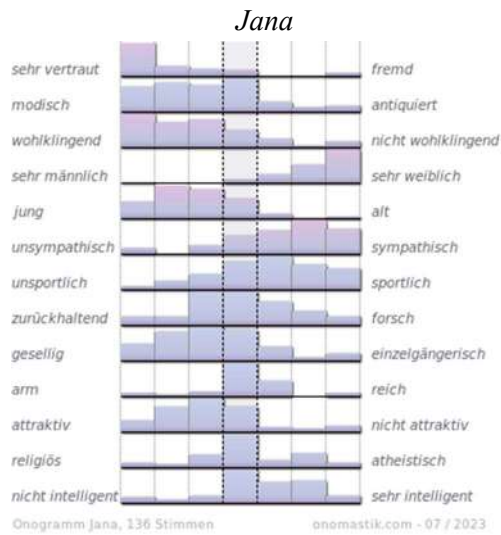


Tabela 55. Asocjacje niemieckich imion męskich; źródło: portal onomastic.com.

IMIONA ŻEŃSKIE







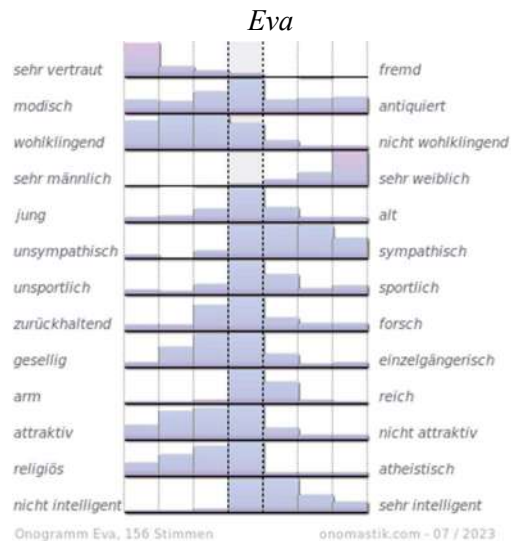


Tabela 56. Asocjacje niemieckich imion żeńskich; źródło: portal onomastic.com.

Z powyższych zestawień wynika nie tylko to, jakie imiona noszą stereotypowy Niemiec i stereotypowa Niemka, ale też wskazują na to, jaki obraz narodowości wyłania się z konotacji poszczególnych antroponimów. Okazuje się bowiem, że „typowy Niemiec” nosi imiona wyraziście wskazujące na jego płeć, widzi siebie jako osobę dojrzałą, jest osobą sympatyczną, przeważnie o dobrej kondycji fizycznej, inteligentną, atrakcyjną, stateczną, towarzyską, dobrze sytuowaną i zazwyczaj religijną. To, rzecz jasna, pewne uogólnienie, uśrednienie cech zawartych w przywołanych onogramach – grafikach prezentujących asocjacje imion obserwowane przez zespół portalu Onomastic i – jak się okazuje – dotyczące między innymi antroponimów wskazywanych przez respondentów w ankiecie zbudowanej na rzecz niniejszej rozprawy. Co przy tym warto podkreślić, to fakt, że zdecydowana większość tak ocenianych imion to antroponimy o proveniencji germańskiej (w tych przypadkach stopień waloryzacji jest zwykle wyższy, nieco bardziej intensywny niż w przypadku nazw mających inną etymologię).

III.1.2. Autostereotypy antroponimiczne – nazwiska

III.1.2.1. Postrzeganie przez Niemców wartości nazwiska w życiu człowieka

Jak już wspomniano w niniejszym opracowaniu, nazwisko – podobnie jak imię – pełni dwie główne funkcje: referencyjną i identyfikacyjną. Trzeba przy tym dodać, że nazwisko dookreśla, o jakim indywiduum mowa, zbędne są wówczas inne „dopowie-

dzenia, dookreślenia nakierowujące³⁵⁴. Ten antropim funkcjonuje w perspektywie jednostkowej, ale również rodzinnej; ułatwia nosicielowi koegzystencję na płaszczyźnie cywilnoprawnej, urzędowej³⁵⁵. Niewątpliwie zatem nazwiska stanowią dla ich nosicieli określoną wartość. Rodzi się jednak pytanie o to, jakie konkretnie wartości mają te nazwy własne dla Niemców i w jakim stopniu te wartości są przez nich dostrzegane. Z tego też powodu kolejny krok prowadzonych badań na temat autostereotypów antropimicznych rozpoczęto od oceny tego, jakie miejsce w świadomości Niemców zajmuje nazwisko³⁵⁶.

Kolejny etap badań rozpoczęto od zadania uczestnikom badania pytania: *Czy zgadza się Pan/Pani z tezą, że nazwisko to najbardziej trwała i rozpowszechniona forma identyfikacji osoby?*. Ankietowani wyrażali swoje stanowisko poprzez wybór jednej z trzech proponowanych odpowiedzi: *W pełni się z tym nie zgadzam.* (dalej odpowiedź „a”), *Częściowo się z tym zgadzam.* (dalej odpowiedź „b”) lub *W pełni się z tym zgadzam.* (dalej odpowiedź „c”). Respondenci w zdecydowanej większości, bo aż w 79,2% (198

³⁵⁴ D. Nübling, K. Kunze, *Kleiner deutscher Familiennamenatlas: Entstehung, Gebrauch, Verbreitung und Bedeutung der Familiennamen*, Berlin - Boston 2023, s. 50.

³⁵⁵ B. Stiegler, *The Age of Disruption. Technology and Madness in Computational Capitalism*, Cambridge 2019, s. 73.

³⁵⁶ Dla porównania warto przywołać wnioski, jakie wypływają z badań Zofii Kalety przeprowadzonych w 1997 r. wśród pięciuset Polaków (w Warszawie, Krakowie i Poznaniu). Onomastka, zainspirowana codzienną sytuacją, zadała respondentom kilka pytań:

„Pytanie o nazwisko: *Jak godność?* można w Polsce usłyszeć dzisiaj. Zadała mi je niedawno w Krakowie ekspedientka w pralni chemicznej, wypisując kwit. Zapytana, dlaczego nie użyła pytania: *Jak nazwisko?*, najpopularniejszego w dzisiejszej Polsce, odpowiedziała: *Bo to takie zwykle*. Nie umiała jednak podać objaśnienia, dlaczego uważa pytanie, które zadała, za niezwykle.

Miała wszelakoż rację: pytanie jest niezwykle i chyba nie znane innym narodom. Wpływa bowiem z ogromnej wagi, w opinii cudzoziemców wyolbrzymionej, jaką Polacy od wieków przywiązywali do godności i honoru. [...]

1. Czy nazwisko jest dla Pana(i) wartością osobistą?
2. Czy dobre (szlachetne) postępowanie może okryć Pana(i) nazwisko dobrą sławą (opinią), a złe (występne) postępowanie mogłoby je okryć hańbą?
3. Czy Pana(i) nazwisko wskazuje na przynależność do Polaków (Polski)?
4. Czy chciałby (chciałaby) pan(i) zmienić polskie nazwisko na obce (np. angielskie, francuskie itp.), gdyby się Pan(i) osiedlił(a) zagranicą?
5. Czy uważa Pan(i) nazwiska sławnych Polaków, jak *Kopernik*, *Szopen*, *Mickiewicz* za »święte« dla nas wszystkich?
6. Czy Pana(i) nazwisko jest również dla Pana(i) »świętością«? (Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej...*, s. 165–166).

Okazało się, że dla zdecydowanej większości ankietowanych (483 odpowiedzi) nazwisko jest wartością kulturową – „[m]ają oni świadomość tego, że jest ono nośnikiem wartości moralnych człowieka i dziedzictwem etnicznym, wskazującym na przynależność do Polski i Polaków [wg 387 osób nazwisko wskazuje na przynależność etniczną – M.K.]” (tamże, s. 166). Zofia Kaleta dodaje przy tym: „Polskie nazwisko jest najbardziej przedmiotem ich dumy, skoro nie chcieliby go zmienić na obce w wypadku emigracji i osiedlenia za granicą. Więcej niż połowa ankietowanych Polaków traktuje zarówno nazwiska sławnych współrodaków, jak i swoje własne, jako święte, a więc w kategorii sacrum. [...] Nośnikiem dodatknych lub ujemnych ocen w zakresie wymienionych wartości jest zawsze nazwisko, które identyfikuje człowieka w kręgu społecznym we własnym lub obcym kraju” (tamże, s. 167).

osób), zgodzili się z tezą, że nazwisko to komponent w największym stopniu trwale ich identyfikujący, przy czym zaledwie 9,6% (24 osoby) całkowicie zgodziło się z tą tezą, natomiast pozostała – znacząca – część 69,6% (174 osoby) była skłonna częściowo podzielać taką opinię. Zupełnie nie zgodziła się z tym około jedna piąta badanych, tj. 20,8% (52 osoby).

Interesujące wnioski w tym zakresie przynosi bliższe przyjrzenie się uzyskanym wynikom, a uwzględniające przyjęte w badaniu kryteria socjolingwistyczne.

W celu ustalenia odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu poszczególne grupy wiekowe badanych podzielają przekonanie o nazwisku jako najważniejszej formie identyfikacji osoby, wyniki uzyskane w badaniu ustrukturyzowano i przedstawiono w poniższej tabeli.

ODPOWIEDŹ	18 LAT – 23 LATA		24 LATA – 30 LAT		31 LAT – 40 LAT		41 LAT – 50 LAT		50 LAT +	
	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
a)	9	3,6%	23	9,2%	13	5,2%	4	1,6%	3	1,2%
b)	52	20,8%	77	30,8%	24	9,6%	13	5,2%	8	3,2%
c)	11	4,4%	9	3,6%	2	0,8%	0	0%	2	0,8%

Tabela 57. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – kryterium wieku; opracowanie własne.

Okazuje się, że najbardziej przekonani o doniosłości nazwiska (jego znaczeniu w codziennym życiu człowieka) są osoby w wieku do 30 roku życia – stanowią oni 34,4% wszystkich badanych). To niemal 79% respondentów z grupy wiekowej 24 lata–30 lat. Można nadto zauważyć pewną regułę: wraz ze wzrostem wieku badanych maleje ich przekonanie na temat znaczenia nazwiska w życiu człowieka. Trudno powiedzieć, z czego wynika taki odwrotnie proporcjonalny do przyrostu lat spadek postrzegania nazwiska jako istotnej wartości w życiu człowieka. Odkrycie motywacji wymagałoby pogłębionych analiz.

Zasadne jest zatem między innymi rozpatrzenie, czy przedstawione wyżej wyniki nie są w sposób bezpośredni warunkowane którymś z kryteriów socjolingwistycznych przyjętych w badaniach.

Jeśli chodzi o kryterium wykształcenia, to można zauważyć, że najmniejszą uwagę do wartości nazwiska przywiązują osoby z grup wiekowych 40–50 lat oraz 50 lat

i więcej, a więc jednocześnie – zgodnie z wynikami wnikliwej obserwacji – osoby z wykształceniem wyższym i średnim. To zaskakujące, ponieważ przyjmuje się, że to właśnie ludzie wykształceni i zarazem mający największe doświadczenie powinni być szczególnie świadomi doniosłości nazwisk w kulturze i codziennej egzystencji. Nie oznacza to bynajmniej, że wraz ze wzrostem wykształcenia badanych osób nie następuje przyrost ich świadomości o wartości nazwisk. Otóż trzeba zaznaczyć, że w ogólnym rozrachunku (niezależnie od kryterium wieku) najwięcej osób w pełni i częściowo zgadzających się z tezą o dużym znaczeniu nazwisk to właśnie badani z wykształceniem średnim i wyższym. Aż 115 ankietowanych, którzy ukończyli studia, całkowicie (10 osób) lub częściowo (105 osób) zgadza się z teorią. Stanowi to blisko 75,6% ogółu badanych z wykształceniem wyższym. Z obserwacji danych dotyczących osób z wykształceniem średnim wyłaniają się podobne wnioski. Można zatem założyć, że świadomość człowieka na temat nazwisk, ich wartości, znaczenia w życiu wzrasta wraz z osiąganym przez niego poziomem wykształcenia. To raczej nie powinno zaskakiwać, bo przecież analogiczną zależność odzwierciedla wiele innych sfer życia – im więcej okazji do poznawania elementów otaczającego nas świata, tym dogłębsza, wnikliwsza staje się nasza refleksja na jakies tematy. Tak też zapewne wykrystalizowała się zbiorowa świadomość reprezentatywności, istotności i stereotypowości nazwisk (systemowa/ kolektywna/ zbiorowa świadomość stereotypowości onimicznej). Szczegółowe wyniki prezentuje poniższa tabela.

ODPOWIEDŹ	WYKSZTAŁCENIE							
	PODSTAWOWE		PONAD- PODSTAWOWE		WYŻSZE			
					PIERWSZEGO STOPNIA		DRUGIEGO STOPNIA	
a)	0	0%	15	6%	17	6,8%	20	8%
b)	1	0,4%	68	27,2%	53	21,2%	52	20,8%
c)	0	0%	14	5,6%	6	2,4%	4	1,6%

Tabela 58. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – kryterium poziomu wykształcenia; opracowanie własne.

Z przeprowadzonych badań wynika również, że wprawdzie stanowisko aprobowane tezę o istotności nazwisk w życiu ludzi (jego wartości kulturowej i pragmatycznej, służącej identyfikacji osób, sposobowi wyrażania tożsamości) zajmuje aż 79,2% wszystkich badanych, niemniej jednak to w grupie mieszkańców wsi przeważa

taka opinia – ocenę taką wyraziło ok. 81,4%, podczas gdy w grupie osób pochodzących z miast i/lub zamieszkujących miasta podobne zdanie wyraziło zaledwie 78,6% badanych (zob. poniższa tabela). Być może ma to związek z powszechnie znanym faktem, że to właśnie wsie i niewielkie miejscowości stanowią miejsca i wspólnoty mieszkańców, w których kultura materialna i duchowa darzona jest największym szacunkiem, dba się o jej utrzymanie itd. Co więcej, każdy człowiek, będąc członkiem jakiejś konkretnej społeczności, jednocześnie reprezentuje określoną kulturę, a żyjąc w tej przestrzeni, nabywa wiedzę i przekonania, umiejętności, poznaje jej wartości i normy, uczy się też postrzegania siebie i określa własną tożsamość³⁵⁷. Bez wątplenia dotyczy to także funkcjonowania nazwisk – dostrzegania przez ludzi ich istotności nie tylko w wymiarze globalnym, sformalizowanym, administracyjnym, ale także w codziennej egzystencji w ramach niewielkich wspólnot, wytwarzanych w niej więzi³⁵⁸.

ODPOWIEDŹ	WIEŚ		MIASTO	
a)	10	4%	42	16,8%
b)	37	14,8%	137	54,8%
c)	7	2,8%	17	6,8%

Tabela 59. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – kryterium miejsca zamieszkania i pochodzenia; opracowanie własne.

III.1.2.2. Postrzeganie przez Niemców nazwisk jako wykładników tożsamości ich nosicieli

Przyjmując, że nazwisko jest częścią tożsamości każdego człowieka, to rodzi się pytanie o to, które antroponimy (i dlaczego właśnie te) w powszechnej świadomości niemieckiej wspólnoty komunikatywnej funkcjonują jako swoiste szablony nazewnicze – miana postrzegane za reprezentatywne dla ogółu. Już z wcześniejszych etapów wyводу jednoznacznie wynika, że świadomość członków jakiejś grupy odrzuca pewne formy nazewnicze, jedne miana pozwala uznać za bardziej, inne za mniej charakterystyczne. Wpisuje się to w szersze zagadnienie – dotyczące tożsamości narodowej, którą można rozumieć jako pewną intelektualną projekcję na dane indywidua, czyli jako powszechnie

³⁵⁷ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 137–138; P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2000, s. 390.

³⁵⁸ M. Boruta, *Nazwisko: tożsamość i więzi rodzinne. Interdyscyplinarne konteksty socjologii rodziny*, Kraków 2008; K. Sikora, *Dźwięk, który nie jest nawet częstką ciebie. Imię a tożsamość* [w:] *Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000, s. 185–196.

przyjmowaną, ale wyimaginowaną rzeczywistość, więc często odbiegającą od stanu faktycznego, statystyk itd. (niem. *vorgestellte Wirklichkeit oder ein naturgegebener Sachverhalt*)³⁵⁹. Z tym też wiąże się kolejny etap badania, zogniskowany wokół następującego pytania zawartego w ankiecie: *Czy według Ciebie nazwisko wskazuje na narodowość jego nosiciela?* (respondenci mogli wskazać jedną z trzech zaproponowanych odpowiedzi: *Tak, zawsze./ Tak, czasem./ Nie, nigdy.*).

Jeśli chodzi o ogólne wyniki badania, przedstawiają się one następująco:

- odpowiedź twierdząca pojawiła się aż w 97,2% zwróconych ankiet, przy czym: 6,4% badanych (16 osób) było zdania, że nazwisko zawsze wskazuje na narodowość osoby je noszącej, z kolei 90,8% respondentów (227 osób) opowiedziało się – skądinąd zasadnie – że nie zawsze tak jest (niekiedy respondenci wyjaśniali, że coraz częściej zdarza się, że jakaś osoba może pochodzić z wielonarodowej rodziny);
- zaledwie 2,8% ankietowanych (7 osób) było zdania, że nazwiska nigdy nie sugerują narodowości ich nosicieli.

Interesująco przedstawiają się wyniki szczegółowe badania, uwzględniające przyjęte kryteria socjolingwistyczne. Okazuje się bowiem, że w przypadku wzięcia pod uwagę kryterium wieku tezę o nazwisku jako wykładniku przynależności narodowościowej człowieka:

- uznaje aż 106 osób z grupy wiekowej 24 lata–30 lat (42,4% wszystkich badanych), co stanowi około 97,2% ankietowanych w ogóle do tej kategorii wiekowej należących;
- uważa za prawdziwą 68 badanych (27,2% wszystkich uczestników ankiety) reprezentujących grupę osób w wieku 18 lat–23 lat, zatem około 94,4% ankietowanych z tej grupy wiekowej;
- uznają za zasadną czasem lub zawsze wszyscy ankietowani w wieku 41–50 lat;
- traktują jako prawdziwą wszyscy badani z kategorii wiekowej 50 lat +.

Ze wspomnianą teorią nie zgadza się jedynie 2,8% wszystkich ankietowanych (to raptem 7 osób), z czego największą procentowo grupę stanowią badani w wieku 18–23 lat – ok. 5,5%, a także ankietowani w wieku od 24 do 30 lat – blisko 2,7%. Oto szczegółowe dane (zestawienie przedstawia wyniki uzyskane w badaniu całej grupy – kolumna „1”, oraz wyodrębnia wartości przeliczone dla danej grupy wiekowej – kolumna „2”):

³⁵⁹ R. Florack, *Nation als Stereotyp*, „Studien und Texte zur Sozialgeschichte der Literatur“ 76, 2000, s. 11.

ODPOWIEDŹ	18 LAT–23 LATA		24 LATA–30 LAT		31 LAT–40 LAT		41 LAT–50 LAT		50 LAT+	
	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
<i>Tak, zawsze.</i>	2%	6,9%	3,6%	8,2%	0,4%	2,5%	0,4%	5,8%	0%	0%
<i>Tak, czasem.</i>	25,2%	87,5%	38,8%	88,9%	15,2%	97,4%	6,4%	94,1%	5,2%	100%
<i>Nie, nigdy.</i>	1,6%	5,5%	1,2%	2,7%	0%	0%	0%	0%	0%	0%

Tabela 60. Opinie Niemców na temat nazwiska jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium wieku; opracowanie własne.

Najwięcej ankietowanych wskazało na odpowiedź: *Tak, czasami nazwisko może wskazywać narodowość nosiciela*. To aż 227 z 250 wszystkich odpowiedzi uzyskanych od respondentów, zatem 90,8% badanych. Natomiast 16 osób, tj. 6,4% ankietowanych, uznało za najbardziej trafną odpowiedź: *Tak, nazwisko zawsze wskazuje na narodowość jego nosiciela*. Uogólniając, można stwierdzić, że w kolektywnej świadomości Niemców bardzo głęboko zakorzenione jest przekonanie o wartości nazwiska pojmowanego jako komponent tożsamości narodowej, identyfikator ich przynależności do kultury. Można wnosić, że na tę wartość (97,2% pozytywnych opinii) składa się wiedza badanych Niemców na temat nazwisk jako elementów używanego przez nich języka. Ta wiedza może z kolei wyrastać i ze świadomości językowej, i ze świadomości językoznawczej. Nazwiska bowiem, będąc swoistymi mikromodułami języka, swoją strukturą lub semantyką sygnalizują przynależność do systemu języka narodowego. W języku niemieckim czynnikiem wpływającym na postrzeganie przez badanych nazwisk jako antroponimów niemieckich będzie z pewnością również specyficzna grafia i ortografia – pisownia zawierająca elementy takie jak umlauty: *ü, ö, ä*, charakterystyczne połączenia spółgłosek, jak np. *-th*, międzynarodowe dyftongi zastępujące umlauty: *ae (ä), ue (ü)* czy *oe (ö)*, *scharfes s (ß)*. Już wstępny, pobieżny ogląd uzyskanych szczegółowych wyników badania pozwala dostrzec, że obecność w nazwiskach konkretnych rdzeni, formatów przyrostkowych oraz występowanie wskazanych wyżej rozwiązań zapisu to najbardziej wyraziste ślady „wrodzonego modułu” kompetencji językowej Niemców i Niemek. Bliżej zagadnieniu temu przyjrano się w dalszych etapach rozprawy.

Występuje wiele przesłanek wskazujących na to, że wspomniany moduł świadomości językowej wiąże się z poziomem wykształcenia respondentów. Mianowicie, jeśli przyjrzyć się opiniom badanych odnośnie nazwisk funkcjonujących jako wyznaczników tożsamości narodowej (nośników informacji o narodowości ich nosicieli) właśnie z tej

perspektywy, to wyraźnie widać, że takiego zdania są przede wszystkim osoby z wykształceniem wyższym – wszyscy ankietowani, którzy ukończyli studia drugiego stopnia, a także 94,7% badanych mających wykształcenie wyższe pierwszego stopnia. Można wnosić, że wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia, a więc także zwiększaniem się świadomości językowej i – przynajmniej częściowo – językoznawczej, wzrasta również skłonność do uznawania związku nazwisk z tożsamością kulturową i narodowością. Poniżej zamieszczono szczegółowe wyniki badania, które uwzględniają kryterium wykształcenia respondentów.

ODPOWIEDŹ	PODSTAWOWE		PONADPODSTAWOWE		WYŻSZE			
					PIERWSZEGO STOPNIA		DRUGIEGO STOPNIA	
<i>Tak, zawsze</i>	-	-	8	3,2%	3	1,2%	5	2%
<i>Tak, czasem</i>	1	0,4%	86	34,4%	69	27,6%	71	28,4%
<i>Nie, nigdy</i>	-	-	3	1,2%	4	1,6%	-	-

Tabela 61. Opinie Niemców na temat nazwiska jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium poziomu wykształcenia; opracowanie własne.

Jeśli przyjrzymy się bliżej opiniom Niemców i Niemek na temat nazwisk jako wyznaczników ich tożsamości, tym razem uwzględniając kryterium miejsca pochodzenia, rodzaju jednostki osadniczej zamieszkiwanej przez respondentów, to zauważymy, że wśród nich opinię taką w pełni lub częściowo podziela aż 98,1% mieszkańców wsi lub ze wsi pochodzących i 96,9% osób związanych z miastami.

ODPOWIEDŹ	WIEŚ		MIASTO	
	<i>Tak, zawsze.</i>	4	1,60%	12
<i>Tak, czasem.</i>	49	19,60%	178	71,20%
<i>Nie, nigdy.</i>	1	0,40%	6	2,40%

Tabela 62. Opinie Niemców na temat nazwiska jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium miejsca zamieszkania i pochodzenia; opracowanie własne.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że o ile kryterium wykształcenia ma bezpośredni wpływ na postrzeganie nazwisk jako istotnych wykładników tożsamości narodowej i kulturowej Niemców, o tyle kwestia miejsca pochodzenia i zamieszkania nie wpływa na opinie w tej sprawie. Co przy tym warto podkreślić, to to, że wyniki uzyskane

w przypadku ankietowanych związanych pochodzeniem i/lub zamieszkaniem ze wsią są proporcjonalnie wysokie do wyników otrzymanych w przypadku wcześniej prezentowanej kwestii dotyczącej wartości nazwisk w życiu człowieka. Zapewne też podobne są – przynajmniej w jakiejś mierze – motywacje stanowisk wyrażonych w obu częściach badania (chodzi o wagę i funkcjonowanie nazwiska w mniejszych wspólnotach, tradycje nazewnicze – używanie nazwisk na co dzień³⁶⁰).

W świetle powyższych danych statystycznych mogą zaskakiwać wnioski płynące z kolejnego etapu badania. Otóż – analogicznie do zaprezentowanych już zagadnień związanych z imionami – respondentów zapytano o to, jak ważne jest dla nich ich własne nazwisko. Okazało się, że zaledwie 123 badanych (co stanowi blisko 44% uczestników ankiety) jest zdania, że nazwisko jest dla nich istotne. Być może pozostali badani (56%) nie są świadomi ani aksjofery nazwiska, ani jego etymologii czy też fenomenu aktywacji przez nazwisko obrazu mentalnego w umysłach odbiorców (jeśli przyjąć założenia Lippmanna i uwzględnić relację triadyczną znaku według Peirce’a)³⁶¹. Wynika z tego, że większość badanych może być całkowicie nie świadoma procesów (auto)stereotypizacji onimicznej. Dokładniejsze dane z tej części badania przedstawiono poniżej.

Jak ważne jest dla Pani/Pana Pani/Pana nazwisko?	<i>Nazwisko jest dla mnie bardzo ważne.</i>	33	13,2%
	<i>Nazwisko jest dla mnie ważne.</i>	90	30,4%
	<i>Nie mam zdania.</i>	76	2%
	<i>Nazwisko jest dla mnie nieważne, nie odgrywa większej roli w życiu.</i>	41	16,4%
	<i>Nazwisko jest dla mnie całkowicie nieważne.</i>	10	4%

Tabela 63. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – wyniki ogólne; opracowanie własne.

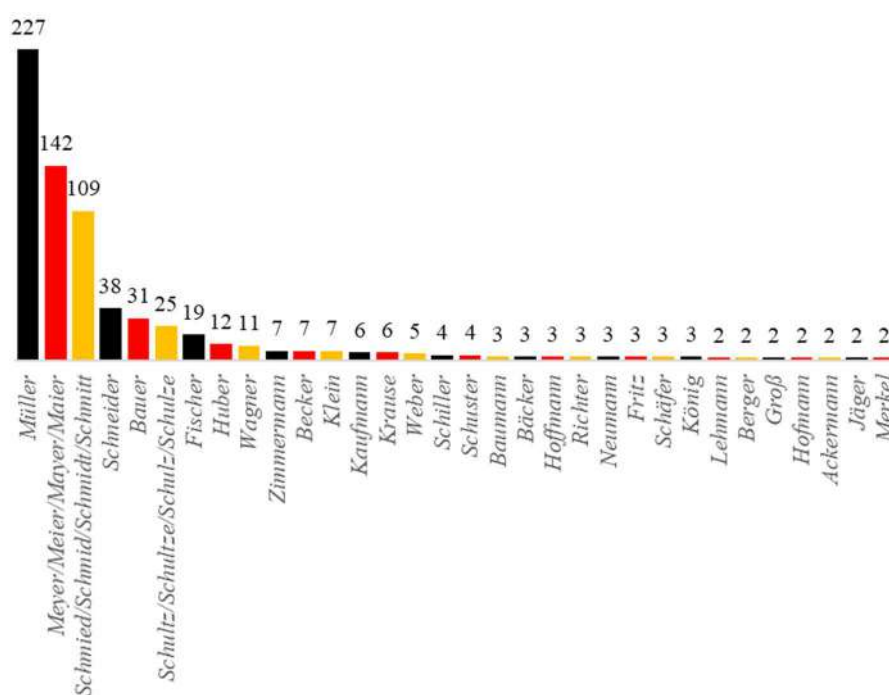
³⁶⁰ Nazwy własne to swoisty dokument kultury, odsłaniający postrzeganie świata, „wskazujący na twórczą i interpretacyjną wobec rzeczywistości rolę *homo loquens*”, świadectwo przywiązania do tradycji, szacunku dla przeszłości (D. Ostaszewska, E. Sławkowa, *Procesy nazwotwórcze a językowy obraz świata (na materiale średniowiecznej terminologii botanicznej w słowniku Jana Stanki)*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 150). Można powtórzyć za Tadeuszem Milewskim, że antroponimy „tworzą system, który wyodrębniając się z całości języka pewnymi specyficznymi cechami stanowi równocześnie część tradycji prawno-obyczajowej każdego społeczeństwa; [...] będąc tworam językowymi, są równocześnie środkiem orientacji w obrębie społeczeństwa, systemem klasyfikacji ich członków” (T. Milewski, *Indoeuropejskie imiona osobowe*, Wrocław 1969, s. 147). Niewątpliwie te wartości onimiczne są szczególnie widoczne w mniejszych wspólnotach, co widać między innymi w polskich społecznościach wiejskich, w których często można spotkać się ze sformułowaniami identyfikującymi typu: *Nowakowe (pole)*, *Nowakowy (dom)* = ‘należące/ należący do rodziny Nowaków’, *u Nowaków* = ‘w rodzie Nowaków, niekoniecznie w konkretnej rodzinie, gałęzi rodowej, generacji’, *(dziewczyna, córka) od Nowaków* = ‘spokrewniona lub spowinowacona z Nowakami, rodem Nowaków’, *(kosić) na Nowakowym* = ‘należącym do Nowaków’, *(iść) przez Nowakowe* = ‘korzystając z drogi znajdującej się na gruncie należącym do Nowaków’, *(wybrać się) do Maćków* = ‘do domu Maćka i jego żony’ itd.

³⁶¹ H. Buczyńska-Garewicz, *Semiotyka i filozofia znaków*, [w:] M. Bense, *Świat przez pryzmat znaków*, tłum. J. Garewicz, Warszawa 1980, s. 13.

III.1.2.3. Autoidentyfikowanie się Niemców z nazwiskami

W niniejszym podrozdziale uwagę skoncentrowano na onimicznej autostereotypizacji Niemek i Niemców (na sposobie postrzegania narodu niemieckiego) przez pryzmat nazwisk, które są oni (Niemcy/Niemki) skłonni uznać za najbardziej reprezentatywne dla własnej nacji. Mowa zatem o autopercepcji własnego narodu. Opis odnosi się zarówno do obecnej współcześnie autostereotypizacji Niemców poprzez konkretne nazwiska, jak też poprzez typy/struktury tych antroponimów, tj. poprzez sufiksy nazwiskotwórcze, które Niemcy są skłonni zgodzić uznać za najbardziej reprezentatywne dla ich narodu. Spośród kilkuset nazwisk podanych przez ankietowanych każdorazowo (w każdym z konkretnych pytań ankiety) wyeksцерpowano około 30 najczęściej wskazywanych jako najbardziej reprezentatywne dla Niemca/Niemki. Te o największej ilości wskazań uznano – zgodnie z paradygmatami językoznawstwa statystycznego – za najbardziej stereotypowe. Podobne założenia przyjęto odnośnie do niemieckich sufiksów nazwiskotwórczych.

Jedno z kluczowych pytań ankiety wiązało się z podaniem przez badanych najbardziej typowych niemieckich nazwisk. Założono, że w ten sposób możliwe jest ustalenie grupy antroponimów, które w świadomości respondentów tkwią najsilniej, co z kolei daje podstawę do tego, by właśnie te nazwiska i w jakimś stopniu ich struktury uznać za szablony mazewnicze – autostereotypy antroponimiczne. Oto otrzymane wyniki:

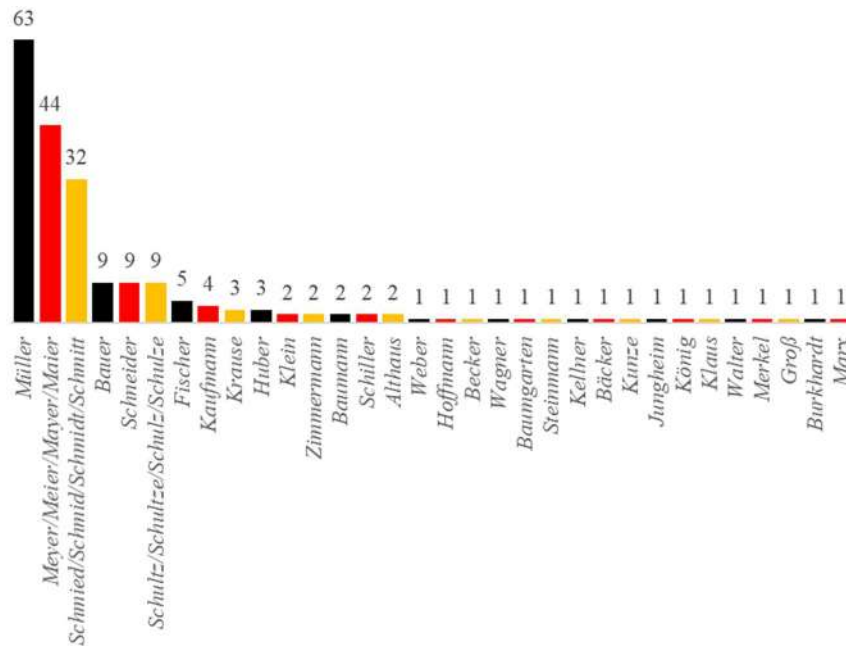


Wykres 6. Ocena typowości nazwisk – wyniki ogólne; opracowanie własne.

Interesujących informacji dostarcza szczegółowa analiza pozyskanych danych, uwzględniająca takie kryteria socjolingwistyczne, jak wiek, pochodzenie/miejsce zamieszkania czy wykształcenie respondentów. Parametry socjolingwistyczne mogą bowiem warunkować odpowiedzi udzielane przez respondentów.

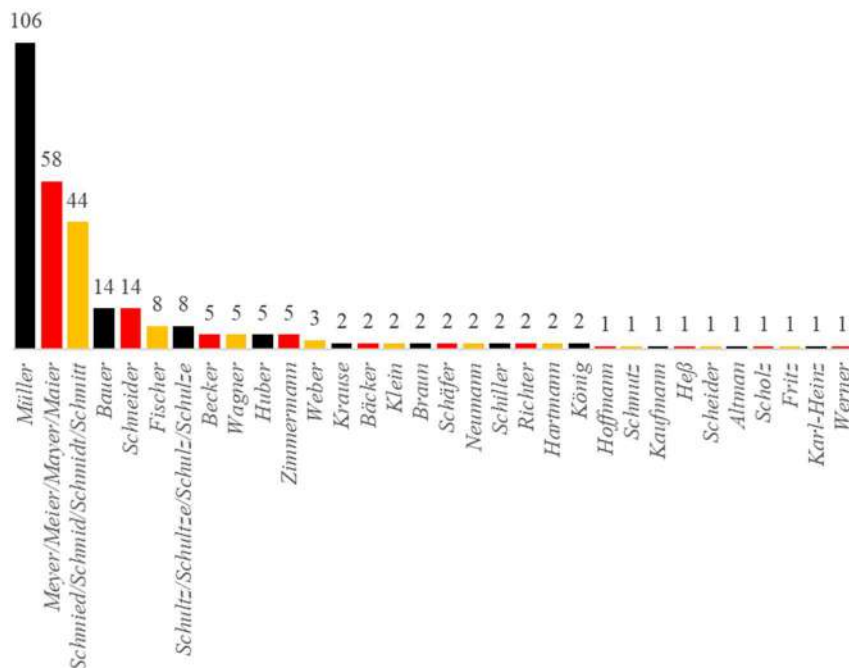
Jeśli chodzi o kryterium wieku, to dane z przeprowadzonego badania przedstawiają się następująco:

a) respondenci w wieku od 18 lat do 23 lat



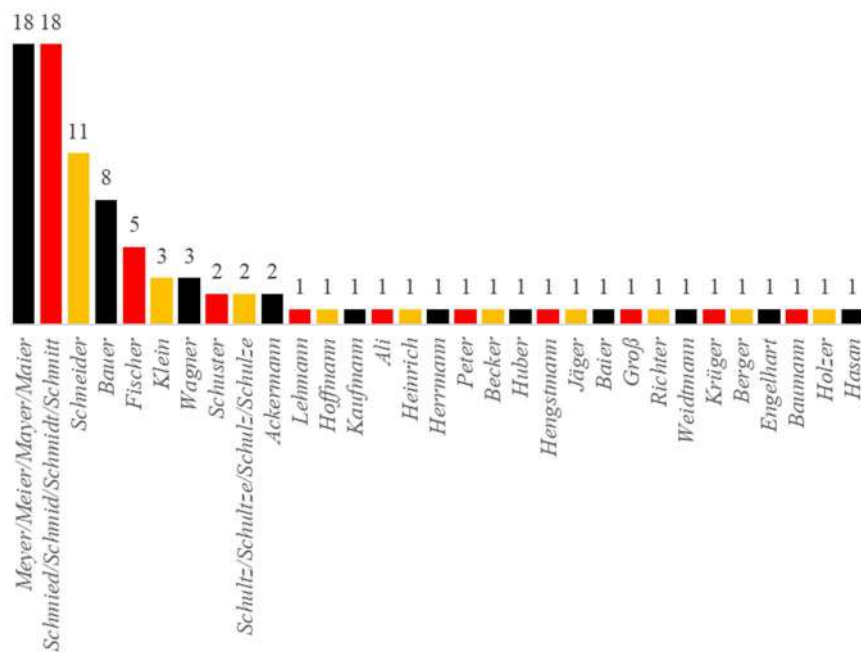
Wykres 7. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 1; opracowanie własne.

b) respondenci w wieku od 24 lat do 30 lat



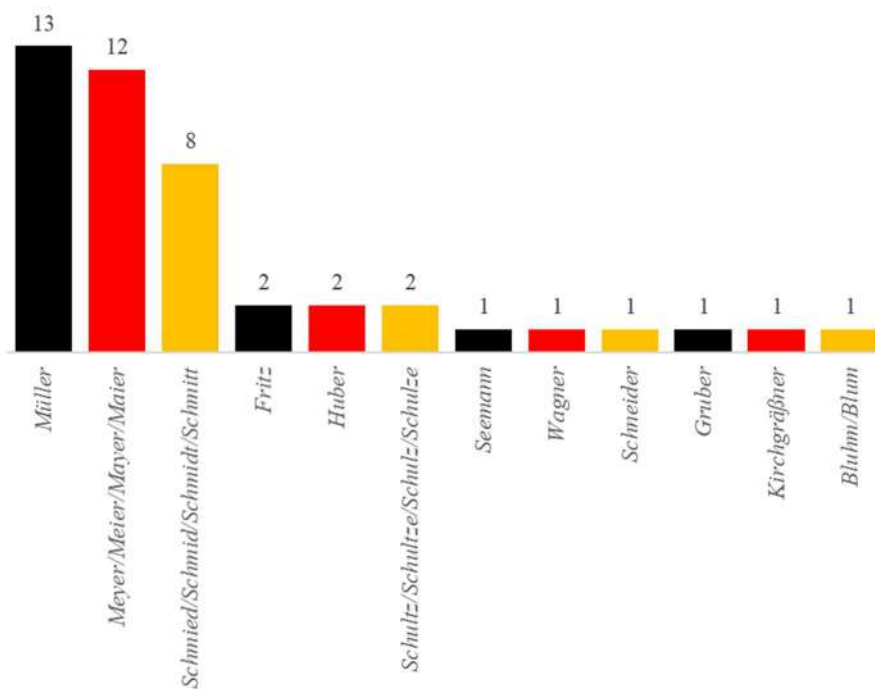
Wykres 8. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 2; opracowanie własne.

c) respondenci w wieku od 31 lat do 40 lat



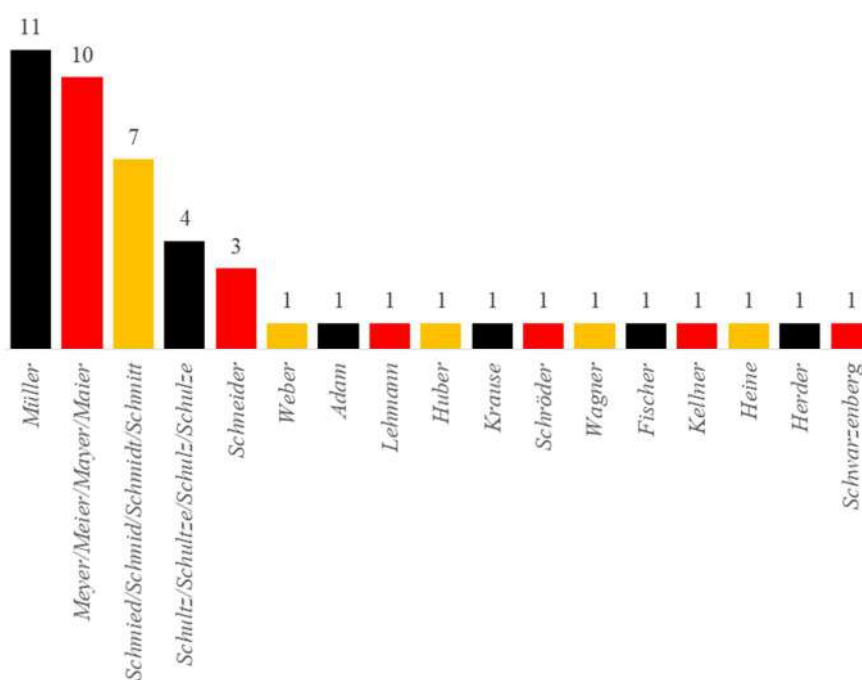
Wykres 9. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 3; opracowanie własne.

d) respondenci w wieku od 41 lat do 50 lat



Wykres 10. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 4; opracowanie własne.

e) respondenci w wieku co najmniej 50 lat

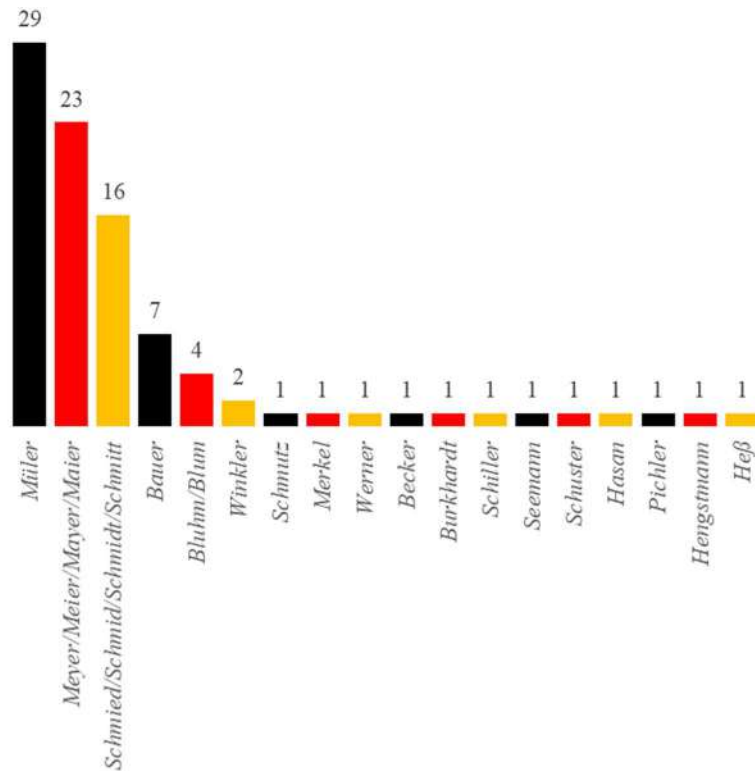


Wykres 11. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 1; opracowanie własne.

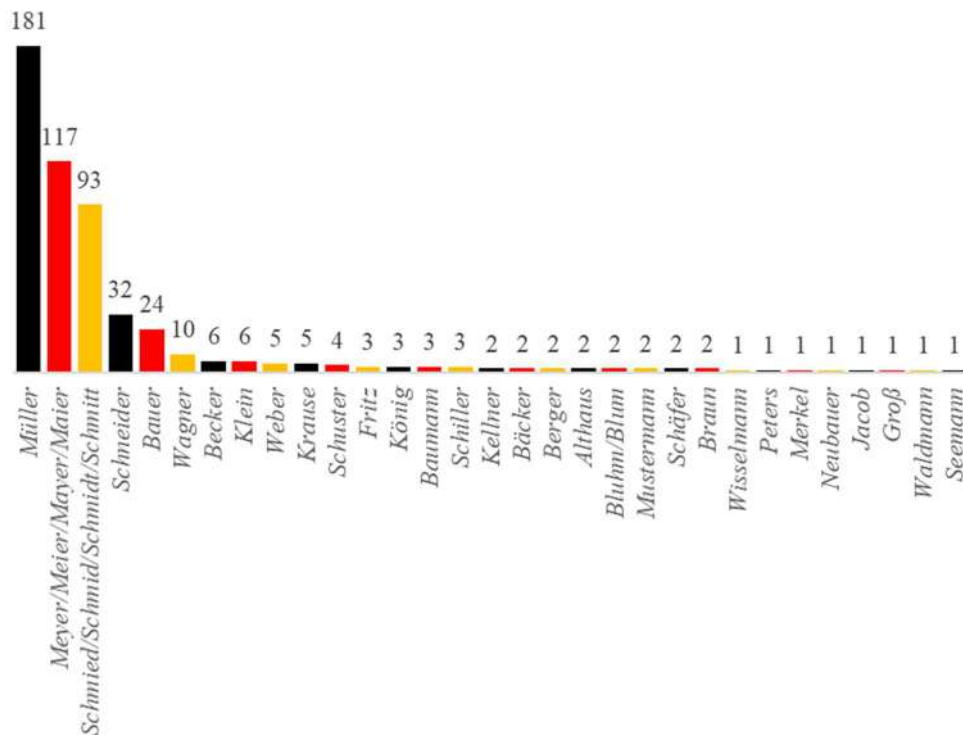
Jak widać, niezależnie od wieku uczestników badania wśród podawanych nazwisk prym wiodą trzy antroponimy: *Müller* (227 wskazań) oraz *Meier*, *Schmied* (z ilością wskazań, odpowiednio: 142, 109). To właśnie one wyraźnie dominują nad innymi egzemplifikacjami, a zatem należy uznać, że tkwią w społecznej świadomości jako najdosadniejsze i najodpowiedniejsze nazwania Niemców. Co ważne, wszystkie z tych autostereotypowych onimów Niemca/Niemki zawierają sufiks *-er*, który, jak pokażą dalsze etapy badań, został uznany przez respondentów za jeden z najbardziej reprezentatywnych dla nazwisk niemieckich. Poza wspomnianą triadą nazwisk ankietowani podawali także inne nazwiska; z otrzymanych informacji wynika, że nazwiskami uznawanymi przez badanych za identyfikujących niemiecką narodowość nosiciela, należą jeszcze cztery: *Schneider*, *Bauer*, *Fischer*, *Schultz*.

Z badań wynika, że również czynnik geograficzno-demograficzny (typ osadnictwa/zamieszkania respondentów) nie wpływa znacząco na nazwiska wskazywane przez uczestników ankiety jako antroponimy najtrafniej identyfikujące Niemców. Zasadniczo „wiodąca” grupa nazw własnych podawanych przez respondentów pochodzących ze wsi i miast jest taka sama i – w przeliczeniu procentowym – pod względem częstotliwości wskazywania podobna. O ile jednak osoby reprezentujące wieś ograniczyły się do podania kilkunastu antroponimów (18 nazwisk), o tyle lista nazwisk wymienianych przez

respondentów wywodzących się z miast i w miastach mieszkających jest znacznie obszer-
niejsza – liczy 31 nazw własnych (z reguły nie są to jednak reprezentacje częste, a wymie-
niane dwu- lub jednokrotnie).



Wykres 12. Ocena typowości nazwisk – kryterium miejsca zamieszkania, pochodzenia: wieś;
opracowanie własne.



Wykres 13. Ocena typowości nazwisk – kryterium miejsca zamieszkania, pochodzenia: miasto;
opracowanie własne.

Nie inaczej przedstawia się sytuacja, jeśli weźmie się po uwagę poziom wykształcenia respondentów – okazuje się, że niezależnie od wykształcenia badani za najbardziej reprezentatywne uznają przede wszystkim nazwiska: *Müller, Meier, Schmied, Bauer, Schultz, Schneider*, a następnie, ale już w różnej kolejności: *Neumann, Kaufmann, Becker, Fischer, Zimmermann, Krause, Wagner, Wolf, Richter, Koch, Gross/Groß*.

W drugim kroku badania skoncentrowano się na opinii ankietowanych na temat reprezentatywności konkretnych nazwisk jako antroponimów niemieckich. Zapytano respondentów, czy są skłonni uznać konkretne nazwiska (spośród kilkudziesięciu wymienionych) za typowe dla Niemca/Niemki. Warto podkreślić, że na w tej części badania wzięli udział wszyscy respondenci (każdy badany udzielił odpowiedzi). Poniższe wyniki zdecydowano się zestawić z oficjalnymi danymi dotyczącymi frekwencji nazwisk niemieckich w Niemczech, gromadzonymi przez Uniwersytet w Main (*Akademie der Wissenschaften und der Literatur, Main*) w bazie *Digitales Familiennamenwörterbuch Deutschlands* (dalej: DFD) w oparciu o szcątkowe dane pozyskiwane z poszczególnych landów (szczególnie na podstawie spisów numerów telefonów). Poniższa tabela została skonstruowana w taki sposób, by poddać falsyfikacji istnienie związku, jeśli takowy istnieje, pomiędzy częstotliwością występowania danego nazwiska w Niemczech a oceną poczynioną przez ankietowanych (dotyczącą stopnia typowości, stereotypowości nazwy). W pierwszej kolumnie tabeli zamieszczono krótką informację dotyczącą etymologii danego nazwiska; celowo nie zamieszczono jej w ankiecie, ponieważ nie chciano niczego sugerować respondentom, podpowiadać możliwych konotacji, skojarzeń danego antroponimu z jakimś powszechnym apelatywem niemieckim (frekwencją używania w codziennej komunikacji) ani też z nazwami własnymi jakichś popularnych osób.

NAZWISKO	CHARAKTERYSTYCZNE			NIECHARAKTERYSTYCZNE	RANGA/ CZĘSTOTLIWOŚĆ WYSTĘPOWANIA W NIEMCZECH (WG DFD)
	BARDOZO	ŚREDNIO	MAŁO		
<i>Berthold</i> (← <i>Berthold/Bertholdt</i> ← <i>berht</i> ‘jasny, błyszczący’ + <i>waltan/waldan</i> ‘rządzić’)	250			16	843/ 3322
	64	105	65		
<i>Burkhard</i> (← <i>Burghard</i> ← <i>burg</i> ‘miasto, zamek, twierdza’ + <i>harti/herti</i> ‘twardy, silny, mocny’)	250			19	2701/ 1210
	80	97	54		
<i>Degenhardt</i> (← <i>Degenhard</i> ← <i>degan/ thegan</i> ‘wojownik’ + <i>harti/herti/hard</i> ‘twardy, silny, mocny’)	250			20	1730/ 1789
	78	94	58		

<i>Leonhart</i> (← <i>Leonhard</i> ← <i>leo</i> ‘lew’ + <i>harti/herti/hard</i> ‘twardy, silny, mocny’)	250			26	25230/ 149
	54	98	72		
<i>Siegmund</i> (← <i>Siegmund</i> ← <i>sigi</i> ‘zwycięstwo’ + <i>mund</i> ‘ręka, pięść, ochrona, straż’)	250			19	1030/ 2777
	96	80	55		
<i>Volkmar</i> (← <i>Volkmar</i> ← <i>folc/folk</i> ‘lud’ + <i>māri</i> ‘szanowany, sławny’)	250			30	91688/ 32
	76	72	72		
<i>Wolfram</i> (← <i>Wolfram</i> ← <i>wolf/wulf</i> ‘wilk’ + <i>hraban/raban</i> ‘kruk’)	250			24	1169/ 2478
	84	79	63		
<i>Volker</i> (← <i>Volkmar</i> ← <i>folc/ folk</i> ‘lud’ + <i>māri</i> ‘szanowany, sławny’ ← <i>Volkmar</i> ← <i>folc/ folk</i> ‘lud’ + <i>heri</i> ‘armia’)	250			27	11637/ 320
	112	58	53		
<i>Wolf</i> (← <i>Wolfram</i> ← <i>wolf/ wulf</i> ‘wilk’ + <i>hraban/raban</i> ‘kruk’)	250			5	16/ 51347
	125	96	24		
<i>Günter</i> (← <i>Günther</i> ← <i>gund/ güth</i> ‘bój, bitwa, walka’ + <i>heri</i> ‘armia’)	250			11	1383/ 2154
	137	74	28		
<i>Bernd</i> (← st.-wys.-niem. <i>bero</i> ‘niedźwiedź’)	250			29	5152/681
	100	72	49		
<i>Gerd</i> (← <i>Gerhard</i> ; st.-wys.-niem. <i>gēr</i> ‘dzida’)	250			39	1094/2635
	87	75	49		
<i>Kurt</i> (← <i>Konrad</i> ← <i>kuoni/kōni</i> ‘śmiały, nieustraszony, odważny’ + <i>rāt/ rād</i> ‘porada, narada’)	250			37	2686/ 1216
	88	77	48		
<i>Johannes</i> (łac. <i>Johannes</i> ← hebr. <i>Johanán</i> [יְהוָה] ‘Bóg – Jahwe – okazał łaskę’)	250			55	2158/ 1475
	79	64	52		
<i>Nikolaus</i> (łacińska forma greckiego imienia <i>Nikólaos</i>)	250			55	3212/1044
	38	60	97		
<i>Petrus</i> (łacińska forma od greckiego imienia <i>Pétros</i> ← gr. <i>pētra</i> ‘skała’)	250			111	33847/108
	11	30	98		
<i>Matthias</i> (← łac. <i>Matthias</i> ← hebr. <i>Mattajah</i> [מַתַּיָהוּ] ‘dar Jahwe’)	250			48	2167/ 1467
	54	75	73		
<i>Jacobus</i> (← hebr. <i>Ja'aqob</i> [יַעֲקֹב], niemiecka forma <i>de facto</i> zlatynizowana forma: <i>Jacobus</i> , w znaczeniu ‘On Bóg lubi chronić’)	250			116	49392/70
	4	33	97		
<i>Kraus</i> (← ‘krętacz lub osoba z krętymi włosami’ ← ‘kędzior, lok’)	250			3	69/ 21030
	144	76	27		

<i>Groß/ Gross</i> (← ‘o kimś dużym, grubym, niezdatnym; o osobie znaczącej, szanowanej, o wysokiej pozycji społecznej’ ← ‘duży’)	250			8	78/ 19055
	123	80	39		
<i>Klein</i> (← ‘osoba niska, chuda, delikatna, o drobnej posturze’ ← ‘mały’)	250			4	15/ 53378
	137	77	32		
<i>Lang</i> (← ‘osoba wysoka, zwykle też chuda’ ← ‘długi’)	250			9	45/ 29890
	125	75	41		
<i>Schimmelpfennig</i> (← ‘skąpiec’ ← <i>Schimmel</i> ‘pleśń’; <i>schimeling</i> ‘spleśniały’ + <i>Pfennig</i> ‘grosz, drobna moneta’)	250			49	3290/ 1020
	60	62	79		
<i>Jung</i> (← ‘osoba młoda; ktoś młodszy w rodzinie; ktoś niedoświadczony’ ← ‘młody’)	250			7	48/ 28223
	125	84	34		
<i>Ritter</i> (← śr.-wys.-niem. <i>rītare, rīter, ritter</i> ‘Reiter’ [pol. ‘jeździec’], ‘Ritter’ [pol. ‘rycerz’])	250			5	123/13626
	143	78	24		
<i>Bär</i> (← ‘osoba silna, odważna, energiczna’ ← ‘niedźwiedź’)	250			30	440/ 5568
	81	85	54		
<i>Fink</i> (← ‘osoba wesoła, świergotliwa, barwna w zachowaniu’ ← ‘zięba’)	250			15	191/ 9884
	81	90	64		
<i>Fuchs</i> (← ‘osoba sprytna, przebiegła; ktoś rudy’ ← ‘lis’)	250			18	42/ 30905
	116	75	41		
<i>Hase</i> (← ‘osoba płochliwa, nieśmiała, wrażliwa’ ← ‘królik’)	250			32	2524/ 1286
	71	74	73		
<i>Storch</i> (← ‘osoba o długich, cienkich nogach lub szybkim chodzie, przypominająca bociana’ ← ‘bocian’)	250			42	1250/ 2349
	62	65	81		
<i>Vogel</i> (← ‘radosna, szczęśliwa osoba’ ← ‘ptak’)	250			15	51/ 26360
	109	82	44		
<i>Knobloch</i> (← <i>Knoblauch</i> ‘czosnek’ ← <i>knobloch</i> ‘ts.’)	250			47	801/ 3470
	48	66	89		
<i>Baier/ Beier</i> (← <i>Bayern/ Beieren</i> ‘Bawaria’)	250			12	274/ 7882
	105	90	43		
<i>Franke</i> (← <i>Franke</i> ‘członek plemiennej grupy Franków’)	250			11	62/ 22096
	93	92	54		
<i>Friese</i> (← <i>Friese</i> ‘osoba pochodząca z Fryzji’)	250			20	1000/ 2851
	74	91	65		

<i>Holländer</i> (← śr.-wys.-niem. <i>hōlant</i> ‘Hochland’ ‘wyżyna’ + <i>-er</i> ; zatem: ‘ktoś pochodzący z Holandii lub wysoko położonych terenów’)	250			61	3406/986
	31	66	92		
<i>Preuß/ Preuss</i> (← <i>Preuße</i> ‘Prusak, osoba pochodząca z Prus’)	250			30	340/ 6889
	86	75	59		
<i>Sachse</i> (← <i>Sachse</i> ‘Saksończyk, osoba pochodząca z Saksonii’)	250			46	862/3248
	64	64	76		
<i>Bamberger</i> (← <i>Bamberg</i> ‘osada w Górnej Frankonii’ + <i>-er</i>)	250			33	3176/ 1055
	84	78	55		
<i>Bielefeld</i> (nazwa związana z pochodzeniem, ← <i>Bielefeld</i> ‘miejscowość w regionie administracyjnym Detmold, Nordrhein-Westfalen’)	250			56	3046/1092
	60	62	72		
<i>Erfurt</i> (← <i>Erfurt</i> ‘osada: Thüringen’)	250			78	6187/575
	50	51	71		
<i>Fischbeck</i> (← ‘dzielnica miasta Hessisch Oldendorf’/ śr.- wys.-niem. <i>visch-bach</i> = <i>Fisch</i> ‘ryba’ + <i>Bach</i> ‘strumień, potok’, zatem: ‘ktoś, kto mieszka niedaleko strumienia bogatego w ryby’)	250			36	brak danych w DFD
	63	77	74		
<i>Oldenburg</i> (← <i>Oldenburg (Niedersachsen</i> ‘nazwa miasta/regionu w Dolnej Saksonii’)	250			54	1731/ 1788
	58	66	72		
<i>Nürnberg</i> (← <i>Nürnberg</i> ‘Norymbergia’ + <i>-er</i> , = <i>norymberezyk</i>)	250			42	2127/ 1494
	73	72	63		
<i>Althaus</i> (dosł. ‘stary dom’)	250			17	1634/1871
	98	87	48		
<i>Holzer</i> (← <i>Holzhauer</i> , dosł. ‘drwal’)	250			8	1093/2638
	119	79	44		
<i>Birnbaum</i> (← ‘ktoś, kto mieszka na działce lub na dziedzińcu z gruszami’ ← <i>Birnbaum</i> ‘grusza’)	250			35	3991/ 857
	54	82	79		
<i>Buschmann</i> (← <i>Buschmann</i> ‘ktoś, kto mieszka niedaleko zagajnika lub lasu’ ← <i>Busch</i> ‘krzewy; lasek’ + <i>-mann [Mann]</i> ‘mężczyzna, człowiek’)	250			8	752/ 3658
	117	91	34		
<i>Lindemann</i> (← <i>Lindemann</i> ‘ktoś mieszkający w pobliżu lipy, niegdyś rosnącej w centralnych miejscach osad, wyznaczającej punkt zgromadzeń gminnych’ ← <i>Linde</i> ‘lipa’ + <i>-mann [Mann]</i> ‘mężczyzna, człowiek’)	250			2	332/ 6960
	136	79	33		

<i>Weidemann</i> (← <i>Weidemann</i> ‘osoba, która mieszka w pobliżu lub na kawałku ziemi porośniętej wierzbą’ ← <i>Weide</i> ‘wierzba’ + <i>-mann</i> [<i>Mann</i>] ‘mężczyzna, człowiek’)	250			3	1160/ 2489
	132	83	32		
<i>Kirchhof</i> (← <i>Kirchhof</i> ‘ktoś, kto mieszka przy cmentarzu kościelnym lub prowadzi dziedziniec należący do kościoła’)	250			13	2488/ 1298
	98	93	46		
<i>Angermann</i> (← <i>Angermann</i> ‘ktoś zamieszkujący w pobliżu łąk, pastwisk lub na takich terenach’ ← <i>Anger</i> ‘użytki zielone, grunty orne’ + <i>-mann</i> [<i>Mann</i>] ‘mężczyzna, człowiek’)	250			12	2457/ 1308
	96	89	53		
<i>Brückner</i> (← <i>Brückenwächter/ Brückenzöllner</i> ‘strażnik mostu, poborca opłat mostowych’)	250			8	275/ 7828
	117	92	33		
<i>Bauer</i> (dosł. ‘rolnik’)	250			2	14/ 58903
	199	40	9		
<i>Pflüger</i> (dosł. ‘oracz’)	250			30	1522/ 1971
	89	66	65		
<i>Schäfer</i> (dosł. ‘owczarz’)	250			7	11/ 61591
	179	51	13		
<i>Jäger</i> (dosł. ‘myśliwy’)	250			7	74/ 20102
	157	67	19		
<i>Becker</i> (← <i>Bäcker</i> ‘piekarz’)	250			2	8/ 74009
	177	59	12		
<i>Koch</i> (dosł. ‘kucharz’)	250			7	13/ 59927
	169	61	13		
<i>Schmied/ Schmidt</i> (dosł. ‘kowal’)	250			2	<i>Schmied:</i> 1727/1789; <i>Schmidt:</i> 2/190584
	217	26	5		
<i>Müller</i> (dosł. ‘młynarz’)	250			1	1/ 256003
	229	18	2		
<i>Stellmacher</i> (dosł. ‘kołodziej’)	250			28	3355/ 1000
	58	88	76		
<i>Wagner</i> (dosł. ‘kołodziej’)	250			6	7/ 79732
	162	73	9		
<i>Gerber</i> (dosł. ‘garbarz’)	250			12	419/ 5755
	114	81	43		
<i>Schuhmacher</i> (dosł. ‘szewc’)	250			7	971/ 2928
	178	55	10		

<i>Weber</i> (dosł. 'tkacz')	250			5	5/ 86061
	189	50	6		
<i>Schneider</i> (dosł. 'krawiec')	250			2	3/ 115749
	205	38	5		
<i>Zimmermann</i> (dosł. 'cieśla')	250			3	20/ 42872
	182	51	14		
<i>Kaufmann</i> (dosł. 'handlarz, kupiec')	250			5	134/ 13059
	172	58	15		
<i>Krüger</i> (dosł. 'karczmarz')	250			2	22/ 41980
	179	47	22		
<i>Meier</i> (dosł. 'zarządca dóbr')	250			3	30/37459
	217	28	2		
<i>Lehmann</i> (dosł. 'właściciel chłopskiego lenna')	250			4	31/37048
	164	60	22		
<i>Richter</i> (dosł. 'sędzia')	250			4	12/ 59950
	188	46	12		
<i>Hofmann</i> (dosł. 'właściciel lub dzierżawca gospodarstwa; zarządca, sługa')	250			2	23/ 41797
	187	49	12		

Tabela 64. Typowania respondentów a frekwencja nazwisk w Niemczech; opracowanie własne.

Poniżej zamieszczono zestawienie obejmujące liczbę wskazań respondentów na dane nazwisko jako identyfikujące Niemkę/Niemca i rangę tego nazwiska w statystykach (częstotliwość jego występowania). Wykaz zawiera wyłącznie te antroponimy, które badani w mniejszym lub większym stopniu uznali za charakteryzujące (zatem pominięto te, które przez ankietowanych zostały wskazane za w ogóle niecharakterystyczne więcej niż dziesięciokrotnie). Kolorem czerwonym oznaczono dziesięć nazwisk z największą liczbą wskazań i jednocześnie w statystykach przyjmujących rangę w przedziale od 1 do 30, z kolei kolorem żółtym oznaczono nazwiska mieszczące się w drugiej dziesiątce i jednocześnie w statystykach notowane z rangą do miejsca 30.

	RANGA NAZWI- SKA W NIEM- CZECH	WSKAZANIA RESPONDENTÓW			
		NAZWISKO CHARAKTERYSTYCZNE			
		OGÓLEM	BARDZO	ŚREDNIO	MAŁO
<i>Müller</i>	1	99,6%	91,6%	7,2%	0,8%
<i>Schmidt</i>	2	99,2%	86,8%	10,4%	2,0%

<i>Schneider</i>	3		86,8%	10,4%	2,0%
<i>Bauer</i>	14		82,0%	15,2%	2,0%
<i>Hofmann</i>	23		79,6%	16,0%	3,6%
<i>Krüger</i>	22		74,8%	19,6%	4,8%
<i>Becker</i>	8		71,6%	18,8%	8,8%
<i>Lindemann</i>	332		54,4%	31,6%	13,2%
<i>Meier</i>	30	98,8%	86,8%	11,2%	0,8%
<i>Zimmermann</i>	20		72,8%	20,4%	5,6%
<i>Kraus</i>	69		57,6%	30,4%	10,8%
<i>Weidemann</i>	1160		52,8%	33,2%	12,8%
<i>Wagner</i>	7	97,6%	64,8%	29,2%	3,6%
<i>Weber</i>	5	98,0%	75,6%	20,0%	2,4%
<i>Schäfer</i>	11	97,2%	71,6%	20,4%	5,2%
<i>Richter</i>	12	98,4%	75,2%	18,4%	4,8%
<i>Lehmann</i>	31		65,6%	24,0%	8,8%
<i>Klein</i>	15		54,8%	30,8%	12,8%
<i>Kaufmann</i>	134	98,0%	68,8%	23,2%	6,0%
<i>Ritter</i>	123		57,2%	31,2%	9,6%
<i>Wolf</i>	16		50,0%	38,4%	9,6%
<i>Schuhmacher</i>	971	97,2%	71,2%	22,0%	4,0%
<i>Koch</i>	13		67,6%	24,4%	5,2%
<i>Jung</i>	48		50,0%	33,6%	13,6%
<i>Groß/ Gross</i>	78	96,8%	49,2%	32,0%	15,6%
<i>Holzer</i>	1093		47,6%	31,6%	17,6%
<i>Brückner</i>	275		46,8%	36,8%	13,2%
<i>Buschmann</i>	752		46,8%	36,4%	13,6%
<i>Lang</i>	45	96,4%	50,0%	30,0%	16,4%
<i>Günter</i>	1383	95,6%	54,8%	29,6%	11,2%

Tabela 65. Stereotypy nazwiskowe – typowania respondentów a frekwencja nazwisk; opracowanie własne.

Z wykazu wynika, że badani za najbardziej typowe (stereotypowe) uznają kolejno nazwiska (zresztą podobnie, jak w przypadku antroponimów osobiście podawanych przez respondentów w pierwszej części badania)³⁶²:

³⁶² Grafiki obrazujące częstość występowania danego nazwiska w określonych regionach Niemiec przytoczono za: *Cyfrowy Słownik Nazwisk Niemieckich (DSD) (Digitales Familiennamenwörterbuch Deutschlands [DFD])*; <https://www.namenforschung.net/dfd/woerterbuch/liste/>, dostęp: 26 X 2023 r.); por.

Müller



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/M%C3%BCller.pdf>

Schmidt



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Schmidt.pdf>

Schneider



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Schneider.pdf>

Bauer



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Bauer.pdf>

Hofmann



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Hofmann.pdf>

Krüger



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Krüger.pdf>

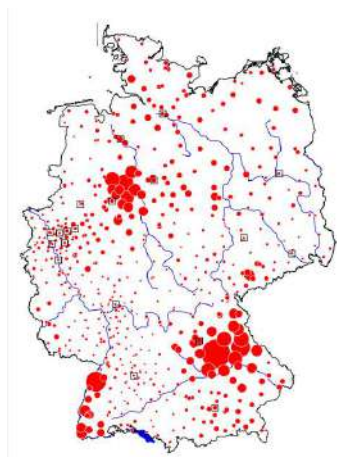
projekt realizowany w Akademii w Mainz: *Atlas nazwisk niemieckich (Der Deutsche Familiennamenatlas [DFA]*; <https://www.namenforschung.net/dfa/projekt/>).

Becker



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Becker.pdf>

Meier



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Meier.pdf>

Zimmermann



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Zimmermann.pdf>

Wagner



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Krüger.pdf>

Tabela 66. Zestawienie grafik przedstawiających geograficzne rozmieszczenie nazwisk wskazanych przez respondentów jako typowe (1); źródło: www.namenforschung.net.

Najprawdopodobniej zatem wskazania respondentów wiążą się przede wszystkim (acz – jak mowa poniżej – nie tylko) z popularnością poszczególnych antroponimów w Niemczech – częstotliwość ich występowania z pewnością wpływa na decyzje badanych. Podobnie zresztą przedstawia się sprawa nazwisk spoza pierwszej dziesiątki nazwisk najczęściej wskazywanych przez badanych, ale w statystykach zamieszczonych w DFD odnotowywanych w grupie trzydziestu antroponimów o najwyższej randze; to nazwiska:

Weber



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Weber.pdf>

Schäfer



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Schäfer.pdf>

Richter



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Richter.pdf>

Klein



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Klein.pdf>

Wolf



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Wolf.pdf>

Koch



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Koch.pdf>

Tabela 67. Zestawienie grafik przedstawiających geograficzne rozmieszczenie nazwisk wskazanych przez respondentów jako typowe (2); źródło: www.namenforschung.net.

Jednakże w związku z przedstawionymi wyżej wynikami ankiety rodzi się inne istotne pytanie: Co powoduje, że w pierwszej i drugiej dziesiątce nazwisk sytuują się również takie onimy, które wedle statystyk nie należą do najczęściej spotykanych w Niemczech? Analogiczne pytanie odnosi się również do nazwisk umiejscowionych przez respondentów na jeszcze dalszych miejscach, a w statystykach zajmujących dalsze pozycje rangowe – niekiedy nawet powyżej tysięcznej. Odpowiedzi przynosi wnikliwsza analiza danych.

Po pierwsze, okazuje się, że – zgodnie z odpowiedziami reprezentatywnej grupy badanych osób – niemieckim stereotypem antroponimicznym są przede wszystkim nazwiska odzawodowe. Potwierdza to nie tylko liczba wskazań nazw ujętych w poniższej tabeli, ale wszystkich nazwisk objętych ankietą – stanowią blisko 65% wskazań. Tak się składa, że w wyraźnej większości do tego typu nazwisk (o takiej motywacji etymologicznej) należą konkretne nazwiska wskazywane są przez respondentów jako najbardziej charakterystyczne (wręcz prototypowe) dla Niemców i jednocześnie w statystykach przyjmują wysoką rangę. Drugim stereotypem onimicznym są nazwiska wywiedzione od słownictwa odnoszącego się do cech fizycznych, cech osobowości i charakteru – to około 15% wszystkich wskazań. Dalsze miejsca zajmują antroponimy oparte na słownictwie dotyczącym topografii, toponimii – niemal 10%, nazwiska odprzezwickowe – 7%, nazwiska odsyłające do pochodzenia rodu – 3%.

	NAZWISKA OD NAZW ZAWODÓW (NAZWISKA RODOWE NAWIĄZUJĄCE DO ZAWODU LUB URZĘDU (BERUFSNAME))	NAZWISKA NAWIĄZUJĄCE DO WYGLĄDU ZEWNĘTRZNEGO, CHARAKTERU LUB BIOGRAFII (ÜBERNAME)	NAZWISKA ODNOSZĄCE SIĘ DO MIEJSC, TOPOGRAFII (WOHNSTÄTTENNAME)	NAZWISKA OD PRZEZWISK, PRZYDOMKÓW (RUFNAME)	NAZWISKA ODNOSZĄCE SIĘ DO POCHODZENIA OSOBY (HERKUNFTSNAME)
<i>Müller</i>	X				
<i>Schmidt</i>	X				
<i>Schneider</i>	X				
<i>Bauer</i>	X				
<i>Hofmann</i>	X				
<i>Krüger</i>	X				
<i>Becker</i>	X				
<i>Lindemann</i>			X		
<i>Meier</i>	X				
<i>Zimmermann</i>	X				
<i>Kraus</i>	X	X			
<i>Weidemann</i>	X		X		

<i>Wagner</i>	X				
<i>Weber</i>	X				
<i>Schäfer</i>	X				
<i>Richter</i>	X				
<i>Lehmann</i>	X				
<i>Klein</i>		X			
<i>Kaufmann</i>	X				
<i>Ritter</i>	X	X			
<i>Wolf</i>		X		X	
<i>Schuhmacher</i>	X				
<i>Koch</i>	X				
<i>Jung</i>		X			
<i>Groß/ Gross</i>		X			
<i>Holzer</i>	X		X		
<i>Brückner</i>	X		X		X
<i>Buschmann</i>			X		
<i>Lang</i>		X			
<i>Günter</i>				X	

Tabela 68. Stereotypy onimiczne – nazwiska wskazane przez respondentów jako najbardziej typowe a motywacje semantyczne antroponimów; opracowanie własne.

Po drugie, ujawnia się kwestia tego, badani jako antroponimy najbardziej reprezentatywne dla Niemców uznają nazwiska o konkretnych cechach morfologicznych. Są to przede wszystkim formacje zakończone na *-er*. Stanowią one niemal 53% przykładów nazwisk podawanych przez respondentów, a pierwszeństwo w uznaniu takich onimów jako szczególnie charakterystycznych wynika z faktu, że badani aż w blisko 96% wszystkich propozycji wskazali je na pierwszym miejscu. Trzeba przy tym zaznaczyć, że nie wszystkie z podawanych antroponimów są nazwami derywowanymi od apelatywów za pomocą sufiksu *-er* (np.: *Schneider* ← *schneid(en)* ‘ciąć, ścinać’ + *-er*, *Weber* ← *web(en)* ‘tkać, pleść’ + *-er*, *Schäfer* ← *schaff(en)* ‘tworzyć, budować, zrobić’ + *-er*, *Holzer* ← *holz(en)* ‘wycinać, karczować’ + *-er*), ale bywają kompozycjami z uprzednio już urobionym elementem z *-er* (np. *Schuhmacher* ← *Schuh* ‘but, obuwie’ + *macher* ‘ten, który coś robi, działacz’ [← *mach(en)* ‘robić’ + *-er*]), adaptacjami rzeczowników pospolitych – nazw zawodów (np.: *Wagner* ← *Wagner* ‘stelmach, kołodziej’, *Meier* ← *Meier* ‘zarządca, gospodarz’ ← łac. *maior (domūs)*, *Richter* ← *Richter* ‘sędzia’, *Ritter* ← *Ritter* ‘rycerz, woj’, *Müller* ← *Müller* ‘młynarz’, *Bauer* ← *Bauer* ‘wieśniak, chłop, rolnik’) bądź – rzadziej – adaptacjami istniejących już onimów występujących w funkcji prze-

zwisk czy przydomków (np. *Günter*). Co więcej, respondenci jako typowe nazwiska niemieckie dosyć często podawali również jednostkowe przykłady nazwisk z *-er* – nazwiska złożone, będące niejako „rozszerzonymi” formami nazwisk znacznie wcześniej istniejących już na gruncie niemieckim, jak na przykład: *Altmüller, Bauermeister, Burgermeister, Oberholzer, Beerschneider*. Tak więc trudno tutaj mówić o tym, że typowania respondentów idą w parze z ich świadomością językową (wynikają z ich kompetencji językowej i umyślnego doboru przykładów podług typów); często wskazywane nazwiska mają różne motywacje, a to, co je łączy, to jedynie fakt obecności w nich zakończenia *-er* – to z kolei przemawia za obecnością niemieckiego autostereotypu onimicznego: najbardziej reprezentatywne dla Niemców są nazwiska zakończone na *-er*³⁶³.

Z pewnością drugim istotnym autostereotypem antroponimicznym są nazwiska zakończone na *-mann*. W materiale wskazywanym przez badanych pojawia się on bardzo często, acz w nieco mniejszym stopniu niż formy z *-er*. Takie przykłady obejmują ok. 38% wszystkich egzemplifikacji i pojawiły się w około 94% propozycjach ankietowanych osób. Podobnie jak w przypadku antroponimów zakończonych na *-er*, i w tym przypadku respondenci niekoniecznie dostrzegali różnice w charakterze onimów – ich kształcie formalnym, morfologii; w wyniku tego jednakowo potraktowali formacje z *-mann* występującym w funkcji sufiksu dołączanego do rzeczowników pospolitych czy też czasowników i z *-mann* obecnym w kompozycjach, np.: *Hofmann* ← *Hof* ‘dwór, zagroda’ + *-mann*, *Kaufmann* ← *kauf(en)* ‘kupować’ + *-mann*, *Weidemann* ← *Weide* ‘pastwisko, łąka’ + *-mann*, ale *Lehmann*.

Respondenci w znacznie mniejszym stopniu są skłonni uznać za charakterystyczne dla Niemców antroponimy z sufiksami *-hard/ -hardt/ -hart* oraz *-hold*, np.: *Berthold, Burkhard, Degenhardt, Leonhart*. Nazwiska takie wskazano jedynie w 67% podawanych przykładów. To nie powinno zaskakiwać, ponieważ ze statystyk zamieszczonych w DFD wynika, że nazwiska takie nie są w Niemczech zbyt popularne, wiele z nich ma bardzo niską rangę: (a) baza DFD odnotowuje 139 nazwisk zakończonych na *-hard*, 134 antroponimy z *-hart* i 235 nazwisk z *-hardt*, jednak w tej grupie nazwisk najwyższe rangi to miejsca dalsze, co najmniej półtorasetne, jak na przykład: *Burkhart* (3245), *Erhart* (5542), *Reinhard* (690), *Gerhard* (1094), *Leonhard* (2541), *Reinhardt* (151), *Engelhardt* (247), *Bernhardt* (330); (b) w bazie DFD występują 103 nazwiska zakończone na *-hold*, przy czym na przykład nazwisko: *Achterhold* notowane

³⁶³ Na sufiksy jako komponenty nazwisk uwarunkowane kulturowo wskazuje m.in. Konrad Kunze (*Dtv-Atlas Namenkunde. Vor- und Familiennamen im deutschen Sprachgebiet*, München 2004, s. 221).

jest tylko 7 razy (ranga: 239588), *Arnhold* pojawia się w 900 przypadkach (ranga: 3762), *Berthold* odnotowano 3322 razy (ranga: 843), *Gerhold* zarejestrowano w liczbie 795 (ranga: 4349) – w uogólnieniu: antroponimy ze wspomnianym formantem nie mają rangi niższej niż 604 (dot. *Reinhold*). Wszystko przemawia za tym, że na postrzeganie przez Niemców nazwisk urobionych przy użyciu wskazanych formantów duży wpływ ma popularność takich antroponimów, częstotliwość ich występowania.

Jeśli chodzi o postrzeganie przez badanych stereotypowości nazwisk równych innym rzeczownikom, to sprawa przedstawia się następująco:

(a) nazwiska patronimiczne (niem. *patronymische Familiennamen*), które zostały utworzone od tzw. „imion wołanych/plemiennych” (niem. *Rufnamen*), jak: *Bernd*, *Gerd*, *Kurt*, za nazwy wskazujące na Niemca uznało jedynie 66,5% badanych;

(b) nazwiska odprzezwiskowe, typu: *Gross* (duży, rosły), *Klein* (‘mały’), *Lange* (‘długi’), *Bär* (‘niedźwiedź’), *Fink* (‘zięba’), *Fuchs* (‘lis’), *Hase* (‘zając’), jako charakterystyczne dla Niemców wskazało niespełna 75% badanych;

(c) nazwiska wywiedzione od toponimów (odsyłające do pochodzenia nosiciela danego nazwiska z jakiejś miejscowości czy wywodzenia się z jakiegoś plemienia [niem. *Familiennamen nach der Herkunft*]), jak: *Sachse* (← *Sachse* ‘Saksończyk, osoba pochodząca z Saksonii’ czy *Baier/ Beier* ← *Bayern/ Beieren* ‘Bawaria’), charakteryzują Niemców tylko według 64% uczestników badania.

Przedstawione wyżej spostrzeżenia i hipotezy w dużym stopniu znajdują potwierdzenie w wynikach uzyskanych w kolejnym kroku badań. Otóż następny etap obserwacji, wolny już od ewentualnego sugerowania respondentom ważności formantów w interpretowaniu ich rodzimych nazwisk, nawiązywał bezpośrednio do sufiksów nazwiskotwórczych. Pytanie zadane ankietowanym brzmiało: „Czy według Pani/Pana sufiksy: *-er*, *-el*, *-au*, *-i*, *-e*, *-th*, *-baum*, *-berg* lub/i *-mann/man*, są charakterystyczne dla nazwisk noszonych przez Niemców?”. W odpowiedziach została zastosowana „skala wyrazistości” – od 0 do 3, przy czym „0” oznacza, że dany sufiks nazwiskotwórczy nie jest w ogóle charakterystyczny dla nazwisk noszonych przez Niemców, z kolei „3” oznacza, że formant jest bardzo charakterystyczny dla nazwisk osób narodowości niemieckiej. Na podstawie danych/odpowiedzi respondentów można wnosić, że Niemcy i Niemki za najbardziej reprezentatywne sufiksy nazwiskotwórcze przeważnie uznają sufiksy: *-er* (w liczbie 242 wskazań, tj. 96,8%) oraz *-mann/ -man* (aż 222 wskazania, czyli 88,8%), a więc zasadniczo pokrywają się z wnioskami płynącymi z interpretacji danych dotyczących konkretnych nazwisk.

Ankietowani w mniejszym stopniu za niemieckie uznają z kolei formanty: *-berg* (180 wskazań) i *-baum* (140 wskazań). Co przy tym ciekawe, w poprzednim etapie badania nazwiska tego typu wymieniane były rzadko, np.: *Blumberg* (czterokrotnie, ranga w DFD: 5069), *Rosenberg* (dwukrotnie, ranga w DFD: 1309), *Sonnenberg* (czterokrotnie, ranga w DFD: 1549), *Schwarzenberg* (jednokrotne wskazanie, ranga w DFD: 9150), *Appelbaum* (dwa razy, ranga w DFD: 17514), *Birenbaum* (trzy razy, ranga w DFD: 310707), *Nußbaum* (jeden raz, ranga w DFD: 3235). Owszem, tego typu nazwiska (złożone z *-baum* [← *Baum* ‘drzewo’] lub *-berg* [← *Berg* ‘góra’]) znajdują się zazwyczaj w konstrukcjach morfologicznych nazwisk żydowskich, ale przecież wykrystalizowanych na kanwie języka niemieckiego, a – co więcej – w bazie DFD notowanych jest aż 265 nazwisk z *-berg* i 107 nazwisk z *-baum*. Trudno zatem powiedzieć, dlaczego wśród przykładów nazwisk podawanych przez respondentów jako swoiste identyfikatory nacji niemieckiej antroponimy takie stanowią niewielką grupę – to zaledwie 37 nazw.

Niemniej jednak kolejny raz można wnosić, że to właśnie formanty w większym stopniu niż pełne nazwiska warunkują percepcję/postrzeżenie całych antroponimów jako stereotypowych dla osób narodowości niemieckiej. Poniższa tabela ujmuje liczbę wskazań poszczególnych sufiksów występujących w nazwiskach germańskich (ukazuje reprezentatywność formantów w ocenie badanych).

	SUFIKS BARDZO CHARAKTERYSTYCZNY (WSKAZANIA NA WARTOŚĆ „3”)	SUFIKS ŚREDNIO CHARAKTERYSTYCZNY (WSKAZANIA NA WARTOŚĆ „2”)	SUFIKS MAŁO CHARAKTERYSTYCZNY (WSKAZANIA NA WARTOŚĆ „1”)	SUFIKS NIECHARAKTERYSTYCZNY (WSKAZANIA NA WARTOŚĆ „0”)
<i>-mann/ -man</i>	108 / 43,2%	114 / 45,6%	21 / 8,4%	7 / 2,8%
<i>-er</i>	165 / 66%	77 / 30,8%	8 / 3,2%	0%
<i>-el</i>	4 / 1,6%	47 / 18,8%	145 / 58%	54 / 21,6%
<i>-au</i>	16 / 6,4%	63 / 25,2%	116 / 46,4%	55 / 22%
<i>-i</i>	1 / 0,4%	10 / 4%	62 / 24,8%	177 / 70,8%
<i>-e</i>	12 / 4,8%	95 / 38%	111 / 44,4%	32 / 12,8%
<i>-th</i>	5 / 2%	51 / 20,4%	89 / 35,6%	105 / 42%
<i>-baum</i>	45 / 18%	95 / 38%	96 / 38,4%	14 / 5,6%
<i>-berg</i>	72 / 28,8%	108 / 43,2%	68 / 27,2%	2 / 0,8%

Tabela 69. Stereotypy onimizacyjne – nazwiska wskazane przez respondentów jako najbardziej typowe a postać formalna antroponimów; opracowanie własne.

Dążąc do uzyskania jak najpełniejszej odpowiedzi na to, co – poza częstotliwością występowania nazwisk w Niemczech – jest czynnikiem wpływającym na uznawanie przez uczestników badań konkretnych antroponimów lub poszczególnych formacji nazwiskowych za stereotypowe, zdecydowano się na umieszczenie w ankiecie pytania: „Jakie niemieckie nazwiska spotyka Pan/Pani najczęściej w filmach, dowcipach, literaturze? Proszę wymienić.”. Powszechnie wiadomo przecież, że szeroko rozumiana kultura, a w zasadzie jej teksty (film, literatura, monologi kabaretowe itd.) odciskają swoje piętno w kreowaniu obrazów świata, a zatem w przypadku postrzegania nazwisk mogą być determinantami w procesach autostereotypizacji onimicznej Niemców. I tak:

- 187 razy pojawiło się nazwisko *Müller*, w tym warianty *Möller* i *Miller*,
- 79 razy wymieniono nazwisko *Schmied* lub jego odmiany *Schmid*, *Schmidt*, *Schmitt*,
- 19-krotnie padło nazwisko *Schneider*,
- po 15 razy wskazano nazwiska *Bauer* oraz *Schultz* (względnie *Schultze*, *Schultz*),
- po 8 razy podano nazwiska: *Fischer*, *Krause*, *Huber*,
- 5-krotnie wspomniano nazwisko *Klein*,
- po 4 razy wskazano nazwiska: *Wagner*, *Gross* (lub *Groß*), *Goldmann*, *Neumann*, *Braun*, *Lehmann*, *Fritz*.

Ponadto wymieniono pojedyncze nazwiska: *Peters*, *Nauer*, *Hitler*, *Hansen*. Stopień stereotypowości wszystkich podawanych nazwisk uwydatnia przedstawienie ich na tle częstości występowania w Niemczech i przypisanej rangi (wg danych z DFD).

		CZĘSTOŚĆ	RANGA			CZĘSTOŚĆ	RANGA
1	<i>Müller</i>	256003	1	8	<i>Huber</i>	31369	41
	<i>Möller</i>	29613	46	9	<i>Klein</i>	53378	15
	<i>Miller</i>	7268	312	10	<i>Wagner</i>	79732	7
2	<i>Schmied</i>	1789	1727	11	<i>Gross</i>	5717	427
	<i>Schmid</i>	35679	32		<i>Groß</i>	19055	78
	<i>Schmidt</i>	190584	2	12	<i>Goldmann</i>	2451	1184
	<i>Schmitt</i>	39649	26	13	<i>Neumann</i>	47592	18
3	<i>Schneider</i>	115749	3	14	<i>Braun</i>	42439	34
4	<i>Bauer</i>	58903	14	15	<i>Lehmann</i>	37948	31
5	<i>Schultz</i>	10353	179	16	<i>Fritz</i>	12373	142
	<i>Schultze</i>	3231	875	17	<i>Peters</i>	30830	43
	<i>Schulz</i>	73736	9	18	<i>Nauer</i>	36	84740
6	<i>Fischer</i>	97658	4	19	<i>Hitler</i>	brak notacji w DFD	
7	<i>Krause</i>	38883	28	20	<i>Hansen</i>	15258	108

Tabela 70. Nazwiska wskazane przez respondentów jako reprezentacje Niemców w różnych tekstach kultury (na tle oficjalnych statystyk); opracowanie własne.

Okazuje się zatem, że wiele z nazwisk podawanych przez respondentów jako spotykane przez nich w mediach i różnych tekstach kultury w funkcji osobowych nazw własnych „przeciętnego”, „typowego” Niemca to te same nazwiska, które na wcześniejszych etapach badania udało się ustalić jako stereotypowe i które w statystykach (pod względem rangi i częstości występowania) zajmują wysokie pozycje. Są to bowiem: *Müller/ Möller/ Miller, Schmied/ Schmid/ Schmidt/ Schmitt, Schneider, Bauer, Schultze/ Schultze/ Schulz, Fischer, Krause, Klein, Wagner, Gross/ Groß, Braun*.

Oczywiście, na powszechną znajomość wielu nazwisk i uznawania ich za charakterystyczne dla Niemców wpływ może mieć występowanie poszczególnych onimów wśród osób znanych. I tak na przykład, tylko w samej Wikipedii (a więc otwartym i najczęściej wykorzystywanym współcześnie źródłem informacji) odnotowane są między innymi 602 biografie znanych Niemców i Niemek (literatów, naukowców, sportowców, artystów itd.) o nazwisku *Braun*, a ponad 800 notek biograficznych poświęconych jest osobom noszącym nazwisko *Klein*.

Chociaż w omawianej części ankiety nie wszyscy uczestnicy udzielili odpowiedzi lub też podawane odpowiedzi ograniczały się do podania po jednym nazwisku, to uzyskane informacje są wystarczające do: po pierwsze, wysnucia wniosku, że nazwiska, z jakimi badani Niemcy spotykają się w różnych tekstach kultury, w zasadniczej części pokrywają się z nazwiskami przez nich samych uznawanymi za najbardziej typowe i jednocześnie mającymi wysoką frekwencję wśród Niemców; po drugie, postawienia tezy, że w dużej mierze w procesie powstawania (a – mówiąc pełniej – także utrwalania) stereotypów antroponimicznych bierze udział częstotliwość sięgania przez autorów tekstów po konkretne nazwiska.

W celu doprecyzowania i dopełnienia autostereotypu onimicznego Niemców, pod uwagę wzięto nazwiska występujące w dowcipach – tekstach o charakterze ludycznym, tworzonych i odtwarzanych spontanicznie, nierzadko wymykające się sferze tabu. Podobnie jak w przypadku analiz imion, i tym razem ekscerpcją objęte zostały opracowania Horsta Nottebohma i Hugona Kippego³⁶⁴ oraz zbiory internetowe (m.in. *Spitzenwitze. Die besten Witze im Netz*³⁶⁵ i *Witze.net*³⁶⁶).

Interesujące, że w zbiorze Nottebohma i Kippego bohaterowie dowcipów wprawdzie noszą nazwiska we wcześniejszych akapitach niniejszego opracowania

³⁶⁴ H. Nottebohm, H. Kippe, *Die Witzkiste...* s. 5–64.

³⁶⁵ *Spitzenwitze. Die besten Witze im Netz*, <https://www.spitzenwitze.de> (dostęp: 27 X 2023).

³⁶⁶ *Witze.net*, <https://www.spitzenwitze.de> (dostęp: 27 X 2023).

uznane za stereotypowe, jednak rzadziej niż można byłoby się spodziewać (uwzględniono przy tym wyłącznie nazwiska postaci będących Niemcami, a więc odrzucono m.in. formy niemieckojęzyczne występujące jako nazwiska postaci będących Żydami). Otóż: (a) wynotowane ze źródła antroponimy *Müller/ Miller, Bauer* i *Schmidt* należą do grupy nazwisk najrzadziej pojawiających się w dowcipach, sytuując się obok uprzednio w pracy nie przywoływanych, jak na przykład *Fleischer, Polder, Schiller, Obermüller, Kaltenbrunner, Dolater* czy *Engelmeier*; (b) nazwiska *Schultze/ Schultz, Krause* czy *Schneider* w rankingu zajmują tę samą, pośrednią pozycję, co *Tell, Besold, Grünhase* i *Petermann*; (c) antroponim *Naumaier/ Neumeier* należy do najczęściej notowanych, ale obok *Traubenberger* czy *Theobald*. O ile jednak można przyjąć, że nazwiska pojawiające się w dowcipach – pomimo różnej frekwencji – poprzez obecność w nich zyskują poświadczenie swojej stereotypowości, o tyle trzeba zwrócić uwagę na fakt, że w przypadku nazwisk z sufiksami *-er* lub *-mann* (uznanymi już za stereotypy onimiczne) zbiór *Nottebohma* i *Kippego* poświadcza wyłącznie antroponim zakończone na *-er*.

Więcej spostrzeżeń w tym zakresie dostarcza obserwacja dowcipów zamieszczanych na portalach internetowych. Przede wszystkim okazuje się, że teksty równie często zawierają formacje z *-er*, jak i z *-mann*. Ponadto poświadczają występowanie konkretnych nazwisk w funkcji stereotypowych nazw Niemców. Oto próbka zgromadzonego materiału:

– Müller, warum kommen Sie erst jetzt zur Arbeit?
 – Weil Sie gestern gesagt haben, ich soll meine Zeitung gefälligst zu Hause lesen.

Vor dem Wohnblock trifft Frau Müller die Frau Maier.

– Sagen sie mal Frau Maier, wie machen sie das bloß? Jedesmal wenn sie große Wäsche haben, scheint die Sonne.

– Ach wissen Sie Frau Müller, das ist einfach. Jedesmal wenn ich beabsichtige große Wäsche zu machen, trete ich morgens ans Bett meines Mannes, schlage die Bettdecke zurück und schaue. Liegt er links, weiß ich es gibt Regen, liegt er rechts, dann scheint die Sonne.

– Und was machen sie, wenn er steht?

– Dann bin ich doch nicht so blöd und mache große Wäsche!

– Müller, daczego dopiero teraz przychodzisz do pracy?

– Ponieważ wczoraj powiedziałeś mi, że gazetę to mogę sobie czytać w domu.

Pani Müller spotyka się z panią Maier przed blokiem.

– Niech mi pani powie, pani Maier, jak to robi, że za każdym razem, gdy ma dużo prania, świeci słońce.

– Och, wie pani, pani Müller, to proste. Za każdym razem, gdy mam zamiar zrobić dużo prania, idę rano do łóżka męża, odchylam kołdrę i patrzę. Jeśli jest po lewej stronie, wiem, że spadnie deszcz, jeśli jest po prawej, to zaświeci słońce.

– A co pani robi, gdy stoi?

– Nie jestem na tyle głupia, aby robić aż tyle prania!

Richter: „Ihr Name?“. Zeugin: „Mona Schneider“. Richter: „Ihr Beruf?“. Zeugin: „Hausfrau“. Richter: „Ihr Alter?“. Zeugin: „29 Jahre und ein paar Monate“. Richter, leicht grollend: „Hm..., wie viele Monate?“. Zeugin, leise verschämt: „149...“.

Schulz zu seinem Chef:

– Chef, der Müller aus dem Einkauf sagt immer „Arschgesicht“ zu mir.

Der Chef lässt Müller antanzen:

– Noch einmal Arschgesicht zum Schulz, dann gibts ne Abmahnung!

Müller:

– Jawohl Chef.

Am nächsten Tag ist Schulz wieder beim Chef.

Chef:

– Hat Müller wieder Arschgesicht gesagt?

– Nein, ich saß in der Kantine und trank einen Kaffee. Da kam Müller und sagte: „Na, machste einen Einlauf?“.

Frage an Radio Eriwan: „Machen Hoffmannstropfen schwanger?“. Radio Eriwan antwortet: „Im Prinzip nein. Es sei denn, es handelt sich um die Tropfen des Genossen Hoffmann“.

Unterhalten sich im Treppenhaus Frau Meier und Frau Lehmann:

– ...und stellen Sie sich mal vor: Der Schulzen ihr Mann hat jetzt Prokura!

– Ach der Ärmste! Hoffentlich wird er bald wieder gesund...

Sędzia: „Imię?“. Świadek: „Mona Schneider“. Sędzia: „Zawód?“. Świadek: „Gospodyni domowa“. Sędzia: „Wiek?“. Świadek: „29 lat i kilka miesięcy“. Sędzia, lekko zrzędlowie: „Hmm... Ile miesięcy?“. Świadek, cicho, zawstydzony: „149...“.

Schulz do swojego szefa:

– Szefie, Müller ze skupu zawsze mówi na mnie „dupa“.

Szef udaje się do Müllera:

– Jeszcze raz nazwiesz Schulza „dupą“, to dostaniesz nauczkę!

Müller:

– Tak, szefie.

Następnego dnia Schulz powraca do rozmowy z szefem. Ten pyta:

– Czy Müller znowu nazwał cię „dupą“?

– Nie, siedziałem w stołówce i piłem kawę. Wtedy przyszedł Müller i zapytał: „No i co, miałeś lewatywę?“.

Pytanie do Radia Eriwan: „Czy po stosowaniu kropli Hoffmanna można zajść w ciążę?“. Radio Eriwan odpowiada: „W zasadzie nie. Chyba, że to krople pobrane od towarzysza Hoffmanna“.

Pani Meier i pani Lehmann rozmawiają na klatce schodowej:






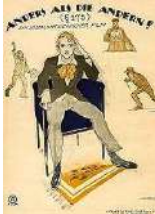
– ...i niech pani sobie wyobrazi: pani Schultz dostała od męża pełnomocnictwo!

– Och, biedactwo! Miejmy nadzieję, że wkrótce wróci do zdrowia...

Poczynione wyżej spostrzeżenia dopełnia jeszcze przegląd nazwisk bohaterów niemieckich filmów pełnometrażowych i seriali telewizyjnych. I w tym przypadku (choć przedstawione poniżej zestawienie to tylko próbka wybranych losowo realizacji) widać, że postaci filmowe – Niemcy – albo noszą nazwiska wcześniej już w wywodzie wskazane jako stereotypowe, albo też ich nazwiska zazwyczaj zawierają formanty wskazane jako stereotypowe komponenty onimiczne. Oto wspomniane zestawienie:

TYTUŁ	NAZWISKA BOHATERÓW
<p style="text-align: center;">TELENOWELE</p> <div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div style="width: 25%;">  </div> <div style="width: 60%;"> <p style="text-align: center;"><i>Sturm der Liebe</i> (Burza uczuć)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 2005 r. (nadawanie trwa) – stacja telewizyjna: Das Erste – liczba odcinków: 4153 – liczba serii: 19 </div> </div>	<p><i>Saalfeld, Sonnichler, Heinemann, Niederbühl, Bergmeister, Krendlinger, Bruckner, Riedmüller, Schweitzer, Stahl, Wegener, Reisiger, Lechner, Winter, Lindbergh, Kessler, Norden, Zastrow, Lindbergh, Klee, Schwarzbach, Degen, Herz, Newcombe</i></p>
<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div style="width: 25%;">  </div> <div style="width: 60%;"> <p style="text-align: center;"><i>Die Fallers – Eine Schwarzwaldfamilie</i> (Fallersowie – rodzina ze Schwarzwald)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 1994 r. (nadawanie trwa) – stacja telewizyjna: SWR – liczba odcinków: 1250 – liczba serii: 30 </div> </div>	<p><i>Faller, Voght, Guiton, Schönfeldt, Willmann, Leiser, Huber, Heilert, Zimmermann, Weber, Riedlinger, Weiss, Siegel, Wenzel, Kramer, Clemens, Winterhalter, Nguyen, Schneider, Grub, Riedle, Sonntag, Schreiner, Klumpp, Trautmann, Bienzie</i></p>
<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div style="width: 25%;">  </div> <div style="width: 60%;"> <p style="text-align: center;"><i>Lindenstraße</i> (Ulica Lipowa)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 1985 r. (nadawanie zakończone w 2020 r.) – stacja telewizyjna: Das Erste – liczba odcinków: 1758 – liczba serii: 36 </div> </div>	<p><i>Zenker, Beimer, Dressler, Sarikakis, Schildknecht, Kien, Flöter, Ziegler, Hülsch, Zenker, Scholz, Winicki, Dağdelen, Schiller, Klatt, Sperling, Rennep, Eschweiler, Varese, Starck, Kling, Richter, Behrend, Aichinger, Neumann, Lottmann, Hagen, Pashenko, Buchstab, Siekmann, Löhmer, Stadler, Kunz, Hofer, Brooks, Zölling, Landmann, Diestl, Beimer, Bakkoush</i></p>
<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div style="width: 25%;">  </div> <div style="width: 60%;"> <p style="text-align: center;"><i>Alles was zählt</i> (To, co najważniejsze)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 2006 r. (nadawanie trwa) – stacja telewizyjna: RTL – liczba odcinków: 4326 – liczba serii: 18 </div> </div>	<p><i>Sommer, Schwarz, Bergmann, Schwarz, Steinkamp, Altenburg, Hartwig, Wild, Zadek, Öztürk, Berger, Annabelle, Herzog, Coretti, Pachlhuber, Reichenbach, Lukowski, Bauer, Schmidt, Hayer, Brunner, Nadolny, Ziegler, Okana</i></p>
<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div style="width: 25%;">  </div> <div style="width: 60%;"> <p style="text-align: center;"><i>Verbotene Liebe</i> (Zakazana miłość)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 1995 r. (nadawanie zakończone w 2015 r.) – stacja telewizyjna: Das Erste – liczba odcinków: 4664 – liczba serii: 21 </div> </div>	<p><i>Schneider, von Lahnstein, Hagendorf, von Waldensteyck, Brandner, di Balbi, Mann, Sabel, Käßler, Vukovic, Helmke, Pesch, Stiehl, Kübler</i></p>
<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div style="width: 25%;">  </div> <div style="width: 60%;"> <p style="text-align: center;"><i>Unter Uns</i> (Między nami)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 1994 r. (nadawany) – stacja telewizyjna: RTL – liczba odcinków: 7250 – liczba serii: 30 </div> </div>	<p><i>Fink, Schwarz, Winter, Mattern, Sturm, Wagner, Weigel, Jäger, Gräser, Himmel-Eiler, Sommer, Lassner, Sturm, Johlke, Brück, Huber, Kasper, Pötter, Färber, Wolters, Richter</i></p>

SERIALE OBYCZAJOWE

	<p><i>Die Schwarzwaldklinik</i> (Klinika w Schwarzwaldzie)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 1985 r. (nadawanie zakończone w 1989 r.) – stacja telewizyjna: ZDF – liczba odcinków: 7250 – liczba serii: 3 	<p><i>Brinkmann, Mühlmann, Meis, Römer</i></p>
	<p><i>Der Bergdoktor</i> (Górski lekarz)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 2008 r. (nadawanie zakończone w 2008 r.) – stacja telewizyjna: ZDF, ORF – liczba odcinków: 148 – liczba serii: 16 	<p><i>Kahnweiler, Gruber, Dreiseitl, Fendrich, Schmidt, Hochstetter, Melchinger, Denson, Hoffmann, Junginger, Schneider, Böning, Ohlmüller, Distelmeier, Umhoff, Meierling, Thalbach, Bornholm, Hofmeister, Melchinger, Jäger</i></p>
	<p><i>Unsere Mütter, unsere Väter</i> (Nasze matki, nasi ojcowie)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 2013 r. (nadawanie zakończone w 2013 r.) – stacja telewizyjna: ZDF – liczba odcinków: 3 – liczba serii: 1 	<p><i>Winter, Müller, Goldstein, Hiemer, Freitag, Stanislawski</i></p>
	<p><i>Sternenfänger</i> (Łowca gwiazd)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 2002 r. (nadawanie zakończone w 2002 r.) – stacja telewizyjna: Das Erste – liczba odcinków: 26 – liczba serii: 1 	<p><i>Behringer, Kiesbach, Crämer, Benz, Hilgers, Kiesbach</i></p>
	<p><i>Die Bergwacht/ Die Bergretter</i> (Górcy ratownicy)</p> <ul style="list-style-type: none"> – premiera: 2009 r. (nadawanie trwa) – stacja telewizyjna: ZDF, ORF – liczba odcinków: 85 – liczba serii: 14 	<p><i>Marthaler, Kofler, Herbrechter, Stössel, Marasek, Kleinert, Strasser, Dörfler, Kraus, Hofer, Herbrechter, Holzer, Bichlmeier, Prechtl, Meixner, Steiner, Pollath</i></p>
<p>FILMY PEŁNOMETRAŻOWE</p>		
	<p><i>Anders als die Andern</i> (Inaczej niż inni)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1919 – reżyseria: Richard Oswald – gatunek: dramat 	<p><i>Körner, Faber, Sivers, Bollek, Hellborn, Cisovsky</i></p>

	<p><i>Ich liebe alle Frauen</i> (<i>Kocham wszystkie kobiety</i>)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1935 – reżyseria: Carl Lamac – gatunek: komedia muzyczna 	<p><i>Morena, Weissmeier, Dienz, Schmidt</i></p>
	<p><i>Wunschkonzert</i> (<i>Koncert życzeń</i>)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1940 – reżyseria: Eduard von Borsody – gatunek: dramat (propaganda) 	<p><i>Schwarzkopf, Winkler, Koch, Wagner</i></p>
	<p><i>Stärker als die Nacht</i> (<i>Silniejszy od nocy</i>)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1954 – reżyseria: Zlatan Dudow – gatunek: dramat 	<p><i>Löning, Bachmann, Nohl, Hackelbusch, Kersten, Löning, Manthey, Globig, Gauleiter, Panneck</i></p>
	<p><i>Nachts wenn der Teufel kam</i> (<i>Nocą, gdy przychodzi diabeł</i>)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1957 – reżyseria: Robert Siodmak – gatunek: dramat, kryminał 	<p><i>Kersten, Lüdke, Wollenberg, Rossdorf, Hornung, Hohmann, Böhm, Hansen, Molowitz, Keun, Weinberger, Lehmann, Fürbringer</i></p>
	<p><i>Hurra, die Schule brennt!</i> (<i>Hurra, szkoła się pali!</i>)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1969 – reżyseria: Werner Jacobs – gatunek: komedia 	<p><i>Bach, Schumann, Taft, Knörz, Pollhagen, Blaumeier, Nietnagel, Bloch</i></p>
	<p><i>Eine Liebe in Deutschland</i> (<i>Miłość w Niemczech</i>)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1983 – reżyseria: Andrzej Wajda – gatunek: dramat wojenny 	<p><i>Wylser, Mayer, Wiktorczyk, Borg, Schulze, Zasada, Kropp</i></p>
	<p><i>Europa</i> (<i>Europa</i>)</p> <ul style="list-style-type: none"> – rok produkcji: 1991 – reżyseria: Lars von Trier – gatunek: dramat wojenny 	<p><i>Kessler, Hartmann, Harris, Stele-mann, Robins, Ravenstein, Seifert</i></p>

Tabela 71. Nazwiska bohaterów w niemieckiej kinematografii – przykłady, ujęcie chronologiczne, uwzględniające różne gatunki filmowe; opracowanie własne³⁶⁷.

³⁶⁷ Informacje i ilustracje zaczerpnięto w okresie czerwiec – lipiec 2023 r. ze specjalistycznych serwisów internetowych: Internet Movie Database: <https://www.imdb.com>, Die Online-Filmdatenbank: <https://www.ofdb.de>, Filmweb: <https://www.filmweb.pl>, Film.org.pl: <https://film.org.pl>.

III.1.2.4. Nazwiska niemieckie jako stereotypy antroponiczne – uogólnienie

W celu podsumowania przedstawionych wyżej obserwacji poświęconych nazwiskom – ich stereotypowości, poniżej zaprezentowano i przedstawiono w szerszym kontekście kulturowym wyodrębnione z analiz konkretne nazwy własne i ich typy, które można uznać za autostereotypy antroponiczne Niemców.

Według badanych stereotypowymi (wskazującymi na narodowość) nazwiskami Niemców są przede wszystkim: *Müller* (wraz z wariantami: *Möller*, *Miller*, *Moeller*), *Schmied* (razem z wariantami: *Schmidt*, *Schmiedt*), *Schneider*, *Bauer*, *Hofmann* (oraz *Hoffmann*), *Krüger*, *Becker*, *Meier* (wraz z *Meyer* i *Maier*), *Zimmermann*, *Wagner*, w mniejszym stopniu: *Weber*, *Schäfer*, *Richter*, *Klein*, *Gross* (wraz z *Groß*), *Wolf*, *Koch*, *Kaufmann* (razem z *Kauffmann*), *Neumann* (także *Naumann*), a jeszcze dalsze miejsca zajmują nazwiska: *Lindemann*, *Kraus* (też *Krause*), *Weidemann*, *Lehmann*, *Ritter*. Uwzględnivszy ten fakt oraz wzięvwszy pod uwagę inne nazwiska, które w pozyskanych danych pojawiały się z mniejszą frekwencją, można postawić dwa kolejne wnioski: (1) niemieckie autostereotypy onimiczne stanowią głównie nazwiska wywiedzione od nazw zawodów (*Berufsnamen*), drugie w kolejności są nazwiska nawiązujące do wyglądu zewnętrznego, charakteru lub biografii (*Übernamen*) i nazwiska odprzezwickowe (*Rufnamen*), (2) stereotypy onimiczne tkwią również w strukturze słowotwórczej nazwisk – szczególne miejsce zajmują tutaj formanty *-mann* i *-er*.



Ilustracja 8. Niemieckie autostereotypy antroponiczne – nazwiska; opracowanie własne.

Jak już wspomniano, bez wątpienia głównym determinantem postrzegania konkretnych nazwisk jako stereotypowych jest częstotliwość ich występowania wśród Niemców. Poniżej zamieszczono listę stu najpopularniejszych nazwisk używanych w Niemczech, oznaczając na niej kolorem antropimy, które uczestnicy badania wymieniali i wskazywali w ankiecie (w różnych wariantach)³⁶⁸. Niemniej jednak usytuowanie zgromadzonego materiału (onimów) na tle oficjalnych statystyk pozwala zauważyć, że w przypadku części nazwisk niekoniecznie frekwencja była przyczyną (a już na pewno – nie jedyną) postrzegania ich jako swoistych szablonów nazewniczych. Zestawienie ujawnia jeszcze jedną sprawę – argument potwierdzający, że w świadomości Niemców nie bez powodu tkwi przeświadczenie, że nazwiskami najbardziej ich charakteryzującymi są przede wszystkim nazwiska odzawodowe (*Berufsbezeichnung, Berufsnamen*). Otóż przywołana lista zawiera aż kilkanaście (czternaście) antropimów należących do wspomnianej klasy semantycznej, a co więcej, spora ich część to właśnie nazwy własne wskazywane także przez respondentów jako najbardziej reprezentatywne dla ich narodowości. Są to: *Bauer, Becker, Hoffmann/ Hofmann, Koch, Krause, Maier/ Mayer/ Meier/ Meyer, Möller/ Müller, Richter, Schmid/ Schmidt/ Schmitt/ Schmitz/ Schneider, Schulz, Wagner, Zimmermann*.

1. Müller	26. Schmitt	51. Vogel	76. Otto
2. Schmidt	27. Werner	52. Friedrich	77. Sommer
3. Schneider	28. Schmitz	53. Keller	78. Groß
4. Fischer	29. Krause	54. Günther	79. Seidel
5. Weber	30. Meier	55. Frank	80. Heinrich
6. Meyer	31. Lehmann	56. Berger	81. Brandt
7. Wagner	32. Schmid	57. Winkler	82. Haas
8. Becker	33. Schulze	58. Roth	83. Schreiber
9. Schulz	34. Maier	59. Beck	84. Graf
10. Hoffmann	35. Köhler	60. Lorenz	85. Schulte
11. Schäfer	36. Herrmann	61. Baumann	86. Dietrich
12. Koch	37. König	62. Franke	87. Ziegler
13. Bauer	38. Walter	63. Albrecht	88. Kuhn
14. Richter	39. Mayer	64. Schuster	89. Kühn
15. Klein	40. Huber	65. Simon	90. Pohl

³⁶⁸ Spis nazwisk zaczerpnięto z portalu *Name Statistic* (<http://www.name-statistics.org>, dostęp: 2 XI 2023), zweryfikowana poprzez porównanie z danymi zamieszczonymi na portalach *Namenforschung.Net* (https://www.namenforschung.net/fileadmin/user_upload/dfd/_50_h%C3%A4ufigste_.pdf, dostęp: 3 XI 2023) i *Onomastic. Namen und Namensbedeutung* (<https://www.onomastik.com>, dostęp: 3 XI 2023), a także informacjami z opracowania: R. Kohlheim, V. Kohlheim, *Duden Familiennamen, Herkunft und Bedeutung von 20.000 Nachnamen*, Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich 2005. Zasadniczo zbiór najpopularniejszych nazwisk używanych w Niemczech pozostaje niezmienny od co najmniej lat 70. XX w., o czym wzmiankują m.in. Wilfried Seibicke (*Die Personennamen im Deutschen (de Gruyter Studienbuch)*, Berlin - New York 2008, k. 161f) i Damaris Nubling (D. Nübling, F. Fahlbusch, R. Heuser, *Namen. Eine Einführung in die Onomastik...*, s. 147).

16. <i>Wolf</i>	41. <i>Kaiser</i>	66. <i>Ludwig</i>	91. <i>Engel</i>
17. <i>Schröder</i>	42. <i>Fuchs</i>	67. <i>Böhm</i>	92. <i>Horn</i>
18. <i>Neumann</i>	43. <i>Peters</i>	68. <i>Winter</i>	93. <i>Busch</i>
19. <i>Schwarz</i>	44. <i>Lang</i>	69. <i>Kraus</i>	94. <i>Bergmann</i>
20. <i>Zimmermann</i>	45. <i>Scholz</i>	70. <i>Martin</i>	95. <i>Thomas</i>
21. <i>Braun</i>	46. <i>Möller</i>	71. <i>Schumacher</i>	96. <i>Voigt</i>
22. <i>Krüger</i>	47. <i>Weiß</i>	72. <i>Krämer</i>	97. <i>Sauer</i>
23. <i>Hofmann</i>	48. <i>Jung</i>	73. <i>Vogt</i>	98. <i>Arnold</i>
24. <i>Hartmann</i>	49. <i>Hahn</i>	74. <i>Stein</i>	99. <i>Wolff</i>
25. <i>Lange</i>	50. <i>Schubert</i>	75. <i>Jäger</i>	100. <i>Pfeiffer</i>

W zakończeniu warto dodać, że na postrzeganie wskazanych wyżej nazwisk jako nazw identyfikujących (stereotypowych) może mieć wpływ (umacniać) również bogactwo antroponimów o charakterze kompozycji, bazujących na tych samych podstawach, znacząco poszerzających (obok wariantów fonologicznych i graficznych) zasób nazw o podobnej semantyce i sufiksacji, choć samodzielnie nie zajmujących wysokich miejsc w rankingach. Przykładowo (w nawiasach podano rangę wg DFD): *Müller* – *Achmüller* (63076), *Altmüller* (36808), *Aumüller* (3998), *Bachmüller* (297438), *Bornmüller* (97917), *Buchmüller* (4051), *Burgmüller* (218004), *Burgsmüller* (27869), *Dammüller* (138008), *Freimüller* (34378), *Hammermüller* (18054), *Holz Müller* (6962), *Neumüller* (3505), *Obermüller* (4285), *Windmüller* (6930), *Riedmüller* (8461), *Rosenmüller* (19971), *Sägmüller* (551981), *Steinmüller* (3245), *Steegmüller* (26119), *Teichmüller* (22871), *Weißmüller* (14605), *Wolfmüller* (41943) (w sumie 315 nazwisk z komponentem *-müller*, 70 z *-müller*, 76 z *-möller* i 17 z *-moeller*); *Schmied* – *Goldschmied* (163943), *Dürschmied* (82908), *Torschmied* (110374), *Hufschmied* (159172) (ogółem 44 nazwiska z elementem *-schmied*, 11 z *-schmiedt*, 81 z *-schmid*, 196 z *-schmidt*); *Bauer* – *Ackerbauer* (182049), *Aubauer* (263909), *Baumbauer* (51269), *Ehbauer* (30531), *Feldbauer* (22762), *Fischbauer* (330515), *Fuchsbauer* (78623), *Gebauer* (498), *Geißbauer* (84072), *Grünbauer* (22762), *Halbauer* (11658), *Holzbauer* (17726), *Karlbauer* (177782), *Kirchbauer* (97917), *Neubauer* (284), *Neugebauer* (488), *Oberbauer* (23281), *Rubebauer* (16574), *Schacherbauer* (38558) (w sumie 228 nazwisk z komponentem *-bauer*); *Meier* – *Abblaßmeier* (81788), *Achtermeier* (95640), *Ackermeier* (75755), *Angermeier* (8168), *Bachmeier* (3420), *Berkemeier* (7858), *Büchmeier* (331101), *Bültemeier* (42162), *Dallmeier* (18320), *Frischemeier* (48314), *Gerdsmeier* (63076), *Hülsmeier* (31460), *Lohmeier* (5008), *Neumeier* (1437) (ogólnie 794 nazwiska z elementem *-meier*, 648 z *-meyer*, 329 z *-maier*, 292 z *-mayer*).

III.1.3. Grafia niemiecka a identyfikowanie autostereotypów antroponimicznych

Alfabet języka niemieckiego charakteryzuje się swoistymi cechami, do których należą:

a) występowanie liter będących graficznymi symbolami samogłosek z przegłosem (niem. *Umlaut*)³⁶⁹:

- „ä” – litera oznaczająca [e] nienapięte, półotwarte [ɛ] lub półprzymknięte [e:] (brzmienie niemal tożsame z polskim [e]),
- „ö” – litera oznaczająca samogłoskę średnią przednią zaokrągloną: półprzymknięte [ø] lub półotwarte [œ] (dźwięk pośredni między polskimi [o] i [e]),
- „ü” – litera oznaczająca samogłoskę przednią zaokrągloną przymkniętą [y] (zasadniczo dźwięki pośrednie między polskimi [u] i [i])³⁷⁰;

b) obecność litery „ß” (niem. *Eszett, Scharfes-S*), odnoszącej się do spółgłoski dźwiękowej, szczelinowej, bezdźwięcznej, ale realizowanej na trzy sposoby: [s], [z], [ʃ].

Niewykluczone, że to właśnie te cechy pisowni mogą w pewnym stopniu decydować o identyfikacji antroponimów, z jednej strony sugerując odbiorcom przyporządkowanie części nazwisk do języka i jego użytkowników, z kolei z drugiej – właśnie stanowiąc w pewnej mierze jeden z wyznaczników stereotypowości nazwisk, wskaźnik stereotypu onimicznego w płaszczyźnie grafii (a prymarnie: fonetyki). Warto przy tym zaznaczyć, że nazwy własne to jedyny obszar języka, który nie podlega ujednoczeniu w komunikacji pisanej, oficjalnej, tak więc onimy w tradycji zapisywane z literą „ß” nie podlegały reformom ortograficznym (nie zostały objęte regulacją pisowni: „ss” zamiast „ß”). Tak więc można powiedzieć, że (orto)grafia niemieckich nazw własnych jest stała (wprawdzie zmiany w tym zakresie są możliwe, jednak wiążą się one z pokonywaniem dużych barier urzędowych, prawnych, a ponadto generują wysokie koszty).

Patrząc na nazwiska niemieckie z polskiej perspektywy (opierając się między innymi na często spotykanych w rodzimych filmach nazwach własnych Niemców, a więc właśnie stereotypowych), można wnosić, że jedną z charakterystycznych cech nazwisk

³⁶⁹ K. Dräger, K. Kunze, *Umlautzeichen in deutschen Familiennamen*, „Zunamen. Zeitschrift für Namenforschung” 5, 2010, s. 8–39; Ch. Bochenek, K. Dräger, *Deutscher Familiennamenatlas. Band 1: Graphematik / Phonologie der Familiennamen I: Vokalismus*, red. K. Kunze, D. Nübling, Berlin - New York 2009; A. Dammel, K. Dräger, R. Heuser, M. Schmuck, *Deutscher Familiennamenatlas. Band 2: Graphematik / Phonologie der Familiennamen II: Konsonantismus*, red. K. Kunze, D. Nübling, Berlin - New York 2011; Weitershaus F., *Zur Schreibung der deutschen Familiennamen*, „Muttersprache” 82, 1972, s. 315–323.

³⁷⁰ Na marginesie warto wspomnieć, że często spotykana w zapisie antroponimów przemienność „u” : „ü”, „a” : „ä”/„e”, „o” : „ö”, a także „au” : „äu”/„eu” ma podłoże historycznojęzykowe, jest konsekwencją wpływu następującego potem, w wyrazie pochodnym, głoski [i].

niemieckich jest występowanie *von* ‘od, z, ze’. Wprawdzie na gruncie kultury niemieckiej przyimek ten jest powszechnie używany od XVI w. w nazwiskach rodowych jako oznaka szlachectwa, niemniej jednak nie należy odgórnie zakładać, że wszystkie nazwiska z *von* to rzeczywiście antroponimy świadczące o szlacheckim pochodzeniu nosicieli – sporadycznie bowiem formy takie pojawiały się już w IX w. i wiązały się z wyrażeniem pochodzenia, lokalizacji majątku osoby (‘XYX z miejscowości XYZ’)³⁷¹. Przywołana wcześniej „polska perspektywa” i wspomnienie obecnego w polskiej przestrzeni jednego ze stereotypów („Niemiec nosi nazwisko poprzedzone słowem *von*”) jest tym bardziej zasadne, że na gruncie niemieckim rzeczywiście występuje pokaźna liczba takich formacji antroponimicznych. W DFD notowanych jest ok. 420 nazwisk tego typu (m.in. *von Berg, von Cöllen, von Goetze*, obok *Vonberg, Vonhoff, Vonderstraß*³⁷²). Rodzi się zatem pytanie, czy i w jakim stopniu Niemcy postrzegają przyimek *von* jako element stereotypowy własnych nazwisk.

W związku z powyższym ostatnie trzy pytania ankiety stanowiącej główne narzędzie pozyskiwania materiału badawczego dotyczyły poznania opinii Niemców na temat tego, na ile postrzeganie przez nich jakichś nazwisk za niemieckie uwarunkowane jest (wiąże się z) kwestiami pisowni, stosowaniem charakterystycznej grafii niemieckiej i obecnością przyimka *von*. W tej części badania wzięli udział wszyscy ankietowani, tj. 250 osób. A oto otrzymane wyniki:

ODPOWIEDZI UOGÓLNIONE (MIESZCZĄ SIĘ TUTAJ WSZYSTKIE UDZIELONE ODPOWIEDZI, RÓŻNIE FORMUŁOWANE)	TAK	NIE
1) Czy zgadzasz się z tezą, że nazwy własne Niemców (imiona i nazwiska) są łatwe do zidentyfikowania, gdyż często samo nazwisko poprzedza słowo <i>von</i> ?	59 (23,6%)	191 (76,4%)
2) Czy zgadzasz się z tezą, że niemieckie osobowe nazwy własne (imiona i nazwiska) są łatwe do rozpoznania, ponieważ w ich pisowni występują samogłoski z umlautami, np. <i>ä, ö, ü</i> ?	178 (71,2%)	72 (28,8%)
3) Czy zgadzasz się z tezą, że osobowe nazwy własne Niemców (imiona i nazwiska) są łatwe do rozpoznania ze względu na obecność w ich zapisie charakterystycznej dla języka niemieckiego litery <i>ß</i> (ostrego S)?	159 (63,6%)	91 (36,4%)

Tabela 72. Udział sposobu zapisu w postrzeganiu nazw własnych jako niemieckich; opracowanie własne.

Z odpowiedzi udzielonych przez respondentów wynika, że przednazwiskowy przyimek *von* nie jest cechą, która w istotny sposób wpływa na identyfikację niemieckich nazwisk, a tym samym – można wnosić – nie stanowi komponentu autostereotypu

³⁷¹ A. Heintze, P. Cascorbi, *Die deutschen Familiennamen geschichtlich, geographisch, sprachlich*, Halle - Berlin 1993, s. 66.

³⁷² Trzeba tutaj dodać, że w nazwiskach niemieckich komponent *von* (niem. *Namenszusatz, Adelsprädicat*) może występować w roli przyimka (niem. *Präposition*) lub formantu przedrostkowego (niem. *Suffixes, Nachsilbe*).

antroponimicznego. Tymczasem dla Polaków, jak pokazały analizy poświęcone polskim heterostereotypom nazewniczym, *von* jest właśnie jednym z głównych wykładników nazwisk niemieckich, niejako decyduje o zaklasyfikowaniu antroponimu do niemieckich osobowych nazw własnych³⁷³. Oczywiście, różnice te wynikają z odmiennych kompetencji kulturowych i różnej świadomości językowo-komunikacyjnej uczestników obu badań. Warto podkreślić, że wyniki uzyskane w omawianej części badania znajdują potwierdzenie w odpowiedziach udzielanych na pytania z innych etapów ankiety – wśród nazwisk podawanych przez respondentów zaledwie trzykrotnie pojawiła się forma z przyimkiem *von* (*von Fürstenberg, von König* i – jedno z rozszerzeniem – *von der Heyden*)³⁷⁴.

Zgoła odmiennie przedstawia się sprawa oceny przez badanych obecności w zapisie imion i nazwisk samogłosek z przegłosem. W wyraźnej większości twierdzą, że litery „ä”, „ö”, „ü” i (w nieco mniejszym stopniu) „ß” to pisowniane wskaźniki umożliwiające identyfikację antroponimu jako rodzimej nazwy własnej. Oczywiście, wspomniane litery występują w ogóle w zapisie słownictwa niemieckiego (więc zasięg ich występowania wykracza także poza rzeczowniki pospolite, z którymi ewentualnie mogłyby być mylone niektóre nazwy własne), toteż nie można powiedzieć, że są one jakimś wyjątkowym elementem, charakterystycznym dla zapisu nazw własnych. Wydaje się, że badani traktują obecność specyficznej grafii raczej jako zewnętrzny atrybut, który ułatwia identyfikowanie słów (a zatem i nazw własnych) jako należących do ich języka, ale nie jako stereotyp onimiczny – coś stałego i charakterystycznego tylko dla *nomina propriów* (względnie: komponent ten mogą interpretować jako jeden z wariantywnych elementów stereotypu). Owszem, tak się składa, że wśród najczęściej wskazywanych przez respondentów „najbardziej typowych” nazwisk i imion sporo jest onimów zapisywanych z charakterystycznymi dla języka niemieckiego literami (*Jürgen, Müller, Krüger, Schäfer, Groß, Brückner, Günter*), niemniej jednak potraktowanie tego faktu jako argumentu przemawiającego za uznaniem obecności specyficznej grafii jako stereotypu onimicznego byłoby nie tylko zbyt daleko idącą nadinterpretacją, ale także zafałszowaniem badań. Mówiąc inaczej: litery „ä”, „ö”, „ü”, „ß” mogą być co najwyżej stereotypem zapisu (czy też – jako symbole głosek – brzmienia, wymowy) nazwisk, ale nie stereotypem onimicznym.

³⁷³ J. Pacuła, M. Kminikowski, *Polskie heterostereotypy antroponimiczne Niemca (ujęcie statystyczno-kognitywne)*..., s. 381–413.

³⁷⁴ Na marginesie warto dodać, że w omawianym typie nazwisk komponent bywa rozszerzony, zatem spotkać można: *von, vom*, ale także *von der, von den, von dem*.

III.2. Niemiecki heterostereotyp antroponimiczny Polaka

Zgodnie z założeniami niniejszego opracowania, które wyrażono na wstępnych jego etapach, w rozdziale tym zdecydowano się poddać analizie sposób widzenia Polaków przez Niemców przez pryzmat noszonych przez nich imion i nazwisk. Uznano bowiem za interesujące zbadanie, (a) czy i jakie polskie imiona i nazwiska Niemcy/Niemki są w stanie wskazać, (b) co powoduje, że akurat wskazywane antroponimy (ich trypy, struktury) postrzegane są jako charakterystyczne dla narodowości polskiej. Ankieta została skonstruowana w taki sposób, by informacje pozyskiwane od respondentów umożliwiały także dostrzeżenie ewentualnych uchybień w przyporządkowywaniu nazw do Polaków (m.in. w propozycjach ujęto też imiona i nazwiska należące do przedstawicieli innych nacji słowiańskich, np. Rosjanom, Czechom, Słowakom, Ukraińcom).

III.2.1. Imiona

Z przeprowadzonego badania wynika, że jeśli Niemcy proszeni są o podanie imion, które w ich mniemaniu należy uznać za typowe dla Polaków, to najczęściej wskazują następujące nazwy własne:

- a) męskie: **Paweł** (16,7% udzielonych odpowiedzi = 19 wskazań), **Piotr** (14,9% = 17), **Marek** (14% = 16), **Jan** (13,2% = 15), **Adam** (10,5% = 12), **Jacek** (7,9% = 9), **Łukasz** (6,1% = 7), **Michał** (5,3% = 6), **Tadeusz** (4,4% = 5), **Sławomir** (3,5% = 4);
- b) żeńskie: **Anna** (32,7% = 37 wskazań), **Maria** (21,4% = 24), **Katarzyna** (18,4% = 21), **Magdalena** (8,3% = 9), **Monika** (7,3% = 8), **Natalia** (4,1% = 5), **Julia** (2% = 2)³⁷⁵.

Warto nadmienić, że wskazane wyżej imiona niekiedy były podawane w formach pochodnych od oficjalnych. Chodzi tutaj przede wszystkim o skrócenia imion (np. *Magdalena* – *Magda*, *Tadeusz* – *Tadek*). W pewnym stopniu to także pewien element stereotypowy, wszak w materiale pozyskanym z ankiet nie pojawiły przykłady skrócenia formy podstawowej i zmiękczenia ostatniej spółgłoski (np. *Madzia* czy *Tadzik*, *Tadzio*), a z dodaniem przyrostka zdrabniającego czy spieszczającego wystąpiły sporadycznie (np. w ogóle nie spotkano się z *Magdusia* bądź *Adaś*, ale z *-ek* – owszem, czego przykładami są *Janek* czy *Piotrek*). Mając na względzie fakt, że w przypadku imiennictwa polskiego

³⁷⁵ Pozostałe wartości (brakujące do 100%) obejmują imiona, które respondenci podawali jednostkowo (np. *Karina*, *Alfred*) lub podawali w wersjach stanowiących zdrobnienia i spieszczenia (np. *Władek*, *Kazia*) bądź w formach trudnych do identyfikacji (np. *Markes*, *Lu*).

istnieją co najmniej 33 schematy tworzenia form pochodnych (17 żeńskich i 16 męskich)³⁷⁶, trudno na podstawie zgromadzonego materiału dopatrywać się konkretnych regularności i na podstawie stosunkowo skąpych danych wyprowadzać wiarygodne wnioski; zagadnienie to pozostaje interesujące i z pewnością zasługuje na odrębną obserwację³⁷⁷.

Jeśli chodzi o typowane przez badanych imiona męskie, można zauważyć, że wśród nich znajdują się antroponimy o najwyższej frekwencji wśród Polaków – popularne i dawniej, i współcześnie, co uwidaczniają poniższe zestawienia³⁷⁸.

a) zestawienie imion męskich (nadawanych jako imiona pierwsze) notowanych w rejestrze PESEL wraz z liczbą wystąpień – sytuacja w pięciu ostatnich latach:

IMIĘ	RANGA (LICZBA WYSTĄPIEŃ)				
	2022/2023	2021/2022	2020/2021	2019/2020	2018/2019
<i>Paweł</i>	5 (507624)	5 (509349)	5 (511163)	6 (512426)	6 (512682)
<i>Piotr/ Piotrek</i>	1 (692120)	1 (694913)	1 (697738)	1 (699765)	1 (700289)
<i>Marek</i>	12 (382201)	11 (386516)	12 (391407)	12 (395743)	12 (397430)

³⁷⁶ H. Wróbel, *Schematy słowotwórcze polskich hipokorystyków*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prace Językoznawcze” 2, 1973, s. 27–48.

³⁷⁷ Niestety, nie uwzględniono tej kwestii na etapie budowania ankiety i jej przeprowadzania – jak to w badaniach naukowych często bywa, kolejne wątki warte pogłębionego oglądu wylaniają się (ujawniają się) dopiero w trakcie trwających analiz (to z kolei – w ocenie autora niniejszej pracy – stanowi o wartości podejmowania podobnych badań do tych omówionych w rozprawie).

³⁷⁸ Oczywiście, w różnych okresach obecność poszczególnych imion wśród Polaków wiąże się z tendencjami nazewniczymi, ówczesnymi trendami: „Moda imiennicza polega na okresowym upodobaniu do pewnych imion. Współcześnie modne są imiona bohaterów poczytnych książek, aktorów filmowych, wybitnych polityków, w przeszłości zaś bywały okresy mody na imiona niektórych świętych. Wśród kobiet cieszy się stałą popularnością imię *Maria*, wśród mężczyzn do częstych należy imię *Jan* i *Stanisław* (zwłaszcza w diecezji krakowskiej, której ten święty jest patronem). Niektóre imiona wychodzą z użycia jako zbyt oklepane albo »chłopskie«, kiedy indziej wraca moda na imiona do niedawna »chłopskie«, jak *Wojciech*, *Maciej*, *Grzegorz* [...]” (*Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1978, s. 193). Jeśli zatem patrzeć na modę imienniczą, rozumianą jako popularność określonych imion oraz ich powtarzalność w danej grupie pokoleniowej, należy mieć na względzie uwarunkowania środowiskowe, społeczne (pozycja we wspólnocie) i – wspomniane już – pokoleniowe (zob. E. Umińska-Tytoń, *Niektóre kulturowe aspekty imiennictwa polskiego*, [w:] *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, red. Z. Kaleta, Warszawa 2003, s. 128). Interesujące uwagi o współczesnych tendencjach nazewniczych zawiera m.in. praca: M. Mordań, *Trwanie i przemijanie w kontekście współczesnej kultury nazewniczej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” IX, 2014, s. 40–48.

<i>Jan/ Janek</i>	7 (485100)	6 (493283)	6 (503920)	5 (513625)	5 (516599)
<i>Adam</i>	10 (401718)	10 (401076)	10 (400985)	11 (400011)	11 (398735)
<i>Jacek</i>	27 (233021)	26 (234901)	25 (236921)	26 (238783)	26 (239516)
<i>Lukasz</i>	11 (384143)	13 (384626)	13 (385119)	13 (385344)	13 (385363)
<i>Michał</i>	6 (491591)	7 (490588)	7 (489507)	7 (487939)	7 (486736)
<i>Tadeusz/ Tadek</i>	31 (205066)	31 (212578)	29 (221484)	28 (230555)	27 (234145)
<i>Sławomir/ Sławek</i>	35 (186178)	35 (187960)	35 (189939)	35 (191702)	36 (192413)

Tabela 73. Popularność imion męskich w Polsce; opracowanie własne³⁷⁹.

b) zestawienie imion męskich według ich popularności (częstotliwości nadawania) w pierwszej dekadzie XXI wieku³⁸⁰: *Jakub, Kacper, Mateusz, Szymon, Filip, Antoni, Jan* (jedyne antroponimy wymieniane przez respondentów jako typowe dla Polaków);

³⁷⁹ Dane statystyczne zostały opracowane na podstawie informacji zgromadzonych w rejestrze numerów PESEL; baza dostępna na portalu *Otwarte Dane. Serwis Rzeczypospolitej Polskiej*:

– stan na 31 I 2023 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/44838/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 27 XI 2023,
– stan na 24 I 2022 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/42874/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 27 XI 2023,
– stan na 31 I 2021 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/28103/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 27 XI 2023,
– stan na 21 I 2020 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/21485/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 27 XI 2023,
– stan na 18 VII 2019 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/18608/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 27 XI 2023.

³⁸⁰ Opracowano na podstawie: Ministerstwo Cyfryzacji: *Statystyka imion za 2017 rok – podsumowanie*, dostęp: 27 XI 2023; Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji: *Lena i Jakub – to najpopularniejsze imiona mijającego roku*: <https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/11689,Lena-i-Jakub-to-najpopularniejsze-imiona-mijajacego-roku.html>, dostęp: 27 XI 2023 (zestawienia zawierają także tło porównawcze – dane z ostatnich dekad). Zdecydowano się na podanie danych dotyczących popularności imion rozumianej jako częstotliwości ich nadawania, gdyż statystyki dotyczące ogólnej liczby nosicieli danego imienia nie istnieją.

c) zestawienie imion męskich według ich popularności (częstotliwości nadawania) w XX wieku³⁸¹:

- pierwsza połowa XX wieku: **Jan**, *Stanisław*, *Józef*, *Władysław*, **Tadeusz**, *Jerzy*;
- druga połowa XX wieku: *Andrzej*, **Jan**, *Stanisław*, *Jerzy*, *Andrzej*, *Krzysztof*, **Marek**, **Piotr**, *Tomasz*, *Marcin*, **Lukasz**, **Paweł**, *Mateusz*, *Kamil*, *Patryk*, *Jakub*;

d) zestawienie imion męskich według ich popularności w wiekach XIX – XV/XVI³⁸²:

- XIX w.: *Józef*, **Jan** (jedyne imię wskazane również w badaniu), *Antoni*, *Stanisław*;
- XVIII w.: *Józef*, **Jan**, *Antoni*, *Stanisław*;
- XVII w.: **Jan**, *Stanisław*, *Andrzej*, *Wojciech*;
- XVI w.: **Jan**, *Mikołaj*, *Stanisław*, *Andrzej*;
- XVI w.: *Mikołaj*, **Jan**, **Piotr**, *Stanisław*.

W przypadku imion żeńskich sytuacja przedstawia się następująco:

a) zestawienie imion męskich (nadawanych jako imiona pierwsze) notowanych w bazie PESEL wraz z liczbą wystąpień – sytuacja w pięciu ostatnich latach:

IMIĘ	RANGA (LICZBA WYSTĄPIEŃ)				
	2022/2023	2021/2022	2020/2021	2019/2020	2018/2019
<i>Anna/ Anka</i>	1 (1360912)	1 (1329528)	1 (1057416)	1 (1062211)	1 (1063017)
<i>Maria</i>	2 (1010205)	2 (1003792)	2 (612172)	2 (621966)	2 (625353)
<i>Katarzyna/ Kaśka</i>	4 (681419)	4 (680973)	3 (608044)	3 (609051)	3 (609363)
<i>Magdalena/ Magda</i>	14 (454233)	14 (453448)	9 (434454)	10 (434106)	10 (433736)
<i>Monika</i>	20 (398521)	20 (398171)	14 (379443)	14 (380012)	14 (380271)

³⁸¹ Opracowano na podstawie: K. Rymut, *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych...*; M. Malec, *Imię w polskiej antroponimii i kulturze...*; *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, red. A. Cieślíkowa, M. Malec, K. Rymut, t. 1–7, Kraków 1995–2002.

³⁸² Opracowano na podstawie źródeł wskazanych we wcześniejszym przypisie.

<i>Natalia</i>	24 (339399)	25 (326571)	17 (298975)	17 (295546)	17 (292987)
<i>Julia</i>	26 (330571)	26 (323930)	18 (290877)	20 (283336)	21 (278918)

Tabela 74. Popularność imion żeńskich w Polsce; opracowanie własne³⁸³.

b) zestawienie imion żeńskich według ich popularności (nadawania) w pierwszej dekadzie XXI wieku³⁸⁴: **Natalia**, **Aleksandra**, **Wiktoria**, **Oliwia**, **Zuzanna**, **Maja**;

c) zestawienie imion męskich według ich popularności (częstotliwości nadawania) w XX wieku³⁸⁵:

- pierwsza połowa XX wieku: **Maria**, **Helena**, **Zofia**, **Janina**, **Krystyna**;
- druga połowa XX wieku: **Krystyna**, **Elżbieta**, **Teresa**, **Anna**, **Ewa**, **Małgorzata**, **Agnieszka**, **Magdalena**, **Katarzyna**, **Paulina**, **Karolina**, **Klaudia**, **Aleksandra**, **Natalia**;

d) zestawienie imion męskich według ich popularności w wiekach XIX – XV/XVI³⁸⁶:

- XIX w.: **Maria**, **Zofia**, **Anna**, **Marianna**;
- XVIII w.: **Józefa**, **Anna**, **Marianna**, **Rozalia**;
- XVII w.: **Katarzyna**, **Zofia**, **Anna**, **Marianna**;
- XVI w.: **Anna**, **Katarzyna**, **Elżbieta**, **Barbara**;
- XV w.: **Małgorzata**, **Katarzyna**, **Anna**, **Dorota**.

Nawet pobieżny ogląd przedstawionych danych pozwala zauważyć, że imiona wskazywane przez respondentów jako charakterystyczne (stereotypowe) nazwania

³⁸³ Dane przytoczono za bazą dostępną na portalu *Otwarte Dane. Serwis Rzeczypospolitej Polskiej*:

- stan na 31 I 2023 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/44834/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 28 XI 2023,
- stan na 24 I 2022 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/42873/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 28 XI 2023,
- stan na 31 I 2021 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/28104/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 28 XI 2023,
- stan na 21 I 2020 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/21487/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 28 XI 2023,
- stan na 18 VII 2019 r.; źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace/resource/18606/table?page=1&per_page=20&q=&sort=, dostęp: 28 XI 2023.

³⁸⁴ Opracowano na podstawie: Ministerstwo Cyfryzacji: *Statystyka imion za 2017 rok – podsumowanie*, dostęp: 27 XI 2023; Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji: *Lena i Jakub – to najpopularniejsze imiona mijającego roku*: <https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/11689,Lena-i-Jakub-to-najpopularniejsze-imiona-mijajacego-roku.html>, dostęp: 27 XI 2023 (zestawienia zawierają także tło porównawcze – dane z ostatnich dekad).

³⁸⁵ Opracowano na podstawie: *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych...*, K. Rymut, *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych...*, M. Malec, *Imię w polskiej antropimii i kulturze...*

³⁸⁶ Opracowano na podstawie źródeł wskazanych w poprzednim przypisie.

mężczyzn i kobiet narodowości polskiej to przede wszystkim antroponimy o wysokiej częstotliwości występowania wśród Polaków. Nie oznacza to jednak, że typowania respondentów są równoległe do powszechności danych imion ujmowanych w statystykach (należy wyraźnie podkreślić, że wprawdzie typowane antroponimy należą do częstych, ale niekoniecznie o najwyższej frekwencji), czego wyrazem jest ot choćby imię *Jan* – w Polsce należące do najpopularniejszych, przez wiele lat plasujące się w czołówce nazw, z kolei według wyników ankiety znajdujące się poza pierwszą trójką najbardziej typowych polskich antroponimów. Niemniej jednak to powszechność wszystkich wskazywanych imion zaważyła na ustabilizowaniu się ich w roli niemieckich szablonów nazewniczych. Szczególnie mocno zaznacza się tutaj zestawienie nazw własnych z drugiej połowy XX w. – aż pięć imion ujętych w statystykach to imiona wymieniane również przez niemieckich respondentów. Niewykluczone, że w potocznej świadomości badanych te antroponimy zyskały charakter nazw stereotypowych pod wpływem wydarzeń społeczno-politycznych z ostatnich dekad XX w. Otóż w latach 80. nastąpił spory napływ do Niemiec imigrantów politycznych, którzy z powodu prześladowań opuszczali kraj (była to emigracja zwana niepodległościową lub solidarnościową), ale również obywateli Polski emigrujących do Niemiec z przyczyn ekonomicznych (szacuje się, że w tym okresie w sumie liczba Polaków osiedlających się w Niemczech wynosiła nawet 250 tysięcy osób)³⁸⁷. Niewątpliwie stabilizowaniu się określonych imion w roli stereotypów sprzyjała migracja zarobkowa, wzmożona po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. We wszystkich wspomnianych przypadkach osobami wyjeżdżającymi do Niemiec były zwłaszcza osoby z pokolenia, dla którego wspomniane wcześniej imiona były szczególnie popularne – częstość spotykania tych antroponimów wśród niemieckiej Polonii mogła więc wyraźnie zaważyć na ich utrwaleniu się w szablonowym postrzeganiu Polaka i Polki, noszone przez nich imiona.

Oczywiście, wskazany okres migracji najpewniej nie jest jedyną okolicznością kształtowania się i stabilizowania się stereotypów antroponimicznych, a co więcej – nie jest jedyną przyczyną takiego stanu rzeczy. Po pierwsze bowiem, już na początek XIX w. przypada tzw. wychodźstwo polityczne, z kolei na lata 1870–1914 przypada dynamiczny rozwój przemysłowy i ekonomiczny Niemiec, a Polacy stanowili jedno z istotniejszych źródeł siły roboczej (z terenów zaboru pruskiego i austriackiego przemieściło się około

³⁸⁷ Zob. m.in. M. Nowosielski, *Dynamika migracji z Polski do Niemiec i charakterystyka polskiej zbiorowości*, „Studia Biura Analiz Sejmowych” 4(60), 2019, s. 75–100.

2,4 mln Polaków)³⁸⁸. Po wtóre, osadzone uprzednio w świadomości Niemców „typowe” imiona polskie utrwalane były (i są) w różnego typu tekstach kultury, co w niemałym stopniu uwidaczniają ot choćby przykłady zaczerpnięte z filmografii – obrazów fabularnych, w których bohaterami są również Polacy (rzecz jasna, w tym przypadku lista imion jest znacznie obfitsza)³⁸⁹, albo też dowcipy i anegdoty o Polakach³⁹⁰.

Uwagę zwraca proveniencja (etymologia) imion wskazywanych przez respondentów jako antroponimy typowe dla Polaków. Okazuje się bowiem, że wyraźna więk szość typowanych przez badanych nazw osobowych ma źródło w religii, wywodzi się z tradycji judeo-chrześcijańskiej. Tak więc można wnosić (acz tylko z granicach prawdopodobieństwa), że postrzeganie Polaków przez Niemców przez pryzmat imion łączy się z obecnością onimów o „religijnym” charakterze, nie zaś występowanie charakterystycznych dla narodów słowiańskich odniesień do wróżb i magicznej mocy imion, uwidaczniających się w strukturze „rodzimych” osobowych nazw własnych – prymarnie będących złożeniami wyrazów pospolitych. Wystarczy wszakże spojrzeć na następujące zestawienie:

IMIONA MĘSKIE	
	← czes. <i>Pavel</i> ← łac. <i>Paulus</i> ← łac. <i>paulus</i> ‘mały, drobny’
Pawel	<ul style="list-style-type: none"> – imię należące do wąskiej grupy najstarszych imion rzymskich (tzw. właściwych) – jedno z najpopularniejszych imion funkcjonujących w świecie chrześcijańskim (nosiło je ok. sześćdziesięciu świętych) – imię notowane w Polsce co najmniej od XII wieku, acz w różnych formach, np.: <i>Paulus</i> (1155 r.), <i>Pawel</i> (1204 r.), <i>Pawil</i> (1372 r.), <i>Pawał</i> (1392 r.) – odpowiednik niemiecki: <i>Paulus</i>, <i>Paul</i>
	← łac. <i>Petrus</i> ← grec. <i>petros</i> (πέτρος) ‘kamień, skała, głaz’
Piotr	<ul style="list-style-type: none"> – imię pochodzenia grecko-łacińskiego, które wedle tradycji chrześcijańskiej zostało nadane przez Chrystusa apostołowi Szymonowi – imię należy do antroponimów najwcześniej notowanych – pierwszy zapis znajduje się w „Bulli gnieźnieńskiej” z 1136 r. – niemieckie ekwiwalenty: <i>Peter</i>, <i>Petrus</i>

³⁸⁸ Tamże.

³⁸⁹ Gwoli ścisłości należy dodać, że w dużej mierze przywołane produkcje nie tylko poświadczają istnienie stereotypów onimicznych, ale także – a w zasadzie: nade wszystko – ukazują stereotyp etniczny Polaków, nierzadko mocno przejawiony (zob. m.in. komentarze w: A. Dębski, *Obraz Polski i Polaków w filmie niemieckim oraz Niemiec i Niemców w filmie polskim po 1945 r.*, „Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego”, <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/36>, dostęp: 2 XII 2023).

³⁹⁰ Szerzej o stereotypie Polaka w niemieckich dowcipach m.in. w: J. Szczęk, *Man kann seine Nachbarn nicht wählen. Deutsche Polenwitze als Träger der Stereotype*, „Studia Germanica Gedanensia” 14, 2006, s. 169–179; R. Albrecht, *Der ethnische Witz als soziales Problem*, „Jahrbuch für Internationale Germanistik” XVIII, 1, 1992, s. 102–109; E. Kucharska, „Ein Pole, ein Russe und ein Deutscher sitzen in einem Flugzeug...” *Der ethnische Witz im DaF-Unterricht?*, „Convivium. Germanistisches Jahrbuch Polen” 1995, s. 363–383.

Marek	<p>← łac. <i>Marcus</i> ← łac. <i>Marticos</i> ‘należący do Marsa’ ← <i>Mars</i> (imię boga)</p> <ul style="list-style-type: none"> – imię należące do grupy najstarszych imion rzymskich – <i>praenomen</i> – w Polsce imię jest notowane od XIII w. <p>– imię częste w tradycji chrześcijańskiej, noszone m.in. przez apostoła, autora jednej z ewangelii</p> <ul style="list-style-type: none"> – niemieckie odpowiedniki: <i>Markus, Mark/Marc</i>
Jan	<p>← łac. <i>Joannes/Johannes</i> ← grec. <i>Iōannēs</i> (Ἰωάννης) ← hebr. <i>Jochanan</i> (יוחנן) ‘Jahwe jest łaskawy’</p> <ul style="list-style-type: none"> – imię bardzo popularne w świecie chrześcijańskim – antroponim poświadczany na gruncie polskim od co najmniej XI w., w dokumentach zapisywany różnie, np.: <i>Ioannes/ Johannes</i> (1012 r.), <i>Jan</i> (1161 r.), <i>Jon</i> (1302 r.), <i>Johan</i> (1320 r.), <i>Johans</i> (1385 r.) – odpowiedniki spotykane w języku niemieckim: <i>Johannes, Johann, Hannes, Hanns, Hans, Heinz, Jan, Jens</i>
Adam	<p>← łac. <i>Adam</i> ← hebr. <i>’Ādām</i> (אָדָם) ← hebr. <i>adom</i> (אָדוּם) ‘czerwony – koloru ziemi, z której został ulepiony pierwszy człowiek’/ hebr. <i>adamah</i> (אֲדָמָה) ‘ziemia uprawiana, rola’</p> <ul style="list-style-type: none"> – imię wywiedzione z tradycji religijnej, obecne w Starym Testamencie jako nazwa pierwszego człowieka – jako antroponim nadawany w Polsce poświadczony w tekstach z końca XII w. – odpowiednik niemiecki: <i>Adam</i>
Jacek	<p>← pol. <i>Jacenty</i> ← łac. <i>Hyacinthus</i> ← grec. <i>Hyacinthos</i> (Ύακινθος) ‘imię greckiego bohatera, ulubieńca Apollina’</p> <ul style="list-style-type: none"> – w Polsce, w formie zdrobniałej <i>Jacek</i>, imię notowane od XII w. – odpowiedniki niemieckie: <i>Hyazinth, Hyacinth, Hyacinthus</i>
Łukasz	<p>← łac. <i>Lucius</i> ‘wstający wraz ze świtem, urodzony o świcie’ ← łac. <i>lux</i> ‘światło’</p> <ul style="list-style-type: none"> – imię poświadczane w pismach z początku XIV w., m.in. w formach <i>Łukasz</i> (1306), <i>Łuka</i> (1386) – odpowiedniki niemieckie: <i>Lukas, Lucas</i>
Michał	<p>← łac. <i>Michaël</i> ← grec. <i>Michael</i> (Μιχαήλ) ← hebr. <i>Michā’el</i> (מִיכָאֵל) ‘któż jak Bóg’</p> <ul style="list-style-type: none"> – imię pochodzenia biblijnego, noszone przez jednego z archaniołów, częste w tradycji chrześcijańskiej – formy obecne na gruncie niemieckim: <i>Michael, Michi</i> (rzad.)
Tadeusz	<p>← łac. <i>Thaddaeus</i> ← grec. <i>Thaddaios</i> (Θαδδαιός) ← aram. <i>thad-daj</i> (ܬܕܝܐ) ‘piers; człowiek o szerokich piersiach’/ hebr. <i>taddai</i> ‘godny czci, śmiały, sprytny, odważny’</p> <ul style="list-style-type: none"> – imię o proveniencji religijnej, częste w tradycji judeo-chrześcijańskiej, noszone między innymi przez apostoła Jude³⁹¹ – w polskich źródłach imię poświadczane od XIV w., m.in. w postaciach: <i>Thaddaeus</i> (1339), <i>Tadei</i> (1382), <i>Tadaj</i> (1430) – ekwiwalenty niemieckie: <i>Thaddäus, Thadde</i>
Sławomir	<p>← <i>slaw-(o)-</i> (← <i>slawa/ sławić</i>) i <i>-mir</i> ‘pokój, spokój, dobro, świat’</p> <ul style="list-style-type: none"> – imię słowiańskie, mające znaczenie ‘zdobywający sławę przez pokój – pokojowe działanie lub dbając o porządek’ – antroponim notowany w polskich źródłach od XII w.

³⁹¹ T. Malec, *Biblijne imię Juda Tadeusz w języku polskim*, „Roczniki Humanistyczne” XXX–XXXI, 6, 1982–1983, s. 125–136.

IMIONA ŻEŃSKIE

<p>Maria</p>	<p>← łac. <i>Maria</i> ← grec. <i>Marias</i> (<i>Μαριάμ</i>) ← hebr. <i>Miriam</i> (מִרְיָם) ‘piękna, umiłowana’</p> <p>– w Biblii imię to nosiła nie tylko matka Jezusa, ale także pięć innych kobiet, z kolei źródła hagiograficzne odnotowują niemal 90 świętych i błogosławionych o takim imieniu</p> <p>– od XII w. pojawiają się m.in. zapisy: <i>Maryja</i>, <i>Marusza</i>, <i>Maryna</i>, <i>Masza</i></p> <p>– „W dawnej Polsce imię było bardzo rzadko używane. Przyczyną była szczególna cześć, jaką otaczano Maryję Matkę Bożą. W Polsce średniowiecznej nadawano imiona: Marianna, Marzana, Maryna, przypominające imię <i>Maria/Maryja</i>, a będące w istocie żeńskimi derywatami od męskich imion pochodzenia łacińskiego <i>Marianus</i>, <i>Marinus</i>. Dopiero od XVIII w. imię <i>Maria</i> stało się imieniem chrzestnym [...]”³⁹²</p> <p>– formy niemieckie: <i>Maria</i>, <i>Marie</i></p>
<p>Anna</p>	<p>← łac. <i>Anna</i> ← grec. <i>Anna</i> (<i>Ἄννα</i>) ← hebr. <i>hannāh</i> (חַנָּה) ‘łaska’</p> <p>– imię częste w tekstach religijnych hebrajskich i chrześcijańskich, spotykane w Biblii i noszone przez wielu świętych i błogosławionych,</p> <p>– notowane w Polsce od XIII w., acz w różnych postaciach: <i>Anna</i> (1229), <i>Hanna</i> (1311)</p> <p>– formy imienia spotykane w Niemczech: <i>Anna</i>, <i>Anne</i>, <i>Anja</i></p>
<p>Katarzyna</p>	<p>← łac. <i>Catharina</i> ← grec. <i>Ekaterini</i> (<i>Αικατερίνη</i>)/ <i>Katerina</i> (<i>Κατερίνα</i>) (← <i>kataros</i> [<i>καθαρός</i>] ‘czysta, nieskalana’)</p> <p>– w polskich dokumentach imię notowane od XII w., od XV w. przez kilka następnych stuleci należące do najczęściej nadawanych</p> <p>– formy spotykane w Niemczech: <i>Katharina</i>, <i>Katherine</i>, <i>Kathrin</i>, <i>Katrin</i>, <i>Katarina</i></p>
<p>Magdalena</p>	<p>← łac. <i>Magdalene</i>/ <i>Magdalena</i> ← hebr. <i>Migdala</i> (מִגְדָּלָא) ‘starożytna miejscowość w Galilei, z której pochodziła nowotestamentowa kobieta towarzysząca Jezusowi i apostołom w ich wędrówce’ (← <i>migdal</i> [מִגְדָּל] ‘wieża, zamek’)</p> <p>– imię notowane w polskich źródłach od XIII w., m.in. w postaciach: <i>Magdalena</i> (1265 r.), <i>Magdalana</i> (1391 r.), <i>Magdalena</i> (1448 r.)</p> <p>– formy niemieckie: <i>Magdalena</i>, <i>Magdalene</i></p>
<p>Monika</p>	<p>etymologia niejasna, możliwe: łac. <i>Monica</i> ← grec <i>monos</i> (<i>μόνος</i>) ‘jeden, sam, pojedynczy’/ ← grec. <i>monachikós</i> (<i>μοναχικός</i>) ‘samotna, odosobniona’</p> <p>– w źródłach polskich imię pojawia się w drugiej połowie XV w., m.in. jako <i>Mońka</i>, <i>Muńka</i></p>
<p>Natalia</p>	<p>← łac. <i>Natalis</i> ‘imię męskie’ ← łac. <i>natalis</i> ‘dzień urodzin’ (<i>Dies natalis Domini</i> ‘dnia urodzin Pana’)</p> <p>– w Polsce imię jest poświadczane od XIV w., m.in.: <i>Natalija</i> (1399.), <i>Natka</i> (1376)</p> <p>– formy niemieckie: <i>Natalia</i>, <i>Natalie</i></p>

Tabela 75. Charakterystyka imion wskazanych przez respondentów jako typowe dla Polaków; opracowanie własne³⁹³.

³⁹² B. Czopek-Kopciuch, *Imię Maria w polskiej ojkonimii*, „Onomastica” LXI, 2, 2017, s. 53.

³⁹³ Opracowano w oparciu o: J. Grzenia, *Słownik imion*, Warszawa 2002; *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych...*; *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. I-VII, Wrocław 1965-1987.

W podsumowaniu tej części wyводу warto jeszcze nadmienić, że w ankiecie respondenci jednostkowo wskazywali także na inne imiona jako typowe dla Polaków. Otóż w ankiecie poproszono o przyporządkowanie wskazanych imion do narodowości ich nosicieli. Ta część badania miała więc niejako charakter weryfikatorski. Okazało się, że – prócz niektórych imion uprzednio zaprezentowanych – jako imiona polskie, ale tym razem w znaczeniu: mające słowiańską proveniencję, potraktowano antroponimy: *Mikuláš* (109 wskazań), *Vojtěch* (39 odpowiedzi), *Jeremiasz* (100 głosów) i *Mojżesz* (119 wskazań), *Ludmila* (131 odpowiedzi). Wydaje się jednak, że o typowaniu tych nazw własnych zadecydowała grafia, obecność znaków nieobecnych w alfabecie niemieckim, z kolei występujących w słowiańskich systemach zapisu³⁹⁴.

III.2.2. Nazwiska

Obserwacji poddano również nazwiska. Pierwszy etap tej części badania był skierowany na uzyskanie ogólnej informacji na temat postrzegania nazwisk jako stereotypów (elementu stereotypów etnicznych) na podstawie ich formy czy brzmienia (stereotypowych elementów antroponimów) – chodziło o wstępną ocenę tego, na ile Niemcy – intuicyjnie lub mniej bądź bardziej świadomie – potrafią wydzielać (klasyfikować) nazwiska słowiańskie według przynależności ich nosicieli do różnych narodowości. Liczba ankiet w pełni wypełnionych i uwzględnionych w analizie jako wiarygodna próba to 108. W badaniu poczyniono następujące założenia: po pierwsze, obserwacji poddano nazwiska słowiańskie, ale – z uwagi na konieczność zawężenia pola badań³⁹⁵ – skupiono się

³⁹⁴ W tej części badania – dotyczącej tylko imion – nie zastosowano transliteracji i transkrypcji nazw własnych, chcąc rozpoznać, w jakim stopniu to pisownia wpływa na identyfikowanie nazw własnych jako znaku rozpoznawczego osoby należącej do danej grupy etnicznej; zresztą, w przypadku imion występujących w Polsce (i nie tylko) trudno mówić o jakichś konkretnych grupach nazw – zawierających komponent słowotwórczy mogący stanowić stereotyp onimizacyjny; takie – jeśli są – to odnoszą się do większych grup niż jeden naród, mają na przykład charakter ogólnosłowiański, por. m.in.: pol. *Mirolaw* | ros. *Mirolav* [*Мирслав*] | słow. *Mirolav* | czes. *Mirolav* | słoweń. *Mirolav* | ukr. *Myroslav* [*Мирслав*], biał. *Miraślaŭ* [*Міраслаў*] | bułg. *Mirolav* [*Мирслав*] ← prsł. **Mirolavь* ← prsł. **mirь* ‘pokój’ + **slava* ‘sława’; pol. *Krzysztof* | czes. *Kryštof* | słow. *Krištof* | ros. *Christofor* [*Христовофор*] | ukr. *Kryštof* [*Криштоф*] | niem. *Christoph* ← łac. *Christophorus* ← grec. *Christóforos* [*Χριστόφορος*]; pol. *Magdalena* | bułg. *Magdalena* [*Магдалена*] | czes. *Magdalena/Magdaléna* | niem. *Magdalena* | ros. *Magdalena* [*Магдалина*] ← łac. *Magdalena* ← grec. *Magdaléna* [*Μαγδαλένα*]; pol. *Antonina* | biał. *Antanina* [*Антаніна*] | lit. *Antanina* | łot. *Antoniņa* | niem. *Antonina* | ros. *Antonina* [*Антонина*] | ukr. *Antonina* [*Антоніна*] | wł. *Antonina* ← łac. *Antonina* ← łac. *Antoninus* ← łac. *Antonius*; pol. *Ludmila* | biał. *Lyudmila* [*Людмила*] | ros. *Lyudmila* [*Людмила*] | czes. *Ludmila* | łot. *Ludmila* ← prsł. **ljudь* ‘lud, ludzie’ + **mila* ‘miła, serdeczna’ (r.m. **milь*).

³⁹⁵ Ujęcie całościowe, obejmujące wszystkie narody słowiańskie byłoby niezwykle rozbudowane i w zasadzie wymagałoby odrębnych analiz; zresztą wydaje się, że otrzymane wyniki niewiele wniosłyby do głównego nurtu analiz podjętych w niniejszym opracowaniu.

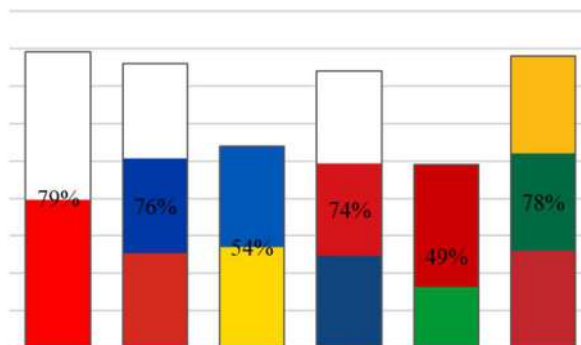
wyłącznie na antroponimach występujących wśród Słowian ze środkowej i wschodniej części Europy: Polaków, Czechów i Słowaków, a także Rosjan, Ukraińców i Białorusinów; po wtóre, celowo w krąg obserwacji włączono nazwiska występujące wśród Litwinów, wszak naród ten, choć bałtyjski, bardzo często błędnie uznawany jest za należący do grupy Słowian, a więc – także z uwagi na w pewnej mierze podobne brzmienia, formy nazwisk do nazw osobowych spotykanych w słowiańszczyźnie – w jego postrzeganiu ma udział antroponimia.

Okazuje się, że spośród nazwisk narodów słowiańskich Niemcy najtrafniej identyfikują nazwiska reprezentujące narodowość polską i rosyjską (zapewne nazwiska te wydają się szczególnie wyraziste, przede wszystkim w brzmieniu), natomiast najmniejszą wyrazistością charakteryzują się antroponimy ukraińskie i białoruskie. Wielce prawdopodobne, że ma to związek z faktem, że akurat nazwiska Rosjan, Białorusinów i Ukraińców często brzmią (co widoczne jest także w zapisie) podobnie; stąd też często te nazwiska kwalifikowano także jako rosyjskie. I jeszcze jedna wartościowa uwaga – pytania z największą liczbą nieprawidłowych odpowiedzi dotyczyły nazwisk ukraińskich. Poniższe tabele to (a) zestawienie ujmujące wyniki ogólne, informujące o identyfikowaniu i wyodrębnianiu „polskich nazwisk” spośród nazwisk spotykanych wśród innych narodów/narodowości³⁹⁶, a także (b) zestawienia szczegółowe, odnoszące się do postrzegania antroponimów przynależących do poszczególnych grup etnicznych.

(a)

	LICZBA	PROCENT
	PRAWIDŁOWYCH WSKAZAŃ	
nazwiska Polaków	86	≈ 79
nazwiska Rosjan	82	≈ 76
nazwiska Ukraińców	59	≈ 54
nazwiska Słowaków/Czechów	80	≈ 74
nazwiska Białorusinów	52	≈ 49
nazwiska Litwinów	84	≈ 78

³⁹⁶ Konstruując ankietę, celowo zastosowano transliterację i transkrypcję nazwisk występujących wśród narodów wschodniosłowiańskich – rezygnacja z cyrylicy usunęła ryzyko typowania nazwisk w oparciu o charakterystyczną grafie (brak sugestii w postaci zapisu umożliwił uzyskanie bardziej wiarygodnych informacji); podobnie postąpiono w przypadku zapisu nazw polskich (zastąpiono dwuznaki i litery oznaczające spółgłoski miękkie bądź samogłoski nosowe).



Zestawienie 1. Tabela i wykres ogólnie prezentujące stopień identyfikacji nazwisk słowiańskich; opracowanie własne.

b)

		LICZBA	PROCENT
		PRAWIDŁOWYCH WSKAZAŃ	
<i>KOVAL</i> [kɔval] (<i>KOWAL</i>), <i>NOVAK</i> [novak] (<i>NOWAK</i>), <i>KOMOROWSKI</i> [kɔmɔrɔfski] (<i>KOMOROWSKI</i>), <i>ŠCERSKI</i> [ʃɛrski] (<i>SZCZERSKI</i>)			
wskazania na nazwiska noszone przez Polaków		86	≈ 79
wskazania na nazwiska charakterystyczne dla innych nacji	Rosjanie	9	≈ 8
	Ukraińcy	4	≈ 4
	Białorusini	5	≈ 5
	Słowacy/ Czesi	3	≈ 3
	Litwini	1	≈ 1



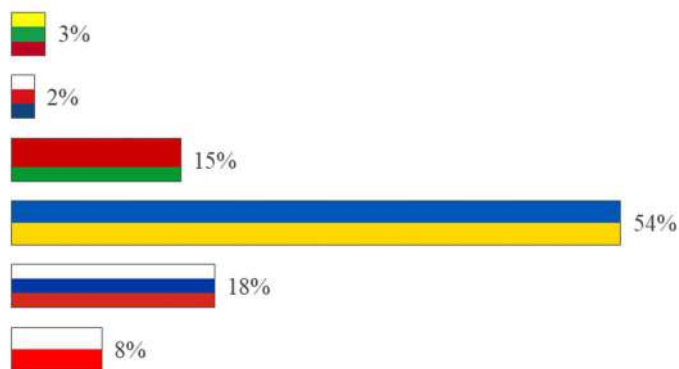
Zestawienie 2. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Polaków; opracowanie własne.

		LICZBA	PROCENT
		PRAWIDŁOWYCH WSKAZAŃ	
<i>FIODOROV</i> [fɔdɔrɔv] (ΦῆΔΟΡΟΒ), <i>GAVRILOV</i> [ɣavɾilɔv] (ΓΑΒΡΙΛΟΒ), <i>KOVALOV</i> [kɔvalɔv] (ΚΟΒΑΛΙΕΒ), <i>LEBIEDEV</i> [lɛbɛˈdɛv] (ΛΕΒΕΔΕΒ)			
wskazania na nazwiska noszone przez Rosjan		82	≈ 76
wskazania na nazwiska charakterystyczne dla innych nacji	Polacy	4	≈ 4
	Ukraińcy	8	≈ 7
	Białorusini	10	≈ 9
	Słowacy/ Czesi	1	≈ 1
	Litwini	3	≈ 3



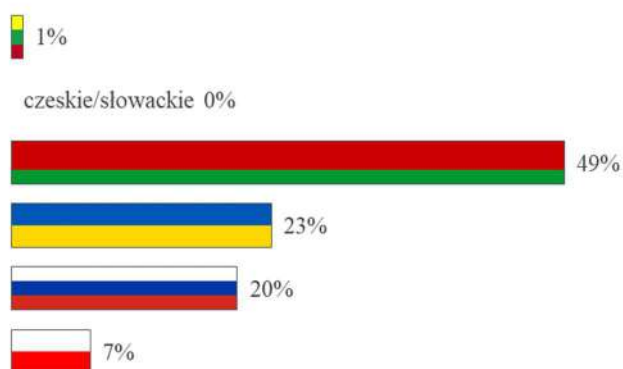
Zestawienie 3. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Rosjan; opracowanie własne.

		LICZBA	PROCENT
		PRAWIDŁOWYCH WSKAZAŃ	
<i>IVANIENKO</i> [iˈvanʲɛnko] (ІВАНІЄНКО), <i>KOWALCŪK</i> [kɔvalʲtɕuk] (ΚΟΒΑΛΪΤΣΥΚ), <i>FEDIRIŠYN</i> [fɛdʲirʲiʂɪn] (ФЕДІРІШІН), <i>TKAČUK</i> [tkatɕuk] (ТКАЧΥΚ)			
wskazania na nazwiska noszone przez Ukraińców		59	≈ 54
wskazania na nazwiska charakterystyczne dla innych nacji	Rosjanie	19	≈ 18
	Polacy	9	≈ 8
	Białorusini	16	≈ 15
	Słowacy/ Czesi	2	≈ 2
	Litwini	3	≈ 3



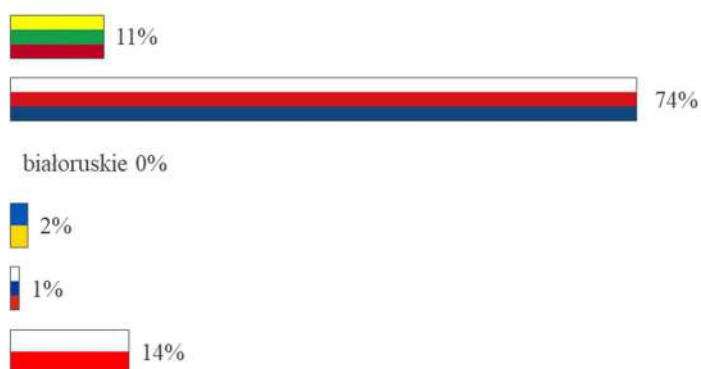
Zestawienie 4. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Ukraińców; opracowanie własne.

		LICZBA	PROCENT
		PRAWIDŁOWYCH WSKAZAŃ	
<i>CIHANOUSKI</i> [tsʰixânowski] (<i>ЦІХАНОЎСЬКІ</i>), <i>PIOTAR</i> [pʲotar] (<i>ПІЁТАР</i>), <i>POČOBUT</i> [paʲsɔbut] (<i>ПАЧОБУТ</i>)			
wskazania na nazwiska noszone przez Białorusinów		52	≈ 49
wskazania na nazwiska charakterystyczne dla innych nacji	Rosjanie	22	≈ 20
	Ukraińcy	25	≈ 23
	Polacy	8	≈ 7
	Słowacy/ Czesi	0	0
	Litwini	1	≈ 1



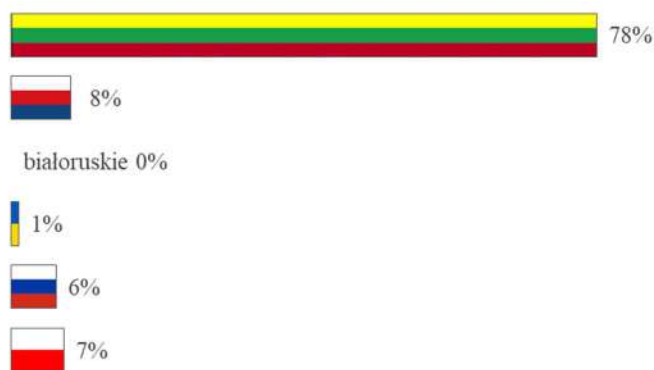
Zestawienie 5. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Białorusinów; opracowanie własne.

		LICZBA	PROCENT
		PRAWIDŁOWYCH WSKAZAŃ	
<i>TIHY</i> [cixi:] (<i>TICHÝ</i>), <i>BENEŠ</i> [bēneʃ] (<i>BENEŠ</i>), <i>DVORAK</i> [dvɔra:k] (<i>DVOŘÁK</i>), <i>NOVOTNÝ</i> [novɔtni:] (<i>NOVOTNÝ</i>)			
wskaźania na nazwiska noszone przez Czechów i Słowaków		80	≈ 74
wskaźania na nazwiska charakterystyczne dla innych nacji	Rosjanie	1	≈ 1
	Polacy	14	≈ 13
	Białorusini	0	0
	Ukraińcy	2	≈ 2
	Litwini	11	≈ 10



Zestawienie 6. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Czechów i Słowaków; opracowanie własne.

		LICZBA	PROCENT
		PRAWIDŁOWYCH WSKAZAŃ	
<i>MATULAITIS</i> [matulajit̪is] (<i>MATULAITIS</i>), <i>GUDAJTIS</i> [gudajit̪is] (<i>GUDAJTIS</i>), <i>PŪVILAS</i> [puv̪ilas] (<i>PŪVILAS</i>), <i>ANIUKŠTYS</i> [aɲukʃt̪is] (<i>ANIUKŠTYS</i>)			
wskaźania na nazwiska noszone przez Litwinów		84	≈ 78
wskaźania na nazwiska charakterystyczne dla innych nacji	Rosjanie	6	≈ 6
	Ukraińcy	1	≈ 1
	Polacy	8	≈ 7
	Słowacy/ Czesi	9	≈ 8
	Białorusini	0	0



Zestawienie 7. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Litwinów; opracowanie własne.

Z zaprezentowanych już wyników badania jednoznacznie wynika, że Niemcy w bardzo dużym stopniu trafnie przypisują nazwiska słowiańskie do ich nosicieli. Rodzi się przy tym pytanie, co sprawia, że dane nazwiska identyfikują jako typowe dla danej nacji, tym samym uznając je za komponenty stereotypu etnicznego w ogóle. Nawet podobna obserwacja wyników otrzymanych w dalszych etapach badania pozwala zauważyć, że najprawdopodobniej poszczególne nazwiska uzyskują charakter nazw stereotypowych przez wzgląd na obecność w nich jakichś konkretnych cech – formalnych i/lub znaczeniowych (a więc antroponimy stają się stereotypami z uwagi na występowanie w nich stereotypowych komponentów, którymi są formanty słowotwórcze oraz – acz w mniejszym stopniu – motywacje semantyczne, treści zawarte w rdzeniu, podstawie nazwisk).

Jak już wspomniano, uzyskane wyniki jednoznacznie wskazują na to, że Niemcy – oczywiście, tylko jeśli uwzględni się liczebność grup respondentów – nie mają większych trudności w prawidłowym wyodrębnianiu „polskich nazwisk” spośród antroponimów należących do innych nacji. Warto jednak zauważyć, że uczestnicy badania za antroponimy charakterystyczne dla Polaków nierzadko uznają także nazwiska spotykane wśród Czechów i Słowaków (to wskazania ok. 13% badanych) oraz Litwinów (to odpowiedzi ok. 7% respondentów). Można wnosić, że jest to rezultat: z jednej strony – podobieństwa brzmieniowego języków (zwłaszcza obecności w polszczyźnie oraz językach czeskim i słowackim m.in. głosek: [č], [dz], [dž], [š], [ž]), z drugiej – liczne podobieństwa morfemów tworzących nazwiska czeskie i słowackie oraz polskie, a także zbieżności ich motywacji semantycznych (por. m.in.: czes.-słow. *Tichý* | pol. *Cichy* – nazwiska odprzezwiskowe, niederywowane: od czes.-słow. *tichý* ‘niegłośny, milczący, spokojny, łagodny’ | pol. *cichy* ‘ts.’; czes.-słow. *Beneš* | pol. *Benesz* – nazwiska odimienne, derywowane

sufiksem -š [czes.-słow.] | -sz [pol.]: od czes.-słow. *Benedikt* | pol. *Benedykt*; *Dvořák* – nazwiska odprzezwiskowe, niederywowane: od czes.-słow. *dvořák* ‘dworzanin, człowiek elegancki, wytworny, uprzejmy’ | pol. *dworak/dworzak* ‘ts.’³⁹⁷).

Wcześniej zasygnalizowano, że kolejne etapy badania – w części poświęconej heterostereotypom – miały charakter obserwacji bardziej szczegółowych. Na początek poproszono uczestników sondażu o wyrażenie opinii na temat kilku zestawów nazwisk – każda grupa zawierała egzemplifikacje antroponimów o podobnej strukturze (kształcie formalnym), a uczestnicy badania mieli ocenić, które zestawienia – według nich – zawierają nazwiska charakterystyczne dla Polaków. Otrzymane wyniki pozwalają na wyprowadzenie pewnych wniosków dotyczących tego, czy oraz które (i w jakim stopniu) morfemy decydują o tym, że Niemcy postrzegają całe onimy jako typowe dla Polaków.

	WSKAZANIA RESPONDENTÓW							
	NAZWISKA BARDZO CHARAKTERYSTYCZNE DLA POLAKÓW		NAZWISKA ŚREDNIO CHARAKTERYSTYCZNE DLA POLAKÓW		NAZWISKA MAŁO CHARAKTERYSTYCZNE DLA POLAKÓW		NAZWISKA WCAŁE NIE CHARAKTERYSTYCZNE DLA POLAKÓW	
<i>Kowalski, Wiśniewski, Kozłowski</i>	83	76%	19	18%	3	3%	3	3%
<i>Zawadzki, Grodzki, Niedźwiedzki</i>	57	52%	39	36%	10	9%	2	2%
<i>Babicki, Bernacki, Głowacki</i>	42	39%	40	37%	23	21%	3	3%
<i>Jakimowicz, Karpowicz, Piotrowicz, Wachowicz</i>	23	21%	71	66%	13	12%	1	1%
<i>Chodkiewicz, Figlewicz, Górkiewicz</i>	24	22%	67	62%	15	14%	2	2%
<i>Adamczak, Banaszak, Cudak, Furtak</i>	30	28%	39	36%	36	33%	3	3%
<i>Białek, Bochenek, Drabek, Kłosek</i>	29	27%	50	46%	26	24%	3	3%
<i>Bielik, Adamczyk, Chudzik, Dworczyk, Głuszyk</i>	29	27%	57	53%	20	18%	2	2%
<i>Biedka, Bryłka, Zwiewka</i>	25	23%	33	31%	29	27%	21	19%
<i>Sołtys, Kot, Marek, Wiktor</i>	27	25%	30	28%	27	25%	24	22%

Tabela 76. Ocena stereotypowości nazwisk Polaków; opracowanie własne.

³⁹⁷ Zob. m.in.: D. Moldanová, *Naše příjmení*, Praha 2004; <https://www.prijmeni.cz> (dostęp: 12 I 2024).

Okazuje się, że w świadomości Niemców nazwiskami najbardziej charakterystycznymi dla Polaków są antroponimy zakończone na *-ski*, *-cki* i *-dzki*³⁹⁸, przy czym – co warto podkreślić – to pierwszy z wymienionych formantów jest sufiksem wyraźnie dominującym i z tego też powodu można go uznać za podstawowy stereotyp onimiczny (aż 94% uczestników badania wskazało nazwiska z sufiksem *-ski* jako bardzo i średnio charakterystyczne dla Polaków). Nie oznacza to jednak, że pozostałe formacje nazwiskowe nie są interpretowane przez badanych jako typowe dla Polaków, jednak trzeba zauważyć, że wskazania uczestników badania pozostają w widocznej mniejszości w stosunku do form zawierających wspomniane już morfemy: nazwiska z sufiksem *-dzki* jako bardzo lub średnio typowe dla Polaków wskazało 89% respondentów, natomiast z przyrostkiem *-cki* – 77%.

Wielce prawdopodobne jest to, że niemieccy respondenci wskazali poszczególne nazwiska za typowe dla osób narodowości polskiej ze względu na powszechność, częstotliwość występowania takich antroponimów lub podobnych formacji nazwiskowych wśród Polaków zamieszkujących (przebywających) w Niemczech (do tego należałoby dodać również nazwiska, z którymi Niemcy zetknęli się w Polsce, jak również nazwy osobowe utrwalone w różnych tekstach kultury). Aby ocenić prawdopodobieństwo wskazanej motywacji zjawiska, można sięgnąć do bazy DFD, w której notowane są także nazwiska polonusów i Polaków, w dużej części mających obywatelstwo niemieckie (względnie do informacji zawartych w GG³⁹⁹). Oczywiście, podanie szczegółowych informacji na temat konkretnych nazwisk to jedynie kwestia ukazania reprezentatywności

³⁹⁸ Wyodrębniając dwa ostatnie formanty, trzeba mieć świadomość, że są one rezultatem asymilacji wygłosowej głoski tematu fleksyjnego podstawy słowotwórczej nazwiska oraz szczelinowej głoski [s], występującej w morfemie *-ski*, np.: *-cki* (← *-t-ski*, jak *Kęcki* ← *Kęty* | ← *-c-ski*, jak *Babicki* ← *Babice* | ← *-k-ski*, jak *Piasecki* ← *Piaski*), *-dzki* (← *-d-ski*, jak *Rudzki* ← *Ruda* | ← *-cz-ski*, jak *Lubicki* ← *Lubicz*). Na tę sprawę zwraca uwagę m.in. Maria Biolik: „Problem genezy nazwisk jest nierozdzielnie związany z określeniem ich budowy słowotwórczej. W przypadku nazwisk derywowanych (sekundarnych) często jest to bardzo trudne, ponieważ nazwiska podobnie jak i inne formy językowe podlegały procesom fonetycznym, takim jak upodobnienia i uproszczenia grup spółgłoskowych. Procesy te powodowały leksykalizację, czyli zacierania przejrzystej dwuczłonowej struktury wyrazu (podziału na temat słowotwórczy i formant). Leksykalizacja w dalszej kolejności prowadziła do stopniowej strukturalizacji nazwisk, co wiązało się z zanikaniem poczucia związku formalnego nazwiska z wyrazem, który motywował jego powstanie (podstawa słowotwórcza). W wielu nazwiskach, które ulegały procesowi leksykalizacji, na granicy między tematem słowotwórczym a formantem dochodziło do powstania węzłów morfologicznych. Dziś często tylko rekonstrukcja fonetyczna umożliwia dotarcie do pierwotnej formy (budowy nazwiska) i znaczenia (etymologii) nazwy osobowej. Proces leksykalizacji był nierozdzielnie związany z procesami perintegracji i absorpcji morfologicznej, które powodowały po wstawianiu nowych formantów. W Polsce jednym z najbardziej produktywnych formantów nazwiskotwórczych podlegających przedstawionym wyżej procesom był sufiks *-ski*. Wiele nazwisk utworzonych przez ten sufiks uległo leksykalizacji i kończy się na *-cki* albo *-dzki*” (M. Biolik, *Zmiany morfemiczne w nazwiskach polskich na -ski (leksykalizacja, perintegracja i absorpcja morfologiczna)*, „Prace Językoznawcze” III, 2001, s. 5–6.

³⁹⁹ W przypadku braku danych w bazie sięgnięto do tworzonych przez genealogów (przy współudziale interentów) bazy *Geogen* (GG): <http://legacy.stoepel.net> (dostęp: 9–12 I 2024).

(poprzez frekwencję) typów nazwisk o określonej strukturze słowotwórczej (względnie, przy okazji odmianek graficznych związanych z adaptacją przez niemczyznę) w przestrzeni Niemiec. Dane zestawiono z informacjami odnoszącymi się do sytuacji w Polsce, zamieszczonymi w portalu *Nazwiska w Polsce* (NwP), a szczególnie w *Internetowym słowniku nazwisk w Polsce* (ISNP) – <https://nazwiska.ijp.pan.pl>⁴⁰⁰. Sprawa przedstawia się następująco:

NAZWISKO	RANGA/ CZĘSTOTLIWOŚĆ WYSTĘPOWANIA W NIEMCZACH (WG DFD) – TAKŻE W FORMACH ADAPTACYJNYCH	RANGA/ CZĘSTOTLIWOŚĆ WYSTĘPOWANIA W POLSCE (WG NwP/ISNP) ⁴⁰¹
<i>-ski</i>		
<i>Kowalski</i> (← toponimy typu <i>Kowal, Kowale</i> + sufiks <i>-ski</i> wskazujący na pochodzenie z danej miejscowości lub jej posiadanie/ ← antroponim <i>Kowal</i> + sufiks <i>-ski</i>)	849/ 3293 <i>Kowalski</i> 157225/ 14 <i>Kowalski</i> 12319/ 303 <i>Kowalsky</i>	2/ 129508
<i>Wiśniewski</i> (← toponimy: <i>Wiśniewa, Wiszniowa, Wiśniowa, Wiśniewo, Wiśniów, Wisznia</i> + sufiks <i>-ski</i>)	2782/ 1179 <i>Wisniewski</i> 2319/ 1376 <i>Wischniewski</i> 28107/ 133 <i>Wischniewski</i>	3/ 102545
<i>Kozłowski</i> (← toponimy <i>Kozłów, Kozłowo</i> + sufiks <i>-ski</i>)	6308/ 565 <i>Kozłowski</i> 1349/ 2204 <i>Kosłowski</i> 310906/ 4 <i>Kozłowski</i>	12/ 70382
<i>-cki</i>		
<i>Babicki</i> (← toponimy: <i>Babica, Babice</i> + sufiks <i>-(s)ki</i>)	brak danych (GG odnotowuje 8 osób z nazwiskiem <i>Babitski</i>)	5363/ 1076

⁴⁰⁰ Decyzja wyboru wspomianej bazy za opracowanie najbardziej odpowiednie dla problemu omawianego w rozprawie zawiera się w tzw. słowie wstępnym autorów NwP – czołowych polskich antroponomastów zatrudnionych w Polskiej Akademii Nauk (w tym m.in. Barbary Czopek-Kopciuch, Katarzyny Skowronek czy Halszki Górny):

„Nazwiska Polaków były niejednokrotnie przedmiotem naukowego zainteresowania językoznawców, onomastów, historyków, genealogów, socjologów. Szczególnie liczne są antroponomastyczne monografie regionalne, zbierające nazwiska (lub proto-nazwiska) współczesne i historyczne z różnych miejsc i terenów geograficznych dawnej i dzisiejszej Polski. Powstały i powstają też liczne onomastykony, zbierające historyczne nazwy osobowe lub współczesne nazwiska. Są to m.in.: *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, pod red. K. Rymuta (SNW), podający nieaktualne już dane frekwencyjne z 1990 r. na podstawie bazy PESEL czy słownik K. Rymuta *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, dotyczący z konieczności małej liczby nazwisk. [...] Internetowy słownik nazwisk w Polsce [...] jest onomastykonem, który zbiera dużą liczbę nazwisk używanych współcześnie w Polsce (ok. 30 000 haseł). Posiada charakter naukowy i popularyzatorski. Znajdują się w nim omówienia poszczególnych nazwisk w ujęciu współczesnym i historycznym. Powinien on pomóc w dalszych badaniach naukowych antroponomastycznych, jak i w realizacji prywatnych celów, np. w poszukiwaniach genealogicznych. ISNP jest onomastycznym kompendium, bezpłatnym i ogólnodostępnym w Internecie”

(<https://nazwiska.ijp.pan.pl/info/oslowniku>, dostęp: 8 I 2024).

⁴⁰¹ W statystyki włączono formy żeńskie, zarówno derywowane fleksyjnie (np. *Kowalska* czy *Zawadzka*), jak i derywowane za pomocą sufiksów, czy to tworzących nazwiska odmeżowskie: *-owa, -ina/-yna* (np. *Wachowiczowa* czy *Zwiefczyna*), czy też tworzących nazwy odojcowskie: *-ówna, -anka*, (np. *Kłóskówna, Biedczanka*).

<i>Bernacki</i> (← toponimy: <i>Bernacice, Biernacice, Biernatki, Biernaty</i> + sufiks <i>-(s)ki</i>)	119581/ 22 <i>Bernacki</i> 718932/ 1 <i>Bernatski</i> 29845/ 14 <i>Bernatzki</i> 50713/ 68 <i>Bernatzky</i>	1006/ 4724
<i>Głowacki</i> (← toponimy typu <i>Głowaczewicze</i> [dawniej przymiotniki wywiedzione od nazw miejscowych zakończonych formantem <i>-ewice/ -owice</i> tworzono z pominięciem <i>-ew-/ -ow-</i>] + sufiks <i>-(s)ki</i>)	14549/ 258 <i>Głowacki</i> 19471/ 195 <i>Głowatzki</i> 275966/ 5 <i>Głowacky</i>	78/ 26088
<i>-dzki</i>		
<i>Zawadzki</i> (← toponim <i>Zawada</i> + sufiks <i>-(s)ki</i> / ← antroponim <i>Zawada</i> + sufiks <i>-(s)ki</i>)	15623/ 241 <i>Zawadzki</i> 57663/ 58 <i>Zawatzki</i> 3633/ 928 <i>Sawatzki</i> 118894/ 22 <i>Sawadzki</i> 54017/ 63 <i>Sawadsky</i>	54/ 34836
<i>Grodzki</i> (← toponimy typu <i>Grodziec, Gródek</i> + sufiks <i>-(s)ki</i>)	brak danych {wg GG w Niemczech mieszka obecnie ok. 160 osób o nazwisku <i>Grodzki</i> i 24 osoby o nazwisku <i>Grocki</i> }	801/ 5573
<i>Niedźwiedzki</i> (← toponimy: <i>Niedźwiada, Niedźwiedza, Niedźwiedź</i> + sufiks <i>-(s)ki</i>)	brak danych (GG informuje o występowaniu nazwiska <i>Niedźwiedzki</i> wśród 32 osób)	2197/ 2494
<i>-owicz</i>		
<i>Jakimowicz</i> (<i>Jakimowicz</i> ← antroponim <i>Jakim</i> [← <i>Joachim</i>] + sufiks <i>-owicz</i> , w funkcji patronimicznej)	brak danych (GG informuje o występowaniu nazwiska <i>Jakimowicz</i> wśród 16 osób, a <i>Jakimowitsch</i> wśród 13 osób)	4916/ 1170
<i>Karpowicz</i> (← nomen appellativum, np. <i>karp</i> + sufiks <i>-owicz</i> / (← antroponim <i>Karp</i> [n. odprzezwickowa lub odmienna, od grec. <i>Karpos</i>] + sufiks <i>-owicz</i>)	brak danych (GG informuje o występowaniu nazwiska <i>Jakimowicz</i> wśród 40 osób, <i>Karpowicz</i> – 144 osób, z kolei <i>Karpowitsch</i> – 8 osób)	1428/ 3559
<i>Piotrowicz</i> (← antroponim <i>Piotr</i> + sufiks <i>-owicz</i>)	46/ 69626 <i>Piotrowicz</i> 69/ 50076 <i>Piotrowitz</i>	667/ 6405
<i>Wachowicz</i> (← antroponim <i>Wach</i> [← <i>Wacław/ Wawrzyniec/ Walenty</i> itp.] + sufiks <i>-owicz</i>)	brak danych (GG informuje o występowaniu nazwiska <i>Wachowicz</i> wśród 16 osób, a <i>Karpowicz</i> – 192 osób)	1746/ 3025
<i>-ewicz</i>		
<i>Chodkiewicz</i> (← antroponimy <i>Chodko</i> lub <i>Chodek</i> + sufiks <i>-ewicz</i>)	brak danych (GG informuje o występowaniu nazwiska <i>Chodkiewicz</i> wśród 8 osób)	5099/ 1132
<i>Figlewicz</i> (← antroponim <i>Figiel</i> [nomen appellativum <i>figiel</i> ‘żart; niegodziwy czyn, sprawa, sztuczka, pokusa’] + sufiks <i>-ewicz</i>)	brak danych (GG informuje o dwukrotnym występowaniu nazwiska)	18961/ 290

<i>Górkiewicz</i> (← antroponim <i>Górka</i> [← nomen appellativum <i>górka</i>]/ antroponim <i>Górka</i> / toponim <i>Górka, Górki</i> + sufiks <i>-ewicz</i>)	brak danych (GG informuje o występowaniu nazwiska <i>Górkiewicz</i> [bez znaku diakrytycznego] 16 razy)	6450/ 901
<i>-ak</i>		
<i>Adamczak</i> (← antroponim <i>Adam(ek)</i> + sufiks <i>'ak</i> [rozszerzony: <i>-czak</i>], w funkcji patronimicznej)	16574/ 227 <i>Adamczak</i> 266164/ 6 <i>Adamschak</i>	608/ 6944
<i>Banaszak</i> (← antroponim <i>Banasz</i> [dziś <i>Banaś</i> , ← <i>Benedykt</i>] + sufiks <i>'ak</i>)	brak danych (GG informuje o występowaniu <i>Banaszak</i> wśród 384 osób, w postaci <i>Banaschak</i> – wśród 48 osób)	879/ 5176
<i>Cudak</i> (← antroponim, przezwisko <i>Cudak</i> [← nomen appellativum <i>cudak</i> 'osoba lub rzecz dziwaczna, śmieszna'] + sufiks <i>-ak</i>)	brak danych (GG podaje, że <i>Cudak</i> pojawia się 16 razy)	4435/ 1292
<i>Furtak</i> (← antroponim, przezwisko <i>Furtak</i> [← nomen appellativum <i>furtak</i> 'trzpiot, ktoś lekkomyślny'] + <i>-k</i>)	brak danych (GG odnotowuje o występowaniu nazwiska <i>Furtak</i> wśród 104 osób)	1119/ 4350
<i>-ek</i>		
<i>Bialek</i> (← antroponim, przezwisko <i>Bialek</i> [← nomen appellativum <i>bialek</i> 'białek 'białko, część jaja ptasiego']/ antroponim <i>Biały</i> [← nomen appellativum <i>biały</i>] + sufiks <i>-ek</i> , w funkcji patronimicznej lub deminutywu)	7134/ 503 <i>Bialek</i> (GG odnotowuje obecność formy <i>Bialke</i> – dotyczy ona 224 osób)	212/ 14532
<i>Bochenek</i> (← antroponim, przezwisko <i>Bochenek</i> [← nomen appellativum <i>bochenk, bochnek, bochenek</i>] + sufiks <i>-ek</i>)	brak danych (GG notuje występowanie nazwiska <i>Bochenek</i> w liczbie 504, <i>Bochennek</i> i <i>Bocheneck</i> – po 16 razy)	400/ 9256
<i>Drabek</i> (← antroponim <i>Drab</i> [← nomen appellativum <i>drab</i>] + sufiks <i>-ek</i>)	brak danych (GG odnotowuje formę <i>Drabek</i> jako nazwisko noszone przez 384 osoby, a <i>Drabeck</i> – przez 24)	3868/ 1470
<i>Kłosek</i> (← antroponim, przezwisko <i>Kłosek</i> [← nomen appellativum <i>kłosek</i> 'drobny kłos, potrawa z mąki – kłosek, klusek']/ antroponim <i>Kłos</i>] + sufiks <i>-ek</i>)	brak danych (GG podaje, że nazwisko w postaci bez znaku diakrytycznego – <i>Kłosek</i> – występuje aż 248-krotnie, a jako <i>Kłossek</i> i <i>Kłoseck</i> – po 16 razy)	2736/ 2043
<i>-ik/ -yk</i>		
<i>Bielik</i> (← antroponim, przezwisko <i>Bielik</i> [← nomen appellativum <i>bielik</i> 'osoba o jasnych włosach; rodzaj ptaka z rodziny orłowatych']/ antroponim <i>Biel/ Biela</i> + sufiks <i>-ik</i>)	brak danych (w GG odnotowana forma <i>Bielik</i> 56 razy, a <i>Bielick</i> – 32 razy)	9859/ 292
<i>Adamczyk</i> (← antroponim <i>Adamek</i> + sufiks <i>-yk/ Adam</i> + rozszerzony sufiks <i>-czyk</i> w funkcji patronimicznej)	4727/ 737 <i>Adamczyk</i> 214284/ 9 <i>Adamcyk</i> 106634/ 26 <i>Adamczik</i> 301170/ 5 <i>Adamczick</i>	34/ 43508

	352774/ 3 <i>Adamzick</i> 106634/ 45 <i>Adamzik</i> 140086/ 17 <i>Adamzyk</i> 186003/ 11 <i>Adamschik</i> 437347/ 2 <i>Adamtschik</i>	
<i>Chudzik</i> (← imię <i>Chudzik</i> [← antroponim, <i>Chudy</i>]/ nomen appellativum <i>chudy</i> + sufiks <i>-ik</i>)	brak danych (GG informuje o występowaniu nazwiska <i>Chudzik</i> wśród 168 osób zamieszkujących Niemcy, oraz o 16-krotnej obecności formy <i>Chudzick</i>)	632/ 6773
<i>Dworczyk</i> (← imię <i>Dworczyk</i> [← nomen appellativum <i>dworek</i>] + sufiks <i>-yk</i>)	brak danych (GG nazwisko <i>Dworczyk</i> odnotowuje 16 razy)	13990/ 410
<i>-ka</i>		
<i>Biedka</i> (← antroponim <i>Górka</i> [← nomen appellativum <i>bieda/ biada</i> 'ubóstwo, nieszczęście; człowiek ubogi'] + sufiks <i>-ka</i> w funkcji patronimicznej lub deminutywnej)	brak danych (w GG nazwisko <i>Biedka</i> odnotowano 40 razy, w postaci <i>Bietka</i> – 8 razy)	10521/ 555
<i>Brylka</i> (← antroponim, przezwisko <i>Brylka</i> [← nomen appellativum <i>brylka</i>]/ antroponim <i>Brylka</i> [← antroponim <i>Bryla</i>] + sufiks <i>-ka</i>)	brak danych (w GG odnotowano nazwisko w postaci bez znaku diakrytycznego – <i>Brylka</i> – 408 razy)	4327/ 1323
<i>Zwiewka</i> (← antroponim, przezwisko <i>Zwiewka</i> [← nomen appellativum <i>zwiewać/ zwiać</i> 'o wietrze; oczyścić z plew'] + sufiks <i>-ka</i>)	brak danych (GG 48 razy odnotowuje odmiankę graficzną oddającą wymowę – <i>Zwiefka</i>)	15398/ 369
nazwiska niederywowane, nomina propria = nomina appellativa		
<i>Kot</i> (n. odpprzezwickowe, ← nomen appellativum <i>kot</i> 'zwierzę domowe; kostka do gry')	46200/ 76	134/ 20262
<i>Soltys</i> (n. odzawodowe, ← nomen appellativum <i>soltys/ szoltys</i> 'ten, który zlecał wykonanie zobowiązań lub świadczeń')	65029/ 50 [<i>Soltys</i>]	458/ 8525
<i>Marek</i> (n. odimienne, ← nomen proprium <i>Marek</i>)	1812/ 1724	172/ 16862
<i>Wiktor</i> (n. odimienne, ← nomen proprium <i>Wiktor</i>)	brak danych (w GG nazwisko <i>Wiktor</i> odnotowano aż 296 razy)	1466/ 3479

Tabela 77. Formalne wykładniki nazwisk Polaków w kontekście statystycznym; opracowanie własne.

Z przywołanego wcześniej wykazu wynika, że Niemcy za najbardziej typowe dla Polaków uznają kolejno nazwiska zakończone na *-ski*, *-cki*, *-dzki*. Jak sugerują dane zmie-

szczone w ostatnim z zestawień, najprawdopodobniej jest to związane z częstą obecnością tego typu antroponimów wśród Polaków, a więc także prawdopodobieństwem kontaktu Niemców z nazwiskami o podobnej strukturze; samych nazwisk z sufiksem *-ski* jest w Polsce około 3900, z formantem *-cki* – blisko 800, z kolei zakończonych na *-dzki* – niemal 390 (dane podano za ISNP). W Niemczech – jeśli wziąć pod uwagę wszystkie wspomniane sufiksy i kierować się danymi z DFD – występuje ich ponad 1100 (dokładnie, wraz z wariantami w zapisie dopasowanymi do języka niemieckiego, to 1131 antroponimów)⁴⁰²:

FORMANT	LICZBA NAZWISK	PRZYKŁADY
<i>-ski</i>	639	m.in.: <i>Abramski</i> (14), <i>Adamczewski</i> (116), <i>Adamski</i> (678), <i>Albinski</i> (17), <i>Andrzejewski</i> (300), <i>Baranowski</i> (649), <i>Baranski</i> (232), <i>Barkowski</i> (355), <i>Bednarski</i> (204), <i>Blaschkowski</i> (56), <i>Blaszkowski</i> (77), <i>Blazejewski</i> (89), <i>Borkowski</i> (1047), <i>Borowski</i> (1857), <i>Brodowski</i> (478), <i>Brosowski</i> (339), <i>Brzozowski</i> (123), <i>Chmielarski</i> (9), <i>Chmielewski</i> (555), <i>Chrzanowski</i> (191), <i>Ciesielski</i> (361), <i>Czerwinski</i> (878), <i>Dabrowski</i> (384), <i>Dambrowski</i> (103), <i>Dembski</i> (324), <i>Domanski</i> (224), <i>Dombrowski</i> (2367), <i>Gajewski</i> (690), <i>Grabowski</i> (3080), <i>Jablonski</i> (1280), <i>Jankowski</i> (2416), <i>Jaworski</i> (658), <i>Kalinowski</i> (1061), <i>Kaminski</i> (4041), <i>Katzinski</i> (77), <i>Katzmarski</i> (38), <i>Kempinski</i> (82), <i>Kolodziejski</i> (79), <i>Koslowski</i> (2204), <i>Kowalewski</i> (1131), <i>Krajewski</i> (835), <i>Kwiatkowski</i> (926), <i>Laskowski</i> (1909), <i>Majewski</i> (1157), <i>Malinowski</i> (874), <i>Matuszewski</i> (308), <i>Michalski</i> (1949), <i>Nowakowski</i> (730), <i>Olschewski</i> (1838), <i>Orlowski</i> (1237), <i>Ostrowski</i> (966), <i>Pawłowski</i> (1310), <i>Piotrowski</i> (327), <i>Rutkowski</i> (984), <i>Sliwinski</i> (220), <i>Sokolowski</i> (804), <i>Szymanski</i> (1201), <i>Tomaszewski</i> (433), <i>Urbanski</i> (641), <i>Wischnewski</i> (1376), <i>Wojciechowski</i> (607), <i>Wolski</i> (534), <i>Wroblewski</i> (775), <i>Zielinski</i> (1910), <i>Zukowski</i> (129), <i>Zalewski</i> (250)
<i>-sky</i>	328	m.in.: <i>Adamsky</i> (93), <i>Albinsky</i> (42), <i>Baranowsky</i> (91), <i>Barkowsky</i> (183), <i>Baronowsky</i> (39), <i>Bednarsky</i> (25), <i>Borkowsky</i> (124), <i>Borowsky</i> (265), <i>Brezinsky</i> (4), <i>Brodowsky</i> (63), <i>Chmielewsky</i> (18), <i>Cowalsky</i> (3), <i>Czajkowsky</i> (3), <i>Czieselsky</i> (17), <i>Dombrowsky</i> (350), <i>Grabowsky</i> (380), <i>Gursky</i> (54), <i>Jablonsky</i> (137), <i>Jakubowsky</i> (47), <i>Janovsky</i> (121), <i>Michalsky</i> (361), <i>Nowakowsky</i> (38), <i>Orlowsky</i> (81), <i>Ostrowsky</i> (48), <i>Paskowsky</i> (15), <i>Pawłowsky</i> (154), <i>Rutkowsky</i> (43), <i>Sadowsky</i> (98), <i>Salewsky</i> (144), <i>Sokolowsky</i> (92), <i>Szimansky</i> (3), <i>Wischnewsky</i> (62), <i>Wittkowsky</i> (105), <i>Wolsky</i> (49), <i>Wronsky</i> (17), <i>Zielinsky</i> (61), <i>Zavadsky</i> (14)
<i>-cki</i>	49	<i>Bernacki</i> (22), <i>Biernacki</i> (95), <i>Chajnicki</i> (2), <i>Chmielecki</i> (40), <i>Chmielecki</i> (7), <i>Choinacki</i> (7), <i>Chojnicki</i> (152), <i>Choynacki</i> (9), <i>Czarnecki</i> (394), <i>Czer-</i>

⁴⁰² Poniższe zestawienie uwzględnia zapisy zgodne z notacjami występującymi w DFD, choć trzeba mieć świadomość, że część przywoływanych form odnosi się do tego samego nazwiska. W tabeli część nazwisk ujęta jest kilkakrotnie, pomimo że w rzeczywistości nie zawierają one odmiennych przyrostków, a jedynie odzwierciedlają zapis słowiańskiego brzemienia (są niemieckimi adaptacjami); np.: *Zawa-dzki* – *Zawa-cki* – *Zawa-(t)ski* – *Zawa-(t)zki*. W nawiasach podano liczbę osób noszących poszczególne nazwiska.

		<i>necki (37), Czernicki (23), Czerniecki (7), Fracki (2), Francki (26), Glowacki (258), Hojnacki (18), Hoynacki (5), Janecki (47), Janicki (344), Jedlicki (4), Kopecki (75), Kopiecki (8), Krawiecki (18), Kubacki (137), Kubacki (19), Kubicki (243), Nawrocki (334), Novacki (8), Nowacki (444), Nowicki (623) Nowrocki (5), Olejnicki (10), Oleynicki (1), Pawlicki (133), Sawicki (167), Scharnecki (2), Sobocki (1), Sowacki (1), Swiatecki (11), Wysocki (45), Werbicki (1), Wiersbicki (2), Wierzbicki (135), Wirzbicki (11), Wisocki (17), Wysocki (297), Zawacki (30), Zawicki (3)</i>
<i>-cky</i>	11	<i>Bürcky (33), Carnecky (2), Czernicky (3), Glowacky (5), Kopecky (104), Kubacky (7), Kubicky (1), Nawrocky (2), Nowicky (8), Vrbicky (1)</i>
<i>-dzki</i>	4	<i>Sawadzki (22), Sowadzki (11), Zawadzki (241), Zawadzki (52)</i>
<i>-dzky</i>	1	<i>Zawadzky (31)</i>
<i>-tzki</i>	63	<i>Bernatzki (124), Biernatzki (125), Charnetzki (11), Chmieletzki (9), Choinatzki (1), Chojnatzki (2), Czarnetzki (391), Czernetzki (63), Czernietzki (12), Czernitzki (46), Frantzki (13), Frenzki (1), Fräntzki (13), Glowatzki (6), Glowatzki (195), Heinaatzki (2), Heunatzki (2), Hojnatzki (13), Jakobautzki (3), Janetzki (280), Janitzki (121), Jedlitzki (9), Kallinautzki (7), Kawalautzki (4), Kopetzki (121), Koppetzki (14), Krawetzki (14), Kubatzki (122), Kubetzki (20), Kubitzki (226), Lowatzki (4), Nabrotzki (21), Navrotzki (2), Nawrotzki (126), Novitzki (2), Nowatzki (213), Nowitzki (444), Nowotzki (4), Pawlitzki (167), Petrautzki (10), Sawatzki (929), Sawitzki (425), Scharnetzki (46), Schmieletzki (1), Schmiletzki (1), Sobotzki (40), Sowatzki (2), Werbitzki (40), Werschbitzki (1), Wierbietzki (2), Wierbitzki (6), Wiersbitzki (33), Wierschbitzki (7), Wierzbitzki (13), Wiesotzki (12), Wirbitzki (18), Wirsbitzki (20), Wisotzki (349), Wysotzki (85), Zarnetzki (11), Zawatzki (58), Zawitzki (4)</i>
<i>-tzky</i>	35	<i>Bernatzky (68), Czarnetzky (5), Czernetzky (6), Czernitzky (5), Frantzky (1), Fratzky (2), Frenzky (1), Glowatzky (10), Heinaatzky (2), Heynatzky (2), Hoynatzky (15), Janitzky (28), Jedlitzky (22), Kamintzky (3), Kopetzky (162), Kubatzky (26), Kubitzky (73), Nabrotzky (42), Nawrotzky (23), Nowatzky (80), Nowitzky (36), Pawlitzky (21), Petrautzky (1), Sawatzky (256), Sawitzky (73), Scharnetzky (16), Schmiletzky (1), Sowatzky (1), Werbitzky (19), Wiersbitzky (16), Wirbitzky (9), Wirsbitzky (1), Wisotzky (122), Wrbitzky (5), Zawatzky (14)</i>

Tabela 78. Częstotliwość występowania w Niemczech nazwisk zakończonych na *-ski/-cki/-dzki*.

Trzeba jednak zauważyć, że chociaż podobne przyrostki nazwiskotwórcze występują również w innych językach słowiańskich (ukr. *-s'kyj* [-с'киї], ros., biał. *-skij* [-скиї]/-ckij [-чкиї]: *Горбовицкиї* ← *Горбов* [familia lub miejscowość, obecnie w obwodzie rówieńskim na Ukrainie - *Горбіє*]/ *Горбово* [miejscowość, np. wieś w obwodzie ruskim obwodu moskiewskiego lub wieś w obwodzie leningradzkim]/ *Горбовицы* [m.in. wieś w obwodzie czerniowieckim na Ukrainie], *Стебливский* ← *Стеблѣвка* [np. miej-

scowość należąca do obwodu zakarpackiego, Ukraina - *Стеблівка*]/ *Стеблев* [miejsco-wość, np. osada miejska w rejonie czerkaskim na Ukrainie - *Стеблів*]⁴⁰³, *czes. -ský Brodský* ← *brod* [‘płytki odcinek koryta rzecznego’]/ *Brod* [dziś część pełnych nazw miejscowości, m.in. *Český Brod* – miasto w Czechach, w kraju środkowoczeskim, *Vyšší Brod* – miasto w Czechach, w kraju południowoczeskim], *Bartovský* ← *Bartovice* [obecnie dzielnica Ostrawy, w kraju morawsko-śląskim], *Bečvarpovský* ← *Bečváry* [dziś gmina w kraju środkowoczeskim]⁴⁰⁴), uczestnicy badania w wyraźnej większości uznali te formanty – zwłaszcza sufiks *-ski* – za najbardziej charakterystyczne dla polskich antroponimów⁴⁰⁵.

Gwoli ścisłości warto dodać, że na gruncie polskim antroponimy ze wspomnianymi sufiksami zyskały dominację w XVI w. wśród szlachty i możnowładców (były to nazwy odmiejscowe), acz już na przełomie XVI i XVII w. zaczęły się pojawiać podobne konstrukcje nazwiskowe, ale urabiane niekoniecznie od toponimów (np. *Abramowski* ← nazwa osobowa *Abram* [od *Abraham*]), niekoniecznie też stanowiące swoisty wykładnik szlachectwa, często jedynie służące nobilitacji nosicieli⁴⁰⁶.

Z ankiety wynika również, że spośród nazwisk urabianych za pomocą wspomnianych przyrostków za najbardziej typowe Niemcy są skłonni uznać *Kowalski* – tak najczęściej klasyfikowali antroponim podawany w zestawieniach, wymieniali go także w tzw.

⁴⁰³ M. В. Бірыла, *Беларускія антрапанімічныя назвы ў іх адносінах да антрапанімічных назваў іншых славянскіх моў (рускай, украінскай, польскай)*, Мінск 1963, s. 34–37.

⁴⁰⁴ J. Beneš, *O českých příjmeních*, Praha 1962, s. 146–147.

⁴⁰⁵ Na udział morfemu *-ski* jako charakterystycznego, bo też zarazem częstego, komponentu nazwisk noszonych przez Polaków oraz „udziału” tego sufiksu w budowaniu i utrwalaniu stereotypów etnicznych pisze Zofia Kaleta w opracowaniu *Nazwisko w kulturze polskiej* (rozdział *Stereotyp emigrantów polskich i ich dzieci wyrażony nazwiskiem Kowalski lub zakończeniem -ski*). Odnosząc się do sytuacji emigrantów polskich w Stanach Zjednoczonych, zauważa:

„Stereotyp emigranta polskiego i całej grupy etnicznej był w Ameryce długo negatywny. [...] Polska grupa etniczna określana była często w Ameryce za pomocą najbardziej typowego nazwiska zakończonego na *-ski*, tj. *Kowalski*, lub samego tylko wyabstrahowanego zakończenia *-ski*. Podobnie grupa żydowska uzyskała w tym kraju nazwę *Icek* [...].

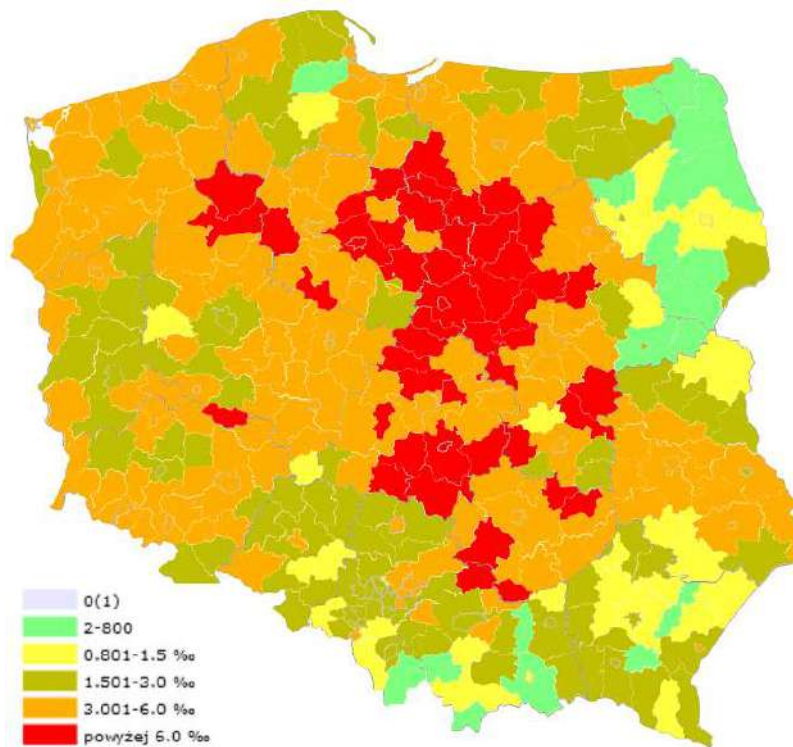
Badania A. Kwapiszewskiego [...] pokazały, że 51,6% Amerykanów polskiego pochodzenia uważa zmianę polskiego nazwiska na »bardziej amerykańskie« za korzystną dla poprawy pozycji społecznej w Ameryce. [...] Podczas gdy w Polsce nazwiska na *-ski* stanowiły od wieków i stanowią do dziś wzór nazwisk »lepszych«, dziś ze względów estetycznych, a w czasach historycznych ze względów społecznych, w Ameryce określały ludzi gorszych, bo obcych, ocenianych negatywnie jako całość etniczna. Zalety poszczególne jednostek czy zespołów nie były brane pod uwagę. Ale taki jest mechanizm działania stereotypu, którego językowym korelatem stały się w tym wypadku nazwisko *Kowalski* i sufiks *-ski*, zakończenie najbardziej typowego nazwiska polskiego” (Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej...*, s. 172–174).

⁴⁰⁶ St. Rospond, *O nazwiskach na -ski*, „Poradnik Językowy” 1, 1966, s. 1–12; Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej...*, s. 86–103.

pytaniach otwartych (acz w różnych postaciach, o mniej lub bardziej uzasadnionej pi-sowni, m.in: *Kowalski, Kowalcki, Kowalsky*). Poniższe grafiki prezentują – niejako w for-mie ciekawostki – geografie nazwiska w Polsce (za ISNP) i w Niemczech (za DSD):



Ilustracja 9. Występowanie nazwiska *Kowalski* w Polsce (1); źródło: <https://nazwiska.ijp.pan.pl/haslo/show/id/20>.



[względny udział nazwiska w powiatach – w promilach, tj. na tysiąc mieszkańców]

Ilustracja 10. Występowanie nazwiska *Kowalski* w Polsce (2); źródło: <http://nlp.actaforte.pl:8080/No-mina/Ndistr?nazwisko=Kowalski&join=on&rel=on>.



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Kowalski.pdf>



<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Kowalski.pdf>



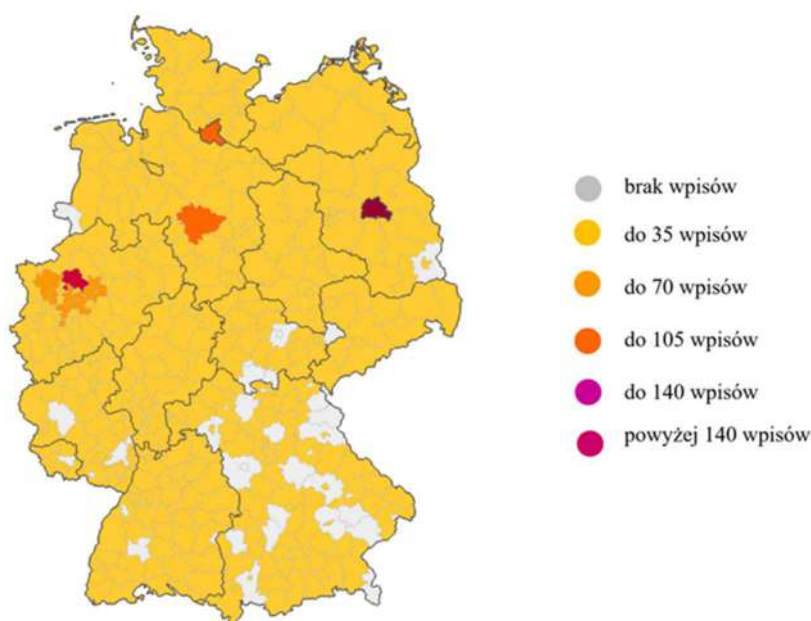
<https://www.namenforschung.net/fileadmin/dfd/maps/Kowalsky.pdf>

Ilustracja 11. Występowanie nazwiska *Kowalski* w Niemczech (1); źródło: [://www.namenforschung.net](http://www.namenforschung.net).

Interesujących – szczegółowych i najbardziej aktualnych – informacji na temat nazwiska *Kowalski* w Niemczech dostarcza baza Geogen (GG)⁴⁰⁷. Odnotowuje ona 3434

⁴⁰⁷ Zob. *Lexikon der Familiennamen polnischer Herkunft im Ruhrgebiet. Band 1*, red. K. Rymut, J. Hofmann, Kraków 2006, s. 373.

notacje antroponimu, co w przeliczeniu na całą populację Niemców stanowi blisko 9152 osób o nazwisku *Kowalski*; onim zajmuje 884 miejsce wśród wszystkich nazwisk występujących w Niemczech. Najwięcej osób o tym nazwisku zamieszkuje Nadrenię Północną - Westfalię – to 35,1% notacji; następne w kolejności są landy (kraje związkowe): Dolna Saksonia – 11,8%, Bawaria – 8%, Badenia - Wirtembergia – 6,4%, Berlin – 6,3%, Hesse – 6,2%, Schleswig-Holstein – 4,7%, Saksonia - Anhalt – 3,9%, Saksonia – 3,5%, Nadrenia Palatynat – 3,3%.



Ilustracja 12. Występowanie nazwiska *Kowalski* w Niemczech (2);
 źródło: <http://legacy.stoepel.net/en/?name=Kowalski#absolute>.

Jeśli chodzi o pozostałe typy słowotwórcze nazwisk, to w mniejszym stopniu ankietowani jako charakterystyczne dla Polaków wskazywali nazwy *Jakimowicz*, *Karpowicz*, *Piotrowicz*, *Wachowicz* oraz *Chodkiewicz*, *Figlewicz*, *Górkiewicz* (to odpowiednio 87% [typowe i średnio typowe] oraz 84% [typowe i średnio typowe] wskazań), a więc antroponimy reprezentujące grupę nazw, o których Aleksandra Cieślíkowa pisze następująco:

W nazwiskach zakończonych na *-owicz*, *-ewicz* należy wyróżnić kilka problemów:

1. Cząstki *-owicz*, *-ewicz* są przyrostkami patronimicznymi, a więc *Abramowicz* to dawniej ‘syn Abrama’.
2. Przyrostki te w okresie staropolskim występowały w postaci *-owic*, *-ewic* (po miękkiej *-iewic*, np. *Jeleniewicz*). Pod wpływem ruskim, kresowym (Ukraina, Białoruś i pogranicza) przyrostki te przyjęły formę *-owicz*, *-ewicz*, czyli końcówce *-cz* funkcjonuje już od wieku XV.

3. Formy z *-kiewicz*, jak *Mickiewicz*, *Sienkiewicz* (nie *-owicz*) pojawiły się od wieku XVI/XVII pod wpływem białoruskim. To *-kiewicz* było dodawane i do podstaw wyrazowych wschodnich, i do polskich, jak *Kwiatkiewicz*.
4. *Sienkiewicz* pochodzi od imienia zdrobniałego *Sieńko*, a to od *Siemiona* (wschodnia forma *Szymona*).
5. *Rochacewicz* (przyrostek został wyjaśniony) pochodzi najpewniej od przydomka *Rochaty*, a to od wyrazu pospolitego gwarowego *rochaty* ‘rozczochny’⁴⁰⁸.

Tak więc nazwiska tworzone za pomocą sufiksów *-owicz/-ewicz* należy przede wszystkim utożsamiać z syntetycznymi formami patronimicznymi, które to wywodzą się od imienia przodka (ojca), ale też jego przydomka czy przydomka. Obecność tego typu nazw własnych jest poświadczona w XII w, przy czym na początku struktury te cechowały się funkcją referencjalną (wszak wskazywały na określoną osobę) i predykatywną (ponieważ niosły konkretną informację o tej osobie – czyim jest potomkiem), jednak z czasem ich dominującą i w zasadzie jedyną funkcją stała się funkcja identyfikacyjna⁴⁰⁹.

Wart podkreślenia jest fakt, że choć same nazwiska zakończone na *-ewicz* i *-owicz de facto* (tj. historycznie) należą do typowych wschodniosłowiańskich osobowych nazw własnych, ale też współcześnie bardzo często występują w Rosji czy na Ukrainie⁴¹⁰, to

⁴⁰⁸ Poradnia językowa PWN, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/nazwiska-na-owicz;1601.html> (dostęp: 11 I 2024).

⁴⁰⁹ Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej...*, s. 27, 40.

⁴¹⁰ Michał Mordań, analizując nazwiska występujące na Podlasiu, pisze: „Sufiksy [...] *-owicz*, *-ewicz* utrwaliły się jako wschodniosłowiańskie warianty prasłowiańskiego formantu **-itjъ*, najczęściej poszerzonego o element dzierżawczy *-ov*, *-ev*. Osoby identyfikowane za pomocą antroponimów z tymi przyrostkami wyróżniały się w Wielkim Księstwie Moskiewskim wysokim statusem społecznym. O randze tego sufiksu świadczy fakt administracyjnego ograniczania używania nazw osobowych z „wiczem” wśród niższych warstw społecznych. Podobnej reglamentacji nie było w Wielkim Księstwie Litewskim, gdzie formami na [...] *-owicz*, *-ewicz* pieczętowali się bojarzy, mieszczanie, a nawet chłopcy” (M. Mordań, *Nazwiska Podlasię z sufiksami -icz, -owicz, -ewicz motywowane imionami formie podstawowej*, [w:] *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze*, red. A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski, Białystok 2019, s. 444). Jednak Kazimierz Rymut zauważa: „Oboczność *-icz/-owicz* została wytworzona już w epoce prasłowiańskiej. Forma *-ic* występowała głównie w wyrazach zakończonych w mianowniku liczby pojedynczej na samogłoskę *-a*, natomiast *-owic* na spółgłoskę. Ta repartycja została z biegiem wieków zachwiana. W historii przyrostka *-owic(z)* nastąpiła też zmiana w samogłosce początkowej. Na obszarze Wielkopolski, Mazowsza oraz Pomorza po spółgłoskach miękkich, a także po *c*, *cz*, *dz*, *sz*, *ż*, które niegdyś były miękkie, *-o-* przeszło w *-e-*, stąd formy typu *Wojewic*, *Jaszewic* [...]. Druga zmiana dotyczy też samogłoski *o*. Mianowicie po spółgłoskach tylnojęzykowych *k*, *g*, *ch* następuje przejście w *e*. Zmiana ta dokonała się w tym wypadku pod wpływem białoruskim i zaszła stosunkowo późno. Pierwsze zapisy typu *Jankiewicz* pochodzą z końca XV wieku z Kresów Północno-Wschodnich. Zmiana ta nie została przeprowadzona do końca i dziś mamy *Jankiewicz* obok *Jankowicz*, *Markiewicz* obok *Markowicz*, *Eustachiewicz* i *Estachowicz*, *Langiewicz* i *Langowicz*. Pod wpływem form typu *Jankiewicz*, *Langiewicz* pojawiły się też *Drozdewicz*, *Kielbasiewicz*, *Kaczmarewicz*, *Górewicz*. Do końca średniowiecza formy na *-ic*, *-owic* określały pochodzenie od ojca, były patronimikami [...]. Na ich miejsce wchodziły formacje zdrobniałe na *-ik*, *-ek*, *-czak*” (K. Rymut, *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny. Tom I: A-K*, Kraków 1999, s. XLVIII–XLIX). Szerzej o samej ewolucji

ankietowani Niemcy częściej wskazywali je jako charakterystyczne dla Polaków niż jako nazwy cechujące Słowian wschodnich. Należy wnosić, że wpływ na identyfikowanie nazwisk zawierających wspomniane sufiksy jako antroponimów „polskich” ma ich frekwencja. Otóż trzeba zaznaczyć, że w Polsce – jak podaje ISNP – notowanych jest blisko 945 nazwisk z formantem *-ewicz*, z kolei z wariantem *-owicz* – około 540; także w Niemczech są one częste (w stosunku do innych typów antroponimicznych), co potwierdzają dane zaczerpnięte z DFD.

FORMANT	LICZBA NAZWISK	PRZYKŁADY
-ewicz	ISNP ≈945	m.in.: <i>Adamcewicz, Adamkiewicz, Adasiewicz, Ambrożewicz, Andryszkiewicz, Andrzejewicz, Antosiewicz, Antoszkiewicz, Anusiewicz, Banasiewicz, Banaszkiwicz, Bartkiewicz, Błaszkiwicz, Błażejewicz, Boguszewicz, Chmielewicz, Cieślewicz, Dacewicz, Danielewicz, Dulewicz, Fabisiewicz, Fabrykiewicz, Frączkiwicz, Gajewicz, Galkiewicz, Goździwicz, Góralewicz, Hrynkiewicz, Ickiewicz, Jackiewicz, Janisiewicz, Jarkiewicz, Jasiulewicz, Jurkiewicz, Karolewicz, Królewicz, Lalewicz, Łukasiewicz, Maćkiwicz, Markiewicz, Matuszewicz, Michalkiewicz, Mojsiewicz, Oleszkiwicz, Olewicz, Pawelkiwicz, Pietrasiewicz, Pieraszkiwicz, Radkiwicz, Rysiewicz, Sobkiwicz, Stasiewicz, Szczepankiewicz, Tomasiwicz, Ulewicz, Wasilewicz, Wawrzyńkiwicz, Wojtkiewicz, Zacharewicz, Ziętkiewicz</i>
	DFD 43	<i>Antonewicz (3), Antoniewicz (44), Barankiewicz (2), Bartoszewicz (16), Bialasiewicz (5), Błaszkiwicz (37), Błażejewicz (21), Cieslewicz (37), Cieslikiewicz (3), Dabkiwicz (15), Dalkiewicz (6), Dargiewicz (5), Klimkiewicz (5), Klimkiewicz (25), Kowalewicz (85), Kusnierkiwicz (2), Lisiewicz (42), Łukasiewicz (54), Łukaszewicz (79), Maciejewicz (9), Marcinkiewicz (23), Markiewicz (6), Markiewicz (166), Martynkiewicz (3), Mazurkiwicz (139), Michalewicz (57), Michalkiewicz (15), Nowakiwicz (6), Owczarzewicz (3), Paskiewicz (5), Paszkiwicz (28), Paterkiwicz(6), Pawelkiwicz (9), Pawlewicz (8), Puszczewicz (4), Stankewicz (2), Stankiewicz (148), Sulkiwicz (16), Tomkewicz (5), Tomkiwicz (13), Wojtkiewicz (12), Wolfewicz (8), Woytewicz (2)</i>

formalnej i semantycznej przyrostka w opracowaniu: M. Magda-Czekaj, *Wybrane typy słowotwórcze nazwisk (-icz, -owicz, -ewicz i z podstawowym -k-) okresu średniopolskiego na tle historyczno-społecznym*, Kraków 2011, s. 79–85.

-owicz	ISNP ≈540	m.in.: <i>Adamowicz, Augustynowicz, Badowicz, Baranowicz, Bartkowicz, Bąkowicz, Bednarowicz, Bursztynowicz, Cendrowicz, Chlebowicz, Ciechanowicz, Cyranowicz, Czechowicz, Dawidowicz, Dąbrowicz, Emilianowicz, Ernestowicz, Fabianowicz, Federowicz, Furmanowicz, Gawłowicz, Hrapkowicz, Ignatowicz, Imbierowicz, Iwanowicz, Jackowicz, Jagiellowicz, Jakubowicz, Jankowicz, Jarowicz, Jurowicz, Kacprowicz, Kasprowicz, Kazimierowicz, Lechowicz, Lewandowicz, Lipowicz, Łazarowicz, Majerowicz, Makowicz, Nienartowicz, Nieścierowicz, Oczkowicz, Ogrodowicz, Panowicz, Pawłowicz, Rafałowicz, Rakowicz, Rudowicz, Salwerowicz, Samsonowicz, Szafirowicz, Szarkowicz, Świrydowicz, Tomkowicz, Toporowicz, Urbanowicz, Walentynowicz, Walerowicz, Wojciechowicz, Zawadowicz, Zdanowicz, Zygmuntowicz</i>
	DFD 47	<i>Abramowicz (23), Adamowicz (40), Antonowicz (12), Augustinowicz (2), Augustynowicz (17), Bednarowicz (4), Betnerowicz (6), Bogdanowicz (42), Bohdanowicz (5), Downarowicz (3), Filipowicz (30), Foltynowicz (7), Fridrichowicz, (10), Friedrichowicz (4), Frydrychowicz (23), Iwanowicz (18), Jakobowicz (4), Jakubowicz (49), Janowicz (62), Kacprowicz (4), Kasimirowicz (5), Kasprowicz (101), Kazimierowicz (3), Kazimirowicz (10), Maciejowicz (2), Majchrowicz (10), Maksimowicz (2), Maksymowicz (13), Markowicz (19), Paterowicz (3), Paulowicz (5), Pawłowicz (61), Petrowicz (13), Philipowicz (4), Pietrowicz (24), Piotrowicz (46), Urbanowicz (70), Valentowicz (3), Walentynowicz (5), Walentowicz (6), Wijtowicz (3), Woitowicz (7), Wojciechowicz (11), Wojnarowicz (19), Wojtowicz (103), Woronowicz (18), Woytowicz (10)</i>

Tabela 79. Częstotliwość występowania w Niemczech nazwisk zakończonych na *-ewicz/-owicz*.

W jeszcze mniejszym stopniu za stereotypowe nazwiska Polaków ankietowani Niemcy uznali antroponimy typu: *Adamczak, Cudak, Furtak*, a więc te z sufiksem *-ak* – w tym przypadku na dużą lub średnią typowość wskazało 64% respondentów. Co przy tym ciekawe, w innej części ankiety badani stosunkowo często podawali jako przykład konkretnego nazwiska Polaka – *Nowak* (od przezwiska, ← apelatyw *nowak* ‘człowiek nowy w pewnym środowisku’), które w Polsce nie od dziś jest najczęstszym nazwiskiem (liczba nosicieli: 187732)⁴¹¹, a w Niemczech należy do nazw o najwyższej frekwencji (ranga w statystyce/ liczba nosicieli: *Nowak* – 156/ 11551, *Novak* – 3061/ 1089, *Nowack* – 1567/ 1936)⁴¹².

⁴¹¹ Według ISNP; Kazimierz Rymut (*Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych. Tom VI: L-N*, Kraków 1993, s. 649) podaje większą liczbę: 220217, przy czym opracowanie obejmuje nazwiska występujące w bazie PESEL z początku lat 90. XX w. Statystyki udostępnione przez Ministerstwo Cyfryzacji informują, że w 2022 r. nazwisko *Nowak* nosiło 202657 polskich obywateli, z kolei rok później liczba ta zmalała do 201315 (<https://dane.gov.pl/pl/dataset/1681,nazwiska-osob-zyjacych-wystepujace-w-rejestrze-pesel>, dostęp: 12 I 2024).

⁴¹² Zob.: *Lexikon der Familiennamen polnischer Herkunft im Ruhrgebiet. Band 2*, red. K. Rymut, J. Hofmann, Kraków 2010, s. 90; G. Schlimpert, *Slawische Personennamen in mittelalterlichen Quellen zur deutschen Geschichte*, Berlin 1978, s. 96; *Deutscher Familiennamenatlas. Band 2: Graphematik. Phonologie der Familiennamen II: Konsonantismus*, red. K. Kunze, D. Nübling, Berlin - New York 2011, s. 768–770.

Stosunkowo duże wartości, acz mniejsze wobec średnich wyników dla nazwisk zakończonych przyrostkami *-ski/ -dzki/ -cki* czy *-owicz/ -ewicz*, dotyczą interpretacji nazwisk typu *Bialek, Kłosek, Drabek*, czyli onimów utworzonych za pomocą formantu *-ek* – to 73% wskazań badanych, a także struktur z *-ik/ -yk*, reprezentowanych między innymi przez nazwiska *Bielik* i *Dworczyk* – taka identyfikacja towarzyszyła 80% odpowiedzi badanych. W najmniejszym stopniu jako „polskie” nazwiska uczestnicy badania wskazywali formy typu *Biedka* i *Bryłka* – to zaledwie 54% typowań (wskazań na formy bardzo lub średnio charakterystyczne), co oznacza, że właśnie sufiks *-ka* stanowi najsłabszy stereotyp antroponimiczny, a więc także konkretne nazwiska z tej grupy nazw własnych należą do najmniej reprezentatywnych heterostereotypów. Podobnie przedstawia się sprawa nazwisk niederywowanych słowotwórczo, równych rzeczownikom pospolitym lub imionom, których przecież wśród Polaków jest bardzo dużo (na tle innych nazw zajmują one dosyć wysokie pozycje w polskich statystykach, a – co warto podkreślić – w dużej części w niemieckich bazach odnotowywane są z pokaźnymi wskaźnikami występowania w Niemczech) i należą one do najstarszej warstwy antroponimicznej⁴¹³ – w tym przypadku wskazania respondentów były następujące: 53% badanych uznało te nazwiska za typowe w dużym bądź średnim stopniu, ale aż 22% potraktowało je za wcale nie charakterystyczne. Warto zauważyć, że w przypadku wspomnianych formacji nie zawsze ich stereotypowość można uzasadnić frekwencją; obrazuje to poniższe zestawienie⁴¹⁴.

⁴¹³ Status nazwisk równych imionom bywa różnie interpretowany; por. m.in. stanowiska: Tadeusza Skuliny (*O pewnym marginalnym sposobie tworzenia nazwisk*, „*Studia Polonistyczne*” VII, 1979, 151–158), Józefa Bubaka (*Geneza nazwisk polskich równych imionom*, [w:] *Warsztat współczesnego onomasty. III Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna*, red. D. Kopertowska, Kielce 1986, s. 19–29), Stanisława Rosponda (*Struktura i klasyfikacja nazwiska słowiańskiego na podstawie „Słownika nazwisk śląskich”*, „*Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*” V, 1965, s. 9–63), Zofii Kowalik-Kalety (*Strukturalistyczna a strukturalna klasyfikacja nazwisk*, „*Polonica*” IX, 1983, s. 231–254) i Beaty Raszewskiej-Żurek (*Kształtowanie się nazwisk równych imionom w Polsce (wiek XIII-XVI)*, Warszawa 2006).

Wymieniona wyżej Beata Raszewska-Żurek pisze: „Opierając się na zaświadczeniach źródłowych można uznać, że pierwsze przejawy funkcji nazwiskowej nazwisk równych imionom w Polsce wystąpiły już w średniowieczu, proces ich kształtowania nasilił się w 2. poł. XV w., ale liczba poświadczeń była jeszcze niewielka. [...] w 2. poł. XVI w. istniało już ukształtowane zwyczajowe nazwisko równe imieniu – dziedziczne, wspólne dla dwóch, a niekiedy nawet trzech pokoleń, obejmujące całą rodzinę, przejmowane od męża przez żonę i stopniowo obejmujące też dalszych krewnych.

[...] Analiza przejawów procesu kształtowania się nazwisk równych imionom i przynależności społecznej ich nosicieli pozwala uznać, iż nazwisko równe imieniu ukształtowało się w 2. poł. XVI w. jako nazwisko zwyczajowe głównie niższych warstw społecznych, mieszczaństwa i chłopstwa. Warto dodać, że badacze nazwisk mieszczańskich i chłopskich [...] zauważyli występowanie nazwisk równych imionom u niższych grup społecznych w różnych regionach Polski w okresie XVI-XVII w.” (B. Raszewska-Żurek, *Kształtowanie się nazwisk równych imionom w Polsce (wiek XIII-XVI)*, Warszawa 2006, s. 206–208).

⁴¹⁴ Rzecz jasna, z uwagi na proveniencję poszczególnych (zatem podstawę słowotwórczą) przykładów ich struktura słowotwórcza może być różna; por.: *Romanek* – z sufiksem *-ek* w funkcji deminutywnej lub patronimicznej, ale *Rumianek* – nazwisko derywowane, z sufiksem *-ek* lub niederywowane, wywodzące się od *rumianek*; *Bącznyk* – z sufiksem *-yk* w funkcji patronimicznej, ale *Bartłomiejczyk* – z sufiksem *-yk* w funkcji ojcowskiej, od *Bartłomiejak* lub z rozszerzonym sufiksem *-(cz)yk* w funkcji patronimicznej, od

FORMANT	LICZBA NAZWISK	PRZYKŁADY
-ek	ISNP ≈1690	m.in.: <i>Bartoszek, Bieganek, Bryczek, Ciszek, Czarnek, Cwięczek, Furmanek, Franszek, Frączek, Grzesiczek, Idziaszek, Janoszek, Jelinek, Juraszek, Kaldonek, Kamyczek, Krzystanek, Latoszek, Ludwinek, Ławniczek, Łukaszek, Matyaszek, Możdżonek, Pieronek, Plebanek, Potaczek, Pyszczyk, Romanek, Samonek, Skwarczek, Stanaszek, Szymiczek, Śmieszek, Tomiczek, Wałaszek, Wojtyczek, Żółtaszek</i>
	DFD ≈1140	m.in. <i>Bajorek (12), Balcerak (23), Bartoszek (273), Bartnizak (25), Bialek (503), Chmielitschek (5), Czernek (70), Dolezalek (7), Duschek (496), Dworaczek (115), Fronczek (59), Furmanek (142), Gawellek (94), Janeczek (84), Katschmarek (38), Kubitschek (186), Kurek (544), Lukaschek (166), Majcherek (28), Mazurek (355), Nowaczek (47), Ogrisek (36), Piątek (149), Scholtyschek (7), Schwientek (355), Stolarek (38), Wesolek (68), Zydek (209)</i>
-ik/-yk	ISNP ≈860 (-ik) ≈810 (-yk)	m.in.: <i>Antosik, Banasik, Balcerczyk, Bończyk, Ciołczyk, Duszyk, Kudłaszyk, Filipczyk, Furmańczyk, Gajowczyk, Główniczek, Graczyk, Harańczyk, Jakóbczyk, Kalbarczyk, Knapczyk, Kubasik, Kulczyk, Leończyk, Łuszczak, Majerczyk, Matuszyk, Mikołajczyk, Olczyk, Pańczyk, Pietrasik, Piszczak, Rybczyk, Skoreczak, Szwaczak, Tomasik, Walerczyk, Wdowczyk, Wojtaszyk, Ząbczyk, Żywczak</i>
	DFD ≈40	m.in.: <i>Adamik (96), Adamzik (96), Bednarzik (91), Biernacik (16), Bortnik (21), Czernik (202), Czeslik (64), Filipczak (6), Gornik (209), Jakubczak (14), Kaczmarzik (21), Kowalik (237), Mathisik (70), Musiolik (103), Ogrodnik (79), Papiernik (21), Scholtysik (161), Schefczak (33), Stelmaszyk (102), Szymik (48), Szymonik (4), Urbaniczak (28), Woyczak (14), Yanik (121)</i>
-ka	ISNP ≈95	m.in.: <i>Aftyka, Andraka, Baka, Białka, Bałuka, Belka, Bodurka, Cemka, Chałupka, Ciesiołka, Czajka, Dejnaka, Dudka, Gałuszka, Garstka, Grubka, Herka, Hubka, Iskierka, Jeszka, Kaczówka, Kalitka, Kurka, Lerka, Łazuka, Majtyka, Mazanka, Nowotka, Okraska, Palka, Pieczka, Pomaska, Ryszka, Rączka, Sawka, Serwatka, Siejka, Taterka, Tłalka, Wawryka, Wereszka, Zarzeka, Ziejka</i>
	DFD ≈80	m.in.: <i>Blaschka (145), Brotka (4), Cajka (8), Czaika (110), Duszka (93), Grabka (53), Grzelka (53), Janoszka (14), Kafka (359), Kupka (1124), Liszka (48), Mika (902), Rybka (207), Soyka (254)</i>

Tabela 80. Częstotliwość występowania w Niemczech nazwisk zakończonych na *-ikz/-yk*, *-ek* i *-ka*.

Gwoli ścisłości trzeba dodać, że prezentowane przyrostki to sufiksy wspólne dla nazwisk odapelatywnych i rzeczowników pospolitych. W jednej ze swoich prac Zofia Kowalik-Kaleta w odniesieniu do tego typu nazwisk zamieszcza następujący komentarz:

Bartłomiej. W obrębie egzemplifikacji znalazły się również nazwiska z rozszerzonymi formantami – ich inwentarz jest obfity, np.: *-ek* : *-uszek, -aszek, -iszek, -qtek*; *-ik/ -yk* : *-czyk*. Istotą badania jest jednak ocena postrzegania „zakończenia” nazwiska, potocznej interpretacji „końcówki” jako wykładnika stereotypowości, nie zaś analiza świadomości językoznawczej badanych w zakresie ich wiedzy o polskiej morfologii, derywacji.

Chociaż tworzyły one [wspomniane przyrostki – M.K.] w dobie staropolskiej jednocześnie rzeczowniki pospolite oraz przezwiska i przydomki, późniejsze nazwiska, przynajmniej część z tych ostatnich, różniła się od rzeczowników pospolitych zakończonych tym samym sufiksem i utworzonych od tego samego gramatycznego typu podstawy (tj. od rzeczownika, przymiotnik lub czasownika).

O różnicach stanowiły:

- Odmienna łączliwość sufiksu ze względu na fonetyczny wygłos podstawy w nazwiskach odapelatywnych w stosunku do rzeczowników pospolitych, co dotyczyło tylko sufiksu *-ik/-yk*. Powstał typ nazwisk: *Krowik* < *krowa*, *Zadzik* < *zad* – brak rzeczowników pospolitych tego rodzaju w dobie staropolskiej.
- Dodawanie sufiksów *-ek*, *-k*, *-ka*, *-ik/ -yk*, *-ko* przy tworzeniu odrzeczownikowych nazwisk odapelatywnych do rzeczowników pospolitych o innym rodzaju gramatycznym niż te sufiksy – wobec zgodności rodzaju gramatycznego podstawy i sufiksu w rzeczownikach pospolitych. Powstały typy nazwisk: *Cebulek* < *cebula*, *Latek* < *lato*; *Ogonka* < *ogon*, *Sitka* < *sito*, *Uszyk* < *ucho*, *Krzyczko* < *krzyk*, *Kapustko* < *kapusta* – brak rzeczowników pospolitych tego typu w dobie staropolskiej.
- Rozszerzenie zakresu podstaw gramatycznych w nazwiskach odapelatywnych w stosunku do rzeczowników pospolitych. Powstały typy językowe nazwisk odapelatywnych, dla których brak odpowiedników wśród rzeczowników pospolitych:
 - (sufiks *-ek*) nazwiska typu *Brudek* < *brudny* utworzone od przymiotników,
 - (sufiks *-ik/ -yk*) nazwiska typu *Wrzeszczyk* < *wrzeszczyć*, utworzone od czasowników [...] ⁴¹⁵.

Uogólniając dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, że najprawdopodobniej wskazania respondentów co do typowości określonych sufiksów (stereotypowości formacji nazwiskowych) wiążą się (acz – jak była mowa – nie tylko) z popularnością

⁴¹⁵ Z. Kowalik-Kaleta, *Historia nazwisk polskich. Na tle społecznym i obyczajowym (XII-XV w.)*, t. 1..., s. 405–406.

Na marginesie warto przy tym zauważyć, że „[w] wieku XVII obserwuje się w dokumentach źródłowych z obszaru całej Polski ucieczkę mieszczan i chłopów od nazwisk odapelatywnych przez dodawanie do nich zakończenia *-ski*, a także innych, jak *-owic(z)*, *-ewic(z)*, *-ik*, *-ek*, *-ka*, itp. Nowe nazwisko jak i stare występowało w dokumentach paralelnie identyfikując tego samego człowieka, np.: *Jeż* > *Jeżewski*, *Jeżewicz*, *Suwała* > *Suwałowski*, *Suwaliński*, *Suwałski*, *Suwacz* [...], *Domagała* > *Domagalski*, *Domagalczyk*, *Mokry* > *Mokrski*, *Morawiec* > *Morawski*, *Ogon* > *Ogonek*, *Ogonowic*, *Pijawka* > *Pijawski* [...], *Cybulka* > *Cybulski*, *Gwizdała* > *Gwizdalski*, *Mróz* > *Mroziewicz*, *Piątkiewicz* > *Piątkowski* [...].

Odapelatywne nazwiska chłopskie ulegają podobnym przeobrażeniom w XVIII i XIX wieku. Jednak duża ilość nazwisk odapelatywnych wśród niższych warstw społecznych w okresie międzywojennym i współcześnie wśród Polaków świadczy o tym, że tylko niewielka ich ilość uległa tego rodzaju przeobrażeniom w XVII i XVIII wieku.

W wieku XVII ostatnie rodziny szlacheckie noszące nazwiska inne, niż na *-ski*, również dostosowały się do panującego typu [...]. Od XVII wieku nazwiska na *-ski* uchodziły za typowo szlacheckie zagranicą, a w następnych stuleciach za typowo polskie [...].” (Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej...*, s. 97–98).

poszczególnych antroponimów w Niemczech. Z pewnością na decyzje badanych wpłynęła częstotliwość spotykania konkretnych nazwisk lub nazwisk formalnie do nich zbliżonych wśród polonusów i Polonii lub podczas doraźnych kontaktów turystycznych (a to pewniejsze, wszak wiele typowanych konkretnych nazwisk wcale nie ma wysokiej rangi ani w Polsce, ani – tym bardziej – w Niemczech, natomiast wysoka jest frekwencja formacji słowotwórczych reprezentowanych przez te nazwiska). Należy przy tym wznosić, że na taki stan rzeczy nie miały wpływ miały i mają niemieckie teksty kultury – to one po części zbudowały i do dzisiaj podtrzymują omawiane stereotypy nazewnicze.

Trzeci etap omawianej części badania zmierzał do wskazania, czy w obszarze identyfikowania określonych antroponimów jako typowych dla Polaków bierze udział kwestia semantyki nazw (treść zawarta w rdzeniu). Mówiąc inaczej: starano się ustalić, czy istnieją – a jeśli tak, to jakie – kategorie nazwisk, które w odczuciu Niemców są nazwami charakterystycznymi przez wzgląd na ich motywacje znaczeniowe, tkwiącą w ich rdzeniach semantykę (często łączącą się z rzeczownikami pospolitymi lub nazwami miejscowymi, przez co mogąca w pewien sposób sugerować związek nazwiska z językiem polskim, z Polską). Uczestnikom sondażu przedstawiono po kilka nazwisk reprezentujących odmienne typy onimów (które można przyporządkować do kilku grup nazwisk) i poproszono o ocenę ich stereotypowości. Oto otrzymane wyniki:

NAZWISKA / TREŚĆ ZAWARTA W RDZENIU		KATEGORIE WG PRZYBLIŻONEGO ZNACZENIA RDZENIA (WARTOŚCI SEMANTYCZNEJ ZAWARTEJ W PODSTAWIE) / BEZPOŚREDNIA MOTYWACJA (WG ISNP)		OGÓLNA OCENA STOPNIA TIPOWOŚCI		
				NAZWISKA BARDZO CHARAKTERYSTYCZNE	NAZWISKA ŚREDNIO LUB MAŁO CHARAKTERYSTYCZNE	NAZWISKA WCALE NIECHARAKTERYSTYCZNE
<i>Szymański</i>	<i>Szyman/ Szymon</i> 'imię męskie pochodzenia hebrajskiego: <i>Szimeon</i> >Bóg wysłuchał<'	nazwiska, których rdzeń stanowią imiona	n. od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Szymań-ski</i> , od toponimu <i>Szymany/</i> odimienne: <i>Szymań-ski</i> , od antroponimu <i>Szyman, Szymon</i>	47 ≈ 44%	52 ≈ 48%	9 ≈ 8%
<i>Janowski</i>	<i>Jan</i> 'imię męskie pochodzenia hebrajskiego: <i>Jeho-chanan</i> >Jahwe jest łaskawy<'		n. od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Janow-ski</i> , od toponimu <i>Janowice, Janowo, Janów/</i> odimienne: <i>Jan-owski</i> , od nazwy osobowej <i>Jan</i>			
<i>Jakubczyk</i>	<i>Jakubek</i> 'imię męskie związane z <i>Jakub</i> : od hebr. <i>Ja'aqob</i> >którego Bóg chroni, wspiera<'		n. od nazwy własnej, odimienne: <i>Jakubcz-yc</i> , od antroponimu <i>Jakubek</i>			
<i>Marek</i>	<i>Marek</i> 'imię męskie; łac. praenomen <i>Marcus</i> ' ← imię rzymskiego boga wojny: <i>Mars</i>		n. od nazwy własnej, odimienne: <i>Marek</i> , od imienia <i>Marek</i>			
<i>Feliks</i>	<i>Feliks</i> 'imię męskie; łac. cognomen <i>Felix</i> ' ← łac. <i>felix</i> 'urodzajny, szczęśliwy'		n. od nazwy własnej, odimienne: <i>Feliks</i> , od imienia <i>Feliks</i>			

<i>Kowalski</i>	<i>kowalski</i> ← <i>kowal</i> 'rzemieślnik zajmujący się wyrobem przedmiotów z żelaza'	nazwiska, których rdzeń stanowią nazwy zawodów	n. od wyrazu pospolitego, odzawodowe: <i>Kowalski</i> , od przymiotnika <i>kowalski</i> / od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Kowal-ski</i> , od toponimu <i>Kowal</i> , <i>Kowale</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Kowal-ski</i> , od antroponu <i>Kowal</i>	46	52	10			
<i>Woźniak</i>	<i>woźny</i> 'niższy urzędnik sądowy w dawnej Polsce; niższy oficjalista biurowy'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Woźniak</i> , od apłatywu <i>woźniak</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Woźni-ak</i> , od antroponu <i>Woźny</i>						
<i>Krawczyk</i>	<i>krawiec</i> 'rzemieślnik szyjący odzież; czeladnik krawiecki'		n. od wyrazu pospolitego, odzawodowe: <i>Krawcz-yk</i> , od apłatywu <i>krawiec</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Krawcz-yk</i> , od antroponu <i>Krawiec</i>						
<i>Szewczyk</i>	<i>szewczyk</i> ← <i>szewc</i> 'rzemieślnik wyrabiający obuwie; czeladnik szewski'		n. od wyrazu pospolitego, odzawodowe: <i>Szewczyk</i> , od rzeczownika <i>szewczyk</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Szewcz-yk</i> , od nazwy osobowej <i>Szewc</i>				≈ 43%	≈ 48%	≈ 9%
<i>Kaczmarek</i>	<i>karczmarek</i> / <i>kaczmarek</i> ← <i>karczmarz</i> / <i>kaczmarsz</i> 'prowadzący karczmę'		n. od wyrazu pospolitego, odzawodowe: <i>Kaczmarek</i> , od apłatywu <i>karczmarek</i> , <i>kaczmarek</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Kaczmars-ek</i> , od nazwy osobowej <i>Kaczmarsz</i>						
<i>Cieślak</i>	<i>cieśla</i> 'rzemieślnik wykonujący roboty w drzewie'		n. od wyrazu pospolitego, odzawodowe: <i>Cieśl-ak</i> , od antroponu <i>Cieśla</i> / od apłatywu <i>cieśla</i>						
<i>Kowal</i>	<i>kowal</i> 'rzemieślnik zajmujący się wyrobem przedmiotów z żelaza'		n. od wyrazu pospolitego, odzawodowe: <i>Kowal</i> , od rzeczownika pospolitego <i>kowal</i>						
<i>Rymarz</i>	<i>rymarz</i> 'rzemieślnik wyrabiający przedmioty ze skóry'		n. od wyrazu pospolitego, odzawodowe: <i>Rymarz</i> , od rzeczownika <i>rymarz</i>						

<i>Cichoń</i>	<i>cich</i> / <i>cichy</i> 'mało słyszalny, niegłośny; pokorny, skromny, który nie zwraca na siebie uwagi'	nazwiska przezwiskowe, których rdzeń stanowi lektyka nazywająca cechy charakteru, usposobienie, wygląd	n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Cich-oń</i> , od apłatywu <i>cichy</i> , <i>cich</i>	49	54	5			
<i>Czarnek</i>	<i>czarny</i> 'bardzo ciemny; brudny; brzydki, szpetny; zły, groźny'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Czarn-ek</i> , od apłatywu <i>czarny</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Czarn-ek</i> , od nazwy osobowej <i>Czarny</i>						
<i>Małka</i>	<i>mały</i> 'niski, niedużego wzrostu; pokorny, skromny'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Mał-ka</i> , od przymiotnika <i>mały</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Mał-ka</i> (← <i>Małomir</i> , <i>Małostryj</i> itp.)				≈ 45%	≈ 50%	≈ 5%
<i>Łysy</i>	<i>łyśy</i> 'pozbawiony włosów na głowie, ostrzyżony'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Łysy</i> , od przymiotnika <i>łyśy</i>						
<i>Wesołek</i>	<i>wesołek</i> 'zartowniś, błazen, trefniś'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Wesołek</i> , od apłatywu <i>wesołek</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Wesoł-ek</i> , od nazwy osobowej <i>Wesoły</i>						
<i>Chudy</i>	<i>chudy</i> 'szczupły; biedny, ubogi; lichy, mizerny'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Chudy</i> , od apłatywu <i>chudy</i>						
<i>Cichy</i>	<i>cich</i> / <i>cichy</i> 'mało słyszalny, niegłośny; pokorny, niezwracający na siebie uwagi'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Cichy</i> , od apłatywu <i>cichy</i>						

<i>Koziołek</i>	<i>koziełek</i> / <i>koziółek</i> 'koziół, kozioł 'samiec kozy; dziki koziół lub jeleń'	nazwiska przezwiskowe, których rdzeń stanowią nazwy zwierząt	n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Koziołek</i> , od rzeczownika pospolitego <i>koziełek</i> , <i>koziełek</i> n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Kozioł-ek</i> , od nazwy osobowej <i>Kozioł</i>	42	62	4			
<i>Gawronski</i>	<i>gawron</i> 'ptak z rodziny krukowatych'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Gawron-ski</i> , od nazwy osobowej <i>Gawron</i> / n. od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Gawroni-ski</i> , od toponimu <i>Gawrony</i>						
<i>Baran</i>	<i>baran</i> 'zwierzę domowe'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Baran</i> , od apłatywu <i>baran</i>				≈ 39%	≈ 57%	≈ 4%
<i>Wróbel</i>	<i>wróbel</i> 'mały ptak z rodziny łuszczaków'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Wróbel</i> , od rzeczownika pospolitego <i>wróbel</i>						
<i>Sikora</i>	<i>sikora</i> 'ptak z rodziny wróblowatych'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Sikora</i> , od rzeczownika pospolitego <i>sikora</i>						
<i>Zięba</i>	<i>zięba</i> 'ptak z rodziny wróblowatych'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Zięba</i> , od rzeczownika pospolitego <i>zięba</i>						

<i>Malinowski</i>	<i>malina</i> 'nazwa rośliny, malina lub porzeczką'	nazwiska przezwiskowe, których rdzeń stanowią nazwy roślin	od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Malinow-ski</i> , od nazwy miejscowej <i>Malinowo</i> , a ta od <i>malina</i>	43	61	4			
<i>Jabłoński</i>	<i>jabłoń</i> 'drzewo owocowe'		n. od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Jabłoń-ski</i> , od toponimu <i>Jabłonna</i> , <i>Jablonie</i> , <i>Jablonica</i> , <i>Jablonka</i> , <i>Jablonki</i>						
<i>Brzózka</i>	<i>brzoza</i> 'drzewo o białej lub szarej korze i drobnych liściach'		n. od wyrazu pospolitego: <i>Brzózka</i> , od rzeczownika pospolitego <i>brzózka</i> , <i>brzozka</i>						
<i>Ziemniak</i>	<i>ziemniak</i> 'roślina o jadalnych bulwach rosnących pod ziemią'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Ziemniak</i> , od apelatywu <i>ziemniak</i>				≈ 40%	≈ 56%	≈ 4%
<i>Pasternak</i>	<i>pasternak</i> 'roślina podobna do pietruszki, mająca jadalny korzeń'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Pasternak</i> , od apelatywu pospolitego <i>pasternak</i>						
<i>Koper</i>	<i>koper</i> 'roślina o pierzastych liściach, używana jako przyprawa'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Koper</i> , od rzeczownika pospolitego <i>koper</i> , <i>kopr</i>						
<i>Socha</i>	<i>socha</i> 'narzędzie do orania ziemi'	nazwiska przezwiskowe i zawodowe, które w rdzeniu zawierają nazwy przedmiotów, narzędzi itd.	n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Socha</i> , od rzeczownika pospolitego <i>socha</i>	43	64	2			
<i>Skwarek</i>	<i>skwarek</i> 'wysmażony kawałek stoniny, boczk, mięsa'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Skwarek</i> , od rzeczownika pospolitego <i>skwarek</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Skwar-ek</i> , od nazwy osobowej <i>Skwara</i>						
<i>Lopata</i>	<i>łopata</i> 'ręczne narzędzie służące do kopania'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Lopata</i> , od apelatywu <i>łopata</i>						
<i>Guzik</i>	<i>guzik</i> 'przedmiot służący do łączenia części ubrania'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Guzik</i> , od rzeczownika pospolitego <i>guzik</i> / n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Guz-ik</i> , od antroponimu <i>Guz</i>				≈ 39%	≈ 59%	≈ 2%
<i>Nitka</i>	<i>nitka</i> 'cienki sznurek używany do tkania, szycia'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Nitka</i> , od apelatywu <i>nitka</i>						
<i>Kolek</i>	<i>kolek</i> 'podłużny kawałek ociosanego drewna'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Kolek</i> , od rzeczownika pospolitego <i>kolek</i>						
<i>Mazur</i>	<i>Mazur</i> 'osoba pochodząca z Mazowsza, z Mazur'	nazwiska, których rdzeń stanowią nazwy własne miejsc (toponimy) i rzeczowników pospolite nazywające elementy przestrzeni, topografii	n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Mazur</i> , od apelatywu <i>mazur</i> / od nazwy własnej, odetniczne: <i>Mazur</i>	45	60	3			
<i>Górski</i>	<i>górski</i> 'górzysty'		n. od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Górski</i> , od przymiotnika <i>górski</i> 'górzysty'/ n. od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Gór-ski</i> , od nazwy miejscowej <i>Góra</i> , <i>Góry</i>						
<i>Borowiec</i>	<i>bór</i> 'gęsty, ciemny las'		od wyrazu pospolitego, przezwiskowe: <i>Borowiec</i> , od rzeczownika pospolitego <i>borowiec</i>						
<i>Krakowski</i>	<i>Kraków</i> 'miasto w Polsce'		n. od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Krakow-ski</i> , od nazwy miejscowej <i>Kraków</i>				≈ 41%	≈ 56%	≈ 3%
<i>Sadowczyk</i>	<i>sad</i> 'teren, na którym uprawia się różne gatunki drzew i krzewów owocowych'		n. od nazwy własnej, odmienne: <i>Sadowcz-yk</i> , od nazwy osobowej <i>Sadowiec</i> , <i>Sadowy</i>						
<i>Stawski</i>	<i>staw</i> 'zbiornik ze stojącą wodą'		n. od nazwy własnej, odmiejscowe: <i>Staw-ski</i> , od nazwy miejscowej <i>Staw</i>						

Tabela 81. Ocena typowości nazwisk Polaków – przyporządkowanie egzemplifikacji do kategorii nazwisk; opracowanie własne.

STOPIEŃ POSTRZEGANIA GRUP NAZWISK
JAKO BARDZO CHARAKTERYSTYCZNYCH



STOPIEŃ POSTRZEGANIA GRUP NAZWISK
JAKO MAŁO LUB ŚREDNIO TYPOWYCH

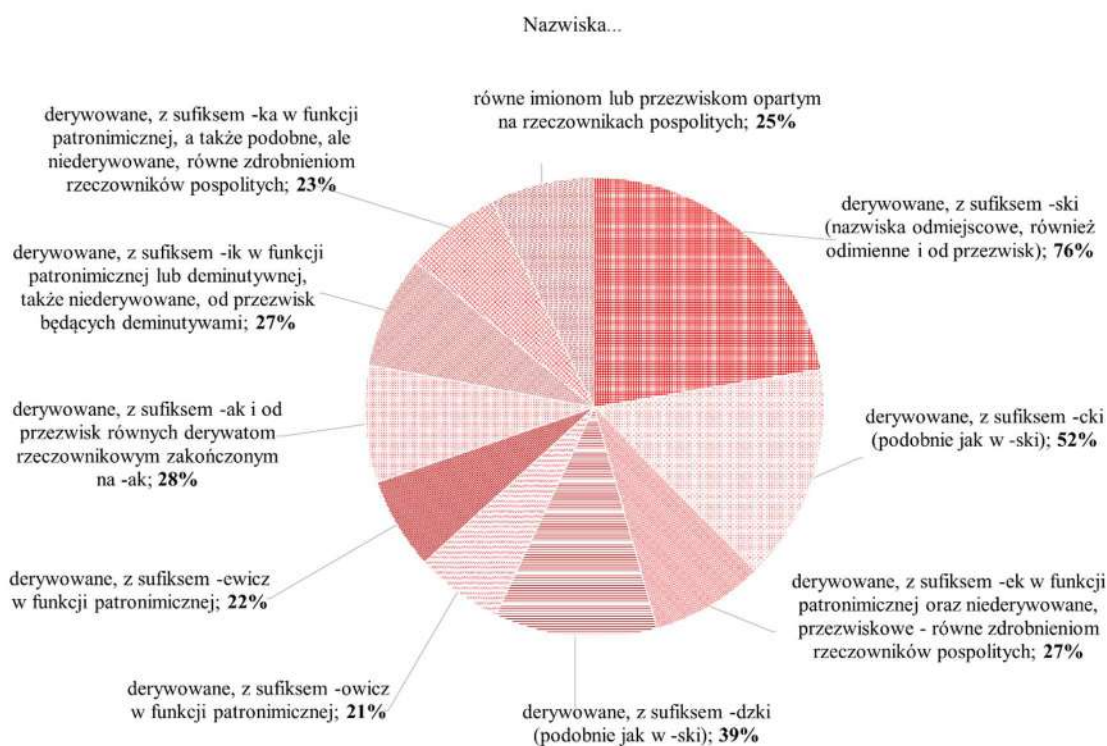


STOPIEŃ POSTRZEGANIA GRUP NAZWISK
JAKO WCALE NIECHARAKTERYSTYCZNYCH



Wykresy 14a-14b-14c. Stopień postrzegania typowości/stereotypowości nazwisk wg semantyki ich rdzenia – znaczenie zawarte w rdzeniu jako stereotyp onimiczny; opracowanie własne.

Nawet pobieżna obserwacja uzyskanych wyników zdradza, że nie istnieje jakaś wyraźna żadna zależność (regularność) pomiędzy semantyczną warstwą polskich antroponimów a postrzeganiem ich przez Niemców jako polskich nazw stereotypowych (tym samym żadna z motywacji znaczeniowych sama w sobie nie może być uznana za stereotyp onimiczny). Owszem, istnieje pewna grupa nazwisk, których ocena typowości jest wyższa niżeli pozostałych zestawów antroponimów, przy czym – a trzeba to wyraźnie podkreślić – różnica w stosunku do wyników uzyskanych w przypadku innych grup nazw jest niewielka; zresztą, w ogóle różnice pomiędzy wynikami dotyczącymi wszystkich kategorii nazwisk są niezbyt duże (przez to także trudno postawić jakieś konkretne tezy, mające silne oparcie w danych). Niemniej jednak można wnosić, że niemieccy respondenci oceniają (stereo)typowość różnych nazwisk przede wszystkim na podstawie ich struktury; niemal zupełnie w postrzeganiu nazwisk Polaków jako mniej bądź bardziej charakterystycznych nie odgrywa roli motywacja semantyczna antroponimów. Ale to nie wszystko – poniżej zamieszczono wykres, który uwzględnia wartości związane ze wskazaniami badanych na „bardzo charakterystyczne” formy nazwisk, choć przecież przykłady przedstawione respondentom do oceny reprezentują różne typy antroponimów, są jedynie formalnie zbieżne, a więc tylko pozornie należą do tej samej grupy.



Wykres 15. Stopień postrzegania typowości/stereotypowości nazwisk z uwagi na strukturę – formant jako stereotyp onimiczny; opracowanie własne.

Warto zauważyć, że na stereotypowy charakter konkretnych nazwisk, stanowiących jednocześnie reprezentacje formacji słowotwórczych określonych grup antropionimów, wskazują m.in. dowcipy ukazujące Polaków. Wśród nich – jak poświadczają ot choćby powszechnie spotykane w internecie „Polenwitze” (dowcipy o Polakach i Polsce”) – wyraźnie dominują nazwiska z sufiksem *-ski*; przykładowo:

Eine Pension in Kolberg. Ein deutscher und ein polnischer Gast setzten sich zum Mittagessen an einen Tisch. Der Deutsche erhebt sich höflich vom Stuhl und sagt: „Mahlzeit!”. Der Pole verbeugt sich und sagt: „Kowalski”. An den darauffolgenden Tagen wiederholt sich die Situation. Am dritten Tag hält es der Pole nicht mehr aus und beklagt sich bei einem Bekannten: „Der Deutsche ist doch ein wahrer Dummkopf. Seit drei Tagen stellt er sich mir jedes Mal beim Essen vor, und ich muss jedes Mal erwidern”. „Und was sagt der Deutsche genau?”, möchte der Bekannte wissen. „Immer wieder – Mahlzeit!”. „Nicht er ist ein Dummkopf, sondern du selbst. *Mahlzeit* ist eine deutsche Grußformel”. Am nächsten Tag verbeugt sich der peinlich berührte Pole als erster und sagt mit einem breiten Lächeln im Gesicht: „Mahlzeit!”. „Kowalski!”, erwidert der Deutsche strahlend⁴¹⁶.

Ein Mann und eine Frau sitzen nebeneinander im Flugzeug. Ganz aufgeregt erzählt die Frau: „Ich komme gerade von einem internationalen Frauenkongress. Dort haben wir mit ein paar alten Vorurteilen aufgeräumt. Nicht die Franzosen sind die besten Liebhaber, sondern die Polen, und nicht die Italiener haben die längsten Penisse, sondern die Indianer”. Darauf der Mann: „Entschuldigung, ich vergaß mich vorzustellen. Gestatten, Winnetou Koslowski”⁴¹⁷.

Ein Mann geht in eine Kneipe und bestellt polnischen Wodka. Als er gerade trinken will, meint der Mann neben ihm: „Was für ein Zufall! Ich mag auch am liebsten polnischen Wodka. Und das hier ist die einzige Kneipe in der Stadt, wo es den gibt. Ich bin nämlich aus Polen”. „Oh, wirklich? Was für ein Zufall! Ich komme auch

Pensjonat w Kolbergu. Gość z Polski i gość z Niemiec zasiadają przy stole do lunchu. Niemiec grzecznie wstaje z krzesła i mówi: „Smaczengo!”. Polak kłania się i mówi: „Kowalski!”. Sytuacja powtarza się w kolejnych dniach. Trzeciego dnia Polak nie może już tego znieść i skarży się znajomemu: „Niemiec to prawdziwy idiota. Od trzech dni za każdym razem przy obiedzie przedstawia mi się, a ja za każdym razem muszę odpowiadać”. „A co dokładnie mówi ten Niemiec?” – docieka znajomy. „Ponownie – smaczengo!”. „To nie on jest głupcem, tylko ty. *Mahlzeit* to niemieckie sformułowanie grzecznościowe – *Smaczengo*”. Następnego dnia zawstydzony Polak jako pierwszy się skłania i z szerokim uśmiechem na twarzy mówi: „Mahlzeit!”. „Kowalski!” – odpowiada Niemiec Strahl.

Mężczyzna i kobieta siedzą obok siebie w samolocie. Kobieta mówi podekscytowana: „Właśnie wracam z międzynarodowego kongresu kobiet. Tam wyjaśniłyśmy kilka utartych/ potocznych opinii/ stereotypów. Okazuje się, że to nie Francuzi są najlepszymi kochankami, ale Polacy, i to nie Włosi mają najdłuższe penisy, ale Indianie”. Mężczyzna odpowiada: „Najmocniej Panią przepraszam, zapomniałem się przedstawić. Pani pozwoli: Winnetou Kozłowski”.

Przychodzi mężczyzna do baru i zamawia polską wódkę. Kiedy już ma się napić, siedzący obok niego mężczyzna mówi: „Co za zbieg okoliczności! Ja też najbardziej lubię polską wódkę. I to jest jedyny bar w mieście, który to ma. Ja jestem z Polski”. „Och, naprawdę? Co za zbieg okolicz-

⁴¹⁶ <https://www.polish-online.com/atelier-polen/mahlzeit-kowalski/> (dostęp: 21 I 2024).

⁴¹⁷ <https://www.witze-fun.de/witze/witz/4023> (dostęp: 21 I 2024).

aus Polen. Aus welcher Stadt kommen sie denn?“. „Aus Krakau!“. „Nein, das gibt's doch nicht. Da bin ich auch geboren. Das muss begossen Werden“. Und man bestellt die nächste Runde. „Und dann in Warschau in die Schule gegangen“, fängt der erste wieder an. „Ach was, das gibt's ja nicht! Ich auch!“ – meint der zweite und wieder bestellt man eine Runde. „1981 bin ich von der Schule abgegangen“. „Nee, das gibt's ja nicht. Im selben Jahr wie ich! Los, darauf trinken wir noch eine Runde“. Er wendet sich zum Barkeeper, der gerade mit dem Hörer am Ohr da steht. „Moment, Jungs, muss nur schnell meine Frau anrufen: Hallo Liebling! Ja, ich wollte nur sagen, es wird heute wieder später... Nein, nein, keine Familienfeier, die dämlichen Kowalski – Zwillinge sind wieder hier!“⁴¹⁸.

ności! Ja również jestem z Polski. Z jakiego miasta pochodzisz?“. „Z Krakowa!“. „Nie, to nie możliwe. Ja też się tam urodziłem. To trzeba to oblać“. I mężczyzna zamawia następną kolejkę. „A potem poszedłem do szkoły w Warszawie“ – zaczyna pierwszy ponownie. „O nie, to niemożliwe! Ja też!“ – mówi drugi i zamawia ponownie kolejkę. „Ukończyłem szkołę w 1981 roku“. „Nie, nie ma czegoś takiego. Ten sam rocznik, co ja! Wiesz, napijmy się jeszcze po jednym. Odwraca się do barmana, który stoi ze słuchawką przy uchu. „Chwileczkę, chłopaki, muszę tylko szybko zadzwonić do żony: Cześć, kochanie! Tak, chciałem tylko powiedzieć, że dzisiaj znów będę późno... Nie, nie, żadna rodzinna uroczystość, znowu przyszli Kowalscy – te głupie bliźniaki!“.

Niemalý wpływ na kreowanie stereotypów nazewniczych ma i miało także kino niemieckie, które – co ważne – dawniej w niemalym stopniu opierało się na literaturze, a więc powielalo potoczne obrazy także przez nią wytworzone. Wystarczy przyjrzeć się nazwiskom bohaterów filmowych (reprezentujących Polaków) z różnych okresów: *Statschensky* [*Staczeński*], *Oginsky* [*Ogiński*] (1912, *Das Kloster von Sendomir*)⁴¹⁹, *Zamirsky* [*Zamirski*] (1913, *Der Shylock von Krakau*), *Malinsky* [*Maliński*] (1915, *Fürstliches Blut*), *Sosnowsky* [*Sosnowski*] (1916, *Tyrannenherrschaft*), *Krascinsky* [*Kraściński*], *Bransky* [*Brański*] (1918, *Das Tagebuch des Dr. Hart*), *Kolczak* (1920, *Die letzten Kolczaks*), *Bogdanski* [*Bogdański*], *Lasotzka* [*Lasocka*] (1930, *Die Warschauer Zitadelle*), *Lubinski* [*Lubiński*] (1934, *Abenteuer eines jungen Herrn in Polen*), *Kwasinska* [*Kwasieńska*], *Baranski* [*Brański*], *Zaremba* [*Zaremba/Zaręba*], *Popiel* (1934, *Polenblut*), *Michalek* [*Michalek*] (1941, *Heimkehr*), *Kropinski* [*Kropiński*], *Jankowski*, *Bogorski* (1963, *Na-*

⁴¹⁸ <https://www.witze-zum-wegschmeissen.de/super-witze/index/756/9/witz/904> (dostęp: 21 I 2024).

⁴¹⁹ Na marginesie warto dodać, że scenariusz tego pełnometrażowego filmu został oparty na noweli Franza Grillparzera, która ukazała się w 1828 r. Jak pisze jeden z filmoznawców, „[t]a niewielka książeczka miała prawdopodobnie większy wpływ na postrzeganie Polaków przez obcych niż jakiegokolwiek inne dzieło tego gatunku [...], [t]rudno nie spostrzec podobieństwa wykreowanych w niej postaci do wizerunku Polaka rozwijającego się w kinie od czasów jej pierwszej ekranizacji” (J. Maśnicki, *Niemy kraj. Polskie motywy w europejskim kinie niemyym (1896-1930)*, Gdańsk 2006, s. 43). Autor zaznacza, że adaptacja utworu „wprowadziła do kina w pełni ukształtowany stereotyp narodowy, który przyłgnął do polskich bohaterów na długie lata” (tamże).

ckt unter Wölfen), Krukowski (2006, *Schröders wunderbare Welt*), Lanuszewski, Krzeminski [Krzemiński] (2007, *Am Ende kommen Touristen*). Dominacja konkretnych sufiksów w przywołanych nazwiskach jest wyraźna – Polacy w niemieckim filmie to przede wszystkim osoby z nazwiskami na *-ski*, względnie *-cki*.

W zakończeniu warto podnieść jeszcze jedną sprawę – istotną ze względu na uzyskanie w badaniu niemieckich heterostereotypów nazwiskowych podobnych wyników (ale niekoniecznie wniosków, które w dużej mierze wiążą się z motywacjami odpowiedzi respondentów) do rezultatów pilotażowego badania polskich autostereotypów onimizacyjnych, które przeprowadziła Małgorzata Jaracz w roku akademickim 2005/2006 wśród ponad trzystu studentów bydgoskiej polonistyki. Językoznawczynie w artykule, głównie omawiającym zależności między świadomością językową młodych Polaków (co więcej – przyszłych polonistów), a postrzeganiem przez nich rodzimych nazwisk, pisze bowiem:

W przeprowadzonych badaniach po raz kolejny ujawnił się, najwyraźniej utrwalony od czasów Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, autostereotyp nazwisk na *-ski*, który współcześnie bardzo chętnie jest wykorzystywany do celów marketingowych. Okazuje się, iż na zasadzie automatyzmu jest on powielany w kolejnych pokoleniach, mimo głosów polemicznych [...] i prześmiewczych [...]. Gdyby z podanych odpowiedzi respondentów zaproponować model wzorcowego nazwiska polskiego, zgodnego z przekonaniami większości Polaków, to musiałoby ono być zakończone na *-ski*.

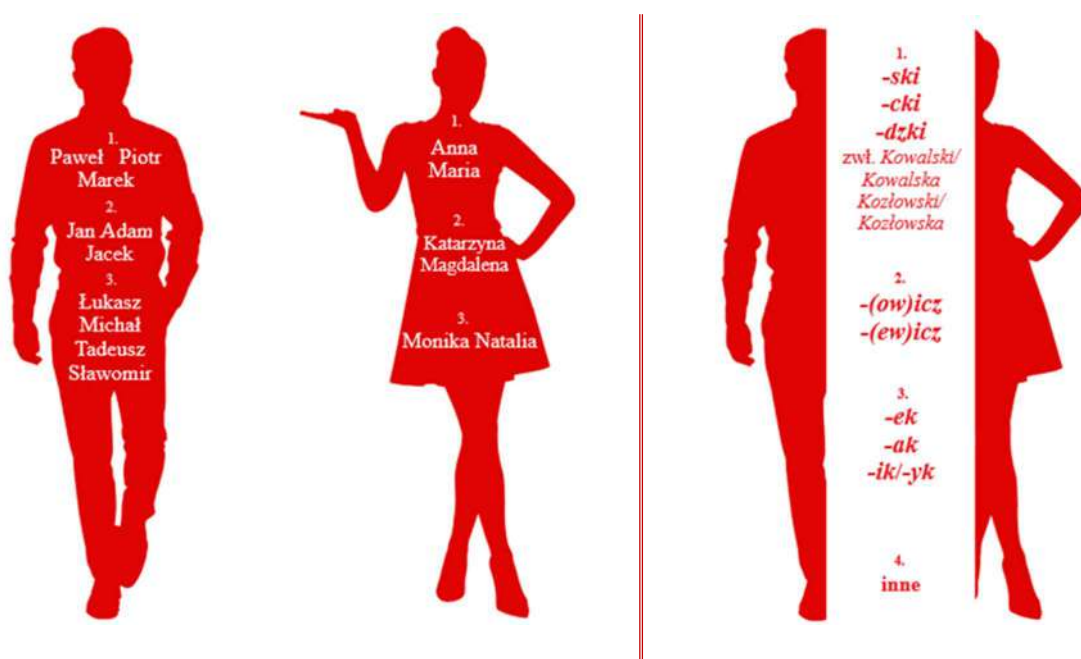
Znamienne, że stereotyp nie musi pokrywać się z frekwencją nazwisk współczesnych, co wynika z badań statystycznych K. Skowronek [...]. Z cech stereotypowych nazwiska na *-ski* na pierwszym planie eksponowano „polskość” („bo kojarzy mi się z rdzenną polskością”), „typowość” („bo takie typowo polskie”), „odzawodowość”, a dopiero na dalszym planie „szlacheckość”, co świadczyłoby o dawno zakończonym procesie standaryzacji nazwisk [...]. Strukturalizacja sufiksu *-ski* przysłoniła pierwotną genezę nazwisk, a wprowadzenie dziedziczności nazwisk i ich statusu prawnego ustabilizowało w tym stopniu te formacje, iż relacje odmiejscowe i motywacje własnościowe stały się mniej ważnym czynnikiem ich interpretacji.

Badani studenci sygnalizowali też w wypowiedziach dużą rangę nazwisk z przyrostkami *-owicz/-ewicz*, ich szczególną „powagę”, która decydowała o ich ewentualnym wyborze przy zmianie nazwiska. Oczywiście nie był to obraz jednolity ze względu na skojarzenia z rosyjskimi otczestwami oraz trudnościami ze wskazaniem genezy tego typu nazwisk i ich historycznej geografii⁴²⁰.

⁴²⁰ M. Jaracz, *Stereotypy nazwisk polskich a współczesna świadomość językowa...*, s. 74–75.

Oczywiście, motywacje wskazywania przez niemieckich respondentów określonych formacji nazwiskowych czy też nazwisk w dużej mierze są inne niż w przypadku badań przeprowadzonych wśród Polaków. Jak już wspomniano, z pewnością dla Niemca kwestia widzenia „szlacheckości” w nazwiskach z formantem *-ski* nie jest sprawą nadrzędną w typowaniu ich jako stereotypowych; w tym przypadku istotna jest raczej frekwencja nazwisk i struktur, częstotliwość ich występowania wśród Polaków. Podobnie też przedstawia się sprawa pozostałych formacji antroponimicznych i konkretnych nazwisk.

Klarowne podsumowanie wyводу dotyczącego niemieckich heterostereotypów antroponimicznych Polaków zawierają poniższa grafika.



Ilustracja 13. Niemieckie heterostereotypy antroponimiczne Polaka – imiona i nazwiska; opracowanie własne.

Podsumowanie

Za najbardziej charakterystyczne imiona Niemcy uznają: w przypadku osób płci męskiej – *Reinhard/ Reinhart, Fritz/ Fritzchen/ Friedrich, Ulrich/ Ulrich, Walter/ Walther, Kurt, Adolf, Rudolf/ Rudolph* i *Bruno*, na dalszych miejscach sytuując m.in. onimy *Hans/ Hanns, Klaus* czy *Otto*, a w przypadku nazw żeńskich – *Ulrike, Ilse, Hanna/ Hannah* i *Anna*, a po nich także m.in. *Maria, Anette, Helga* czy *Ruth*. Natomiast jeśli chodzi o autostereotypy nazwiskowe, to można zauważyć, że Niemcy i Niemki za nazwiska najbardziej typowe, tj. w największym stopniu reprezentatywne dla swojej nacji, uznają nazwiska odzawodowe, jak: *Müller, Schmidt/Schmitt, Meier* (ta triada onimów dotyczy praktycznie wszystkich grup wiekowych i pojawia się we wszystkich źródłach pozyskiwania i weryfikacji materiału), czy też inne, również powstałe na kanwie określeń profesji, acz trochę mniej popularne, jak: *Schneider, Bauer* czy *Wagner* (warto przy tym nadmienić, że ten zestaw nazwisk występuje przede wszystkim w opinii mieszkańców wsi). Ponadto w ocenie respondentów nazwiska niemieckie najbardziej wyróżnia sufiks *-er*, czego przykładami są antroponimy *Müller* i *Meier*, w mniejszym stopniu formant *-mann*. Przy okazji warto nadmienić, że badania przeprowadzone wśród Polaków na temat heterostereotypów onimicznych dowodzą, że ci za najbardziej charakterystyczne dla Niemców uznają nazwiska urobione za pomocą drugiego z wymienionych morfemów⁴²¹. (związanego z nazwami osobowymi wywiedzionymi od określeń miejsca zamieszkania, nawiązującymi do pochodzenia i opartymi na przezwiskach – niem. *Wohnstätte-/ Über-/ Herkunftsnamen*).

W przypadku heterostereotypów onimicznych Polaka niemieccy respondenci za najbardziej reprezentatywne uznają imiona: jeśli chodzi o mężczyzn – *Paweł, Piotr, Marek* i *Jan* (w dalszej kolejności: *Adam, Jacek, Łukasz, Michał, Tadeusz* i *Sławomir*), a jeśli chodzi o kobiety – *Anna, Maria, Katarzyna* i *Magdalena* (a dalej: *Monika, Natalia* i *Julia*). Z kolei najbardziej typowymi nazwiskami Polaków są według badanych nazwiska zakończone na *-ski* lub *-cki* (a wśród nich zwłaszcza *Kowalski*), nieco rzadziej na *-icz*, a jeszcze rzadziej – z sufiksem *-ak* lub *-ek*.

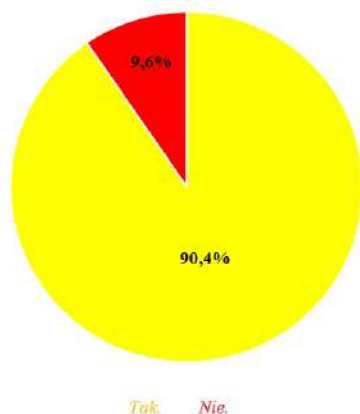
⁴²¹ J. Pacuła, M. Kminikowski, *Polskie heterostereotypy antroponimiczne Niemca (ujęcie statystyczno-kognitywne)*..., s. 381–413.

Rzecz jasna, na proces „stereotypizowania się” imion i nazwisk ma wpływ częstotliwość ich występowania wśród przedstawicieli określonej narodowości. Frekwencja poszczególnych nazw własnych, ale także składających się na nie morfemów, w dużym stopniu buduje i umacnia je jako stereotypy. Co więcej, to właśnie one – stereotypy nazewnicze – stają się jedną ze składowych stereotypów etnicznych, co widać ot choćby w rozmaitych tekstach kultury – od dowcipów począwszy, przez film, a skończywszy na literaturze pięknej. Nie jest to jednak – co wykazano – jedyny determinant wpływający na powstawanie i trwanie stereotypów nazewniczych.

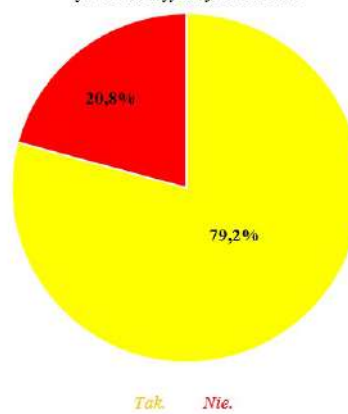
Podsumowując przedstawione w rozprawie badania dotyczące funkcjonowania w świadomości (a raczej: w wiedzy potocznej) Niemców imion i nazwisk jako swoistych „markerów ich tożsamości narodowej”, wypada zauważyć, że pomiędzy opiniami odnoszonymi się do obu typów antroponimów istnieją jawne podobieństwa.

W obu przypadkach – w opiniach dotyczących i imion, i nazwisk – respondenci w przeważającej większości zgadzają się z tezą, że antroponimy stanowią elementy w największym stopniu trwale ich identyfikujące. Tak więc rola imion i nazwisk w ich życiu jest niezwykle istotna, są one dla nich dużą wartością. Widać jednak, co w pewien sposób zdumiewa, że to imiona przedstawiają dla badanych większą wartość niż nazwiska; różnica dotyczy 11,2% ankietowanych – za tezę o imieniu jako najbardziej trwałej i rozpowszechnionej formie identyfikacji osoby opowiedziało się 226 badanych, podczas gdy na nazwisko wskazało 198 uczestników ankiety.

Teza: *Imię to najbardziej trwała i rozpowszechniona forma identyfikacji człowieka.*



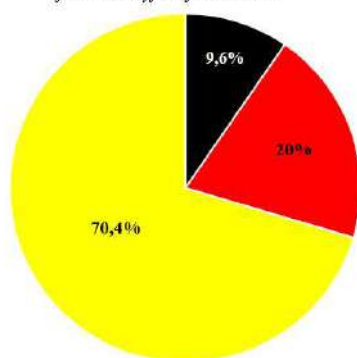
Teza: *Nazwisko to najbardziej trwała i rozpowszechniona forma identyfikacji człowieka.*



Wykresy 16a-16b. Imię i nazwisko jako forma identyfikacji człowieka – uogólnienie opinii respondentów; opracowanie własne.

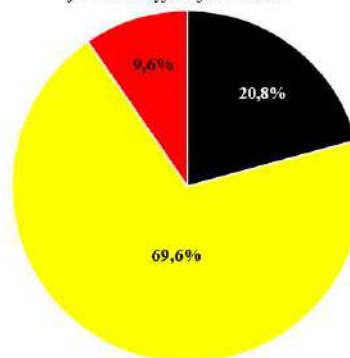
Warto zauważyć, że wspomnianej opinii nie podziela taki sam odsetek badanych – zarówno jeśli chodzi o imiona, jak też nazwiska (to po 9,6% uczestników ankiety, być może nawet chodzi o te same 24 osoby). O ile większe różnice dotyczą liczby odpowiedzi całkowicie popierających tezę, o tyle liczba osób częściowo się z nią zgadzających jest nieznaczna – w pierwszym przypadku to rozstęp to 10,4% (różnica w odpowiedziach udzielonych przez 26 osób), w drugim zaledwie 0,8% (różnica dotyczy tylko dwóch odpowiedzi – 176:174). Wciąż jednak to właśnie imię uznawane jest przez respondentów za antroponim dla nich szczególnie ważny.

Teza: *Imię to najbardziej trwała i rozpowszechniona forma identyfikacji człowieka.*



Zgadzam się po części. Całkowicie się zgadzam.
Nie podzielam tej tezy.

Teza: *Nazwisko to najbardziej trwała i rozpowszechniona forma identyfikacji człowieka.*



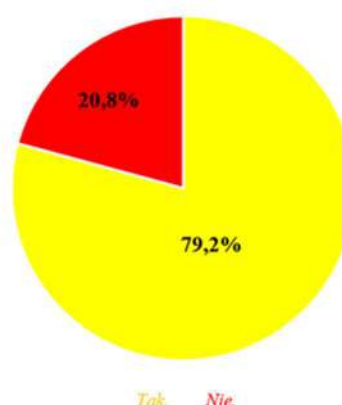
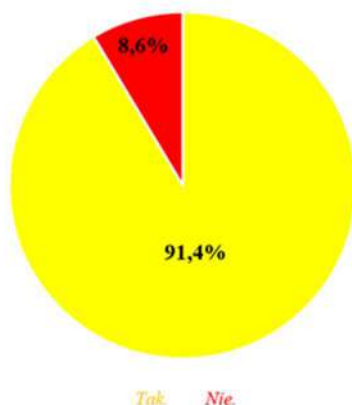
Zgadzam się po części. Całkowicie się zgadzam.
Nie podzielam tej tezy.

Wykresy 17a-17b. Imię i nazwisko jako szczególna forma identyfikacji człowieka – uogólnienie opinii respondentów; opracowanie własne.

Co przy tym ciekawe, choć wyraźna większość osób objętych badaniem uważa, że zarówno imię, jak i nazwisko zawsze są identyfikatorami narodowości (zatem uznaje je za istotne składniki ich tożsamości etnicznej), to badani są skłonni uznać imię jako bardziej wyrazisty wskaźnik przynależności osób do wspólnoty narodowej, a zatem – jak można wnosić – to właśnie imiona, a nie nazwiska, są obarczone większym ładunkiem stereotypizującym, są bardziej wyraziste w określaniu tożsamości nosicieli. Rozstęp pomiędzy uzyskanymi wynikami badania jest niemały – wynosi aż 12,2% (różnica dotyczy 28 wyrażonych opinii).

Teza: *Imię to identyfikator narodowości jego nosiciela.*

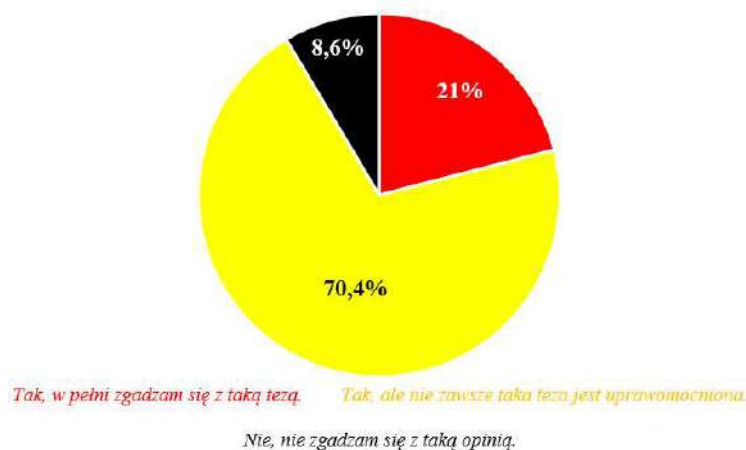
Teza: *Nazwisko to identyfikator narodowości jego nosiciela.*



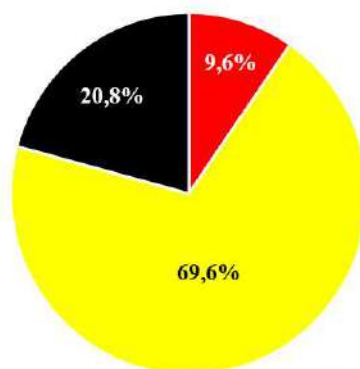
Wykresy 18a-18b. Imię i nazwisko jako nośniki informacji o przynależności etnicznej/narodowej nosiciela – uogólnienie opinii respondentów (1); opracowanie własne.

Trzeba przy tym podkreślić, że do podobnych wniosków prowadzi obserwacja bardziej szczegółowych wyników badania – dane przedstawiają podobną zależność. Otóż tezę o imieniu jako bardziej reprezentatywnym wykładniku tożsamości narodowej niż nazwisko całkowicie popiera 21% badanych (to o 11,4% więcej wskazań względem odpowiedzi wskazujących na wartość nazwiska). Wyraźnie mniejszy rozstęp dotyczy wyników odnoszących się do opinii o tym, że imiona i nazwiska są, acz nie zawsze, wyrazistymi wyznacznikami przynależności nosicieli do narodu – w tym przypadku różnica dotyczy zaledwie 0,8% badanych.

Teza: *Imię to identyfikator narodowości jego nosiciela.*



Teza: *Nazwisko to identyfikator narodowości jego nosiciela.*



Tak, w pełni zgadzam się z taką tezą.

Tak, ale nie zawsze taka teza jest uprawnioną.

Nie, nie zgadzam się z taką opinią.

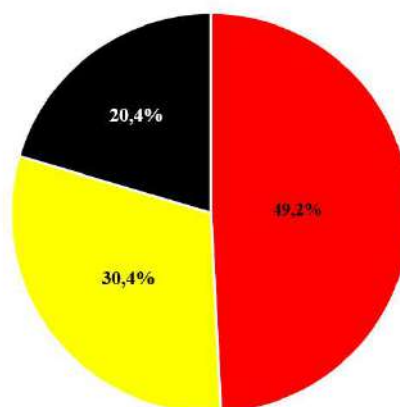
Wykresy 19a-19b. Imię i nazwisko jako nośniki informacji o przynależności etnicznej/narodowej nosiciela – uogólnienie opinii respondentów (2); opracowanie własne.

W podsumowaniu warto jeszcze raz poruszyć kwestię wartości nazwisk w życiu badanych, podkreślając fakt, że tylko niespełna 50% respondentów zgadza się z tezą, że nazwiska przedstawiają jakąś istotną wartość w ich życiu i że nazwiska same w sobie są wartością (wartościują osoby, stereotypizują nosicieli, bo też wyrażają jakieś wartości, wskazują na określone wartości).

Nazwisko jest dla mnie czymś naturalnym i neutralnym.

Według mnie nazwisko jest wartością - jest istotne w życiu człowieka.

Nazwisko nie ma większego znaczenia w życiu człowieka.



Wykres 20. Nazwisko jako wartość – uogólnienie opinii respondentów; opracowanie własne.

Co przy tym interesujące, kiedy zagadnienie zawężono, pytając respondentów konkretnie o to, czy nazwiska wskazują na narodowość jego nosiciela (a więc *de facto* mają określoną wartość, bo stereotypizują), to zdecydowana większość respondentów zgodziła się z taką tezą.

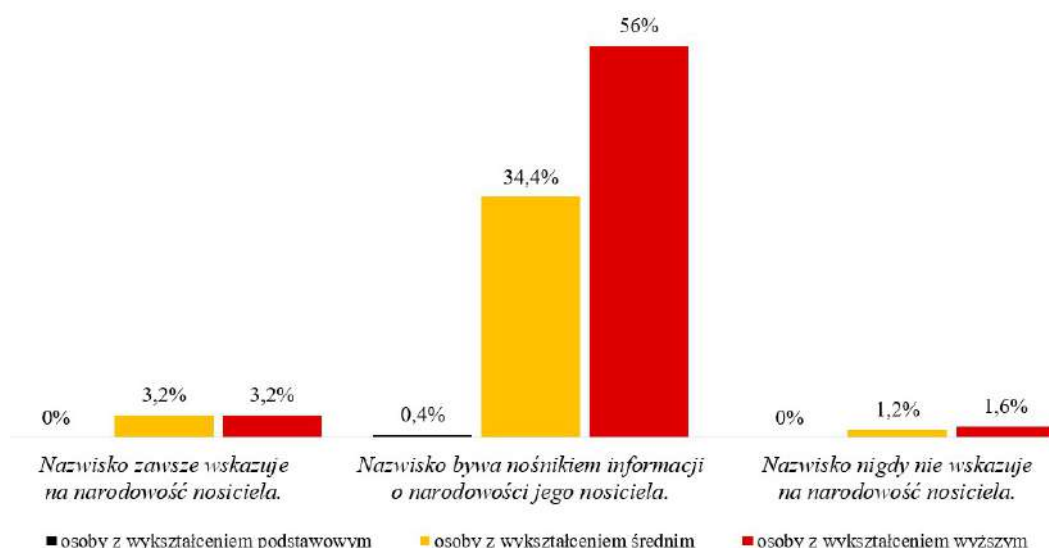
Nazwisko nie ujawnia niczego, co dotyczyłoby nosiciela, nie zdradza narodowości, nie konotuje pochodzenia osób itd.

Nazwisko wpływa na postrzeganie jego nosiciela przez inne osoby - nie tylko bywa stereotypowe, ale też stereotypizuje.



Wykres 21. Nazwisko jako źródło asocjacji na temat nosiciela – uogólnienie opinii respondentów; opracowanie własne.

W badaniu składników zbiorowej stereotypizacji onimicznej zaobserwowano również inną interesującą prawidłowość: im wyższe jest wykształcenie respondentów, tym większa skłonność do podzielenia opinii o nazwisku jako nośniku wartości, w tym przypadku: wskaźniku narodowości, stereotypie nazewniczym. Widać też, jak istotna jest świadomość językowo-kulturowa w procesie kształtowania i utrwalania się stereotypów nazewniczych (przypomnijmy, że stereotyp to „z reguły”, „przede wszystkim” nieuzasadnione opinie, ale – jak widać – może też wiązać się z przekonaniami wyrastającymi ze świadomej analizy zjawiska i wiedzy opartej na faktach).



Wykres 22. Nazwisko jako nośnik informacji o przynależności etnicznej – uogólnienie opinii respondentów uwzględniające kryterium poziomu wykształcenia; opracowanie własne.

Uwzględniając wszystkie przedstawione wnioski, a także obszerniejsze uwagi pojawiające się w toku wywodu przy okazji omawiania poszczególnych zagadnień, należy jednoznacznie stwierdzić, że tego typu obserwacje są nie tylko interesujące dla pasjonatów – językoznawców, ale też pożyteczne dla ustaleń czynionych na gruncie innych dyscyplin nauki, na przykład dla socjologii, pedagogiki czy antropologii kulturowej. Wkład lingwisty – osoby o odpowiednich kompetencjach w zakresie obserwacji materiału językowego – jest bowiem niebagatelny dla badania stereotypów w ogóle, a te przeważnie stanowią zagadnienia podejmowane przez przedstawicieli nauk społecznych, a więc osoby mające inne kompetencje i nierzadko patrzące na problem z innych perspektyw, a już z pewnością pomijając kwestie czysto językowe. Niniejsza rozprawa to swoiste egzemplum dowodzące, że często możliwa jest współpraca przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych w analizowaniu konkretnego problemu. Niewątpliwie dostarcza sporo istotnych informacji z zakresu badania stereotypów narodowych czy nawet odkrywania źródeł reakcji otoczenia na daną nazwę (uprzedzeń), poznania przyczyn kształtowania się osobowości jednostek i ich tożsamości⁴²², których to próżno szukać w opracowaniach z obszaru nauk społecznych; inna perspektywa oglądu przynosi cenne informacje – stereotypy konkretnych osób i konkretnych grup społecznych ujawniają się w nazwach własnych tych osób i wspólnot, a o tym nauki społeczne milczą bądź dotykają tego zbyt pobieżnie, powierzchownie. Tymczasem – jak dowiedziono – nie tylko całe nazwy można i należy traktować jako obrazy stereotypowe, stereotypami są bowiem również ich komponenty semantyczne i strukturalne. Mówiąc inaczej: badając konotacje jakichkolwiek nazw własnych, trzeba mieć na uwadze istnienie stereotypów onimicznych (antroponimicznych) jako odrębnego rodzaju stereotypów – elementów składowych nazw, samych w sobie niosących określone treści, rodzących jakieś asocjacje i zazwyczaj ostatecznie decydujące o ukonstytuowaniu i ustabilizowaniu się danych nazw jako stereotypowych (szablonowych). To właśnie wydaje się szczególnie ważne – jeśli bowiem przyjmie się, że imiona stanowią zwierciadła ich nosicieli i tych, którzy je nadają, a nazwiska są pewnego rodzaju dziedzictwem obrazów i wartości z przeszłości, okaże się, że to właśnie dzięki nim człowiek staje się indywiduum i jednocześnie może funkcjonować w danej zbiorowości, być jej członkiem. Niniejsza rozprawa otwiera dyskusję w tej kwestii, staje się także pretekstem do dalszych badań, prowadzonych w innych zakresach i kierunkach.

⁴²² Zob. m.in.: K. Sikora, *Dźwięk, który nie jest nawet cząstką ciebie: imię a tożsamość*, [w:] *Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000, s. 185–196; A.L. Strauss, *Zwierciadła i maski. W poszukiwaniu tożsamości*, tłum. A. Hałas, Kraków 2013.

Bibliografia

- Abramowicz Z., *Typy strukturalne nazwisk żydowskich (na podstawie materiałów archiwalnych białostockiego USC)*, „Białostocki Przegląd Kresowy” VIII, 2000, s. 159–169.
- Afeltowicz B., *Kulturowe konteksty nazw szczecińskich przedszkoli publicznych*, [w:] *Kulturowe konteksty języka*, red. B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2014, s. 9–25.
- Albrecht R., *Der ethnische Witz als soziales Problem*, „Jahrbuch für Internationale Germanistik” XVIII, 1, 1992, s. 102–109.
- Allport G.W., *The nature of prejudice*, Boston - Massachusetts 1954.
- Angehrn E., *Die Überwindung des Chaos. Zur Philosophie des Mythos*, Frankfurt am Main 1996.
- Anusiewicz J., *Językoznawstwo kulturowe*, Wrocław 1995.
- Atlas nazwisk niemieckich (Der Deutsche Familiennamenatlas [DFA])*, <https://www.namenforschung.net/dfa/projekt/>, dostęp 26 X 2022.
- Awdziejew A., Habrajska G., *Komponowanie sensu w procesie odbioru komunikatów*, Łódź 2010.
- Bartmiński J., *Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna?*, [w:] *Język a Kultura. Tom 20: Tom jubileuszowy*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2008, s. 15–23.
- Bartmiński J., *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2007, s. 14.
- Bartmiński J., *Nasi sąsiedzi w oczach studentów (z badań nad stereotypami narodowymi)*, [w:] *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995, s. 259–260.
- Bartmiński J., Panasiuk J., *Stereotypy językowe*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 366.
- Bartmiński J., *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem (na przykładzie stereotypu matki)*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 63–83.
- Bartmiński J., *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, J. Anusiewicz, Lublin 1990, s. 103–120.
- Bartmiński J., *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007.
- Bartmiński J., Tokarski R., *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, [w:] *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław 1986.
- Beelmann A., Neudecker C., *Entwicklungspsychologische Grundlagen für die Entstehung von Vorurteilen*, [w:] *Stereotype, Vorurteile und soziale Diskriminierung. Theorien, Befunde und Interventionen*, red. L. E. Petersen, B. Six, Weinheim 2020, s. 113–124.
- Beneš J., *O českých příjmeních*, Praha 1962.
- Bering J., Villaine-Gandossi Ch., *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych. Podejście interdyscyplinarne*, tłum. J. Piątkowska, [w:] *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995, s. 13–27.

- Bielefeld K., *Statistiken rund um Vornamen*, <https://www.beliebte-vornamen.de/kategorie/statistik>, dostęp: 24 I 2023.
- Biolik M., *Zmiany morfemiczne w nazwiskach polskich na -ski (leksykalizacja, perintegracja i absorpcja morfologiczna)*, „Prace Językoznawcze” III, 2001, s. 5–6.
- Błoński J., *Mrożek i stereotypy*, [w:] *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995, s. 31–34.
- Błuszkowski J., *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003.
- Bochenek Ch., Dräger K., *Deutscher Familiennamenatlas. Band 1: Graphematik / Phonologie der Familiennamen I: Vokalismus*, red. K. Kunze, D. Nübling, Berlin - New York 2009.
- Böhme G., *Kants Kritik der Urteilskraft in neuer Sicht*, Frankfurt am Main 1999.
- Bokszański Z., *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2021.
- Bokszański Z., *Tożsamość kolektywna a stereotyp*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” XVIII, 1999, s. 26–34.
- Borowski G., *Średnia arytmetyczna*, [w:] *Pojęcia stosowane w statystyce publicznej*, WWW: <https://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/>, dostęp 12 III 2023.
- Boruta M., *Nazwisko: tożsamość i więzi rodzinne. Interdyscyplinarne konteksty socjologii rodziny*, Kraków 2008.
- Brzezina M., *Literackie nazwiska Żydów*, „Onomastica” XXXI, 1986, s. 167–194.
- Brzozowska D., *Polski dowcip etniczny. Stereotyp a tożsamość*, Opole 2008.
- Bubak J., *Geneza nazwisk polskich równych imionom*, [w:] *Warsztat współczesnego onomasty. III Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna*, red. D. Kopertowska, Kielce 1986, s. 19–29.
- Bubak J., *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986.
- Buchnańska J., *Nazwisko jako przedmiot ochrony w prawie polskim*, Warszawa 2015.
- Buczyńska-Garewicz H., *Semiotyka i filozofia znaków*, [w:] M. Bense, *Świat przez pryzmat znaków*, tłum. J. Garewicz, Warszawa 1980, s. 13.
- Bürger P., *Zur Kritik der idealistischen Aesthetik*, Frankfurt am Main 1983.
- Bürgerliches Gesetzbuch in der Fassung der Bekanntmachung vom 2. Januar 2002 (BGBl. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738), das zuletzt durch Artikel 6 des Gesetzes vom 7. November 2022 (BGBl. I S. 1982) geändert worden ist*, Ein Service des Bundesministeriums der Justiz sowie des Bundesamts für Justiz, www.gesetze-im-internet.de (<https://www.gesetze-im-internet.de/bgb/BGB.pdf>), dostęp: 17 V 2023.
- Бірыла М. В., *Беларускія антрапанімічныя назвы ў іх адносінах да антрапанімічных назваў іншых славянскіх моў (рускай, украінскай, польскай)*, Мінск 1963, s. 34–37.
- Bystróż J.S., *Megalomania narodowa*, Warszawa 1935.
- Celan P., *Imiona przez Żydów polskich używane*, red. L. Kośka, Kraków 2002.

- Chlebda W., *Ile jest Mławy w Mławie? Pochodne nazw własnych w językowym obrazie świata Polaków*, [w:] *Język a Kultura. Tom 13: Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, M. Fleischer, Wrocław 2000, s. 247–259.
- Chlebda W., *Polak przed mentalną mapą świata*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 14, 2002, s. 9–26.
- Chlebda W., *Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 31–40.
- Chlebda W., *Zarys polskiej geografii mentalnej*, „Przegląd Humanistyczny” XLI, 3, 1997, s. 81–94.
- Chlewiński Z., *Stereotyp: struktura, funkcje, geneza*, [w:] Z. Chlewiński, I. Kurcz, *Kolokwia psychologiczne*, t. 1, Warszawa 1992, s. 7–28.
- Chodubski A., *Polski mit Armenii i Ormian*, [w:] *Polacy w Armenii*, red. E. Walewander, Lublin 2000, s. 61–63.
- Christmann H.H., *Beiträge zur Geschichte der These vom Weltbild der Sprache*, Wiesbaden 1967.
- Chruszczewski P., *Językoznawstwo antropologiczne. Zadania i metody*, Wrocław 2011.
- Cieślíkowa A., Malec M., *Kryteria włączania nazwisk z ziem pogranicznych do opracowania antroponimii Polski XVI do XVIII w.*, „Studia Slawistyczne” 1, 1999, s. 68–74.
- Cieślíkowa A., Malec M., Rymut K. (red.), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, t. 1–7, Kraków 1995–2002.
- Cieślíkowa A., *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” XLI, 1996, s. 5–19.
- Cieślíkowa A., *Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 269–276.
- Coseriu E., *Sprachkompetenz. Grundzüge der Theorie des Sprechens*, Tübingen 1988, s. 11.
- Cyfrowy Słownik Nazwisk Niemieckich (DSD) (Digitales Familiennamenwörterbuch Deutschlands [DFD])*, <https://www.namenforschung.net/dfd/woerterbuch/liste/>, dostęp 26 X 2022.
- Czachorowska M., Szewczyk Ł.M. (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*, Bydgoszcz 2000.
- Czaplicka-Niedbalska M., *Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy od II poł. XV w. do I poł. XVII w.*, Bydgoszcz 1996.
- Czopek-Kopciuch B., *Imię Maria w polskiej ojkonimii*, „Onomastica” LXI, 2, 2017, s. 53–64.
- Dammel A., Dräger K., Heuser R., Schmuck M., *Deutscher Familiennamenatlas. Band 2: Graphematik / Phonologie der Familiennamen II: Konsonantismus*, red. K. Kunze, D. Nübling, Berlin - New York 2011.
- Das Digitale Familiennamenwörterbuch Deutschlands*, <https://www.namenforschung.net/dfd>, dostęp I-III 2022.

- Das Digitale Familiennamenwörterbuch Deutschlands*, <https://www.namenforschung.net/dfd/>, dostęp I-III 2022.
- Das Digitale Familiennamenwörterbuch Deutschlands*, <https://www.namenforschung.net>, dostęp: 23 XII 2022.
- Dąbrowska A., Anusiewicz J., Fleischer M., *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, [w:] *Język a Kultura. Tom 13: Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, M. Fleischer, Wrocław 2000, s. 11–44.
- Debus R. (red.), *Namenkunde und Namengeschichte. Eine Einführung*, Berlin 2012.
- Demandt K.E., *Scherz und Schimpf. Der Spott in hessischen Familiennamen und sein Gegenbild*, „Zeitschrift des Vereins für hessische Geschichte und Landeskunde“ 87, 1978/79, s. 221–267.
- Der Deutsche Familiennamenatlas*, <https://www.namenforschung.net/dfa/>, dostęp I-III 2022.
- Dębski A., *Obraz Polski i Polaków w filmie niemieckim oraz Niemiec i Niemców w filmie polskim po 1945 r.*, „Interakcje. Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego”, <http://www.polska-niemcy-interakcje.pl/articles/show/36>, dostęp 2 XII 2023.
- Die Online-Filmdatenbank*, <https://www.ofdb.de>, dostęp XI 2023.
- Dolińska X., Fałkowski M., *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2001.
- Dräger K., Kunze K., *Umlautzeichen in deutschen Familiennamen*, „Zunamen. Zeitschrift für Namenforschung” 5, 2010, s. 8–39.
- Drażek B., *Analiza strukturalno-semantyczna wybranych nazw gabinetów stomatologicznych w województwie podkarpackim*, „Słowo. Studia językoznawcze” 17, 2016, s. 186.
- Dziemidok B., *Teoretyczne i praktyczne kłopoty z wartościami i wartościowaniem. Szkice z aksjologii stosowanej*, Gdańsk 2013.
- Dziemidok B., *Tożsamość narodowa a sztuka i nowe media w epoce globalizacji*, „Kultura i Społeczeństwo” 1, 2002, s. 57–71.
- E. Rzetelska-Feleszko, *Onomastyka kulturowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 57–58.
- Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1991.
- Encyklopedia kultury polskiej. Tom 2: Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993.
- Ewen E., Ewen S., *Typecasting. On the Arts and Sciences of Human Inequality*, New York 2006.
- Fiedor K., Sobczak J., Wrzesiński W., *Obraz Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce w latach międzywojennych i jego rola w kształtowaniu stosunków międzynarodowych*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 163–188.
- Film.org.pl*, <https://film.org.pl>, dostęp XI 2023.
- Filmweb*, <https://www.filmweb.pl>, dostęp XI 2023.
- Fleischer W., Barz I., *Wortbildung der deutschen Gegenwartssprache*, Tübingen 1992.

- Florack R. (red.), *Nation als Stereotyp. Fremdwahrnehmung und Identität in deutscher und französischer Literatur*, Tübingen 2000.
- Florack R., *Nationenstereotype und die Konstruktion nationaler Identität. Deutschland und Frankreich im historischen Vergleich*, [w:] *Frankreich-Jahrbuch 2000: Politik, Wirtschaft, Gesellschaft, Geschichte, Kultur*, red. M. Christadler i in., Wiesbaden 2000, s. 93–106.
- Földes C., *Anthroponyme als Strukturkomponenten deutscher Phraseologismen*, „Zeitschrift für germanistische Linguistik” 15, 1987, s. 1–19.
- Foley W., *Anthropological Linguistics. An Introduction*, Oxford 1997.
- Freise M., *Stereotyp und Kulturmythos in der Kultur des 20. Jahrhunderts*, Göttingen 2003.
- Galos A., *Obraz Polaka w Niemczech w XIX wieku*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 139–160.
- Geogen (GG), <http://legacy.stoepel.net>, dostęp 9–12 I 2024.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2001.
- Gläser R., *Familiennamen und Pseudonyme*, [w:] *Familiennamen im Deutschen. Erforschung und Nachschlagewerke. I.*, red. K. Hengst, D. Krüger, 2009, s. 503–526.
- Godeysen H., *Piefke. Kulturgeschichte einer Beschimpfung*, Wien - Klosterneuburg 2010.
- Golka M., *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008.
- Gostkowski Z., *Teoria stereotypu i poglądy na opinię publiczną Waltera Lippmanna. Sylwetka polityczna Lippmanna*, Warszawa 1959.
- Gottschald M., *Deutsche Namenkunde. Unsere Familiennamen nach ihrer Entstehung und Bedeutung*, Berlin 1971.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001.
- Graf M., *Onimy marketingowe – między informacją a perswazją*, „LingVaria” X, 2, 2015, s. 49–59.
- Graf M., *Onomastyka i prawo – miejsca wspólne*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXXVII, 2021, s. 179–295.
- Greń Z., *Parametry socjolingwistyczne w badaniach językowych na pograniczu*, [w:] *Języki słowiańskie na pograniczu*, red. H. Kurek, Kraków 2012, s. 35–46.
- Grote B., *Der deutsche Michel. Ein Beitrag zur publizistischen Bedeutung der Nationalfiguren*, Dortmund 1967.
- Grzegorzczkowska R., *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001.
- Grzelak E., *Nazwa jako element językowego obrazu świata*, [w:] *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, red. I. Sarnowska-Giefing, M. Graff, Poznań 2010, s. 461–472.
- Grzelak E., *Toponim jako element językowego obrazu świata*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, Lublin 2002, s. 47–55.
- Grzenia J., *Słownik imion*, Warszawa 2002.

- Grzybowski S., *Nazwisko i jego stałość jako elementy identyfikacji osoby w dawnym prawie polskim*, „Onomastica” III, 1957, s. 485–514.
- Guiraud P., *Zagadnienia i metody statystyki językoznawczej*, tłum. M. Kniaginowa, Warszawa 1966.
- Hahn H.H., *Stereotyp, Identität und Geschichte. Die Funktion von Stereotypen in gesellschaftlichen Diskursen*, Oldenburg 2002.
- Hammerl R., Sambor J., *O statystycznych prawach językowych*, Warszawa 1993.
- Hammerl R., Sambor J., *Statystyka dla językoznawców*, Warszawa 1990.
- Harsányi M., *Deonymische Wortbildungskonstruktionen auf -fritze im Deutschen Referenzkorpus*, „Acta Universitatis de Carolo Eszterházy Nominatae. Germanistische Studien” XII, 2020, s. 131–15.
- Hartmann T., *Untersuchung der konnotativen Bedeutung von Personennamen. Ein theoretischer und empirischer Beitrag zur Psychoonomastik mit Hilfe eines konzeptspezifischen semantischen Differentials*, Neumünster 1984.
- Heintze A., Cascorbi P., *Die deutschen Familiennamen geschichtlich, geographisch, sprachlich*, Halle - Berlin 1993.
- Henne H., *Sprachgefühl hat man also erst einmal in einer Sprache, die bei uns 'Muttersprache' heißt*, Heidelberg 1982.
- Herder J.G., *Werke*, Berlin 1877.
- Honsza N., Kuczyński K.A., Dzikowska E., Wengerek B., *Obraz Polaka w literaturze NRD i RFN oraz Niemca w literaturze polskiej po 1945 roku. Próba typologii*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 221–253.
- <https://www.polish-online.com>, dostęp 21 I 2024.
- <https://www.witze-fun.de>, dostęp 21 I 2024.
- <https://www.witze-zum-wegschmeissen.de>, dostęp 21 I 2024.
- Humboldt W., *Gesammelte Schriften*, t. IV, Berlin 1968.
- Humboldt W., *Über die Verschiedenheit des menschlichen Sprachbaues und ihren Einfluss auf die geistige Entwicklung des Menschengeschlechts*, Berlin 1836.
- Huntington S., *Kim jesteście? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2007.
- Internet Movie Database*, <https://www.imdb.com>, dostęp XI 2023.
- Jacobson-Widding A., *Introduction*, [w:] *Identity. Personal and Sociocultural*, Uppsala 1983, s. 13.
- Jaracz M., *Socjolingwistyczne uwarunkowania formacji nazwiskowych z -owicz, -ewicz w „Herbarzu polskim” Adama Bonieckiego*, „Linguistica Bidgostiana” III, 2006, 86–97.
- Jaracz M., *Stereotyp onimiczny w przysłowiaach polskich*, „Studia Językoznawcze” 2, 2003, s. 113–123.

- Jaracz M., *Stereotypy nazwisk polskich a współczesna świadomość językowa*, „LingVaria” 2(4), 2007, s. 67–77.
- Jarosz D., *Uwagi o polskiej literaturze naukowej na temat stereotypów*, „Dzieje Najnowsze. Kwartalnik poświęcony historii XX wieku” XXIII, 2, 1991, s. 93–103.
- Jedlikowska J., *O (nie)istnieniu efektywnych metod statystycznych w badaniach językoznawczych nad tekstem konstytucji*, „The Peculiarity of Man” 28, 2018, s. 192–207.
- Jędrzejko E., *Systemy onimiczne różnych języków a językowe obrazy świata. W stronę porównawczej onomastyki kulturowej*, „Onomastica” XLV, 2000, s. 5–25.
- Jones J.M., *Prejudice and racism*, London 1972.
- Kaleta Z., *Historia nazwisk polskich na tle społecznym i obyczajowym (XII–XV w.)*, t. 1, Warszawa 2007.
- Kaleta Z., *Kierunki i metodologia badań. Terminologia*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa - Kraków 1998, s. 59–60.
- Kaleta Z., *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998.
- Kaleta Z., *Teoria nazw własnych*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa - Kraków 1998, s. 15–16.
- Kaleta Z., *Wartości i antywartości w staropolskich odapelatywnych nazwach osób (XIV–XV)*, [w:] *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, red. Z. Kaleta, Warszawa 2003, s. 21–48.
- Karolak S., *Imię własne*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1999, s. 217.
- Karpluk M., *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początków XVI wieku*, „Onomastica” III, 1957, s. 179–187, 381–392.
- Kasof J., *Sex bias in the naming of stimulus persons*, „Psychological Bulletin” 113, 1993, s. 140–163.
- Kąkolewski I., *Od „polnische Wirtschaft” do polskiej gospodarności. Konfiguracje i kontynuacje niemieckich stereotypów o Polakach od XVIII do początków XXI wieku*, „Kultura Współczesna” 1, 2015, s. 88–99.
- Kątny A., *Obraz wzajemnego postrzegania Niemców i Polaków. Rola stereotypów*, [w:] *Narody w Europie. Tożsamość i wzajemne postrzeganie*, red. A. Kątny, L. Zieliński, M. Chamot, Bydgoszcz, 2007, s. 117–126.
- Kątny A., *Słowiańsko-niesłowiańskie kontakty językowe. Slawisch-nichtslawische Sprachkontakte*, Olecko 2007.
- Kłóskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 2005.
- Kohlheim R., Kohlheim V. (opr.), *Duden – Familiennamen. Herkunft und Bedeutung. 20.000 Familiennamen*, Berlin 2005.

- Kohlheim R., Kohlheim V., *Duden Familiennamen, Herkunft und Bedeutung von 20.000 Nachnamen*, Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich 2005.
- Kohlheim R., Kohlheim V., *Personennamen. [w:] Namenarten und ihre Erforschung. Ein Lehrbuch für das Studium der Onomastik*, red. A. Brendler, Hamburg 2004, s. 671–704.
- Koß G., *Namenforschung. Eine Einführung in die Onomastik*, Tübingen 2002.
- Kosyl Cz., *Nazwy osobowe, [w:] Encyklopedia kultury polskiej. Tom 2: Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 444.
- Kowalik-Kaleta Z., *Nazwisko jako ikona – film, reklama, marka (nazwa produktu)*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 42, s. 269–279.
- Kowalik-Kaleta Z., *Strukturalistyczna a strukturalna klasyfikacja nazwisk*, „*Polonica*” IX, 1983, s. 231–254.
- Kucharska E., *„Ein Pole, ein Russe und ein Deutscher sitzen in einem Flugzeug...”. Der ethnische Witz im DaF-Unterricht?*, [w:] *Convivium. Germanistisches Jahrbuch Polen*, red. S. H. Kaszyński, Bonn 1998, s. 363–383.
- Kuczyńska K., *Zwischen den Spiegeln. Polen über Deutsche – Polen über Polen*, [w:] *Mythen und Stereotypen auf beiden Seiten der Oder*, red. H. D. Zimmermann, G. Stiftung, H. W. Richter-Stiftung, Berlin 2000, s. 131–149.
- Kunkel-Razum K. et al., *Deutsches Universalwörterbuch*, Mannheim - Leipzig - Wien – Zürich 2003.
- Kunze K., *Dtv-Atlas Namenkunde. Vor- und Familiennamen im deutschen Sprachgebiet*, München 2004.
- Kunze K., Nübling D. (red.), *Deutscher Familiennamenatlas. Band 2: Graphematik. Phonologie der Familiennamen II: Konsonantismus*, Berlin - New York 2011.
- Kurek H., *Językowy obraz Podkarpacia. (na przykładzie mikrotoponimii Dukielszczyzny)*, [w:] *Rozmaitości językowe ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji Jego jubileuszu*, red. M. Skarżyński, M. Szpiczakowska, Kraków 2002, s. 139–164.
- Kwilecki A., *Niemcy w oczach Polaków po roku 1945*, „*Odra*” 11, 1977, s. 27–35.
- Kwilecki A., *Z badań nad stereotypami „Niemca” w Polsce i „Polaka” w NRD i RFN*, [w:] tegoż, *Z pogranicza problematyki narodowej i międzynarodowej. Studia i szkice*, Warszawa 1982, s. 113–144.
- Laskowski R., *Frekwencja*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1991, s. 89.
- Lech-Kirstein D., *Konotacje nazw barw w toponimii i hydronimii śląskiej (czarny, biały, zielony)*, „*Prace Językoznawcze*” XXIII, 2, 2021, s. 93.
- Lech-Kirstein D., *Nazwy drzew w śląskiej toponimii*, „*Onomastica*” LIX, 2015, s. 223–239.
- Lech-Kirstein D., *Śląskie nazwy geograficzne jako przedmiot badań lingwistyki kulturowej*, „*Onomastica*” LVII, 2013, s. 175–184.

- Lech-Kirstein D., *Znaczenie konotacyjne i asocjacyjne nazw własnych na przykładzie nazw drinków*, „Паланістыка/Полоністыка/Polonistyka” 2011, s. 315–334.
- Lech-Kirstein D., *Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 30, 2015, s. 85–95.
- Leerssen J., *Imagologia. O zastosowaniu etniczności*, tłum. E. Kledzik, „Porównania” XXI, 2, 2017, s. 13–31.
- Leuschner T., Wante E., *Personale Suffixoide im Deutschen und Niederländischen. Methode und Ergebnisse einer vergleichenden Korpusstudie*, „Germanistische Mitteilungen” 70, 2009, s. 59–73.
- Lippmann W., *Public Opinion*, New Brunswick - London 1922.
- Lötscher A., *Der Name als lexikalische Einheit: Denotation und Konnotation*, [w:] *Namenforschung. Ein internationales Handbuch zur Onomastik*, red. E. Eichler, Berlin 1996, s. 448–457.
- Łukasiewicz D., „*Niemieckie psy*” i „*polskie świnie*”, Gdynia 1997, s. 102–112.
- Maciąg W., *Niemiec w literaturze*, „Polityka” 24, 1970, s. 7.
- Macrae C.N., Stangor Ch., Hewstone M., *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie*, tłum. M. Majchrzak i in., Gdańsk 1999.
- Maćkowiak K., *U źródeł polskiej świadomości językowej (X-XV wiek)*, Poznań 2011, s. 10.
- Magda-Czekaj M., *Wybrane typy słowotwórcze nazwisk (-icz, -owicz, -ewicz i z podstawowym -k-) okresu średniopolskiego na tle historyczno-społecznym*, Kraków 2011, s. 79–85.
- Malec M., *Etonimy, nazwy narodowości, nazwy mieszkańców*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa – Kraków 1998, s. 181–188.
- Malec M., *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków 2001.
- Malec M., *Imiona*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa - Kraków 1998, s. 97–118.
- Malec M., *Kulturowe przyczyny zmian w polskim imiennictwie osobowym (w ujęciu diachronicznym)*, „Onomastica” LIX, 2015, s. 123–136.
- Malec M., *Nazwy osobowe – ich rodzaje, pochodzenie i funkcje*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 47–63.
- Malec T., *Biblijne imię Juda Tadeusz w języku polskim*, „Roczniki Humanistyczne” XXX–XXXI, 6, 1982–1983, s. 125–136.
- Mally A.K., „*Piefke*“. *Herkunft und Rolle eines österreichischen Spitznamens für den Preußen, den Nord- und den Reichsdeutschen*, „Muttersprache” 84, 4, 1974, s. 257–286.
- Mally A.K., „*Piefke*“. *Nachträge*, „Muttersprache. Zeitschrift zur Pflege und Erforschung der deutschen Sprache” 94, 3/4, 1983/84, s. 313–327.
- Manz W., *Das Stereotyp*, Meisenheim am Glan 1974.
- Mańczak W., *Problemy językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1996.

- Markowski A., *Panel dyskusyjny: O świadomości językowej współczesnych Polaków*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, red. J. Warchala, D. Krzyżyk, Katowice 2008, s. 219–243.
- Maśnicki J., *Niemy kraj. Polskie motywy w europejskim kinie niemym (1896-1930)*, Gdańsk 2006.
- Matusiak I., *Rudy jest fałszywy – o kilku stereotypach utrwalonych w nazwiskach (na przykładzie nazwisk mieszkańców komornictwa jeziorańskiego na Warmii w XVI–XVIII w.)*, [w:] *Studia poświęcone Profesorowi Bohdanowi Głuszcakowi*, red. I. Grzesiak, A. Naruszewicz-Duchlińska, A. Staniszewski, Olsztyn 2008, s. 379–389.
- Matusiak-Kempa I., *Dobre i złe w ludzkiej mowie – o wartościowaniu utrwalonym w dawnych przezwiskach*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 24, 1, 2017, s. 87–102.
- Matusiak-Kempa I., *Element wartościujący w określeniach identyfikujących firmy*, [w:] *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. 2, red. R. Łobodzińska, Łask 2010, s. 295–303.
- Měšan A., *Czeski stereotyp Czechów a czeski stereotyp Polaka*, tłum. U. Kropiwiec, [w:] *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995, s. 35–41.
- Milewski T., *Imiona osobowe jako zwierciadło kultury*, [w:] *Studia linguistica in honorem Thaddaei Lehr-Splawiński*, red. T. Milewski, J. Safarewicz, F. Sławski, Warszawa 1963, s. 39–46.
- Milewski T., *Indoeuropejskie imiona osobowe*, Wrocław 1969.
- Ministerstwo Cyfryzacji, *Statystyki imion*, <https://www.gov.pl/cyfryzacja/statystyki-imion>, dostęp: 29 I 2023.
- Mitosek Z., *Literatura i stereotypy*, Wrocław 1974.
- Mitterauer M., *Ahnen und Heilige. Namengebung in der europäischen Geschichte*, München 1993.
- Moldanová D., *Naše příjmení*, Praha 2004.
- Mordań M., *Nazwiska Podlasian z sufiksami -icz, -owicz, -ewicz motywowane imionami formie podstawowej*, [w:] *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze*, red. A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski, Białystok 2019, s. 443–464.
- Mordań M., *O stereotypach konotowanych przez niektóre modele współczesnych nazwisk (próba weryfikacji w oparciu o materiał z Bielska Podlaskiego)*, „Socjolingwistyka” 30, 2016, s. 189–206.
- Mordań M., *Trwanie i przemijanie w kontekście współczesnej kultury nazewniczej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” IX, 2014, s. 40–48.
- Mrózek R., *Innowacyjność onimizacyjna a innowacje badawcze*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 21–28.
- Mrózek R., *Kontynuacyjno-innowacyjna aktualizacja zadań onomastyki*, „Onomastica” LX, 2016, s. 153–164.
- Mrózek R., *Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 9–19.
- Mudyń K., *Stereotyp*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, red. Z. Bokszański, Warszawa 2002, s. 119–123.

- Myszka A., *Stereotyp rzeki a językowy obraz hydronimów (na podstawie nazw wodnych powiatu strzyżowskiego)*, „*Studia Philologica*” I, 2005, s. 281–292.
- Name Statistic, <http://www.name-statistics.org>, dostęp 2 XI 2023.
- Namenforschung.net, <https://www.namenforschung.net/>, dostęp I-III 2022.
- Namensänderungsgesetz in der Fassung der Bekanntmachung vom 26. März 2021 (BGBl. I S. 738), das durch Artikel 15 Absatz 17 des Gesetzes vom 4. Mai 2021 (BGBl. I S. 882) geändert worden ist, Ein Service des Bundesministeriums der Justiz sowie des Bundesamts für Justiz, www.gesetze-im-internet.de (https://www.gesetze-im-internet.de/nam_ndg/Nam%C3%84ndG.pdf), dostęp: 17 V 2023.
- Nazwiska w Polsce, <https://nazwiska.ijp.pan.pl/info/oslovníku>, dostęp 10 XII 2023-8 I 2024.
- Nazwiska występujące w rejestrze PESEL z uwzględnieniem nazwisk osób zmarłych, „Otwarte Dane” – Serwis Rzeczypospolitej Polskiej <https://dane.gov.pl/pl/dataset/568,nazwiska-wystepujace-w-rejestrze-pesel> (dostęp: 28 I 2024).
- Nazwiska występujące w rejestrze PESEL z uwzględnieniem nazwisk osób zmarłych, „Otwarte Dane” – Serwis Rzeczypospolitej Polskiej: <https://dane.gov.pl/pl/dataset/568,nazwiska-wystepujace-w-rejestrze-pesel>, dostęp: 27 I 2023.
- Niewiara A., *Imagologia – pamięć zbiorowa – umysł i kultura*, Katowice 2019.
- Niewiara A., *Kształty polskiej tożsamości. Potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI-XX wiek)*, Katowice 2010.
- Niewiara A., *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI-XIX wieku*, Katowice 2000.
- Nottebohm N., Kippe H., *Die Witzkiste. Eine Sammlung bester Witze, Anekdoten und Schnurren zum Zuhören, Weghören oder Nacherzählen*, Dresden 1950.
- Nowakowski S., *Adaptacja ludności napływowej na Śląsku Opolskim*, Poznań 1957.
- Nowosielski M., *Dynamika migracji z Polski do Niemiec i charakterystyka polskiej zbiorowości*, „*Studia Biura Analiz Sejmowych*” 4(60), 2019, s. 75–100.
- Nübling D., Fahlbusch F., Heuser R., *Namen. Eine Einführung in die Onomastik*, Tübingen 2012.
- Nübling D., Kunze K., *Kleiner deutscher Familiennamenatlas: Entstehung, Gebrauch, Verbreitung und Bedeutung der Familiennamen*, Berlin - Boston 2023.
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 7 VII 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – *Prawo o aktach stanu cywilnego*, Dz.U. 2022, poz. 1681.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997.
- Onomastic, <https://www.onomastik.com/>, dostęp 14 V 2023.
- Onomastic. *Namen und Namensbedeutung*, <https://www.onomastik.com>, dostęp 3 XI 2023.
- Oschlies W., *Tschechen, Polen, Deutsche, 1990–1996. Teil 2. Stereotype und Realitäten*, Köln 1996.

- Ostaszewska D., Sławkowa E., *Procesy nazwotwórcze a językowy obraz świata (na materiale średniowiecznej terminologii botanicznej w słowniku Jana Stanki)*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 149–162.
- Otwarte Dane. Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://dane.gov.pl>, dostęp 27 XI 2023.
- Pacula J., Kminikowski M., *Polskie heterostereotypy antroponimiczne Niemca (ujęcie statystyczno-kognitywne)*, [w:] *Serdecznie MF. Księga jubileuszowa*, red. K. Olender, A. Siemes, M. Wszolek, Wrocław 2022, s. 381–413.
- Pacula J., *Polskie i rosyjskie egzoetnonimy i przezwiska Żyda w kontekście stereotypu językowego*, [w:] *Linguarum Silva. Tom 1: Opozycja – przeciwieństwo – kontrast*, red. B. Mitrenga, Katowice 2012, s. 135–148.
- Pacula J., *Szablony nazewnicze Żyda w polszczyźnie i innych językach słowiańskich*, [w:] *Badanie i projektowanie komunikacji. Tom 5*, red. M. Grech, A. Siemes, Wrocław 2016, s. 165–192.
- Paleczny T., *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008.
- Panasiuk J., *O zmienności stereotypów*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 84–98.
- Parandowski J., *Mitologia*, Londyn 1992.
- Pelerson-Royce A., *Ethnic Identity. Strategies of Diversity*, Bloomington 1982.
- Peters Ch., *Deutschland von außen*, „Zeitschrift für Kulturaustausch” 1, 1999, s. 50–60.
- Peters Ch., *Krauts - Fritz - Piefkes...? Konzept und Realisierung*, [w:] *Krauts - Fritz - Piefkes...? Deutschland von außen*, red. P. von Rösigen, Bonn 1999, s. 10–15.
- Petersen L.E., Six B., *Vorwort*, [w:] *Stereotype, Vorurteile und soziale Diskriminierung. Theorien, Befunde und Interventionen*, red. L.E. Petersen, B. Six, Weinheim 2020.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.
- Pisarkowa K., *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze” XVII, 1, 1976, s. 5–26.
- Piwnicki G., Klein A., *Mity i stereotypy w postrzeganiu mniejszości narodowych i etnicznych*, „Zeszyty Gdyńskie” 5, 2010, s. 181–204.
- Poradnia językowa PWN, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/nazwiska-na-owicz;1601.html>, dostęp 11 I 2024.
- Price St.D., *Endangered Phrases. Intriguing Idioms Dangerously Close to Extinction*, New York 2011.
- Przybysz P.J., *Kilka uwag o stereotypach i tożsamości narodowej na marginesie powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”*, „Colloquium” 1, 2009, s. 182–183.
- Putnam H., *Meaning, Reference and Stereotype*, [w:] *Meaning and Translation*, red. P. Guentherb, M. Guenther-Reutter, New York - London, s. 61–81.
- Putnam H., *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, tłum. A. Grobler, Warszawa 1998.

- Quasthoff U., *Soziales Vorurteil und Kommunikation. Eine sprachwissenschaftliche Analyse des Stereotyps*, Frankfurt am Main 1973.
- Quasthoff U.M., *Etnocentryczne przetwarzanie informacji. Ambiwalencja funkcji stereotypów w komunikacji międzykulturowej*, [w:] *Język a Kultura. Tom 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 11–30.
- Raszewska-Żurek B., *Kształtowanie się nazwisk równych imionom w Polsce (wiek XIII-XVI)*, Warszawa 2006.
- Rejter A., *Nazwy własne w kon/tekstach kultury*, Katowice 2019.
- Rodziewicz B., *Póki świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem – językowy stereotyp Niemca (model archaiczny)*, „Annales Neophilologiarum” 3, 2009, s. 129–135.
- Rospond S., *O nazwiskach na -ski*, „Poradnik Językowy” 1, 1966, s. 1–12.
- Rospond S., *Stratygrafia polskich nazw osobowych*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” VII, 1969, s. 53–130.
- Rospond S., *Struktura i klasyfikacja nazwiska słowiańskiego na podstawie „Słownika nazwisk śląskich”*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” V, 1965, s. 9–63.
- Rospond S., *Struktura i klasyfikacja nazwiska słowiańskiego na podst. „Słownika nazwisk śląskich”*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” V, 1965, s. 9–63.
- Rudnicka-Fira E., *Obraz dawnego świata odbity w nazwach miejscowych*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” III, 2008, s. 302–311.
- Rudolph U., Böhm R., Lummer M., *Ein Vorname sagt mehr als 1000 Worte. Zur sozialen Wahrnehmung von Vornamen*, „Zeitschrift für Sozialpsychologie” 38(1), 2007, s. 17–31.
- Rudolph U., Spörrle M., *Alter, Attraktivität und Intelligenz von Vornamen. Wortnormen für Vornamen im Deutschen*, „Zeitschrift für Experimentelle Psychologie” 46, 1999, 115–128.
- Rutkowski M., *Co bada i czemu służy onomastyka? Kilka refleksji w kontekście nowej humanistyki*, „Prace Językoznawcze” XXIII, 2, 2021, s. 37–38.
- Rutkowski M., *Nazwy na sprzedaż. O nazewnictwie na usługach marketingu*, „Onomastica” XLVIII, 2003, s. 239–254.
- Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007.
- Rygorowicz-Kuźma A., Rutkowski K., *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze. Księga Jubileuszowa Dedykowana Profesor Zofii Abramowicz*, Białystok 2019.
- Rymut K., Hoffmann J. (red.), *Lexikon der Familiennamen polnischer Herkunft im Ruhrgebiet. Band 1*, Kraków 2006.
- Rymut K., *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991.
- Rymut K., *Onomastyka literacka a inne dziedziny badań nazwicznych*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn 1993, s. 15–19.

- Rymut K., *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków 1995.
- Rymut K., *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*, Kraków - Warszawa 2005.
- Rymut K., *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. 1–10, Kraków 1992–1994.
- Ryszka F., *My i oni*, [w:], *Sąsiedzi i inni*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978, s. 26–38.
- Rzetelska-Feleszko E., *Onomastyka kulturowa*, [w:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, red. A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek, Kraków 2007, s. 57–62.
- Rzetelska-Feleszko E., *Przedmowa*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa - Kraków 1998, s. 9.
- Rzetelska-Feleszko E., *W świecie nazw własnych*, Warszawa - Kraków 2006, s. 69.
- s. 430.
- Sadowski W. (red.), *Mała Encyklopedia Statystyki*, Warszawa 1976.
- Saloni Z., *Statystyka językoznawcza*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1999, s. 556.
- Sambor J., *Badania statystyczne nad słownictwem (na materiale „Pana Tadeusza”)*, Wrocław 1969.
- Schaff A., *Stereotypy a działanie ludzkie*, Warszawa 1981.
- Schlimpert G., *Slawische Personennamen in mittelalterlichen Quellen zur deutschen Geschichte*, Berlin 1978.
- Schmidt L.M., *Zusammenhang zwischen Vorname und Persönlichkeit. Eigenwahrnehmung und namensbasierte soziale Wahrnehmung*, München 2017.
- Schöl Ch., Stahlberg D., Maass A., *Sprachverzerrungen im Intergruppenkontext*, [w:] *Stereotype, Vorurteile und soziale Diskriminierung. Theorien, Befunde und Interventionen*, red. L. E. Petersen, B. Six, Weinheim 2020, s. 62–70.
- Schu J., *Ethnische Witze im Fremdsprachenunterricht*, [w:] *Stereotype im Fremdsprachenunterricht*, red. M. Löschmann, M. Stroińska, Frankfurt am Main 1998, s. 119–141.
- Schulze K., *Geschichte von Namen*, München 2006.
- Seibicke W., *Die Personennamen im Deutschen (de Gruyter Studienbuch)*, Berlin - New York 2008.
- Seibicke W., *Die Personennamen im Deutschen*, Berlin - New York 2008.
- Sękowska E., *Wstęp*, [w:] *Świadomość językowa – kompetencja – dydaktyka. Materiały ogólnopolskiej konferencji „Z badań nad kompetencją i świadomością językową dzieci i młodzieży”*, Warszawa, 25–26 listopada 1994, red. E. Sękowska, Warszawa 1996.
- Sikora K., *Dźwięk, który nie jest nawet częścią ciebie: imię a tożsamość*, [w:] *Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000, s. 185–196.
- Skowronek K., *Imiona „wielkomięskie” w latach 1995–2010 w perspektywie statystyczno-onomastycznej i społeczno-kulturowej*, „Onomastica” LVII, 2013, s. 95–127.
- Skowronek K., *Inspiracje socjologiczne w polskiej onomastyce – stare i nowe związki*, „Socjolingwistyka” 27, 2013, s. 32–33.

- Skowronek K., *Polskie nazwiska a kultura. Propozycja badań kognitywnych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LIII, 1997, s. 145–156.
- Skowronek K., *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne*, Kraków 2001.
- Skudrzykowa A., Urban K., *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, Kraków - Warszawa 2000.
- Skulina T., *O pewnym marginalnym sposobie tworzenia nazwisk*, „Studia Polonistyczne” VII, 1979, 151–158.
- Sodhi K.S., Bergius R., *Nationale Vorurteile. Eine sozialpsychologische Untersuchung an 881 Personen*, Berlin 1953.
- Spears R.A., *McGraw-Hill's Dictionary of American Slang and Colloquial Expressions*, New York 2006.
- Spitzenwitze. *Die besten Witze im Netz*, <https://www.spitzenwitze.de>, dostęp 27 X 2023.
- Stiegler B., *The Age of Disruption. Technology and Madness in Computational Capitalism*, Cambridge 2019.
- Stocker Ch., *Beidnennung und kognitive Repräsentanz*, „Bulletin suisse de linguistique appliquée” 72, 2000, s. 144–146.
- Strauss A.L., *Zwierciadła i maski. W poszukiwaniu tożsamości*, tłum. A. Hałas, Kraków 2013.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.
- Szacki J., *Polacy o sobie i innych narodach*, Warszawa 1966.
- Szarota T., *Badania nad stereotypem Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” I, 1977, s. 209–212.
- Szarota T., *Niemcy w oczach Polaków 1939–1945*, „Odra” 10, 1977, s. 11–21.
- Szarota T., *Niemcy w oczach Polaków podczas drugiej wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze” II, 1978, s. 143–172.
- Szarota T., *Niemiecki Michel. Dzieje narodowego symbolu i autorytetu*, Warszawa 1988.
- Szarota T., *Pole, Polen und polnisch in den deutschen Mundartenlexika und Sprichwörterbüchern*, „Acta Poloniae Historica” L, 1984, s. 81–113.
- Szarota T., *Polski autostereotyp w konfrontacji z doświadczeniami lat wojny i okupacji*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1, 1984, s. 191–204.
- Szarota T., *Stereotyp Polski i Polaków w oczach Niemców podczas II wojny światowej*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 191–218.
- Szarota T., *Stereotype und Konflikte. Historische Studien zu deutsch-polnischen Beziehungen*, Osnabrück 2010.
- Szarota T., *Stereotypy narodowe jako temat badań historycznych w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” XXVII, 1995, 2, s. 3–12.
- Szarota T., *Wokół genezy określenia „der deutsche Michel”*, „Kwartalnik Historyczny” 2, 1987, s. 49–70.

- Szczęk J., *Man kann seine Nachbarn nicht wählen. Deutsche Polenwitze als Träger der Stereotype*, „Studia Germanica Gedanensia” 14, 2006, s. 169–179.
- Szczęk J., *Nationale Stereotype von Deutschland und Polen in der einsprachigen deutsch- und polnischsprachigen Lexikographie. Eine kritische Bestandsaufnahme*, „Colloquia Germanica Stetinensia” 26, 2017, s. 185–202.
- Szczęk J., *Obraz Polaków i Niemców w niemieckim i polskim dowcipie etnicznym*, „Rozprawy Komisji Językowej” XXXI, 2005, s. 137–147.
- Szostak W., *Mity i stereotypy w komunikacji politycznej*, [w:] *Mity i stereotypy w polityce. Przeszłość i terażniejszość*, red. A. Kosińska-Metryka, M. Gołaś, Toruń 2010, s. 21–30.
- Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2000.
- Tajfel H., *Differentiation between social groups*. London 1978.
- Taszycki W. (red.), *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. I–VII, Wrocław 1965–1987.
- Taszycki W., *Polskie nazwy osobowe*, Kraków 1924.
- Teszelszky K., *In Search of Hungary in Europe*, [w:] *A Divided Hungary in Europe. Exchanges, Networks and Representations*, red. K. Teszelszky, Cambridge 2014, s. 1–14.
- Todorova M., *Balkany wyobrażone*, tłum. M. Buzińska, J.P. Szymbor, Kraków 2014.
- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej. Tom 2: Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 343.
- Trzeciakowski L., *Kształtowanie się obrazu Niemca w polskiej opinii publicznej w okresie rozbiorów*, „Sobótka. Śląski Kwartalnik Historyczny” 2, 1978, s. 133–138.
- Tyczkowski L., *Deutsch-polnische Verhältnisse. Stereotype über Deutsche und Polen*, München 2008.
- Udo T., *Deutsch. Namen. Die häufigsten männlichen Vornamen Deutschlands*, https://de.m.wiktionary.org/wiki/Verzeichnis:Deutsch/Namen/die_h%C3%A4ufigsten_m%C3%A4nnlichen_Vornamen_Deutschlands, dostęp 15 IV 2023.
- Umińska-Tytoń E., *Niektóre kulturowe aspekty imiennictwa polskiego*, [w:] *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*, red. Z. Kaleta, Warszawa 2003, s. 121–147.
- Ustawa z dnia 22 III 1929 r. o zmianie nazwisk hańbiących, ośmieszających lub nieliczących z godnością człowieka, Dz.U. 1930, poz. 16.
- Ustawa z dnia 24 X 1919 r. w przedmiocie zmiany nazwisk, Dz.U. 1919, poz. 478.
- Wajda K., *Polski obraz Niemców i niemiecki obraz Polaków w publicystyce obu krajów w latach 1871–1914*, [w:] *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem heterostereotypów etnicznych*, red. K. Wajda, Toruń 1991, s. 47–85.
- Walczak B., *Z dziejów pewnego stereotypu nazewniczego (szlacheckie nazwiska na -ski, -cki)*, [w:] *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej*, red. E. Homa, Szczecin, s. 275–281.
- Weitershaus F., *Zur Schreibung der deutschen Familiennamen*, „Muttersprache” 82, 1972, s. 315–323.

- Wellmann H., *Deutsche Wortbildung. Typen und Tendenzen in der Gegenwartssprache. Teil 2: Das Substantiv*, Düsseldorf 1975.
- Welsch W., *Tożsamość w epoce globalizacji – perspektywa transkulturowa*, tłum. K. Wilkoszewska, [w:] *Estetyka transkulturowa*, red. K. Wilkoszewska, Kraków 2004, s. 31–46.
- Wiatr J., *Na tropach antyludzkiego mitu. Źródła i formy przesądu rasowego i etnicznego*, Warszawa 1959.
- Witze.net, <https://www.spitzenwitze.de>, dostęp 27 X 2023.
- Wolf H.E., *Stellungnahme deutscher Schüler zu osteuropäischen Völkern*, „Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie” XV, 3, 1963, s. 478–510.
- Wowro I., *Stereotype aus linguistischer und didaktischer Sicht. Stereotypisierungen in ausgewählten Lehrwerken für DaF*, [w:] *Convivium. Germanistisches Jahrbuch Polen*, red. M. Grimberg, S. H. Kaszyński, Bonn 2010, s. 303–325.
- Wóycicki K., Czachur W., *Polen im Gespräch mit Deutschland. Zu den Schwierigkeiten des deutsch-polnischen Dialogs und dessen europäischen Herausforderungen*, Wrocław 2009.
- Wróbel H., *Schematy słowotwórcze polskich hipokorystyków*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prace Językoznawcze” 2, 1973, s. 27–48.
- Wróblewski T.S., *Przeglądy i komentarze: Stosunek społeczeństwa zachodniemieckiego do Słowian jako przedmiot badań*, „Przegląd Zachodni” 4, 1966, s. 361.
- Wrześniński W., *Niemcy w oczach Polaków. 1918–1939*, „Odra” 9, 1979, s. 3–14.
- Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej*, „Komunikaty Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN” 1(4), 1996.
- Zarębski R., *Rola czynników ideologicznych i językowo-kulturowych w procesie zmian nazwisk*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” LX, 2014, s. 313–326.
- Zarębski R., Woźniak E., *Stereotyp nazwisk polskich w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Wokół dziejów używania polszczyzny – wspólnoty, potrzeby, zachowania komunikatywne*, red. M. Hawrysz, M. Uździcka, Zielona Góra 2018, s. 431–442.
- Zeliaś A., *Metody statystyczne*, Warszawa 2000.
- Zick A., *Vorurteile und Rassismus. Eine sozialpsychologische Analyse (Texte zur Sozialpsychologie)*, t. 1, Münster 1997.

Spis elementów graficznych – ilustracji, tabel, wykresów

Ilustracja 1. Fragment jednej z kart zbioru przysłów <i>Sprichwörter, schöne, weise Klugredenn</i> [...] Sebastiana Francka z 1541 r.	60
Ilustracja 2. Fragment karty z anonimową satyrą <i>Ein schön new Lied genannt Der Teutsche Michel</i> , opublikowaną w 1642 r.	61
Ilustracja 3. Litografia Johanna R. Seela <i>Der deutsche Michel</i> z 1842 r.	61
Ilustracja 4. Kartka pocztowa wydana z 1914 r.	62
Ilustracja 5. Karykatura autorstwa Adama Ernsta Schalcka z 1849 r.	62
Ilustracja 6. Niemieckie autostereotypy antroponimiczne – imiona męskie	170
Ilustracja 7. Niemieckie autostereotypy antroponimiczne – imiona żeńskie	170
Ilustracja 8. Niemieckie autostereotypy antroponimiczne	215
Ilustracja 9. Występowanie nazwiska <i>Kowalski</i> w Polsce (1)	246
Ilustracja 10. Występowanie nazwiska <i>Kowalski</i> w Polsce (2)	246
Ilustracja 11. Występowanie nazwiska <i>Kowalski</i> w Niemczech (1)	247
Ilustracja 12. Występowanie nazwiska <i>Kowalski</i> w Niemczech (2)	248
Ilustracja 13. Niemieckie heterostereotypy antroponimiczne Polaka – imiona i nazwiska	263
Tabela 1. Podstawowa terminologia onomastyczna	75
Tabela 2. Imiona w Polsce	81
Tabela 3. Najczęściej nadawane imiona żeńskie – ujęcie chronologiczne	82
Tabela 4. Najczęściej nadawane imiona męskie – ujęcie chronologiczne	83
Tabela 5. Najczęściej występujące nazwiska – ujęcie chronologiczne	85
Tabela 6. Popularność imion żeńskich w Niemczech – ujęcie chronologiczne	98
Tabela 7. Popularność imion męskich w Niemczech – ujęcie chronologiczne	99
Tabela 8. Najczęstsze nazwiska w Niemczech	100
Tabela 9. Klasyfikacja antroponimów wg Konrada Kunze	101
Tabela 10. Klasyfikacja antroponimów wg Rosemarie Gläser	102
Tabela 11. Niemiecki system nazewniczy	104
Tabela 12. Uczestnicy sondażu – udział przedstawicieli różnych landów	110
Tabela 13. Uczestnicy sondażu – udział przedstawicieli z podziałem na wiek i poziom wykształcenia	112
Tabela 14. Uczestnicy sondażu – szczegółowa charakterystyka według kryterium wieku	113
Tabela 15. Uczestnicy sondażu – szczegółowa charakterystyka według kryterium poziomu wykształcenia	114
Tabela 16. Opinie Niemców na temat imienia jako wartości – kryterium wieku	117
Tabela 17. Opinie Niemców na temat imienia jako wartości – kryterium poziomu wykształcenia	118
Tabela 18. Opinie Niemców na temat imienia jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium wieku	120
Tabela 19. Ocena typowości imion męskich wskazanych w ankiecie	123
Tabela 20. Statystyka imienia <i>Jürgen</i> – ujęcie chronologiczne	125
Tabela 21. Statystyka imienia <i>Reinhard</i> – ujęcie chronologiczne	126
Tabela 22. Statystyka imienia <i>Klaus/ Claus</i> – ujęcie chronologiczne	126
Tabela 23. Statystyka imienia <i>Fritz</i> – ujęcie chronologiczne	127
Tabela 24. Statystyka imienia <i>Ulrich</i> – ujęcie chronologiczne	128
Tabela 25. Statystyka imienia <i>Hans</i> – ujęcie chronologiczne	128
Tabela 26. Statystyka imienia <i>Walter/Walther</i> – ujęcie chronologiczne	129
Tabela 27. Statystyka imienia <i>Kurt</i> – ujęcie chronologiczne	129
Tabela 28. Statystyka imienia <i>Adolf</i> – ujęcie chronologiczne	130

Tabela 29. Statystyka imienia <i>Andreas</i> – ujęcie chronologiczne	131
Tabela 30. Statystyka imienia <i>Rudolf</i> – ujęcie chronologiczne	131
Tabela 31. Statystyka imienia <i>Anton</i> – ujęcie chronologiczne	132
Tabela 32. Statystyka imienia <i>Georg</i> – ujęcie chronologiczne	133
Tabela 33. Statystyka imienia <i>Bruno</i> – ujęcie chronologiczne	133
Tabela 34. Ocena typowości imion męskich – kryterium wieku	136
Tabela 35. Ocena typowości imion męskich – kryterium poziomu wykształcenia	139
Tabela 36. Ocena typowości imion męskich – kryterium miejsca zamieszkania, pochodzenia	141
Tabela 37. Ocena typowości imion żeńskich wskazanych w ankiecie	144
Tabela 38. Statystyka imienia <i>Ulrike</i> – ujęcie chronologiczne	146
Tabela 39. Statystyka imienia <i>Ulse</i> – ujęcie chronologiczne	146
Tabela 40. Statystyka imienia <i>Helga</i> – ujęcie chronologiczne	147
Tabela 41. Statystyka imienia <i>Angela</i> – ujęcie chronologiczne	148
Tabela 42. Statystyka imienia <i>Anette</i> – ujęcie chronologiczne	148
Tabela 43. Statystyka imienia <i>Petra</i> – ujęcie chronologiczne	149
Tabela 44. Statystyka imienia <i>Laura</i> – ujęcie chronologiczne	150
Tabela 45. Statystyka imienia <i>Jana</i> – ujęcie chronologiczne	150
Tabela 46. Statystyka imienia <i>Greta</i> – ujęcie chronologiczne	151
Tabela 47. Statystyka imienia <i>Anna</i> – ujęcie chronologiczne	152
Tabela 48. Statystyka imienia <i>Inga/Inge</i> – ujęcie chronologiczne	152
Tabela 49. Statystyka imienia <i>Maria/Marie</i> – ujęcie chronologiczne	153
Tabela 50. Statystyka imienia <i>Elsa/Else</i> – ujęcie chronologiczne	154
Tabela 51. Statystyka imienia <i>Ruth</i> – ujęcie chronologiczne	154
Tabela 52. Ocena typowości imion żeńskich – kryterium wieku	157
Tabela 53. Ocena typowości imion żeńskich – kryterium poziomu wykształcenia	158
Tabela 54. Ocena typowości imion żeńskich – kryterium miejsca zamieszkania i pochodzenia	159
Tabela 55. Asocjacje niemieckich imion męskich	176
Tabela 56. Asocjacje niemieckich imion żeńskich	179
Tabela 57. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – kryterium wieku	181
Tabela 58. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – kryterium poziomu wykształcenia	182
Tabela 59. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – kryterium miejsca zamieszkania i pochodzenia	183
Tabela 60. Opinie Niemców na temat nazwiska jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium wieku	185
Tabela 61. Opinie Niemców na temat nazwiska jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium poziomu wykształcenia	186
Tabela 62. Opinie Niemców na temat nazwiska jako nośnika informacji o przynależności etnicznej nosiciela – kryterium miejsca zamieszkania i pochodzenia	186
Tabela 63. Opinie Niemców na temat nazwiska jako wartości – wyniki ogólne	187
Tabela 64. Typowania respondentów a frekwencja nazwisk w Niemczech	198
Tabela 65. Stereotypy nazwiskowe – typowania respondentów a frekwencja nazwisk	199
Tabela 66. Zestawienie grafik przedstawiających geograficzne rozmieszczenie nazwisk wskazanych przez respondentów jako typowe (1)	201
Tabela 67. Zestawienie grafik przedstawiających geograficzne rozmieszczenie nazwisk wskazanych przez respondentów jako typowe (2)	202
Tabela 68. Stereotypy onimiczne – nazwiska wskazane przez respondentów jako najbardziej typowe a motywacje semantyczne antroponimów	204
Tabela 69. Stereotypy onimiczne – nazwiska wskazane przez respondentów jako najbardziej typowe a postać formalna antroponimów	207

Tabela 70. Nazwiska wskazane przez respondentów jako reprezentacje Niemców w różnych tekstach kultury (na tle oficjalnych statystyk)	208
Tabela 71. Nazwiska bohaterów w niemieckiej kinematografii – przykłady, ujęcie chronologiczne, uwzględniające różne gatunki filmowe	214
Tabela 72. Udział sposobu zapisu w postrzeganiu nazw własnych jako niemieckich	219
Tabela 73. Popularność imion męskich w Polsce	223
Tabela 74. Popularność imion żeńskich w Polsce	225
Tabela 75. Charakterystyka imion wskazanych przez respondentów jako typowe dla Polaków	229
Tabela 76. Ocena stereotypowości nazwisk Polaków	237
Tabela 77. Formalne wykładniki nazwisk Polaków w kontekście statystycznym	242
Tabela 78. Częstotliwość występowania w Niemczech nazwisk zakończonych <i>-skil/-ckil/-dzki</i>	244
Tabela 79. Częstotliwość występowania w Niemczech nazwisk zakończonych <i>-ewicz/-owicz</i>	251
Tabela 80. Częstotliwość występowania w Niemczech nazwisk zakończonych <i>-ik/-yk, -ek, -ka</i>	253
Tabela 81. Ocena typowości nazwisk Polaków – przyporządkowanie egzemplifikacji do kategorii nazwisk	257
Schemat 1. Klasyfikacja imion wg Marii Malec	87
Schemat 2. Klasyfikacja nazwisk wg Witolda Taszyckiego	88
Schemat 3. Klasyfikacja nazwisk wg Stanisława Rosponda	88
Schemat 4. Klasyfikacja nazwisk wg Józefa Bubaka	89
Schemat 5. Klasyfikacja nazwisk wg Zofii Kowalik-Kalety	90
Schemat 6. Kształtowanie się nazwisk w Niemczech	94
Schemat 7. Klasyfikacja antroponimów w językoznawstwie niemieckim	103
Schemat 8. Klasyfikowanie imion w językoznawstwie niemieckim	105
Schemat 9. Klasyfikacja nazwisk – kryterium semantyczne	106
Schemat 10. Powstawanie nazwisk niemieckich	107
Wykres 1. Ocena typowości imion męskich wskazanych w ankiecie	124
Wykres 2. Imiona męskie we współczesnych statystykach niemieckich	134
Wykres 3. Męskie imiona Niemców w dowcipach	141
Wykres 4. Ocena typowości imion żeńskich wskazanych w ankiecie	145
Wykres 5. Imiona żeńskie we współczesnych statystykach niemieckich	155
Wykres 6. Ocena typowości nazwisk – wyniki ogólne	188
Wykres 7. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 1	189
Wykres 8. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 2	189
Wykres 9. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 3	190
Wykres 10. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 4	190
Wykres 11. Ocena typowości nazwisk – kryterium wieku: 5	191
Wykres 12. Ocena typowości nazwisk – kryterium miejsca zamieszkania, pochodzenia: wieś	192
Wykres 13. Ocena typowości nazwisk – kryterium miejsca zamieszkania, pochodzenia: miasto	192
Wykresy 14a-14b-14c. Stopień postrzegania typowości/stereotypowości nazwisk wg semantyki ich rdzenia – znaczenie zawarte w rdzeniu jako stereotyp onimiczny	258
Wykres 15. Stopień postrzegania typowości/stereotypowości nazwisk z uwagi na strukturę – formant jako stereotyp onimiczny	259
Wykresy 16a-16b. Imię i nazwisko jako forma identyfikacji człowieka – uogólnienie opinii respondentów	265
Wykresy 17a-17b. Imię i nazwisko jako szczególna forma identyfikacji człowieka – uogólnienie opinii respondentów	266
Wykresy 18a-18b. Imię i nazwisko jako nośniki informacji o przynależności etnicznej/narodowej nosiciela – uogólnienie opinii respondentów (1)	267

Wykresy 19a-19b. Imię i nazwisko jako nośniki informacji o przynależności etnicznej/narodowej nosiciela – uogólnienie opinii respondentów (2)	268
Wykres 20. Nazwisko jako wartość – uogólnienie opinii respondentów	268
Wykres 21. Nazwisko jako źródło asocjacji na temat nosiciela – uogólnienie opinii respondentów	269
Wykres 22. Nazwisko jako nośnik informacji o przynależności etnicznej – uogólnienie opinii respondentów uwzględniające kryterium wykształcenia	269
Zestawienie 1. Tabela i wykres ogólnie prezentujące stopień identyfikacji nazwisk słowiańskich	232
Zestawienie 2. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Polaków	232
Zestawienie 3. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Rosjan	233
Zestawienie 4. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Ukraińców	234
Zestawienie 5. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Białorusinów	234
Zestawienie 6. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Czechów i Słowaków	235
Zestawienie 7. Tabela i wykres prezentujące stopień identyfikacji nazwisk Litwinów	236

STRESZCZENIE

W rozprawie zaprezentowano wyniki blisko czteroletnich badań (zbierania materiału i jego analiz) z zakresu niemieckich stereotypów antropomicznych. Obserwacje wpisują się w nurt onomastyki kulturowej i socjoonomastyki. Praca ujmuje zagadnienie z dwóch perspektyw. Pierwsza to ustalenie i opis autostereotypów onimicznych Niemców, z kolei druga to ocena tego, czy i w jaki sposób Niemcy i Niemki identyfikują Polaków na podstawie ich antropimów. W obu przypadkach chodziło o ustalenie, czy i w jakim stopniu wśród Niemców funkcjonuje zjawisko kolektywnej stereotypizacji onimicznej.

W analizach wykorzystano metody z powodzeniem stosowane w socjolingwistyce i coraz częściej w etnolingwistyce – pogłębionego sondażu przeprowadzonego techniką ankiety. Na podstawie informacji uzyskanych od uczestników badania ustalono, co w imionach i nazwiskach oraz w jakim stopniu sprzyja postrzeganiu nazw własnych jako nośników informacji o przynależności ich nosicieli do grupy narodowej (etnicznej).

Pierwszy rozdział rozprawy ma charakter teoretyczno-metodyczny. Zawiera wprowadzenie do problematyki stereotypów i stereotypizacji; zostały w nim omówione różne ujęcia wspomnianego zagadnienia, z którymi można się spotkać na gruncie co najmniej kilku dyscyplin naukowych – filozofii, językoznawstwa, psychologii czy socjologii. W tej części skupiono się na omówieniu funkcji stereotypów, prezentacji teorii dotyczących ich powstawania oraz skomentowaniu zagadnienia zmienności stereotypów. W dalszej części rozdziału podniesiono kwestie stereotypów narodowych (w podziale na auto- i heterostereotypy), a także zdefiniowano stereotyp onimiczny.

W rozdziale drugim, zamieszczono omówienie kluczowych dla rozprawy zagadnień z zakresu onomastyki. Odniesiono się do klasyfikacji imion i nazwisk, z którymi można się spotkać w przestrzeni językoznawstwa polskiego i niemieckiego. Zwrócono również uwagę na zagadnienie tzw. zwrotu kulturowego w badaniach onomastycznych.

Rozdział trzeci, najobszerniejszy, to analiza materiału pozyskanego od respondentów. W pierwszej części skupiono się na obserwacji danych dostarczonych przez Niemców, a dotyczących nazw występujących wśród nich (pozwoliło to na wyłonienie nazw i struktur nazewniczych tworzących niemieckie autostereotypy antropomiczne); na drugim etapie odniesiono się do informacji pozyskanych w ankiecie, a związanych z nazwami własnymi osobowymi Polaków (na tej podstawie ustalono niemieckie heterostereotypy nazewnicze Polaków).

SŁOWA KLUCZOWE: *antropolingwistyka, onomastyka kulturowa, stereotyp narodowy (etniczny), stereotyp onimiczny, imię, nazwisko*

ZUSAMMENFASSUNG

Diese Dissertation stellt die Ergebnisse einer fast vierjährigen Forschung (Materialsammlung und -analyse) auf dem Gebiet der deutschen anthroponymischen Stereotypen vor. Die Beobachtungen sind Teil der Strömung der kulturellen Onomastik und Sozioonomastik. Die Arbeit geht das Thema aus zwei Perspektiven an. Die erste macht die Feststellung und Deskription der onymischen Autostereotype der Deutschen aus, während die zweite Forschungsperspektive umfasst die Beurteilung dessen, ob und auf welche Art und Weise die Deutschen die Polen auf der Grundlage deren Anthroponyme identifizieren. In beiden Fällen handelt es sich da um die Ermittlung dessen, ob und inwieweit bei den Deutschen das Phänomen der kollektiven onymischen Stereotypisierung vorhanden ist.

Für die Analysen wurden Methoden verwendet, die in der Soziolinguistik und zunehmend auch in der Ethnolinguistik erfolgreich eingesetzt werden: eine repräsentative Befragung mit Hilfe der Fragebogentechnik. Auf der Grundlage der von den Probanden erhaltenen Informationen wurde ermittelt, was in Vor- und Nachnamen fortlebt und inwieweit dies die Wahrnehmung von Eigennamen als Informationsträger über die Zugehörigkeit ihrer Träger zu einer nationalen (ethnischen) Gruppe begünstigt.

Das erste Kapitel der Dissertation skizziert den theoretisch- methodischen Rahmen. Es enthält eine Einführung in das Problem der Stereotypen und der Stereotypisierung und erörtert verschiedenartige Ansätze zu diesem Thema, die zumindest in mehreren wissenschaftlichen Disziplinen - Philosophie, Linguistik, Psychologie und Soziologie - auffindbar sind. Dieser Abschnitt konzentriert sich auf die Erörterung der Funktion von Stereotypen, stellt Theorien zu ihrer Entstehung vor und geht auf die Fragestellung des Wandels von Stereotypen ein. Im folgenden Abschnitt werden Fragen zu nationalen Stereotypen (unterteilt in Auto- und Heterostereotypen) aufgeworfen und das onymische Stereotyp definiert.

Im zweiten Kapitel werden die für die Dissertation zentralen Problemstellungen der Onomastik erörtert. Es wird auf die Klassifizierung von Vor- und Nachnamen verwiesen, die auf dem Gebiet der polnischen und deutschen Sprachwissenschaft anzutreffen sind. Auch die Frage eines „Cultural Turn“ in der Namenforschung wird behandelt.

Das dritte Kapitel, das umfangreichste, ist eine Analyse des von den Befragten erhaltenen Materials. Der erste Teil konzentriert sich auf die Beobachtung der von den deutschen Befragten übermittelten Informationen zu den bei ihnen vorkommenden Namen (auf diese Weise konnten die Namen und Namensstrukturen identifiziert werden, die deutsche anthroponymische Autostereotypen bilden); der zweite Teil konzentriert sich auf die im Fragebogen erhaltenen Informationen, die sich auf die Personennamen der Polen beziehen (auf dieser Grundlage wurden die deutschen Namensheterostereotypen der Polen herausgeschält).

SCHLÜSSELWÖRTER: *Anthropolinguistik, kulturelle Onomastik, nationales (ethnisches) Stereotyp, onymisches Stereotyp, Vorname, Nachname*

SUMMARY

This dissertation presents the results of nearly four years of research (collection of material and its analysis) in the field of German anthroponymic stereotypes. The observations are part of the current of cultural onomastics and socio-onomastics. The work approaches the issue from two perspectives. The first one is to establish and describe the onimic autostereotypes of Germans, while the second one is to assess whether and how Germans identify Poles based on their anthroponyms. In both cases, the aim was to determine whether and to what extent the phenomenon of collective onimic stereotyping operates among Germans.

The analyses made use of methods successfully used in sociolinguistics and increasingly in ethnolinguistics - an in-depth survey conducted using the questionnaire technique. Based on the information obtained from the participants of the study, it was determined what in given names and surnames, and to what extent, is conducive to the perception of proper names as information carriers about the membership of their bearers in a national (ethnic) group.

The first chapter of the dissertation sketches a theoretical and methodological framework. It contains an introduction to the issue of stereotypes and stereotyping; it discusses various approaches to the mentioned issue, which can be encountered in at least several scientific disciplines - philosophy, linguistics, psychology or sociology. This section focuses on discussing the function of stereotypes, presenting theories on their formation and commenting on the issue of stereotype variability. The rest of the chapter raises issues of national stereotypes (divided into auto- and heterostereotypes), and defines the onimic stereotype.

In the second chapter, a discussion of the key issues in onomastics for the dissertation is included. Reference was made to the classification of first names and surnames that can be encountered in the field of Polish and German linguistics. Attention was also paid to the issue of the so-called 'Cultural Turn' in onomastic research.

The third chapter, the most extensive one, is an analysis of the material obtained from the respondents. In the first part, the focus was on the observation of data provided by the Germans and related to the names occurring among them (this allowed the selection of names and name structures forming German anthroponymic autostereotypes); in the second stage, reference was made to the information obtained in the survey and related to the personal names of Poles (based on the above, the German name heterostereotypes of Poles were established).

KEYWORDS: *anthropolinguistics, cultural onomastics, national (ethnic) stereotype, onimic stereotype, first name, surname*